

# Metamorfozy społeczne

**Wielka Wojna w polskiej korespondencji  
zatrzymanej przez cenzurę austro-węgierską**

**Materiały polskich grup cenzury z lat 1914–1918**

Kwerenda, wstęp, opracowanie i przypisy

Paweł Brudek, Jan Molenda, Jerzy Z. Pająk

TOM 3

CZĘŚĆ V

15

Instytut Historii PAN

# METAMORFOZY SPOŁECZNE

15



# METAMORFOZY SPOŁECZNE

15

## **Wielka Wojna w polskiej korespondencji zatrzymanej przez cenzurę austro-węgierską Materiały polskich grup cenzury z lat 1914–1918**

Kwerenda, wstęp, opracowanie i przypisy  
Paweł Brudek, Jan Molenda, Jerzy Z. Pająk

TOM 3

CZĘŚĆ V

MATERIAŁY POLSKICH GRUP CENZURY A i B  
(LUTY–GRUDZIEŃ 1916)

Instytut Historii PAN  
Warszawa 2018

Recenzja wydawnicza  
*dr hab. prof. AGAD Jerzy Gaul*

Tłumaczenia z niemieckiego  
*Anna Kędziora* (sprawozdania okresowe)  
*Rafał Żytyniec* (sprawozdania specjalne)

Adiustacja i projekt okładki  
*Dariusz Górski*

Korekty  
*Katarzyna A. Chmielewska*

Opracowanie graficzne  
*Elżbieta Malik*

© Copyright by Paweł Brudek, Jan Molenda & Jerzy Z. Pająk  
© Copyright by Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk

ISBN 978–83–65880–33–8

Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki”  
z projektu realizowanego w latach 2014–2018



NARODOWY PROGRAM  
ROZWOJU HUMANISTYKI

Wydanie I, Warszawa 2018

Instytut Historii PAN  
Rynek Starego Miasta 29/31  
00–272 Warszawa  
22 831 02 61–62, w. 44  
[www.ihpan.edu.pl](http://www.ihpan.edu.pl)  
<http://ksiegarnia-ihpan.edu.pl>  
[wydawnictwo@ihpan.edu.pl](mailto:wydawnictwo@ihpan.edu.pl)

Druk i oprawa  
Fabryka Druku

**CZĘŚĆ V**  
**MATERIAŁY POLSKICH GRUP CENZURY A I B**  
**(LUTY–GRUDZIEŃ 1916)**



1916 marzec 31, Wiedeń. – Wspólne sprawozdanie ogólne naczelników Polskich Grup Cenzury A i B, mjr. Juliusza Żydló i kpt. Milana Boubeli, obejmujące okres od 1 lutego do 31 marca 1916 r., sporządzone przez naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, Exh. No. 430/PB. Sprawozdanie składa się z dwóch części. Pierwszą z nich stanowią trzy rozdziały. W pierwszym z nich omawiana jest sytuacja jeńców austro-węgierskich znajdujących się w niewoli rosyjskiej, włoskiej (zakwaterowanie, traktowanie przez władze, wyżywienie, odzież, zatrudnienie, spędzanie wolnego czasu, szpitalnictwo, warunki sanitarne, cenzura i poczta, dyslokacja i przemieszczanie jeńców, sprawy humanitarne, działalność organizacji humanitarnych, wreszcie sprawy polityczne i ekonomiczne), oraz w niewoli angielskiej, francuskiej i greckiej. W rozdziale drugim autorzy raportu analizują położenie jeńców Polaków znajdujących się w niewoli austro-węgierskiej i przebywających w monarchii habsburskiej (sytuacja w obozach, sytuacja w szpitalach, zatrudnienie jeńców, funkcjonowanie poczty). W rozdziale trzecim przedmiotem analizy jest położenie zakładników i deportowanych z Galicji przez armię rosyjską, a przebywających w Rosji (miejscowości w Galicji, z których pochodzą zakładnicy i deportowani, trasy ich podróży na terenie Rosji, rozmieszczenie i zakwaterowanie jeńców cywilnych w Rosji, traktowanie przez władze rosyjskie, wyżywienie i odzież, zatrudnienie, działalność organizacji charytatywnych i opiekuńczych, funkcjonowanie poczty i sprawy polityczne). Integralną częścią pierwszej części jest Załącznik zawierający 528 fragmentów korespondencji stanowiących ilustrację do tez zawartych w sprawozdaniu. Część druga sprawozdania zajmuje się internowanymi i konfirmowanymi w Austro-Węgrzech cywilami podejrzanymi o zdradę stanu i nieprzychylny stosunek do monarchii habsburskiej. Załącznik do niej stanowi zestawienie 22 korespondencji.

## OGÓLNE SPRAWOZDANIE ZA OKRES OD 1 LUTEGO DO 31 MARCA 1916<sup>a</sup>

### CZĘŚĆ I

Spis treści:

UWAGI WSTĘPNE DO SPRAWOZDANIA

A. POŁOŻENIE NASZYCH JEŃCÓW WOJENNYCH ZAGRANICĄ

A) Rosja

1. Zakwaterowanie



2. Traktowanie i swoboda poruszania się
3. Wyżywienie i uposażenie
4. Odzież
5. Zatrudnienie
  - A. Ogólna sytuacja jeńców wojennych wysłanych do pracy
  - B. Podział na branże
  - C. Wynagrodzenie
6. Spędzanie wolnego czasu
7. Szpitale
8. Warunki sanitarne
9. Cenzura
10. Poczta
11. Dyslokacja jeńców wojennych
12. Przemieszczenia obozów jeńców wojennych
13. Sprawy humanitarne
  - I. Działalność opiekuńcza organizacji w naszym kraju i w neutralnych krajach
  - II. Działalność opiekuńcza organizacji we wrogich krajach
14. Sprawy różne
  - a) Sprawy polityczne
  - b) Sprawy ekonomiczne
  - c) Społeczna i moralna sytuacja jeńców wojennych
  - d) Różne

#### **B) Włochy**

1. Zakwaterowanie
2. Traktowanie i swoboda poruszania się
3. Wyżywienie i uposażenie
4. Odzież
5. Zatrudnienie
6. Spędzanie wolnego czasu
7. Szpitale i sytuacja sanitarna
8. Cenzura i poczta
9. Dyslokacja jeńców wojennych
10. Sprawy różne

#### **C) Anglia**

1. Zakwaterowanie
2. Traktowanie i swoboda poruszania się
3. Wyżywienie
4. Odzież
5. Zatrudnienie
6. Spędzanie wolnego czasu

7. Sytuacja sanitarna
8. Cenzura i poczta
9. Dyslokacja
10. Sprawy różne

**D) Francja**

**E) Grecja**

**B. POŁOŻENIE PRZEBYWAJĄCYCH U NAS W KRAJU POLSKICH JEŃCÓW WOJENNYCH**

1. Sytuacja w obozach
2. Sytuacja w szpitalach
3. Zatrudnienie
4. Poczta
5. Sprawy różne

**C. POŁOŻENIE PRZEBYWAJĄCYCH W ROSJI NASZYCH JEŃCÓW CYWILNYCH (ZAKŁADNICZY I DEPORTOWANI)**

1. Z jakich miejscowości w Galicji pochodzą jeńcy cywilni?
2. Kogo deportowano?
3. Transport jeńców cywilnych
4. Dyslokacja jeńców cywilnych
5. Zakwaterowanie
6. Traktowanie i swoboda poruszania się
7. Wyżywienie i odzież
8. Zatrudnienie
9. Placówki opiekuńcze dla przebywających w Rosji jeńców cywilnych
10. Poczta
11. Sprawy polityczne

Alfabetyczny indeks miejscowości wymienionych w raporcie<sup>b</sup>

**Załącznik A. Spostrzeżenia do Części I**

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 7 egzemplarzach (mps), z czego 1 przesłano do Wydziału X ds. Jeńców Wojennych w Ministerstwie Wojny, 2 do Wojennego Urzędu Kontroli, 3 do Biura Ewidencyjnego Sztabu Generalnego. Nie odnaleziono pisma przewodniego oraz części III Sprawozdania. Każda część sprawozdania (I, II) ma formę oprawnego tomu w czarnych okładkach – na okładce podano tytuł sprawozdania, okres, którego dotyczy, oraz numer części. Na stronie tytułowej, zaopatrzonej u góry w stempel: „Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”, jest powtórzenie tych wszystkich elementów, ich potwierdzenie przez odręczne podpisy naczelników grup, mjr. Juliusza Żydo i kpt. Milana Boubeli, oraz stwierdzenie, że sprawozdanie przygotował kierownik polskiej grupy cenzury B. Na następujących stronach znajduje się spis treści. Za nim właściwy

tekst raportu, w którym poszczególne zagadnienia omawiane są w kolejności spisu treści. Całość kończy alfabetyczny indeks miejscowości wymienionych w sprawozdaniu. W każdym tomie jest także załącznik A, zawierający wypisy fragmentów korespondencji. Sprawozdanie nie jest kompletne – nie odnaleziono części trzeciej sprawozdania, zawierającej analizę informacji o sprawach wojskowych oraz postawach politycznych ludności polskiej zarówno w kraju, jak i zagranicą.

<sup>b</sup> Pominęto, jego treść włączono do ogólnego indeksu miejscowości.

## CZĘŚĆ I – UWAGI WSTĘPNE

Wynikające z korespondencji Spostrzeżenia, na których opiera się niniejsze Wspólne Ogólne Sprawozdanie 1) przedstawiono we fragmentach w Załączniku A, 2) podano do wiadomości kierownictwa cenzury w uprzednio przedłożonych sprawozdaniach specjalnych. Poniżej zawarta CZĘŚĆ I opiera się w szczególności na: 1) spostrzeżeniach nr 1–106<sup>a</sup>, 201–436 2) specjalnych sprawozdaniach (patrz wykaz poniżej)

Exh. No.	z	Exh. No.	z	Exh. No.	z
A-65	3 II 1916	B-290	19 II 1916	B-318/1	11 III 1916
A-76	29 II 1916	B-291	18 II 1916	B-330	29 II 1916
A-85	21 III 1916	B-293	18 II 1916	B-339	4 III 1916
A-90	24 III 1916	B-296	19 II 1916	B-340	2 III 1916
B-203	24 II 1916	B-298	19 II 1916	B-341	4 III 1916
B-230	21 I 1916	B-299	19 II 1916	B-347	8 III 1916
B-230/3	12 II 1916	B-303	21 II 1916	B-350	8 III 1916
B-232	21 I 1916	B-305	21 II 1916	B-354	9 III 1916
B-242	25 I 1916	B-308	21 II 1916	B-359	11 III 1916
B-256/3	8 II 1916	A-66	5 II 1916	B-363	13 III 1916
B-263	9 II 1916	A-84	20 III 1916	B-364	14 III 1916
B-264	10 II 1916	A-88	23 III 1916	B-365	14 III 1916
B-265	10 II 1916	A-92	28 III 1916	B-370	15 III 1916
B-270/1	11 II 1916	B-309	21 II 1916	B-377	18 III 1916
B-279	16 II 1916	B-311	22 II 1916	B-379	18 III 1916
B-284	17 II 1916	B-311/1	2 III 1916	B-396	27 III 1916
B-285	17 II 1916	B-311/2	21 III 1916	B-397	28 III 1916
B-286	16 II 1916	B-318	24 II 1916	B-402	31 III 1916

Litera A lub B występująca przed znakiem Exh. oznacza grupę, z której pochodzi dane sprawozdanie. Te dowody są cytowane w tekście sprawozdania, przy czym Spostrzeżenia są oznaczone ich porządkowym numerem (np. 279), a sprawozdania

specjalne skrótami S.B. oraz Exh. No., na przykład: (S.B. B318). Najistotniejsze miejsca wyróżniono poprzez podkreślenie liczb.

## A. POŁOŻENIE NASZYCH JEŃCÓW WOJENNYCH WE WROGICH KRAJACH

### A) ROSJA

(1–81, 201–272, 274–424, 426–428, 430–436; S.B.<sup>a</sup> A66<sup>c</sup>, A68<sup>d</sup>, A84<sup>e</sup>, A88<sup>f</sup>, A89<sup>g</sup>, A90<sup>h</sup>, B203<sup>i</sup>, B203/2<sup>j</sup>, B229<sup>k</sup>, B230<sup>l</sup>, B230/3<sup>m</sup>, B232<sup>n</sup>, B256/1<sup>o</sup>, B279<sup>p</sup>, B285<sup>q</sup>, B286<sup>r</sup>, B290<sup>s</sup>, B293<sup>t</sup>, B296<sup>u</sup>, B298<sup>v</sup>, B311<sup>w</sup>, B311/1<sup>x</sup>, B311/2<sup>y</sup>, B318<sup>z</sup>, B318/1<sup>aa</sup>, B340<sup>bb</sup>, B341<sup>cc</sup>, B350<sup>dd</sup>, B354<sup>ee</sup>, B359<sup>ff</sup>, B364<sup>gg</sup>, B365<sup>hh</sup>, B370<sup>ii</sup>, B377<sup>jj</sup>, B379<sup>kk</sup>, B396<sup>ll</sup>, B397<sup>mmm</sup>)

### 1. Zakwaterowanie

W sytuacji zakwaterowanych jeńców wojennych ciągle jeszcze występuje ogromne zróżnicowanie. Obok mieszkań zapewniających godne warunki życia dla ludzi jako kwatery wykorzystuje się również zupełnie niezdatne pomieszczenia, w których lokuje się nawet oficerów. Mieszczące się w połowie pod ziemią syberyjskie baraki z cienkich desek i bez wentylacji spowodowały już wiele zła w zimnych porach roku. Ich ciasnota i panujący brud przyczyniały do rozprzestrzenienia epidemii a wszechobecne zimno powodowało choroby płuc. Jako szczególnie niesławne należy tutaj wymienić miejscowości: Lukojanow, gub. niżnonowogrodzka, Carycyn, gub. saratowska oraz obozy położone w guberni tomskiej.

#### a. Oficerowie

W listach wymieniane się następujące pomieszczenia mieszkalne: **koszary** w Barnaule, gub. tomska (215), Kargacie, gub. tomska (379), Kazalinsku, obw. syrdaryjski (205); **zabudowania twierdz** w Perowsku, obw. syrdaryjski (217); **szkoła** w Carycynie, gub. saratowska (284); **budynki fabryczne** w Kostromie (207, 243) oraz w Solikamsku, gub. permska (204, 211); **wieloosobowe kwatery**: Semipałatyńsk (213); **chłopskie chaty** w Szadryńsku, gub. permska (221); **prywatne domy** w Pokrowie, gub. włodzimierska (406), Sudogdzie, gub. włodzimierska (203); **nowe domy** (253), Mceńsku, gub. orłowska (214), Pietrowsku, gub. saratowska (277), Tomsk (398); **zamek (więzienie?)** w Suzdału, gub. włodzimierska (201); **jurty**, budowane we własnym zakresie przez jeńców wojennych w: Perowsku, obw. syrdaryjski (217).

Wpływające **skargi** dotyczą: **ciasnych kwater** w Carycynie, gub. saratowska (284), gdzie jeńcy wojenni sami musieli dobudować „piętro” i kupić materace, Perowsku, obw. syrdaryjski gdzie w jednej sali zakwaterowano 160 ludzi (276);

**insektów** w Carycynie, gub. saratowska (284, 245); **mieszkań przypominających więzienie** w Ufie (246), Bogorodicku, gub. tulska (210); **okien zabitych gwoździami** w Symbirsku (S.B. B230 punkt 11); **złej wentylacji** w Solikamsku, gub. permska (211); **ogólnie złych mieszkań** w Semipałatyńsku, gdzie oficerowie chcieliby zgłosić komuś swoje skargi (220).

**Wyrazy zadowolenia** płyną z: Sudogdy, gub. włodzimierska (253) gdzie jest wprawdzie ciasno (37) ale ciepło i czysto (203, 219) i Mceńsku, w guberni orłowskiej (214, 280); **przyzwoicie jest w**: Orsku, gub. orenburska (206), Solikamsku, gub. permska (211), Bogorodskoje, gub. permska (256), Pietrowsku, gub. saratowska (277). **Wyposażenie**, a mianowicie żelazne łóżka z materacami znajdują się w Barnaule, gub. tomska (215), natomiast jeńcy musieli sami sobie kupić sienniki w Solikamsku, gub. permska (212).

**Szczególnie rażące** są warunki w **Lukojanowie**, gub. niżnonowogrodzka, gdzie 80 oficerów ma do dyspozycji pomieszczenie o powierzchni 100 metrów kwadratowych. Jedyne wyposażenie stanowią prycze; brud, insekty, szczury i myszy, okna zabite gwoździami, toaleta na zewnątrz, nawet woda do mycia nie jest dostatecznie czysta (S.B. B232) oraz w **Szkotowie**, obw. nadmorski, gdzie tylko oficerowi najwyższej szarży mieszkają w małych pokoikach, inni kwaterują po 40–50 w jednej sali. W zimie nie wolno otwierać okien (S.B. B311). Te obydwie ostatnie doniesienia zasługują na tym większą uwagę, gdyż przekazano je **potajemnie**.

## b. Żołnierze

Za **kwatery** służą im: **baraki**: w Tomsku (1, 205); **ziemiarki, ciemno**, w Kaińsku, gub. tomska (238), Bijsku, gub. tomska (222) Omsk, obw. akmoliński (36) **ciasno**, w Pietropawłowsku, obw. akmoliński (224) **ściany z cienkich desek w**: Tiumeniu, gub. tobolska (208, 297) **jeden barak dla 500 ludzi** (S.B. B230/3 P 18), Iszymie, gub. tobolska (23), **ziemiarki** w Chodźencie, obw. samarkandzki (227), Nikolsku Ussuryjskim, obw. nadmorski (260); **koszary**: w Tomsku (266) „stare miejskie koszary”.

**Skargi** dotyczą: **brudu i insektów w**: Carycynie, gub. saratowska (218, 223), Kostromie (289), Tomsku (1); **zbyt słabego oświetlenia dziennego w**: Nasarowskaja, gub. tomska (237), Marińsku, gub. tomska (264), Omsku (S.B. B203/2 P.5), Pietropawłowsku, obw. akmoliński (305); **zimna w**: Carycynie, gub. saratowska (223), Pietropawłowsku (224), Omsku (247); **mieszkania przypominającego więzienie w**: Nowouziensku, gub. samarska (S.B. B203/2 P 3); **spania na gołych deskach w**: Barnaule, gub. tomska (2), Marińsku, gub. tomska (264), Iszymie, gub. tobolska (23).

**Pochwały** dotyczą zakwaterowania w Walk, gub. inflancka (31).

**Jednorocznici ochotnicy** mieszkają we wspólnych kwaterach w Pietropawłowsku, obw. akmoliński (224), a w szczególności w Troicku, obw. syrdaryjski (240).

## 2. Traktowanie i swoboda poruszania się

Należy odnotować pogorszenie warunków w zakresie traktowania jeńców wojennych, które tłumaczy się radykalną zmianą w militarnej sytuacji oraz rzekomymi odwetowymi działaniami rosyjskiego rządu. Odebrano wcześniejsze swobody, system zamknięcia jeńców – niezależnie od występujących wyjątków – jest surowo przestrzegany, wydaje się, że regułą jest 1–2 godzinny spacer w obrębie obozu. Traktowanie naszych jeńców wojennych oficerów w niektórych obozach, jak na przykład w **Szkotowo**, obw. nadmorski, **Tiumeniu**, gub. tobolska, **Biriuczu**, gub. woroneska oraz w miastach guberni tomskiej (**Barnaул**), należy uznać za nieludzkie i niegodne.

### a. Oficerowie

**Wychodzenie z obozu: jest zabronione** w Semipałatyńsku (17, 251), Barnaule, gub. tomska (57); **jest dozwolone codziennie, przez 1–2 godziny, najczęściej pod strażą:** w Nerechcie, gub. kostromska (259);  $\frac{1}{2}$  **godziny w:** Kostromie (243), Kineszmie, gub. kostromska (262), Pokrowie, gub. włodzimierska (242), Saratowie (258), Symbirsku (S.B. B230 p. 11); **spacer na dziedzińcu w:** Semipałatyńsku (213, 279), Ust-Kamienogorsku, obw. semipałatyński (35); **jest dozwolone po zakupy pod strażą w:** Saratowie (253), Carycynie, gub. saratowska (285); **2 godziny można w:** Pokrowie, gub. włodzimierska (242), Tomsku (398) **raz w tygodniu w:** Barnaule, gub. tomska (215); **jest dozwolone codziennie przez 2 godziny, bez straży, tylko dla polskich jeńców wojennych oficerów** w Saratowie (225, 226); **całkowicie swobodnie w:** Mceńsku, gub. orłowska (214), Chodźencie, obw. samarkandzki (227).

Skargi na **ograniczanie swobody** napływają z: Nikołajewska, gub. samarska (278), Symbirska (S.B. B230/3, P. 11–14), Tomska – szykany (398). **Traktowanie jest złe w:** Kostromie (244), Carycynie, gub. saratowska (245), Tiumeniu, gub. tobolska (263); beznadziejna sytuacja, Nerechta, gub. kostromska (254) traktowanie zaostrome po ucieczce dwóch oficerów (261), w Ufie (271), Perowsku, obw. syrdaryjski (276) jak w więzieniu, Biriucz, gub. woroneska (S.B. B377) „bestialskie” traktowanie w Szkotowo, obw. nadmorski (S.B. B311 i B311/1) bezwzględne traktowanie; **dobrze** w Mceńsku, gub. orłowska (214), Orsku, gub. orenburska (206), Nikołajewsku, gub. samarska (278), Bogorodskoje, gub. permska (256), Tomsku (239) natomiast patrz: 398, Ustkamenogorsk, obw. semipałatyński (35).

Doniesienia o życzliwej **postawie** ludności i administracji napływają z Nikołajewska, gub. samarska (278), z Rostowa, gub. jarosławska (375) jeńcy wojenni oficerowie bywają u tamtejszych Polaków (listopad 1915). Natomiast **kontakty z cywilną ludnością są zabronione** w Semipałatyńsku (213). **Porządek dzienny** życia jeńców wojennych przesłano z Saratowa (225), Tomska (239). Zezwolono na **chodzenie do kościoła:** w każdą niedzielę w Saratowie (226) i Barnaule, gub. tomska

(215). Na 6 jeńców wojennych oficerów przypada 1 służący w Semipałatyńsku (213). Na **chodzenie do uniwersyteckiej biblioteki** zezwolono w Kazaniu (202).

**Kary.** Za rzekome rozstrzelanie w październiku 1915 rosyjskich jeńców wojennych, którzy odmówili wykonywania robót umocnieniowych na włoskim froncie, na rozkaz rosyjskiego generalnego sztabu ukarano naszych jeńców wojennych oficerów trzydziestodniowym koszarowym aresztem w Tschardjui, obw. zakaspijski (S.B. A84). W Buinsku, gub. sibirskaja (232) w ramach kary zabroniono wyjścia w wigilijny wieczór.

Jeńcom wojennym oficerom z załogi twierdzy Przemyśl po dwumiesięcznym zakazie ponownie zezwolono na noszenie odznak wojskowych, odznaczeń itp. W Symbirsku odebrano im w swoim czasie szable (424). Dzień 2 grudnia 1915<sup>1</sup> uroczysto obchodzono w Kurmyszu, gub. sibirskaja (424). Dowództwo zezwoliło na to, gdyż w austriacko-węgierskich obozach zezwolono ponoć na analogiczne praktyki. Według niektórych wypowiedzi polscy oficerowie są traktowani lepiej (225, 226) według innych wypowiedzi o wiele gorzej niż oficerowie nie będący Słowianami (S.B. B230/3 P. 11–12).

## b. Żołnierze

**Wychodzenie jest zabronione** w Carycynie, gub. saratowska (223), Tiumeniu, gub. tobolska, zezwolono na wyjście tylko w niedzielę do kościoła (208, 24), w Iwanowo-Wozniesieńsku, gub. włodzimierska (241), Marińsku, gub. tomska (15, 248) jak w więzieniu, w Tule (268) przez 6 miesięcy!, w Pietrowsku, gub. saratowska (423); **jest ograniczone** w Pietropawłowsku, obw. akmoliński (236); **bez ograniczeń** w Nowej Bucharze, emirat bucharski (228). **Całkowita swoboda poruszania się** panuje w Wolsku, gub. saratowska (257) i w Dubnej, gub. tulska (269), Mińsku (249), prawdopodobnie robotnicy lub dezernerzy, Wołczańsku, gub. charkowska (29).

**Traktowanie jest złe** w Nerechcie, gub. kostromska (230, 261), Kazaniu (281) nie do zniesienia, w Nolińsku, gub. wiacka (27), Kungurze, gub. permska (55) beznadziejne, w Kaińsku, gub. tomska (238), Marińsku, gub. tomska (5, 13, 248, 267), Tomsku (I, 6, 255, 265, 266) bardzo surowe, Nowonikołajewsku, gub. tomska (4), Symbirsku (231), Omsku (25, 26, 247), Semipałatyńsku (251), Tiumeniu, gub. tobolska (208, S.B. B230/3 P.18); **dobrze** w Nowej Bucharze, emirat bucharski (228), Troicku, obw. syrdaryjski (240), Pieszczanka, obw. zabajkalski (412) (zdaje się, że nadawca pełni tam wysoką funkcję).

**Ludność** jest nastawiona gościnnie w Dubnej, gub. tulska (269), Lisiczańsku, gub. jekaterynosławska (272), Nowoczerkask, obw. Wojska Dońskiego (340), Buguruslanie, gub. samarska (38), Orenburg (409).

---

<sup>1</sup> 2 grudnia obchodzono w Austro-Węgrzech rocznicę wstąpienia na tron cesarza Franciszka Józefa I.

**Chodzenie do kościoła** nie jest dozwolone w Symbirsku (231). Doniesienia o **znęcaniu się** nadeszły z Nasarowskaja, gub. tomska (237), Omska (247), bez podania miejsca (S.B. B396 P.5) i Tomska (55).

Do końca roku 1915 polscy jeńcy wojenni mieli w Tomsku swobodę zamieszkania, wyboru zatrudnienia itp. (9), gdyż ponoć polscy jeńcy wojenni w austro-węgierskich obozach cieszą się taką samą swobodą. Z tego samego okresu czasu pochodzi skarga jeńca wojennego (260), że należący do polskich pułków jeńcy wojenni mają takie szczęście, że mogą się swobodnie poruszać, podczas, gdy wywodzących się z niemiecko-austriackich pułków jeńców wojennych deportuje się na północną Syberię. Od roku 1916 ograniczono dotychczasowe przywileje, również te, dotyczące kontaktów z cywilną ludnością, Tomsk (8, 54).

Jeńcy wojenni, podoficerowie musieli na początek zdjąć swoje gwiazdki i wykonywać **każdą** wskazaną pracę (noszenie wody) (S.B. B286). Wydaje się, że od tego czasu nastąpiła poprawa sytuacji na lepsze (Aszchabat, obw. zakaspijski). Jeniec wojenny w Czarnym Jarze, gub. astrachańska (28) twierdzi, że ma powody przypuszczać, że w Rosji istnieje tendencja do poprawy losu jeńców wojennych. Szczegółowe informacje na temat zwolnienia (polskich?) jeńców wojennych w Taszkencie (275). Jednoroczny ochotnik w Pietropawłowsku, obw. akmoliński, donosi, że jeńcom wojennym zezwolono na zawieranie związków małżeńskich (236), ponadto wpłynęło wiele zawiadomień o zaręczynach jeńców wojennych w Rosji. Przychylność żołnierzy pełniących funkcje **strażników** zyskuje się poprzez łapówki, Carycyn, gub. saratowska (223).

### 3. Wyżywienie i uposażenie

W ostatnim czasie wyżywienie stanowi smutną stroną egzystencji jeńców wojennych w Rosji. Podczas, gdy oficerowie skarżą się jedynie na odczuwalną drożyznę, żołnierze po prostu cierpią głód: na śniadanie dostają gorącą wodę; nie dostają w ogóle cukru i herbaty, główny posiłek stanowi papka z jęczmienia i prosa, bez mięsa. Tam, gdzie dają jeszcze mięso, wprowadzono zmniejszone porcje i bezmięsne dni. Jeńcy wojenni są zdani na swoje własne środki, to wyjaśnia ich prośby o pieniądze i starania o pracę zarobkową (nawet niewłaściwego rodzaju).

#### a. Oficerowie

**Kuchnię** z reguły prowadzi się **we własnym zakresie** w Kazaniu (202), Sudogdzie, gub. włodzimierska (203), Kostromie (207), Saratowie (258), Barnaule, gub. tomska (215), Semipałatyńsku (213), Kazalinsku, obw. syrdaryjski (205).

Doniesienia o **wystarczającym wyżywieniu** nadchodzą ze Solikamska, gub. permska (211) i z Bogorodskoje, gub. permska (256), skargi na **niejadalne jedzenie**



**i na głód** napływają natomiast z Łukojanowa, gub. niżnonowogrodzka (S.B. B232), Nerechty, gub. kostromska (230), Biriuczka, gub. woroneska (S.B. B377).

**Wyżywienie kosztuje:** 30 rubli miesięcznie w Kazaniu (202), 15 rubli w Barnaule, gub. tomska (215). **Lista potraw jest podana** w 215. Skarga z powodu zdzierstwa nadeszła z Semipałatyńska (251).

**Pobory oficcerskie** wynoszą: 50 rubli w Pokrowie, gub. włodzimierska (242), w Tarze, gub. tobolska (209) ponoć 75 rubli. **Kadetom** wstrzymano wypłatę **poborów** w: Wolsku, gub. saratowska (302), Tschardjui, obw. zakaspijski (235). Pewien podchorąży z Carycyna, gub. saratowska, skarży się, że swoje pobory otrzymał dopiero po 2 miesiącach (313).

## b. Żołnierze

**Skargi**, a mianowicie na: **złe, niewystarczające jedzenie** nadeszły z: Moskwy (293), proso i mąka gryczana, Uglicza, gub. jarosławska (294) 1 ½ funta chleba i kleik, Aleksin, gub. tulska (58) 1 sztuka chleba i zupa, Arska, gub. kazańska (296) złe nie do opisania, Nowuzienska, gub. samarska (S.B. B203/2 P. 3), Carewa, gub. jarosławska (223) woda i kasza gryczana (292) chleb jest bardzo ciemny (216), Kostromy (289) woda bez herbaty, Osy, gub. permska (287) brak śniadania, tylko obiad i kolacja, brak herbaty i cukru, Tomska (298) ciepła woda i 2 funty chleba oraz mizerna zupa (12), bez własnych środków człowiek głoduje (14, 15), patrz również: 255, Marińska, gub. tomska (11) brak śniadania, na obiad krupnik i kasza i 1 funt czarnego chleba, zupa często zanieczyszczona (248), jest beznadziejnie (300), bez własnych środków człowiek głoduje (13), Omska (36, 301) brak śniadania, na obiad zupa rybna, Tobolska (S.B. B230/3 P. 36) mało chleba, Tiumeń, gub. tobolska (33, 297) chleb i ciepła woda, Iszym, gub. tobolska (23) na śniadanie ciepła woda, z Michalewa, gub. jenijska (42) tylko herbata, Jakuszewa, gub. jenijska (51) chleb i herbata, Nikolsk Ussuryjski, obw. nadmorski (39, 40, 260) trzy razy dziennie ciepła woda i niejadalna kasza gryczana na obiad, Szkotowo, obw. nadmorski (S.B. B311/2) zupa rybna ze zjełczałym olejem i kaszą, Kandałaksza, gub. archangielska (S.B. B396 P. 1) chleb i woda;

Skargi na **biedę i głód** napływają z: Zakładów Paratskich, gub. kazańska (S.B. B396 P. 2), Kapszejla, gub. ołoniecka (dtto P. 4), Tambowa (dtto P. 3), Tiukalinska, gub. tobolska (304), Jalutorowska, gub. tobolska (52, 295), Pietropawłowska (224, 305, 308), dwa razy w tygodniu post (43), Taucz Permski, gub. permska (290), jeńcy wojenni są zmuszeni zebrać. Skargi na **zmniejszenie porcji** napływają z: Barnaulu, gub. tomska, gdzie zmniejszono racje chleba i mięsa, brak herbaty i cukru (410), poprzednią zimą jedzenie było lepsze (303), kto nie ma pieniędzy cierpi nędzę (282), z tego powodu panuje tyfus (299), W Ust-Kamienogorsku, obw. semipałatyński, jedzenie zredukowano do jednej trzeciej, ponoć jako odpowiedź na nasze represje (44).

Natomiast **wyrazy zadowolenia** napływają z: Łyśwy z (zakłady fabryczne), gub. permska (288) mięso, jasny chleb, 2 razy dziennie herbata, Walk, gub. inflancka

(31), Nowa Buchara, emirat bucharski (228), Dauria, obw. zabajkalski (291) dziennie 1½ funta czarnego chleba i kasza, 5 razy w tygodniu ¼ funta mięsa.

Jednorocznicy ochotnicy **lekarze** są tak samo traktowani jak żołnierze, również nie dostają poborów, Dauria, obw. zabajkalski (291).

#### 4. Odzież

Rosyjski rząd w ogóle nie troszczy się o odzież dla jeńców wojennych. Fakt, że skargi utrzymują się w pewnych granicach i najcięższy okres syberyjskiej zimy upłynął w miarę łagodnie, należy przypisać rozdawaniu darów przez nasze delegacje. Jeśli te dary by nadeszły wcześniej, wówczas można by było uniknąć wielu skarg i chorób.

Poniżej zarejestrowane skargi pochodzą: 1) z miejscowości, którym nie przyznano darów, 2) z okresu (październik-listopad), zanim dary tam (do Omska i Tobolska) dotarły (grudzień), 3) od jeńców wojennych, którzy nie byli objęci rozdawnictwem, rzekomo na skutek praktykowanej protekcji (Ust-Kamienogorsk, Wierchniudińsk).

##### a. Oficerowie

Noszenie cywilnej odzieży jest obowiązkowe w Kazaniu (202), natomiast w Nowonikołajewsku, gub. tomska (66) jest zabronione. Poza tym, brak jest innych doniesień.

##### b. Żołnierze

W obliczu surowej zimy **skargi na braki w odzieży** nie są zbyt liczne. Dotyczą one: **bielizny**: Stawropol (48), Kungur, gub. permska (55), Omsk (310), Piesczanka pod Czytą (S.B. A90 Część III/5); oraz **odzieży, butów i bielizny**: Ufa (312), Kostroma (289), Rostowo, gub. jarosławska (50), Astrachań (79), Tomsk (298), Barnauł, gub. tomska (282), Nowo Ilinskoje, gub. tomska (S.B. B396 P. 7), Omsk (47, 311), Pietropawłowski (308, 309), Tiumeń, gub. tobolska (46, 297, 307) jednorocznicy ochotnicy nie mają butów (45), Legostajewa, gub. jensejska (306), Jarcowskoje, gub. jensejska (51), Ust-Kamenogorsk, obw. semipałatyński (S.B. A90 Część II I/10) Wierchniudińsk, obw. zabajkalski (S.B. A89), Szkotowo, obw. nadmorski (S.B. B311).

#### 5. Zatrudnienie

Wydaje się, że nasi jeńcy wojenni wykonywali szczególnie wartościową pracę, gdyż w doniesieniach jest mowa o podwyższeniu poborów. Samopoczucie odkomenderowanych do pracy **żołnierzy** jest ogólnie rzecz biorąc o wiele lepsze,

niż żołnierzy internowanych w obozach. Nieliczne skargi dotyczą przypadków znęcania się oraz ciężkich rodzajów pracy, co zdarza się przede wszystkim na budowie kolei. Zatrudnieni przy pracy jeńcy wojenni z reguły dostają od swoich pracodawców również odzież. Potwierdza się tutaj doświadczenie, że jeńcom wojennym zawsze zaczyna się lepiej powodzić, gdy nie muszą się kontaktować z **rosyjską administracją**. Zdarza się również, że jeńców wojennych zatrudnia się do ciężkich robót bez zapłaty.

#### a. Oficerowie

Oficerowie mają tylko w **wyjatkowych przypadkach** zatrudnienie i zarobek: Paninskaja, gub. samarska (323), Wolsk, gub. saratowska (302). W szczególności kadeci, których pozbawiono poborów, muszą rozglądać się za zarobkową pracą (302).

Poza tym, zarabiają tylko **lekarze**. Ponoć od 1 lutego 1916 przewiduje się podwyższenie ich wynagrodzenia do 90 rubli (69), 100 rubli (436) lub 113 rubli (349) oraz zrównanie z rosyjskimi lekarzami. Pewien lekarz zarządza 3 szpitalami w Tiukalinsku, gub. tobolska (347). Z powodu ciężkich warunków życia 3 jeńców wojennych lekarzy przebywających w syberyjskich wsiach popełniło samobójstwo (S.B. B290). Jeńcy wojenni lekarze mają nadzieję na wymianę lekarzy (S.B. B230/3).

#### b. Żołnierze

##### A. Ogólne położenie jeńców wojennych przebywających na robotach

W tym miejscu omawia się jedynie sytuację jeńców wojennych przebywających na robotach poza obozami jenieckimi, przypadki nieodpłatnego zatrudnienia w obozie (Tomsk 255, Tiumeń 307) nie są uwzględniane.

**Sytuacja w zakresie zakwaterowania** jest najczęściej dobra (318), baraki (352), odpowiednie miejsca do spania (333), jedynie jeńcy wojenni zatrudnieni na budowie kolei muszą mieszkać na powietrzu (317, 320, 326).

**Przypadki znęcania się** są zgłaszane z Fomina, gub. permska (329), a przede wszystkim z Lizmy, gub. ołoniecka (229, 317, 320, 324). Odmowa świadczenia pracy jest karana biciem, aresztem i głodem (64, 67), tak, że słabsi przeklinają takie życie (61).

Jeniec wojenny podchorąży pracuje jako zwykły robotnik opłacany dniówką (359), kilku inteligentnych jeńców wojennych jest zatrudnionych jako pasterze (332), rzeźnicy (348) i drwale (351). Pewien jednoroczny ochotnik donosi, że jest zwolniony z pracy, Carycyn, gub. saratowska (218).

Wydaje się, że **wzorowa sytuacja** panuje w Poklewszkaja-Kozieł, gub. permska. Dzięki inicjatywie nadzorcy, jeńca wojennego Leona Pitułko, 300 naszych jeńców wojennych zatrudnionych w zakładach produkcji azbestu jest zorganizowanych jako osobna społeczność, która posiada: własną kuchnię, piekarnię, czytelnię, warsztaty szewskie i krawieckie, kasę oszczędnościową, kaplicę, lekarza, szpital oraz kurs dla analfabetów (62, 63, 250, 252).

Wydaje się, że **wyżywienie** w większości przypadków jest dobre (318, 324, 329, 343, 352, 354, 357, 360).

Odzież otrzymali jeńcy wojenni w Oster, gub. czernihowska (354), Konotop, gub. czernihowska (314), Kizel – kopalnia, gub. permska (357), Uśwa, gub. permska (330), Brodokołmaksoje, gub. permska (318) jednak kwotę do zapłaty odliczono w Wałujkach, gub. woroneska (355), Borysowa, gub. woroneska (360). Natomiast żadnej odzieży nie wydawano w Smoleńsku (315), Buzułuku, gub. samarska (319), Niżne Taglińsku, gub. permska (49), Romnach, gub. połtawska (70).

Jeśli chodzi o **sanitarną** sytuację, to odnotowano kilka skarg na niezdrowy klimat w Kotlasie, gub. wołogodzka (361), na bezwzględne traktowanie chorych (67), odmrożenie członków (49).

## B. Podział według branż

### I. Linie kolejowe (Zbiornicze Spostrzeżenie 364)

Tylko w nielicznych przypadkach w doniesieniach wskazuje się, czy chodzi o budowę nowych odcinków kolei czy też o prace na istniejącej już linii kolejowej, wymienia się jedynie wykonywane roboty, na przykład odgarnianie śniegu (49, 318), załadunek (315).

	Gubernia	Miejscowość
Europa	ołoniecka	Lizma (317, 326, 327, 328)
	kijowska	Kijów, Berdyczów
	orenburska	Ileck (S.B. A85), Czelabińsk
	połtawska	Pryłuki (364), Romny (70), Jagotyn (335)
	wołogodzka	Kotlas (361)
	smoleńska	Wiaźma
	witebska	Newel
	moskiewska	Andronowka
	twerska	Lichostawl
	permska	Szalia, Kamyszłow, Niżne Taglińsk (49), Brodokołmaksoje (334), Jekaterynburg
	penzeńska	Penza
	kazańska	Kazań
	wiacka	Wsiwiewiatskoje
Syberia	tobolska	Tiumeń
	akmoliński obw.	Omsk
	symbirska	Syzrań, Batrak
	jenisejska	Podjemskoje
	zabajkalski obw.	Dauria

**II. Kopalnie** (Zbiorcze Spostrzeżenie 365)

a) **węglowe**: gub.: jekaterynosławska, chersońska, permska (357), charkowska, woroneska, tulska (353), orłowska, tomska, irkucka, obwody: Wojska Dońskiego (339), akmoliński, semipałatyński. b) **rudy żelaza**: gub. jekaterynosławska; c) **azbestu i złota**: gub. permska (344)

**III. Fabryki** (Zbiorcze Spostrzeżenie 366)

a) Wyroby z żelaza (352), b) Wyroby z drewna, c) Cukier, d) Zapałki e) Buty, sukno, meble (341), cement, cegły (322), mydło, wata, walizki, czekolada.

**IV. Rzemiosła** (Zbiorcze Spostrzeżenie 367)

Krawiec, ślusarz (254), kowal, stolarz, rzeźnik (348).

**V. Przedsiębiorstwa handlowe** (Zbiorcze Spostrzeżenie 368)

Towary kolonialne, sklepy mięsne.

**VI. Roboty budowlane i ziemne** (Zbiorcze Spostrzeżenie 369)

a) Budowa baraków: Troick, obw. syrdaryjski, b) Budowa domów: **Europa**: Wołczański, gub. charkowska, Orenburg, **Syberia**: Omsk, obw. akmoliński, Taszkient oraz Złota Orda w Turkiestanie, c) Roboty ziemne i inne roboty budowlane (369c)

**VII. Roboty w polu i w lesie**

a) **Roboty w polu** (Zbiorcze Spostrzeżenia 370 i 72, 316, 319, 338, 346, 350, 355, 360, 377). Wpłynęły doniesienia z: **listopada**: gub. astrachańska, charkowska, jekaterynosławska, kurska, obw. syrdaryjski, **grudnia**: gub. jekaterynosławska, saratowska, permska, tomska, symbirska, tobolska, **stycznia**: gub. stawropolska, saratowska, moskiewska, samarska, orenburska, tambowska, tomska, **lutego**: gub. saratowska, tambowska,  
b) **Roboty w lesie** (Zbiorcze Spostrzeżenia 370b oraz 330, 343, 351, 356, 61, 362).

**VIII. Zatrudnienie w szpitalach** (371, 340, 71)**IX. Prace kancelaryjne** (321, 372)**X. Różne rodzaje zatrudnienia** (373, 336, 337, 342, S.B. b256/1)**C. Wynagrodzenie****I. Roboty na kolei** (364)

40 kopiejek dziennie (gub. orenburska), 2 kopiejek (gub. permska 334), 25 kopiejek (gub. połtawska 335), 20 kopiejek i wyżywienie (Lizma, gub. ołoniecka 250), 30 kopiejek dziennie (Lizma, gub. ołoniecka 324).

**II. Kopalnie**

Nie wpłynęły żadne meldunki.

**III. Fabryki (366)**

80 kopiejek (gub. tobolska), 25 kopiejek (gub. permska), 20 kopiejek dziennie (gub. jarosławska), 25 rubli miesięcznie (gub. tobolska).

**IV. Rzemiosło (367)**

Krawiec 1 rubel dziennie (gub. permska), stolarz 40 kopiejek (Omsk, obw. akmołiński).

**V. Handel (368)**

3 ruble (obw. samarkandzki), 40 ruble (gub. symbirska), 60 i 100 rubli (gub. permska) miesięcznie, 30 rubli miesięcznie (373).

**VI. Roboty ziemne (369)**

70 kopiejek dziennie (gub. charkowska)

**VII a. Roboty polowe (370)**

2,50 rubla miesięcznie (gub. saratowska), 6 rubli miesięcznie (gub. jekaterynosławska, wiacka 316), 1,50 rubla w okresie zimy (355), 3 ruble (350) i 4 ruble (332) w okresie zimowym; w lecie: 4,50 rubla (350) i 6 rubli (332); na wyższych stanowiskach również 80 rubli (377) – do tego prawdopodobnie wyżywienie.

**VII b. Roboty w lesie (370)**

90 kopiejek dziennie (Kijów) prawdopodobnie bez wyżywienia, jako nadzorca 10 rubli miesięcznie i wyżywienie (343), 25 kopiejek za sąg drewna (362).

**VIII. Służby sanitarne (371)**

4 ruble miesięcznie (gub. woroneska), 3 ruble miesięcznie (71), 4,25 rubla dziennie (?) (obw. Wojska Dońskiego 340)

**IX. Prace kancelaryjne (372)**

40 rubli miesięcznie (obw. syrdaryjski), 80 rubli miesięcznie (generał-gubernatorstwo turkiestańskie),

**X. Różne**

Młynarz 4 ruble miesięcznie (373), kierownik apteki 100 rubli (373), drukarz książek 35 rubli miesięcznie (373), malarz 30 kopiejek dziennie (S.B. B256/1)

Pewne doniesienia o zatrudnieniu **bez wynagrodzenia** są zawarte pod numerem 58, 64, 67, 354, 325, 328.

**6. Spędzanie wolnego czasu**

Skargi na panującą nudę nie są już tak częste. Można to prawdopodobnie tłumaczyć dość dobrym zaopatrzeniem w lekturę. Wydaje się, że w rosyjskich obozach jeńców wojennych jest dozwolone na szeroką skalę sprowadzanie książek i gazet. Jeńcy wojenni żołnierze skarżą się na brak zajęcia oraz brak możliwości zarobkowania.

### a. Oficerowie

Skargi na **nudę** ze Solikamska, gub. permska (212); **brak gazet** w Pokrowie, gub. włodzimierska (242); **zakaz czytania książek** w Buinsku, gub. sibirskaja (232)

Natomiast: **książki są dostępne** w Kostromie (207, 243), polska biblioteka, Makariewie, gub. kostromska (374), Mceńsku, gub. orłowska (214), Stawropolu, gub. samarska (233) wypożyczalnia książek, Pokrowie, gub. włodzimierska (242), Saratowie (258), Tomsku (376) biblioteka dla deportowanych.

**Czytanie gazet jest dozwolone** w Kostromie (207) (243), Semipałatyńsku (213) **rosyjskie gazety abonują** w Saratowie (258), Rostów, gub. jarosławska (375), Makariewie, gub. kostromska (374), Kineszmie, gub. kostromska (262) **rosyjskie i polskie gazety**, Tomsku (239, 376), Daurii, obw. zabajkalski (234) **również telegramy wojenne**, w Kurmyszu, gub. sibirskaja (424).

Poza tym praktykuje się zwykle sposoby rozrywki takie jak muzyka, gry, rozmowa, które wypełniają czas (226, 243, 262).

### b. Żołnierze

Skargi na **nieznośną beczynność** oraz na **brak możliwości zarobkowania** nadchodzą z: Birska, gub. ufijska (270), z Osy, gub. permska (274), ponoć wysłała się tam do pracy tylko Węgrów, z Barnaułu, gub. tomska (282), z Omska (310, 311), z Legostajewej, gub. jenijska (306).

Odznaczony jeniec woj. skarży się, że **z powodu odznaczenia** nie wysłała się go do pracy i musi zostawać w obozie (434). **Zakaz udzielania lekcji** w Omsku (54).

**Książki są dostępne** w Kineszmie, gub. kostromska (345), Pietropawłowski, obw. akmoliński (363).

## 7. Szpitale

### a. Oficerowie

Na Syberii odnotowano **brak lekarzy** w Tiukalinsku, gub. tobolska (347), Nikolsku Ussuryjskim, obw. nadmorski (436). **Lazaret** w Omsku (392) dla 200 jeńców wojennych jest zarządzany przez dwóch jeńców wojennych lekarzy. Oficerów wypisuje się za szpitala (244), zanim całkiem wyzdrowieją.

### b. Żołnierze

Jeniec wojenny w Rybińsku, gub. jarosławska, został wypisany ze szpitala **bez ubrania**, tak, że musiał zwrócić się o pomoc do zamiejscowego komitetu (S.B. B364). Troje objętych wymianą inwalidów zawiadamiła rodziny za pośrednictwem Moskiewskiego Komitetu o swoim bliskim powrocie do domu (S.B. B203/2)

## 8. Warunki sanitarne

Pomoc medyczna stanowi najbardziej smutny rozdział rosyjskiej niewoli. Brak odpowiedniej opieki, złe warunki zakwaterowania a czasami bezwzględność nieludzkich komendantów i lekarzy powodują niezwykle szybkie rozprzestrzenianie się epidemii oraz dużą śmiertelność jeńców wojennych.

### a. Oficerowie

**Niehygieniczne warunki** panują w Tiumeniu, gub. tobolska (263). **Możliwość kąpieli** jeden raz w miesiącu w Barnaule, gub. tomska (215) i Mohylewie (322). Z powodu **niesumienności lekarza ordynatora** w Szkotowie, obw. nadmorski (S.B. B311/1), wybuchła epidemia tyfusu płamistego (sic!).

### b. Żołnierze

Z powodu **warunków klimatycznych** panujących w Berezowce, obw. zabajkalski (391) większość jeńców wojennych jest chorych na suchoty. Jeńcy mają **możliwość kąpieli** w Walk, gub. inflancka (31) co tydzień, w Jarańsku, gub. wiacka (71) co dwa tygodnie. **Bezwzględnie traktuje się chorych** w Kazaniu (420) gdzie chorzy z gorączką leżą na gołej podłodze, podobnie w Kaińsku, gub. tomska (65) gdzie w wyniku tego umierają. **Duża śmiertelność** panuje w Szejnowce, gub. smoleńska (325), Saratowie (397) z powodu epidemii, Jarańsku, gub. wiacka (71), Tomsku (382, 398) z powodu braku ruchu oraz apatii, Kargacie gub. tomska (379) złych warunki zakwaterowania, Kaińsku, gub. tomska (380) złego klimatu, Omsku (76, S.B. B203 P. 5). W Pietropawłowsku, obw. akmoliński (34) zmarło 300 żołnierzy, w Tiumeniu, gub. tobolska (75) jest 800 zmarłych.

**Epidemie**, a mianowicie **tyfusu płamistego** panują w Orenburgu (390), Buguruslanie, gub. samarska (383), Tockoe, gub. samarska (77, S.B. B203/2 P. 1,2), Nowouziensku, gub. samarska (S.B. B203/2 P. 3), Barnaule, gub. tomska (282, 299), z powodu złego wyżywienia, Bijsku, gub. tomska (18, 19, 378), zła woda (381), Szkotowo, obw. nadmorski (S.B. B311/1), Nikolsku Ussuryjskim, obw. nadmorski (398), Taszkencie, obw. syrdaryjski (386, 387, 393), śmiertelność 10 osób dziennie.

**Inne epidemie** występują w Walk, gub. inflancka (384), cholera, Procherow, gub. stawropolska (394) cholera; w Skobelew, obw. fergański (385, 395) tyfus, czerwonka, ospa, malaria; Samarkanda (388, 396) malaria (cholera?). śmiertelność 60% (389), 30 osób dziennie (S.B. B203/2 P. 4), Nowonikołajewsk, gub. tomska (20).

W szczególności należy zwrócić uwagę na sytuację w **Kaińsku** (381) gdzie brak leków, poza tym w nieznanego miejsca nadeszło doniesienie o śmiertelności w wysokości 60% (S.B. B396 P.5).



## 9. Cenzura

Rosyjska cenzura stara się pręźnie działać, lecz nie udaje się jej zatrzymywać niekorzystnych wiadomości – nie mówiąc już o tajnych wiadomościach. Umieszczając adnotacje na korespondencji stara się wywierać wpływ na nastroje.

Jako **dowody niezwyklej aktywności** rosyjskiej cenzury należy wymienić: **zapobieganie próbom przekazywania tajnych wiadomości** poprzez prasowanie i wykrawanie korespondencji (S.B. B359); **usuwanie miejsca nadania korespondencji** na wielu kartach przesyłanych z rosyjskiej armii (S.B. A88); niezręczna próba wpływania na nastroje u nas w kraju poprzez umieszczenie patetycznego dopisku – 399.

Rosyjskie gazety nadal rozpowszechniają tendencyjne twierdzenie, że w Austrii jest dopuszczalna tylko korespondencja w języku niemieckim (400, 403). W jednym przypadku winę w opóźnienie w przesyłaniu poczty ponosi nie rosyjska lecz wiedeńska cenzura (404, 405). Natomiast jest chwalona punktualność niemieckiej poczty (S.B. B230/3 P. 32)

W sprawozdawczym okresie udało się przechwycić dwie rozdwojone karty (S.B. B232 i B377) oraz 3 karty z utajonym pismem (S.B. B311, B311/1 B311/2) zawierające istotną treść.

W tym miejscu należałoby przekazać spostrzeżenie, że część korespondencji jeńców wojennych i jeńców cywilnych jest przesyłana z obejściem placówek tutejszej cenzury za pośrednictwem zagranicznych dyplomatycznych misji (S.B. B363).

## 10. Poczta

Jeśli podaje się P. z numerem, to oznacza to punkt Specjalnego Raportu z dnia 15 marca 1916, Exh. No. 370, który zawierał liczne zbiorcze spostrzeżenia odnoszące się do sytuacji w zakresie poczty.

Poczta z Rosji wpływa do nas średnio po upływie 3 tygodni od daty listu; zdarzają się jednak również przypadki opóźnienia nawet do 10 miesięcy.

Zazwyczaj **pisanie listów** jest dozwolone raz w tygodniu (219, 244); w Solikamsk, gub. permska dopuszczalne są nawet 1 list i 1 karta tygodniowo, natomiast w Samarkandzie można tylko wysyłać kasty zawierające 8 wierszy (P 5 i 30). W Tomsku (402) za każdą kartę trzeba zapłacić 1 kopiejkę. W niektórych miejscowościach **telegrafowanie** w ogóle nie jest dozwolone lub jest dozwolone tylko po zapłaceniu z góry za odpowiedź (P 7, 11, 12, 18).

Napływa niezwykle dużo skarg o całkowitym braku wiadomości; uderzająco wiele dotyczy obozów położonych w syberyjskich guberniach tomskiej i tobolskiej, obwodu akmolińskiego oraz generał-gubernatorstwa turkiestańskiego, a z europejskich guberni należy wymienić przede wszystkim gubernie samarską (S.B. B203/2),

permską (55) i niżnonowogrodzką (P 1, 2; 404, 405; S.B. B293). Częściowe wyjaśnienie tego stanu rzeczy stanowi ciągle przewożenie jeńców wojennych w Rosji (22) oraz trudności w doręczeniu listów jeńcom wojennym, których odkomenderowano do pracy i którzy w naturalny sposób pozostają w rozproszeniu (21).

Odnotowano spostrzeżenia dotyczące **złej sytuacji w administracji pocztowej**: brak doręczania listów w Saratowie (P 17), Nowonikołajewsku, gub. tomska (P 16), Symbirsku (P 19), Czelabińsku, gub. orenburska (P 10), gdzie od grudnia 1915 nie rozdawano żadnej poczty i Tomsku (401), gdzie pocztę wydaje się tylko raz w tygodniu i jeńcy wojenni są narażeni na pewne szykany (398).

Wydaje się, że **transfer pieniędzy** jest stosunkowo sprawny, jeśli można to oceniać po licznie napływających potwierdzeniach odbioru pieniędzy (S.B. B354). Spośród miejscowości, z których napływają reklamacje, pierwsze miejsce zajmuje Omsk (P 8, 24). Jako miejsca pośrednictwa w transferze pieniędzy wymienia się Bank Przemysłowy we Lwowie (P 9) oraz Bank Rosyjsko-Azjatycki. Według doniesienia z Charkowa (431) tamtejszym jeńcom wojennym wypłacono wpływające kwoty w ratach po 2 ruble.

W zakresie obrotu „przesyłkami pocztowymi” napływają doniesienia, że w Rosji jest dozwolone przesyłanie podręczników dla jeńców wojennych (P 23).

Wiele **skarg** jest kierowanych **przeciwko działającym w naszym kraju urzędowi pocztowym** a mianowicie z powodu nieprzyjęcia telegramu (P 39), pieniędzy (P 31, 32, 34, 35, 38, 41 i S.B. B 229) oraz paczek (P 29, 33, 40) jak również przeciwko nadużyciom popełnianym na okupowanych terenach przez miejscowych listonoszy (S.B. B379).

W licznych przypadkach stwierdzono istnienie pośrednictwa neutralnych miejsc w korespondencji jeńców wojennych. Oprócz znanych już adresów pośredników (S.B. B340) należy wymienić jeszcze następujące adresy: Duński Czerwony Krzyż, Kopenhaga, Frederikagate 5; Duński Konsulat, Omsk, Stanicznaja 11; Pani B. Politura, Kopenhaga, Rue Vestend 25; Hotel Dworcowy, O. Warszawczyk, Kopenhaga; Leon Wache, Malmö, Szwecja; inżynier B. Lobositz, S. B. B. Bern, Szwajcaria; Herman Skarpil, Bułgaria, profesor gimnazjalny, Warna; F. W. duchowny, Bukareszt; Alexander Mladinescu, Craiova, Strada Barba Catargin 33. Nie jest wiadomo, czy wyżej wymienione osoby zajmują się pośrednictwem stale czy tylko okazjonalnie, zarobkowo czy też z uprzejmości. W Rosji prywatne pośrednictwo przy przekazywaniu listów jest zabronione z wyjątkiem następujących placówek: Rosyjski Komitet, Duński Czerwony Krzyż, Genewski Czerwony Krzyż, Francuska Ambasada (Sekcja Rosyjska), Bern (S.B. B350).

Jeńcy wojenni w Charkowie zajmują się pośrednictwem w przekazywaniu korespondencji jeńców wojennych oraz udziela informacji o miejscach pobytu jeńców wojennych (S.B. B285). Wydaje się, że pomiędzy jeńcami wojennymi są elementy, które chcą łowić ryby w mętnej wodzie i wykorzystując posiadanie cudzej poczty oraz poprzez mistyfikacje chcą wyłudzać pieniądze (S.B. B365). Jeńcy

wojenni oficerowie w Czembarze, gub. penzeńska (S.B. B341) proszą, aby wysyłane do nich listy oznaczać jako korespondencję dla oficerów, gdyż w przeciwnym razie poczta gubi się w korespondencji dla żołnierzy.

W okresie sprawozdawczym odnotowano bardzo duży napływ widokówek z Rosji.

## 11. Dyslokacja jeńców wojennych

### a. Oficerowie

#### EUROPA

Styczeń	Lukojanow, gub. niżnonowogrodzka	76	Oficerowie	
	Suzdal (201), gub. włodzimierska	50	„	W jednym domu
	Sudogda (203), gub. włodzimierska	80	„	Tylko Słowianie
	Pokrow (406), gub. włodzimierska	75	„	Z tego 11 Polaków (242)
Listopad	Iwanowo-Wozniesieńsk, gub. włodzimierska	100	„	
	Kostroma (207, 243)	100	„	
	Nerechta (259), gub. kostromska	30	„	
	Kineszma (262), gub. kostromska	43	„	Z tego 10 Polaków
Styczeń	Saratow (258)	80	Oficerowie	W tym 38 Polaków
	Pietrowsk (277), gub. saratowska	–	„	4 Polaków, wielu Niemców
	Nikołajewsk (278), gub. samarska	30	„	Niemcy z Austrii i z Rzeszy
	Mceńsk, gub. orłowska	wielu	„	
Grudzień	Bogorodick (210), gub. tulska	108	„	W tym 30 Polaków
	Szadryńsk (221), gub. permska	40	„	Z Pułku Lwow- skiego
	Jarańsk (171), gub. wiacka	200	„	
	Tetjuszi (?), gub. kazańska	200	„	

	Tambow	60	„	W tym 9 Polaków
--	--------	----	---	-----------------

## AZJA

Grudzień	Tomsk	40	Oficerowie	
	Nowonikołajewsk, gub. tomska	30	„	W tym 0 Polaków
	Barnaui (215), gub. tomska	25	„	Polscy oficerowie
	Tara (209), gub. tobolska	150	„	W tym 50 w jednym domu
	Pietropawłowski, obw. akmoliński	100	„	W tym 20 Polaków
	Semipałatyński (407)	około 150	„	W tym 40 Polaków
	Ust Kamienogorsk (35), obw. semipałatyński	16	„	Przeważnie Polacy
	Nizni Udinsk, gub. irkucka	250	„	W tym 3 generałowie z Przemyśla
	Chodżent (227), obw. syrdaryjski	90	„	W tym 4 lekarzy, wszystkie narodowości, przeważnie Węgrzy i Żydzi

**Grupowanie jeńców według narodowości****a. Oficerowie**

W Sudogdzie, gub. włodzińska, przebywają tylko słowiańscy oficerowie, w tym 20 Polaków (219), którzy przybyli w miejsce Węgrów i Niemców, których przeniesiono do Syberii. W Kineszmie, gub. kostromska (262), przebywają przeważnie Słowianie, w Semipałatyńsku (407) w przeważającej mierze Polacy, w Tomsku (239) mieszkają Słowianie we wspólnej kwaterze, w Pokrowie, gub. włodzińska (242, 406) Polacy razem z Czechami, Niemcy razem z Węgrami i z Żydami. Jeden jeńiec woj. twierdzi, że Niemców i Węgrów skoncentrowano na Syberii Wschodniej, a Słowian na Syberii Zachodniej (Omsk, Tomsk) (41). Razem z S.B. B402 przedłożono nową konsygnację 127 oficerów przebywających w rosyjskiej niewoli.

**b. Żołnierze**

## EUROPA

Paraty, gub. kazańska (435)	3000 żołnierzy
Kostroma, Stary Maneż (289)	9 inwalidów, polskich legionistów
Osa, gub. permska	400 żołnierzy (Austriacy, Niemcy, Turcy)
Karaczew, gub. orłowska	160 żołnierzy

## AZJA

Tiumeń, gub. tobolska (208)	10 000 żołnierzy w 20 barakach (286)
Chodżent, obw. syrdaryjski (227)	6000 żołnierzy

**12. Przemieszczenia w ramach obozów dla jeńców wojennych**

Transfery odbywają się dosyć często; ze zmiany miejsca pobytu jeńcy wojenni są zadowoleni tylko w nielicznych wypadkach. Większą koncentrację polskich jeńców wojennych przeprowadzono w Sudogda, gub. włodzimierska oraz w Semipałatyńsku, aby dotychczasowe kwatery zwolnić dla niemieckich jeńców wojennych. Twierdzenie, że słowiańskich jeńców wojennych skoncentrowano na zachodzie, a innych na wschodzie Syberii jest dość prawdopodobne. Nie licząc pojedynczych przypadków nie zaobserwowano przemieszczeń jeńców z Europy do Azji i w drugą stronę.

**a. Oficerowie**

<b>W Europie:</b>				
Spostrzeżenie	Miesiąc	z:	do:	Uwagi:
	Syczeń	Zemlańsk, gub. woroneska	Tiemnikow, gub. tambowska	
	Listopad	Carycyn, gub. saratowska	Jarańsk, gub. wiacka	
37, 203	Grudzień	Niżny Nowogród	Sudogda, gub. włodzimierska	
	Listopad	Riazań	Peresław, gub. włodzimierska	
	Styczeń	Kiereńsk, gub. penzeńska	Bobrow, gub. woroneska	
<b>W Azji:</b>				
	Październik	Marińsk, gub. tomska	Tomsk	40 oficerów
	Listopad	Nowonikołajewsk, gub. tomska	Semipałatyńsk	

	Październik	Kaińsk (17, 213, 407), gub. tomska	Semipałatyńsk	
	Styczeń	Tomsk (59, 68)	Semipałatyńsk	
	Listopad	Bijsk, gub. tomska	Omsk, obw. akmoliński	
	Grudzień	Omsk, obw. akmoliński	Tomsk	
209	Wrzesień	Omsk, obw. akmoliński	Tara, gub. tobolska	Wielu
		Omsk, obw. akmoliński	Semipałatyńsk	
17	Październik	Tobolsk	Semipałatyńsk	
251	Październik	Iszym, gub. tobolska	Semipałatyńsk	Ponad 150
	Listopad– Styczeń	Kurgan, gub. tobolska	Ust Kamienogorsk, obw. semipałatyński	
	Październik	Tobolsk	Omsk, obw. akmoliński	
	Listopad	Turkiestan	Troick, obw. syrdaryjski	
	Grudzień	Katta-Kurgan, obw. syrdaryjski	Chodżent, obw. syrdaryjski	
398	Listopad	Nikolsk Ussuryjski, obw. nadmorski	Tomsk	
	Listopad	Chabarowsk <sup>2</sup> , obw. nadmorski	Tomsk	

Odnotowano stwierdzenie, że jeńców przewożono do Semipałatyńsk z powodu panującego tam łagodnego klimatu, według innej wersji, aby opróżnić kwatery w Tomsku dla jeńców wojennych z Rzeszy Niemieckiej (59).

<sup>2</sup> Łagier wojennopленных w Chabarowsku – w przyamurskim okręgu wojskowym, istniał w latach 1914–1920. Pierwsze transporty jeńców przybyły tu w październiku 1914 i zostały umieszczone w opuszczonych koszarach kozackich na przedmieściach miasta. W kwietniu 1915 r. było tu już 5 tys. jeńców. Od marca 1915 rozpoczęto budowę obozu barakowego, składającego się z 10 baraków (każdy po 0,5 tys. jeńców). W latach 1915–1917 przebywało tu ok. 6 tys. jeńców. W 1918 władzę na Dalekim Wschodzie Rosji przejęli Biali, nie uznający postanowień traktatu brzeskiego, więc obóz w Chabarowsku istniał dalej. W rezultacie wielu jeńców, uciekając z niego, wstępowało do oddziałów Czerwonych. Mimo zakończenia wojny w listopadzie 1918 część jeńców nadal pozostawała w Chabarowsku. Ostatni powrócili do domu w sierpniu 1923 r. Н.В. Греков, *Германские и австрийские пленные...*; Т.Я. Иконникова, *Военнопленные Первой мировой войны на Дальнем Востоке...*

**b. Żołnierze**

<b>W Europie:</b>				
Spostrzeżenie	Miesiąc	z:	do:	Uwagi:
	Grudzień	Paraty – zakłady, gub. kazańska	Kazań	
	Grudzień	Ufa	Rostów, obw. Wojska Dońskiego	
	Styczeń	Penza	Jekaterynburg, gub. permska	
	Luty	Bogorodick, gub. tulska	Mceńsk, gub. orłowska	
<b>W Azji:</b>				
	Listopad	Nowonikołajewsk, gub. tomska	Tomsk	
	Listopad	Spaskoje, gub. tomska	Tomsk	
	Listopad	Chabarowsk, obw. nadmorski	Tomsk	
	Sierpień– Listopad	Tiumeń, gub. tobolska	Semipałatyńsk	
	Październik– Listopad	Iszym, gub. tobolska	Semipałatyńsk i Ust Kamienogorsk	
	Październik– Listopad	Tiukalinsk, gub. tobolska	Omsk, obw. akmołiński	Pojedyn- czy
	Grudzień	Irkuck	Aczyńsk, gub. jenijska	
	Styczeń	Katta-Kurgan, obw. syrdaryjski	Chodżent, obw. syrdaryjski	
	Styczeń	Samarkanda	Chodżent obw. syrdaryjski	
	Listopad	Złota Orda, obw. syrdaryjski	Kokand, obw. fergański	
	Styczeń	Ak-Tepe, obw. zakaspjski	Złota Orda, obw. syrdaryjski	
<b>Z Azji do Europy:</b>				
	Lipiec	Taszkient, obw. syrdaryjski	Charków	
		Omsk, obw. akmołiński	Wśiewiatskoje, gub. wiacka	

Wędrówkę z Samary do Krasnojarska lub Czelabińska opisano w Spostrzeżeniu 408, podobną podróż – w Spostrzeżeniu 52. Nie potwierdziła się pogłoska, że polskich jeńców wojennych będą przenosić do europejskiej części Rosji (7).

Zestawienie porównań sporządzonych przez transferowanych jeńców wojennych wskazuje, że sytuacja w:

1. Niżnym Nowogrodzie jest lepsza niż w Sudogda, gub. włodzimierska(16)
2. Putywlu, gub. kurska jest lepsza niż w Lukojanowie, gub. niżnonowogrodzka (S.B. B232)
3. Mceńsku, gub. orłowska jest lepsza niż w Bogorodicku, gub. tulska (280)
4. Iszymie, gub. tobolska jest lepsza niż w Semipałatyńsku (279)
5. Czelabińsku, gub. orenburska jest lepsza niż w Czeboksary, gub. kazańska (408)
6. Nikolsku Ussuryjskim i Chabarowsku, obw. nadmorski jest lepsza niż w w Tomsku (1)

### 13. Sprawy humanitarne

#### I. Działalność opiekuńcza krajowych i zagranicznych organizacji

##### a) Wizyty delegacji Czerwonego Krzyża w obozach jeńców wojennych w Rosji (S.B. A90, B230/3, B318, B318/1)

Początkowo do rosyjskich obozów przyjeżdżały delegacje z Rzeszy Niemieckiej i z krajów neutralnych. Obudziło to gorzkie nastroje u naszych jeńców wojennych, których ich rząd zaniedbywał (S.B. B230/3 P. 3, 5, 6). Dopiero pod wrażeniem przybyłych w późniejszym czasie austro-węgierskich delegacji nastroje te ustąpiły miejsca patriotycznym wyrazom radości. Należy jednak nadmienić, że z niektórych obozów nadal napływają skargi.

##### aa) Austro-węgierskie delegacje

Miesiąc	Miejscowość	gub.	Uwagi
Styczeń	Kazań		
Styczeń	Paraty, zakłady	kazańska	
Grudzień	Perm		
Styczeń	Czelabińsk	orenburska	
Grudzień	Omsk	obw. akmołiński	Rozdawano pieniądze i papierosy
Styczeń	Tomsk		Rozdawano pieniądze (według narodowości? S.B. A90 III/8)
Listopad	Nowonikołajewsk	tomska	Rozdawano po 5 rubli
Styczeń	Symbirsk		



Grudzień	Krasnojarsk	jenisejska	
Styczeń	Aczyńsk	jenisejska	
	Mangut	obw. semipałatyński	
Styczeń	Niżnieudinsk	irkucka	
Listopad	Irkuck		Rozdawano po 1 rublu
Grudzień	Kazalinsk	obw. syrdaryjski	
Grudzień	Troick	orenburska	Pozostawiono pieniądze, których jednak nie rozdano
Grudzień	Perowsk	obw. syrdaryjski	Pozostawiono pieniądze
Grudzień	Taszkient	obw. syrdaryjski	
Styczeń	Ust Kamienogorsk	obw. semipałatyński	Rozdawano odzież

Przebywający w wymienionym jako ostatni obozie oficerowie skarżyli się, że delegacja całkowicie ich zignorowała i nie zwiedzała ich kwater.

W Troicku (obw. syrdaryjski) i Perowsk (obw. syrdaryjski) komisja nie rozdała pieniędzy natychmiast, lecz pozostawiła je do późniejszego rozdania, co dało powód do wyrażania różnych zastrzeżeń.

#### **bb) Delegacje z obcych krajów**

##### Z RZESZY NIEMIECKIEJ:

Listopad	Czelabińsk	gub. orenburska
Październik	Tomsk	gub. tomska
Listopad	Nikolsk Ussuryjski	obw. nadmorski

##### SZWAJCARSKIE:

Listopad	Ak-Tepe	obw. zakaspijski
Styczeń	Andzidżan	obw. fergański również duńskie delegacje
	Omsk	obw. akmoliński

##### DUŃSKIE:

Październik	Iszym	gub. tobolska
Styczeń	Samarkanda	obw. samarkandzki
	Skobelew	obw. fergański

##### AMERYKAŃSKIE:

Styczeń	Arzamas	gub. niżnonowogrodzka
Luty	Kazań	gub. kazańska
	Omsk	obw. akmoliński
Grudzień	Nowonikołajewsk	gub. tomska

## b) Rozdawanie podarków

(32, S.B. A66, A89, A90, B230/3, B318, B318/1)

Rozdawanie podarków naszym jeńcom wojennym na Syberii było działaniem o dużym humanitarnym i politycznym znaczeniu. Znaczenie humanitarne naświetlono w rozdziale „4. Odzież”. Świadomość, że Ojczyzna nie zapominała oraz radosna konstatacja, że w Austro-Węgrzech nie dzieje się tak źle, skoro są środki, aby dostarczyć podarki takiej jakości i w takiej ilości, odniosły najbardziej trwale patriotyczne skutki.

Jako jedyną ciemną stroną należy przytoczyć skargi, że ze względu na tamtejszy klimat rozdawanie podarków rozpoczęto zbyt późno oraz pewne skargi na rzekomą protekcję przy rozdawnictwie.

Potwierdzenia otrzymania podarków nadeszły z:

Grudzień	Omsk	obw. akmoliński
„	Nowonikołajewsk	gub. tomska
„	Tobolsk	gub. tobolska
„	Tiumeń	gub. tobolska (szwedzki komitet)
	Irkuck	gub. irkucka
	Moskwa	gub. moskiewska
Styczeń	Wierchnieudińsk	obw. zabajkalski
	Czyta	obw. zabajkalski <sup>nn</sup>
	Kurmysz	gub. symbirska
	Taszkient	obw. syrdaryjski
	Ust Kamienogorsk	obw. semipałatyński (szwedzki komitet)

Ze wszystkich stron napływają pochwały jakości, celowości i dużej pieniężnej wartości rozdawanych przedmiotów. Skargi na niesprawiedliwe rozdawnictwo napłynęły z Wierchnieudińska, obw. zabajkalski (S.B. A89) oraz z Ust Kamienogorsk, obw. semipałatyński (S.B. A90 P. III/1 G).

## II. Działalność opiekuńcza organizacji z wrogich krajów

Stwierdzono prowadzenie działalności opiekuńczej na rzecz naszych jeńców wojennych przez następujące komitety i osoby:

Polski Komitet, Moskwa (411) rozdaje bieliznę i pieniądze,

Polskie Towarzystwo<sup>3</sup>, Piotrogród (417) rozdawało na Boże Narodzenie po 3 ruble, dostarcza również odzież (421, 432), działa pod kierownictwem pani Jadwigi Dziubińskiej<sup>4</sup>,

<sup>3</sup> Chodzi o Polskie Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny, oddział w Piotrogradzie.

<sup>4</sup> Jadwiga Dziubińska (1874–1937) – przed 1914 r. jedna z czołowych działaczek ludowych związanych z „Zaraniem”; czynna w ruchu spółdzielczym i tajnym nauczaniu. Podczas I wojny światowej jako delegatka Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny w Rosji organizowała pomoc dla uchodźców i jeńców wojennych. Po powrocie do kraju w 1918 działaczka PSL „Wyzwolenie”

Polski Komitet, Carycyn<sup>5</sup> (419) dostarcza książki,  
Polski Związek, Charków<sup>6</sup> (431) pośredniczy przy przesyłkach pieniężnych,  
Polski Komitet, Ługa<sup>7</sup>, gub. piotrogrodzka (433) rozdaje herbatę, cukier, bieliznę  
i gazety,  
Amerykańska Ambasada, Piotrogród (421) wspiera chorych jeńców wojennych,  
Austro-Węgierski Komitet w Tiencinie (16) pożyczył 25 koron do Marińska na  
odzież,  
Niemiecki Komitet, Szadryńsk, gub. permska (80, 81) na Boże Narodzenie rozdawał  
prezenty wszystkim jeńcom wojennym,  
„Departement de Moscou du Comité special de subvention aux prisonniers  
de guerre”, Moskwa, ul. Wozdwiżenka 1 (S.B. B364) ponoć pośredniczy przy  
wymianie inwalidów (S.B. B203/2). Nasi jeńcy wojenni w swojej trudnej sytuacji  
właśnie do tego komitetu zwracają się o wsparcie, odzież itp., jest wątpliwe, czy  
z powodzeniem (S.B. B364).  
Hrabina Godycka, Moskwa (289) chorzy legioniści prosili ją o pomoc.

## 14. Sprawy różne

### a. Sprawy polityczne

Według niektórych doniesień (73, 414) rosyjski rząd zezwolił słowiańskim  
jeńcom wojennym, którzy mają w Rosji krewnych, aby u nich zamieszkali. Również  
zezwała się na zaręczyny oraz zawieranie małżeństw (236). Zdarza się, że rosyjscy  
oficerowie pochodzenia polskiego wyświadczają drobne uprzejmości polskim  
jeńcom wojennym (S.B. B286). Wymienia się między innymi również generała  
Łuckiego (430).

Doniesienia prasowe na temat rzekomego prześladowania języków słowiańskich  
w Austrii podburzają opinię publiczną przeciwko Austrii (400). Pewien jeńiec woj.

---

oraz posłanka na Sejm Ustawodawczy. Od 1922 organizatorka szkolnictwa rolniczego. SBDRL,  
s. 107; *Kto był kim...*, s. 273–274.

<sup>5</sup> Komitet Polski Ofiarom Wojny w Carycynie – działał od początku wojny z inicjatywy miej-  
scowego Towarzystwa Dobroczynnego. Kierował nim Gracjan Wójtowicz. Komitet posiadał wiele  
komisji, m.in. dworcową, mieszkaniową, żywnościową, pośrednictwa pracy. Prowadzono także  
ochronkę dla dzieci. W późniejszym okresie stał się strukturą terenową PTPOW. M. Mądzik, *Polskie  
Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny...*, s. 58.

<sup>6</sup> Chodzi o działającą od czerwca 1915 r. strukturę PTPOW w Charkowie. Na jej czele stał  
Stanisław Wierszyłło, wiceprezesem był Józef Dworzańczyk. Obok nich szczególnie silnie dzia-  
łali: Stanisław Śliwiński, Jan Tajler, Zenon Szczaniński, Jan Wilga, Jan Taylor, Jan Kapuśnicki. Przy  
zarządzie powołano komisje: ewakuacyjną, mieszkaniową, sanitarną i biura pracy. Organizacja  
rozwinęła szeroką działalność przede wszystkim w zakresie pomocy uchodźcom z Królestwa Polskiego  
i Galicji. Zorganizowano także ochronkę dla dzieci. *Ibidem*, s. 49.

<sup>7</sup> Chodzi o działającą od grudnia 1914 r. strukturę PTPOW w Łudze. Na jej czele stał ks. Toma-  
szewski.

oficer napiętnował perfidię tej „pansłowaniańskiej miłości”, która polskich jeńców wojennych jednocześnie dopieszcza i prześladuje (S.B. B230/3 P. 12).

### b. Ceny produktów spożywczych i konsumpcyjnych

Pół funta szynki	18 kopiejek	Barnaui, gub. tomska	(215)
1 para wysokich butów	12 rubli	Barnaui, gub. tomska	(282)
1 para wysokich butów	11 rubli	Blagodarnoje, gub. stawropolska	(332)
1 para butów	15 rubli	Spaskoje, gub. tomska	(426)
1 para półbutów	10 rubli	Spaskoje, gub. rizańska	(428)
1 funt mięsa	17 kopiejek	Rostów nad Donem, obw. Wojska Dońskiego	(S.B. B296 P. 1/a)
1 funt wieprzowiny	10–20 kopiejek	Rostów nad Donem, obw. Wojska Dońskiego	(S.B. B296 P. 1/a)
1 funt czarnego chleba	3 kopiejki	Rostów nad Donem, obw. Wojska Dońskiego	(S.B. B296 P. 1/a)
1 funt bułek	5–8 kopiejki	Rostów nad Donem, obw. Wojska Dońskiego	(S.B. B296 P. 1/a)
1 litr mleka	25 kopiejek	Rostów nad Donem, obw. Wojska Dońskiego	(S.B. B296 P. 1/a)
Warzywa są bardzo drogie		Rostów nad Donem, obw. Wojska Dońskiego	(S.B. B296 P. 1/a)
1 funt wołowiny	7 kopiejek	Pietropawłowsk, obw. akmoński	(S.B. B296 P. 1/b)
1 funt wieprzowiny	10 kopiejek	Pietropawłowsk, obw. akmoński	(S.B. B296 P. 1/b)
1 funt baraniny	15 kopiejek	Pietropawłowsk, obw. akmoński	(S.B. B296 P. 1/b)
1 funt mąki pszennej	4–6 kopiejek	Pietropawłowsk, obw. akmoński	(S.B. B296 P. 1/b)
Cukier jest bardzo drogi		Pietropawłowsk, obw. akmoński	(S.B. B296 P. 1/b)
Płótno na sienniki	4 ruble	Buinsk, gub. symbirska	(S.B. B296 P. 1/b) P. 3
1 funt cielęciny	19 kopiejek	Kijów	(567)

1 funt wołowiny	8 kopiejek	Parabela, gub. tomska	(615)
1 funt wołowiny (?)	80 kopiejek	Parabela, gub. tomska	(616)
8 szklanek mleka	5 kopiejek	Parabela, gub. tomska	(616)
1 chleb	15 kopiejek	Parabela, gub. tomska	(616)
5 funtów cukru	115 kopiejek	Parabela, gub. tomska	(616)
1 funt mięsa	3 kopiejek	Tszigaro, gub. tomska	(618)
1 funt bułek	5 kopiejek	Tszigaro, gub. tomska	(618)
1 litr mleka	3 kopiejek	Tszigaro, gub. tomska	(618)

### Drożyzna

Moskwa (569), Winnica, gub. podolska (415, 429), Saratow (426) za 50 rubli można z trudem przeżyć, Poszechonie, gub. jarosławska (53) brak produktów, Iszymski Zawod, gub. tobolska (427), Moskwa (S.B. B296 P. 2, 7) dwa razy drożej niż na Syberii, Omsk (420) (S.B. B296 P. 4), Syzrań, gub. sycybska (S.B. B296 P. 5), Ancyferowa, gub. jenijska (96, 97).

Natomiast w Samarkandzie na dzienne wyżywienie wystarcza 7 kopiejek (416).

### Wycena waluty

110 koron = 34,15 rubla, 258 koron = 74,62 rubla, Orenburg (409),

30 koron = 8,61 rubla, Skobelew, obw. fergański (S.B. B354)

70 koron = 23 ruble, Czelabińsk, gub. orenburska (S.B. B354)

100 koron = 28,92 rubla, Taszkient, obw. syrdaryjski (S.B. B354)

100 koron = 27,61 rubla, Symbirsk (S.B. B354)

W Moskwie (569) w czasie wojny nie wolno podwyższać czynszu najmu.

Z Pokrowa, gub. włodzimierska, nadeszła wiadomość o braku bilonu oraz pracowników technicznych (S.B. A65).

### c. Społeczna i moralna sytuacja jeńców wojennych

#### Oficerowie i żołnierze

Jeńcy wojenni oficerowie wyrażają żywe zainteresowanie losem jeńców wojennych żołnierzy (71, S.B. B311). W zakładach w Paratach, gub. kazańska (435), utworzyli (na życzenie komendanta) komitet dla tych spraw.

**Polscy oficerowie żyją w swoim gronie** jak wielka rodzina (376) (262).

**Pomiędzy jeńcami wojennymi oficerami różnych narodowości** istnieją natomiast nieporozumienia powodujące często wzajemne podejrzania i intrygi. Co ciekawe, wymienia się jedynie konflikty pomiędzy słowiańskimi nacjami (Polacy, Rusini, Czesi) a nigdy spory pomiędzy Niemcami i Węgrami (283, S.B. B279 u B298).

**Moralną nędzę** niewoli przedstawiono w jaskrawych kolorach pod numerem 283, 78.

#### d. Różne

W jednym przypadku potwierdzono doniesienie, że w jednym uniwersyteckim mieście umożliwiono **uniwersyteckim wykładowcom** prowadzenie działalności naukowej (418).

Ostatnio wpłynęło doniesienie z Piesczanka, obw. zabajkalski (412) o **ukazywaniu się dziennika dla jeńców wojennych**.

Spośród rozpowszechnianych w Rosji **kłamliwych wiadomości** należy przytoczyć: epidemie i głód w Austrii (397).

Nadeszły dwa doniesienia na temat **udanych prób ucieczki**: z Nerechty, gub. kostromska (261) oraz z Serachs nad perską granicą (S.B. B286).

W okresie sprawozdawczym wymieniono po raz pierwszy **jeńców wojennych kobiety**. Są to pielęgniarki Janina Bilik z Saratowa (422) oraz Maria Miżyniec z Samary.

**Uciekinierzy z zaboru rosyjskiego** dostali się do Tiumenia, gub. tobolska (24).

Lekarz zmarły w Troicku na tyfus plamisty **zapisał** duże kwoty na cele charytatywne (S.B. B397).

## B) WŁOCHY

(82–95, 437–474, S.B. A76<sup>oo</sup>, B370<sup>pp</sup>, B396<sup>qq</sup>)

Jest to najprawdopodobniej – z naszej strony godna pożałowania – zasługa włoskiej cenzury, że wpływająca do tutejszego urzędu, również mało obszerna korespondencja, dostarcza tak mało przydatnego i interesującego materiału. Uzyskany obraz można w krótkim zarysie podsumować jak następuje:

W porównaniu do położenia naszych jeńców wojennych w innych krajach ich samopoczucie we Włoszech można określić jako dobre.

Kwatery odpowiadają swemu przeznaczeniu i są czyste, choć nie są zbyt przestronne.

Ogólnie rzecz biorąc brak jest skarg na surowe traktowanie. W świetle ostatnich doniesień nie ulega wątpliwości, że brani do niewoli jeńcy wojenni są okradani ze wszystkiego, co posiadają.

W okresie sprawozdawczym miała miało miejsce – ponoć zarządzone z powodu retorsji– zrównanie kadetów z żołnierzami w aspekcie poborów. Interesujący jest fakt, że w tym czasie takie samo zarządzenie wydano w Rosji. W sprawie wypłaty wynagrodzenia oraz w sprawie zatrudniania jeńców wojennych w okresie sprawozdawczym nie nastąpiły jednak żadne zmiany.

Za bardzo surowy należy uznać zakaz czytania gazet (nawet, jeśli obowiązuje on tylko w jednym obozie). Natomiast organizacja kursów dla analfabetów zasługuje na pełne uznanie. Tym działaniem włoski rząd – wykorzystując znakomitą okazję – dokonał czynu o dużym kulturalnym znaczeniu. Otwartą sprawą pozostaje język nauczany na takim kursie pisania. Ponieważ, miejmy nadzieję naucza się języka ojczystego jeńców wojennych, to prawdopodobnie – z braku odpowiednio wykwalifikowanej kadry – zatrudniono jako nauczycieli naszych jeńców wojennych oficerów oraz zawodowych nauczycieli, co ci ostatni z pewnością powitali jako przyjemną odmianę.

## 1. Zakwaterowanie

### a. Oficerowie

W Baronissi (437) i Padula (440) w prowincji Salerno (Kampania) za kwatery służą **klasztory**. Jedyną dolegliwością, o której wspomina się, jest zimno (82, 440), gdyż mieszkania nie mają pieców (82). Podziału na narodowości nie ma w: Borgo San Donino, prow. Brescia (Lombardia) (458).

### b. Żołnierze

Są oni zakwaterowani w: **koszarach**, Cefalu, Sycylia, prow. Palermo (438), **twierdzy**, Casale Monferrato, Piemont, prow. Alessandria (466), **pałacu Napoleona I**, Portoferraio, Toskania, prow. Livorno (91), **domu nad morzem**, Trapani, Sycylia (467).

**Wygodę i czystość w obozie** chwala w Cefalu, Sycylia, prow. Palermo (438) sienniki; Frinco, Piemont prow. Asti (449), Marsala, Sycylia, prow. Trapani (441).

Na **zimno** skarżą się w Pinerolo, Piemont, prow. Turyn (83, 459).

## 2. Swoboda poruszania się i traktowanie jeńców

### a. Oficerowie

Oficerowie znajdują się pod **surowym nadzorem** w Cento, Emilia-Romania, prow. Ferrara (90).

**Wyjścia na spacer są bardzo rzadkie** w Paduli, Sycylia, prow. Palermo (450). **Od 5 miesięcy nie było wyjścia z spacer** w Borgo San Donino, Lombardia, prow. Brescia (470).

**Niezadowolone w Baronissi**, Kampania, prow. Salerno (86), Portoferraio, Toskania, prow. Livorno (445) lepsza już byłaby śmierć.

**Ludność i dowództwo życzliwe** w Padula, Kampania, prow. Salerno (450).

### b. Żołnierze

Żołnierze znajdują się w **ścisłej izolacji** w Marsala, Sycylia, prow. Trapani (84, 85). Dozwolonej jest **wyjście na spacer raz w miesiącu** w Cremona, Lombardia (443).

Żołnierze są **zadowoleni** w Casale Monferrato, Piemont, prow. Alessandria (94), Frinco, Piemont prow. Asti (449). **Życzliwi przełożeni** znajdują się w Cefalu, Sycylia, prow. Palermo (438), Trapani, Sycylia (467).

**Trudni przełożeni** w Cagliari, Sardynia (468) którzy są neurasteniczni.

**Nabożeństwo raz w tygodniu** w Marsala, Sycylia, prow. Trapani (442), Casale Monferrato, Piemont, prow. Alessandria (466).

**Odebranie całej własności** przy wzięciu do niewoli (444, 446).

## 3. Wyżywienie i uposażenie

### a. Oficerowie

**Wyżywienie jest dobre** w Baronissi, Kampania, prow. Salerno (437) ale drogie, Cento, Emilia-Romania, prow. Ferrara (453) **tanio**, Borgo San Donino, Lombardia, prow. Brescia (458) obfite.

**Ceny jedzenia** w Baronissi, Kampania, prow. Salerno (437) obiad i kolacja 105 koron, Cento, Emilia-Romania, prow. Ferrara (453), 70 lirów, Borgo San Donino (458) 80 lirów.

**Oficerowie** od podporucznika wzwyż otrzymują **pobory. Kadeci i chorążowie** (439, 447, 454) nie otrzymują od 1 stycznia 1916 **żadnych poborów** (87, 88) i traktuje się ich jak żołnierzy (447, 454).

### b. Żołnierze

Jedzenie jest dobre: **wystarczające** w Trapani, Sycylia (467), Cagliari, Sardynia (468); **skromne** w Pinerolo, Piemont, prow. Turyn (451), Marsala, Sycylia, prow. Trapani (441, 444) mało chleba, Cesena, Emilia-Romania, prow. Forlì (455) 1 funt chleba; **niewystarczające** w Terrasini, Sycylia, prow. Palermo (43) beznadziejne; **niejadalne** we Frinco, Piemont prow. Asti (448).

Skargi na **nadużycia w kantynie** w Cefalu, Sycylia, prow. Palermo (452); **brak pieniędzy i tytoniu** w Marsala, Sycylia, prow. Trapani (84), Terrasini, Sycylia, prow. Palermo (93), Cefalu, Sycylia, prow. Palermo (452), Cesena, Emilia-Romania, prow. Forlì (455), **brak wynagrodzenia** w Forli, Emilia-Romania (446).



#### 4. Odzież

##### a. Oficerowie

Nie wpłynęły żadne doniesienia.

##### b. Żołnierze

Zgłoszono kilka przypadków **przydziału odzieży**, a mianowicie peleryn w Taggia, Liguria pow. Imperia (457) zimowej bielizny w Pinerolo, Piemont, prow. Turyn (459).

Bieliznę jeńców wojennych piorą w Marsala, Sycylia, prow. Trapani (441).

#### 5. Zatrudnienie

**Wyjątkowy przypadek zatrudnienia** zgłoszono z Taggia, Liguria pow. Imperia (473), mianowicie w charakterze tłumacza z pensją 50 halerzy (centów) dziennie.

Poza tym, jeńców wojennych ku ich żywemu niezadowoleniu nie wykorzystuje się do żadnych prac w Pizzighettone, Lombardia, prow. Cremona (89), Cefalu, Sycylia, prow. Palermo (438), Genua, Liguria (461), Casale Monferrato, Piemont, prow. Alessandria (466).

#### 6. Spędzanie wolnego czasu

##### a. Oficerowie

Skargi na **brak zatrudnienia** z Baronissi, Kampania, prow. Salerno (437), Borgo San Donino, Lombardia, prow. Brescia (458). **Zakaz lektury gazet** w Cento, Emilia-Romania, prow. Ferrara (82, 90, 462).

Za sposób **spędzania czasu** służą: gry, gimnastyka, nauka języków w Cento, Emilia-Romania, prow. Ferrara (462).

##### b. Żołnierze

Skarga na **nudę** z Cefalu, Sycylia, prow. Palermo (451), **brak książek** w Genui, Liguria (461).

Wpłynęły zawiadomienia o organizowaniu kursów dla analfabetów w Cesena, Emilia-Romania, prow. Forlì (95) i Casale Monferrato, Piemont, prow. Alessandria (466).

## 7. Szpitale i sytuacja sanitarna

Pochwała **dobrej opieki lekarskiej**: Genua, Liguria (461), szpital polowy (460) w tym ostatnim krytykuje się niedostateczne wyżywienie.

Z Sardynii nadeszło doniesienie o występowaniu **malarii** (S.B. B396 P. 8).

## 8. Cenzura i poczta

Korespondencja z Włoch wpływa do tutejszej placówki cenzury dość regularnie i punktualnie. Zdarzające się tu czy tam opóźnienia o 2–3 miesiące zgłoszono w S.B. B370 P. 43.

Ograniczenia do 1 listu tygodniowo potwierdzono z Cefalu, Sycylia, prow. Palermo (438, 452), Padula, Kampania, prow. Salerno (439). Wydaje się, że w Trapani, Sycylia, z jakiegoś powodu preferuje się listy do najbliższej rodziny, gdyż na wielu adresach stwierdzono adnotacje: „dla ojca”, „dla żony” itp.

**Trudności w doręczaniu listów** zgłoszono z Cagliari, Sardynia (468), **nieregularność** lub **brak** wiadomości z Cento, Emilia-Romania, prow. Ferrara (82, 462).

Wydaje się, że **transfer pieniężny przebiega w prawidłowo**, potwierdzenie tego faktu zgłoszono z Taggia, Liguria pow. Imperia (457), wiele potwierdzeń odbioru zawiera S.B. B370 P. 42.

Niewyjaśnione pozostaje wprowadzenie bez wątpienia przez oficjalne czynniki bardzo małych kopert dla listów jeńców wojennych (patrz załącznik – wklejono oryginalną kopertę<sup>tr</sup>).

## 9. Dyslokacja jeńców wojennych

Poniżej zawarto listę znanych do tej pory miejsc dyslokacji polskich jeńców wojennych we Włoszech. W ostatnim czasie dodano podkreślone miejscowości: Acqui Terme, Alessandria, **Asinara**, Asti, Aquila, **Averno**, Bologna, Borgo San Donino, Bitonto, **Baronissi**, Casale Monferrato, Casalmaggiore, Caserta, Castel Rocchero, Carini, Cefalu, **Cesena**, Cento, Colle di Tenda, Cremona, Cuneo, Eldine, Florencja, Finalmarina, **Forli**, Fossano, Frinco, Genua, Maddaloni, Marsala, Melfi, Mantua, **Milazzo**, Monteverde, Narni, Neapol (Castello di Baia), Ostuni di Lecce, Pawia, Perugia, Pinerolo, Potenza, Parma, Pizzighettone, **Padula**, **Portoferraio**, Rzym (del Fresidio di Civita Castellana), Stazzano, Sulmona, Savona, Terrasini, Taggia, **Trapani**.

### Ulokowano w:

Baronissi, Kampania, prow. Salerno

14 oficerów

Marsala, Sycylia, prow. Trapani (463)

500 żołnierzy

Terrasini, Sycylia, prow. Palermo (464) 800 żołnierzy, w tym 100 Polaków

Casale Monferrato, Piemont, prow. Alessandria (466) 300 żołnierzy

Wydaje się, że zakończono już **przenoszenie** naszych jeńców wojennych z niewoli **serbskiej** do włoskiej. Przydzielono ich do obozów na wyspie Asinara (Sardynia) (92, 471, 474) oraz Portoferraio na wyspie Elbie (Toskania) (91, 472). Transport przez Albanię stanowił obraz nędzy i rozpacz (91, 92, 472), jeńcy wojenni przybyli do swoich miejsc przeznaczenia obdarci i wyczerpani (471).

## 10. Różne

**Okoliczności dostania się do niewoli**, numer 467.

**Życzliwe traktowanie polskich jeńców wojennych** stwierdza się w 468.

**Drożyna i brak produktów spożywczych**, numer 450, 451.

**Pogłoski** o panującym głodzie w Galicji: Palermo (465).

## C) ANGLIA

(106, 475–494, S.B. B284<sup>ss</sup>)

Należy odnotować dużą różnicę pomiędzy dużymi obozami koncentracyjnymi w Wielkiej Brytanii a położonymi w Kanadzie małymi stacjami jeńców wojennych. W tych ostatnich warunki zakwaterowania i traktowanie jeńców jest znacznie lepsze. Sytuacja w zakresie żywienia jest tu i tam korzystana.

### 1. Zakwaterowanie

Sytuacja na **Isle of Man** nie uległa poprawie (475, 476). Baraki są zimne i wietrzne, za posłanie służy wilgotna słoma.

### 2. Traktowanie i swoboda poruszania się

Z **Isle of Man** nadchodziły wyrazy niezadowolenia (478).

W **Brandon-Manitoba, Kanada**<sup>8</sup>, codziennie jeden **spacer** po dziedzińcu (491). Chwali się postawę przełożonych (493).

---

<sup>8</sup> Jednym z wielu obozów w Kanadzie był Brandon w Manitobie, działający od 22 IX 1914 do 29 VII 1916 r. Znajdujące się tam osoby zakwaterowano w specjalnie wybudowanych budynkach. Obóz mieścił ok. 1,5 tys. osób.

### 3. Wyżywienie

**Isle of Man:** śniadanie składa się z półtora funta chleba i masła; na **obiad:** pół funta mięsa, ziemniaki i zupa (477). **London, Alexander Palace:** śniadanie: kawa i chleb z masłem; na **obiad:** mięso i zupa; na **kolację:** herbata i chleb (482, 483).

### 4. Odzież

W **Brandon-Manitoba, Kanada,** rozdawanie odzieży (490) a mianowicie: ubranie, bielizna, wysokie buty, ponadto tytoń i mydło (492, 493).

### 5. Zatrudnienie

Wydaje się, że **nie ma nakazu pracy.** Zatrudnienie za wynagrodzeniem jest dozwolone dla każdego w Jersey<sup>9</sup> (480) i Edgewood<sup>10</sup> (489). **Dniówka** 25 centów, Edgewood (489). **Jako sposoby zatrudnienia** wymienia się: budowę dróg w Edgewood (486), kamieniołomy w Jersey (480). W **Londynie** pracuje ok. 500 żołnierzy (484). W **Edgewood** (489) niektórzy zaoszczędzili trochę pieniędzy.

Z **Brandon-Manitoba, Kanada** (106) nadeszła skarga na brak zatrudnienia.

### 6. Spędzanie wolnego czasu

W **Londynie** (481) gazety, nauka języków obcych; również teatr, koncerty i kino. Gra w karty (484). W **Jersey** biblioteka, angielskie gazety, nauka języków obcych (480). **Program dnia** pod numerem 481.

### 7. Warunki sanitarne

W **Brandon-Manitoba, Kanada** (493), codziennie wizyta lekarza.

### 8. Cenzura i poczta

W **Isle of Man** (478) surowa cenzura. W **Brandon, Manitoba, Kanada** (106, 490) korespondencja jest dozwolona od 1/12 1915. **Przesyłki pieniężne** z Petawawa są zabronione (489).

---

<sup>9</sup> Jersey – dependencja korony brytyjskiej obejmująca administracyjnie wyspę Jersey, jedną z Wysp Normandzkich oraz kilkadziesiąt sąsiednich, niezamieszkałych wysepek, *de facto* terytorium zależne od Wielkiej Brytanii. Władzę sprawował gubernator, działający w imieniu władcy brytyjskiego, który w Jersey nosi tytuł „Księcia Normandii”. Podczas I wojny światowej Brytyjczycy urządzili na wyspie obóz dla internowanych mieszkańców państw centralnych. Pracowali oni w miejscowych kamieniołomach.

<sup>10</sup> Internment Camp Edgewood – obóz w Kolumbii Brytyjskiej, działający od 19 VIII 1915 do 23 IX 1916. Internowanych zakwaterowano w piętrowych drewnianych domach. Zatrudnieni byli przy budowie dróg.

## 9. Dyslokacja

Jako nowe **stacje internowania** w okresie sprawozdawczym wymieniono Jersey (Wielka Brytania), Brandon (prow. Manitoba) i Edgewood, obydwie miejscowości znajdują się w Kanadzie. W **Brandon, Manitoba** (108) (490) przebywa 1,1 tys. żołnierzy; w **Londynie**, Alexander Palace, w jednej sali umieszczono 0,8 tys. żołnierzy. W **Isle of Man** przebywa 22 tys. internowanych Austriaków i Niemców (494).

## 10. Różne

W **Morrissey, Kanada**<sup>11</sup>, ponoć wybuchła **rewolta** (487). W ostatnim czasie udaremnilo **ucieczkę z Kanady** do neutralnych Stanów Zjednoczonych już na terenie tego ostatniego kraju, Brandon, Manitoba (106). **Boże Narodzenie** uroczystie obchodzono w Handforth (485), Edgewood (488). Przyczynili się do tego komendanci obozu a w Londynie **polski komitet** (479, S.B. B284 P. 2).

## D) FRANCJA

(495–501)

Bardzo niewielki napływ poczty od nielicznych polskich internowanych dostarcza mało godnego uwagi materiału.

**Wystarczające wyżywienie** w Le-Puy-en-Velay (496): kawa i chleb na śniadanie; dwa razy dziennie mięso, również tytoń (495). W zależności od rodzaju pracy **zatrudnienie** budzi różne odczucia: fotograf w Rennes (499) nie ma powodu do skarg, robotnik w kopalni węgla w Decazeville (498) czuje się bardzo nieszczęśliwy. Jeśli chodzi o **korespondencję**, to w Le-Puy-en Velay (501) są dozwolone miesięcznie 2 listy i 4 karty.

W Le Vigan **Słowianie** cieszą się pewnymi **przywilejami** (497).

Zaskakujące stwierdzenie zawiera doniesienie (500), że austriacki internowany musiał przywdziać niemiecki mundur i został przydzielony do niemieckich internowanych.

---

<sup>11</sup> Morrissey Internment Camp – obóz dla internowanych z państw centralnych znajdujący się w Fernie pod Morrissey w Kolumbii Brytyjskiej, działał od 9 VI 1915 do 21 X 1918. Obozem kierował kpt. John Mitchell. Znajdowali się tu Niemcy, Polacy, Węgrzy, Chorwaci, Ukraińcy i Turcy. Internowanych, w liczbie ok. 450 osób, zakwaterowano w wynajętych domach, m.in. w hotelach „Windsor” i „Alexandria”, które ogrodzono drutem kolczastym. Obozu pilnowali żołnierze 107 pułku kanadyjskiego. Po zamknięciu obozu Morrissey w 1918 r. wielu internowanych zostało wysłanych do innych obozów, gdzie przetrzymywano ich aż do 1920 r.

## E) GRECJA (502)

Chodzi o nielicznych jeńców wojennych, którzy uciekli z serbskiej niewoli i zostali internowani w Syra. Na **Boże Narodzenie** nasi jeńcy wojenni zostali hojnie obdarowani przez tamtejszy nasz konsulat (502).

<sup>a</sup> W spostrzeżeniach zostały przez autorów raportu zlikwidowane poz. 107–200.

<sup>b</sup> Na początku sprawozdania w „Uwagach wstępnych” podano rozwiązanie używanych skrótów odwołujących się do spostrzeżeń i sprawozdań specjalnych, i tak: S.B. oznacza sprawozdanie specjalne (Sonderbericht), litera A lub B grupę, która wytworzyła dany dokument, zaś cyfra numer Exh., np. (S.B. B318), czy (S.B. A78). Odwołanie do spostrzeżenia znajdującego się w załączniku części pierwszej podajemy za pomocą numeru, np. (243).

<sup>c</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>d</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>e</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>f</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>g</sup> Treść sprawozdania zob. dok. **nr 285**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A w zastępstwie rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 89/A, z 24 III 1916.

<sup>h</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>i</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>j</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>k</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>l</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>m</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>n</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>o</sup> Treść sprawozdania zob. dok. **nr 239**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 256/1, z 4 II 1916.

<sup>p</sup> Treść sprawozdania zob. dok. **nr 253**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 279, z 16 II 1916.

<sup>q</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>r</sup> Treść sprawozdania zob. dok. **nr 256**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 286, z 16 II 1916.

<sup>s</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>t</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>u</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>v</sup> Treść sprawozdania zob. dok. **nr 260**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 298, z 19 II 1916.

<sup>w</sup> Treść sprawozdania zob. dok. **nr 265**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 311, z 22 II 1916.

<sup>x</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>y</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>z</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>aa</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>bb</sup> Treść sprawozdania zob. dok. **nr 269**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 340/PB, z 2 II 1916.

<sup>cc</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>dd</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>ee</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>ff</sup> Treść sprawozdania zob. dok. nr 274, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 359/PB, z 11 III 1916.

<sup>gg</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>hh</sup> Treść sprawozdania zob. dok. nr 277, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 365/PB, z 14 III 1916.

<sup>ii</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>jj</sup> Treść sprawozdania zob. dok. nr 279, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 377/PB, z 15 III 1916.

<sup>kk</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>ll</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>mmm</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>nn</sup> W tekście błędnie: zakaspijski.

<sup>oo</sup> Treść sprawozdania zob. dok. nr 267. Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 76/A, z 29 II 1916.

<sup>pp</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>qq</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>rr</sup> W egzemplarzu, z którego korzystaliśmy, nie było wspomnianego załącznika.

<sup>ss</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

## B. POŁOŻENIE INTERNOWANYCH U NAS W KRAJU POLSKICH JEŃCÓW WOJENNYCH

(503–565; S.B.<sup>a</sup> B242<sup>b</sup>, B263<sup>c</sup>, B291<sup>d</sup>, B299<sup>e</sup>, B303<sup>f</sup>, B305<sup>g</sup>, B309<sup>h</sup>, B339<sup>i</sup>, B347<sup>j</sup>)

### 1. Warunki obozowe

#### a. Oficerowie

W niniejszym okresie sprawozdawczym wpłynęły jedynie wypowiedzi pochwalne na temat sytuacji w obozach jenieckich. **Pochwały dotyczą: warunków życia, dobrego wyżywienia, korzystnych dla zdrowia miejsc zamieszkania** w Leka pod Köszeg (508), Freistadt (521), Mühling koło Wieselburga (522); **stosunkowo dużej swobody poruszania się** we Freistadt (521); **uprzejmego i życzliwego traktowania ze strony austriacko-węgierskich oficerów** w Waidhofen an der Ybbs (509), Freistadt (521).

**Wyrazy niezadowolenia**, które się czasem zdarzają, dotyczą najczęściej wspólnego przebywania z jeńcami wojennymi oficerami rosyjskiej narodowości (503), o których niskim poziomie umysłowym jest czasem mowa w doniesieniach (509).

#### b. Żołnierze

Diametralnie różną ocenę warunków egzystencji znajdujemy w doniesieniach jeńców wojennych żołnierzy. Podczas, gdy oficerowie są w pełni zadowoleni ze swojego położenia, nawet mówią o pozytywnym wpływie obecnej sytuacji życiowej

na stargane wojną nerwy (508), żołnierze przedstawiają swoje położenie w słowach, w których w niektórych przypadkach pobrzmiewa rozgoryczenie i desperacja a nawet myśli samobójcze (504, 506, 511, 512, 539). Pojedyncze wyrazy zadowolenia gubią się w licznych skargach (Część III, Spostrzeżenia 18, 19).

Jeńcy wojenni subiektywnie odczuwają głód. Brakuje im zwykłej ilości jedzenia, które wypełniłoby żołądek i dało uczucie sytości. Jest to główna myśl wyrażana w listach jeńców wojennych, jednak nie można komendantom obozów czynić zarzutów, że jeńcy wojenni nie żyją w dobrobycie, podczas gdy cała ludność w mocarstwach centralnych musi się ograniczać do ostateczności nawet w najpilniejszych życiowych potrzebach.

### Plan

Z tego obozu jenieckiego nadchodzą **skargi na niewystarczające i złe** wyżywienie (515, 517); małe **racje chleba** (538, 540, 541) i z tego powodu również na **głód**, który ma stale dokuczać jeńcom wojennym. Ze skargami są oczywiście związane nadzwyczaj gwałtowne **prośby o wsparcie**, które można odnaleźć w każdej karcie pocztowej.

Pojedyncze **wyrazy zadowolenia** dotyczą **odseparowania** jeńców wojennych rosyjskiej narodowości (518), lub pochodzą od ludzi, którzy w obozie **pełnią jakąś funkcję** (523). Zadowolenie wyrażone jest również w Spostrzeżeniach 516, 519. Wydaje się, że w tym obozie troszczą się również o **życie duchowe**. Niektóre karty zawierają pochwały odnoszące się do założenia **polskiej szkoły** i urzędnika **rzymsko-katolickiej kaplicy** (518, 523).

### Theresienstadt

Z tego obozu napływają **skargi na głód, dokuczliwe zimno i warunki życia, które mają być „gorsze niż w karczerze”** (542–545).

### Brüx

O warunkach życia w tym obozie jest mowa w sprawozdaniu specjalnym z dnia 2 lutego 1916, Exh. No. 309, w którym przedstawiono sytuację ponoć **nie do wytrzymania**. Od tego czasu sytuacja nie uległa zasadniczo poprawie, gdyż ciągle jeszcze napływają skargi z tego obozu. Stąd pochodzi również osobiście brzmiąca wypowiedź, że polskich jeńców wojennych traktują w tym obozie **gorzej niż Rosjan** (S.B. B299).

### Wadowice-Klecza Dolna

**Skargi dotyczą: niezwykle złego traktowania, głodu, zimna i insektów.** W obliczu takich warunków życia śmierć w okopach może być postrzegana jako wybawienie (S.B. B305).



### Pozostałe obozy

Ze wszystkich **pozostałych obozów** napływają prawie bez wyjątku skargi, które są utrzymywane w bardziej lub mniej ostrym tonie i wskazują na dużą biedę panującą w tych obozach. **Skargi dotyczą: niewystarczającego i złego pożywienia oraz brak chleba** w Kleinmünchen (551–555), Aschach an der Donau (511, 550), Hajmáskér (505), Sternthal bei Pettau (510), Kyralihida pod Bruckiem an der Leitha (524).

Nędza, bieda i zimno w Nezsider (525, 526, 558), Grödig (546–547, 548), Somorja (549), Majdan (559); Brak miejsc do spania i koców, spanie na gołych deskach, w Sternthal bei Pettau (510).

**Zadowolenie z położenia** jest wyrażane tylko bardzo rzadko, tak jak w Rosenau koło Windischgarsten (520), gdzie najprawdopodobniej panują lepsze warunki niż w innych obozach.

## 2. Warunki szpitalne

Przebywającym w szpitalach jeńcom wojennym powodzi się bardzo dobrze. Są też oni ze swojego położenia **całkowicie zadowoleni**. Chwalą dobre wyżywienie i przedstawiają w poruszających słowach troskliwą opiekę, jaką cieszą się w szpitalach (507, 513, 514).

## 3. Zatrudnienie

Zawarte w poprzednim raporcie spostrzeżenie, że odkomenderowani do pracy jeńcy wojenni zasadniczo są ze swojego losu zadowoleni, niestety jest tylko częściowo aktualne. W porównaniu z życiem obozowym sytuacja na robotach jest lepsza; podkreśla się przykładowo **większą swobodę poruszania się i lepsze wyżywienie** (Petaserci, Bośnia 531).

Poza tym powtarzają się znane już **skargi** na: **głód**: grupa robocza mjr. Hommela (530); oddział kolejowy nr 2, Wiedeń (561), Karlstein (565), Krechowice (536); **brak miejsc do spania**: oddział robotników nr 523 (564); **ciężka i długotrwała praca**: Obergnas, Styria (534); **surowe traktowanie**: Frohnleiten, Styria (535).

Jeńcy wojenni albo nie dostają za swoją pracę **żadnego wynagrodzenia**, tak jak w Gleisdorf (529), grupie roboczej mjr. Hommela (530), Stainz pod Grazem (562), albo otrzymują **minimalne wynagrodzenie**, co skłania ich do gorzkich, a czasem ironicznych uwag (532, 563). Skargi na **zmuszanie do pracy** bez względu na pogodę i bez wynagrodzenia napływają z Szekesfehervar (506), Aschach an der Donau (511), Repstein (556), Grödig (546), Villach (560).

Uciążliwość **współzycia z Rosjanami** polskich jeńców wojennych na robotach opisuje Spostrzeżenie 537.

#### 4. Poczta

W tym okresie sprawozdawczym w obozach jeńców wojennych w **Plan** i w **The-resienstadt wprowadzono zarządzenie**, zgodnie z którym jeńcom wojennym wolno **pisać listy tylko raz w miesiącu**.

W tym celu wykorzystują adresy strażników albo żołnierzy przebywających w tym samym rejonie etapu, o czym podano szczegółowe relacje w sprawozdaniach specjalnych B242, B291, B303, B347 gdzie również wskazywaliśmy na zagrożenia związane z takim postępowaniem.

Ciągle jeszcze napływają gorzkie skargi na **zakaz pisania listów panujący na terenach okupowanych przez Niemcy**, gdzie podkreśla się korzystne w tym względzie położenie rosyjskich jeńców wojennych, którzy mogą prowadzić korespondencję ze swoją ojczyzną.

#### 5. Sprawy różne

Na ten okres sprawozdawczy przypada ukaz dotyczący **zwolnienia określonych jeńców wojennych narodowości polskiej** oraz zgody na ich powrót w ojczyste strony. W związku z tym przedłożono listę nazwisk jeńców wojennych, które to osoby wydają się być odpowiednie, ze względu na wynikające z ich korespondencji lojalne poglądy (S.B. B263).

---

<sup>a</sup> Na początku sprawozdania w „Uwagach wstępnych” podano rozwiązanie używanych skrótów odwołujących się do spostrzeżeń i sprawozdań specjalnych, i tak: S.B. oznacza sprawozdanie specjalne (Sonderbericht), litera A lub B grupę, która wytworzyła dany dokument, zaś cyfra numer Exh., np. (S.B. B318), czy (S.B. A78). Odwołanie do spostrzeżenia znajdującego się w załączniku części pierwszej podajemy za pomocą numeru, np. (243).

<sup>b</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>c</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>d</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>e</sup> Treść sprawozdania zob. dok. **nr 260**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 299, z 19 II 1916.

<sup>f</sup> Treść sprawozdania zob. dok. **nr 262**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 303, z 21 II 1916.

<sup>g</sup> Treść sprawozdania zob. dok. **nr 264**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 305, z 21 II 1916.

<sup>h</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>i</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>j</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

## C. POŁOŻENIE PRZEBYWAJĄCYCH W ROSJI NASZYCH JEŃCÓW CYWILNYCH (ZAKŁADNICY I DEPORTOWANE OSOBY)

(96–105, 273, 425, 429, 566–625, S.B.<sup>a</sup> A92<sup>b</sup>, B264<sup>c</sup>, B308<sup>d</sup>, B308/2<sup>e</sup>, B330<sup>f</sup>)

W wyniku trudności z wywnioskowaniem z korespondencji, czy nadawca jest jeńcem wojennym czy też cywilnym, w niniejszym raporcie wprowadzono jedynie jednoznaczny podział tylko w odniesieniu do Rosji – gdzie te cechy dają się możliwie jednoznacznie wyodrębnić, podczas, gdy w jeńców cywilnych w Anglii i Francji ujęto razem z jeńcami wojennymi pod IA c) i d). W kolejnym raporcie zostanie również tutaj podjęta próba odpowiedniego wyodrębnienia.

Położenie jeńców cywilnych w Rosji należy ocenić w porównaniu z położeniem jeńców wojennych jako zdecydowanie korzystne i w krótkich słowach można je scharakteryzować w następujący sposób:

Jak długo jeńcy cywilni znajdują się pod opieką rosyjskich rządowych organów, to znaczy w czasie podczas transportu, muszą przechodzić przez całą drogę męki osławionego „etapu”.

Po przybyciu do stacji przeznaczenia są przekazywani pod opiekę „tamtejszego komitetu”, który zapewnia mieszkanie, wyżywienie i częściowo odzież w sposób, który zasługuje na pełne uznanie.

Oprócz konieczności meldowania się na policji osobista swoboda nie jest ograniczona, tak, że stosowane w odniesieniu do przebywających w Rosji jeńców cywilnych określenie „konfirmowani”<sup>12</sup> jest całkowicie słuszne.

Nazwiska jeńców cywilnych łącznie z innymi danymi – jeśli można je było uzyskać z na podstawie korespondencji – ujęto w ewidencji do celów statystycznych i przekazano do wiadomości kierownictwa cenzury w formie sprawozdania specjalnego B308 i B308/2.

### 1. Z jakich miejscowości Galicji pochodzą jeńcy cywilni?

Ze **Lwowa** (w ewidencji 115 osób), są zakwaterowani przeważnie w stolicach guberni: Kijowie (41 osób), Permie (20 osób) Niżnym Nowogrodzie (10 osób) Charkowie (10 osób), Rostowie nad Donem (7 osób), dalej w Moskwie, Orle, Penzie, Orenburg, Saratow.

Z **Przemysła** (w ewidencji 95 osób), ulokowano ich w większości w Taszkencie (71 osób) i w pobliskim Troicku.

---

<sup>12</sup> W ówczesnym prawie austriackim określenie „konfirmowany” dotyczyło osoby, której nakazano osiedlenie się w określonej miejscowości i przebywającej pod stałym dozorem żandarmerii. W okresie I wojny światowej dotyczyło to zarówno cywilów posiadających obywatelstwo państw walczących z Austro-Węgrami, jak i własnych poddanych podejrzewanych przez władze o sprzyjanie wrogom.

Z **Tarnopola** oraz z obecnie okupowanego obszaru (w ewidencji 53 osób, prawie wyłącznie Żydzi), rozmieszczono ich na Syberii (11 osób), w Permie, Penzie, Niżnym Nowogrodzie.

Ze **Stanisławowa** (w ewidencji 32 osób), z piaskowego trójkąta rzeki San **Tarnobrzeg – Mielec – Rozwadów** (w ewidencji 30 osób). Zgodnie ze Spostrzeżeniem 101 w Birsku, gub. ufijska, rozmieszczono około 400 osób z tego trójkąta.

Pozostali **jeńcy cywilni** pochodzą ze Stryja (16 osób), Złoczowa (11 osób), Radomyśla nad Sanem (wszyscy w Permie), Buska (wszyscy ulokowani w Ust-Uda, gub. irkucka, Spostrzeżenie 613), Sambora, Gorlic, Tarnowa, Mościsk, Medyki, Brodów, Halicza, Sanoka, Beża, Zborowa, Pomorzan, Komarna, Żurawna.

## 2. Kogo wysyłano?

W podziale według **narodowości** liczba piszących po polsku jeńców cywilnych oceniając po nazwisku i innych cechach dzieli się jak następuje: 60% Polacy (z tego zewidencjonowano ok. 4% piszących po polsku Ukraińców) i 40% Żydzi.

W podziale na **zawody** wyodrębniono: kupców (przeważająca liczba), 4 aptekarzy, 26 duchownych, 3 lekarzy, 16 adwokatów, 3 profesorów wyższej uczelni, 8 inżynierów, 3 uczniów szkół średnich, 8 sędziów, 2 dziennikarzy, 6 artystów, 2 oficerów rezerwy, 5 urzędników, 2 rabinów, 5 nauczycieli, 1 notariusza

Wśród zatrzymanych policzono 35 kobiet.

## 3. Transport jeńców wojennych

Pierwszym **punktem zbiorczym** jest Kijów. Stamtąd transport idzie etapami (96) i trwa 2–4 miesiące (102–104); po drodze pobyt w więzieniach (615). Szczęśliwy jest ten, komu uda się uwolnić bakszyszem – łapówką (104) od męczarni drogi etapami i może podróżować koleją lub statkiem (96, 626). Zrozumiałe jest, że na skutek **wyczerpania** po drodze zdarzają się **przypadki śmierci** (593).

W tym miejscu podano niektóre **trasy podróży**: 1) Przemyśl – Mościska – Radziwiłów – Kijów – Perm, z tego trasa Mościska – Radziwiłów piechotą (593); 2) Zborów – Kijów – Moskwa – Niżny Nowogród – Penza (601); 3) Brody – Kijów – Tuła – Samara – Czelabińsk – Tomsk – Parabela (615); 4) Tarnopol – Proskirów – Kijów – Krasnojarsk – Jenisejsk – Szadryna (626).

## 4. Dyslokacja jeńców cywilnych

Ponad trzy czwarte jeńców cywilnych rozlokowano w europejskiej części Rosji a prawie jedną czwartą na Syberii. W Europie przydzielono im do osiedlenia miasta (w większości nawet stolice guberni), a na Syberii wsie. Szczegółowy podział ujętych w ewidencji 804 jeńców cywilnych przedstawia się następująco:

**Europa (828 osób):**

**Perm** (138 osób); **Kijów** (84 osób); **Niżny Nowogród** (37 osób); **Czystopol**, gub. kazańska (32 osoby i około 500 żydów z Galicji Wschodniej – Spotrzeżenia 605, 607); **Penza** (32 osoby); **Kanawino**, gub. niżnonowogrodzka (23 osoby); **Charków** (18 osób), **Rostów nad Donem** (16 osób), **Birsk**, gub. ufijska (16 osób); **Buinsk**, gub. sybirska (15 osób); **Symbirsk** (13 osób), **Sumy**, gub. charkowska (13 osób), **Orenburg** (11 osób); **Irbit**, gub. permska; **Rajowka**, gub. ufijska; **Astrachań**; **Orzeł**, **Kromy**, gub. orłowska.

**Azja (176 osób):**

**Obwód syrdaryjski** (96 osób): Taszkient, Troick<sup>13</sup>, **gub. tomska**: Wałowa pod Parabela, Parabela, Tszigaro, Nowo Ilinskoje, Kołpaszewo, **gub. jenisejska**: Bażenowa, Prutowskaja, Oszarowa, Szadryna, Ust-Pitskaja, Ancyferowa, Chołmogorowo; **gub. irkucka**: Bałagańsk, Ust-Uda.

**Dyslokacje jeńców cywilnych** odnotowano:

Z Równego do Sum, gub. charkowska (575)

Z Orła do Krom, gub. orłowska (577)

Z Nowozybkowa do Niżnego Nowogrodu (580)

Z Ust-Pitskaja, gub. jenisejska do Bażenowej, gub. jenisejska (623, 627)

**5. Zakwaterowanie**

Zwykle są to **prywatne mieszkania** w Niżnym Nowogrodzie (578), Penzie (589) lub urządzone przez lokalne komitety **domy internowanych** w Permie przez Polski Patronat (278, 582). Jeńcy cywilni są bardzo zadowoleni zarówno z tych pierwszych (578, 590), jak i z tych ostatnich miejsc zakwaterowania (585).

**Czynsz najmu** mieszkania wynosi:

Parabela, gub. tomska (615) 1,50 rubla

Tszigaro, gub. tomska (618) 2 ruble miesięcznie za pokój z kuchnią i wyposażeniem i ogrzewaniem

**6. Traktowanie i swoboda poruszania się**

**Pełna swoboda bez nadzoru**: Rostów nad Donem (573), Kijów (567, 568), **dozwolone wyjścia do kawiarni i kina**, Niżny Nowogród (576), Perm (593), Penza (601), Ancyferowa, gub. jenisejska (97), Ust-Uda, gub. irkucka (613).

**Przymus meldowania się na policji**: Kijów (103, 568) 1–2 razy w tygodniu, w Penzie brak konieczności meldowania się. (601) Dwa przypadki wyjątków od **zamykania i ścisłego nadzoru** w Astrachaniu (581) i Tomsku (614). W ostatnim przypadku są to nawet klerycy.

<sup>13</sup> Chodzi o obóz o tej nazwie zlokalizowany w obwodzie syrdaryjskim, pod Taszkientem.

**Organizowanie objazdowych wykładów** przez jeńców cywilnych w Rostowie nad Donem (571).

**Zawieranie małżeństw:** Rostów nad Donem (571).

Liczne są **wyrazy zadowolenia:** Kijów (567, 568), Odessa (105), Moskwa (569), Rostów nad Donem (570), Niżny Nowogród (578), Penza (589, 590), Sumy, gub. charkowska (575), Kromy, gub. orłowska (577), Czystopol, gub. kazańska (604). Z Kijowa (567) nadeszło doniesienie o **życzliwości miejscowej ludności**.

**Skarga na nędzę** z Prutowskoje, gub. jenijska (624).

Zwracają uwagę **skargi duchownych:** Symbirsk (609), Nowo Ilinskoje, gub. tomska (619).

## 7. Wyżywienie i odzież

O potrzeby egzystencjalne jeńców cywilnych dbają placówki opiekuńcze. Jako takie wymienia się: polskie, żydowskie i niemieckie komitety, amerykańskie konsulaty i (w dwóch wypadkach) władze rządowe.

Oprócz **mieszkania** jeńcy cywilni dostają albo **miesięczną zapomogę** na wyżywienie lub pełne **wyżywienie** i małą kwotę na pozostałe wydatki. Poza tym, najczęściej otrzymują odzież. Wysokość miesięcznej zapomogi waha się pomiędzy kwotą 7,70 rubli i 22 rubli, prawdopodobnie z następujących powodów: w Europie ta kwota jest wyższa niż na Syberii (12–15 rubli wobec 7,70–8 rubli). Im bardziej pełne jest wyżywienie, im wyższe ewentualne dodatkowe zarobki, tym niższe jest wsparcie pieniężne (585). Razem z wyższą społeczną pozycją idą w parze wyższe pobory (615). Ponadto, bierze się prawdopodobnie pod uwagę również indywidualną sytuację. Wyjątkowo odnotowano doniesienia o braku jakiegokolwiek wsparcia (101, 583, 593). **Nie wpłynęły prawie żadne skargi** na wyżywienie i odzież.

Jeńcy cywilni otrzymują wsparcie pieniężne lub wsparcie w naturze, a mianowicie:

**Wsparcie w naturze:** Perm, Polski Komitet, pełne wyżywienie i mieszkanie (582) ponadto 1 rubel miesięcznie (585); **Oszarowa**, gub. jenijska, Komitet Jenijski, wyżywienie i odzież (625); **Ust-Uda**, gub. irkucka, pełne wyżywienie (613).

**Zapomogi w pieniądzu:** Perm, amerykański konsul, 12 rubli (583, 588, 594), 12 rubli i mieszkanie (587), 12 rubli również na bieliznę 3 rubli i dodatkowy zarobek (588), 15 rubli (595), w końcu 7 ½ rubla i wystarczający dodatkowy zarobek (589); **Irbit**, gub. permska, 12 rubli od komitetu (598), lub od amerykańskiego konsulatu (599); **Penza**, 15–22 rubli, żydowski komitet (601), lub 10 rubli od amerykańskiego konsulatu i 5 rubli od żydowskiego komitetu (600); **Czystopol**, gub. kazańska, od amerykańskiego konsulatu 15 rubli (602, 603, 604, 606) również odzież (604, 607), dawniej tylko 10 rubli (602, 608), co nie starczało na wyżywienie (608); **Niżny Nowogród**, od żydowskiego komitetu 10 rubli, obiad i mieszkanie (578) również bielizna (578) i odzież (579); **Sumy**, gub. charkowska, od amerykańskiego konsulatu 15 rubli (574); **Kromy**, gub. orłowska, od (żydowskiego) komitetu 9 rubli i wyżywienie (577);

**Rajowka**, gub. ufijska, 10 rubli (576); **gub. tomska: Parabela**, 7,70 rubli (615, 616), uprzywilejowani z powodu wyższego wykształcenia otrzymują 12,50 rubli (615), **Tszigaro**, 7,70 rubli, również na odzież 18 rubli (617, 618); **Kołpaszewo**, 7,70 rubli, również na odzież 14,43 rubli (621); **gub. jenisejska: Bażenowa**, od amerykańskiego konsula miesięcznie 25 rubli, prawdopodobnie dla 2 osób (623); **Ancyferowa**, rząd, 8 rubli (97); **Chołmogorowo**, rząd, 8 rubli (98); **gub. irkucka: Bałagańsk**, od austro-węgierskiego komitetu 25 rubli, prawdopodobnie dla 2 osób i odzież (612).

**Wyrazy zadowolenia:** z powodu **dobrego, obfitego wyżywienia:** Perm, polski patronat (582, 585, 591), mięso 6 razy w tygodniu (273), Penza, polski komitet (425), Rajowka, gub. ufijska (576).

**Skargi na: brak jakiegokolwiek wsparcia** w Astrachaniu (100), Birsku, gub. ufijska (101), Permie (583, 593), skazani na własny zarobek; **brak odzieży** w Permie (582, 591), Ancyferowej, gub. jenisejska (597).

## 8. Zatrudnienie

Brak jakiegokolwiek przymusu pracy. Jednak praca zarobkowa daje możliwość lepszej egzystencji, a często stanowi jedyne źródło utrzymania (583, 593).

Poniżej podano wykaz **rodzajów pracy i wysokości miesięcznych zarobków:**

Perm	Biuro techniczne	(586)	
	Elektrotechnik	(597)	25 rubli;
	Biuro	(589)	10 rubli, wyżywienie i mieszkanie
	Fabryka	(588)	1–2 rubli dziennie
	Drukarnia	(587)	
Moskwa	Pomocnik handlowy	(592)	25 rubli i obiad
		(569)	100 rubli
Rostów nad Donem	Kierownik budowy	(570)	75 rubli
	Wydawnictwo książek	(571)	
Odessa	Fabryka	(105)	
Birsk, gub. ufijska	Rzemieślnik	(101)	
Czystopol, gub. kazańska	Rzeźnik	(603)	

## 9. Placówki opiekuńcze dla jeńców cywilnych w Rosji

**Polskie komitety: Perm**<sup>14</sup> (273, 596), adres: ul. Pietropawłowska 146 (584) utrzymuje patronat (585, 587, 591), w którym jeńcy cywilni dostają mieszkanie

<sup>14</sup> Komitet w Permie – gubernialna struktura PTPOW powstała w początkach 1915 r. Liczył kilkudziesięciu członków. Prezesem był Władysław Kukiel-Krajewski, a następnie Dominik Wojciechowski. Poza nimi do najbardziej czynnych działaczy należeli Mieczysław Bujalski i Feliks Łaszczczyński. Do września 1915 oddział PTPOW prowadził działalność w oparciu o własne fundusze. Po napływie fali uchodźców z Królestwa Polskiego i Galicji rozwinął w oparciu o wsparcie uzyskane z centrali organiza-

i wyżywienie (582), posiada własny szpital, lekarza, łaźnię, bibliotekę (273); **Penza**<sup>15</sup>, obiad, cukier, herbata (425); **Kijów**<sup>16</sup>, adres: Bolszaja Podwalnaja 14, interweniuje na rzecz jeńców cywilnych w urzędach (103) (566); **Rostów nad Donem**<sup>17</sup>, dla ofiar wojny (573); **Odessa**<sup>18</sup>, gub. chersońska (105) **Sumy**<sup>19</sup>, gub. charkowska (575).

**Żydowskie komitety: Niżny Nowogród**, daje mieszkanie i wyżywienie (578, 579); **Kineszma**<sup>20</sup>, gub. kostromska (610); **Kromy**<sup>21</sup>, gub. orłowska (577), wyżywienie i pieniądze; **Penza**<sup>22</sup> (589, 590, 600, 601).

---

cji bardzo szeroką działalność. Opiekował się 1803 Polakami, z których 903 stanowili poddani rosyjscy, a 900 poddani austro-węgierscy. M. Mądzik, *Polskie Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny...*, s. 61.

<sup>15</sup> Komitet w Penzie – gubernialna struktura PTPOW powstała latem 1915 r., szerszą działalność prowadził od jesieni tego roku. Jego pracami kierował początkowo lekarz, dr Kopciński, a od 1916 Aleksander Welczowski. Powstały tu trzy szkoły dla ponad 200 dzieci, trzy ochronki i bursa dla uczniów szkół średnich. Dla uchodźców zorganizowano schroniska, a na ich potrzeby pracowały dwie kuchnie i szwalnia zatrudniająca kilkadziesiąt osób. Przy oddziale był wydział opieki nad jeńcami. *Ibidem*, s. 56–57.

<sup>16</sup> Pierwszy oddział PTPOW na Ukrainie, w Kijowie – powstał 26 X 1914 r., liczył przeszło 800 członków i prowadził działalność w 10 sekcjach. Był najprężniejszą i najpoważniejszą organizacją tego typu na tym terenie. Do najbardziej znanych jego działaczy należeli Joachim Bartoszewicz, Antoni Czerwiński, Stanisław Jezierski, Kazimierz Chojecki, Zygmunt Więckowski, Józef Frycz. Oddział kijowski koordynował działalność PTPOW w całym okręgu kijowskim – powstało tu 77 oddziałów towarzystwa, w samej guberni kijowskiej było ich 20. W związku z tym we wrześniu 1915 powołano Radę Okręgową Kijowską PTPOW. *Ibidem*, s. 42–49.

<sup>17</sup> Już we wrześniu 1914 r. przy działającym w Rostowie Rzymsko-Katolickim Towarzystwie Dobroczyńności powstał Komitet Pomocy Ofiarom Wojny. Miesiąc później organizacja została przekształcona w oddział PTPOW. Prezesem był Henryk Lesiński, wiceprezesami Stanisław Kardasiewicz i Leopold Zwierzański, skarbnikiem zaś Marcin Kolski. W sumie oddział liczył 200 członków. Poza pomocą udzielaną wygańcom z Królestwa i Galicji w samym Rostowie, koordynował on działania oddziałów PTPOW na terenie całego obwodu Wojska Dońskiego, m.in. w Nowoczerkasku, Stanicy Kamienskiej, Kryndaczówce, Makijówce i Taganrogu. *Ibidem*, s. 53–54.

<sup>18</sup> Oddział PTPOW w Odessie – powstał w listopadzie 1914 r. z połączenia działających tu wcześniej dwóch polskich organizacji. Jego prezesem był Jan Maszewski, wiceprezesami Stanisław Świętecki i Konrad Berczowski. Oddział był najważniejszą i największą organizacją PTPOW na terenie guberni chersońskiej, skupiał ponad 350 członków. Prace prowadził poprzez 15 wydziałów, m.in. pomocy doraźnej, schronisk, żywnościowego oraz pośrednictwa pracy. Do maja 1916 zarejestrowano ponad 4000 Polaków (w tym 618 pochodzących z zaboru austriackiego). *Ibidem*, s. 50.

<sup>19</sup> Oddział PTPOW w Sumach – powstał na jesieni 1915 r., kierowany najpierw przez gen. Mikołaja Jankowskiego, potem, od 1916, przez ks. Antoniego Krzywickiego, a od 1917 przez Bolesława Skibniewskiego. Spośród ponad 900 uchodźców Polaków znajdujących się w Sumach pod opieką oddziału znajdowało się 501. *Ibidem*, s. 50.

<sup>20</sup> Oddział Żydowskiego Komitetu Opieki nad Ofiarami Wojny w Kineszmie – powstał na jesieni 1914 r.

<sup>21</sup> Oddział Żydowskiego Komitetu Opieki nad Ofiarami Wojny w Kromach – powstał na początku 1915 r.

<sup>22</sup> Oddział Żydowskiego Komitetu Opieki nad Ofiarami Wojny w Penzie – powstał w styczniu 1915 r. dla koordynacji działań żydowskich organizacji dobroczynnych. Współpracował z komite-tem w ks. Tatiany. Jego głównym celem była pomoc Żydom przybywającym w tym czasie z Królestwa Polskiego i Galicji oraz ich dzieciom. Komitet prowadził m.in. szkoły i sierocińce dla dzieci uchodźców.



**Amerykańskie konsulaty:** Perm (583, 586), Irbit, gub. permska (599), Penza (601), Czystopol, gub. kazańska (603, 606, 608), Sumy, gub. charkowska (574), Bażenowa, gub. jenijska (623).

**Pozostałe:** Austro-niemiecki Komitet w Bałagańsku, gub. irkucka (612); Niemiecki Komitet w Irbicie, gub. permska (599); Duński konsul w Omsku, obw. akmoliński (624); Filantropi (580, 621).

## 10. Stosunki pocztowe

**Korespondencja** przychodząca od jeńców cywilnych jest w stosunku do ich liczby **bardzo skąpa**. Prawdopodobnie obchodzi tutejszą cenzurę idąc przez neutralne pośrednictwo (S.B. B330) albo przechodzi przez grupy zajmujące się innymi językami, gdyż duża liczba polskich jeńców cywilnych umie posługiwać się językiem niemieckim a Żydzi mogą pisać po niemiecku lub po żydowsku. **Skargi na brak wiadomości:** (624). **Transfer pieniędzy** przez Sztokholmski Bank Handlowy<sup>23</sup> oraz Bank Syberyjski<sup>24</sup> pod numerem 610.

## 11. Sprawy polityczne

Wydaje się, że **dyslokacja** jeńców cywilnych odbywa się zgodnie z politycznymi poglądami lub sympatiami, a mianowicie według takiego klucza, że z rosyjskiego punktu widzenia „lojalnych” jeńców cywilnych toleruje się w europejskich dużych miastach (103, 601). Jednak tego przypuszczenia nie można w żadnym wypadku odnosić do wszystkich jeńców cywilnych ulokowanych w dużych miastach europejskiej części Rosji.

W tym celu prowadzi się też **weryfikacje** (611), od których wyniku prawdopodobnie jest zależny wybór przyszłego miejsca pobytu (577). Wydaje się, że uprzywilejowane przez Rosjan osoby umieszczono w Kijowie (103, 567, 601) i w Rostowie nad Donem (570, 571, S.B. A92).

Byłoby jednak przedwczesnie, na podstawie takich rozważań wyciągać poważne wnioski odnoszące się do postaw określonych jeńców cywilnych. W każdym razie jeńcy cywilni, którym według własnych doniesień w niewoli nadzwyczaj dobrze się powodzi (S.B. B256/1, B256/3 P. 1,2), którzy mieszkają w zachodnich miastach i cieszą się nieograniczoną swobodą, wydają się **warunkowo podejrzeni** (567, 570, 571). Również przypadki, w których donosi się o przelewach dużych kwot pieniędzy (1000 koron, 570 rubli) z niewoli, wywołują określone wątpliwości (S.B. B265).

Takie doniesienia należy jednak przyjmować z ostrożnością, gdyż pod pojęciem dobrego samopoczucia często rozumie się tylko to, że nadawcy powodzi się dobrze

---

<sup>23</sup> Właściwie: „Svenska Handelsbanken” – działający nieprzerwanie od 1871 r. jeden z największych skandynawskich banków komercyjnych, posiadający oddziały w Szwecji, Norwegii, Finlandii, Danii, Holandii i Wielkiej Brytanii.

<sup>24</sup> Właściwie: Syberyjski Bank Handlowy (Сибирский торговый банк).

w stosunku do jego obaw lub wobec położenia jego najbliższych pozostających na terenie działań wojennych (620).

**Prośbę o poświadczające tożsamość dokumenty** przesłał jeniec cywilny przebywający w Taszkencie (S.B. B264). **Obowiązkowe kursy języka rosyjskiego** dla jeńców cywilnych (prawdopodobnie uczniów szkół średnich) są organizowane w Rostowie nad Donem (codziennie przez 3 godziny) (S.B. A92).

---

<sup>a</sup> Na początku sprawozdania w „Uwagach wstępnych” podano rozwiązanie używanych skrótów odwołujących się do spostrzeżeń i sprawozdań specjalnych, i tak: S.B. oznacza sprawozdanie specjalne (Sonderbericht), litera A lub B grupę, która wytworzyła dany dokument, zaś cyfra numer Exh., np. (S.B. B318), czy (S.B. A78). Odwołanie do spostrzeżenia znajdującego się w załączniku części pierwszej podajemy za pomocą numeru, np. (243).

<sup>b</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>c</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>d</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>e</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

<sup>f</sup> Nie odnaleziono wspomnianego sprawozdania specjalnego.

## Załącznik A. SPOSTRZEŻENIA DO CZĘŚCI I

### SPOSTRZEŻENIA DO CZĘŚCI I

1. Nadawca: jeniec woj. Hipolit [nazwisko nieznan], łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja), odbiorca: Józefina Wich, ul. Zofii 15, Lwów (Galicja), data: 1 XII 1915.

„... Przebywam obecnie w Tomsku; na początku życie w Chabarowsku oraz Nikolsku było dość znośne, jednak teraz nasze położenie jest żałosne; mieszkamy jak krety pod ziemią, gdzie dociera mało światła. Wszędzie jest brud i insekty, a my jesteśmy bezsilni. Brakuje mi słów, aby to wszystko tutaj opisać ...”

2. Nadawca: jeniec woj. Tomasz Pleśniak, łagier wojennoplennych Barnauł, gub. tomska (Rosja), odbiorca: Agnieszka Pleśniak, Chyrów, pow. samborski (Galicja), data: brak.

„... Muszę spać na twardej pryczy ze świerkowych desek ...”

3. Nadawca: Karol Kaczor, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja), odbiorca: Stefan Kaczor, Nowy Sącz (Galicja), data: 16 XI 1915.

„... tutaj nie jest tak różowo, jak sobie myślisz. Na początku było dość dobrze ...”

4. Nadawca: jeniec woj. Kazimierz Soroka, łagier wojennoplennych Nowonikołajewsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Jan Soroka, Chlebowice Świrskie k. Świrza, pow. przemysłański (Galicja),  
data: 20 XII 1915.

„... Powodzi mi się tak, że gorzej nigdzie już być nie może. Co można jednak na to poradzić? ...”

5. Nadawca: jeniec woj. F. Klamerus, łagier wojennoplennych Marińsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Magdalena Trulkówna, ul. Powiślna 12, Kraków (Galicja),  
data: 16 XII 1915.

„... Moje samopoczucie jest takie jak u najnudniejszego dziada kościanego ..., który tuła się po świecie ...”

6. Nadawca: jeniec woj. Andrzej Wcisło, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
odbiorca: Franciszka Wcisło, Chocznia, pow. wadowicki (Galicja),  
data: 3 XII 1915.

„... To będzie cud, jeśli mi się uda stąd powrócić do domu, bez szwanku i w zdrowiu. Zimno dokucza bardzo dotkliwie i życie w byłoby lepsze gdyby nadszedł Zbawiciel i zabrał mnie niż tutaj ...”

7. Nadawca: jeniec woj. Andrzej Kozieł, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
odbiorca: Helena Kozieł, Nowy Sącz (Galicja),  
data: 8 XII 1915.

„... Dzisiaj przeniesiono mnie wreszcie do obozu koncentracyjnego, gdzie warunki są bardziej znośne. Jednak również tutaj dłuższy pobyt nie jest pewny, gdyż chodzą pogłoski, że chcą wszystkich Polaków przenieść do europejskiej części Rosji ...”

8. Nadawca: jeniec woj. Józef Kranz, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
odbiorca: Władysław Kranz, Szpital Garnizonowy nr 15, Kraków (Galicja),  
data: 23 I 1916.

„... Mam tutaj wielu znajomych, zarówno w polskich jak i rosyjskich rodzinach jeszcze z czasów swobody dla Słowian. Teraz ograniczono nam nasze swobody podobnie jak i Niemcom ...”

9. Nadawca: jeniec woj. Marek Tyszkowski, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
odbiorca: Józef Tyszkowski, Biała (Galicja),  
data: 18 XII 1915.

„... My, to znaczy tylko Polacy, mamy całkowitą swobodę zarówno odnośnie miejsca zamieszkania jak i zatrudnienia, a to z tego względu, że również w Austrii i w Niemczech jeńcy wojenni Polacy cieszą się podobną swobodą ...”

10. Nadawca: jeniec woj. Józef Bednarski, łagier wojennopłennych Barnauł, gub. tomska (Rosja), odbiorca: Stefania Bednarska, Wadowice (Galicja), data: 31 X 1915.

„... Powodzi nam się tutaj źle, gdyż dostajemy jeść tylko raz dziennie i to całkiem mały kawałek mięsa. Możesz sobie wyobrazić, jaką zupę można uzyskać z takiego mięsa. Kto ma pieniądze, to żyje z własnego<sup>a</sup> ...”

---

<sup>a</sup> Adnotacja cenzora: „ta wiadomość została oceniona przez stronę rosyjską, jednak tutaj ją odczytano”.

11. Nadawca: jeniec woj. Janek [nazwisko nieznane], łagier wojennopłennych Kaińsk, gub. tomska (Rosja), odbiorca: Stanisław Porembski, Lesko<sup>a</sup> (Galicja), data: 16 XII 1915.

„... Życie tutaj jest straszne. Nie dają śniadania, obiad składa się z zupy jęczmiennej oraz z kaszy z jęczmienia lub z prosa, tak jak ją wymłócono – i tak wygląda nasze godne pożałowania życie ...”

---

<sup>a</sup> Autor raportu używał starej pisowni: „Lisko”.

12. Nadawca: jeniec woj. Marcin Swoboda, łagier wojennopłennych Kaińsk, gub. tomska (Rosja), odbiorca: Michał Swoboda, Mikołajów nad Dniestrem, pow. żydaczowski (Galicja), data: 1 I 1916.

„... Powodzi mi się źle. Dostajemy codziennie dwa funty chleba, gorącą wodę i nędzną zupę. Kto nie ma własnych środków, temu jest bardzo ciężko tutaj przeżyć ...”

13. Nadawca: jeniec woj. Józef Pawełek, łagier wojennopłennych Kaińsk, gub. tomska (Rosja), odbiorca: Karol Pawełek, Bochnia (Galicja), data: 13 XII 1915.

„... Moje samopoczucie jest pod psem. Proszę o kilka rubli, gdyż tutaj jest ciężko żyć bez pieniędzy ...”

14. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznanne] Pulhaj, łagier wojennoplennych Kaińsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Maria Pulhaj, Bursztyn, pow. rohatyński (Galicja),  
data: 15 XII 1915.

„... Jeśli miałabyś taką możliwość, to proszę prześlij mi 20 koron, gdyż tutaj temu, kto nie ma grajcarów, powodzi się bardzo źle ...”

15. Nadawca: jeniec woj. Ludwik Dobosz, łagier wojennoplennych Marińsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Tadeusz Cynzik, Machnówka, pow. krośnieński (Galicja),  
data: 31 XI 1915.

„... Bardzo mi smutno w tej niewoli; lepiej powodzi się naszym więźniom u Brygidek<sup>a</sup> niż nam tutaj na Syberii. Cierpimy z głodu i zimna, brakuje nam odzieży. Mróz jest straszliwy ...”

---

<sup>a</sup> Adnotacja cenzora: „więzienie we Lwowie”.

16. Nadawca: jeniec woj. Kazimierz Kielbasa, łagier wojennoplennych Marińsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Zofia Kielbasa, Stary Sącz, pow. nowosądecki (Galicja),  
data: 31 XI 1915.

„... Pożyczyłem pieniądze w kwocie 35 koron z jednego banku w Chinach. Ten bank udziela niemieckim i austriackim jeńcom wojennym pożyczek. Pieniądze te wykorzystałem na uzupełnienie mojej odzieży, aby ochronić się przed ostrą zimą ...”

17. Nadawca: jeniec woj. oficer Michał Drohomirecki, łagier wojennoplennych Semipałatyńsk (Rosja),  
odbiorca: Feliks Braun, Wiedeń X (Dolna Austria),  
data: brak.

„... Zaadresowaną na Kaińsk kartę z dnia 28 września od Pana dostałem w Semipałatyńsku, dokąd przed miesiącem przeniesiono 74 oficerów z Kaińska oraz grupy z Iszymia (gub. tobolska) i z Tobolska. Odbylem małą jak na tutejsze stosunki podróż, 10 wiorst wozem, 300 wiorst koleją, 995 wiorst parowcem z Omska do Semipałatyńska, w górę rzeki Irtysz. Cała podróż trwała 7 dni. Nudziliśmy się tutaj w zamknięciu, stawialiśmy pasjanse, otrzymywaliśmy listy i telegramy ...”

18. Nadawca: jeniec woj. Henryk Nowotarski, łagier wojennoplennych Bijsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Michał Olszyk, Łęki k. Dukli, pow. krośnieński (Galicja),  
data: 3 XI 1915.

„... Teraz przyszła do nas straszliwa zima, więc będziemy dzięki Bogu zdrowsi, gdyż wielu naszych zmarło tutaj na tyfus ...”

19. Nadawca: jeniec woj. Henryk Nowotarski, łagier wojennoplennych Bijsk, gub. tomska (Rosja), odbiorca: Maria Szwasztówna, [Dukla, pow. krośnieński (Galicja)], data: 18 XII 1915.

„... Spośród licznych tutaj naszych ludzi wielu zmarło na tyfus z powodu złej wody; woda jest dla nas bardzo szkodliwa i powietrze też jest zupełnie inne ...”

20. Nadawca: jeniec woj. Leszek Dębicki, łagier wojennoplennych Nowonikołajewsk, gub. tomska (Rosja), odbiorca: Klaudiusz Dębicki, ul. Gontyny, Kraków XIII (Galicja), data: brak.

„... Nie nawiedziła mnie żadna zaraźliwa choroba, chociaż takowe się tutaj spustoszenie ...”

21. Nadawca: jeniec woj. Bronisław Silbert, Pietrowskij, pow. bijski, gub. tomska (Rosja), odbiorca: Jadwiga Ujwary, Sambor (Galicja), data: 5 IX 1915.

„... W kancelariach leżą całe stosy nedoręczonych korespondencji dla naszych, jednak nie wiadomo, dokąd tę pocztę dalej przekazać, gdyż naszych rozmieszczono w grupach po wsiach.”

22. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Adamowicz, łagier wojennoplennych Marińsk, gub. tomska (Rosja), odbiorca: Michalina Kicińska, Jarosław (Galicja), data: 10 II 1916.

„... Leży okropnie dużo nedoręczonych kart, a to z takiego powodu, że ciągle nas tu i tam przemieszczają, i nie przebywamy długo w jednym miejscu. Tak więc, od 7 miesięcy nie dostałem żadnej korespondencji, gdyż w międzyczasie jestem już w trzecim miejscu ...”

23. Nadawca: jeniec woj. Karol Balezina, łagier wojennoplennych Iszym, gub. tobolska (Rosja), odbiorca: Hermina Balezina, Kołomyja (Galicja), data: 11 XII 1915.

„... Siedzę w baraku jak więzień, tylko, że tam są sienniki i koce, a tutaj nie; na gołych deskach rozkładamy płaszczki i nimi się też przykrywamy, podczas, gdy

czapka służy za poduszkę. 40 stopni mrozu. Kto ma pieniądze, ten pije na śniadanie herbatę z cukrem, kto nie ma, ten pije ciepłą wodę, aby wnętrzości nie wyschły. Tym się żywię. Tak, droga Matko, jeśli przeżyjemy te przyjemności, to będziemy mieli co opowiadać. Jeśli jesteś w stanie, prześlij mi trochę pieniędzy, gdyż to byłby ratunek dla mojego życia ...”

24. Nadawca: jeniec woj. Władysław [nazwisko nieznane], łagier wojennoplennych Tiumeń, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: Jan Sochański, Brzesko (Galicja),  
data: 30 X 1915.

„... Mój Boże, kiedy wreszcie nastąpi koniec, gdyż w takich warunkach, jakie tutaj panują będzie bardzo ciężko wytrzymać jeszcze przez rok. Na początku mieliśmy trochę swobody, teraz od pięciu miesięcy wychodzę z koszarów najwyżej w niedzielę, aby pójść do kościoła. Jest tutaj duża polska kolonia, którą teraz powiększyli uciekinierzy z Polski<sup>25</sup>, jeszcze bardziej biedni ludzie niż my ...”

25. Nadawca: jeniec woj. Dmytri Krajnik, łagier wojennoplennych Omsk, obw. akmoński (Rosja),  
odbiorca: Michał Wiśniowski, Maława, pow. rzeszowski (Galicja),  
data: 3 XI 1915.

„... Moje samopoczucie jest takie, jak u «Sorkosa» (mojego psa), o którym nie wiem, czy żyje ...”

26. Nadawca: jeniec woj. Jan Kręciosz, łagier wojennoplennych Omsk, obw. akmoński (Rosja),  
odbiorca: Maria Kręciosz, Bronowice Małe, pow. krakowski (Galicja),  
data: 17 XI 1915.

„... Pisziesz mi, że jest Ci ciężko i że się boisz, co mogę jednak powiedzieć ja, który nie mam ani porządnej odzieży ani właściwego jedzenia i mieszkania. Muszę błędzić po tej pustyni syberyjskiej jak żyd wieczny tułacz ...”

27. Nadawca: jeniec woj. Antoni Dzicza, łagier wojennoplennych Nolińsk, pow. urzumski, gub. wiacka (Rosja),  
odbiorca: Anna Suseł, Bronowice Małe, pow. krakowski (Galicja),  
data: 8 XII 1915.

„... Nasze samopoczucie jest takie jak u świń, my biedaki cierpimy, byłoby lepiej, gdyby granat oderwał mi głowę. Szczęśliwym jest ten, kto zginął na miejscu ...”

---

<sup>25</sup> Autor ma na myśli uchodźców z Królestwa Polskiego.

28. Nadawca: jeniec woj. Wiktor Gundermann, łagier wojennoplennych Czarny Jar, gub. astrachańska (Rosja),  
odbiorca: Antonina Gundermann, ul. Mączna 4, Lwów (Galicja),  
data: 8 XII 1915.

„... Przypuszczam, że wkrótce dostanę pieniądze z banku, gdyż teraz panuje tendencja poprawy położenia jeńców wojennych ...”

29. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Bobak, Wołczański, gub. charkowska (Rosja),  
odbiorca: Maria Bobak, Tarnów (Galicja),  
data: 6 I 1916.

„... Mamy tutaj swobodę, wolno nam wszędzie chodzić bez straży, nawet późno w nocy, tylko nie z paniami po trotuarze lub do kina, ale to się niektórym udaje, więc nic nie szkodzi ...”

30. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznane] Czauderna, Wiszenki Małyje, pow. niżnonowogrodzki, gub. niżnonowogrodzka (Rosja),  
odbiorca: Andrzej Czauderna, Komorowice, pow. bialski (Galicja),  
data: 26 I 1916.

„... Mam nowe stanowisko, tak źle jak tutaj jeszcze nigdy mi nie było. Nie sądzę, abyśmy się mieli jeszcze kiedyś zobaczyć ...”

31. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Zębaczyński, łagier wojennoplennych Walk, gub. inflancka (Rosja),  
odbiorca: Władysław Bank, Tockoje, pow. bugurusłański, gub. samarska (Rosja),  
data: 24 XI 1915.

„... Mieszkanie jest ciepłe, jedzenie dobre i wystarczające, co tydzień łaźnia, świeża bielizna ...”

32. Nadawca: jeniec woj. Marian Ziegler, łagier wojennoplennych Nowonikołajewsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Józef Ziegler, Sambor (Galicja),  
data: 20 XII 1915.

„... Wczoraj otrzymaliśmy prezenty świąteczne z Austrii. Dostałem buty, koc i kilka praktycznych drobiazgów o wartości około 30 rubli. Przypuszczamy, że u Was sytuacja nie jest bardzo zła, skoro macie środki na takie prezenty ...”



33. Nadawca: jeniec woj. Emil Chruszcz, łagier wojennoplennych Tiumeń, gub. tobolska (Rosja), odbiorca: Michał Chruszcz, Szade, pow. samborski (Galicja), data: 25 X 1915.

„... tutaj jest źle, okropne miejsce, nie ma nic do jedzenia, tylko 2 razy dziennie bryja i czarny chleb ...”

34. Nadawca: jeniec woj. A. Białas, łagier wojennoplennych Pietropawłowsk, obw. akmoński (Rosja), odbiorca: Stanisław Białas, Rzeszów (Galicja), data: 16 XI 1915.

„... Śnieg przykrył już ponad 300 grobów naszych żołnierzy ...”

35. Nadawca: jeniec woj. oficer Franciszek Rużyłowicz, łagier wojennoplennych Ust-Kamienogorsk, obw. semipałatyński (Rosja), odbiorca: E. Gułaniecka, polska biblioteka, Miljutiński pereułek, Moskwa (Rosja), data: 25 XII 1915.

„... Mieszkamy w szesnaście osób w osobnym domu, przeważnie są to Polacy. Mamy własne krowy, raz dziennie wychodzimy nad rzekę Irtysz lub do miasta (od godziny 9 do 13), poza tym chodzimy po dziedzińcu i nie życzymy sobie nic więcej, tylko by nie było awantur ...”

36. Nadawca: jeniec woj. Antoni Kwolek, łagier wojennoplennych Omsk, obw. akmoński (Rosja), odbiorca: Władysław Słowik, Poklewska-Kozieł, pow. kamyszłowski, gub. permska (Rosja), data: 12 XI 1915.

„... W barakach ludzie są stłoczeni jak bydło. Jest tu tyle biedy, dają mało do jedzenia.”

37. Nadawca: jeniec woj. por. Stanisław Postępski, łagier wojennoplennych Sudogda, gub. włodzi-mierska (Rosja), odbiorca: dr Kazimierz Twardowski, Lwów (Galicja), data: brak.

„... W Niżnym Nowogrodzie kwatery były bardziej przestronne, można było pracować i uczyć się języka, a tutaj jest to utrudnione.”

38. Nadawca: jeniec woj. Leon Brynarski, łagier wojennoplennych Buguruslan, gub. samarska (Rosja), odbiorca: Wiktor Brynarski, ul. Topolowa 32, Kraków (Galicja), data: 30 I 1916.

„... Zarabiam trochę pieniędzy na moje najpilniejsze potrzeby, gdyż przy pomocy laubzegi wyrabiam różne rzeczy i sprzedaję je w mieście za śmieszne pieniądze. Tutejsza ludność współczuje nam ...”

39. Nadawca: jeniec woj. Marek Lilien, łagier wojennoplennych Nikolsk Ussuryjski, okręg ussuryjski, obw. nadmorski (Rosja),  
odbiorca: F. Aleksiewicz, Drohobycz (Galicja),  
data: 28 XII 1915.

„... Tutaj potrzeba na życie więcej pieniędzy, gdyż jedzenie, które nam dają, nie jest dla ludzi ...”

40. Nadawca: jeniec woj. Marek Lilien, łagier wojennoplennych Nikolsk Ussuryjski, okręg ussuryjski, obw. nadmorski (Rosja),  
odbiorca: Hania Lilien, Drohobycz (Galicja),  
data: 29 XII 1915.

„... Dostajemy 3 razy dziennie czystą ciepłą wodę, której nie można zjeść ...”

41. Nadawca: jeniec woj. oficer [imię nieznane] Nodziński, łagier wojennoplennych Antipicha, pow. czytyjski, obw. zabajkalski (Rosja),  
odbiorca: Stanisław Dębowski, Kraków (Galicja),  
data: 2 XII 1915.

„... We wschodniej Syberii, po drugiej stronie Bajkału przebywają tylko Niemcy i węgierscy oficerowie. Słowian umieszczono w Zachodniej Syberii bliżej Tomsku i Omska. Ja tylko przez przypadek zostałem tutaj, gdyż w tym czasie (13 listopada 1914), gdy zabierali stąd Słowian, leżałem w szpitalu ...”

42. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Płachewski, Michalewa, pow. jenijski, gub. jenijska (Rosja),  
odbiorca: Emanuel Płachewski, Tarnopol (Galicja),  
data: 1 XII 1915.

„... Dzięki Bogu jestem na miejscu, tylko z trudem mnie tu przywieziono, jestem chory, żyję w strasznej nędzy i ciepło strasznie z powodu chłodu i głodu. Odżywiam się tylko herbatą, nie dostaję chleba, który tutaj jest bardzo drogi ...”

43. Nadawca: jeniec woj. Władysław Berezowski, łagier wojennoplennych Pietropawłowsk, obw. akmoliński (Rosja),  
odbiorca: Maria Wierzbicka, Jaryczów Nowy, pow. lwowski (Galicja),  
data: 27 XI 1915.

„... Znoszę biedę jak stoik. Gotowana woda rozprowadza ciepło po wszystkich kościach. Dwa razy w tygodniu poszczę, lecz nie z biedy. Cynikiem też mógłbym zostać, gdyż mam **dziurawy płaszcz, podziurawiony przez kule**<sup>a</sup>. Płaszcz służy za ubranie i za posłanie, przykrywam się nim. Gardzę pieniędzmi, gdyż ich nie mam. Koledzy nazywają mnie Sherlock Holmes, bo palę fajkę. Prawdziwa angielfka! Palę jak ten utalentowany detektyw, co jednak nie dowodzi, że należę do związku czworga, na pewno nie ...”

<sup>a</sup> Uwaga cenzora: „podkreślone miejsce ocenzurowano w Rosji, jednak udało się je tutaj odczytać”.

44. Nadawca: jeniec woj. Leon Micherdziński, łagier wojennoplenych Ust-Kamienogorsk, obw. semipałatyński (Rosja),  
odbiorca: Stanisław Studencki, Żywiec (Galicja),  
data: 3 I 1916.

„... Pracuję w szpitalu, gdzie oprócz dobrego mieszkania wszystko inne jest złe. Jedzenie zmniejszono nam do jednej trzeciej. Na nasze skargi zawsze odpowiadają: «Jak ty mnie, tak ja tobie». Do diabła z niewolą. Tysiąc razy lepiej byłoby o głodzie i chłodzie z bronią w ręku stać jak pan na stanowisku, niż siedzieć tutaj w niewoli.”

45. Nadawca: jeniec woj. jedn. ochot. [imię nieznanne] Stusek, łagier wojennoplenych Tiumeń, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: Józef Stusek, Kraków (Galicja),  
data: 7 X 1915.

„... nie mam butów a zima się zbliża ...”

46. Nadawca: jeniec woj. Leon Pleśniak, łagier wojennoplenych Tiumeń, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: Maria Pleśniak, Błażowa, pow. rzeszowski (Galicja),  
data: 25 X 1915.

„... Z powodu ciągłego przesiedlania nie dostaję żadnej korespondencji. Przyślijcie mi pieniądze, gdyż cierpię tutaj dużą biedę. Nie mam ani całych butów ani bielizny ...”

47. Nadawca: jeniec woj. Józef Smolarz, łagier wojennoplenych Omsk, obw. akmoliński (Rosja),  
odbiorca: Jan Kusz, Łągiewniki k. Krakowa, pow. podgórski (Galicja),  
data: 13 XI 1915.

„... tutaj jest bardzo zimno a nie mam pieniędzy, aby kupić sobie ubranie ...”

48. Nadawca: jeniec woj. Adam Przybylski, łagier wojennoplenych Stawropol, gub. samarska (Rosja),  
odbiorca: Piotr Przybylski, Lwów (Galicja),  
data: brak.

„... Cierpię straszną nędzę, nie mam bielizny ani pieniędzy ...”

49. Nadawca: jeniec woj. S. H., Niznie Tagilsk, pow. permski, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Stefania Kalik, [adres nieznan],  
data: 26 XII 1915.

„... Jesteśmy przygnębieni, gdyż wypędzono nas do ciężkich robót. Oczyszczamy ze śniegu linię kolejową. Panuje 40 stopni mrozu, a nie mamy ciepłej odzieży. Odmroziliśmy sobie nosy i palce. Nie ma przebaczenia ...”

50. Nadawca: jeniec woj. Jakub B., Rostow, gub. jarosławska (Rosja),  
odbiorca: Olga Krzywoszyńska, Linzerstrasse 99, Wiedeń XIII (Dolna Austria),  
data: 22 I 1916.

„... Mam dosyć zajęcia, gdyż chodzę z obdartym grzbietem, łątam tę całą togę jak wariat ...”

51. Nadawca: jeniec woj. Alfons M., Jarcowskoje, pow. jensejski, gub. jensejska (Rosja),  
odbiorca: Antoni Krawczyński, Plac Szczepański 6, Kraków (Galicja),  
data: brak.

„... Odżywiam się chlebem i herbatą, tutaj jest bardzo zimno a ja jestem tylko w letnim garniturze bez butów ...”

52. Nadawca: jeniec woj. Jan Krusz, Jałutorowsk, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: jeniec woj. Aleksander Iwanicz, łagier wojennoplennych Semipałatyńsk (Rosja),  
data: 7 X 1915.

„... Jeśli chodzi o jedzenie i porządek, to nie mogłoby być gorzej. Zabrano nas z Semipałatyńska aż za Pawłodar, tam spędziliśmy 3 tygodnie, potem pognali nas do Pawłodaru i szliśmy 7 dni piechotą. W Pawłodarze cierpieliśmy przez długi czas biedę. Stamtąd posłano nas w teren w guberni tobolskiej, gdzie kopaliśmy kanały w bagnie. Nasze mieszkania były wykopane w ziemi i bardzo cierpieliśmy. Wreszcie przybyliśmy tutaj i zaraz na wejściu każdy z nas dostał 34 godziny aresztu ...”

53. Nadawca: jeniec woj. oficer H[enryk] Tazbierski, łagier wojennoplennych Poszechonje, gub. jarosławska (Rosja),  
odbiorca: Kazimierz Sędzimir, Bielsko (Śląsk),  
data: 14 I 1916.

„... Wszystko jest drogie i brakuje na zakup gospodarczych produktów. Sami prowadzimy swoje gospodarstwo ...”

54. Nadawca: jeniec woj. Alfred Strzelecki, łagier wojennoplennych Omsk, obw. akmoński (Rosja), odbiorca: Rypsyna Abrahamowicz, Kuty, pow. kosowski (Galicja), data: 13 XI 1915.

„... Złote czasy, kiedy mogliśmy dawać lekcje, dawno minęły. Teraz jest to zabronione ...”

55. Nadawca: jeniec woj. Jan Krzecziosz, łagier wojennoplennych Kungur, gub. permska (Rosja), odbiorca: Maria Krzecziosz, Bronowice Wielkie, pow. krakowski (Galicja), data: 17 I 1916.

„... Nie mam również żadnej bielizny. Moja nędza jest nie do opisanego, byłoby lepiej paść na placu boju niż dostać się do niewoli. Jestem już w trzecim miejscu i nie dostaję żadnej korespondencji.”

56. Nadawca: jeniec woj. [Bolesław] Wawrzecki, Bobryk, pow. epifański, gub. tulska (Rosja), odbiorca: Alfons Wawrzecki, ul. Krzyżowa 3, Kraków (Galicja), data: 4 XI 1915.

„... Nowy Rok świętowaliśmy na dole w kopalni, w święto Trzech Króli też pewno będziemy musieli pracować. Tutaj nie ma żadnych niedziel ani dni wolnych od pracy ...”

57. Nadawca: jeniec woj. oficer Michał Ukleja, łagier wojennoplennych Barnauł, gub. tomska (Rosja), odbiorca: Bogdan Brzeziński, Przemyśl (Galicja), data: 15 X 1915.

„... U nas panuje już ostry mróz, z czego jednak niewiele sobie robię, gdyż nie pozwalają nam nigdzie wychodzić ...”

58. Nadawca: jeniec woj. Mikołaj Skwarkowski, Aleksin, gub. tulska (Rosja), odbiorca: Maria Skwarkowska, Tarnopol (Galicja), data: 1 I 1916.

„... Ciepłą straszną będę, gdyż nie mam nic do jedzenia, dostaję kawałek chleba i cienką zupkę, raz na 24 godziny. Człowiek marnieje. Każą nam Pracować jak niewolnikom i nie płacą ani kopiejki ...”

59. Nadawca: jeniec woj. oficer Władysław Juras, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja), odbiorca: Franciszek Juras, Kraków (Galicja), data: 28 XII 1915.

„... Nasz odjazd przesunięto o kilka dni. Mamy jechać do Semipałatyńska, około 1000 km. Na nasze miejsce przyjadą do Tomska pruscy oficerowie ...”

60. Nadawca: jeńiec woj. Karol [nazwisko nieznane], łagier wojennoplennych Tambow (Rosja),  
odbiorca: Julia Smoleńska, Lwów (Galicja),  
data: 22 I 1916.

„... W kwestii wynagrodzenia obecnie zrównano nas, którzy pracujemy w szpitalach, z rosyjskimi lekarzami.”

61. Nadawca: jeńiec woj. Kuźma Dziurkiewicz, Fomina, pow. irbicki, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Leon Dziurkiewicz, Dobromil (Galicja),  
data: 22 I 1916.

„... Pracuję w tartaku za 80 kopiejek dziennie, bez jedzenia. Byłoby lepiej zginąć w Przemyślu, niż żyć tutaj ...”

62. Nadawca: jeńiec woj. Leon Pitułka, łagier wojennoplennych Poklewszaja-Kozieli, pow. kamyszłowski, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Antoni Woliński, Sanok (Galicja),  
data: 28 XI 1915.

„... Jest nas tutaj 300 jeńców wojennych Polaków. Urządziłem im własną kuchnię, piekarnię i pokój do nauki. Wieczorami urządzam kursy. Powodzi im się dobrze. Nie brakuje ciepłej odzieży ani kwater ...”

63. Nadawca: jeńiec woj. Stanisław Gasiewicz, łagier wojennoplennych Poklewszaja-Kozieli, pow. kamyszłowski, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Jan Gasiewicz, Jarosław (Galicja),  
data: 9 XI 1915.

„... Pracujemy w fabryce azbestu, powodzi nam się bardzo dobrze. Nasz przełożony troszczy się o nas, jesteśmy zaopatrzeni na zimę w futra, ciepłe buty i bieliznę. Jedzenie jest bardzo dobre. Mamy naszą własną kaplicę, jest też szkoła dla analfabetów ...”

64. Nadawca: jeńiec woj. M. Zając, Nadieżdinsk, pow. troicki, gub. orenburska (Rosja),  
odbiorca: Katarzyna Zając, Lubatowa, pow. krośnieński (Galicja),  
data: 20 XII 1915.

„... Kto nie chce pracować, tego ... zamykają w pojedynczym areszcie, i głodzą go. Jeśli ktoś nie ma swoich własnych pieniędzy, to umiera z głodu. Za pracę nic nie płacą ...”

65. Nadawca: nieznanymi jeniec woj., łagier wojennoplennych Kaińsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: nieznanymi,  
data: brak.

„... Przeklinam ten kraj, w którym powoli tracę zdrowie. Na mojej ręce można by stępić nóż, tak jest miękka od pracy łopatą. Na twarzy jestem szary jak starzec i nie mam już nadziei, że Ciebie kiedykolwiek znowu zobaczę. Dlaczego nie zapewnią nam opieki tam, gdzie mieszka Aniela?<sup>a</sup> ...”

---

<sup>a</sup> Adnotacja cenzora: „prawdopodobnie nadawca ma na myśli Wiedeń”.

66. Nadawca: jeniec woj. oficer M. Tarnawski, łagier wojennoplennych Nowonikołajewsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Julian Prawaziuk, Ruda, pow. żydaczowski (Galicja),  
data: 19 XII 1915.

„... Nie pozwalają nam nosić cywilnej odzieży ...”

67. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Tkaczuk, łagier wojennoplennych Andronowka, pow. moskiewski, gub. moskiewska (Rosja),  
odbiorca: Sylwester Tkaczuk, Czerniowce (Bukowina),  
data: 4 I 1916.

„... Pracuję tutaj ale zupełnie nic mi nie płacą. Jeśli się nie pracuje, nie dostaje się jedzenia. Jeśli ktoś jest chory, to umiera z głodu i zimna. Wątpię, czy dożyję powrotu do Ojczyzny ...”

68. Nadawca: jeniec woj. oficer Tomasz Kotulecki, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
odbiorca: Piotr Kotulecki, Rabka, pow. myślenicki (Galicja),  
data: 30 XII 1915.

„... Jutro jadę do Semipałatyńska. Będę zmuszony jechać końmi 500 km. To jednak nic nie szkodzi, gdyż już się przyzwyczailem ...”

69. Nadawca: jeniec woj. lekarz, dr Wacław Zakrzewski, Kinel, pow. bugurusłański, gub. samarska (Rosja),  
odbiorca: Maria Zakrzewska, Rzeszów (Galicja),  
data: 29 XII 1915.

„... Wszystkim lekarzom podwyższono wynagrodzenie do 90 rubli miesięcznie ...”

70. Nadawca: jeniec woj. Jan Gradalski, łagier wojennoplennych Romny, gub. połtawska (Rosja), odbiorca: Antoni Gradalski, Kobylanka, pow. gorlicki (Galicja), data: 4 I 1916.

„... W niedziele i dni wolne od pracy musimy pracować na stacji tak jak w zwyczajne dni. Nawet w Boże Narodzenie i w Nowy Rok musieliśmy pracować. Panuje tutaj ostra zima i brakuje nam dobrych butów i odzieży ...”

71. Nadawca: jeniec woj. Mateusz Jański, łagier wojennoplennych Jarańsk, gub. wiacka (Rosja), odbiorca: Domicela Jańska, Kreuzberg, pow. Wolfsberg (Karyntia), data: 21 I 1916.

„... Wprawdzie dostaję od oficerów, podobnie jak wszyscy kadeci, tak jak inni żołnierze w służbie sanitarnej 3 ruble miesięcznie bez zobowiązania do zwrotu kosztów, ale to mi jednak nie wystarcza. Jest tutaj około 200 oficerów. Są oni tak ofiarni, że każdy zrzuca się na nas po kilka rubli. Jest to dzieło Goldfrejowej i austriackiego pułkownika Napoleona. Po wizytacji rosyjskiego generała i austriacko-niemieckiej komisji rozdawano nam różną odzież i produkty spożywcze. Co dwa tygodnie jest dzień kąpieli i prania. Może ograniczy to śmiertelność, co dałby Bóg ...”

72. Nadawca: jeniec woj. Karol Wałęga, Nowonikolskoje, pow. cariewski, gub. astrachańska (Rosja), odbiorca: Franciszka Wałęga, Rudnik nad Sanem, pow. niski (Galicja), data: 19 II 1916.

„... Pracuję u jednego gospodarza za jedzenie i 15 kopiejek dziennie. Praca zaczyna się już o północy ...”

73. Nadawca: nieznany jeniec woj., Krestjanka, pow. kurgański, gub. tobolska (Rosja), odbiorca: dr Marcin Nadobnik<sup>26</sup>, Lwów (Galicja), data: brak.

„... Wyszedł tutaj ukaz, zgodnie z którym ci jeńcy wojenni Słowianie, którzy mają w Rosji krewnych, mogą mieszkać w nich do końca wojny, jeśli ci krewni o to wystąpią ...”

74. Nadawca: jeniec woj. Antoni Bury, łagier wojennoplennych Orsza, gub. mohylewska (Rosja), odbiorca: Anna Bury, Stryszawa k. Suchej, pow. żywiecki (Galicja), data: 3 II 1916.

---

<sup>26</sup> Nadobnik Marcin (1883–1953) – ukończył gimnazjum w Poznaniu, studiował na uniwersytetach w Krakowie, Berlinie i Greifswaldzie. Następnie urzędnik Oddziału Statystycznego Wydziału Krajowego we Lwowie. W wolnej Polsce współorganizator GUS w Warszawie i prof. uniwersytetu w Poznaniu. Z. Zakrzewski, *Nadobnik Marcin (1883–1953)*, w: PSB, t. 22, s. 432–434.



„... 20 stycznia wyjechałem z Syberii i 30 stycznia przybyłem do Orszy. Zakwaterowano nas w barakach niedaleko pola bitwy ...”

75. Nadawca: jeniec woj. Władysław [nazwisko nieznane], łagier wojennoplennych Tiumeń, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: jedn. ochot. Stanisław Rainer, Freudenthal (Śląsk),  
data: brak.

„... Tylko w Tiumeniu zmarło około 800 naszych ...”

76. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznane] Stankiewicz, łagier wojennoplennych Omsk, obw. akmoliński (Rosja),  
odbiorca: jeniec woj. Franciszek Juzwa, łagier wojennoplennych Kamyszlow, gub. permska (Rosja),  
data: 12 XII 1915.

„... Zawiadamiam Was, że w Omsku śmierć czyni straszne spustoszenia wśród jeńców wojennych ...”

77. Nadawca: jeniec woj. J. Szczepański, łagier wojennoplennych Tockoje, pow. bugurusłański, gub. samarska (Rosja),  
odbiorca: Ludwika Słowik, Kałusz (Galicja),  
data: 26 I 1916.

„... Przebywam na śmiertelnej kuracji w Rosji, ale jeszcze jestem zdrowy; kilka tysięcy osób wykurowano tutaj na śmierć ...”

78. Nadawca: jeniec woj. Franciszek Sobolewski, łagier wojennoplennych Astrachań (Rosja),  
odbiorca: Maria Sobolewska, Bohorodczany (Galicja),  
data: 23 X 1915.

„... Przeżywam straszne godziny. Świadomość, że już drugi rok przebywam z dala od najbliższych oraz niepewność końca, odbiera rozum ...”

79. Nadawca: jeniec woj. Jan [nazwisko nieznane], łagier wojennoplennych Astrachań (Rosja),  
odbiorca: Eudokia Stanasiuk, Podhajce (Galicja),  
data: 28 XI 1915.

„... Prawda jest taka, że jestem bosy i nagi, bez butów i spodni ...”

80. Nadawca: jeniec woj. oficer Leopold Krott, łagier wojennoplennych Szadryńsk, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Łazarz Krott, Lwów (Galicja),  
data: 25 XII 1915.

„... Na Boże Narodzenie dostaliśmy prezenty od tutejszego niemieckiego komitetu. Dostałem rękawice, 3 chusteczki do nosa i parę bielizny. Poza tym dostaliśmy pięknie ozdobione kosze z szynką, kielbasą, owocami itp. z napisem «Wesołych Świąt». Tak pamiętano o naszych oficerach, którzy mieszkają razem z niemieckimi oficerami ...”

81. Nadawca: jeniec woj. chor. Mieczysław Segda, łagier wojennoplennych Szadryńsk, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Włodzimierz Segda, Jarosław (Galicja),  
data: 25 XII 1915.

„... Od tutejszego niemieckiego związku dostaliśmy na Boże Narodzenie trochę prezentów, takich jak bielizna, mięso itp. ...”

82. Nadawca: jeniec woj. ppor. Tomasz Dyduch, campo di prigionieri di guerra, Cento, prow. Ferrara, Emilia-Romania (Włochy),  
odbiorca: Karol Stach, ul. Sobieskiego, Kraków (Galicja),  
data: 14 I 1916.

„... Poczta doręczają bardzo nieregularnie. Mieszkamy na włoską modłę, to znaczy w wyłożonym kamiennymi płytami murowanym domu, bez pieców i ostro szcękamy zębami w tę surową zimę. Nie mamy pojęcia, co się dzieje na świecie, gdyż czytanie gazet jest zabronione ...”

83. Nadawca: jeniec woj. Józef Mentel, campo di prigionieri di guerra, Pinerolo, prow. Turyn, Piemont (Włochy),  
odbiorca: Salomea Masierówna, Zręczycze k. Gdowa, pow. wielicki (Galicja),  
data: 3 XII 1915.

„... w naszych mieszkaniach nie ma pieców i dlatego jest nam bardzo zimno.”

84. Nadawca: jeniec woj. Walenty Dudzik (syn), campo di prigionieri di guerra, Marsala, prow. Trapani, Sycylia (Włochy),  
odbiorca: Walenty Dudzik (ojciec), Wiśniowa k. Dobczyc, pow. wielicki (Galicja),  
data: 13 XII 1915.

„... Żyjemy jak mnisi za murami. Powodzi nam się bardzo źle, gdyż nie mamy ani pieniędzy ani tytoniu ...”

85. Nadawca: jeniec woj. Jan Czechielski, campo di prigionieri di guerra, Marsala, prow. Trapani, Sycylia (Włochy),  
odbiorca: Julia Czechielska, Krzeszowice, pow. chrzanowski (Galicja),  
data: 10 XII 1915.

„... Nie możesz sobie nawet wyobrazić naszej nędzy. Jestem jak pies na łańcuchu, tylko patrzę, co mi dadzą. Jesteśmy tutaj zamknięci jak w klasztorze i oglądamy świat tylko przez okno ...”

86. Nadawca: jeniec woj. ppor. Michał Kulczycki, campo di prigionieri di guerra, Baronissi, prow. Salerno, Kampania (Włochy),  
odbiorca: Maria Kulczycka, Sambor (Galicja),  
data: 22 I 1916.

„... Tkwę tutaj, jak mucha w kleju. Jeśli tak dalej pójdzie, sam się nie będę rozpoznawał i nie będziecie wierzyć własnym oczom, jak mnie zobaczycie ...”

87. Nadawca: jeniec woj. J[an] Koczwarą, campo di prigionieri di guerra, Cremona, Lombardia (Włochy),  
odbiorca: Maria Koczwarą, ul. Hoffmana opata 10, Lwów (Galicja),  
data: 12 XII 1915.

„... Od 1 stycznia 1916 nie dostajemy pensji. Bardzo proszę, abyście postarali się o przesłanie tutaj mojej pensji, gdyż w przeciwnym razie umrę z głodu.”

88. Nadawca: jeniec woj. kadet Jan Zepy, campo di prigionieri di guerra, Vinadio, prow. Cuneo, Piemont (Włochy),  
odbiorca: Anna Zepy, Tyśmieniczany, pow. stanisławowski (Galicja),  
data: 16 XII 1915.

„... Z pewnych przyczyn, które podadzą do wiadomości dopiero później, nie dostajemy pensji ...”

89. Nadawca: jeniec woj. Józef Białas, campo di prigionieri di guerra, Pizzighettone, prow. Cremona, Lombardia (Włochy),  
odbiorca: Michał Zawojski, Lwów (Galicja),  
data: 1 XII 1915.

„... Nic tutaj nie robimy i nie dostajemy też żadnych pieniędzy ...”

90. Nadawca: jeniec woj. por. Józef Horowski, campo di prigionieri di guerra, Cento, prow. Ferrara, Emilia-Romania (Włochy),  
odbiorca: Jadwiga Horowska, Kraków (Galicja),  
data: 7 I 1916.

„... Czytanie gazet jest zabronione, dlatego nie wiemy, co się dzieje na świecie. Dzień i noc jesteśmy pod strażą i czekamy na godzinę wybawienia. Dziwne, że nie dochodzi tutaj żadna poczta z Galicji ...”

91. Nadawca: jeniec woj. Bazyl Romanyszyn, campo di prigionieri di guerra, Portoferraio, prow. Livorno, Toskania (Włochy),  
odbiorca: Eugenia Romanyszyn, Zurudce, poczta Kulików, pow. lwowski (Galicja),  
data: 3 I 1916.

„... Po trzech miesięcznej pielgrzymce z Niszu do Valona pokonałem 750 kilometrów. W tym czasie szczęśliwie przeżyłem grypę z gorączką 40 stopni. Następnie przewieźli nas statkiem z Valona na Sycylię. Mieszkam na wyspie Elbie w pałacu Napoleona I. Do tej pory ten budynek był zamknięty jako muzeum. W jednopiętrowym domu nad morzem. Wspaniały widok ...”

92. Nadawca: jeniec woj. Michał Hanula, campo di prigionieri di guerra, Cerlina, wyspa Asinara, prow. Sassari, Sardynia (Włochy),  
odbiorca: Tomasz Hanula, Bogucice, pow. wielicki (Galicja),  
data: 3 II 1916.

„... Przewieziono nas z Serbii do Włoch. Transport był tego rodzaju, że w ogóle nie myślałem, że dotrzemy do celu. To zrządzenie boskie, że tam dotarłem.”

93. Nadawca: jeniec woj. Jakub Zwik, campo di prigionieri di guerra, Terrasini, prow. Palermo, Sycylia (Włochy),  
odbiorca: Wojciech Zwik, Wołkowyja, pow. leski (Galicja),  
data: 26 X 1915.

„... Panuje tutaj nędza, żadnych pieniędzy ani tytoniu. Byłoby lepiej polec w polu, niż tutaj tak cierpieć. W polu nic nie brakowało – tutaj brakuje wszystkiego ...”

94. Nadawca: jeniec woj. Piotr Bugaj, campo di prigionieri di guerra, Casale Monferrato, prow. Alessandria, Piemont (Włochy),  
odbiorca: Jan Bugaj, Zagórz, pow. sanocki (Galicja),  
data: 11 II 1916.

„... Moje położenie tutaj jest dobre. Traktują nas dobrze i po ludzku ...”

95. Nadawca: jeniec woj. M. F., campo di prigionieri di guerra, Cesena, prow. Forlì, Emilia-Romania (Włochy),  
odbiorca: Józef Pasternak, Babica, poczta Czudec, pow. strzyżowski (Galicja),  
data: 15 XII 1915.

„... Dostaliśmy zeszyty do pisania i pióra, a ci którzy nie umieją pisać, uczą się ...”

96. Nadawca: nieznaną zakładnik, Ust-Pitskaja, pow. jenijski, gub. jenijska (Rosja),  
odbiorca: Izaak Epstein, Tarnopol (Galicja),  
data: 22 XII 1915.

„... Mieszkamy we wsiach położonych wokół miasta Jenisejska. Pożyczyłem w Kijowie 600 rubli, gdy zobaczyłem, że szykują nas do transportu etapowego ... Mieliliśmy duże szczęście. Jechaliśmy w 35 osób z Kijowa do Jenisejska pospiesznym pociągiem, a potem statkiem. Bardzo dużo nas to kosztowało, każdego około 280 rubli, w przeciwnym razie co poniektórzy zmarliby po drodze. Nasza podróż trwała 14 dni, inni, którzy szli etapami, potrzebowali na to trzy do czterech miesięcy. Nie każdemu też pozwolono podróżować na własny koszt ...”

97. Nadawca: jeniec cywilny Adolf Zubek (uprowadzony), Ancyferowa, pow. kański, gub. jenijska (Rosja),  
odbiorca: Maks Zubek, Rożnów, pow. śniatyński (Galicja),  
data: 22 XII 1915.

„... Niekiedy czuję się słaby i boleśnie odczuwam swój wiek. Żyjemy na wolności tak jak «ptaki» pod niebem. Od rosyjskiego rządu dostajemy 6 rubli miesięcznie, trochę mało przy obecnej drożyznie, odzieży i bielizny brakuje zupełnie ...”

98. Nadawca: jeniec cywilny Adolf Zubek (deportowany), Ancyferowa, pow. kański, gub. jenijska (Rosja),  
odbiorca: Maks Zubek, Rożnów, pow. śniatyński (Galicja),  
data: 27 XII 1915.

„... Jasne jest, że tutaj też nas wykorzystują, gdyż również tutaj panuje drożyzna. Odczuwamy brak odzieży i bielizny. Rząd daje nam 8 rubli miesięcznie na całe nasze utrzymanie, odzieży, bielizny, butów nie dostajemy ...”

99. Nadawca: nieznaną jeniec cywilny, Chołmogorowo, pow. aczyński, gub. jenijska (Rosja),  
odbiorca: Julia Gładzik, Wola Raniżowska, pow. kolbuszowski (Galicja),  
data: 17 XII 1915.

„... Rosyjski rząd wyznaczył nam teraz 8 rubli miesięcznie na całe nasze utrzymanie. Do tego czasu byłem głodny, prawie bez koszuli i żyłem tylko o wodzie i chlebie ...”

100. Nadawca: jeniec cywilny Jan Löwenstein, Astrachań (Rosja),  
odbiorca: Maria Pochwalska, Kraków (Galicja),  
data: 24 XII 1915.

„... Od roku jestem jeńcem cywilnym w Astrachaniu<sup>a</sup>. Brakuje mi wszystkich środków do życia, gdyż nic nie można zarobić i od nikogo nic się nie dostaje.”

---

<sup>a</sup> Adnotacja cenzora: „Nadawca w momencie wybuchu wojny mieszkał w Warszawie”.

101. Nadawca: jeniec cywilny (uprowadzony) E. Szafrński, Birska, gub. ufijska (Rosja),  
odbiorca: hr. Zdzisław Tarnowski, Tarnobrzeg (Galicja),  
data: 19 XI 1915.

„... W Birsku przebywają wszyscy z powiatu tarnobrzegskiego, razem około 400 ludzi. Jedni (rzemieślnicy) mają zajęcie, ja jednak, Kur, ... i wielu innych jesteśmy bez pracy i cierpimy braki. Prosimy Pana Hrabiego o interwencję i pomoc. Istniejące komitety pomocowe mogą niewiele, w naszej miejscowości nie ma w ogóle żadnych ...”

102. Nadawca: jeniec cywilny Dominik Rudnicki, Perm (Rosja),  
odbiorca: Ignacy Landman, Tarnopol (Galicja),  
data: 16 XII 1915.

„... Podróż trwała 2 miesiące, jeden miesiąc piechotą, jeden koleją. W podróży nabawiłem się ciężkiego reumatyzmu w nogach. Wyczerpanie ... straszne aż do ostateczności ...”

103. Nadawca: jeniec cywilny Stanisław Klimowicz, Perm (Rosja),  
odbiorca: Stanisława Klimowicz, [adres nieznan],  
data: 21 I 1916.

„... Wajda pisał do mnie z Kijowa, że jego żona czuje się już lepiej. Przechodzili ciężkie zapalenie płuc w wyniku tej pięknej podróży etapami a jednak nie przeżyli tego wszystkiego, co my na naszej drodze męki przez etapy i więzienia od Kijowa do Permu. Wajda, jego żona i jego córka mogą teraz pozostać w Kijowie i są zabezpieczeni przed wysyłką na Syberię; muszą się tylko raz w tygodniu meldować na policji. Polski Komitet w Kijowie chce mnie oczyścić ze stawianych mi zarzutów, ale to mi nic nie pomoże. Z pewnością nie pozwolą mi pojechać do Kijowa i muszę tutaj pozostać ...”

104. Nadawca: jeniec cywilny Władysław Szlamp, Parabela, pow. narymski, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Władysława Szlamp, Stryj (Galicja),  
data: 25 XI 1915.

„... Poprzez szczęśliwy zbieg różnych okoliczności nie podróżowałem «drogą z etapami». Było to bez wątpienia dla mnie szczęście, gdyż tylko niewielu może się pochwalić takim położeniem. – Droga, którą przebyłem w dziewięć dni koleją, «etapami» trwała od dwóch do trzech miesięcy. Jak to się stało możliwe? W Kijowie przebywałem w towarzystwie pewnego adwokata z Czerniowiec, który namówił mnie, abyśmy wspólnie zebrali wymaganą sumę pieniędzy. Wspomniany adwokat musiał w tym samym celu wyłożyć 50 rubli, a ja tylko 31 rubli ...”

105. Nadawca: M. Bedel, Odessa, gub. chersońska (Rosja),  
odbiorca: Iwan Matonocha, Czarnokońce Wielkie, poczta Kopyńczyce, pow. husiatyński  
(Galicja),  
data: 11 I 1916.

„... Mój mąż pracuje w fabryce i dobrze zarabia. Przebywa tutaj wielu ludzi ze Lwowa i każdy znalazł pracę. Tutejszy komitet troszczy się o nas i bardzo nam pomaga. Jest tutaj bardzo wielu Galicjan i każdemu powodzi się dobrze ...”

106. Nadawca: L. Nowak, Brandon, Internment Camp, Manitoba (Kanada),  
odbiorca: Leontyn Jehler, ul. Bema 18, Lwów (Galicja),  
data: 5 XII 1915.

„... Próbowaliśmy dostać się do Ameryki, ja i Stolarski, niestety nie udało nam się, gdyż po tamtej stronie granicy ujęto nas i odesłano do Kanady. Jestem tutaj już 5 miesięcy. Nie powodzi nam się całkiem źle, jest nas razem ... tysiąc stu ludzi, tylko nie wolno nam wychodzić i pracować, ani też nie możemy nic zarobić. Wolno nam również pisać listy do domu. Zezwolono nam na to dopiero w grudniu.”

**[Pozycje od 106 do 200 zostały przez autorów raportu usunięte]**

201. Nadawca: nieznanany jeńiec woj. oficer, łagier wojennoplennych Suzdal, gub. włodzimierska (Rosja),  
odbiorca: dr Ignacy Bardach, Wiedeń VIII (Dolna Austria),  
data: 28 XI 1915.

„... Mieszkam razem z 50 innymi w zamku, który jest wspianiały. Zakwaterowanie jest dobre. Ulokowano nas po 2–3 ludzi w ciepłych i ładnych celach ...”

202. Nadawca: jeńiec woj. oficer A. Wanczura, łagier wojennoplennych Kazań (Rosja),  
odbiorca: Jan Jeznik, Bolechów, pow. doliński (Galicja),  
data: 16 XII 1915.

„... Mieszkam razem z czterema lekarzami i trzema profesorami z Uniwersytetu w Czerniowcach. Wszyscy są jeńcami wojennymi oficerami. Prowadzimy na własną rękę kuchnię. Trzymamy kucharza i trzech ludzi z naszych żołnierzy. Dostałem pozwolenie na chodzenie do biblioteki uniwersyteckiej, gdzie codziennie siedzę i uczę się od godziny 9 rano do godziny 3 po południu. Jedzenie kosztuje mnie około 30 rubli miesięcznie ... Musimy tutaj chodzić w ubraniach cywilnych.”

203. Nadawca: jeniec woj. oficer Alojzy Cygan, łagier wojennoplennych Sudogda, gub. włodzimierska (Rosja),  
odbiorca: Franciszek Cygan, Jabłonków, pow. cieszyński (Śląsk),  
data: 20 XII 1915.

„... Niestety, zmieniliśmy nasze miejsce internowania i dnia 19 tego miesiąca wyjechaliśmy z Niżnego Nowogrodu. Jest nas w Sudogdzie około osiemdziesięciu oficerów i rozlokowano nas w pojedynczych domach grupami po 15–20 ludzi. Ja mieszkam z piętnastoma innymi w zupełnie dobrym i przede wszystkim czystym mieszkaniu. Kuchnię prowadzimy sami ...”

204. Nadawca: jeniec woj. kadet asp. Jan Szyszkowski, łagier wojennoplennych Solikamsk, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Władysław Szyszkowski, Lwów (Galicja),  
data: 24 XII 1915.

„... Mieszkamy w fabryce z elektrycznym oświetleniem i centralnym ogrzewaniem ...”

205. Nadawca: jeniec woj. oficer Józef Makowski, łagier wojennoplennych Kasalinsk, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Karolina Makowska, Lwów (Galicja),  
data: 12 XII 1915.

„... Mieszkam w koszarach z jedenastoma oficerami w jednym pokoju. Jedzenie przygotowane we własnym zakresie idzie do podziału ...”

206. Nadawca: jeniec woj. oficer Karol Trau, Orsk, gub. orenburska (Rosja),  
odbiorca: Juda Trau, Drohobycz (Galicja),  
data: 6 I 1916.

„... Powodzi nam się tutaj bardzo dobrze. Mam z dr Ruczką wspólny, dość duży pokój i własnego służącego ...”

207. Nadawca: jeniec woj. oficer Konstanty Czornysz, łagier wojennoplennych Kostroma (Rosja),  
odbiorca: Mikołaj Czornysz, Kołomyja (Galicja),  
data: 7 XI 1915.

„... W dużej sali fabrycznej mieszkamy w stu oficerów, a też prowadzimy własną kuchnię. Możemy czytać gazety i mamy wystarczająco dużo książek ...”



208. Nadawca: jeniec woj. Iwan Czajkowski, łagier wojennoplennych Tiumeń, gub. tobolska (Rosja), odbiorca: Michał Maciołka, Iwanówka, pow. trembowelski (Galicja), data: 31 X 1915.

„... mamy tutaj 20 baraków wybudowanych z drewna. W każdym z nich ulokowano pięciuset ludzi lub trzy rot<sup>27</sup>. Wychodzenie z obozu jest zabronione i po prostu niemożliwe, gdyż płoty są bardzo wysokie a na bramach stoją strażę w naładowanych karabinami. Traktowanie odpowiada dyscyplinie. ...”

209. Nadawca: jeniec woj. oficer Franciszek Skorupski, łagier wojennoplennych Tara, gub. tobolska (Rosja), odbiorca: Wojciech Skorupski, Tuchów, pow. tarnowski (Galicja), data: 19 X 1915.

„... Po zdarzeniu w Przemyślu wyjechałem 1 kwietnia na Syberię i 21 kwietnia przybyłem do Omska. Stamtąd część z nas wywieziono 2 września do Tary, gdzie powodzi nam się lepiej. W jednym domu mieszkamy w pięćdziesiąt osób. Kuchnię obsługuje jeden żołnierz. Miesięcznie dostaję 75 rubli ...”

210. Nadawca: jeniec woj. chor. Stanisław Lewiński, łagier wojennoplennych Bogorodick, gub. tulska (Rosja), odbiorca: Franciszek L. Lewiński, Feldbach (Styria), data: 12 XII 1915.

„... Życie tutaj jest bardzo przyjemne. Mieszkamy zaiste bardzo przyzwoicie, podobnie jak hrabia Wasiński<sup>28</sup> w Dąbrowie lub hrabia Verbrecher<sup>a</sup> na ul. Batorego we Lwowie<sup>29</sup>. Jest nas 108 oficerów różnej szarży ...”

---

<sup>a</sup> Verbrecher (niem.) – zbrodniarz, przestępca.

211. Nadawca: jeniec woj. oficer Ignacy Letocha (syn), łagier wojennoplennych Solikamsk, gub. permska (Rosja), odbiorca: Ignacy Letocha (ojciec), Kraków (Galicja), data: 21 XI 1915.

„... Chodzimy na spacer. Jedzenie jest dobre. Żyjemy całkiem dobrze i mamy elektryczne oświetlenie. Mieszkamy w fabryce – czysto i przyjemnie ...”

---

<sup>27</sup> Rota – w armii rosyjskiej odpowiednik kompanii. Na początku XX w. w pułkach piechoty liczyła w warunkach pokojowych po 140 żołnierzy (w okręgach nadgranicznych po 180). W warunkach wojennych po mobilizacji – 225 żołnierzy, w tym 4 oficerów (kapitan – d-ca roty, jego z-ca – najczęściej porucznik i dwóch dowódców dwupltonowych półkompanii, najczęściej chorążych).

<sup>28</sup> Józef Wasiński – znany przed wojną opryszek lwowski.

<sup>29</sup> Na ul. Batorego we Lwowie mieściło się więzienie Sądu Okręgowego.

212. Nadawca: jeńiec woj. chor. Roman Ligęza, łagier wojennoplennych Solikamsk, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Jadwiga Sławiczówna, Lwów (Galicja),  
data: 18 XI 1915.

„... Na razie sypiam na deskach, gdyż chwilowo nie mam pieniędzy na zakup siennika. Gdy jednak dostanę moją pensję 50 rubli, to sobie jakiś kupię. Na szczęście mam wesołe towarzystwo, które mnie powstrzymuje przed tym, abym z nudów strzelił sobie kulą w łeb ...”

213. Nadawca: jeńiec woj. oficer Michał Drohomirecki, łagier wojennoplennych Semipałatyńsk (Rosja),  
odbiorca: dr Wiktor Mańkowski, Ołomuniec (Morawy),  
data: 30 XI 1915.

„... Nas, oficerów, przewieziono z Kaińska do Semipałatyńska nad Irtyszem, gdzie panuje cieplejszy klimat. Mieszkamy w zbiorowych kwaterach pod strażą i wychodzimy poza miasto również pod strażą i zbiorowo. Prowadzimy własną kuchnię. Na oficerów przypada 1 służący. Zakupy w mieście oraz pranie załatwia służący, gdyż zabroniono nam kontaktować się z cywilną ludnością. Czytamy rosyjskie gazety i telegramy z teatru działań wojennych ...”

214. Nadawca: jeńiec woj. kadet Edward Goertz, łagier wojennoplennych Mceńsk, gub. orłowska (Rosja),  
odbiorca: Janina Goertz, Kołomyja (Galicja),  
data: 2 II 1916.

„... Przewieziono nas do Mceńska, gdzie sytuacja jest bardzo dobra. Mieszkamy w nowym budynku, mamy ładne pokoje z parkietową podłogą i kaflowymi piecami. Do godziny 9 wieczorem możemy chodzić po mieście, czytać książki itp. Jednym słowem, Mceńsk jest dla nas niebem ...”

215. Nadawca: jeńiec woj. oficer Stanisław Iwański, łagier wojennoplennych Barnauł, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Anna Gulda, Lwów (Galicja),  
data: 28 XI 1915.

„... Mieszkamy w koszarach w oficerskich mieszkaniach. W jednym pokoju mieszka razem pięciu ludzi. Umebłowanie pokoju składa się z pięciu żelaznych łóżek z materacami. Mam dwa bardzo porządne koce, które są moją własnością, dużą poduszkę pod głowę, z trzema własnoręcznie oznaczonymi poszewkami. Przy każdym łóżku stoi szafka na bieliznę, książki i inne drobiazgi. Kuchnię prowadzimy we własnym

zakresie i mamy kucharza z Hawelka<sup>30</sup>, który gotuje dla wszystkich polskich oficerów (dwadzieścia pięć osób). Jedzenie kosztuje nas 15 rubli miesięcznie i składa się z kawy, mleka lub herbaty na śniadanie, z zupy, mięsa i mącznych potraw (cztery razy w tygodniu) lub z zupy i pieczeni na obiad i z mięsa lub smacznych dań/knedle, dania mączne/ na kolację. Na podwieczorek jest kawa. Kto jest głodny, może sobie dodatkowo kupić szynkę (pół funta 18 kopiejek). Kto ma sprawy do załatwienia w mieście, ten może wyjść w asyście strażnika. Raz w miesiącu chodzę do łaźni i w każdą niedzielę do kościoła, gdzie śpiewa nasz chór ...”

216. Nadawca: jeniec woj. Władysław Neumayer, łagier wojennoplennych Carycyn, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: jeniec woj. Michał Dobrowolski, tartak Maksyma, Carycyn, gub. saratowska (Rosja),  
data: 25 I 1916.

„... Jestem w obozie w Carycynie razem z Niemcami. Powodzi nam się całkiem dobrze. Jedzenie jest takie jak zwykle, tylko chleb jest bardzo czarny. Obóz jest bardzo dobry i czysty. Gdyby się miało pieniądze, można by dobrze żyć ...”

217. Nadawca: jeniec woj. oficer R. Romański, łagier wojennoplennych Perowsk, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Anna Grodzka, Przemyśl (Galicja),  
data: 21 XII 1915.

„... Miejsce, gdzie nas internowano, dawniej było wojenną twierdzą, otoczoną murem, dlatego jeszcze teraz określa się to miejsce mianem «Twierdza» – Poczta wojskowa. W tej twierdzy jest 1. jednopiętrowy dom, 2. dawna jadalnia lub po rosyjsku «stołowaja», i 3. dwa małe pokoiki. Wielu z nas wybudowało sobie małe domki na tutejszą modłę. Również ja wraz z kolegami to zrobiłem. Tego lata mieszkałem ze Żmurką w kirgiskiej jurcie, to jest w namiocie, którego dach składa się z wykonanej z wielbłądziego włosia grubej tkaniny a boczne ściany są wykonane z pustych w środku tyk. Ustawiliśmy sobie na dziedzińcu naszej twierdzy około 40 takich jurt ...”

218. Nadawca: jeniec woj. Władysław Okoń, łagier wojennoplennych Carycyn, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: Eugeniusz Okoń, Wiedeń XV (Dolna Austria),  
data: 17 I 1916.

„... Dużą plagą jest brud i insekty, przed czym przy dużej liczbie ludzi i wspólnym mieszkaniu w obozie nie można się obronić. Zostałem zwolniony z pracy<sup>a</sup> ...”

---

<sup>30</sup> Chodzi o jedną z najstarszych, działającą od 1876 r. restauracji w Krakowie, założoną przez Antoniego Hawelkę, a zlokalizowaną przy Rynku Głównym w Pałacu Spiskim.

---

<sup>a</sup> Uwaga cenzora: „Na karcie są dwie adnotacje w języku rosyjskim, a mianowicie: «on głoduje», «jedzenie jest złe»”.

219. Nadawca: jeniec woj. oficer Jan Pęcowski, łagier wojennoplennych Sudogda, gub. włodzimierska (Rosja),  
odbiorca: Stanisława Pęcowska, Kraków (Galicja),  
data: 20 XII 1915.

„... Od 17 grudnia przebywam w Sudogdzie, miasteczku, w którym są internowani wyłącznie jeńcy wojenni – Słowianie. Mieszkanie jest dobre, ciepłe i czyste, tylko trochę ciasne i składa się z 3 małych pokoiów. Mamy doskonałego zawodowego kucharza. Niżny Nowogród jest przeznaczony dla Niemców. Dzięki Bogu, że tutaj można pisać cztery razy w miesiącu ...”

220. Nadawca: jeniec woj. oficer Antoni Pawłowski, łagier wojennoplennych Semipałatyńsk (Rosja),  
odbiorca: Zofia Pawłowska, Skawina k. Krakowa, pow. wielicki (Galicja),  
data: 7 I 1916.

„... Zakwaterowanie jest złe; czekamy na kogoś, kto mógłby przedstawić nasze życzenia. Upominanie się nie na wiele się zdaje. Nie ma tutaj lokalnego komitetu, do którego ewentualnie można by było zwrócić się z prośbą o lepsze mieszkanie ...”

221. Nadawca: jeniec woj. chor. Mieczysław Segda, łagier wojennoplennych Szadryńsk, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Maria Decowska, Przemyśl (Galicja),  
data: 28 XI 1915.

„... Jest nas tutaj czterdziestu oficerów w chłopskim domu. Prawie wszyscy należą do Lwowskiego Pułku<sup>31</sup> tylko ja jestem z 45 pułku<sup>32</sup> ...”

222. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznanne] Chowański, łagier wojennoplennych Bijsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: jeniec woj. Marcin Kuczer, łagier wojennoplennych Marińsk, gub. tomska (Rosja),  
data: 16 XI 1915.

---

<sup>31</sup> Chodzi o 30 Galicyjski Pułk Piechoty, stacjonujący stale we Lwowie, zob. T. 2, dok. nr 195, przyp. 61.

<sup>32</sup> 45 Galicyjski Pułk Piechoty Arcyksięcia Józefa Ferdynanda (Galizisches Infanterie-Regiment „Erzherzog Joseph Ferdinand” Nr. 45) w Przemyślu – rejon uzupełnień miał w powiatach: sanockim, leskim, brzozowskim. Pod względem narodowościowym składał się w 47% z Rusinów, w 46% z Polaków. Po wybuchu wojny wszedł w skład 24 Dywizji Piechoty należącej do X Korpusu. W latach 1914–1915 uczestniczył w walkach na linii Gorlice–Przemyśl, w latach 1916–1917 w działaniach na terenie Siedmiogrodu i Bukowiny. Od lutego 1918 r. walczył na froncie włoskim, m.in. w bitwie nad Pawią i pod Isonzo.

„... Mieszkamy w podziemnych barakach ...”

223. Nadawca: jeniec woj. Jan Wilk, łagier wojennoplennych Carycyn, gub. saratowska (Rosja), odbiorca: Tadeusz Wilk, 34 Pułk Piechoty<sup>33</sup>, poczta polowa nr 186, data: 18 XII 1915.

„... Powodzi nam się bardzo dobrze, gdyż jedzenie jest zdrowe i składa się z wody i z kaszy gryczanej w homeopatycznych dawkach. Ciężko jest się tutaj przeziębnić, gdyż nigdzie nie wychodzimy. Ogrzewanie w pokoju wspiera proces trawienia moich towarzyszy. Kto ma dobre oczy, może w nocy polować. Nasi strażnicy są życzliwi i wykształceni, gdyż są przepełnieni dostosowanymi do warunków zasadami Jugurty<sup>34</sup>, gdy opuszczał Rzym. Teraz wiesz, jak dobrze mi się powodzi ...”

224. Nadawca: jeniec woj. jedn. ochot. Stanisław Popiel, łagier wojennoplennych Pietropawłowsk, obw. akmoliński (Rosja), odbiorca: Bronisław Popiel, Żółkiew (Galicja), data: 28 X 1915.

„... Przewieziono nas do obozu, gdzie ulokowano wszystkich jednorocznych ochotników. Nie macie pojęcia, jak tam jest. Pomimo syberyjskich mrozów, baraki zbudowano z cienkich desek. Grzejemy się piecami oraz parą pochodzącą od mieszkańców. Straszny tłok. Nędzne jedzenie ...”

225. Nadawca: jeniec woj. oficer Jan Langie, łagier wojennoplennych Saratow (Rosja), odbiorca: Wiktoria Langie, Lwów (Galicja), data: 21 XII 1915.

„... Polscy oficerowie chodzą codziennie na dwugodzinny spacer ...”

226. Nadawca: jeniec woj. oficer Antoni Marquart, łagier wojennoplennych Saratow (Rosja), odbiorca: Jadwiga Marquart, Biała (Galicja), data: 18 I 1916.

---

<sup>33</sup> 34 Pułk Piechoty Obrony Krajowej Jarosław (34. Landwehrinfanterieregiment Jaroslau) – sformowany 1 X 1901 r. w Jarosławiu, rejon uzupełnień stanowiły powiaty jarosławski i gródecki. Od sierpnia 1914 pod dowództwem płk. Ferdinanda Wlaschütza wchodził w skład 90 Brygady Piechoty należącej do 45 Dywizji Piechoty w X Korpusie. W grudniu 1914 brał udział w walkach z Rosjanami w Galicji. 11 IV 1917 oddział został przemianowany na 34 Pułk Strzelców (34 Schützen-Regiment).

<sup>34</sup> Aluzja do losu króla Numidii Jugurty (ok. 160 p.n.e. – 104 p.n.e.) – po pokonaniu przez Rzymian był więziony w bardzo złych warunkach oraz prześladowany przez strażników, a następnie został stracony.

„... Wstaję po śniadaniu około godziny 9, poranna gimnastyka, toaleta trwa około 1 godziny, o godzinie 10 nerwowe czekanie na pocztę, potem półgodzinny spacer po dziedzińcu, a po powrocie lektura porannej gazety, następnie nauka do obiadu, który jest około 12.30. Po posiłku skromny spacer do miasta, podwieczorek, załatwianie korespondencji. Kolacja jest o godzinie 6.30, następnie gra w szachy i pasjansy lub od czasu do czasu chór, muzyka albo lektura. O godzinie 9 ogólna debata na różne tematy w ogrzewanym przedpokoj. Idę spać najpóźniej o godzinie 11. W niedzielę chodzę do kościoła ...”

227. Nadawca: jeniec woj. kadet Isaak Selinger, Chodźent, obw. syrdaryjski (Rosja), odbiorca: Regina Selinger, Wiedeń II (Dolna Austria), data: 28 I 1916.

„... Jest nas tutaj około czterdziestu oficerów, a wśród nich czterech lekarzy i dwóch felczerów. Reprezentowane są tutaj wszystkie narodowości. Większość stanowią Węgrzy i Żydzi. Dalej jest tutaj około<sup>a</sup> ... żołnierzy, których ulokowano w barakach po drugiej stronie prowincji Syr-Daria. Możemy chodzić do miasta bez straży ...”

---

<sup>a</sup> Adnotacja cenzora: „następuje miejsce ocenzurowane w Rosji: ślady wskazują, że była tutaj wpisana liczba 6000”.

228. Nadawca: jeniec woj. Stefan Błażkow, Nowa Buchara, emirat bucharski (Rosja), odbiorca: Katarzyna Błażkow, Bolechów, pow. doliński (Galicja), data: 16 XI 1915.

„... Tutaj w ogóle nie pracuję, tylko siedzę lub chodzę codziennie na spacer, dokąd chcę. Nikt mi nie robi nic złego. Jedzenie jest wystarczające, tak, że niczego nie potrzebuję ...”

229. Nadawca: jeniec woj. Julian Paluchowski, łagier wojennoplennych Lizma, gub. ołoniecka (Rosja), odbiorca: Piotr Lelita, Skawina k. Krakowa, pow. wielicki (Galicja), data: 12 XII 1915.

„... Biją nas knutami, tak że odpada mięso i kawałki kości ...”

230. Nadawca: nieznanzy jeniec woj., łagier wojennoplennych Nerechta, gub. kostromska (Rosja), odbiorca: Bronisław Leszczyński, Borysław, pow. drohobycki (Galicja), data: 3 XII 1915.

„... Moja tutejsza wegetacja to więcej niż nędza. Tutejsze położenie jest pod psem. Czekam na powrót jak na zbawienie ...”

231. Nadawca: jeńiec woj. Eugeniusz Kunisz, łagier wojennoplennych Symbirsk (Rosja),  
odbiorca: Waleria Kunisz, Wiedeń XIX (Dolna Austria),  
data: 28 XII 1915.

„... Przed rokiem byłem na linii frontu i w ciągłym zagrożeniu życia. To były jednak lepsze czasy, niż obecnie, gdy przebywam w niewoli bez końca. Nie wolno nam chodzić do kościoła, chociaż Rosjanie to pobożni ludzie ...”

232. Nadawca: nieznanym jeńcem woj. oficer, łagier wojennoplennych Buinsk, gub. symbirska (Rosja),  
odbiorca: Rudolf Reszko, Rzeszów (Galicja),  
data: 24 XII 1915.

„... Od tutejszego komendanta dostaliśmy w Wigilię prezent w formie zakazu wychodzenia do miasta, aby tam robić zakupy. Chociaż w rzeczywistości nie jesteśmy zamknięci, jednak nie można się nigdzie ruszyć. Chętnie bym się dowiedział, czy również w Austrii rosyjscy oficerowie są traktowani z taką samą bezwzględnością, jak my tutaj. Zakazane jest wysyłanie depesz do Ojczyzny. Nie można nawet posiadać podręczników do nauki ...”

233. Nadawca: jeńiec woj. oficer Ludwik Jus, łagier wojennoplennych Stawropol, gub. samarska (Rosja),  
odbiorca: Stella Jusowa, Lwów (Galicja),  
data: 17 XII 1915.

„... Wolno nam wypożyczać książki z tutejszej miejskiej biblioteki ...”

234. Nadawca: jeńiec woj. chor. S. Weiss, łagier wojennoplennych Dauria, obw. zabajkalski (Rosja),  
odbiorca: Laura Weiss, Lwów (Galicja),  
data: 28 XI 1915.

„... Zgodnie z zezwoleniem rosyjskiej władzy abonuję telegramy i rosyjską gazetę ...”

235. Nadawca: jeńiec woj. oficer Oskar Lunenfeld, łagier wojennoplennych Tschardjui, pow. merwijski, obw. zakaspijski (Rosja),  
odbiorca: Julia Lunenfeld, Stanisławów (Galicja),  
data: 24 XII 1915.

„... Zgodnie z najnowszym zarządzeniem nie będą mi już wypłacać pensji, którą pobierałem jako kadet ...”

236. Nadawca: jeniec woj. jedn. ochot. Kazimierz Wołowiec, łagier wojennoplennych Pietropawłowski, obw. akmoński (Rosja),  
odbiorca: Maria Wołowiec, Stryj (Galicja),  
data: 10 XI 1915.

„... Zezwolono nam na zawieranie związków małżeńskich. Z powodu braku swobody poruszania się takich wypadków najprawdopodobniej nie będzie ...”

237. Nadawca: jeniec woj. Kazimierz Krzyż, Nasarowska, pow. kaiński, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Helena Krzyż, Rozdół, pow. żydaczowski (Galicja),  
data: 9 XII 1915.

„... Nasze samopoczucie jest do stu diabłów. Jest tutaj Kozak, który nas bije za każdą drobnostkę. Każdy dzień i każda noc są dla nas bardzo ciężkie. W ciągu dnia dręczy nas Kozak a od godziny 12 w nocy ... inna nocna zmora ...”

238. Nadawca: jeniec woj. Karol Wawrykow, łagier wojennoplennych Kaiński, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Bronisław Pokrzywicki, Podwołoczyska, pow. skałacki (Galicja),  
data: 2 XI 1915.

„... Zapędzono nas do baraków w Kaińsku. Jest nam tutaj źle, co możecie wywnioskować chociażby z tego, że nie wolno nam pisać ...”

239. Nadawca: jeniec woj. oficer Władysław Juras, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
odbiorca: Franciszek Juras, Kraków (Galicja),  
data: 15 XI 1915.

„... Mieszka nas tutaj w jednym dużym pokoju trzynastu oficerów, a mianowicie jeden Czech, jeden Rusin, jeden Chorwat, a reszta to Polacy. Wstajemy rano o godzinie ósmej trzydzieści, pijemy w łóżku kawę, którą nam przynoszą ordynansi, następnie przez pół godziny czytamy książki, po czym dopiero wstajemy. Jeśli ktoś ma ochotę, idzie na półgodzinny spacer po ogrodzie. Następnie uczymy się grać na wiolonczeli. Potem jest tarok<sup>a</sup> lub dyskusja, a na koniec obiad. Po obiedzie palimy papierosy, a po wypiciu kawy czytamy gazety i książki. Pod wieczór idziemy na spacer, po czym następuje kolacja. Potem czytamy telegramy z teatru działań wojennych. Następnie gram na wiolonczeli lub czytam, podczas gdy większość zajmuje się grą w karty. O godzinie 11 idziemy spać. To nie jest ogólnie rzecz biorąc złe życie ...”

---

<sup>a</sup> Adnotacja cenzora: „gra w karty”.



240. Nadawca: jeńiec woj. jedn. ochot. Józef Krupa, łagier wojennoplennych Troick, pow. taszkiencki, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Józef Krupa, Okna, pow. husiatyński (Galicja),  
data: 3 XII 1915.

„... Obecnie znajduję się w obozie w Troicku w Turkiestanie; powodzi mi się dość dobrze. Nas, jako inteligentnych ludzi, umieszczono osobno i traktują nas dobrze ...”

241. Nadawca: jeńiec woj. Kazimierz Morawski, Iwanowo-Wozniesieńsk, pow. sudogodski, gub. włodzimierska (Rosja),  
odbiorca: Jerzy Schönborn, Lwów (Galicja),  
data: 8 II 1916.

„... Nie zakładam, że będą nas trzymać jak aresztantów pod kluczem ...”

242. Nadawca: nieznaną jeńiec woj. oficer, łagier wojennoplennych Pokrow, gub. włodzimierska (Rosja),  
odbiorca: Emilia Eliasiewicz, Zamarstynów, pow. lwowski (Galicja),  
data: 24 XI 1915.

„... Pojmany do niewoli oficerów umieszczono w dwóch domach w jednej uliczce, w jednym mieszkają Węgrzy i Niemcy a w innym Czesi i Polacy. Nas Polaków jest tutaj jedenastu ludzi. Mamy ogród o obwodzie 143 kroków, w którym pokonujemy codziennie 1 kilometr. Poza tym możemy przez godzinę spacerować w uliczce. Chodzimy również po zakupy do miasta, jednak pod strażą żołnierza. Nie czytamy gazet, za to mamy do dyspozycji wiele polskich i niemieckich książek. Każdy dostaje 50 rubli miesięcznie ...”

243. Nadawca: jeńiec woj. oficer Konstanty Czornysz, łagier wojennoplennych Kostroma (Rosja),  
odbiorca: Karol Haizig, Lwów (Galicja),  
data: 21 XI 1915.

„... Jest nas tutaj stu ludzi. Mamy dosyć książek, które pożyczamy z tutejszej polskiej biblioteki. Wolno nam również czytać gazety, ponadto założyliśmy kwartet smyczkowy. Brakuje nam świeżego powietrza, gdyż wentylacja jest pod psem. Mieszkamy mianowicie w hali fabrycznej. Dolega nam brak ruchu. Łączne wolno nam spacerować tylko przez 1 godzinę po najbardziej oddalonych ulicach miasta, co się oczywiście odbywa tylko pod osłoną bagnetów ...”

244. Nadawca: jeńiec woj. kpt. Zygmunt Tyskow, łagier wojennoplennych Kostroma (Rosja),  
odbiorca: por. Jan Wojciechowski, Stryj (Galicja),  
data: 7 XI 1915.

„... Wolno nam pisać tylko raz w tygodniu, a do tego tylko 1 kartę. Czuję się tutaj jak w zwykłej niewoli. Po co oszczędziła mnie kula? Byłoby lepiej! W dniu dzisiejszym zapisuję to. Chodzenie sprawia mi ból w kostce i w kolanie. O leczeniu nie ma tutaj mowy, musiałbym za to zapłacić około 50 rubli. Nie można sobie tutaj pozwolić na elektryczne kąpiele ...”

245. Nadawca: jeńiec woj. jedn. ochot. M. Procakiewicz, łagier wojennoplennych Carycyn, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: Jan Procakiewicz, Przemyśl (Galicja),  
data: 3 II 1916.

„... Udzielę Ci braterskiej porady. Jeśli jeszcze raz pójdziesz na front i jeśli miałbyś iść do niewoli, to lepiej sam się zastrzel zamiast zostać jeńcem. Tutaj panuje wielka nędza, a do tego dochodzi okoliczność, że tutaj wszędzie jest pełno wszy ...”

246. Nadawca: jeńiec woj. oficer Leopold Ceratowski, łagier wojennoplennych Ufa (Rosja),  
odbiorca: Wanda Springwald, Fatowce, pow. kołomyjski (Galicja),  
data: 27 XI 1915.

„... Mam się tak dobrze jak na ul. św. Piotra we Lwowie. Życie jest monotonne i bez ruchu ...”

247. Nadawca: jeńiec woj. Jan Franiok, łagier wojennoplennych Omsk, obw. akmoliński (Rosja),  
odbiorca: Ludwina Franiok, Stare Miasto, pow. Bruntál (Śląsk),  
data: 11 XI 1915.

„... Tym, którzy zginęli, powodzi się najlepiej. Natomiast nam powodzi się źle, gdyż tutaj jest zimno i do tego nas biją. Boże, zachowaj przed niewolą ...”

248. Nadawca: jeńiec woj. Jan Gałkowski, łagier wojennoplennych Marińsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Julia Gałkowska, Biała (Galicja),  
data: 6 XII 1915.

„... Życie jest smutne jak życie zwykłego więźnia<sup>a</sup>. Czekam tylko, aż wypuszczą nas na świeże powietrze, bo mdli mnie już od ... i od zupy z karaluchami ...”

---

<sup>a</sup> Adnotacja cenzora: „tutaj jest miejsce ocenzone w Rosji”.

249. Nadawca: jeniec woj. Antoni Jopek, 36 Pułk Piechoty<sup>35</sup>, Mińsk (Rosja),  
odbiorca: Wojciech Jopek, Cisiec, pow. żywiecki (Galicja),  
data: 8 XII 1915.

„... Dobrze się nami opiekują i bardzo dobrze traktują. Możemy się swobodnie poruszać, tak jak tutejsi mieszkańcy ...”

250. Nadawca: jeniec woj. Leon Pitulka, łagier wojennoplennych stacja kolejowa Poklewska-Koziół, pow. kamyszlowski, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: H. Pawłowska, Wiedeń (Dolna Austria),  
data: brak.

„... Pojmani żołnierze pracują w kopalniach. Praca jest dość dobra. Urządziłem im własną kuchnię, piekarnię, warsztat szewski i krawiecki na ich potrzeby, kurs dla analfabetów, kaplicę w lecie oraz kasę oszczędnościową. Żyje im się dobrze. Każdy dostaje codziennie dwa i pół funta białego chleba dla jednej osoby, pół funta mięsa, ciepłą zupę, kaszę, herbatę, trzy kawałki cukru i dwadzieścia kopiejek. Do tego jeszcze lekarska i szpitalna opieka ...”

251. Nadawca: nieznanzy jeniec woj., łagier wojennoplennych Semipałatyńsk (Rosja),  
odbiorca: dr Jan Steczkowski, Wiedeń I (Dolna Austria),  
data: 25 X 1915.

„... W ostatnim czasie przewieziono nas z Iszymia do Semipałatyńska. Warunki naszej egzystencji są nie do zniesienia. Nieznośnie nas wykorzystują, o tyle bardziej, że nie możemy wychodzić do miasta, aby kupić sobie najbardziej potrzebne rzeczy ...”

252. Nadawca: jeniec woj. Wojciech Biegun, łagier wojennoplennych Poklewska-Koziół, pow. kamyszlowski, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Rozalia Biegun, Pewel Mała, pow. żywiecki (Galicja),  
data: 29 VIII 1915.

„... Jest nas tutaj 300 polskich żołnierzy i pracujemy w kopalniach azbestu. Życie jest znośne, gdyż pracę wykonujemy nad ziemią, a jedzenie jest wystarczające. Mamy własną kaplicę, kuchnię, dom mieszkalny, lekarza i szpital ...”

---

<sup>35</sup> 36 Pułk Piechoty Obrony Krajowej (36. Landwehrintaniereregiment Kolomea) – utworzony w Kołomyi w 1898. W latach 1903–1914 stacjonował w Kołomyi. Dowódcą w 1914 był płk Wojciech Dobija. Po wybuchu wojny w składzie 86 Brygady Piechoty (43 Dywizja Piechoty, III Korpus). W latach 1914–1915 walczył na terenie Galicji, m.in. w rejonie Ropicy Ruskiej. 11 IV 1917 przemianowany na 36. Schützen-Regiment Kolomea.

253. Nadawca: jeniec woj. oficer Alojzy Cygan, łagier wojennoplennych Sudogda, gub. włodzimierska (Rosja),  
odbiorca: Franciszek Cygan, Jabłonków, pow. Cieszyn (Śląsk),  
data: 14 I 1916.

„... Przyzwyczailiśmy się do miejscowych warunków i powodzi nam się nie najgorzej. Mieszkanie jest też dobre, chociaż trochę za ciasne. Codziennie chodzę na spacer ...”

254. Nadawca: jeniec woj. kadet Józef Luks, łagier wojennoplennych Nerechta, gub. kostromska (Rosja),  
odbiorca: Stefania Gojska, Niedźwiedz k. Mszany Dolnej, pow. limanowski (Galicja),  
data: 16 XI 1915.

„... Życie nie jest ani lepsze ani gorsze niż życie mieszkańców Wiśnicza<sup>36</sup> ...”

255. Nadawca: jeniec woj. Michał Buszta, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
odbiorca: Tekla Buszta, Biecz, pow. gorlicki (Galicja),  
data: 10 XII 1915.

„... Pracujemy przy ... nad rzeką ... Na śniadanie dostajemy po dwie szklanki gorącej wody i po funcie chleba. Na obiad dostajemy na dziesięciu mężczyzn trzy deko mięsa, pięć małych ziemniaków, pół litra zupy i dwa funty czarnego chleba, a na kolację pół litra kaszy i szklanek ciepłej wody. Musimy o czwartej rano iść do roboty, pracujemy do godziny jedenastej a potem od dwunastej do piątej wieczorem i nie dostajemy za to zapłaty. Kto ma pieniądze, może jeszcze ratować swoje życie, gdyż jest ciężko wyżyć z tego co się dostaje i do tego jeszcze pracować. Żołnierze stoją przy nas z naładowanymi karabinami i tego, kto nie chce pracować, biją po twarzy ...”

256. Nadawca: jeniec woj. oficer Marian Strzelecki, Bogorodskoje, pow. permski, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Czesława Gubrynczyżówna, Lwów (Galicja),  
data: 5 XI 1915.

„... Nie możemy się skarżyć, jedzenie jest wystarczające, odzież ciepła, zakwaterowanie dobre a traktowanie ludzkie ...”

257. Nadawca: jeniec woj. Oskar Acht, Wolsk, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: Klara Acht, Wiedeń V (Dolna Austria),  
data: brak.

---

<sup>36</sup> Aluzja do więzienia w Wiśniczu w Galicji.

„... Powodzi mi się tak dobrze, że nasi oficerowie mi zazdroszczą. Mieszkam prywatnie bez żadnego nadzoru i żywię się też prywatnie.”

258. Nadawca: jeniec woj. oficer Filip Cichocki, łagier wojennoplennych Saratow (Rosja),  
odbiorca: Eliza Cichocka, Strzyżów (Galicja),  
data: 23 XII 1915.

„... Jest nas tutaj około osiemdziesięciu mężczyzn, mieszkamy razem i prowadzimy własną kuchnię. Przed południem możemy chodzić pod strażą do miasta po zakupy. Po południu idziemy pod strażą na godzinę na spacer. Mam stosunkowo dużo polskich i niemieckich książek, rosyjską i polską gazetę ...”

259. Nadawca: jeniec woj. oficer Józef Urbanek, łagier wojennoplennych Nerechta, gub. kostromska (Rosja),  
odbiorca: Zofia Urbanek, Homrzyska, pow. nowosądecki (Galicja),  
data: 4 XII 1915.

„... Wegetujemy tutaj nędznie. Jest nas tutaj razem trzydziestu oficerów. Codziennie półgodzinny spacer poza miastem.”

260. Nadawca: nieznaną jeniec woj., łagier wojennoplennych Nikolsk Ussuryjski, okręg ussuryjski, obw. nadmorski (Rosja),  
odbiorca: Bronisława Cieślak, Przemyśl (Galicja),  
data: 20 XII 1915.

„... Są tutaj sami Niemcy i żadnych Polaków. Polacy mogą się poruszać swobodnie, gdyż są Słowianami. Rosjanin nienawidzi Niemców, bo przetrzepali mu spodnie. Dlatego wysłał ich na północ Rosji. Mieszkamy pod ziemią jak w piwnicy. Rano dostajemy ciepłą wodę, na obiad kwaśną zupę z gryczaną kaszą a wieczorem znowu ciepłą wodę. Strasznie tutaj są wściekli na Niemców. Ponieważ służę w niemieckim pułku, muszę tak samo cierpieć jak inni ...”

261. Nadawca: jeniec woj. oficer Józef Urbanek, łagier wojennoplennych Nerechta, gub. kostromska (Rosja),  
odbiorca: jeniec woj. oficer Natan Buksbaum, łagier wojennoplennych Irkuck (Rosja),  
data: 30 X 1915.

„... przywieźli tutaj kilku oficerów, wśród nich dwóch Niemców z Rzeszy. Powodzi nam się marnie, szczególnie od czasu, gdy dwóch stąd uciekło ...”

262. Nadawca: nieznanym jeńcem woj. oficer, łagier wojennoplennych Kineszma, gub. kostromska (Rosja),  
odbiorca: Józef Zawirowski, Jasło (Galicja),  
data: 12 XII 1915.

„... Jest nas tutaj czterdziestu trzech oficerów i wszyscy mieszkamy w jednym domu. Wśród nich jest nas dziesięciu Polaków w jednym pokoju. Do godziny 6 wieczorem możemy spacerować po dziedzińcu, kiedy chcemy. Raz dziennie prowadzą nas pod strażą na spacer na pole i śnieg. Wszyscy czytamy rosyjskie gazety i dostajemy też dwa polskie periodyki, które obecnie ukazują się w Moskwie i Piotrogradzie. Jeśli chodzi o narodowość, to są tutaj Polacy, Czesi, Rusini, Serbowie, Rumuni i jeden Słowak. Ogólnie rzecz biorąc żyjemy w pokoju, jednak i tutaj są niewielkie spięcia. Niektórzy koledzy są muzykalni, więc organizujemy domowe koncerty ...”

263. Nadawca: jeńcem woj. oficer Władysław Sochański, łagier wojennoplennych Tiumeń, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: Anna Kropińska, Przemyśl (Galicja),  
data: 30 X 1915.

„... Życie jest rzeczywiście nadzwyczaj ciężkie, otoczenie przygnębia mnie a higieniczne warunki nie zawsze odpowiadają najbardziej prymitywnym wymaganiom. Również inne okoliczności, których teraz nie mogę wyjawić, przyczyniają się do tego, że ta tak zwana niewola nie jest przyjemna. Szczęśliwi są ci, którym nie było dane, dzielić naszego losu ...”

264. Nadawca: jeńcem woj. W. Bobrowski, łagier wojennoplennych Marińsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Józef Bobrowski, Rzędzin, pow. tarnowski (Galicja),  
data: 1 I 1916.

„... W niewoli powodzi mi się źle, gdyż przez tak długi czas trzeba tutaj znosić dużo uciążliwości jak pies. Śpię na gołych deskach a wszy wszędzie sobie chodzą tak jak egipskie jagnięta ...”

265. Nadawca: jeńcem woj. Michał Buszta, łagier wojennoplennych Tomsk – ziemlanki (Rosja),  
odbiorca: Bronisław Augustowski, Biecz, pow. gorlicki (Galicja),  
data: 12 XII 1915.

„... Jesteśmy traktowani bardzo surowo, jeszcze bardziej niż są u nas traktowani groźni przestępcy ...”

266. Nadawca: jeniec woj. kleryk Stanisław Rejmański, łagier wojennoplennych Tomsk – stare koszary (Rosja),  
odbiorca: Antonina Rejmańska, Sokal (Galicja),  
data: brak.

„... Mieszkamy w koszarach jak prości żołnierze. Położenie moje i moich kolegów nie jest łatwe ...”

267. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznane] Czarnopolski, łagier wojennoplennych Marińsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Józef Czarnopolski, Kniesioło, poczta Strzeliska Nowe, pow. bóbrecki (Galicja),  
data: 25 XII 1915.

„... Moje życie jest takie jak psa ...”

268. Nadawca: jeniec woj. Bolesław [nazwisko nieznane], łagier wojennoplennych Tuła (Rosja),  
odbiorca: dr Zygmunt Polakowski, Złoczów (Galicja),  
data: 7 I 1916.

„... Dość często mam bóle głowy. To jednak niż dziwnego, gdyż już 6 miesiąc nie wychodzę z pokoju ...”

269. Nadawca: jeniec woj. Walerian Pająk, Dubna, pow. odojewski, gub. tulska (Rosja),  
odbiorca: Tekla Pająk, Gawrzyłowa k. Dębicy, pow. ropczycki (Galicja),  
data: 20 I 1916.

„... Ludność w tutejszej okolicy jest dobra i gościnna. Żyjemy zupełnie bez straży ...”

270. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Polak, Birsk, gub. ufijska (Rosja),  
odbiorca: Agnieszka Gronek, Tarnobrzeg (Galicja),  
data: 9 II 1916.

„... Nie mamy ani pracy ani pieniędzy, co powoduje, że ... życie jest cięższe niż w karczerze ...”

271. Nadawca: jeniec woj. oficer Leopold Ceratowski, łagier wojennoplennych Ufa (Rosja),  
odbiorca: Maria Perchat, Kołomyja (Galicja),  
data: 2 I 1916.

„... Nie powodzi mi się dobrze, żyję tu tak jak u Brygidek<sup>37</sup> ...”

---

<sup>37</sup> Aluzja do więzienia we Lwowie, mieszczącego się w dawnym klasztorze brygidek.

272. Nadawca: jeniec woj. J[ulian] Martyniec, Lisiczański, pow. bachmutski, gub. jekaterynosławska (Rosja),  
odbiorca: Franciszek Martyniec, Butla, pow. turczański (Galicja),  
data: 9 XII 1915.

„... tutejsza ludność jest życzliwa, nie czuje nienawiści do austriackich żołnierzy a nawet traktuje nas przyjaźnie. Również władze traktują nas łagodnie ...”

273. Nadawca: jeniec woj. Michał Kuzian, Perm (Rosja),  
odbiorca: Władysław Szwedzicki, Stare Sioło k. Oleszyc, pow. cieszanowski (Galicja),  
data: 5 XII 1915.

„... Mieszkamy w patronacie, który utrzymuje polski komitet. Mamy własnego lekarza a również i szpital. Jedzenie jest dobre. Mięso dostajemy we wszystkie dni z wyjątkiem piątku. Jest tutaj katolicki kościół, do którego chodzimy codziennie. Żydzi są trochę dalej w Szadryńsku. Zima jest tutaj łagodna a produkty spożywcze bardzo tanie. Komitet dysponuje znacznym kapitałem. Mamy własną bibliotekę ...”

274. Nadawca: jeniec woj. Jan Adamski, łagier wojennoplennych Osa, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Mateusz Adamski, Stary Zagórz, pow. sanocki (Galicja),  
data: 12 I 1916.

„... Nie dają nam nigdzie chodzić do pracy, aby zarobić kilka grajcarów. Tylko Madziarzy chodzą do pracy, a Rusinom i Polakom zabroniono ...”

275. Nadawca: jeniec woj. Marian Strzelba, łagier wojennoplennych Taszkient, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Aleksander Korczak, Truskawiec, pow. drohobycki (Galicja),  
data: 22 I 1916.

„... Po wypuszczeniu nas z baraków na wątpliwą wolność nasze położenie stało się teraz bardziej znośne. Utrzymuje nas komitet autonomicznego krajowego przedstawicielstwa /?/ w Moskwie. Nasza «grupa zawodowa» pracuje przy budowie polskiego kościoła, który prowadzi ksiądz Pranajtis<sup>38</sup>, znany ze słynnego procesu Bejlis<sup>39</sup>. To dzięki jego pośrednictwu zwolniono nas z obozu ...”

---

<sup>38</sup> Justyn Bonawentura Pranajtis (1861–1917) – ukończył seminarium duchowne w Sejnach i Akademię Duchowną w Petersburgu. Uważany przez władze kościelne za znawcę Talmudu. W latach 1902–1917 proboszcz Taszkientu i Turkiestanu. Pochowany w kościele w Taszkencie, który zbudował. R. Jałbrzykowski, *Pranajtis Justyn*, w: *Podręczna encyklopedia kościelna...*, s. 400.

<sup>39</sup> Proces miał miejsce w Kijowie (25 IX – 28 X 1913) – dotyczył sfabrykowanego przez władze rosyjskie oskarżenia Menachema Mendla Bejlisa o mord rytualny, którego ofiarą miał paść trzynastoletni Andrij Juszczyński. W toku procesu ujawniła się bezpodstawność oskarżenia i Bejlis został całkowicie uniewinniony. Proces Bejlisa zdobył międzynarodowy rozgłos, w jego wyniku



276. Nadawca: jeniec woj. chor. L. Bulsz, łagier wojennoplennych Perowsk, obw. syrdaryjski (Rosja), odbiorca: Tadeusz Osiński, Kraków (Galicja), data: 2 I 1916.

„... Proszę sobie tylko wyobrazić zamek w Wiśniczu. Uzyska Pan w przybliżeniu obraz naszego życia, na które skazał nas zły los lub inne okoliczności. Nie można opisać słowami sali na sto sześćdziesiąt osób ...”

277. Nadawca: jeniec woj. oficer Bogumił Kucyła, łagier wojennoplennych Pietrowsk, gub. saratowska (Rosja), odbiorca: Emilia Kusiońska, Bochnia (Galicja), data: 5 I 1916.

„... Obecnie mieszkamy, czterej Polacy, w małym parterowym domku. Mieszkanie jest całkiem miłe, chociaż trochę ciasne. Inni koledzy (Niemcy) pozostali w dawnych kwaterach ...”

278. Nadawca: jeniec woj. kadet Piotr Orłowski, łagier wojennoplennych Nikołajewsk, gub. samarska (Rosja), odbiorca: prof. [Józef] Salibill<sup>40</sup>, Tarnów (Galicja), data: 12 I 1916.

„... Nie można twierdzić, że nam się tutaj bardzo źle powodzi. Jest nas tutaj trzydziestu austriackich i niemieckich oficerów. Zarówno dowództwo jak też i tutejsza ludność zachowują się wobec nas przyjaźnie. Tylko boleśnie odczuwamy brak swobody ...”

279. Nadawca: jeniec woj. oficer dr Zbigniew Pazdro, łagier wojennoplennych Semipałatyńsk (Rosja), odbiorca: prof. dr [Józef] Buzek<sup>41</sup>, Wiedeń VIII (Dolna Austria), data: 31 X 1915.

„... Można wychodzić do miasta jedynie za specjalnym zezwoleniem. Poza tym, żyjemy pod ścisłym nadzorem. Możemy chodzić na spacer tylko o określonej

---

antysemicka polityka Imperium Rosyjskiego stała się przedmiotem powszechnej krytyki. E.C. Mopoz, *Дело Бейлуца...*, s. 143–167.

<sup>40</sup> Józef Salibill (1885–1951) – ukończył gimnazjum w Bochni i studia z fizyki na UJ oraz z matematyki na uniwersytecie w Wiedniu. W latach 1913–1939 nauczyciel chemii, fizyki i matematyki w I Gimnazjum w Tarnowie. Podczas II wojny czynny w tajnym nauczaniu.

<sup>41</sup> Józef Buzek (1873–1936) – ekonomista, prof. uniwersyteku i politechniki we Lwowie. Działacz narodowy na Śląsku Cieszyńskim. Początkowo związany z narodową demokracją, następnie z PSL „Piast”. W okresie międzywojennym poseł na Sejm Ustawodawczy i senator I kadencji w II RP. Współzałożyciel i dyrektor (1918–1929) GUS-u w Warszawie. J. Golec, S. Bojda, *Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej...*, s. 55.

godzinie, w step, oczywiście pod strażą. Moje poprzednie miejsce pobytu było znacznie lepsze.”

280. Nadawca: jeńiec woj. oficer Zygmunt Laidler, łagier wojennopłennych Mceńsk, gub. orłowska (Rosja),  
odbiorca: Fila Laidler, Wiedeń III (Dolna Austria),  
data: 1 II 1916.

„... Tutaj powodzi nam się całkiem dobrze. Mamy przyzwoite mieszkanie i stosunki są zupełnie inne niż w Bogorodicku, gdzie nas traktowano po prostu skandalicznie ...”

281. Nadawca: jeńiec woj. Adolf Stawarczyk, łagier wojennopłennych Kazań (Rosja),  
odbiorca: Jan Parchański, Łazy, pow. bocheński (Galicja),  
data: 8 II 1916.

„... Powodzi mi się bardzo źle. Byłoby lepiej, gdybym urodził się jako pies, a nie jako człowiek, gdyż pies u dobrego pana nie musi tak bardzo cierpieć, jak człowiek. Byłoby lepiej, gdyby mnie śmiertelnie trafiła kula, zamiast dostać się do tutejszej niewoli ...”

282. Nadawca: jeńiec woj. [imię nieznane] Grabunczyk, łagier wojennopłennych Barnauł, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Anna Grabunczyk, Strzałkowice, pow. samborski (Galicja),  
data: brak.

„... Chciałbym Ci opisać moją niewolę, jednak jest to zabronione. Z powodu nędzy ludzie licznie umierają. Tutaj jest już od dawna zima i panują ostre mrozy. Nie mam nic do ubrania. Zarobiłem tylko 12 rubli na wysokie buty. Teraz nie będą nas nigdzie puszczać do pracy. Brakuje tytoniu a również wszystkiego innego, a nie mam ani grosza. Nie mogę tego już dłużej znośić ...”

283. Nadawca: jeńiec woj. Władysław Sochański, łagier wojennopłennych Tiumeń, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: Marian Dohnal, Przemyśl (Galicja),  
data: 28 X 1915.

„... Wydarzenia wojenne i niedola niewoli wiele uczą, gdyż dają nam obraz tego, jak ciężkie jest życie i jak twarda i nieunikniona jest walka o egzystencję, w której wygrywa siła i podstęp. To jednak pozbawia wielu moralnych zasad i zmusza do lenistwa, desperacji, konfliktów i ekscesów, które nie przynoszą dobrych owoców. My wszyscy jeńcy wojenni stanowimy ogromną menażerię, w której wszyscy

konfliktują się ze sobą wzajemnie lub ze swoimi ciemężycielami, gdzie panuje krzyk, hałas, smród i ogólne niezadowolenie. Daje to obraz piekła Dantego w pigułce. Czy Bóg mi pozwoli, wydostać się cało z tego piekła? Chociaż przez przypadek jestem lepiej usytuowany, nie potrzebuję chodzić do pracy i przebywam we względnie czystym otoczeniu, to jednak monotonne życie, ten smród, obraz upokorzenia innych i ciągła niepewność wywierają wpływ na stan mojego ducha ...”

284. Nadawca: jeniec woj. oficer J. Bartyzel, łagier wojennoplennych Carycyn, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: Jan Matysek, Podgórze k. Krakowa (Galicja),  
data: 25 II 1916.

„... Jeśli chodzi o zakwaterowanie, to jest ono bardzo wygodne, gdyż jest nas tylko 26 mężczyzn w jednej klasie. Uznaliśmy wyposażenie piętra za właściwe, gdyż dzięki temu mamy więcej przestrzeni. Aby poprawić sytuację, kupiliśmy sobie materace i w ten sposób śpimy lepiej niż na gołych eskach. Zupełnie wytępiiliśmy egipskie owieczki<sup>a</sup>. Żyjemy jak w pensjonacie dla dziewcząt. Wzorowe straże pilnują nas w tak przesadny sposób jak bona małe dzieci. Wszyscy jesteśmy abstynentami i przeciwnikami alkoholu. Nikt nie bierze ani kropli do ust itp. ...”

---

<sup>a</sup> Adnotacja cenzora: „wszy”.

285. Nadawca: jeniec woj. chor. Eugeniusz Maj, łagier wojennoplennych Carycyn, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: Alojzy Śladek, Wiedeń X (Dolna Austria),  
data: 21 II 1916.

„... Tkwię jeszcze ciągle w Carycynie i mam się stosunkowo dobrze. Nie odczuwam ani głodu ani chłodu. Dostaję 50 rubli, co w pełni wystarcza na moje potrzeby. Mam również możliwość, wychodzić codziennie na 2 godziny na zakupy ...”

286. Nadawca: jeniec woj. Roman Zięba, łagier wojennoplennych Tiumeń, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: Jan Zięba, Bochnia (Galicja),  
data: 22 IX 1915.

„... mieszkamy w 250 ludzi w jednej sali. W barakach mieszka 10 000 jeńców; żyje w nich tylko 2000 ludzi gdyż reszta przebywa we wsiach ...”

287. Nadawca: jeniec woj. Paweł Dulski, łagier wojennoplennych Osa, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Agata Dulska, Przewrotne k. Głogowa, pow. rzeszowski (Galicja),  
data: 6 XI 1915.

„... Gdybym nie miał pieniędzy, cierpiałbym nędzę. Kupuję sobie cukier i herbatę. Bo dostajemy obiad i kolację, ale nie dostajemy śniadania ...”

288. Nadawca: jeniec woj. Franciszek Daniel, Łyśwa – zakłady, pow. permski, gub. permska (Rosja), odbiorca: Katarzyna Daniel, Myślachowice k. Trzebini, pow. chrzanowski (Galicja), data: 21 XI 1915.

„... Powodzi mi się tak, jak zwykle w niewoli. Mam wystarczająco dużo pracy. Na jedzenie nie mogę nic powiedzieć. Codziennie mamy mięso, biały chleb i dwa razy dziennie herbatę ...”

289. Nadawca: jeniec woj. Franciszek Żurek<sup>42</sup>, łagier wojennoplennych Kostroma – stary maneż (Rosja), odbiorca: hr. Godycka, Moskwa (Rosja), data: 22 XI 1915.

„... Jest tutaj tak dużo insektów, że nie daj Boże. Nie chodzę do pracy, gdyż moje ręce nie nadają się do tego, tak że cały dzień muszę siedzieć w tym brudzie. Jestem tutaj z ośmioma kolegami z legionów, którzy również są niezdolni do pracy. Prosimy o sześć kompletów bielizny, gdyż jej nie mamy i o buty też prosimy, jak również o dwie książeczki do nabożeństwa. Nie mamy mydła. Nie dostajemy ani mydła ani herbaty, tylko gotowaną wodę. ...”

290. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Białek, Tausz, pow. osiński, gub. permska (Rosja), odbiorca: Karol Białek, Kępie Zaleszańskie, pow. tarnobrzeski (Galicja), data: 24 XII 1915.

„... Nie pracujemy, tylko łązimy tu i tam i prosimy o chleb ...”

291. Nadawca: jeniec woj. medyk Wilhelm Mannheim, łagier wojennoplennych Dauria, obw. zabajkałski (Rosja), odbiorca: dr Zygmunt Mannheim<sup>43</sup>, Przemyśl (Galicja), data: 28 XII 1915.

„... My, medycy, podjęliśmy kroki, aby za naszą pracę w szpitalu wypłacano nam pensję tak samo jak w innych obozach jeńców wojennych. Dzisiaj dostaliśmy odmowną odpowiedź a ponadto zabrano nam prawo do żywienia się w szpitalu,

---

<sup>42</sup> Franciszek Żurek (1894–?) – najpierw żołnierz 1 pp LP, ranny w grudniu 1914 r., przebywał w szpitalu w Kremsier. Następnie młodszy sierżant w 13 komp. 5 pp LP. Dostał się do niewoli rosyjskiej.

<sup>43</sup> Zygmunt Mannheim – dr med., lekarz prowadzący praktykę w Przemyślu.

w wyniku czego jesteśmy skazani na zwykłe wyżywienie dla jeńców wojennych. Tym samym, dostajemy pięć razy w tygodniu jedną czwartą funta mięsa i codziennie półtora funta czarnego chleba oraz garść czarnej kaszy. Nie jest to dla nas zbyt dużo, jeśli się przy tym uwzględni, że rosyjski funt waży mniej niż pół kilo. Tak nas wynagradzają za naszą ciężką, zagrażającą naszemu życiu pracę. Uzasadniają to w taki sposób, że pracujemy nie dla «nich» tylko dla «naszych» ...”

292. Nadawca: jeńiec woj. Kazimierz Kacamik, łagier wojennoplennych Carycyn, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: Maria Kacamik, Przemyśl (Galicja),  
data: 12 I 1916.

„... Jeśli chodzi o wyżywienie, to dostajemy dziennie na dziesięciu ludzi miskę zupy z kaszą rano i ciepłą wodę wieczorem ...”

293. Nadawca: jeńiec woj. Mikołaj Dziewięcki, łagier wojennoplennych Moskwa (Rosja),  
odbiorca: Piotr Dziewięcki, Dziekanowice k. Dobczyc, pow. wielicki (Galicja),  
data: 20 XII 1915.

„... Przez cały rok żywią nas tutaj w Rosji tylko prosem i kaszą gryczaną ...”

294. Nadawca: jeńiec woj. Franciszek Czamara, łagier wojennoplennych Uglicz, gub. jarosławska (Rosja),  
odbiorca: Józef Czamara, Myślenice (Galicja),  
data: 10 XI 1915.

„... Powodzi nam się źle. Dostajemy tylko półtora funta chleba a na obiad trochę wody i kleiku z prosa i nic więcej ...”

295. Nadawca: jeńiec woj. Edward Wypartowicz, Jałutorowski, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: Mateusz Wypartowicz, Michałkowice, pow. frydecki (Śląsk),  
data: 18 X 1915.

„... Mam się źle i cierpię duży głód ...”

296. Nadawca: jeńiec woj. Andrzej Szalbot, Arsk, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: Ewa Szalbot, Wisła, pow. cieszyński (Śląsk),  
data: 29 I 1916.

„... Nie mogę Ci opisać jedzenia, gdyż byś płakała, gdybyś się o tym czegoś bliższego dowiedziała ...”

297. Nadawca: jeniec woj. Karol Robowicz, łagier wojennoplennych Tiumeń, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: Paweł Robowicz, Lwów (Galicja),  
data: 24 X 1915.

„... Moje samopoczucie jest bardzo złe a najbardziej niebezpieczne jest zimno, gdyż nie mamy ciepłej odzieży. Mieszkamy w barakach. Jedzenie nie jest wystarczające ...”

298. Nadawca: jeniec woj. Franciszek Haluza, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
odbiorca: Julia Haluza, Seret (Bukowina),  
data: 19 XI 1915.

„... Czy chodzą tak obdarci jak mu tutaj chodzimy, tak że widać nagie ciało? Rano dostajemy ciepłą wodę z chlebem a potem sami się czystymy z wszy ...”

299. Nadawca: jeniec woj. Władysław Janicki, łagier wojennoplennych Barnauł, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Franciszek Krzywonos, Sonina, pow. łańcucki (Galicja),  
data: 22 XII 1915.

„... Pana syn Szymon zmarł. Przez miesiąc chorował na tyfus. Zachorował od jedzenia, które tutaj jest bardzo złe ...”

300. Nadawca: jeniec woj. J. Godkowski, łagier wojennoplennych Marińsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Julia Godkowska, Biała (Galicja),  
data: 6 XII 1915.

„... Moje położenie jest bardzo żałosne, gdyż jedzenie, które dostajemy, nie jest nawet warte 9 grajcarów. Lepiej jest zginąć w polu niż tutaj żyć ...”

301. Nadawca: jeniec woj. Leonard Knispel, łagier wojennoplennych Omsk – baraki w Wystawce,  
obw. akmoliński (Rosja),  
odbiorca: Anastazja Knispel, Orłowa, pow. frysztacki (Śląsk),  
data: brak.

„... Nie dostajemy tutaj śniadania, tylko zupełną rybą na obiad. Kolacja jest też bardzo nędzna ...”

302. Nadawca: jeniec woj. kadet Kazimierz Wanarowski, Wolsk, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: Maria Wanarowska, Lwów (Galicja),  
data: 30 I 1916.

„... Ciężko pracuję a z zarobku utrzymuję siebie i Wilhelma. Nie płacą mi jako kadetowi ani kopiejki, dlatego muszę się wspomagać ciężką pracą, gdyż tego, co dostaję do jedzenia, nie toleruję ...”

303. Nadawca: jeniec woj. J. Ożga, łagier wojennoplennych Barnaul, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Katarzyna Ożga, Czerce, pow. jarosławski (Galicja),  
data: 12 XII 1915.

„... Powodzi mi się źle, gdyż nie dostaję takiego jedzenia, jak w poprzednią zimę.  
Jeśli nic nie dokupić, to nie można się utrzymać ...”

304. Nadawca: jeniec woj. Józef Wysocki, łagier wojennoplennych Tiukalinsk, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: Jan Santarius, Ligotka Kameralna, pow. cieszyński (Śląsk),  
data: 20 IX 1915.

„... Cierpimy głód ...”

305. Nadawca: jeniec woj. Jan Kordas, łagier wojennoplennych Pietropawłowsk, obw. akmoliński  
(Rosja),  
odbiorca: Katarzyna Kordas, Czulice, pow. krakowski (Galicja),  
data: 24 XI 1915.

„... cierpię głód, do tego gryzą mnie wszy ...”

306. Nadawca: jeniec woj. S.A. Machnicki, Legostajewa, pow. minusiński, gub. jenisejska (Rosja),  
odbiorca: Maria Machnicka, Rozwadów, pow. tarnobrzeski (Galicja),  
data: 28 XI 1915.

„... Jest bardzo zimno i mrozy sięgają 50 stopni. Jestem bosy i nagi, bez koszuli  
i bez możliwości zarobkowania ...”

307. Nadawca: jeniec woj. Tomasz Trelka, łagier wojennoplennych Tiumeń, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: Katarzyna Trelka, Ostrów k. Radymna, pow. jarosławski (Galicja),  
data: 7 XI 1915.

„... Nasi chodzą na zimnie bosy i w porwanej odzieży jak żebracy. Teraz musimy  
pracować, jednak bez zapłaty ...”

308. Nadawca: jeniec woj. Maksymilian Mogilnicki, łagier wojennoplennych Pietropawłowsk, obw.  
akmoliński (Rosja),  
odbiorca: Zdzisław Mogilnicki, Kołomyja (Galicja),  
data: 21 XI 1915.

„... Prześlij mi przez Czerwony Krzyż trochę bielizny, gdyż jestem nagi, bosy  
i głodny ...”

309. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Wrzołek, łagier wojennoplennych Pietropawłowsk, obw. akmoliński (Rosja),  
odbiorca: Maria Wrzołek, Bratucice, pow. bocheński (Galicja),  
data: 24 XI 1915.

„... Jestem w wielkiej potrzebie, gdyż nie mam butów a mój mundur jest zdarty ...”

310. Nadawca: jeniec woj. Marian Baranowski, łagier wojennoplennych Omsk, obw. akmoliński (Rosja),  
odbiorca: Agata Baranowska, Obertyn, pow. horodeński (Galicja),  
data: 30 XI 1915.

„... Powodzi mi się bardzo źle, gdyż nie mam bielizny, oprócz tej, którą mam na sobie. Nie mam też ani grajcara ...”

311. Nadawca: jeniec woj. Piotr Rożek, łagier wojennoplennych Omsk – Wystawka, obw. akmoliński (Rosja),  
odbiorca: Maria Rożek, Rączna, pow. krakowski (Galicja),  
data: 21 IX 1915.

„... Wkrótce będziemy chodzić nago i boso. W lecie zarabialiśmy 10–15 kopiejek dziennie. Teraz nie zarabiamy nic ...”

312. Nadawca: jeniec woj. Jakub Mazur, łagier wojennoplennych Ufa (Rosja),  
odbiorca: Filomena Mazur, Kamionka Strumiłowa (Galicja),  
data: 24 XI 1915.

„... Jestem całkiem nagi i bosy, a panuje duży mróz, tak, że ciężko jest wytrzymać ...”

313. Nadawca: jeniec woj. chor. Bronisław Nowakowski, łagier wojennoplennych Carycyn, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: Józef Nowakowski, poczta polowa nr 157<sup>a</sup>,  
data: 26 I 1916.

„... Od czasu mojego przybycia panuje tutaj napięta atmosfera, gdyż przez dwa miesiące musieliśmy pić herbatę i raz dziennie jeść chleb, gdyż nie mamy pieniędzy. Teraz jest trochę lepiej, gdyż dostaliśmy pieniądze, za które musimy się wyżywić i odziać ...”

---

Austro-węgierska poczta polowa nr 157 – Konstantynopol (Turcja).



314. Nadawca: jeniec woj. Emanuel Gieruszczak, Konotop, gub. czernihowska (Rosja),  
odbiorca: Maria Gieruszczak, Cieszyn (Śląsk),  
data: 5 I 1916.

„... Dostaliśmy ciepłą odzież, watowane kurtki, bieliznę, czapki i ciepłe wysokie buty ...”

315. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznanne] Lesiecki, łagier wojennoplennych Smoleńsk (Rosja),  
odbiorca: Eleonora Lesiecka, Kraków (Galicja),  
data: 12 II 1916.

„... Nie mam nawet ubrania, gdyż to, które dostaliśmy na froncie i w którym walczyliśmy, już się zdarło. Za pracę, którą wykonujemy na kolei przy załadunku wagonów różnymi wojskowymi ładunkami, nie dostajemy nic ... Przychodzą tutaj przesyłki z bielizną, odzieżą itp., które oczywiście są kilkukrotnie kontrolowane przez wojskową administrację ...”

316. Nadawca: jeniec woj. Piotr Figiel, Bisarka, pow. orłowski, gub. wiacka (Rosja),  
odbiorca: Teresa Figiel, Świątniki k. Krakowa, pow. wielicki (Galicja),  
data: 18 II 1916.

„... Pracuję w polu u chłopa i dostaję 6 rubli miesięcznie. Innym jeńcom nie powodzi się tak dobrze, gdyż nie mają odzieży, podczas, gdy tutaj panują duże mrozy, o jakich u nas nikt nie ma pojęcia ...”

317. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Ślosarzyk, łagier wojennoplennych Lizma, gub. ołoniecka (Rosja),  
odbiorca: Katarzyna Ślosarzyk, Czechówka, pow. wielicki (Galicja),  
data: 12 XII 1915.

„... Pracujemy nad Morzem Białym i mieszkamy w lesie. Przeżywamy bardzo zły czas. Jako zapłatę dostajemy baty ...”

318. Nadawca: jeniec woj. Adam Burczyk, Brodokołmaksoje, pow. szadryński, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Jan Szydło, łagier wojennoplennych Omsk, obw. akmoliński (Galicja),  
data: 8 XII 1915.

„... Pracujemy na stacji kolejowej, gdzie usuwamy śnieg. Powodzi nam się tutaj dobrze. Zakwaterowanie jest również dobre a wyżywienie nawet bardzo dobre. Jest nas tutaj dwudziestu ludzi i dostaliśmy futra, czapki i buty ...”

319. Nadawca: jeniec woj. Paweł Bułkowski, łagier wojennoplennych Buzułuk, gub. samarska (Rosja), odbiorca: Jan Bułkowski, Kraków (Galicja), data: 18 XII 1915.

„... Pracuję w polu przy klasztorze sióstr zakonnych. Brakuje mi jednak odzieży i butów, chociaż zima jest bardzo ostra ...”

320. Nadawca: jeniec woj. Feliks Kaczor, łagier wojennoplennych Lizma, gub. ołoniecka (Rosja), odbiorca: Anastazja Kaczor, Borek Fałęcki k. Krakowa, pow. podgórski (Galicja), data: 12 XII 1915.

„... Powodzi nam się bardzo źle; mieszkamy w lasach pomiędzy skałami i jeziorami i pracujemy bardzo ciężko. Do tego dochodzi okoliczność, że nas biją. U nas lepiej traktują psy, niż nas tutaj. Musimy pracować również w niedziele i święta i nasze życie jest takie jak dzikich świń w lasach ...”

321. Nadawca: jeniec woj. Arnold Mensch, łagier wojennoplennych Wierchnieudińsk – zajezdnia kolejowa, kancelaria, obw. zabajkałski (Rosja), odbiorca: Pepi Wahl, Przemyśl (Galicja), data: 14 XII 1915.

„... U mnie wszystko w porządku i powodzi mi się dobrze. Pracuję w kancelarii, zawiaduję całą pocztą jeńców wojennych, mam dobre mieszkanie z kilkoma panami z Przemyśla i sami sobie gotujemy ...”

322. Nadawca: jeniec woj. Tomasz Nowak, Mohylew (Rosja), odbiorca: Jan Nowak, Żółkiew (Galicja), data: 7 I 1916.

„... Po wzięciu do niewoli spuchły mi nogi, tak że nie mogłem pracować. Kiedy po trzech miesiącach mój stan zdrowia się poprawił, wyznaczono mnie do pracy przy budowie mostu prowadzącego do cegielni. Mieszkamy w tej cegielni, w sobotę przed południem mamy wypłatę, a po południu idziemy do łaźni. W niedzielę chodzę do kościoła ...”

323. Nadawca: jeniec woj. M. Schor, Paninskaja, pow. nikołajewski, gub. samarska (Rosja), odbiorca: oficer R. Schor, Wiedeń II (Dolna Austria), data: 24 XII 1915.

„... Pod względem materialnym powodzi mi się doskonale. Oprócz moich miesięcznych poborów zarabiam 40 rubli, tak, że miesięcznie mam razem 90–100 rubli. Tęsknota za Ojczyzną zakłóca mój spokój i niszczy system nerwowy ...”

324. Nadawca: jeniec woj. Jan Sekuła, łagier wojennoplennych Lizma, gub. ołoniecka (Rosja),  
odbiorca: Maria Sekuła, Siołkowa, pow. grybowski (Galicja),  
data: 25 XI 1915.

„... Przez lato pracowaliśmy przy nowej kolei, czego do teraz żałuję. Gdzie będziemy dalej pracować, tego nie wiem. Jako wynagrodzenie dostajemy 30 grajcarów dziennie. Wyżywienie jest wystarczające ... Do pracy gonią nas kijami ...”

325. Nadawca: jeniec woj. Jędrzej Zawada, Szejnowka, pow. smoleński, gub. smoleńska (Rosja),  
odbiorca: Tomasz Zawada, Jaślany, pow. mielecki (Galicja),  
data: 12 II 1916.

„... Wielu z nas umiera. Od czerwca ubiegłego roku pracujemy przymusowo bez wynagrodzenia w intendenturze a mianowicie najpierw w Wilnie a potem w Witebsku. Teraz będziemy zatrudnieni na linii kolejowej w Smoleńsku i będziemy zakwaterowani we wsi w jednym domu po dwóch lub trzech ludzi ...”

326. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznane] Iwaniec, łagier wojennoplennych Lizma, gub. ołoniecka (Rosja),  
odbiorca: Zofia Iwaniec, Przemyśl (Galicja),  
data: 19 I 1916.

„... Powodzi mi się bardzo źle, gdyż już minęło półtora roku, odkąd muszę siedzieć w tej katowni i nie wiem, kiedy stąd wyjadę. Mamy za dużo pracy i wynagrodzenie knutem. Nie mamy nikogo, do kogo moglibyśmy się zwrócić ze skargą, gdyż jesteśmy w lasach pośród jezior ...”

327. Nadawca: jeniec woj. Jan Kubisztal, łagier wojennoplennych Lizma, gub. ołoniecka (Rosja),  
odbiorca: Stanisław Kubisztal, Zasów, pow. pilzneński (Galicja),  
data: 16 I 1916.

„... Pracujemy na kolei codziennie, nawet w niedziele i dni wolne od pracy. Żyjemy gorzej niż psy ...”

328. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznane] Szczotka, łagier wojennoplennych Lizma, gub. ołoniecka (Rosja),  
odbiorca: Franciszek Szczotka, Dziedzice, pow. bielski (Śląsk),  
data: 12 II 1916.

„... Powodzi mi się źle w rosyjskiej niewoli. Nie mam zdrowia. Budujemy kolej przez las i musimy pracować za darmo, a do tego jeszcze nas biją ...”

329. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznanne] Janik, Fomina, pow. irbicki, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Anna Janik, Kamienica, pow. limanowski (Galicja),  
data: 5 XII 1915.

„... Wyżywienie nie jest najgorsze. Trzy funty chleba dziennie. Rano herbata, na obiad zupa i kasza. Jeśli chodzi o mięso i pracę, to przecież wiesz, że psów nigdzie nie biją kiełbasą, a wszędzie kijami ...”

330. Nadawca: jeniec woj. Ignacy Bożek, Uśwa, pow. wierchoturski, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Stanisław Sydor, łagier wojennoplennych Tiumeń, gub. tobolska (Rosja),  
data: 14 XI 1915.

„... Powodzi mi się tak, jak zwykle przy pracy w lesie przy wyrębie drzew. Dostaliśmy ubranie na zimę, a mianowicie jedno futro, jedną czapkę, koszulę, spodnie i rękawice. Dostajemy biały chleb, pół funta tytoniu na miesiąc, pół funta mięsa i kaszy. Każą nam dużo pracować, lecz nie możemy o chlebie i wodzie ...”

331. Nadawca: jeniec woj. Jan Kowal, Lipowka, pow. buzułucki, gub. samarska (Rosja),  
odbiorca: Władysława Szczęchiwa, Chmielnik<sup>a</sup>, pow. rzeszowski (Galicja),  
data: 21 XII 1915.

„... Pracuję jako pasterz. To hańba, aby żołnierza zatrudniać jako pasterza ... Wielu z nas zmarło w Rosji. Niektórzy w wyniku własnej decyzji, reszta z głodu ...”

---

<sup>a</sup> W oryginale: „Hmielnik” [!].

332. Nadawca: jeniec woj. Wincenty Ziemba, Błagadarnoje, pow. nowogrigoriewski, gub. stawropolska (Rosja),  
odbiorca: Anna Ziemba, Czernielów Mazowiecki k. Borków Wielkich, pow. tarnopolski (Galicja),  
data: 20 X 1915.

„... W lecie dostawaliśmy miesięcznie 6 rubli, a teraz w zimie dostajemy 4 ruble, które wydajemy na odzież, aby nie chodzić nago. Tutaj wszystko jest tak drogie, że nic nie można kupić. Zwykle wysokie buty kosztują 11 rubli ...”

333. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Kucharczyk, Hruszewskoje – kopalnia, pow. aleksandrowski, gub. stawropolska (Rosja),  
odbiorca: Regina Kucharczyk, Zagórze, pow. wielicki (Galicja),  
data: 21 XII 1915.

„... Powodzi mi się tak jak zwykle w Rosji. Mam pracę, coś do jedzenia i palenia i wygodne łóżko z siennikiem i koc ... Kiedy to się wreszcie skończy? Tutaj mówi się, że wojna potrwa jeszcze dwa lata ...”

334. Nadawca: jeniec woj. Ludwik Jędrusik, Brodokołmaksoje, pow. szadryński, gub. permska<sup>a</sup> (Rosja),  
odbiorca: Franciszek Wintel, łagier wojennoplennych Omsk, obw. akmoliński (Rosja),  
data: 9 XII 1915.

„... Pracujemy na kolei i zarabiam dziennie 2 korony, z czego codziennie odliczają nam 80 halerzy za buty, futra i czapkę, które wszyscy dostajemy od kolei. Pracujemy w grupach po 10–20 ludzi ...”

---

<sup>a</sup> Adnotacja cenzora: „nie odnaleziono na mapie”.

335. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Usłupski, Jagotyn<sup>a</sup>, pow. piratyński, gub. połtawska (Rosja),  
odbiorca: Maria Usłupska, Pardołówka k. Zakopanego, pow. nowotarski (Galicja),  
data: 19 XII 1915.

„... Dostaję za pracę 25 kopiejek dziennie. Bardzo się martwię, że musimy pracować też w niedziele.”

---

<sup>a</sup> Adnotacja cenzora: „przy linii kolejowej Kijów–Połtawa”.

336. Nadawca: jeniec woj. Leon Zimblerski, łagier wojennoplennych Nowouzienski, gub. samarska (Rosja),  
odbiorca: Róża Zimblerska, Przemyśl (Galicja),  
data: 22 I 1916.

„... Dzięki Bogu, powodzi nam się w Rosji doskonale. Pracujemy razem w kinie, mamy dużo lekcji i jesteśmy bardzo szanowani w całym mieście ...”

337. Nadawca: jeniec woj. Antoni Krokosz, łagier wojennoplennych Stawropol, gub. samarska (Rosja),  
odbiorca: Ksenia Krokosz, Dmuchaewic k. Kozłowa, pow. brzeżański (Galicja),  
data: 19 XI 1915.

„... Jestem zatrudniony w kościele jako kościelny i dostaję miesięcznie 20 rubli oraz dochody. Poza tym, jestem służącym w szkole, co mi miesięcznie daje 17 rubli. Trzymam kobietę, która gotuje mi jedzenie i której płacę 9 rubli miesięcznie. Mam również do pomocy Austriaka, który dostaje miesięcznie 8 rubli ...”

338. Nadawca: jeniec woj. Piotr Bulik, Sofijewka k. Zołotarewki, pow. medweżeński, gub. stawropolska (Rosja),  
odbiorca: Eleonora Bulik, Żydaczów (Galicja),  
data: 13 XII 1915.

„... Przebywam u zamożniejszego gospodarza, gdzie pracuję w polu. Ma on 500 morgów ziemi. Jest nas u niego czterech Polaków i pięciu Czechów. Jestem tutaj już piąty miesiąc. Nie jest mi bardzo źle ...”

339. Nadawca: jeniec woj. Wincenty Kochan, Prochowski – kopalnia [miejsowość nieznana], obw. Wojska Dońskiego (Rosja),  
odbiorca: Marek Kochan, Rzeszów (Galicja),  
data: 3 XII 1915.

„... Przebywam w kopalni węgla, nie jako robotnik tylko jako nadzorca zatrudnionych tutaj naszych robotników ...”

340. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznane] Herbst, łagier wojennoplennych Nowoczerkask, obw. Wojska Dońskiego (Rosja),  
odbiorca: Rudolf Parkasiewicz, Lwów (Galicja),  
data: 11 II 1916.

„... Jestem zatrudniony jako pomocnik lekarzy w szpitalu zakaźnym oraz w magistracie i dostaję wynagrodzenie 4 ruble i 25 kopiejek dziennie. Jednocześnie podkreślam, że tutejsza ludność jest bardzo dobra ...”

341. Nadawca: jeniec woj. Feliks Stradiot, łagier wojennoplennych Troick, pow. taszkiencki, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Wanda Tyczyńska, Kraków (Galicja),  
data: 19 XII 1915.

„... Jestem dyrektorem w fabryce mebli i przedmiotów wyposażenia. Mam różne wydziały, a mianowicie kuźnię, warsztaty stolarskie i tokarskie oraz odlewnię żelaza. Jest tutaj zatrudnionych 80 ludzi, którym przydzielam pracę i muszę obliczać jej wartość. Rysuję modele i co sobota wypłacam ludziom wynagrodzenie. Dzisiaj jest pierwszy dzień, który mi się podobał, szybko upłynął i nie zostawił czasu na rozmyślania”

342. Nadawca: nieznany jeniec woj., łagier wojennoplennych Taszkient, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Kazimierz Więckowski, Przemyśl (Galicja),  
data: 7 XII 1915.

„... Mam zatrudnienie<sup>a</sup>, uczniowie i uczennice w wieku 10–20 lat.”

---

<sup>a</sup> Adnotacja cenzora: „tu następuje miejsce ocenzone w Rosji”.

343. Nadawca: jeniec woj. Tomasz Stadnik, Birsk, gub. ufijska (Rosja),  
odbiorca: Maria Stadnik, Grębów, pow. tarnobrzeczki (Galicja),  
data: 23 XI 1915.

„... Jestem zatrudniony u jednego pana, praca jest lekka. Chodzę po lesie z fuzją, dostaję 10 rubli miesięcznie i dobre wyżywienie, a mianowicie codziennie 1 funt mięsa i tyle chleba, ile tylko mogę zjeść ...”

344. Nadawca: jeniec woj. Leon Pitulka, łagier wojennoplennych Poklewskaia-Kozieli, pow. kamysz-  
lowski, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: H. Pawłowska, Wiedeń VIII (Dolna Austria),  
data: 27 VIII 1915.

„... Obecnie przebywam na wschodnim zboczu gór Ural w kopalni azbestu i złota  
wraz z trzystu żołnierzami (Polakami) ...”

345. Nadawca: nieznaną jeniec woj., łagier wojennoplennych Kineszma, gub. kostromska (Rosja),  
odbiorca: Emilia Jankiewiczówna, Lesko (Galicja),  
data: 22 I 1916.

„... W ostatnim czasie nasze położenie stało się znośniejsze, gdyż dostaliśmy książki  
w kilku językach. Poza tym śpiewamy pobożne pieśni ...”

346. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznaną] Nabrzeżny, łagier wojennoplennych Syzrań, gub. sibirska  
(Rosja),  
odbiorca: Maria Nabrzeżna, Chałupki<sup>a</sup>, pow. łańcucki (Galicja),  
data: 22 XII 1915.

„... Prowadzę we wsi gospodarstwo jednego chłopca, którego wzięli do wojska ...”

---

<sup>a</sup> W oryginale: „Hałupki”.

347. Nadawca: nieznaną jeniec woj. lekarz, łagier wojennoplennych Tiukalinsk, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: dr Bronisław Owczarski, Lwów (Galicja),  
data: 30 X 1915.

„... tutaj widzi się tylko nieszczęście bez końca. Mam trzy szpitale, a mianowicie  
dwa szpitale wojskowe i jeden cywilny. Tutaj na Syberii strasznie brakuje lekarzy ...”

348. Nadawca: jeniec woj. Jan Pałasz, łagier wojennoplennych Kurgan, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: Wojciech Stramek, Kraków (Galicja),  
data: 1 XI 1915.

„... Jedzenie mam w wystarczającej ilości, gdyż pracuję w fabryce kiełbas i w rzeźni dla świń. Mam nadzieję, że wyuczę się na rzeźnika. Oprócz dobrego jedzenia zarabiam zaledwie na ubranie. Jest tutaj zatrudnionych dwudziestu pięciu Austriaków, tylko inteligentni ludzie jak urzędnicy, nauczyciele, studenci i zwykły kucharz ...”

349. Nadawca: lekarz stażysta dr W. Hibl, łagier wojennoplennych Kazań (Rosja),  
odbiorca: Ludwik Hibl, Jaworów (Galicja),  
data: 31 I 1916.

„... Pracuję w szpitalu nr 93 przy naszych rannych. Pensję dostaję regularnie i zupełnie mi ona wystarcza. Od 1 lutego mam dostać podwyżkę, to znaczy 113 rubli miesięcznie ...”

350. Nadawca: jeniec woj. Alojzy Żarłok, Woroncowo, pow. nowogrigoriewski, gub. stawropolska (Rosja),  
odbiorca: Jan Raszka, Piotrowice, pow. frysztacki (Śląsk),  
data: 1 XI 1915.

„... Od 17 czerwca jestem w gospodarstwie i przez cztery miesiące dostawałem po cztery i pół rubla. Podczas zimy dostawałem tylko 3 ruble miesięcznie. Dzień pracy trwa teraz od godziny 5 rano do godziny 8 wieczorem. Jedzenie jest złe ...”

351. Nadawca, jeniec woj. Władysław Narolski, Wiszenki Małyje, pow. niżnonowogrodzki, gub. niżnonowogrodzka (Rosja),  
odbiorca: Marian Manaczyński, Brody (Galicja),  
data: 9 I 1916.

„... Obecnie urzęduję przy wyrębie lasu i powodzi mi się doskonale. Jest nas tutaj tysiąc jeńców, ludzie wszystkich stanów, inżynierowie, profesorowie, aptekarze etc. etc. Jesteśmy w pogodnym nastroju na świeżym powietrzu ...”

352. Nadawca: jeniec woj. Marian Wroniewicz, łagier wojennoplennych Drużkowka – zakłady donieckie, pow. bachmucki, gub. jekaterynosławska (Rosja),  
odbiorca: Zofia Wroniewicz, Trzciana, pow. bocheński (Galicja),  
data: 23 X 1915.

„... Pracuję jako robotnik w fabryce wyrobów z żelaza. Pracuje tutaj cztery tysiące ludzi, pomiędzy nimi siedmuset jeńców. Mieszkamy w barakach, jedzenie jest dobre a praca lekka ...”

353. Nadawca: jeniec woj. Bolesław Fedorowicz, Bobryk, pow. epifański, gub. tulska (Rosja),  
odbiorca: Jan Lasak, Kraków (Galicja),  
data: 5 I 1916.



„... Pracuję tutaj w nowo otwartej kopalni węgla po nocy w godzinach od 10 do 6. Pracujemy też w niedziele ...”

354. Nadawca: jeniec woj. Józef Iwaniec, Oster, gub. czernihowska (Rosja),  
odbiorca: Stanisław Iwaniec, Tarnów (Galicja),  
data: 20 XII 1915.

„... Pracuję jako ślusarz w warsztacie. Dostaliśmy wysokie buty i ubranie jak rosyjskie wojsko. Nie dostajemy żadnego wynagrodzenia. Jedzenie jest znośne ...”

355. Nadawca: jeniec woj. Stefan Ziobrowski, łagier wojennoplennych Wałujki, gub. woroneska (Rosja),  
odbiorca: Ludwik Ziobrowski, Wiedeń I (Dolna Austria),  
data: 2 XI 1915.

„... Również w zimę pracowałem w majątku ale nie jako nadzorca tylko w kancelarii. Jest nas tutaj trzydziestu ludzi, którzy dobrowolnie pozostali na zimę. Wszyscy mamy płaszcz, wysokie buty, i kapelusze z klapami na uszy. Właściciel majątku płaci nam 1 rubla 50 kopiejek miesięcznie ...”

356. Nadawca: nieznany jeniec woj., łagier wojennoplennych Demijewka, pow. kijowski, gub. kijowska (Rosja),  
odbiorca: Kazimierz Jabłoński, Lwów (Galicja),  
data: 2 I 1916.

„... Prowadzę kancelarię przy wyrębie lasu, gdzie pracuje tysiąc pięciuset naszych jeńców ...”

357. Nadawca: jeniec woj. Jan Mickiewicz, Kizeł – kopalnia, pow. solikamski, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: jeniec woj. Józef Kowalczyk, łagier wojennoplennych Pietropawłowsk, obw. akmoński (Rosja),  
data: brak.

„... Pracuję w górach Ural, jedzenie jest dobre i pracujemy 6 godzin dziennie. Dostaliśmy wysokie buty i odzież roboczą ...”

358. Nadawca: jeniec woj. Michał Konstantyn, łagier wojennoplennych Ust-Kamienogorsk, obw. semipałatyński (Rosja),  
odbiorca: „Ognisko nauczycielskie”, Tarnobrzeg (Galicja),  
data: 23 XII 1915.

„... Nie jestem już w Semipałatyńsku, tylko przebywam na południe stamtąd. Wiosną wysłano mnie na budowę kolei. Obecnie, pracuję w górach Ałtaj w kopalniach platyny, złota i miedzi ...”

359. Nadawca: jeniec woj. adiutant-sierżant Stanisław Gorczyca, Jakowlewka, pow. charkowski, gub. charkowska (Rosja),  
odbiorca: sierż. Karol Zipser, Dévaványa, pow. Szeghalom, kom. Békés (Węgry),  
data: brak.

„... Pracuję jako robotnik opłacany dniówką. I to jako żołnierz a nie jako sierżant ...”

360. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznane] Cienciała, Borysowo, pow. korotojakowski, gub. woroneska (Rosja),  
odbiorca: Anna Cienciała, Bystrzyca, pow. cieszyński (Śląsk),  
data: 23 XI 1915.

„... Pracuję w majątku, który obejmuje 800 morgów, razem z siedmioma Czechami. Dostaliśmy długie futra, ciepłe kapelusze, rękawice i wysokie buty. Powodzi nam się tutaj dobrze. Mamy chleb, mięso i mleko w wystarczającej ilości ...”

361. Nadawca: jeniec woj. Teodor Cok, Kotlas, pow. ustiużski, gub. wołogodzka (Rosja),  
odbiorca: Paweł Chruszczyk, Przemyśl (Galicja),  
data: 31 I 1916.

„... Pracuję na kolei daleko na północy. Klimat jest zimny i niezdrowy, tak, że ludzie chorują ...”

362. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Bielak, Mszinskaja, pow. ługiński, gub. piotrogrodzka (Rosja),  
odbiorca: Ignacy Bielak, Iwierzyce, pow. ropczycki (Galicja),  
data: 22 II 1916.

„... Pracuję w lasach przy wyrębie drzew. Jest nas 300 austriackich jeńców i dostajemy 25 kopiejek za sześń drewna ...”

363. Nadawca: jeniec woj. Wilhelm Ruchaj, łagier wojennoplennych Pietropawłowski, obw. akmołiński (Rosja),  
odbiorca: Stefania Szuflówna, Pysznica, pow. niski (Galicja),  
data: 10 XI 1915.

„... Gdy przebywałem na obczyźnie, pracowałem nad sobą i nad innymi. A tutaj tylko marnotrawię cenny czas, co jest grzechem. Wszyscy tak robią. Gramy w szachy, śpiewamy, gramy na wiolonczeli i mamy nawet formalną orkiestrę. Ponadto czytamy polskie, niemieckie i rosyjskie książki, wycinamy szachownice i szachowe figury, oraz wyrabiamy skrzypce ...”

364. Zbiorcze zestawienie: Skrócone spostrzeżenia na temat zatrudnienia jeńców wojennych w Rosji  
– I. Budowa kolei

Nazwa miejscowości	gub.	Imię i nazwisko jeńca	data wysłania listu
<b>Andronowka</b>	moskiewska	Martyniec	3 I 1916
<b>Batrak</b>	symbirska	Antoni Kałcz	18 XII 1915
<b>Berdyczów</b>	kijowska	Władysław Szybiak	b.d.
<b>Czelabińsk</b>	orenburska	Michał Chmiel <sup>a</sup>	3 XI 1915
<b>Dauria</b>	obw. zabajkalski	Leon Nadler	b.d.
<b>Ileck</b>	orenburska	L. Pacześniowski	2 I 1916
<b>Jekaterynburg</b>	permska	Jan Michalski	5 XI 1915
<b>Kamyszłow</b>	permska	Wojciech Marciniak	26 XII 1915
<b>Kazań</b>	kazańska	Leon Szypuła	21 XI 1915
<b>Kijów</b>	kijowska	Józef Capała	4 I 1916
<b>Kotlas</b>	wołogodzka	Wiktor Rudy	15 II 1916
<b>Lichoslawl</b>	twerska	Jan Maciejowski	28 I 1916
<b>Lizma</b>	ołoniecka	Franciszek Dobosz	26 XII 1915
<b>Newel</b>	witebska	Więcek	26 XI 1915
<b>Omsk</b>	obw. akmołiński <sup>b</sup>	Tytus Krawczyk	2 XI 1915
<b>Penza</b>	penzeńska	Mikołaj Bojczuk	26 I 1916
<b>Podjemskoje</b>	jenisejska	Franciszek Stolarz	22 I 1916
<b>Pryłuki</b>	połtawska	Andrzej Wójcik	14 XI 1915
<b>Syzrań</b>	symbirska	Wróbel <sup>c</sup>	31 I 1916
<b>Szalia</b>	permska	Piotr Kamiński	5 XII 1915
<b>Tiumeń</b>	tobolska	J. Szablowski	7 XI 1915
		Józef Zachara	14 I 1916
<b>Wiaźma</b>	smoleńska	Michał Lisowski	5 XII 1915
<b>Wsiewiatskoje</b>	wiacka	Stefan Zajac	29 XI 1915

<sup>a</sup> Adnotacja: „Płaca 40 kopiejek dziennie”.

<sup>b</sup> W tekście błędnie: gub. omska.

<sup>c</sup> Adnotacja: „Płaca 50 kopiejek dziennie”.

365. Zbiorcze zestawienie: Skrócone spostrzeżenia na temat zatrudnienia jeńców wojennych w Rosji  
– II. Kopalnie

Nazwa miejscowości	gub.	Imię i nazwisko jeńca	data wysłania listu
<b>a) kopalnie węgla</b>			
<b>Aleksandrowsk</b>	stawropolska	Tomasz Duda	15 II 1916
<b>Aleksiewka</b>	woroneska	Franciszek Zając	b.d.
<b>Anninskaja</b>	jekaterynosławska	Antoni Głowaty	b.d.
<b>Czeremchowo</b>	irkucka	Jerzy Hawliczek	b.d.
<b>Czubarowa</b>	jekaterynosławska	Michał Frun	b.d.
<b>Dubossarka</b>	chersońska	Franciszek Drozd	b.d.
<b>Iwanowski</b>	jekaterynosławska	S. Augustynowicz	21 I 1916
<b>Jekaterynosław</b>	jekaterynosławska	Paweł Synda	b.d.
<b>Jenakiewo</b>	jekaterynosławska	Dziendziel	b.d.
<b>Epifan</b>	tulska	Bolesław Wawrzecki	9 XII 1915
<b>Jurjewka</b>	jekaterynosławska	Piotr Margraf	12 XI 1915
<b>Juzowka</b>	jekaterynosławska	Michał Galiński	12 XII 1915
<b>Krzywy Róg</b>	chersońska	Adam Szalaty	b.d.
		Józef Zawisza	b.d.
<b>Lisiczańsk</b>	jekaterynosławska	J. Gruszczyński	b.d.
		Julian Martyniec	b.d.
<b>Lizetina</b>	jekaterynosławska	Szymon Mitko	1 I 1916
<b>Łozowaja</b>	jekaterynosławska	Tomasz Krasowski	b.d.
<b>Ługańsk</b>	jekaterynosławska	Tomasz Bukowczyk	b.d.
<b>Mariewka</b>	jekaterynosławska	Józef Urbanik	6 XI 1915
<b>Markizowka</b>	jekaterynosławska	Jan Bochenek	19 XII 1915
<b>Natalewka</b>	jekaterynosławska	Tomasz Rostenkow	23 II 191
<b>Nowoselie</b>	jekaterynosławska	Szpila	7 XI 1915
<b>Orzeł</b>	orłowska	Józef Toman	b.d.
<b>Pawłowka</b>	jekaterynosławska	M. Rolka	24 X 1915
<b>Perm</b>	permska	Michał Wygnaniec	18 X 1915
<b>Pietropawłowski</b>	obw. akmoliński	Jan Karcz	26 XII 1915
<b>Pokrowskoje</b>	permska	Michał Wołoszynowicz	b.d.
<b>Rudkowski</b>	charkowska	Jan Zmarzły	24 X 1915
<b>Sofiewka</b>	jekaterynosławska	Engelbert Wierzba	b.d.
<b>Tomsk</b>	tomska	Jan Kloc	8 XI 1915
<b>Turinsk</b>	tobolska	Józef Korzeniowski	b.d.

Uspienskoje	jekaterynosławska	K. Ćwiertniewicz	b.d.
Ust-Kamienogorsk	obw. semipałatyński	Jan Kowal	b.d.
Wierchoturie	permska	Wojciech Szczygieł	1 I 1916
<b>b) kopalnie rudy żelaza</b>			
Ternowka	jekaterynosławska	4 jeńców woj.	20 X 1915
Wieselyje Terny	jekaterynosławska	3 jeńców woj.	8 XII 1915
<b>c) kopalnie materiałów szlachetnych</b>			
Poklewskaja-Koziełł	permska	300 jeńców woj.	14 XI 1915
Syzań	symbirska	1 jeniec woj.	b.d.
Ust-Kamienogorsk	obw. semipałatyński	1 jeniec woj.	25 XII 1915
Wierchoturie	permska	2 jeńców woj.	14 XII 1915

366. Zbiorcze zestawienie: Skrócone spostrzeżenia na temat zatrudnienia jeńców wojennych w Rosji  
– III. Fabryki

Nazwa miejscowości	gub.	Liczba jeńców wojennych	data wysłania listu
<b>a) fabryki wyrobów z żelaza</b>			
Carycyn	saratowska	1	6 II 1916
Juzowka	jekaterynosławska	4	9 XI 1915
Krzywy Róg	chersońska	1	1 I 1916
Ługańsk	jekaterynosławska	1	9 II 1916
Tiumeń	tobolska	1 <sup>a</sup>	7 XI 1915
<b>b) fabryki wyrobów z drewna</b>			
Perm	permska	6 <sup>b</sup>	26 XII 1915
Tiumeń	tobolska	1	7 XI 1915
Wołczańsk	charkowska	1 <sup>c</sup>	28 X 1915
<b>c) cukrownie</b>			
Bogorodick	tulska	1	19 I 1916
Buzułuk	samarska	1	b.d.
Charków	charkowska	4	9 XI 1915
Jarosław	jarosławska	1 <sup>d</sup>	b.d.
Korniłowka	czernihowska	2	b.d.
Morszańsk	tambowska	1	14 XI 1916
Pawłowka	samarska	2	9 XII 1915
Szepetówka	wołyńska	1	b.d.
Tiumeń	tobolska	1 <sup>e</sup>	8 XII 1915
Wepryk	połtawska	2	1 I 1916
Wołczańsk	charkowska	2	b.d.

<b>d) fabryki zapalek</b>			
<b>Jarosław</b>	jarosławska	2	b.d.
<b>Kijów</b>	kijowska	1	26 XII 1915
<b>Sartana</b>	jekaterynosławska	3	b.d.
<b>Tomsk</b>	tomska	5	20 I 1916
<b>e) fabryki obuwia</b>			
<b>Kainsk</b>	tomska	1	28 XI 1915
<b>Moskwa</b>	moskiewska	1 <sup>f</sup>	19 XII 1915
<b>Nowa Buchara</b>	emirat bucharski	5	4 I 1916
<b>Nolińsk</b>	wiacka	1	17 XII 1915
<b>Wiaźma</b>	smoleńska	3	b.d.
<b>f) fabryki czekolady</b>			
<b>Perm</b>	permska	5	9 XI 1915
<b>Tomsk</b>	tomska	1	3 XII 1915
<b>g) fabryka cementu</b>			
<b>Kriwjakino</b>	moskiewska	6	2 I 1916
<b>h) fabryka sukna</b>			
<b>Jekaterynburg</b>	permska	2	11 II 1915
<b>i) fabryka waty</b>			
<b>Nowa Buchara</b>	emirat Buchary	2	20 I 1916
<b>j) fabryka kawy</b>			
<b>Tiumeń</b>	tobolska	1	1 XI 1915
<b>k) fabryka mydła</b>			
<b>Rostów nad Donem</b>	obw. Wojska Dońskiego	1	7 II 1916
<b>l) fabryka mebli</b>			
<b>Rostów nad Donem</b>	obw. Wojska Dońskiego	1	b.d.

<sup>a</sup> Adnotacja: „Płaca 80 kopiejek dziennie”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Płaca 80 kopiejek dziennie”.

<sup>c</sup> Adnotacja: „Płaca 25 kopiejek dziennie”.

<sup>d</sup> Adnotacja: „Płaca 20 kopiejek dziennie”.

<sup>e</sup> Adnotacja: „Płaca 25 rubli miesięcznie”.

<sup>f</sup> Adnotacja: „Pracuje tutaj tysiąc naszych jeńców wojennych”.

367. Zbiorcze zestawienie: Skrócone spostrzeżenia na temat zatrudnienia jeńców wojennych w Rosji  
– IV. Rzemiosło

Nazwa miejscowości	gub.	Liczba jeńców wojennych	data wysłania listu
<b>a) krawcy</b>			
<b>Aktjubinsk</b>	obw. turgajski	1	27 XII 1915
<b>Fedorowka</b>	kijowska	1	26 IX 1915
<b>Orenburg</b>	orenburska	3	16 I 1916
<b>Perm</b>	permska	6 <sup>a</sup>	13 XII 1915
<b>b) ślusarze</b>			
<b>Jarosław</b>	jarosławska	4	15 I 1916
<b>Perm</b>	permska	2	28 XII 1915
<b>Skobelew</b>	obw. fergański	2	5 XII 1915
<b>c) stolarze</b>			
<b>Minusjajewa dwór</b>	orenburska	1	b.d.
<b>Omsk</b>	obw. akmoński <sup>b</sup>	6 <sup>c</sup>	2 XI 1915
<b>Perm</b>	permska	8	15 XI 1915
<b>Pietropawłowski</b>	obw. akmoński	1	25 XII 1915
<b>Riazań</b>	riazańska	1	b.d.
<b>Tiumeń</b>	tobolska	3	17 IX 1915
<b>d) kowale</b>			
<b>Chersoń</b>	chersońska	4	2 X 1915
<b>Jekaterynosław</b>	jekaterynosławska	1	24 X 1915
<b>Kazań</b>	kazańska	1	29 I 1916
<b>Konstantynówka</b>	jekaterynosławska	1	18 XI 1915
<b>Kurgan</b>	tobolska	1	28 XI 1915
<b>Pawłowka</b>	jekaterynosławska	2	b.d.
<b>Pietropawłowski</b>	obw. akmoński	1	20 XI 1915
		2	24 XII 1915
<b>Wodskoje</b>	wiacka	1	26 XII 1915

<sup>a</sup> Adnotacja: „Płaca 1 rubel dziennie”.

<sup>b</sup> W tekście błędnie: gub. omska.

<sup>c</sup> Adnotacja: „Płaca 40 kopiejek dziennie”.

368. Zbiorcze zestawienie: Skrócone spostrzeżenia na temat zatrudnienia jeńców wojennych w Rosji  
– V. Przedsiębiorstwa handlowe

Nazwa miejscowości	gub.	Liczba jeńców wojennych	data wysłania listu
<b>a) towary kolonialne</b>			
<b>Astrachań</b>	astrachańska	1	b.d.
<b>Carycyn</b>	saratowska	1	23 XII 1915
<b>Jekaterynburg</b>	permska	2	26 XII 1915
<b>Katta-Kurgan</b>	obw. samarkandzki	1 <sup>a</sup>	26 XI 1915
<b>Nowonikołajewsk</b>	tomska	1	20 XI 1915
<b>Omsk</b>	obw. akmoński	1	31 X 1915
<b>Perm</b>	permska	2 <sup>b</sup>	21 XI 1915
<b>Taszkient</b>	obw. syrdaryjski	2	1 XII 1915
<b>b) rzeźnicy</b>			
<b>Bołchów</b>	orłowska	1	20 X 1915
<b>Kurgan</b>	tobolska	5	26 XI 1915
<b>Niżny Nowogród</b>	niżnonowogrodzka	1	2 II 1916
<b>Orenburg</b>	orenburska	1	16 XII 1915
<b>Symbirsk</b>	symbirska	1 <sup>c</sup>	16 I 1916

<sup>a</sup> Adnotacja: „Płaca 3 ruble miesięcznie”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Płaca: jeden 60 rubli, drugi 100 rubli miesięcznie”.

<sup>c</sup> Adnotacja: „Płaca: 40 rubli miesięcznie”.

369. Zbiorcze zestawienie: Skrócone spostrzeżenia na temat zatrudnienia jeńców wojennych w Rosji  
– VI. Roboty budowlane i ziemne

Nazwa miejscowości	gub.	Liczba jeńców wojennych	data wysłania listu
<b>a) budowa domów</b>			
<b>Omsk</b>	obw. akmoński <sup>a</sup>	1	24 X 1915
		1	1 XI 1915
<b>Orenburg</b>	orenburska	1	3 II 1916
<b>Taszkient</b>	obw. syrdaryjski	1	19 XII 1915
<b>Wółczańsk</b>	charkowska	1	20 X 1915
<b>Złota Orda</b>	chanat chiwski	1	25 XI 1915
<b>b) budowa baraków</b>			
<b>Troick-obóz</b>	obw. syrdaryjski	2	10 I 1916



<b>c) roboty ziemne i inne roboty budowlane</b>			
<b>Daniłowka Wielka</b>	charkowska	15 <sup>b</sup>	14 II 1916
<b>Omsk</b>	obw. akmołiński	1	30 X 1915
<b>Pietropawłowski</b>	obw. akmołiński	1	20 XI 1915
<b>Stary Sałtow</b>	charkowska	2	12 XII 1915
<b>Ufa</b>	ufijska	1	29 XI 1915
<b>Uglicz</b>	jarosławska	1	7 XI 1915
<b>Wiaźma</b>	smoleńska	1	19 XII 1915
<b>Wierchoturie</b>	permska	1	15 XI 1915
<b>Witebsk</b>	witebska	2	12 XII 1915

<sup>a</sup> W tekście błędnie: gub. omska.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Pensja 70 kopiejek dziennie”.

370. Zbiorcze zestawienie: Skrócone spostrzeżenia na temat zatrudnienia jeńców wojennych w Rosji  
– VII. Roboty polowe i leśne

<b>Nazwa miejscowości</b>	<b>gub.</b>	<b>Liczba jeńców wojennych</b>	<b>data wysłania listu</b>
<b>a) roboty polowe</b>			
<b>Andrejewka</b>	jekaterynosławska	1	1 XII 1915
<b>Astrachań</b>	astrachańska	1	22 XI 1915
<b>Atkarsk</b>	saratowska	2	6 XII 1915
<b>Aznagułowa</b>	orenburska	1	18 I 1916
<b>Bałaszow</b>	saratowska	1	21 II 1916
<b>Buzułuk</b>	saratowska	1	8 I 1916
<b>Czyta</b>	obw. zabajkalski	1	2 I 1916
<b>Irbit</b>	permska	2	25 XII 1915
<b>Jotkino</b>	smoleńska	1	b.d.
<b>Kargat</b>	tomska	1	30 I 1916
<b>Konstantynówka</b>	jekaterynosławska	3 <sup>a</sup>	1 XI 1915
<b>Kurgan</b>	tobolska	2	26 XII 1915
<b>Kursk</b>	kurska	1	11 XI 1915
<b>Lebiedin</b>	charkowska	2	22 XI 1915
<b>Morszańsk</b>	tambowska	2	6 I 1916
<b>Nikołajewsk</b>	samarska	2	9 I 1916
<b>Pietrowsk</b>	saratowska	1	21 XII 1915
<b>Sierdobsk</b>	saratowska	1	25 I 1916
<b>Stawropol</b>	stawropolska	2	30 I 1916

<b>Syzrań</b>	symbirska	1	27 XII 1915
<b>Tambow</b>	tambowska	1	5 II 1915
<b>Tojda</b>	woroneska <sup>b</sup>	2	7 I 1916
<b>Tomsk</b>	tomska	1	2 XII 1915
<b>Troick – obóz</b>	obw. syrdaryjski	1	24 XI 1915
<b>Wolsk</b>	saratowska	1 <sup>c</sup>	29 I 1916
<b>Wołczańsk</b>	charkowska	1	b.d.
<b>Woroncowo</b>	stawropolska	2	22 IX 1915
<b>b) roboty leśne</b>			
<b>Birsk</b>	ufijska	1	12 XII 1915
<b>Bobrow</b>	woroneska	1	5 XII 1915
<b>Fastow</b>	kijowska	1 <sup>d</sup>	21 XI 1915
<b>Gorodeckoje</b>	kijowska	1	1 I 1916
<b>Jalutorowsk</b>	tobolska	1	10 X 1915
<b>Kaszcha</b>	obw. zakaspijski	1	17 I 1916
<b>Kijów</b>	kijowska	1	20 X 1915
<b>Nadieżdinsk</b>	orenburska	1	b.d.
<b>Nerechta</b>	kostromska	1	28 I 1916
<b>Perm</b>	permska	2	21 XI 1915
<b>Pietropawłowsk</b>	obw. akmołiński	1	22 IX 1915
<b>Turuszina</b>	permska	1	4 XII 1915
<b>Wałujki</b>	woroneska	1	24 X 1915
<b>Wołczańsk</b>	charkowska	1	12 I 1916

<sup>a</sup> Adnotacja: „Płaca 6 rubli miesięcznie”.

<sup>b</sup> W tekście błędnie: moskiewska.

<sup>c</sup> Adnotacja: „Płaca 2 ruble 50 kopiejek miesięcznie”.

<sup>d</sup> Adnotacja: „Płaca 90 kopiejek dziennie”.

371. Zbiorcze zestawienie: Skrócone spostrzeżenia na temat zatrudnienia jeńców wojennych w Rosji  
– VIII. Zatrudnienie w szpitalach

Nazwa miejscowości	gub.	Liczba jeńców wojennych	data wysłania listu
<b>Kaszyra</b>	tulska	1	24 I 1916
<b>Kinel</b>	samarska	1	24 X 1915
<b>Moskwa</b>	moskiewska	1	4 XII 1915
<b>Nikolsk Ussuryjski</b>	obw. nadmorski	1	10 XII 1915
<b>Nowochapiorsk</b>	woroneska	1 <sup>a</sup>	3 X 1915
<b>Omsk</b>	obw. akmołiński <sup>b</sup>	1	b.d.

<b>Ostropol</b>	wołyńska	1	8 XI 1915
<b>Szkotowo</b>	obw. nadmorski	3	21 XI 1915
<b>Tockoje – obóz</b>	samarska	1	8 XII 1915
<b>Wolsk</b>	saratowska	1	7 XII 1915
<b>Skobelew</b>	obw. fergański	1	25 XII 1915
<b>Stawropol</b>	stawropolska	1	1 I 1916

<sup>a</sup> Adnotacja: „Płaca 4 ruble miesięcznie”.

<sup>b</sup> W tekście błędnie: gub. omska.

372. Zbiorcze zestawienie: Skrócone spostrzeżenia na temat zatrudnienia jeńców wojennych w Rosji  
– IX. Roboty kancelaryjne

Nazwa miejscowości	gub.	Liczba jeńców wojennych	data wysłania listu
<b>Aszchat</b>	obw. zakaspjski	1	b.d.
<b>Aulie-Ata</b>	obw. syrdaryjski	1	29 XI 1915
<b>Barnaул</b>	tomska	1	24 X 1915
<b>Charków</b>	charkowska	1	15 XII 1915
<b>Chodżent</b>	obw. syrdaryjski	1	2 I 1916
<b>Kazań</b>	kazańska	1	4 I 1916
<b>Lisiczańsk</b>	jekaterynosławska	1	10 XII 1915
<b>Nowonikołajewsk</b>	tomska	1	25 X 1915
<b>Omsk</b>	obw. akmołiński	2	13 XII 1915
<b>Perm</b>	permska	3	15 XII 1915
<b>Saratow</b>	saratowska	1	1 XII 1915
<b>Syzrań</b>	symbirska	1	3 II 1916
<b>Taszkient</b>	obw. syrdaryjski	3 <sup>a</sup>	30 XII 1915
		1 <sup>b</sup>	2 I 1916
<b>Tomsk</b>	tomska	1	27 XI 1915
<b>Troick-obóz</b>	obw. syrdaryjski	1	25 XII 1915

<sup>a</sup> Adnotacja: „Płaca 40 rubli miesięcznie”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Płaca 80 rubli miesięcznie”.

373. Zbiorcze zestawienie: Skrócone spostrzeżenia na temat zatrudnienia jeńców wojennych w Rosji  
– X. Różne rodzaje zatrudnienia

Nazwa miejscowości	gub.	Liczba jeńców wojennych, zatrudnienie	data wysłania listu
<b>Charków</b>	charkowska	1, kucharz dla jeńców wojennych	26 XI 1915
<b>Jelandykowka</b>	wiacka	1, w elektrycznym warsztacie	12 XII 1915
<b>Kułagino</b>	niżnonowogrodzka	1, u intrologatora	23 I 1916
<b>Nowoczerkask</b>	obw. Wojska Dońskiego	1, kucharz w rosyjskiej szkole oficerskiej	8 XII 1915
<b>Nowonikołajewsk</b>	tomska	1, ordynans u austriackich oficerów	b.d.
<b>Omsk</b>	obw. akmołiński <sup>a</sup>	1, w drukarni	22 X 1915
		1, w magazynie towarów dla jeńców wojennych	31 X 1915
		1, u fotografa	11 XI 1915
		1, jako młynarz	25 XI 1915
<b>Pawłowka</b>	jekaterynosławska	1, w elektrycznym warsztacie	b.d.
		1, w centralnej stacji elektrycznych instalacji	b.d.
<b>Perm</b>	permska	1, w magazynie damskiej konfekcji <sup>b</sup>	21 XI 1915
		1, w tartaku leśnym	b.d.
		1, posługacz w teatrze	1 XII 1915
		2, jeden kierownik apteki <sup>c</sup>	12 XII 1915
<b>Połtawa</b>	połtawska	1, w cegielni	3 I 1916
<b>Rostów nad Donem</b>	obw. Wojska Dońskiego	1, w elektrycznym warsztacie	b.d.
<b>Rzew</b>	twerska	1, w aptece	31 XII 1915
<b>Samara</b>	samarska	1, młynarz <sup>d</sup>	7 I 1916

<b>Semipałatyńsk</b>	obw. semipałatyński	1, w tartaku parowym	15 XI 1915
<b>Sterlitamak</b>	ufijska	1, w drukarni <sup>c</sup>	27 XI 1915
<b>Taszkient</b>	obw. syrdaryjski	1, kasjer w polskim towarzystwie	b.d.
<b>Tiukalinsk</b>	tobolska	1, jako młynarz	4 XII 1915
<b>Werchoturie</b>	permska	1, w tartaku	2 XI 1915

<sup>a</sup> W tekście przy poz. 1 i 4 błędnie: gub. omska.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Płaca 30 rubli miesięcznie”.

<sup>c</sup> Adnotacja: „Płaca 100 rubli”.

<sup>d</sup> Adnotacja: „Płaca 2 ruble miesięcznie”.

<sup>e</sup> Adnotacja: „Płaca 35 rubli miesięcznie”.

374. Nadawca: jeniec woj. kadet Waław Tadeusz, łagier wojennoplennych Makariew, gub. kostromska (Rosja),  
odbiorca: Stefan Dobrzański, Lwów (Galicja),  
data: 16 XI 1915.

„... Spędzamy czas na lekturze książek, które zamówiliśmy w Kijowie, albo kupujemy tutaj. Ponadto, abonujemy polskie gazety z Piotrogradu i z Moskwy ...”

375. Nadawca: jeniec woj. por. R[oman] Dyboski, łagier wojennoplennych Rostow, gub. jarosławska (Rosja),  
odbiorca: dr Władysław Nieć<sup>44</sup>, Kraków (Galicja),  
data: 22 XI 1915.

„... Mam trochę więcej swobody niż moi koledzy. Często odwiedzam kilku tutejszych Polaków, skąd przynoszę książki. Daję również lekcję języka angielskiego i francuskiego. Abonujemy tutaj polską gazetę z Moskwy, Kijowa i Piotrogradu, tak, że mamy łączność ze światem ...”

376. Nadawca: jeniec woj. oficer [imię nieznan] Miłoszowski, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
odbiorca: Maria Chodzicka, Kraków (Galicja),  
data: 11 XII 1915.

„... Możemy czytać gazety, a również wypożyczymy polskie książki z tutejszej biblioteki dla wygnańców. Jest tutaj również polski kościół. Razem ze mną przebywa tutaj 15 polskich oficerów (z tego kilku z Krakowa). Tworzymy formalnie rodzinę, tak, że nam czas szybko upływa ...”

<sup>44</sup> Władysław Nieć – ekonomista i prawnik, czł. zarządu i radca kongregacji kupieckiej w Krakowie.

377. Nadawca: jeniec woj. nauczyciel Stanisław Królik, łagier wojennoplennych Kurgan, gub. tobołska (Rosja),  
odbiorca: Wincenty Królik, Stary Sącz, pow. nowosądecki (Galicja),  
data: 29 XI 1915.

„... Tutaj w majątku nie brakuje mi niczego i wszystko mam w nadmiarze. Dostaję 80 rubli i mam pełną swobodę ...”

378. Nadawca: jeniec woj. Henryk Nowotarski, łagier wojennoplennych Bijsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Marcin Lenczyk, Dukla (Galicja),  
data: 10 XI 1915.

„... Latem byłem bardzo chory, wszystko mi szkodziło, jednak najbardziej woda. Wielu ludzi zmarło tutaj na tyfus ...”

379. Nadawca: nieznany jeniec woj. [imię nieznane] Kargat, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Jan Kanty [nazwisko nieznane], Osielec, pow. myślenicki (Galicja),  
data: 13 XII 1915.

„... Śmiertelność pośród tych, których ulokowano w koszarach, jest bardzo duża ...”<sup>45</sup>

380. Nadawca: jeniec woj. Antoni Góra, łagier wojennoplennych Kaińsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Edward Bissed, Arbanasi (Rumunia),  
data: 14 XI 1915.

„... Wielu z naszych umiera, gdyż nie mogą znieść klimatu ...”

381. Nadawca: jeniec woj. Adam Wilczyński, łagier wojennoplennych Kaińsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Maria Wilczyńska, Lwów (Galicja),  
data: 15 IX 1915.

„... U nas choroby oznaczają niedolę; brakuje opieki, a również leków. Dzisiaj zmarł na tyfus lekarz, dr Jäger, który był w Przemyślu ...”

382. Nadawca: nieznany jeniec woj., łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
odbiorca: Paweł Bocheński, Bieżdzedza k. Kołaczyc, pow. jasielski (Galicja),  
data: 4 II 1916.

„... U nas wszystko po staremu, z tym tylko wyjątkiem, że ludzie osłabieni z powodu braku ruchu i zatrudnienia coraz bardziej chorują. Nerwowość, depresja i obojętność są u wszystkich z każdym dniem coraz większe ...”

---

<sup>45</sup> Chodzi o jeńców znajdujących się w obozie w Tomsku. Kargat – ob. część Tomska, znajdował się wówczas pod miastem, jeńcy byli zatrudnieni przy pracach polowych.

383. Nadawca: jeniec woj. Alfred Romanowski, łagier wojennoplennych Buguruslan, gub. samarska (Rosja),  
odbiorca: Władysław Sabramowicz, Przemyśl (Galicja),  
data: 24 XII 1915.

„... Panuje tutaj tyfus plamisty, który zbiera dość dużo ofiar ...”

384. Nadawca: jeniec woj. K. Balicki, łagier wojennoplennych Walk, gub. inflancka (Rosja),  
odbiorca: Julia Balicka, Drohobycz (Galicja),  
data: 27 XI 1915.

„... W tej miejscowości panuje cholera, tak, że ja sam nie jestem bezpieczny ...”

385. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Kwiatkowski, łagier wojennoplennych Skobelew, obw. fergański (Rosja),  
odbiorca: Bronisław Kwiatkowski, Graz (Styria),  
data: 27 I 1916.

„... Panuje tutaj wiele chorób jak tyfus, czerwonka, ospa, malaria itp. ...”

386. Nadawca: jeniec woj. M. Motyka, łagier wojennoplennych Taszkient, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Michał Korłowski, Aszchabat, obw. zakaspijski (Rosja),  
data: 29 XII 1915.

„... Tutaj codziennie umiera 8–10 osób ...”

387. Nadawca: jeniec woj. Ignacy Enden, łagier wojennoplennych Taszkient, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Malwina Enden, Przemyśl (Galicja),  
data: 27 XII 1915.

„... Do tej pory Bóg chronił mnie od panujących tutaj epidemii ...”

388. Nadawca: jeniec woj. por. [imię nieznanne] Krysa, łagier wojennoplennych Samarkanda (Rosja),  
odbiorca: Wanda Krysa, Bielsko (Śląsk),  
data: 9 I 1916.

„... Jestem zdrowy, tylko od czasu do czasu miewam ataki malarii. Każdy z nas musi przez to przejść ...”

389. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznanne] Śliwiński, łagier wojennoplennych Samarkanda (Rosja),  
odbiorca: Helena Śliwińska, uzdrowisko Krynica, pow. nowosądecki (Galicja),  
data: 21 XII 1915.

---

„... Panuje tutaj kowal Holewa<sup>a</sup>, który zabiera do 60% ...”

---

<sup>a</sup> Adnotacja cenzora: „cholera”.

390. Nadawca: jeniec woj. Franciszek Zdrowak, łagier wojennoplennych Orenburg (Rosja), odbiorca: Katarzyna Zdrowak, Stara Wieś, pow. bialski (Galicja), data: 13 II 1916.

„... Jesteśmy w wielkim zagrożeniu, gdyż wybuchła epidemia tyfusu, która pochłania wiele ofiar ...”

391. Nadawca: jeniec woj. medyk Izrael Hirt, łagier wojennoplennych Berezowka, pow. nerczyński, obw. zabajkalski (Rosja), odbiorca: Abraham Hirt, Przemyśl (Galicja), data: 22 XI 1915.

„... Jestem<sup>a</sup> u lekarza, który leczy tutaj internowanych Turków. Większość ludzi tutaj choruje na płuca ...”

---

<sup>a</sup> Adnotacja cenzora: „zatrudniony?”

392. Nadawca: jeniec woj. lekarz dr S[alomon] Reich<sup>46</sup>, łagier wojennoplennych Omsk, obw. akmo-liński (Rosja), odbiorca: Róża Reich, Przemyśl (Galicja), data: 12 XI 1915.

„... Pracuję poza miastem, gdzie znajduje się obóz dla dziesięciu tysięcy jeńców. Gdy zachorują, trafiają do lazaretu, który również prowadzimy. Może pomieścić dwustu chorych. Ambulatorium oraz lazaretem zarządzam ja i dr Artur Taussig z Wiednia. W Omsku życie jest znacznie droższe ...”

393. Nadawca: jeniec woj. Józef Szczupak, łagier wojennoplennych Troick, pow. taszkiencki, obw. syrdaryjski (Rosja), odbiorca: Józef Adamski, Prądnik Czerwony, pow. krakowski (Galicja), data: 12 XII 1915.

„... Tutaj jest jeszcze ciepło, tylko śmiertelność ludzi jest duża ...”

---

<sup>46</sup> Salomon Reich – dr med., przed I wojną światową lekarz w Przemyślu.



394. Nadawca: jeniec woj. Bronisław Horski, Procherow, gub. stawropolska (Rosja), odbiorca: Jan Jakimow, New Hambers, stan Nowy Jork (Stany Zjednoczone), data: 26 XI 1915.

„... U nas panuje cholera ...”

395. Nadawca: jeniec woj. Józef Smuczak, łagier wojennoplnnych Skobelew, obw. fergański (Rosja), odbiorca: Helena Smuczak, Lwów (Galicja), data: 26 XI 1915.

„... Malaria panuje tutaj wiecznie ...”

396. Nadawca: jeniec woj. oficer Filip Weinberger, łagier wojennoplnnych Samarkanda (Rosja), odbiorca: R. Weinberger, Wiedeń IX (Dolna Austria), data: 6 XII 1915.

„... Od czerwca ciągle przyjmuję chininę. Robię sobie wywar z kory chinowej. Odżywiam się dobrze i piję tylko herbatę. Wszyscy żyjemy w ten sposób, a jednak chorujemy ...”

397. Nadawca: jeniec woj. oficer Marian Mickiewicz, łagier wojennoplnnych Saratow (Rosja), odbiorca: Maria Grabowska, Lwów (Galicja), data: 29 II 1916.

„... Zaczynają tutaj panować epidemie. Tutejsze gazety straszą nas, że również u Was panuje bieda i są zakaźne choroby ...”

398. Nadawca: jeniec woj. oficer Stanisław von Bilwin, łagier wojennoplnnych Tomsk (Rosja), odbiorca: Maria von Bilwin, Nagyszeben (Węgry), data: 1 XII 1915.

„... W Nikolsku Ussuryjskim panuje tyfus. Stamtąd przyjechałem do Tomska. Nie mamy żadnej swobody. Dla jeńców wynajęto domy, które otoczono posterunkami straży. Raz w tygodniu można ze strażnikiem chodzić na zakupy do sklepów. Jest straszna drożyzna. Zresztą, również z wysyłaniem poczty są związane trudności. Szykanują nas, gdzie tylko mogą. Tysiące naszych żołnierzy zmarło ...”

399. Nadawca: jeniec woj. Antoni Jopek, rosyjska poczta polowa (Rosja), odbiorca: Józef Jopek, Kirtland, hrabstwo Lake, stan Ohio (Stany Zjednoczone), data: 8 XII 1915.

<sup>a</sup> „... Karmią nas bardzo dobrze. Mamy swobodę poruszania się. Nas Polaków traktują bardzo życzliwie i dobrze. Rosyjski naród jest bardzo dobry i prawy. Lubią nas

i dlatego nie potrzebujecie się martwić. Jest tutaj dużo wojska, nawet więcej niż u Was i u Niemców. Mają z sobą dużo armat, karabinów maszynowych i pocisków ...”

---

<sup>a</sup> Tekst ten poprzedza adnotacja cenzora: „... Do listu o treści bez znaczenia dopisano inną ręką adnotację, która jest pisana złą polszczyzną, pomieszaną z rosyjskimi wyrażeniami i której autorem jest oczywiście rosyjski cenzor. Brzmi ona następująco:” – tu następuje cytowany wyżej tekst listu.

400. Nadawca: jeniec woj. por. Józef Wątopek, łagier wojennoplennych Carycyn, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: Emilia Wątopek, OBCZYCE, pow. wielicki (Galicja),  
data: 28 I 1916.

„... W rosyjskich gazetach podano, że w Austrii doręczają tylko korespondencję po niemiecku.”

401. Nadawca: jeniec woj. chor. Marek Lakser, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
odbiorca: Maria Pordes, Wiedeń II (Dolna Austria),  
data: 21 XII 1915.

„... Był u nas dzisiaj komendant jeńców wojennych. Przedstawiliśmy mu nasze życzenia, w szczególności odnośnie korespondencji, aby przekazywali nam ją kilka razy w tygodniu, a nie tylko raz, jak to było do tej pory ...”

402. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Piasecki, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
odbiorca: Wiktoria Piasecka, Ćwików, poczta Olesno, pow. dąbrowski (Galicja),  
data: 26 XI 1915.

„... Aby do Ciebie napisać, muszę najpierw sprzedać moją porcję chleba i przez 24 godziny głodować, gdyż w przeciwnym razie nie mam ani kopiejki, aby kupić kartę ...”

403. Nadawca: jeniec woj. Jan Muzyczka, łagier wojennoplennych Pawłodar, obw. semipałatyński (Rosja),  
odbiorca: Zofia Muzyczka, Opacionka k. Brzostka, pow. pilzneński (Galicja),  
data: 18 XII 1915.

„... Powinien ktoś napisać kartę po niemiecku, gdyż polski język nie jest dozwolony ...”

404. Nadawca: jeniec woj. Mojżesz Reiss, łagier wojennoplennych Łukojanow, gub. niżnonowogrodzka (Rosja),  
odbiorca: Salo Reiss, Wiedeń VIII (Dolna Austria),  
data: 28 XII 1915.

„... Żaden z moich kolegów nie dostaje korespondencji. Jeśli zabłąka się tutaj jakaś karta, to pochodzi z miesięcy sierpień i wrzesień. Pewno poczta musi od czasu do czasu wypoczywać ...”

405. Nadawca: jeniec woj. Mojżesz Reiss, łagier wojennoplennych Łukojanow, gub. niżnonowogrodzka (Rosja),  
odbiorca: Salo Reiss, Wiedeń VIII (Dolna Austria),  
data: 1 I 1916.

„... Przez pewien czas sądziłem, że wina leży po stronie rosyjskiej cenzury. Teraz przekonałem się, że to jest wina cenzury wiedeńskiej. Wiecie o tym, że wiele osób stara się, aby nadawać korespondencję w Niemczech. Stamtąd karta dochodzi po 10–20 dniach. Wstyd i hańba! ...”

406. Nadawca: nieznanany jeniec woj. oficer, łagier wojennoplennych Pokrow, gub. włodzimierska (Rosja),  
odbiorca: Szarlota Szeliska, Lwów (Galicja),  
data: 18 XI 1915.

„... Teraz w naszym domku mieszka trzydziestu trzech ludzi, a w innym, położonym przy tej samej uliczce kilkaset metrów dalej, czterdziestu dwu ludzi. Wśród nas są Czesi, Polacy i ja, a w drugim jest dziesięciu Niemców, z tego jeden lekarz sztabowy a reszta to są Węgrzy, Niemcy z Austrii i Żydzi. Ci ostatni tworzą dość dużą grupę ...”

407. Nadawca: jeniec woj. por. Michał Drohomirecki, łagier wojennoplennych Semipałatyńsk (Rosja),  
odbiorca: Katarzyna Wolszczuk, Mosty Wielkie, pow. żółkiewski (Galicja),  
data: 14 XII 1915.

„... Przewieziono mnie tutaj z Kaińska dnia 7 października. Mieszkamy w jednym mieszkaniu w czterdzieści osób. Są to w przeważnej mierze Polacy. Jesteśmy pod strażą ...”

408. Nadawca: jeniec woj. [Karol] Użarski, łagier wojennoplennych Czelabińsk, gub. orenburska (Rosja),  
odbiorca: Władysław Kicowski, Samara (Rosja),  
data: 16 XII 1915.

„... Dzisiaj dostałem kartę od Pana z miesiąca października, zaadresowaną na Czeboksary. Dziwię się, że do mnie doszła. Przewieziono nas wszystkich z Czeboksary do Kazania, kilka dni po naszym przybyciu z Samary. Z Kazania część skierowano do Osy nad Kamą a resztę do Omska, gdzie spędziliśmy kilka dni.

Stamtąd Żydów wysłano do Krasnojarska a mnie z Rogińskim i Sekretem do Czelabińska. Pracujemy tutaj w szpitalu i powodzi nam się nie najgorzej, na pewno jednak jest nam lepiej niż w Czeboksary ...”

409. Nadawca: jeniec woj. Kornel Terlecki, łagier wojennoplennych Orenburg (Rosja),  
odbiorca: Maria Terlecka, Brzeżany (Galicja),  
data: 21 I 1916.

„... W sprawie przesyłek pieniężnych wydaje mi się, że pierwsza kwota została przesłana w lepszy sposób, gdyż za 110 koron dostałem 34 ruble 15 kopiejek, podczas, gdy przy drugiej przesyłce w kwocie 258 koron dostałem 74 ruble 62 kopiejki. Dlatego różnica jest tak znaczna. Wczoraj przyniosła nam jedna kobieta, po wyglądzie chłopka, kilka tuzinów pudów chleba, który rozdano najbiedniejszym jeńcom wojennym. Rozdała też dość dużo gotówki. Na tle zwykłego monotonnego życia wydaje się, że nie jest to pierwszy taki przypadek ...”

410. Nadawca: jeniec woj. Jan Nowak, łagier wojennoplennych Barnauł, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Józefina Nowak, Jasło (Galicja),  
data: 7 XI 1915.

„... Życie tutaj rzeczywiście nie jest najgorsze, chociaż obecnie nie dostajemy ani cukru, ani herbaty i zmniejszono nam racje chleba i mięsa ...”

411. Nadawca: jeniec woj. Tadeusz Sychora, łagier wojennoplennych Troick, pow. taszkiencki, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Franciszek Sychora, Nienadowa, poczta Dubiecko, pow. przemyski (Galicja),  
data: 28 I 1916.

„... W tych dniach dostałem od Polskiego Komitetu z Moskwy 10 rubli i paczkę bielizny ...”

412. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznane] Fendler, łagier wojennoplennych Pieszczanka, pow. czytyjski, obw. zabajkalski (Rosja),  
odbiorca: Berta Goldberg, Hauptstraße 144, Wiedeń III (Dolna Austria),  
data: 18 XI 1915.

„... Z Munciem widujemy się teraz codziennie w redakcji redagowanego przez nas «Dziennika». Nie powodzi nam się tak źle, jak sobie może wyobrażacie ...”

413. Nadawca: nieznaną jeniec woj., łagier wojennoplennych Nikołajewsk, gub. samarska (Rosja),  
odbiorca: Eugenia Zabierzewska, Poręba Żegoty, pow. chrzanowski (Galicja),  
data: 1 XII 1915.

„... Jakie są u Was nastroje? U nas są marne; wszyscy chcą jechać z wizytą do naszego kraju lub do kraju naszych sprzymierzeńców ...”

414. Nadawca: nieznany jeńiec woj., łagier wojennoplennych Pereslawl, gub. włodzimierska (Rosja), odbiorca: dr Marcin Nadobnik, Lwów (Galicja), data: 15 I 1916.

„... Mamy wiadomości, że ten jeńiec woj. słowiańskiego pochodzenia, który ma krewnych rosyjskich obywateli, może u nich mieszkać na ich odpowiedzialność do końca wojny ...”

415. Nadawca: intern. Maria Przewoda, Winnica, gub. podolska<sup>a</sup> (Rosja), odbiorca: Nadzia Radowieśnicka, Jarosław (Galicja), data: 30 XI 1915.

„... Tutaj wszystko jest bardzo drogie, nie można nic kupić ...”

---

<sup>a</sup> W tekście błędnie: kijowska.

416. Nadawca: jeńiec woj. Karol Mazur, łagier wojennoplennych Samarkanda (Rosja), odbiorca: dr Edward Mazur, Podgórze (Galicja), data: 6 XII 1915.

„... Jedzenie jest tanie, gdyż wyżywienie kosztuje nas dziennie około 7 kopiejek. Chociaż mam apetyt, jestem głodny ...”

417. Nadawca: jeńiec woj. Michał Łodziński, Jefremow, gub. tulska (Rosja), odbiorca: Franciszka Łodzińska, Jarosław (Galicja), data: 29 XII 1915.

„... W dni świąteczne opiekowało się nami Polakami Polskie Stowarzyszenie z Piotrogradu i przysłało nam po 3 ruble, z czego się bardzo ucieszyliśmy. Pani Jadwiga Dziubińska, która kieruje tym stowarzyszeniem i organizowała zbiórki dla nas, jest bardzo szlachetną damą ...”

418. Nadawca: Maria Dyboska<sup>47</sup> (matka), Kraków (Galicja), odbiorca: jeńiec woj. por., prof. UJ, dr Roman Dyboski, Kazań (Galicja), data: 24 II 1916.

---

<sup>47</sup> Maria Dyboska (1855–?) z Łopuszańskich – żona Antoniego (zob. T. 2, dok. nr 186, przyp. 11), matka Romana (zob. *ibidem*, przyp. 10).

„... Bardzo się ucieszyliśmy z wiadomości o Twoim przeniesieniu<sup>48</sup>, gdyż teraz skończy się Twoja przymusowa bezczynność. Przed tygodniem rozmawiałam z rektorem Kostaneckim<sup>49</sup>, który również interweniował w sprawie mojego obecnego przeniesienia ...”

419. Nadawca: jeńiec woj. Henryk Rosen, łagier wojennoplennych Carycyn, gub. saratowska (Rosja), odbiorca: Dora Mantel, Stryj (Galicja), data: brak.

„... Działa tutaj bardzo aktywny Polski Komitet ... i dostarcza książki ...”

420. Nadawca: jeńiec woj. Marcin Bader, łagier wojennoplennych Omsk, obw. akmoński (Rosja), odbiorca: Antonia Rosenzweig, Kraków (Galicja), data: brak.

„... Nie masz pojęcia o panującej tutaj drożynie. Nie można tego opisać. Nie możemy sobie wyobrazić, aby takie stosunki panowały w Ojczyźnie ... Miałem 41 stopni gorączki i leżałem bez zmysłów na gołej podłodze bez źdźbła słomy. To było jeszcze w Kazaniu. Wówczas trafiłem do szpitala, gdzie bóle brzucha ustąpiły. Zachorowałem na żółtaczkę. I tak, przewieziono mnie, osłabionego przez chorobę, na Syberię, co trwało cztery tygodnie ...”

421. Nadawca: jeńiec woj. Bolesław Korabicz, szpital wojenny, Piotrogród (Rosja), odbiorca: Janina Müller, Lwów (Galicja), data: 16 I 1916.

„... Pani brata, gdy wyzdrowiał, wysłano do Omska. Do podróży był dobrze przygotowany. Dostał ciepłą odzież i bieliznę od amerykańskiej ambasady i od polskiego komitetu opieki nad jeńcami wojennymi ...”

422. Nadawca: pielęgniarka Janina Bilik, łagier wojennoplennych Saratow (Rosja), odbiorca: Jan Bilik, Jarosław (Galicja), data: 24 I 1916.

„... Będę pracować z naszymi lekarzami przy naszych żołnierzach ...”

---

<sup>48</sup> Chodzi o przeniesienie Romana Dybowskiego z Rostowa w guberni jarosławskiej do Kazania.

<sup>49</sup> Kazimierz Kostanecki (1863–1940) – polski lekarz, anatom, cytolog. W latach 1913–1916 rektor UJ. W latach I wojny światowej był także wiceprezydentem Krakowa. S. Kohmann, *Kostanecki Kazimierz Telesfor (1863–1940)*, w: PSB, t. 14, s. 330–332.

423. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Szumański, łagier wojennoplennych Pietrowsk, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: Marian Monastyrski, Lwów (Galicja),  
data: 18 I 1916.

„... Żyję jak hrabia w pałacu przy ul. Batorego<sup>50</sup>. Jest już rok, jak z Przemyśla dostałem się do niewoli. Byłbym jeszcze został, ale zjedliśmy już wszystkie konie i ich kości przemieliliśmy na mąkę na chleb. Jeśli nie poszlibyśmy do niewoli, musielibyśmy wszyscy umrzeć ...”

424. Nadawca: jeniec woj. kadet Edmund Kwiatkowski, łagier wojennoplennych Kurmysz, gub. sybirski<sup>a</sup> (Rosja),  
odbiorca: Jan Kwiatkowski, Gródek Jagielloński (Galicja),  
data: 1 II 1916.

„... Abonujemy bardzo dużo gazet, przede wszystkim rosyjskie, ale również polskie i czeskie ... Nie dziwcie się z mojej «odznaki kadeta» na tej fotografii. Sfotografowano mnie dawniej, kiedy nam zabrano odznaki. Po dwóch miesiącach zezwolono nam je nosić. Teraz można wszystko nosić, również medale i krzyże, tylko szabli nie wolno. Wyszliśmy z Przemyśla przy szablach, które nam zabrano w Symbirsku. W ubiegłym tygodniu świętowaliśmy urodziny Cesarza Wilhelma<sup>51</sup> a w grudniu rocznicę wstąpienia na tron naszego Cesarza<sup>52</sup>, na co rosyjskie władze dały zezwolenie wyłącznie z tego powodu, gdyż na to samo zezwolono rosyjskim jeńcom w Austrii ...”

---

<sup>a</sup> W tekście błędnie: gub. samarska.

425. Nadawca: intern. Stanisław Kupczyński, Penza (Rosja),  
odbiorca: Jan Kupczyński, Lwów (Galicja),  
data: 10 I 1916.

„... Dostajemy od polskiego komitetu dobry obiad, a co dwa tygodnie cukier i herbatę ...”

426. Nadawca: nieznany jeniec woj. oficer, łagier wojennoplennych Saratow (Rosja),  
odbiorca: Maria Borecka, Kraków (Galicja),  
data: 7 II 1916.

---

<sup>50</sup> Przy ul. Batorego we Lwowie znajdowało się w dawnym gmachu klasztoru karmelitów więzienie.

<sup>51</sup> Obchodzono je 27 stycznia.

<sup>52</sup> Obchodzono je 2 grudnia.

„... Dostaję miesięcznie 50 rubli, za co się utrzymuję. Na początku to wystarczało, ale teraz trudno za to wyżyć i jeśli sprawy będą się dalej tak toczyć, to za 50 rubli nie będzie można się utrzymać ...”

427. Nadawca: jeniec woj. Wasyl Dobromilski, łagier wojennoplennych Iszym – zakłady, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: [imię nieznanne] Dobromilski, Lwów (Galicja),  
data: 19 XII 1915.

„... Panuje tutaj straszna drożyzna ...”

428. Nadawca: jeniec woj. Józef Kosan, Spasskoje, pow. rizański, gub. rizańska (Rosja),  
odbiorca: Feliks Kosan, Radłów, pow. brzeski (Galicja),  
data: 29 XII 1915.

„... Tutaj buty kosztują 15 rubli a półbuty 10 rubli. Dostajemy miesięcznie tylko 2 ruble ...”

429. Nadawca: Maria Przewoda (deportowana), Winnica, gub. podolska (Rosja),  
odbiorca: Nadzia Radowieśnicka, Jarosław (Galicja),  
data: 30 XI 1915.

„... Tutaj wszystko jest bardzo drogie, tak, że nie można nic kupić ...”

430. Nadawca: nieznanany jeniec woj. oficer, łagier wojennoplennych Nizniediewick, gub. woroneska (Rosja),  
odbiorca: Helena Sokołowska, Nowy Sącz (Galicja),  
data: 23 I 1916.

„... U nas nastąpiły zmiany. Jest nas teraz dziewięciu kolegów a pozostałych dwudziestu ludzi wywieziono gdzieś dalej. Mieliśmy inspekcję generała. Traktował nas z życzliwością, w szczególności Polaków, gdyż on sam był Polakiem. Nazywa się Łucki ...”

431. Nadawca: nieznanany jeniec woj., łagier wojennoplennych Charków (Rosja),  
odbiorca: Karolina Dobrowolska, Przemyśl (Galicja),  
data: 18 I 1916.

„... Prosiłem Cię o przesłanie 100 koron na ręce polskiego stowarzyszenia, gdyż w taki sposób dostałbym te pieniądze. Z tych 100 koron, które mi już przesłałaś, dostaję miesięcznie tylko 2 ruble. Prześlij mi więc proszę pieniądze na Polskie Stowarzyszenie w Charkowie ...”



432. Nadawca: jeńiec woj. Stanisław Zembaczyński, łagier wojennoplennych Walk, gub. inflancka (Rosja),  
odbiorca: Helena Zembaczyńska, Kraków (Galicja),  
data: 27 I 1916.

„... Dzisiaj dostałem od polskiego Komitetu w Piotrogradzie ciepłą bieliznę, odzież i 1 futrzaną czapkę, tak, że nie boję się zimna ...”

433. Nadawca: jeńiec woj. sierż. [imię nieznane] Krawczyk, Ługa, gub. piotrogrodzka (Rosja),  
odbiorca: Anna Górka, Żabno k. Radłowa, pow. dąbrowski (Galicja),  
data: 7 I 1916.

„... Mieszkający w Rosji Polacy założyli opiekuńcze komitety dla jeńców wojennych i wspierają ich materialnie. Tutejszy komitet dostarcza nam cukier, herbatę, bieliznę, a nawet gazety ...”

434. Nadawca: jeńiec woj. Jan Foks, łagier wojennoplennych Warwarpoje, pow. słowianoserbski, gub. jekaterynosławska (Rosja),  
odbiorca: Joanna Foks, Wilamowice, pow. biały (Galicja),  
data: 29 XI 1915.

„... Moi koledzy poszli do pracy. Mnie nie chcą wypuścić, gdyż posiadam odznaczenie, bo zabiłem wielu Rosjan. Powodzi mi się gorzej niż innym ...”

435. Nadawca: jeńiec woj. oficer Włodzimierz Herman, łagier wojennoplennych Paraty – zakłady, pow. kazański, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: Waleria Herman, Kraków (Galicja),  
data: 20 I 1916.

„... Zgodnie z życzeniem rosyjskiego komendanta tutejsi oficerowie utworzyli komitet, który ma na celu załatwianie wszystkich spraw naszych jeńców wojennych żołnierzy, których liczba wynosi tutaj trzy tysiące ludzi ...”

436. Nadawca: nieznany jeńiec woj. lekarz, łagier wojennoplennych Szkotowo, okręg władywostocki, obw. nadmorski (Rosja),  
odbiorca: Ester Spinrad, Stryj (Galicja),  
data: 1 II 1916.

„... Według wszelkiego prawdopodobieństwa trzech lekarzy i felczerów stąd, gdzie się obecnie znajduję wyjedzie do Nikolska [Ussuryjskiego], z powodu problemów z zębami. Wśród nich jestem i ja. Brakuje tam pracowników szpitala, podczas, gdy my tutaj w liczbie ośmiu osób od dłuższego czasu pozostajemy bez zatrudnienia. Lekarze i felczerzy mają otrzymać wyższe pensje, tak, że teraz będę dostawał około

100 rubli miesięcznie. Aby uniknąć jakichkolwiek nieporozumień, podkreślam, że nie są to żadne mrzonki, tylko czekam na wykonanie tego co wyżej powiedziano ...”

437. Nadawca: jeńiec woj. Michał Kulczycki, campo di prigionieri di guerra, Baronissi, prow. Salerno, Kampania (Włochy),  
odbiorca: Maria Utryska, Jawora, pow. turczański (Galicja),  
data: 24 XI 1915.

„... Jestem w małym miasteczku i mieszkam w klasztorze, gdzie jest nas czternastu ludzi. Mieszkamy w trzy osoby w całkowicie umeblowanym pokoju. Jedzenie jest dobre, jednak drogie, gdyż za obiad i kolację musimy zapłacić 105 koron. Wszystko byłoby dobrze, gdybyśmy tylko mieli jakieś zajęcie ...”

438. Nadawca: jeńiec woj. kapr. Alojzy Dorda, campo di prigionieri di guerra, Cefalu, prow. Palermo, Sycylia (Włochy),  
odbiorca: Elżbieta Dorda, Zabłocie, pow. bielski (Śląsk),  
data: 25 XI 1915.

„... Mieszkamy w koszarach wojskowych, mamy wygodną noclegownię i śpimy na siennikach. Wszędzie jest czysto. Nie musimy pracować, tylko chodzimy na spacer i gramy w karty. Przełożeni są mili, tak, że nie dzieje nam się żadna krzywda. Wolno nam pisać tylko jeden list w tygodniu ...”

439. Nadawca: jeńiec woj. kadet Edmund Hydzik, campo di prigionieri di guerra, Padula, prow. Salerno, Kampania (Włochy),  
odbiorca: Maria Hydzik, Sanok (Galicja),  
data: 20 XII 1915.

„... Kadeci dostają takie samo jedzenie jak zwykli żołnierze i też nie dostajemy poborów. Pobory dostają tylko oficerowie od podporucznika wzwyż ...”

440. Nadawca: jeńiec woj. chor., inż. krajowy dr Leon Próchnik, campo di prigionieri di guerra, Padula, prow. Salerno, Kampania (Włochy),  
odbiorca: ppor. Józef Awin, Ostffjasszonyfa, kom. Vas (Węgry),  
data: brak.

„... Niewiele brakuje, aby w tych klasztornych komnatach panował mróz. Przy okazji wyślę Ci zdjęcie klasztoru. Jest piękny dla oka, ale nie dla ciała grzesznika. Och, jak smutne jest życie ...”

441. Nadawca: jeńiec woj. Wojciech Skoczylas, campo di prigionieri di guerra, Marsala, prow. Trapani, Sycylia (Włochy),  
odbiorca: Maria Skoczylas, Klecza Dolna, pow. wadowicki (Galicja),  
data: 8 XII 1915.

„... Jedzenia dają mało, tylko tyle, aby przeżyć. Za to mamy czyste mieszkanie, czystą bieliznę i ciepłe ...”

442. Nadawca: jeńiec woj. Szymon Bućko, campo di prigionieri di guerra, Marsala, prow. Trapani, Sycylia (Włochy),  
odbiorca: Maria Bućko, Tarnów (Galicja),  
data: 18 XII 1915.

„... raz w tygodniu mamy nabożeństwo w kaplicy znajdującej się przy dziedzińcu. Mamy czystą bieliznę i elektryczne oświetlenie ...”

443. Nadawca: jeńiec woj. Józef Bernacki, campo di prigionieri di guerra, Cremona, Lombardia (Włochy),  
odbiorca: Karol Bernacki, Jaryczów Nowy, pow. lwowski (Galicja),  
data: 17 I 1916.

„... Czujemy się jak ptaki w klatce, otacza nas wysoki mur. Tylko raz w miesiącu idziemy za miasto, zaczerpnąć świeżego powietrza ...”

444. Nadawca: jeńiec woj. Wojciech Nogaj, campo di prigionieri di guerra, Marsala, prow. Trapani, Sycylia (Włochy),  
odbiorca: Wiktoria Nogaj, Blizne, pow. brzozowski (Galicja),  
data: 16 XII 1915.

„... Nie powodzi mi się zbyt dobrze, gdyż muszę dużo przecierpieć w tej niewoli. Mało chleba i brak pieniędzy. Gdy dostałem się do niewoli, wszystko mi zabrano: 20 koron, książeczkę do nabożeństwa oraz wszystko inne ...”

445. Nadawca: jeńiec woj. chor. Roman Gutkowski, campo di prigionieri di guerra, Portoferraio, prow. Livorno, Toskania (Włochy),  
odbiorca: Helena Marcinkówna, Witów, poczta Chochołów, pow. nowotarski (Galicja),  
data: 4 XII 1915.

„... Lepiej jest wcześniej zginąć, niż dostać się do niewoli. Teraz muszę tylko czekać, kiedy to się skończy. Przeklinam to wszystko ...”

446. Nadawca: jeńiec woj. Jan Pluta (syn), campo di prigionieri di guerra, Forlì, Emilia-Romania (Włochy),  
odbiorca: Jan Pluta (ojciec), Oderfurt (Morawy),  
data: 29 XI 1915.

„... Nie dostajemy żadnego wynagrodzenia. Gdy dostałem się do niewoli, zabrano mi wszystkie moje pieniądze w kwocie 33 koron, tak, że teraz nie mam nawet grajcara ...”

447. Nadawca: jeńiec woj. kadet Jan Koczwara, campo di prigionieri di guerra, Cremona, Lombardia (Włochy),  
odbiorca: Rysia Ostaszewska, Lwów (Galicja),  
data: 12 XII 1915.

„... Od 1 stycznia 1916 my kadeci i podchorążowie nie dostajemy żadnych poborów. Jeśli mi się nie uda otrzymać pomocy z mojej pensji gimnazjalnej, będę musiał cierpieć głód i chłód ...”

448. Nadawca: jeńiec woj. Eugeniusz Śliwiński, campo di prigionieri di guerra, Frinco, prow. Asti, Piemont (Włochy),  
odbiorca: Piotr Śliwiński, Żmigród, pow. jasielski (Galicja),  
data: 1 I 1916.

„... Powodzi mi się dość dobrze, gdyż nie można przekazywać żadnych innych wiadomości. My, podoficerowie, dostajemy osobne posiłki, za co płacimy dziennie 10 halerzy, co powoduje, że mam dług 18 koron. Posiłków dla żołnierzy nie mogę jeść, gdyż mam chory żołądek ...”

449. Nadawca: jeńiec woj. Feliks Dziubański, campo di prigionieri di guerra, Frinco, prow. Asti, Piemont (Włochy),  
odbiorca: Michał Dziubański, Repechów, poczta Strzeliska Nowe, pow. bóbrecki (Galicja),  
data: 26 XII 1915.

„... Tutaj w ogóle nie pracujemy, nie dostajemy też żadnych pieniędzy. Kwatery są dobre i czyste. Traktują nas bardzo miło. Kto ma pieniądze, może sobie wszystko kupić ...”

450. Nadawca: jeńiec woj. chor., inż. krajowy dr Leon Próchnik, campo di prigionieri di guerra, Padula, prow. Salerno, Kampania (Włochy),  
odbiorca: Róża Próchnik, Lwów (Galicja),  
data: brak.

„... Jest to dla nas wydarzenie dnia, gdy prowadzą nas na spacer do pobliskiego miasteczka, gdzie oglądają nas bardziej jak kuriozum niż jako wroga. Tylko przejeżdżając przez Rzym słyszeliśmy wrogie okrzyki. Zarówno ludność jak i władze traktują nas życzliwie i z najlepszymi intencjami. Przy tutejszym braku mięsa, mleka itp. ciężko jest traktować nas lepiej ...”

451. Nadawca: jeńiec woj. Stanisław Grabiec, campo di prigionieri di guerra, Pinerolo, prow. Turyn, Piemont (Włochy),  
odbiorca: Kazimierz Bandoła, Wadowice (Galicja),  
data: 11 XI 1915.

„... Tutaj bez pieniędzy nic nie zdziałasz. Owoce są drogie, a o jedzeniu lepiej nie pisać. Jest nas tutaj sześciu Polaków ...”

452. Nadawca: jeniec woj. Ludwik Jakus, campo di prigionieri di guerra, Cefalu, prow. Palermo, Sycylia (Włochy),  
odbiorca: Zygmunt Jakus, Nowy Sącz (Galicja),  
data: 25 XI 1915.

„... Można pisać tylko raz w tygodniu. Proszę o paczkę tytoniu lub papierosów, bo jest bieda na całej linii. Nie dostajemy pieniędzy. Wielka nuda i tęsknota. Nie mamy tutaj wojskowej kantyny, a ceny są wyśrubowane ...”

453. Nadawca: jeniec woj. chor. Artur Losek, campo di prigionieri di guerra, Cento, prow. Ferrara, Emilia-Romania (Włochy),  
odbiorca: Michał Losek, Pleśna, pow. tarnowski (Galicja),  
data: 13 XII 1915.

„... Potrzebuję co miesiąc 40 lirów na jedzenie, które jest tutaj stosunkowo tanie, gdyż kosztuje miesięcznie 70 lirów, tak, że muszę dopłacać 40 lirów. Proszę, aby bezwzględnie odbierać moje pobory ...”

454. Nadawca: jeniec woj. chor. Franciszek Bieńkowski, campo di prigionieri di guerra, Ostuni, prow. Brindisi, Apulia (Włochy),  
odbiorca: Ludwik Bieńkowski, Kutkorz, pow. złoczowski (Galicja),  
data: 14 XII 1915.

„... Powodzi mi się nieszczęśliwie, od czasu gdy nam nie wypłacają naszych poborów. Wcześniej dostawałem 100 lirów ...”

455. Nadawca: jeniec woj. Karol Sowa, campo di prigionieri di guerra, Cesena, prow. Forlì, Emilia-Romania (Włochy),  
odbiorca: Jan Zagrodniczek, Starzawa, poczta Chyrów, pow. dobromilski (Galicja),  
data: 7 I 1916.

„... Kiedy służyłem w wojsku, miałem dosyć do jedzenia i do palenia. Chociaż musiałem cierpieć niedostatki, jednak byłem syty. Tutaj dostaję 1 funt chleba. Nie mam nic do palenia a jedzenie jest takie, że Bóg uchowaj. Przyślijcie mi paczkę Drumu<sup>53</sup> lub tytoniu ...”

---

<sup>53</sup> Drum – wysokiej klasy tytoń, sprzedawany w formie sprasowanej.

456. Nadawca: jeńiec woj. kadet Grunwald, campo di prigionieri di guerra, Sulmona, prow. L'Aquila, Abruzja (Włochy),  
odbiorca: Józef Grunwald, Nowosiółki, pow. rudecki (Galicja),  
data: 5 I 1916.

„... Traktowanie kadetów i podchorążych jest gorsze, niż na początku. Dostajemy wyżywienie dla żołnierzy, gdyż podobno nasz rząd tak samo traktuje włoskich kadetów ...”

457. Nadawca: jeńiec woj. Paweł Jursa, campo di prigionieri di guerra, Taggia, prow. Imperia, Liguria (Włochy),  
odbiorca: Zuzanna Jursa, Oldrzychowice, pow. cieszyński (Śląsk),  
data: 15 XII 1915.

„... Dziękuję Ci za przesłane pieniądze (1200 koron). Dostaliśmy peleryny, które nosimy w chłodne dni. Urzędy pocztowe rozpowszechniają głupie i fałszywe wiadomości, że pieniądze giną w podczas transportu, co nie jest prawdą ...”

458. Nadawca: jeńiec woj. kadet Eugeniusz Wojtych, campo di prigionieri di guerra, Borgo San Donino, prow. Brescia, Lombardia (Włochy),  
odbiorca: Jan Wojtych, Krzeszowice, pow. chrzanowski (Galicja),  
data: 28 XI 1915.

„... Wyżywienie kosztuje nas miesięcznie 80 lirów na osobę. Jemy dwa razy dziennie, obiad o godzinie 12 i kolację o godzinie 7. Menu składa się z zupy, mięsa, warzyw, sera, owoców i wina. Wieczorem dostajemy ser ... Drugie danie nie jest złe. Różne pieczenie, kury, kapłony itp. Ale o tym później ... Ukoronowaniem posiłku jest wino. Pijemy co najmniej pół litra dziennie. Przy specjalnych okazjach krążą tak zwane latarnie. Niektórzy członkowie naszej społeczności szukają dość często takich okazji, tak że panuje tutaj opinia, że nasze święta i uroczystości nie mają końca ... Jeśli chodzi o narodowość, to mamy tutaj prawdziwą Wieżę Babel: Niemcy, Węgrzy, Rumuni, Chorwaci, Serbowie i indywidua, których nigdzie nie brak, to znaczy Cyganie. Pracy nie ma żadnej, niektórzy zrobili sobie sami skrzypce i grają – niekiedy bardzo pięknie ...”

459. Nadawca: jeńiec woj. Stanisław Grabiec, campo di prigionieri di guerra, Pinerolo, prow. Turyn, Piemont (Włochy),  
odbiorca: Jan Grabiec, Grzechynia k. Makowa, pow. myślenicki (Galicja),  
data: 18 XII 1915.

„... Zimno daje się nam trochę we znaki, gdyż tutaj nie grzeją w pokojach. Teraz każdy z nas dostał wełnianą kurtkę, zwykłą koszulę, letnie półbuty i chusteczki do nosa. Jest to prawdopodobnie prezent na Boże ...”

460. Nadawca: jeniec woj. Franciszek Waszek, górski szpital polowy w rejonie Cadore (Włochy), odbiorca: Maria Kłosko, Górki Małe, pow. bielski (Śląsk), data: 10 XII 1915.

„... Tutaj, w szpitalu traktują nas dość dobrze. Tylko czasami burczy w brzuchu, przy czym nie mam pieniędzy, aby móc sobie coś kupić ...”

461. Nadawca: jeniec woj. [Czesław] Uhma, campo di prigionieri di guerra, Genua, Liguria (Włochy), odbiorca: Maria Uhma, Lwów (Galicja), data: 12 XII 1915.

„... Opieka lekarska jest bez zarzutu i w ogóle sytuacja jest dobra. Dokuczliwy jest tylko brak pracy i książek ...”

462. Nadawca: jeniec woj. ppor. Tomasz Dyduch, campo di prigionieri di guerra, Cento, prow. Ferrara, Emilia-Romania (Włochy), odbiorca: Ludwik Dyduch, Lachowice, pow. żywiecki (Galicja), data: 18 XII 1915.

„... Już prawie dwa miesiące jestem bez żadnych wiadomości. Nie wolno nam nawet czytać gazet. W międzyczasie gramy w szachy i karty (które sami sobie robimy), gimnastykujemy się i uczymy się włoskiego ...”

463. Nadawca: jeniec woj. [Szymon] Bućko, campo di prigionieri di guerra, Marsala, prow. Trapani, Sycylia (Włochy), odbiorca: Maria Bućko, Tarnów (Galicja), data: 1 I 1916.

„... Jest nas tutaj razem pięciuset ludzi ...”

464. Nadawca: jeniec woj. Józef Kowalski, campo di prigionieri di guerra, Terrasini, prow. Palermo, Sycylia (Włochy), odbiorca: Józef Wojtasik, poczta polowa nr 69<sup>54</sup>, data: 14 I 1916.

„... Jest nas tutaj osiemset ludzi, między nimi stu Polaków ...”

465. Nadawca: jeniec woj. Józef Goryl, campo di prigionieri di guerra, Palermo, Sycylia (Włochy), odbiorca: Stanisław Goryl, Odporyszów, pow. dąbrowski (Galicja), data: 30 XII 1915.

---

<sup>54</sup> Poczta polowa 2 pp armii austro-węgierskiej, stacjonującego w Siedmiogrodzie – podczas wojny w składzie 31 Brygady Piechoty 16 Dywizji Piechoty XIII Korpusu, walczącego w Serbii, a potem na froncie włoskim.

„... Napisz mi, czy macie tam coś do jedzenia, gdyż tutaj mówią nam, że w Galicji panuje duży głód, przy czym nie wiemy, czy wiadomości te są prawdziwe czy też chcą nas tylko przestraszyć ...”

466. Nadawca: jeniec woj. Marian Skomorowski, campo di prigionieri di guerra, Casale Monferrato, prow. Alessandria, Piemont (Włochy),  
odbiorca: Maria Skomorowska, Stanisławów (Galicja),  
data: 14 II 1916.

„... Jesteśmy zakwaterowani w twierdzy, gdzie żyje nas razem 300 ludzi. W każdą niedzielę mamy Mszę Świętą. Nie musimy pracować. Wśród nas jest wielu, którzy jeszcze nie umieją pisać i czytać i wykorzystują czas na naukę.”

467. Nadawca: jeniec woj. starszy sierż. Kazimierz Zapolski, campo di prigionieri di guerra, Trapani, Sycylia (Włochy),  
odbiorca: Janina Widepuhl, Stryj (Galicja),  
data: 4 I 1916.

„... Powodzi nam się bardzo dobrze. Mam dość jedzenia. Mieszkamy w pokoju, w którym są cztery osoby. Okna wychodzą na morze, które jest oddalone od domu o 10 kroków. W ogrodzie możemy spacerować do godziny 8 wieczorem. Włoscy oficerowie traktują nas nadzwyczaj życzliwie. Nie myśl sobie, że może uciekłem. Nie, jest nas tutaj więcej, do tego wielcy panowie, dostaliśmy się do niewoli 27 listopada 1915 i walczyliśmy do ostatka, aż nas otoczyli ...”

468. Nadawca: jeniec woj. Kazimierz Olszewski, Cagliari, Sardynia (Włochy),  
odbiorca: Marian Hordyński, Kraków (Galicja),  
data: 1 II 1916.

„... Do tej pory jestem ze wszystkiego dość zadowolony. Jedzenie jest dobre i na razie wystarczające. Wszystko byłoby dobrze, gdybyśmy mieli innego «Superiora»<sup>a</sup>, gdyż z tym obecnym, neurastenikiem, trudno jest wytrzymać. Niecierpliwie wyglądamy powrotu do Ojczyzny. Włosi są Polakom bardzo życzliwi. My natomiast modlimy się bez przerwy o szczęśliwą przyszłość. Nie pisz proszę listów, gdyż ich doręczanie jest bardzo utrudnione ...”

---

<sup>a</sup> Adnotacja cenzora: „przełożonego”.

469. Nadawca: jeniec woj. Wojciech Nogaj, campo di prigionieri di guerra, Marsala, prow. Trapani, Sycylia (Włochy),  
odbiorca: Wiktoria Nogaj, Blizne, pow. brzozowski (Galicja),  
data: 16 XII 1915.



„... Powodzi nam się chyba dość dobrze, gdyż w każdej niewoli trzeba przecieź znosić różne niedostatki. Mam mało chleba i nie mam w ogóle pieniędzy, ponieważ po wzięciu do niewoli wszystko mi zabrano. Wzięli mi 20 koron, książeczkę do nabożeństwa, różaniec i w ogóle wszystko, aż do najmniejszego strzępu ...”

470. Nadawca: jeniec woj. kadet Eugeniusz Wojtych, campo di prigionieri di guerra, Borgo San Donino, prow. Brescia, Lombardia (Włochy),  
odbiorca: Gustaw Pol, Kraków (Galicja),  
data: 10 II 1916.

„... Moglibyśmy mieć więcej ruchu. Spacer po «Loggia»<sup>a</sup> o długości 11 metrów to trochę za mało. Przez pięć miesięcy w ogóle nie wychodziliśmy ...”

---

<sup>a</sup> Loggia (wł.) – weranda.

471. Nadawca: jeniec woj. Michał Zając, campo di prigionieri di guerra, wyspa Asinara, prow. Sassari, Sardynia (Włochy),  
odbiorca: Franciszek Zając, Ołomuniec (Morawy),  
data: 22 I 1916.

„... Nigdy jeszcze nie widziałeś takiego obdartego i głodnego żebraka i nie możesz sobie w ogóle wyobrazić, jak i w jakim stanie dostałem się do Włoch ...”

472. Nadawca: jeniec woj. oficer [Bazyli] Romanyszyn, wyspa Elba, prow. Livorno, Toskania (Włochy),  
odbiorca: Eugenia Romanyszyn, Zarudce k. Kulikowa, pow. lwowski (Galicja),  
data: 9 I 1916.

„... Przeziębilem się i miałem 40 stopni gorączki. Podczas zamieci nie miałem sił dalej maszerować, z trudnością dowlókłem się do wsi, gdzie przez trzy dni odpoczywaliśmy, co mnie uratowało. Straciłem wszelką nadzieję na powrót do Ojczyzny. Umarlibyśmy z głodu, gdyby nie przyszli Włosi. Przez trzy dni nic nie jadłem. W Albanii czasem przez kilka nie mieliśmy ciepłego posiłku, rzadko dostawaliśmy chleb i spaliśmy pod gołym niebem ...”

473. Nadawca: jeniec woj. Włodzimierz Chylak, campo di prigionieri di guerra, Taggia, prow. Imperia, Liguria (Włochy),  
odbiorca: Emilia Knapczyk, Nowy Sącz (Galicja),  
data: 19 I 1916.

„... Oprócz drobnych zajęć, które mi zlecono przy stu jeńcach wojennych różnego pochodzenia, narodowości i religii, sprawuję również funkcję tłumacza języka

polskiego, rosyjskiego, niemieckiego, chorwackiego, serbskiego i czeskiego, za codziennie dostają 50 halerzy. Oprócz tego nie dostają żadnych pieniędzy. Za to jednak wystarczające wyżywienie i kompletną odzież. ...”

474. Nadawca: jeniec woj. Ignacy Szczerba, campo di prigionieri di guerra, wyspa Asinara, prow. Sassari, Sardynia (Włochy),  
odbiorca: Agata Szczerba, Ciężkowice, pow. grybowski (Galicja),  
data: 2 II 1916.

„... Przybyliśmy z Serbii i Włoch, dokąd płynęliśmy statkiem przez cztery dni. Stąd mamy jechać dalej ...”

475. Nadawca: intern. Jan Kotylak, Knockaloe Aliens Camp, Isle of Man (Wielka Brytania),  
odbiorca: Stefan Kotylak, Kurów k. Kunaszowa, pow. rohatyński (Galicja),  
data: 16 XII 1915.

„... Po aresztowaniu ulokowano nas najpierw w Anglii w starych stodołach. W czasie deszczu nasze sienniki pływały w wodzie jak ryby, gdyż dach był dziurawy. Ponadto musieliśmy cierpieć głód i chłód. Nawet jak ktoś miał pieniądze, to nie mógł sobie nic kupić, gdyż zabroniono wychodzić do miasta. Następnie przewieziono nas w liczbie trzydziestu tysięcy ludzi na wyspę<sup>55</sup>, gdzie śpimy w barakach. Jest tu dosyć zimno. Mamy koce a w siennikach jest wilgotna słoma, która śmierdzi ...”

476. Nadawca: intern. Jan Reczek, Knockaloe Aliens Camp, Isle of Man (Wielka Brytania),  
odbiorca: Maria Reczek, Brzyska (Galicja),  
data: 3 XII 1915.

„... Już dłużej nie można tego wytrzymać. Zimno, deszcz, wiatry, śnieg i zimne baraki ...”

477. Nadawca: intern. Józef Kasprzyk, Knockaloe Aliens Camp, Isle of Man (Wielka Brytania),  
odbiorca: Baltazar Kasprzyk, Psary k. Trzebini, pow. chrzanowski (Galicja),  
data: 5 I 1916.

„... Nie jestem głodny. Na każdego internowanego przypada półtora funta chleba, do tego z masłem, na obiad pół funta mięsa z ziemniakami i zupa, tak, że każdy ma dosyć ...”

---

<sup>55</sup> Chodzi o Isle of Man.

478. Nadawca: intern. Tomasz Kłos, Knockaloe Aliens Camp, Isle of Man (Wielka Brytania),  
odbiorca: rodzina Mildnerów, Kraków (Galicja),  
data: 5 I 1916.

„... Nie wolno nam pisać o naszym położeniu i godnym pożądania losie. W przeciwnym razie grożą zniszczeniem listu, tak, jak to się przydarzyło w Lancaster ...”

479. Nadawca: intern. Józef Sadzik, Knockaloe Aliens Camp, Isle of Man (Wielka Brytania),  
odbiorca: Marie Sadzik, Lękawica, pow. wadowicki (Galicja),  
data: 27 XII 1915.

„... Na Boże Narodzenie dostaliśmy lepsze jedzenie i produkty spożywcze jako prezenty, oraz papierosy. Polski komitet z Londynu przesłał nam opłatki i papierosy ...”

480. Nadawca: intern. Antoni Iglą, Internment Camp, wyspa Jersey, na Kanale La Manche (Wielka Brytania),  
odbiorca: Maria Iglą, Strzelno, rej. bydgoska, prow. poznańska (Niemcy),  
data: 4 I 1916.

„... Kto chce, może pracować w kamieniołomach lub wykonywać inne prace w obozie, za co dostaje zapłatę ... Są tutaj dwie biblioteki z różnymi dziełami. Dają tu różne lekcje, możemy czytać angielskie gazety.”

481. Nadawca: intern. Franciszek Bauer, Internment Camp, Londyn – Alexandra Palace (Wielka Brytania),  
odbiorca: Elżbieta Bauer, Kraków (Galicja),  
data: 12 I 1916.

„... Wstaję o 7.30, myję się i jem śniadanie. Potem jest spacer do 9.30. Od godziny 9.30 do 10 czytamy gazety («Times»)<sup>56</sup>. Od godziny 10 do 12.15 mamy płatne lekcje języka polskiego i rosyjskiego. Od godziny 12.15 do 1.15 jest obiad. Od godziny 1.15 do 4 uczę się języków. O godzinie 4 liczą nas i do godziny 5 idziemy na spacer. Do 5.30 jest herbata. Od 5.30 czytam, tłumaczę angielskie kinematograficzne

---

<sup>56</sup> „The Times” – wysokonakładowy brytyjski dziennik społeczno-polityczny wydawany od 1785 r. w Londynie. Został założony jako „The Daily Universal Register” przez Johna Waltera, który był też przez 24 lata redaktorem naczelnym. Od 1 stycznia 1788 ukazuje się pod nazwą „The Times”. Od powstania do 1792 wydawany był w technice logografii. W 1931 rozpoczął zamieszczanie fotografii w kolorze. Jako pierwszy dziennik zorganizował sieć korespondentów zagranicznych, wiódł też prym w wprowadzaniu nowinek technicznych w dziedzinie druku. Pod koniec XIX w. jego istnienie było zagrożone wskutek rozwoju taniej prasy bulwarowej. Od grudnia 1978 do listopada 1979 nie ukazywał się na skutek długotrwałego strajku związku zawodowego. Pismo centroprawicowe, tradycyjnie popierające Partię Konserwatywną.

przedstawienia (filmy), a w niedziele są koncerty. W piątki są występy teatralne. W ten sposób czas mija szybko. Wierz mi, nie nudzę się ...”

482. Nadawca: intern. Michał Teodorowicz, Internment Camp, Londyn – Alexandra Palace (Wielka Brytania),  
odbiorca: Hafija Teodorowicz, Łahodów, pow. brodzki (Galicja),  
data: 5 I 1916.

„... Na śniadanie dostajemy kawę i chleb z masłem. Na obiad jest kawałek mięsa i zupa a na kolację herbata z chlebem. Chleba można jeść, ile się chce ...”

483. Nadawca: intern. Stefan Fedyna, Internment Camp, Londyn – Alexandra Palace (Wielka Brytania),  
odbiorca: intern. Anna Fedyna, Gmünd (Dolna Austria),  
data: 15 XII 1915.

„... Codziennie na obiad dostajemy mięso, a na śniadanie kawę z białym chlebem i masłem. Jedzenie jest dosyć dobre ...”

484. Nadawca: intern. Marcin Bombiński, Internment Camp, Londyn – Alexandra Palace (Wielka Brytania),  
odbiorca: Stanisław Bombiński, Pobiedziska, pow. poznański, rej. poznańska (Niemcy),  
data: 2 I 1916.

„... pięciuset ludzi idzie do roboty, a spośród pozostałych jedni leżą w łóżku, inni grają w karty na pieniądze, gdyż nie wiedzą, jak inaczej spędzać czas. W jednej sali jest osiemset ludzi ...”

485. Nadawca: intern. Jan Gawlik, Handforth, hrabstwo Cheshire (Wielka Brytania),  
odbiorca: M. Woźnikowski, Mikołów, pow. pszczyński, rej. opolska (Niemcy),  
data: 9 I 1916.

„... Święta spędziliśmy dość przyjemnie. W Wigilię śpiewaliśmy przy muzyce orkiestry. A w pierwszy dzień świąt podczas obiadu przyszedł angielski komendant i życzył nam wesołych świąt, abyśmy następane święta mogli spędzić z naszymi rodzicami i krewnymi ...”

486. Nadawca: intern. [imię nieznane] Jarczyk, Internment Camp, Edgewood, Kolumbia Brytyjska (Kanada),  
odbiorca: Szymon Jarczyk, Alwernia, pow. chrzanowski (Galicja),  
data: 1 XII 1915.

„... Posłali mnie do Edgewood, gdzie pracuję przy budowie prowincjonalnej drogi ...”

487. Nadawca: intern. Marcin Sobel, Internment Camp, Morrissey, Kolumbia Brytyjska (Kanada), odbiorca: Józefa Sobel, Wieprz, pow. wadowicki (Galicja), data: 11 I 1916.

„... Doniesiono, że się buntujemy, dlatego rząd aresztował nas w liczbie trzystu ludzi. Z tego później połowę zwolniono ...”

488. Nadawca: intern. Józef Dudek, Internment Camp, Edgewood, Kolumbia Brytyjska (Kanada), odbiorca: Katarzyna Dudek, Buczyna, pow. bocheński (Galicja), data: 26 XII 1915.

„... Jedzenie jest dobre. Źle jest tylko, że nie mamy żadnego zarobku. Ten, kto pracuje, zarabia 25 grajcarów. Pracuję w kuchni jako rzeźnik. Boże Narodzenie było bardzo udane. Dostaliśmy jabłka, pomarańcze, orzechy, winogrona, figi i słodczyce ...”

489. Nadawca: intern. Piotr Wałaszek, Petawawa, Ontario (Kanada), odbiorca: Anna Wałaszek, Buców k. Medyki, pow. przemyski (Galicja), data: 8 XII 1915.

„... Zgłosiłem się do raportu u mjr, aby dostać zgodę na wysłanie Ci pieniędzy. Odmówił mi z powodu stanu wojny ...”

490. Nadawca: intern. Wojciech Ferus, Internment Camp, Brandon, Manitoba (Kanada), odbiorca: Józefa Ferus, Borszczów (Galicja), data: 3 XII 1915.

„... Jest nas tutaj około tysiąc pięćset ludzi, dostajemy wyżywienie i odzież ... Do 1 grudnia nie wolno nam było wysyłać żadnych listów do Ojczyzny. Teraz już wolno ...”

491. Nadawca: intern. M. Szumowski, Internment Camp, Brandon, Manitoba (Kanada), odbiorca: Jan Szumowski, Dupliska, pow. zaleszczycki (Galicja), data: 6 XII 1915.

„... Jestem już intern. siedem miesięcy. Powodzi mi się dobrze, gdyż mam wszystko, czego potrzebuję. Jest nas tutaj około tysiąca ludzi i trzymają nas pod wojskową strażą. Codziennie chodzimy na spacer po dziedzińcu ...”

492. Nadawca: intern. Jan Gałuszka, Internment Camp, Brandon, Manitoba (Kanada),  
odbiorca: Helena Gałuszka, Łowce k. Radymna, pow. jarosławski (Galicja),  
data: 5 XII 1915.

„... Dostajemy wszystko, czego potrzebujemy; bieliznę, odzież, wysokie buty, tytoń i mydło. Pranie musimy robić sami ...”

493. Nadawca: intern. Stefan Jacyk, Internment Camp, Brandon, Manitoba (Kanada),  
odbiorca: Maria Jacyk, Wola Gnojnicka, pow. jaworowski (Galicja),  
data: 4 XII 1915.

„... Powodzi mi się dobrze, mamy dobrych oficerów, a wojsko traktuje nas dobrze. Dostajemy wszystko, czego potrzebujemy, nawet tytoń. Codziennie przychodzi lekarz ...”

494. Nadawca: intern. Franciszek Tkaczyk, Knockaloe Aliens Camp, Isle of Man (Wielka Brytania),  
odbiorca: Maria Tkaczyk, Tarnogóra, pow. niski (Galicja),  
data: 25 I 1916.

„... Jest nas z Austrii i Niemiec w jednym i tym samym miejscu dwadzieścia dwa tysiące ludzi ...”

495. Nadawca: intern. Walenty Orłowski, Le-Puy-en-Velay, dep. Haute-Loire (Francja),  
odbiorca: Maria Orłowska, Machów, pow. tarnobrzeski (Galicja),  
data: 24 I 1916.

„... Nie cierpię biedy, mam dosyć jedzenia i ubrania. Dostajemy również raz na 10 dni paczkę tytoniu ...”

496. Nadawca: intern. Wojciech Rumleński, Le-Puy-en-Velay, dep. Haute-Loire (Francja),  
odbiorca: Katarzyna Rumleńska, Bukowina, pow. niski (Galicja),  
data: 12 XII 1915.

„... Dostaję chleb i dwa razy dziennie mięso. Na śniadanie mamy kawę ...”

497. Nadawca: intern. Marcin Samlicki, Le Vigan, dep. Gard (Francja),  
odbiorca: Towarzystwo Sztuk Pięknych, Kraków (Galicja),  
data: 4 I 1916.

„... Pierwszy miesiąc mojej niewoli spędziłem w areszcie w Marsylii. Następnie przeniesiono mnie do małego górskiego miasteczka Le Vigan w departamencie Gard, gdzie przebywam do dzisiaj. Jako Polak mam przywileje, jakie francuski rząd przyznał Słowianom ...”

498. Nadawca: intern. Hiacynt Sporysz, Decazeville, dep. Aveyron (Francja),  
odbiorca: Józef Sporysz, Klecza Górna, pow. wadowicki (Galicja),  
data: 12 XI 1915.

„... Pracuję w kopalni węgla w południowej Francji i wiodę bardzo nędzne życie ...”

499. Nadawca: intern. Maks Reiss, Rennes, dep. Ille-et-Vilaine (Francja),  
odbiorca: E. Reiss, Olchowce, pow. sanocki (Galicja),  
data: 17 XI 1915.

„... Ciągłe jeszcze jestem we Francji i pracuję jako fotograf. Przez dwa miesiące byłem zamknięty razem z innymi Polakami, po czym wypuszczono mnie jako Polaka. Teraz powodzi mi się dobrze ...”

500. Nadawca: intern. Piotr Piekalski, Le-Puy-en-Velay, dep. Haute-Loire (Francja),  
odbiorca: Janina Piekalska, Horodenka (Galicja),  
data: 25 I 1916.

„... Dzisiaj musiałem założyć przymusowo niemiecki mundur i przenoszą mnie z Le-Puy-en-Velay do niemieckiego obozu ...”

501. Nadawca: intern. Jan Hlib, Le-Puy-en-Velay, dep. Haute-Loire (Francja),  
odbiorca: Katarzyna Hlib, Siemuszowa, pow. sanocki (Galicja),  
data: 7 XII 1915.

„... Wolno mi pisać miesięcznie tylko 2 listy i 4 karty ...”

502. Nadawca: Józef Piekara, Syra (Grecja),  
odbiorca: Rozalia Piekara, Tarnów (Galicja),  
data: 28 XII 1915.

„... Chciałbym Ci opisać nasze święta Bożego Narodzenia. Po południu, 24 grudnia, otrzymaliśmy od naszego pana wicekonsula rozkaz, abyśmy o godzinie 4 stawili się na dziedzińcu umyć i ładnie ubrani. O godzinie 5 przyszli panowie i panie oraz inni znajomi z konsulatu. Każdy z nas otrzymał dużą fotografię, tak jak nas przed czternastu dniami sfotografowano, 2 pary jedwabnych chusteczek, 2 pary skarpet, trykotową bieliznę itp. I każdy z nas dostał 60 sztuk papierosów. Następnie zaśpiewaliśmy hymn «Boże zachowaj», po czym życzyli nam wesołych świąt. O godzinie 8 wieczorem mieliśmy w dużym pokoju dosyć dobrą wieszczkę. Dostaliśmy jabłka, pomarańcze, orzechy a również wino. Następnego dnia po godzinie 3 udaliśmy się do kościoła katedralnego. Biskup zaprosił nas do swojego salonu. Pobłogosławił nas, podał każdemu rękę i każdemu życzył rychłego powrotu do domu ...”

503. Nadawca: jeńiec woj. kpt. Kazimierz Jasiński, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Neulengbach, Neulengbach, pow. Sankt Pölten (Dolna Austria),  
odbiorca: Halina Ryszewska, Warszawa (Król. Pol.),  
data: 14 X 1915.

„... Stosunki z naszymi kolegami są coraz bardziej nie do zniesienia. Z powodu swoich niepowodzeń nasi «bracia» stają się po prostu wściekli, dlatego ich stosunek do nas, Polaków jest zły. Nie można zamienić słowa z austriackim oficerem, aby nie zostać podejrzanym o intrygi itp. itd. ...”

504. Nadawca: jeńiec woj. Piotr Pacek, Kriegsgefangenenlager Kleinmünchen, Wegscheid, pow. Linz (Górna Austria),  
odbiorca: Józefa Pacek, Dominów, pow. lubelski, gub. lubelska (Król. Pol.),  
data: 30 X 1915.

„... Ja, biedny jeńiec, żyję jak ptak zimą, który nie ma nic do zjedzenia i do ubrania. Pozostają tylko łzy i zawrodożenie ...”

505. Nadawca: jeńiec woj. Józef Kamola, Kriegsgefangenenlager Hajmáskér<sup>57</sup>, Hajmáskér, pow. Veszprém, kom. Veszprém (Węgry),  
odbiorca: Anna Kamola, Borowa, pow. puławski, gub. lubelska (Król. Pol.),  
data: 12 XII 1915.

„... Mam ciężkie życie, gdyż cierpię wielką biedę i jedzenie jest złe. Nie mam pieniędzy, aby kupić sobie chleba ...”

506. Nadawca: jeńiec woj. Antoni Walciak, Székesfehérvár, kom. Fejér (Węgry),  
odbiorca: Jan Walciak (Stany Zjednoczone),  
data: 20 XII 1915.

„... Takiego położenia, w jakim się teraz znajduję, nie życzyłbym nikomu na świecie... Gdybyś zobaczył moją niedolę, zasłabłbyś ze smutku. Nigdy w życiu nie znajdowałem się w takim rozpaczliwym położeniu jak teraz. Codziennie pędzą nas do pracy, za którą nam nie płacą. Obiad jest bardzo zły. Zżera nas nędza, chodzimy w zimnie nadzy i bosy. ...”

507. Nadawca: jeńiec woj. Julian Fabicki, Koszyce, kom. Abauj (Węgry),  
odbiorca: Antoni Fabicki, Kazań (Rosja),  
data: 19 I 1916.

---

<sup>57</sup> Kriegsgefangenenlager Hajmáskér na Węgrzech – działał w latach 1914–1918. Duży obóz barakowy dla jeńców z armii rosyjskiej i włoskiej. Wydzieloną część obozu stanowił oddział oficerski (Offiziers-Abteilung). Komendantami obozu byli gen. mjr Karl Dämmers (1914–1916) i gen. mjr Karl Gruber (1917–1918). Obóz pilnowany był przez 2 batalion wartowniczy Landszturmu.



„... Mówiono, że Madziarzy to straszny naród; okazuje się, że tak wybornych ludzi nie znajdzie się nigdzie w Europie. Opiekują się mną jak w domu. Niczego mi nie brakuje! ...”

508. Nadawca: jeńiec woj. płk E. Gawroński, Leka k. Köszege, kom. Vas (Węgry),  
odbiorca: jeńiec woj. ppor. Tadeusz Tomczycki, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Theresienstadt, Terezín, pow. Litoměřice (Czechy),  
data: 7 I 1916.

„... Czuję, że w tutejszych bardzo dobrych warunkach, w przepięknej okolicy, w doskonałym klimacie oraz z powodu regeneracji moich nerwów, jak gdyby powróciły moje dawne siły, moja energia i chęć do pracy ...”

509. Nadawca: jeńiec woj. oficer Jan Nadolski, Offiziersstationen für Kriegsgefangene, Schloß Zell, Waidhofen an der Ybbs (Dolna Austria),  
odbiorca: Wiktor Nadolski, Kamieniec Litewski, pow. brzeski, gub. grodzieńska (Rosja),  
data: 21 I 1916.

„... Wszyscy tutejsi rosyjscy oficerowie z małymi wyjątkami tworzą bandę, o której nie ma co pisać. Cały czas spędzają na grze w karty, pijaństwie i wzajemnym wyzywaniu się. ... Austriackie władze wojskowe traktują nas tutaj bardzo dobrze, zawsze życzliwie i uprzejmie – w wielu wypadkach nawet zbyt pobłażliwie ...”

510. Nadawca: jeńiec woj. Józef Weiss, Kriegsgefangenenlager Sternthal<sup>58</sup>, Sternthal, pow. Pettau (Styria),  
odbiorca: Justyna Weiss, Sosnowiec<sup>a</sup>, gub. piotrkowska (Król. Pol.),  
data: 29 XI 1915.

„... Powodzi mi się bardzo źle, gdyż nie mam pośłania. Musimy spać na gołych deskach i nie mamy koców. Tutaj jest straszne zimno. Najgorsze jest to, że wyżywienie jest bardzo nędzne. Dostajemy bardzo mało chleba ...”

---

<sup>a</sup> W wersji oryginalnej stara nazwa miasta: „Sosnowice”.

---

<sup>58</sup> Kriegsgefangenenlager-Arbeiterdetachment Sternthal – na terenie okręgu wojskowego Graz, istniał w latach 1915–1916. Zlokalizowano go przy zamku Sternthal, przy bocznicy kolejki wąskotorowej. W zamku istniał szpital wojenny przeznaczony dla jeńców. Obóz przeznaczony był dla jeńców z armii rosyjskiej. Pracowali oni przy budowie dróg w Styrii. Po przewiezieniu jeńców do innych obozów w 1917, zasiedlili go uchodźcy z południowych krajów monarchii. Obozu pilnował 18 batalion wartowniczy Landssturmu.

511. Nadawca: jeńiec woj. Józef Winiarczyk, Kriegsgefangenenlager Aschach, Aschach an der Donau, pow. Eferding (Górna Austria),  
odbiorca: Aleksander Winiarczyk, Jastków, pow. lubelski, gub. lubelska (Król. Pol.),  
data: 15 X 1915.

„... Mamy gorsze wyżywienie niż w Brüx; dostajemy tylko czystą wodę. Pędzą nas do pracy bez wyjątku, czy pada czy też nie. Dostajemy codziennie 12 kopiejek. Za co muszę się tak męczyć, cierpieć głód i nędzę? ...”

512. Nadawca: jeńiec woj. August Krzyżanowski, etapowy szpital koński nr 2/5,  
odbiorca: Stanisława Krzyżanowska, Długojów, pow. radomski, gub. radomska (Król. Pol.),  
data: 31 XII 1915.

„... Nasze cierpienia ciężko jest opisać. Byłoby lepiej, gdyby nas zabił piorun. Czy nie ma już Boga w niebie? Po co moja matka mnie urodziła i wydała na takie męczarnie? ...”

513. Nadawca: jeńiec woj. Stefan Bury, Ilz, pow. Hartberg (Styria),  
odbiorca: Marcin Lalik, Zwierzyniec, pow. zamojski, gub. chełmska (Król. Pol.),  
data: 12 VIII 1915.

„... Traktują nas bardzo opiekuńczo ...”

514. Nadawca: jeńiec woj. Piotr Puliński, szpital polowy nr 916,  
odbiorca: Ludwik Puliński, Lublin (Król. Pol.),  
data: brak.

„... Powodzi mi się dobrze. Każdy dostaje na 20 dni 1 rubla i 100 sztuk papierosów, dwa razy w tygodniu wino i raz w tygodniu piwo, pół litra, oraz 1 funt mięsa. Jednym słowem jest mi lepiej niż w rosyjskim wojsku ...”

515. Nadawca: jeńiec woj. Wawrzyniec Hojna, Kriegsgefangenenlager Plan, Planá (Czechy),  
odbiorca: Agnieszka Hojna, Stopnica, gub. kielecka (Król. Pol.),  
data: brak.

„... Codziennie jestem głodny. Jedzenie jest jak zlewki po zmywaniu ...”

516. Nadawca: jeńiec woj. Jan Strachota, Kriegsgefangenenlager Plan, Planá (Czechy),  
odbiorca: Stanisław Strachota, Skierbieszów, pow. zamojski, gub. chełmska (Król. Pol.),  
data: 1 II 1916.

„... Powodzi nam się bardzo dobrze. Dostają dobre jedzenie. Dali nam bieliznę, którą piorą. Dostajemy w ogóle wszystko, czego potrzebujemy ...”

517. Nadawca: jeńiec woj. Józef Kośmider, Kriegsgefangenenlager Plan, Planá (Czechy), odbiorca: Franciszek Kośmider, Ściborzyce, pow. olkuski, gub. kielecka (Król. Pol.), data: 1 II 1916.

„... O moim samopoczuciu mógłbym Ci wiele napisać. Ty jednak znajdziesz to, co jest właściwe w słowach: od wojny, moru i głodu, zachowaj nas Panie! Ból i nędza są nie do opisania ...”

518. Nadawca: jeńiec woj. Feliks Żurawski, Kriegsgefangenenlager Plan, Planá (Czechy), odbiorca: Anna Jankowska, Stromiec, pow. radomski, gub. radomska (Król. Pol.), data: 30 XI 1915.

„... Jestem w austriackiej niewoli, z czego się cieszę. Cieszę się bardzo, że nas Polaków odseparowano i dano własnego księdza. Chodzimy na nabożeństwa do kaplicy i nie musimy już słuchać rosyjskich pomruków, tylko czysty polski język ...”

519. Nadawca: jeńiec woj. Józef Rochański, Kriegsgefangenenlager Plan, Planá (Czechy), odbiorca: Michał Rochański, Dołhobyczów, pow. hrubieszowski, gub. lubelska (Król. Pol.), data: 15 XII 1915.

„... Gdyby nie było drutu kolczastego, nie myślałoby się o tym, że się jest w niewoli. Austriacka administracja jest w stosunku do jeńców bardzo życzliwa, tak, że nie ma aktów przemocy. Opiekują się nami i traktują wspaniale, prawdziwie po ludzku, nie tak jak Rosjanin, który może sobie wyobrazić, jak traktuje jeńców ...”

520. Nadawca: jeńiec woj. Józef Iwan, Rosenau am Hengstpaß (Górna Austria), odbiorca: Zofia Iwan, Puławy<sup>a</sup>, gub. lubelska (Król. Pol.), data: 6 I 1916.

„... Wyżywienie jest dobre. Dostajemy trochę pieniędzy, tak, że możemy sobie kupić najpotrzebniejsze rzeczy. Dostaliśmy zupełnie nową odzież i buty. Wszystko jest tak, że nie mogłoby być lepiej ...”

---

<sup>a</sup> W oryginale: „Nowa Aleksandria”.

521. Nadawca: jeńiec woj. kpt. Józef Włodek, Kriegsgefangenenlager Freistadt – Offiziers-Abteilung, Freistadt (Górna Austria), odbiorca: Józef Włodek, Odessa, gub. chersońska (Rosja), data: 12 II 1916.

„... Jedzenie jest bardzo dobre, mieszkanie również. Okolice jest wspaniała. Codziennie chodzimy na spacer. Dzisiaj będziemy nawet na ślizgawce. Nie można nic zarzucić. Austriacy traktują nas honorowo ...”

522. Nadawca: nieznanany jeńiec woj. oficer, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Mühling, Mühling, pow. Scheibbs (Dolna Austria),  
odbiorca: Anna Starczyńska, Moskwa (Rosja),  
data: 25 I 1916.

„... W Mühling oficerom niższej szarży powodzi się lepiej i życie jest tutaj przyjemniejsze niż w Neulengbach. Jedzenie jest w wystarczającej ilości i zdrowe, tak że jeszcze nigdy nie byłem głodny, a w Neulengbach<sup>a</sup> prawie codziennie odczuwałem głód ...”

---

<sup>a</sup> Chodzi o Offiziersstationen für Kriegsgefangene Neulengbach.

523. Nadawca: jeńiec woj. Tomasz Bednarczuk, Kriegsgefangenenlager Plan, Planá (Czechy),  
odbiorca: Marianna Bednarczuk, Spiczyn, pow. lubartowski, gub. lubelska (Król. Pol.),  
data: 15 II 1916.

„... Teraz powodzi mi się dobrze. Jestem kościelnym i zwolnili mnie ze wszystkich innych prac. Mamy polską szkołę, podzieloną na trzy klasy, w zależności od tego, czy ktoś coś już potrafi, czy w ogóle jest analfabetą. Niektórzy nauczyciele zgłosili się dobrowolnie do prowadzenia lekcji, a kierownikiem szkoły jest duchowny. Pod tym względem w czasach rosyjskich rządów sprawa nauki szkolnej nie stała tak dobrze jak w niewoli. Mamy lekcje, spowiedź, codziennie Mszę Świętą, kazania, wykłady, przedstawienia teatralne itp. itd. Gdyby tylko ludzie chcieli się uczyć. Traktują nas dobrze ...”

524. Nadawca: jeńiec woj. Jan Skoczyński, Kriegsgefangenenlager Bruck, Bruckneudorf, pow. Nezsider, kom. Moson (Węgry),  
odbiorca: Mikołaj Skoczyński, Wieniawa, pow. lubelski, gub. lubelska (Król. Pol.),  
data: 20 I 1916.

„... Nam, Polakom, zabroniono pisać. Jesteśmy w strasznej niedoli, gdyż bardzo głodujemy. Dają nam tylko 1 funt chleba dziennie. Z potraw, dostajemy na raz tylko 1 litr. Jest to prawie sama woda. Jedzenie przygotowują w taki sposób, że do kotła wrzucają trochę nieobronnych ziemniaków, fasoli, ryżu lub buraków i tym nas karmią. Przy takim wyżywieniu człowiek nie może chodzić do pracy, bo go przewraca wiatr. Jako zapłatę dostajemy codziennie 5 kopiejek. Do tego cierpimy prześladowania i szyderstwa ze strony Rosjan, tak, że trudno jest wytrzymać ...”

525. Nadawca: jeniec woj. Eliasz Purniak, Internierungslager Nezsider, Neusiedl, kom. Moson (Węgry),  
odbiorca: Agnieszka Łoś, Tomaszów, gub. lubelska (Król. Pol.),  
data: 25 II 1916.

„... Prześlijcie mi na Miłość Boską przynajmniej 10 koron. Nie wyobrażacie sobie, jaka tutaj jest nędza ...”

526. Nadawca: jeniec woj. Florian Różycki, Internierungslager Nezsider, Neusiedl, kom. Moson (Węgry),  
odbiorca: Marcin Grochowicz, Będzin, gub. piotrkowska (Król. Pol.),  
data: 25 II 1916.

„... Zmiłujcie się nade mną i przyślijcie kilka koron. Nie wyobrażacie sobie, jaka tutaj jest nędza. Nie da się już więcej znieść tego straszego głodu i tej nędzy ...”

527. Nadawca: jeniec woj. Teofil Michalak, Neumarkt, pow. Bozen (Tyrol),  
odbiorca: Wiktoria Michalak, Garbów, pow. puławski, gub. lubelska (Król. Pol.),  
data: 17 I 1916.

„... Bardzo mnie bołą nogi, tak, że nie mogę chodzić. Nikt mi nie wierzy, dlatego muszę do późna w nocy być na nogach ...”

528. Nadawca: jeniec woj. Antoni Leszkowski, Milowice, pow. Nymburk (Czechy),  
odbiorca: księgarnia Krzyżanowskiego<sup>59</sup>, Kraków (Galicja),  
data: brak.

„... My, Polacy, jesteśmy jako jeńcy w dużo gorszym położeniu niż Rosjanie, gdyż oni dostają z Ojczyzny listy i pieniądze, podczas gdy my, nie mamy takiej możliwości. Widocznie u nas jeszcze nie wprowadzono poczty ...”

529. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznanne] Mitrus, Gleisdorf, pow. Weiz (Styria),  
odbiorca: Jan Mitrus, Mieczysławka, pow. lubartowski, gub. lubelska (Król. Pol.),  
data: 28 XII 1915.

„... Pracuję u gospodarzy i nie dostaję zapłaty. Tylko tytoń dostaję za pracę ...”

---

<sup>59</sup> Jedna z najstarszych księgarni krakowskich, założona w 1870 r. przez Stanisława Andrzeja Krzyżanowskiego przy ul. Floriańskiej, następnie przeniesiona na Rynek Główny. Firma prowadziła także wydawnictwo, dystrybucję czasopism oraz wypożyczalnię książek – okresowo zatrudniając do 50 pracowników. Od 1908 firmę prowadził syn założyciela, Marian Krzyżanowski (1880–1964). A. Ruta, *Księgarnia „S.A. Krzyżanowski”...*

530. Nadawca: jeniec woj. Mikołaj Staszewski, grupa robocza mjr. Hommla, poczta polowa 612, odbiorca: Józef Staszewski, Grabków, pow. iłżecki, gub. radomska (Król. Pol.), data: 25 XII 1915.

„... Pracuję na kolei. Nic nam nie płacą. Jesteśmy głodni, gdyż dostajemy tylko dwa razy dziennie kawę, a obiad jest taki jak śniadanie. Na każdy dzień dostajemy 1 funt chleba. Jeśli chce się go kupić, trzeba zapłacić 80 kopiejek, na co jednak nie mamy pieniędzy ...”

531. Nadawca: jeniec woj. F. Charzewski, Petoševci, pow. Bania Luka (Bośnia), odbiorca: kapr. Franciszek Kośćak, Kriegsgefangenenlager Plan, Planá (Czechy), data: brak.

„... Powodzi nam się dużo lepiej niż w Plan, swoboda jest większa a jedzenie o wiele lepsze. Każdego dnia dostajemy takie porcje jak Wasi żołnierze. Mamy smaczną pszenną mąkę bez kukurydzy ...”

532. Nadawca: jeniec woj. Bolesław Siut, Kriegsgefangenenlager Brüx, Most (Czechy), odbiorca: Pelagia Polaczek, Będzin, gub. piotrkowska (Król. Pol.), data: 12 XI 1915.

„... Od tygodnia pracuję w kopalni węgla i zarabiam dużo, 10–14<sup>a</sup> dziennie. Obsunąłem się od łopaty ...”<sup>b</sup>

---

<sup>a</sup> Dopisek cenzora: „prawdopodobnie grajcarów”.

<sup>b</sup> Poniżej znajdował się wg adnotacji cenzora list jeńca wojennego Kazimierza Dominka, z Brüx (Czechy), do Janiny Klej w Lublinie, z 28 XII 1915 – ale cały ten fragment z raportu usunięto.

533. Nadawca: jeniec woj. Walenty Mucha, Obergnas, pow. Feldbach (Styria), odbiorca: Józefa Mucha, Kleczanów, pow. sandomierski, gub. radomska (Król. Pol.), data: 1 II 1916.

„... Muszę bardzo ciężko pracować. Ciężko jest to wytrzymać. Tak gnębi Austria biedny polski naród ...”

534. Nadawca: jeniec woj. Andrzej Sydor, Obergnas, pow. Feldbach (Styria), odbiorca: Helena Sydor, Lipnik, pow. sandomierski, gub. radomska (Król. Pol.), data: 1 II 1916.

„... Mam bardzo ciężką pracę, która trwa od godziny 6 rano do 11 w nocy. Musimy zwozić w lesie pnie drzew. Moja rany już się zaleczyły. Teraz mam wewnętrzne rany, jeśli mnie rozumiesz. Na pewno nie zobaczę już moich dzieci ...”

535. Nadawca: jeniec woj. Jan Ciupak, Frohnleiten, pow. Graz (Styria),  
odbiorca: jeniec woj. Szymon Ciupak, Kriegsgefangenenlager Plan, Planá (Czechy),  
data: 26 XII 1915.

„... Jesteśmy na robotach. Dobrze trafiliśmy, bo dobrze nas dręczą, głodzą, biją kolbami karabinów i każą spać w zimnie ...”

536. Nadawca: jeniec woj. Józef Cieślik, Arbeiterabteilung nr 419, Krechowice, pow. doliński (Galicja),  
odbiorca: Paweł Cieślik, Baranów, pow. kielecki, gub. kielecka (Król. Pol.),  
data: 13 I 1916.

„... Powodzi mi się tak, że na razie jeszcze nie umrę z głodu. Dokuczliwy jest brak bielizny. Zresztą, nie mogę Wam o tym dużo pisać. Sami możecie odgadnąć, jak mi się powodzi ...”

537. Nadawca: jeniec woj. Adam Mordel, oddział kolejowy nr 13, zastępczy dworzec Wagram, pow. Gänserndorf (Dolna Austria),  
odbiorca: Piotr Mordel, Lublin (Król. Pol.),  
data: 16 I 1916.

„... Byłoby nam tutaj bardzo dobrze, gdyby Rosjanie nie chcieli natychmiast wprowadzać swoich porządków. Uważają, że Austria należy do nich, skoro są tam w niewoli. To było nie myśli o tym, że ich kultura jest o sto lat w tyle za kulturą Austriaków ...”

538. Nadawca: jeniec woj. Leonard Kwiatkowski, Kriegsgefangenenlager Plan, Planá (Czechy),  
odbiorca: nieznanym,  
data: 1 II 1916.

„... Nie mam pieniędzy, bez których panuje wielka nędza. Nie ma się środków, aby kupić sobie chleb. Wielu dostało pieniądze z Ameryki i kupują sobie chleb i to, czego potrzebują ...”

539. Nadawca: jeniec woj. Jan Tomasik, Kriegsgefangenenlager Plan, Planá (Czechy),  
odbiorca: nieznanym,  
data: 1 II 1916.

„... Tak często o tym myślę, że byłoby lepiej wcześniej umrzeć, niż znosić taką niedolę. Dlaczego Bóg tak ciężko nas pokarał ...”

540. Nadawca: jeniec woj. Władysław Cichoń, Kriegsgefangenenlager Plan, Planá (Czechy),  
odbiorca: nieznanym,  
data: 15 I 1916.

„... Jestem w wielkiej nędzy. Nie można tutaj z głodu wytrzymać. Gdybym tylko miał kawałek chleba ...”

541. Nadawca: jeniec woj. J. Chlebiak, Kriegsgefangenenlager Plan, Planá (Czechy),  
odbiorca: nieznany,  
data: brak.

„... Przyślij mi coś do jedzenia, gdyż cierpimy głód w tej strasznej niewoli, w tym karcerze ...”

542. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Dąbrowski, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Theresienstadt, Terezín, pow. Litoměřice (Czechy),  
odbiorca: nieznany,  
data: 30 I 1916.

„... Życie tutaj jest bardzo ciężkie. Bardzo tutaj cierpimy i będziemy musieli tak długo cierpieć, aż Bóg położy temu kres ...”

543. Nadawca: jeniec woj. Paweł Kulka, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Theresienstadt, Terezín, pow. Litoměřice (Czechy),  
odbiorca: nieznany,  
data: 29 I 1916.

„... Możecie sobie wyobrazić jak nam tutaj w niewoli dokuczają. Powodzi nam się gorzej niż w karcerze. Jesteśmy tak głodni, że nie możemy wytrzymać ...”

544. Nadawca: jeniec woj. Jan Kozyra, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Theresienstadt, Terezín, pow. Litoměřice (Czechy),  
odbiorca: nieznany,  
data: 12 I 1916.

„... Przyślijcie mi trochę pieniędzy, gdyż umieram z głodu ...”

545. Nadawca: jeniec woj. Paweł Kubka, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Theresienstadt, Terezín, pow. Litoměřice (Czechy),  
odbiorca: nieznany,  
data: 18 I 1916.

„... Doskwiera mi zimno i głód, tak, że nie mogę tego wytrzymać. Byłoby dla mnie lepiej, gdyby mnie zabili na wojnie, niż przebywanie w obecnej niewola ...”



546. Nadawca: jeniec woj. Jan Krul [!], Grödig, pow. Hallein (Salzburg),  
odbiorca: nieznany,  
data: 1 II 1916.

„... Gdybyś wiedziała, w jakiej nędzy muszę żyć, to byś nad tym zapłakała. Chociaż jesteśmy głodni, jednak pędzą nas do roboty. Dlaczego muszę się tak męczyć? ...”

547. Nadawca: jeniec woj. Jan Kinsza, Grödig, pow. Hallein (Salzburg),  
odbiorca: nieznany,  
data: 1 II 1916.

„... Przyślijcie mi kilka rubli, gdyż jest ciężko dostać kawałek chleba ...”

548. Nadawca: jeniec woj. Antoni Wąsowicz, Grödig, pow. Hallein (Salzburg),  
odbiorca: nieznany,  
data: 16 I 1916.

„... Nie zapominaj o mnie. Moje położenie jest ciężkie, gdyż muszę znosić chłód i głód ...”

549. Nadawca: jeniec woj. Wojciech Rybka, Kriegsgefangenenlager Somorja, kom. Pozsony (Węgry),  
odbiorca: nieznany,  
data: 27 I 1916.

„... Ze mnie pozostał jedynie cień. Taki głód muszę tutaj znosić. Przecież Bóg powinien mnie chronić. Nie mogę Wam napisać więcej o moim położeniu, gdyż w przeciwnym razie karta nie dojdzie ...”

550. Nadawca: jeniec woj. Wojciech Stefaniak, Kriegsgefangenenlager Aschach, Aschach an der Donau, pow. Eferding (Górna Austria),  
odbiorca: nieznany,  
data: 4 XII 1915.

„... W moim życiu jeszcze nigdy nie cierpiałem takiej niedoli, jaką muszę tutaj znosić ...”

551. Nadawca: jeniec woj. Jan Solecki, Kriegsgefangenenlager Kleinmünchen, pow. Linz (Górna Austria),  
odbiorca: nieznany,  
data: 1 II 1916.

„... W moim życiu jeszcze nigdy nie cierpiałem takiej nędzy jak tutaj w niewoli, gdyż głód jest przecież chyba najstraszniejszy ze wszelkiego zła ...”

552. Nadawca: jeńiec woj. Stanisław Piszczęński, Kriegsgefingenenlager Kleinmünchen, pow. Linz (Górna Austria),  
odbiorca: nieznanym,  
data: 15 I 1916.

„... Proszę Ciebie jako mojego brata, abyś pomógł mi w biedzie. Takiej niedoli jeszcze nie przeżywałem ...”

553. Nadawca: jeńiec woj. Jan Jędruszczyk, Kriegsgefingenenlager Kleinmünchen, pow. Linz (Górna Austria),  
odbiorca: nieznanym,  
data: 15 II 1916.

„... Przygniata mnie wielki ciężar niewoli, gdyż brakuje mi rzeczy najpotrzebniejszych do życia ...”

554. Nadawca: jeńiec woj. Stanisław Okoń, Kriegsgefingenenlager Kleinmünchen, pow. Linz (Górna Austria),  
odbiorca: nieznanym,  
data: 25 I 1916.

„... Cierpimy o głodzie i chłódzie. Tylko raz na 24 godziny dostajemy chleb ...”

555. Nadawca: jeńiec woj. Sylwester Matyskiewicz, Kriegsgefingenenlager Kleinmünchen, pow. Linz (Górna Austria),  
odbiorca: nieznanym,  
data: 19 I 1916.

„... Znajduję się w smutnym położeniu, gdyż w ogóle nie mam chleba i tylko bardzo mało pieniędzy ...”

556. Nadawca: jeńiec woj. Stanisław Krawczyk, Repstein, pow. Ołomuniec (Morawy),  
odbiorca: nieznanym,  
data: 28 I 1916.

„... Pracujemy od rana do późna w nocy bez wynagrodzenia, tak, że jestem zupełnie nagi ...”

557. Nadawca: jeńiec woj. Antoni Stefaniak, Kriegsgefingenenlager Plan, Planá (Czechy),  
odbiorca: nieznanym,  
data: 13 II 1916.

„... Do jedzenia dostajemy pół kilo chleba i pół litra żółtej stawy. Nasze położenie jest ciężkie. Gonią nas do pracy ...”

558. Nadawca: jeniec woj. Wojciech Gancarz, Internierungslager Nezsider, Neusiedl, kom. Moson (Węgry),  
odbiorca: nieznany,  
data: 10 II 1916.

„... Prześlijcie mi kilka rubli, gdyż umieram. Czekam na pieniądze jak na ratunek z nieba ...”

559. Nadawca: jeniec woj. Franciszek Wrześniewski, Majdan, pow. kolbuszowski (Galicja),  
odbiorca: nieznany,  
data: 16 II 1916.

„... Bez pieniędzy nie można tutaj egzystować. Aby nie umrzeć głodu, potrzebuję pilnie kilka rubli, gdyż w inny sposób nie przetrzymam tej niedoli ...”

560. Nadawca: jeniec woj. Józef Majcher, Villach (Karyntia),  
odbiorca: nieznany,  
data: 15 II 1916.

„... Za ciężką pracą od godziny 6 rano do 6 wieczorem nie dostajemy nawet kopiejki, tak, że cierpimy wielką biedę ...”

561. Nadawca: jeniec woj. Józef Sereďa, oddział kolejowy nr 2, Wiedeń (Dolna Austria),  
odbiorca: nieznany,  
data: 1 III 1916.

„... Przyślijcie mi kilka rubli, gdyż jestem w bardzo ciężkim położeniu i cierpię wielką biedę. Cierpię z chłodu i głodu i moja sytuacja jest coraz gorsza ...”

562. Nadawca: jeniec woj. Kazimierz Majkowski, Stainz, pow. Deutschlandsberg (Styria),  
odbiorca: nieznany,  
data: 15 II 1916.

„... Pracuję w fabryce zapalek i za tę pracę dostaję tylko nędzną strawę ...”

563. Nadawca: jeniec woj. Andrzej Wysocki, Arbeiterabteilung nr 523 [Petrovac (Bośnia)],  
odbiorca: nieznany,  
data: brak.

„... nie mogę Wam opisać mojego położenia. Praca jest ciężka. Zarabiam 5–10 halerzy dziennie. Produkty spożywcze są bardzo drogie ...”

564. Nadawca: jeniec woj. Zenon Szymański, Arbeiterabteilung nr 523 [Petrovac (Bośnia)],  
odbiorca: nieznany,  
data: 25 I 1916.

„... Pracuje nas około czterech tysięcy Polaków w Bośni. Nie ma dla nas mieszkań. Chleba nie można tutaj jeść, gdyż jest bardzo zły. Byłoby lepiej, gdyby mnie zabito, niż żebym tutaj czekał na swój koniec ...”

565. Nadawca: intern. Jan Ceba, Internierungslager Karlstein, Karlstein an der Thaya, pow. Waidhofen (Dolna Austria),  
odbiorca: Józef Ceba, Dąbrowa<sup>a</sup> (Galicja),  
data: 17 II 1916.

„... Bez pieniędzy cierpię wielką biedę. Nie ma ani koszuli ani spodni ani butów i chodzę boso ...”

---

<sup>a</sup> W oryginale: Dombrowa.

566. Nadawca: nieznany intern., Piotrówka k. Koziatynia, pow. berdyczowski, gub. wołyńska (Rosja),  
odbiorca: dr Zdzisław Stobiecki, Tarnopol (Galicja, pod okupacją rosyjską),  
data: 17 XI 1915.

„... Donoszę Panu, że moje podanie o zezwolenie odesłano z powrotem do guberni w Tarnopolu w celu otrzymania poparcia, o czym zawiadomił mnie komitet w Kijowie. Jeśli Pan może, to bardzo proszę Pana o poparcie we władzach gubernialnych. Chodzi o to, aby moje podanie nie zalegało w kancelarii ...”

567. Nadawca: intern. Fritz Gubrynowicz, Kijów (Rosja),  
odbiorca: Adam Gadziński, Lwów (Galicja),  
data: brak.

„... Jesteśmy w Kijowie i powodzi nam się znakomicie. Żyje tutaj duża wspólnota, wokół pułkownika Karge ... niedługo zobaczymy się. Cały dzień czytamy, chodzimy od jednej kawiarni do drugiej i do opery. Ludność jest w stosunku do nas życzliwa i dobra. Wszystko jest tanie i jeden funt cielęciny kosztuje 19 kopiejek. Żona Grabskiego zmarła na tyfus ...”

568. Nadawca: nieznany, Komitet Polski, ul. Balszaja Podwalnaja 14, Kijów (Rosja),  
odbiorca: Krystyna Brudzińska, Gmunden (Górna Austria),  
data: brak.

„... mieszkam w Kijowie gdyż deportowano mnie w sierpniu z Mikulińców jako jeńca cywilnego. Żyję prawie tak jak wolny człowiek, tylko muszę dwa razy w tygodniu zgłaszać się na policję. Powodzi mi się stosunkowo dobrze ...”

569. Nadawca: intern. Jan<sup>a</sup> Treter<sup>60</sup>, Moskwa (Rosja),  
odbiorca: Stefan<sup>b</sup> Treter<sup>61</sup>, ul. Św. Piotra 3, Lwów (Galicia),  
data: 31 XII 1915.

„... Powodzi mi się dobrze. Nie mam dużo roboty i pensję mi podwyższono, tak, że miesięcznie mam około 100 rubli. Życie jest dość drogie, jednak nie wolno podwyższać czynszu za mieszkanie ...”

<sup>a</sup> W tłumaczeniu z dodatkiem: von.

<sup>b</sup> W tłumaczeniu z dodatkiem: von.

570. Nadawca: nieznanym intern., Rostów nad Donem, obw. Wojska Dońskiego (Rosja),  
odbiorca: Eugenia Bernhardt, ul. Kochanowskiego 21, Lwów (Galicia),  
data: 25 I 1915.

„... Ogólnie rzecz biorąc powodzi mi się bardzo dobrze. Dostałem wyższą pensję i pobieram 75 rubli. Ponadto, mam dwa mieszkania, jedno w pracy i jedno w Rostowie. Z mojej pracy jestem zadowolony, gdyż jestem przecież kierownikiem interesując ego działu ...”

571. Nadawca: intern. J. Dylczyński, Rostów nad Donem, obw. Wojska Dońskiego (Rosja),  
odbiorca: jeńiec woj. oficer Iwan Raść, łagier wojennopłennych Semipałatyńsk (Rosja),  
data: 9 I 1916.

„... Dnia 2 lipca 1915 nas, to znaczy Majerskiego<sup>62</sup>, Perutza<sup>63</sup> i mnie, ewakuowano ze Lwowa. [Robert] Perutz mieszka w Jekaterynodarze i gra tam z ogromnym

<sup>60</sup> Jan Treter (1889–1966) – ekonomista i nauczyciel. W 1915 r. deportowany do Rosji, gdzie przebywał początkowo w Moskwie, a następnie w Charkowie, pracując m.in. w Górniczo-Handlowym Towarzystwie Akcyjnym. W okresie międzywojennym ukończył lwowską Akademię Handlową, później wykładał m.in. w Akademii Handlu Zagranicznego. Po II wojnie światowej był współorganizatorem późniejszej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu i czł. pierwszego zarządu Towarzystwa Miłośników Wrocławia.

<sup>61</sup> Stefan Treter – brat Jana.

<sup>62</sup> Tadeusz Majerski (1898–1963) – lwowski pianista. Ukończył konserwatorium Galicyjskiego Towarzystwa Muzycznego, następnie był uczniem J. Pembraura w Lipsku. Od 1913 uczył prywatnie gry na fortepianie. W 1915 deportowany do Rosji. Po powrocie do Lwowa od 1920 prof. konserwatorium Polskiego Towarzystwa Muzycznego we Lwowie. W okresie międzywojennym odbył wiele tras koncertowych. Od 1939 prof. państwowego konserwatorium we Lwowie. Był także kompozytorem. *Encyklopedia muzyczna...*, t. 6, s. 46.

<sup>63</sup> Robert Perutz (1886–1934) – lwowski skrzypek wirtuoz, pedagog. Uczeń Maurycego Wolfsthalę we Lwowie, Henri Marteau w Genewie i Carla Flescha w Berlinie. Od 1914 r. prof. gry na

sukcesem, Majerski pojechał na krótko na Wołyń, gdzie będzie jego ślub. Mój adres brzmi: Rostow, Soborny 30, «Pismiennyj trud» (Wydawnictwo książek). Nie powodzi mi się źle. Jadę z dwoma innymi za Kaukaz, gdzie organizujemy koncerty i wykłady. Mieszka tutaj również [Aleksander] Niżankowski<sup>64</sup> i daje lekcje śpiewu, a również sam śpiewa z powodzeniem ...”

572. Nadawca: intern. Piotr Cylupa, Rostów nad Donem, obw. Wojska Dońskiego (Rosja),  
odbiorca: Paweł Cylupa, Dylągowa, poczta Dynów, pow. brzozowski (Galicja),  
data: 19 XII 1915.

„... Uprowadzono mnie 1 maja 1915 i od tego czasu płczę się tutaj na obczyźnie bez jakiegokolwiek zatrudnienia. Nie mogę żadnego znaleźć, gdyż znam tylko pracę biurową, której tutaj nie mogę dostać z powodu braku znajomości języka rosyjskiego ...”

573. Nadawca: Adam Krzemieniecki (Polski Komitet Pomocy Ofiarom Wojny), Rostów nad Donem, obw. Wojska Dońskiego (Rosja),  
odbiorca: Eliza Pock, Lwów (Galicja),  
data: 13 XII 1915.

„... Od dwóch miesięcy przebywam w Rostowie, gdzie razem z kilkoma tuzinami ludzi z Lublina internowano nas na czas wojny. Mamy pełną swobodę poruszania się ...”

574. Nadawca: intern. Bogusław Serwin, Sumy, gub. charkowska (Rosja),  
odbiorca: Albertyna Serwin, Bochnia (Galicja),  
data: 23 XI 1915.

„... Obecnie opiekuje się nami amerykański konsul, który wypłaca nam po 15 rubli, oraz Polski Komitet ...”

575. Nadawca: intern. J. Salomon, Sumy, gub. charkowska (Rosja),  
odbiorca: Dyrekcja Instytutu dla Sierot i Ubogich<sup>65</sup>, Drohowyż, pow. żydaczowski (Galicja),  
data: 9 XI 1915.

---

skrzypcach w Instytucie Muzycznym Anny Nientowskiej we Lwowie. W 1915 deportowany do Rosji, gdzie odbył kilka tras koncertowych. Od 1920 w Stanach Zjednoczonych, gdzie prowadził Perutz String Quartet i był prof. konserwatorium w Cleveland i Cincinnati. L.T. Błaszczyk, *Żydzi w kulturze muzycznej...*, s. 194–195.

<sup>64</sup> Niżankowski Aleksander – lwowski artysta operowy, występował w Operze Lwowskiej, zarówno w repertuarze polskim, jak i międzynarodowym.

<sup>65</sup> Stanisław Skarbek – ufundował w 1843 r. Instytut Drohowycki dla Sierot i Ubogich, otwarty ostatecznie w 1874 i dający dożywotnie schronienie 60 starcom. W budynku Instytutu, otoczonym wielkim parkiem ze stawami, mieszkało także 400 osieroconych chłopców i dziewcząt, wychowywanych tu i kształconych zawodowo.

„... Donoszę, że razem z chłopcami jestem w mieście Sumy. Mieszkaliśmy przez dwa miesiące w Równym, po czym pojechaliśmy naszymi końmi do Kijowa, a następnie do Sum, gdzie zamieszkaliśmy. Mamy się dobrze, gdyż przybyliśmy tutaj razem Polskim Komitetem ...”

576. Nadawca: intern. [imię nieznane] Kohn, Rajowka, pow. birski, gub. ufijska (Rosja),  
odbiorca: Rochla Kohn, Jodłowa, pow. pilzneński (Galicja),  
data: 15 XII 1915.

„... Każdy dostaje 10 rubli. Jedzenie jest wystarczające ...”

577. Nadawca: intern. Salomon Meth, Kromy, gub. orłowska (Rosja),  
odbiorca: Ryfka Meth, Olpiny, pow. jasielski (Galicja),  
data: 14 XII 1915.

„... Przyjechałem z Orła do Krom w tej samej guberni. Mam się dzięki Bogu dobrze. Od komitetu dostaję miesięcznie 9 rubli i wyżywienie ...”

578. Nadawca: intern. Gutman Schrank, Niżny Nowogród (Rosja),  
odbiorca: Ewa Schrank, Pilzno (Galicja),  
data: 25 X 1915.

„... Powodzi mi się tutaj nieźle, gdyż żyję bez nadzoru. Nie wolno mi tylko opuszczać miasta. Tutaj żyje kilkaset Galicjan. Od Komitetu Izraelitów dostajemy codziennie doskonały obiad i 10 rubli miesięcznie, za co kupujemy sobie śniadanie i kolację. Od tego samego komitetu dostaliśmy mieszkanie, jest to ciepły pokój dla 2 lub 3 osób. Każdy ma swoje własne łóżko z materacem i kołdrę do przykrycia. Ponadto dostajemy również ciepłą bieliznę ...”

579. Nadawca: intern. Jankiel Sperber, Niżny Nowogród (Rosja),  
odbiorca: Karol Fichman, Peczeniżyn, pow. kołomyjski (Galicja),  
data: 25 XII 1915<sup>a</sup>.

„... Powodzi mi się dobrze. Dostaliśmy na zimę buty, dwie pary kalesonów, lejbik i futro do przykrycia. Poza tym, dostajemy 10 rubli miesięcznie ...”

---

<sup>a</sup> Wg stempla pocztowego.

580. Nadawca: intern. Leon Ingber, Niżny Nowogród (Rosja),  
odbiorca: Isaak Ingber, Stryj (Galicja),  
data: 19 XII 1915.

„... Po siedmiotygodniowym pobycie przewieziono nas wszystkich do Niżny Nowogród. W Nowozybkowie, naszym poprzednim miejscu pobytu, mieszkaliśmy u milionera Pewznera, który przed odjazdem do Niżnego Nowogrodu zaopatrzył nas we wszystkie potrzebne rzeczy ...”

581. Nadawca: intern. Jan Mikulski, Astrachań (Rosja),  
odbiorca: Konstanty Mikulski, Kraków (Galicja),  
data: 24 I 1916.

„... Dobrze nas pilnują, a ulżyć sobie możemy tylko na papierze, który jest cierpliwy ...”

582. Nadawca: intern. [imię nieznane] Lewicki, Perm (Rosja),  
odbiorca: Piotr Wróblewski, Stryj (Galicja),  
data: 30 XI 1915.

„... Mieszkam w polskim domu, gdzie mam ciepłe mieszkanie i wystarczające wyżywienie. Komitet dostarcza nam książki i gazety. W moim mieszkaniu jest nas piętnastu, wszyscy inteligentni ludzie. Wszystko dałoby się znieść, dokuczliwy jest tylko brak butów i odzieży ...”

583. Nadawca: intern. Józef Wojakowski, Perm (Rosja),  
odbiorca: Kazimierz Jung, Przemyśl (Galicja),  
data: 28 XI 1915.

„... Oby moje siły starczyły mi jeszcze na powrót. Wielu nie wytrzymało i zmarło po drodze. Spotkałem w więzieniach wielu znajomych, a lepiej powiedziawszy ich «cienie». Wkrótce wyślą nas, to znaczy mnie, Budynia i Thena (kupiec z Przemyśla) za Ural. Tymczasowo mieszkamy od 7 listopada poprzedniego roku u Karola Rościszewskiego, brata tutejszego aptekarza, i dostajemy od amerykańskiego konsula 12 rubli miesięcznie. Zdrowsi rąbią drewno, noszą wodę i wykonują prace, które tylko oni rozumieją, aby móc żyć z zarobku. Mnie brakuje na to siły. Straszne zrządzenie losu ...”

584. Nadawca: intern. Leon Rosenblüht, Perm (Rosja),  
odbiorca: Natan Rosenblüht, Przemyśl (Galicja),  
data: 11 II 1916.



„... Dostaję od amerykańskiego konsulatu 15 rubli miesięcznie ...”

585. Nadawca: intern. Michał Kuzian, Perm (Rosja),  
odbiorca: Wanda Kuzian, Stare Siolo k. Oleszyc, pow. cieszanowski (Galicja),  
data: 5 XII 1915.

„... Powodzi mi się dobrze. Mieszkam w patronacie utrzymywanym przez polski komitet. Jest nas tutaj piętnastu ludzi. Gotuje nam kucharka. Mamy dość chleba, podobnie mięsa. Komitet posiada duże kapitały. Mamy tutaj szpital, lekarza, łaźnię i itp. ...”

586. Nadawca: intern. Stanisław Klimowicz, Perm (Rosja),  
odbiorca: Stanisława Klimowicz, Lwów (Galicja),  
data: 4 XII 1915.

„... Pracuję przy elektrycznych instalacjach. Powodzi mi się dobrze, ludzie są życzliwi. Moja pensja wynosi 25 rubli miesięcznie. Tutaj można bardzo łatwo znaleźć pracę. Szczególnie technicy i inżynierowie są rozchwytywani. Za kilka dni gubernator podejmie decyzję, czy zostanę w Permie, czy przewiozą mnie do Irbitu. Ponieważ jednak Komitet za mnie poręczył, prawdopodobnie pozostanę tutaj ...”

587. Nadawca: intern. Samuel Sokel, Irbit, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Chane Sokel, Bohorodczany (Galicja),  
data: 25 X 1915.

„... Dostajemy od Komitetu 12 rubli miesięcznie, a teraz mamy otrzymać 25 rubli na odzież ...”

588. Nadawca: intern. Klara Mehler, Irbit, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Leon Mehler, Tarnopol (Galicja),  
data: 10 XI 1915.

„... Życie tutaj jest tańsze niż w Permie. Od amerykańskiego konsulatu dostajemy miesięcznie 12 rubli. Korespondencję proszę adresować na Komitet Niemiecki ...”

589. Nadawca: intern. Efraim Kohn (Komitet Żydowski), Penza (Rosja),  
odbiorca: S. Rosenzweig, Czortków (Galicja),  
data: 17 XII 1915.

„... Nie możemy się skarżyć na nasze życie. Mieszkamy w dobrym mieszkaniu, które jest wygodnie urządzone, od amerykańskiego konsulatu dostajemy miesięcznie

10 rubli a oprócz tego od Komitetu Żydowskiego 5 rubli, tak, że razem dostajemy prawie 70 rubli, za którą to kwotę można dobrze żyć ...”

590. Nadawca: intern. A. Morgenstern (Komitet Żydowski), Penza (Rosja),  
odbiorca: Jan Raciborski, Zborów, pow. złoczowski (Galicja),  
data: 10 XI 1915.

„... Razem z moją żoną przebywałem około trzy miesiące w Kijowie. Później pojechałem przez Moskwę do Niżnego Nowogrodu i spędziłem tam dwadzieścia dni, po czym dostałem rozkaz, aby pojechać do Penzy. Pozostanę tutaj aż do czasu powrotu do Ojczyzny. Powodzi nam się tutaj dobrze, żyjemy w pełnej swobodzie i nawet nie musimy meldować się na policji. Żydowski Komitet zapewnia nam środki na życie. Przebywa tutaj duża liczba galicyjskich Żydów i wszystkim dobrze się powodzi. Każda osoba dostaje na wyżywienie 15–23 rubli. Ja i moja żona dostajemy razem 40 rubli. Chrześcijanie (Polacy i Rusini) ze Zborowa pozostali w Kijowie i wszyscy mają się bardzo dobrze ...”

591. Nadawca: intern. Benzion Buksdorf, Czystopol, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: Bincie Buksdorf, Złoczów (Galicja),  
data: 5 II 1916.

„... Zwiększono dla nas wsparcie, tak, że dostajemy teraz około 15 rubli miesięcznie ...”

592. Nadawca: intern. Moses Meller, Czystopol, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: Keila Meller, Bóbrka (Galicja),  
data: 6 III 1916.

„... Donoszę Ci, że razem z moim przyjacielem otworzyłem sklep z miodem i z mięsem ... Z amerykańskiego konsulatu dostajemy miesięcznie 30 rubli ...”

593. Nadawca: intern. Sucher Kalafe, Czystopol, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: Judas Kalafe, Pomorzany, pow. złoczowski (Galicja),  
data: 10 I 1916.

„... Po opuszczeniu Przemyśla pociągiem przyjechaliśmy do stacji w Mościskach. Tam nas dosłownie wyrzucono z wagonów i w dużej mierze ograbiono ... Pognano nas pod konwojem żołnierzy mężczyzn, kobiety, starców i dzieci na piechotę z Mościsk do Radziwiłłowa. Po drodze tylko dzięki dobrym ludziom mieliśmy strawę i wodę. Zrozumiałe że wielu z nas na skutek wyczerpania umarło. Dopiero po dotarciu do Radziwiłłowa dostaliśmy gorącej zupy i tam załadowali nas z powrotem

do wagonów ... Najpierw przyjechaliśmy do Kijowa, gdzie umieszczono nas w jakiś magazynach ... Tu nas odnaleźli miejscowi Żydzi i bardzo nam pomogli. Stamtąd wysłano nas do Permu ... Obecnie jesteśmy w Czystopolu pod Kazaniem ... Mamy się tutaj bardzo dobrze. Dostajemy 15 rubli miesięcznie i odzież ...”

594. Nadawca: internowana Klara Mehler, Perm (Rosja),  
odbiorca: Leon Mehler, Tarnopol (Galicja),  
data: 10 XI 1915.

„... Urządziliśmy się jakoś, straszna drożyzna, otrzymujemy z amerykański konsulatu 12 rubli ...”

595. Nadawca: intern. Leon Rosenblüht, Perm (Rosja),  
odbiorca: Natan Rosenblüht, Przemyśl (Galicja),  
data: 28 I 1916.

„... Mogę przeżyć, gdyż dostaję od amerykańskiego konsulatu 15 rubli miesięcznie ...”

596. Nadawca: intern. Jan Bochenek, Perm (Rosja),  
odbiorca: Jakub Bochenek, Wierzawice, pow. leżajski (Galicja),  
data: 27 XII 1915.

„... Mamy się nieźle, dzięki polskiemu komitetowi, który ma siedzibę w Permie, ul. Pietropawłowska 146. Zapewnili nam mieszkanie oraz lekarza. Jest tu katolicki kościół, a komitet posiada także własną bibliotekę z polskimi, rosyjskimi i niemieckimi książkami ...”

597. Nadawca: intern. Stanisław Klimowicz, Perm (Rosja),  
odbiorca: Mirosław Krycki, Lwów (Galicja),  
data: 24 XII 1915.

„... Mam się nieźle, jako elektrotechnik zarabiam 25 rubli ...”

598. Nadawca: intern. Chaskel Renner, Irbit, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Ewa Renner, Stare Sioło, pow. bóbrecki (Galicja),  
data: 30 XII 1915.

„... Otrzymuję 12 rubli zapomogi od komitetu żydowskiego ...”

599. Nadawca: intern. Blima Schächter, Irbit, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Chaskel Schächter, Tarnopol (Galicja),  
data: 4 I 1916.

„... mamy się dobrze, otrzymujemy zapomogę od komitetu żydowskiego, a komitet niemiecki pomógł nam wynająć tanio mieszkania ...”

600. Nadawca: Abraham Strutmann, Penza (Rosja),  
odbiorca: Adela Strutmann, Bolechów, pow. doliński (Galicja),  
data: 24 I 1916.

„... Po przybyciu do Penzy, osiedlono nas w wyznaczonych domach prywatnych, opłatę za mieszkanie uiścił za nas żydowski komitet ...”

601. Nadawca: nieznany intern., Penza (Rosja),  
odbiorca: Stanisław Kosiniak, Zborów, pow. złoczowski (Galicja),  
data: 15 XII 1915.

„... po wygonieniu nas z miasta przez kozaków, na piechotę musieliśmy pokonać w zimnie i głodzie drogę do Tarnopola, po przybyciu do którego załadowano nas do wagonów kolejowych. Tylko dzięki wsparciu dobrych ludzi, którzy dali nam miskę zupy ocaleliśmy. Stamtąd zawieziono nas do Kijowa ... Ale to nie był koniec naszej drogi, w maju wywieziono nas do Moskwy ale tu byliśmy krótko, bo po dwóch tygodniach musieliśmy pojechać do Niżnego Nowogrodu, gdzie zaopiekował się nami tamtejszy komitet żydowski. Jednak to też nie był kres naszej drogi, bo z początkiem grudnia znaleźliśmy się w Penzie, gdzie mamy nadzieję doczekać końca wojny ...”

602. Nadawca: intern. dziennikarz Oswald Hausmann, Czystopol, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: Róża Hausmann, Stanisławów (Galicja),  
data: 15 XII 1915.

„... po długiej podróży, których szczegółów ci oszczędzę dotarliśmy do Czystopola, miasteczka niewielkiego którego ludność po naszym przybyciu bardzo wzrosła, bo jest tu teraz dużo Żydów z całej wschodniej Galicji ...”

603. Nadawca: intern. nauczyciel Dawid Hass, Czystopol, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: Jakub Hass, Brzeżany (Galicja),  
data: 19 XII 1915.

„... po przybyciu do Czystopola dostaliśmy zapomogę 15 rubli z amerykańskiego konsulatu ...”

604. Nadawca: intern. Jakub Chary, Czystopol, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: Samuel Mendel, Busk, pow. kamionecki (Galicja),  
data: 13 XII 1915.

„... u nas wszystko w porządku, czujemy się dobrze, zarówno ja, jak i moi synowie Samuel i Mordechaj o czym powiedz mojej żonie ...”

605. Nadawca: intern. Mendel Meller, Czystopol, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: Osias Götzler, Lwów (Galicja),  
data: 24 XII 1915.

„... Jest nas tutaj około pięciuset galicyjskich Żydów ...”

606. Nadawca: intern. Jakob Schulmann, Czystopol, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: M. Karawan, Busk (Galicja),  
data: 29 I 1916.

„... Dostaję z amerykańskiego konsulatu miesięcznie 15 rubli ...”

607. Nadawca: intern. Wolf Mark, Czystopol, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: Elżbieta Mark, Rohatyn (Galicja),  
data: 24 I 1916.

„... Jest nas tutaj pięciuset Izraelitów i wszyscy są z naszej okolicy. Dostajemy jedzenie i odzież ...”

608. Nadawca: intern. Samuel Leder, Czystopol, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: Józef Leder, Zborów, pow. złoczowski (Galicja),  
data: 13 I 1916.

„... Dostajemy z amerykańskiego konsulatu miesięcznie 10 rubli, wyżywienie kosztuje mnie jednak więcej niż 20 rubli ...”

609. Nadawca: intern. ksiądz Józef Jarek, proboszcz z Sołotwiny, Symbirsk (Rosja),  
odbiorca: Aleksander Vogel<sup>66</sup>, Lwów (Galicja),  
data: 5 I 1916.

---

<sup>66</sup> Aleksander Vogel (1860–1926) – odebrał wykształcenie prawnicze uwieńczone stopniem doktora, adwokat. Współtworzył i przez wiele lat był redaktorem naczelnym lwowskiej „Gazety Narodowej”. Wieloletni prezes lwowskiego oddziału Syndykatu Dziennikarzy Polskich oraz wiceprezes i czł. honorowy Towarzystwa Dziennikarzy Polskich.

„... Męcę się tutaj już półtora roku. Mogę tylko podziękować moim życzliwym sąsiadom bez względu na polityczne przekonania, że razem z moimi parafianami wylądowałem tutaj. Dzięki nadmiernej miłości strażników więziennych z obydwu stron trzymano mnie samego przez 7 tygodni w więzieniu w Tarnopolu, w całkowitej izolacji od ludzi, tak, że można było postradać zmysły. ...”

610. Nadawca: nieznaną intern., Kineszma, gub. kostromska (Rosja),  
odbiorca: Jakub Singer, Wiedeń II (Dolna Austria),  
data: 11 XII 1915.

„... Pieniądzy jeszcze nie dostałem. Natomiast dostałem od spółki «Aktiobolaget Stockholms Handelsbank»<sup>67</sup> w Sztokholmie zawiadomienie, że za pośrednictwem jednego syberyjskiego banku prześlą mi 20 rubli, a nie 30 rubli, jak mi pisałeś. Jeśli chodzi o Moryca, to wszyscy więźniowie tego rodzaju co on w wyniku starań tutejszego komitetu otrzymali wszystkie prawa jeńców cywilnych, to znaczy, nie umieszcza się ich w koszarach, lecz mogą mieszkać tam, gdzie chcą i mogą sobie poszukać możliwości pracy i zarobku ...”

611. Nadawca: intern. Jakob Gottlieb, Orzeł (Rosja),  
odbiorca: Jakob Gottlieb, Lwów (Galicja),  
data: 24 X 1915.

„... Mam nadzieję, że wkrótce mnie zwolnią. Wówczas prawdopodobnie pozostanę w Orle. Naszą sprawą zajmuje się teraz prokurator, który z nas przesłuchiwał ...”

612. Nadawca: intern. F. Monsig, Bałagańsk, gub. irkucka (Rosja),  
odbiorca: Anna Monsig, Wiedeń XII (Dolna Austria),  
data: 17 XI 1915.

„... Dostajemy środki na utrzymanie od austriacko-niemieckiego komitetu, a mianowicie 25 rubli miesięcznie oraz ciepłą zimową odzież.”

613. Nadawca: intern. M. Roth, Ust-Uda, pow. bałagański, gub. irkucka (Rosja),  
odbiorca: Bronisława Roth, Busk (Galicja),  
data: 27 I 1916.

„... Jest nas tutaj piętnastu Żydów z Buska i mieszkamy na wolności. Dostajemy pełne wyżywienie, tak, że nasze rodziny nie muszą się w ogóle o nas martwić ...”

---

<sup>67</sup> Właściwie: „Svenska Handelsbanken”.

614. Nadawca: intern. [imię nieznane] Manaul, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja), odbiorca: proboszcz [Leon] Kwiatkowski, Błażowa, pow. rzeszowski (Galicja), data: 21 X 1915.

„... Żyje nas tutaj wszystkich osiemnastu ludzi, tak, aby tylko przeżyć. Tutaj wszystko nie wygląda tak ładnie, jak to sobie wyobrażają we Lwowie. Pieniądzy nie dostajemy wcale. Jesteśmy zamknięci w wojskowych koszarach. Do kościoła chodzimy tylko raz w tygodniu. Poza tym żyjemy jak w karcerze. Ja mam tutaj źródło dochodów, ale inni...!”

615. Nadawca: intern. Ludwik Sawicki, Parabela, pow. narymski, gub. tomska (Rosja), odbiorca: Helena Sawicka, Szczurowice, pow. brodzki (Galicja), data: 12 X 1915.

„... Po dwóch i pół miesiąca, ciężkiej – można powiedzieć ciernistej – podróży, podczas której musiałem się tułać po najróżniejszych więzieniach w Kijowie, Tule, Samarze, Czelabińsku i Tomsku, dnia 9 wrześnią dotarłem do mojego miejsca przeznaczenia na Syberii w Parabeli. Jest to wioska rybacka, położona nad Obem, największą syberyjską rzeką. Wydaje mi się ona rajem, po tych poprzednich strasznych przeżyciach w czyścicu. Natychmiast zabrano mnie do mojego mieszkania. Gospodyni nastawiła dla nas garnek mleka i rozpaliła pod samowarem. Choć byliśmy zmęczeni, to bardzo się cieszyliśmy, że teraz jesteśmy na wolności. My (ja i jeszcze dwóch towarzyszy) zaledwie mieliśmy śmiałość pomyśleć o tym, że przeszliśmy przez tak wiele więzień i przy tym złym wyżywieniu pozostaliśmy przy życiu ...

Jest tutaj pewna społeczność, a mianowicie ludzie różnego rodzaju i z różnych warstw społecznych, pochodzący z rozmaitych krajów. Są tutaj Rosjanie, Rusini, Polacy z Galicji, Królestwa i Litwy, Niemcy, Żydzi, Turcy, Tatarzy, wielu urzędników. Ja jestem tu tylko jedynym katolickim duchownym. Każdy rozumie niedolę innego. Były tutaj przypadki, że co poniektóry tak się zamartwiał o nieznany los swojej rodziny, że wariował. W ciągu ostatnich dwóch lat zdarzyło się wiele wypadków, że szaleńców wysyłano do szpitala w Omsku, skąd niektórzy wracali prawie całkiem zdrowi. Pozostali zostawali tam jako nieuleczalnie chorzy lub nędznie ginęli. Rząd płaci każdemu internowanemu miesięcznie 7 rubli 50 kopiejek. Od 14 października ja również będę dostawał tę kwotę. Możliwe jest, że gubernator uwzględni moje podanie i z tego powodu, że ukończyłem wyższą uczelnię i otrzymałem już święcenia przyzna mi prawa uprzywilejowanych. W takim przypadku otrzymywałbym miesięcznie 12 rubli 50 kopiejek. Oszczędnie żyjąc można się również utrzymać mając 7 rubli. Mieszkanie kosztuje 1 rubla 50 kopiejek miesięcznie, osiem szklanek mleka 5 kopiejek, jeden funt wołowiny 8 kopiejek, jeden bochenek chleba 15 kopiejek, pięć funtów cukru 1 rubla 15 kopiejek ...”

616. Nadawca: intern. Jankiel Tuch, Wałowa k. Parabeli, pow. narymski, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Lea Tuch, Lwów (Galicja),  
data: 25 IX 1915.

„... Mieszkam z Limmerem, Fassem i Nadelem w pięknym kawalerskim pokoju. Jedzenie przygotowujemy sobie sami, nawet pieczywo pieczemy sobie sami. Jeden funt mięsa kosztuje 80 kopiejek. Mamy rzeźnika z Sambora. Zbieramy się rano i wieczorem w jednym domu na modlitwę w grupie około czterdziestu Izraelitów z Galicji. Dostajemy 7 rubli 70 kopiejek miesięcznie. Oszczędnie żyjąc można sobie dać radę, gdyż produkty spożywcze są tutaj bardzo tanie ...”

617. Nadawca: intern. Leib Karpf, Tszigaro, pow. tomski, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Lea Karpf, Bolanowice, pow. mościski (Galicja),  
data: 23 XI 1915.

„... Otrzymujemy 7 rubli 70 kopiejek miesięcznie. Dzisiaj dostałem 10 rubli na odzież ...”

618. Nadawca: intern. Józef Randler, Tszigaro, pow. tomski, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Ehrlich Randler (brat), Wiedeń I (Dolna Austria),  
data: 4 XI 1915.

„... Mieszkam razem z Lunenfeldem i Chaskelem Hassem. Płacimy za jeden pokój i kuchnię z wyposażeniem i ogrzewaniem 2 ruble miesięcznie. Życie tutaj jest bardzo tanie. Dostaję miesięcznie 7,70 rubli, dlatego muszę trochę dokładać. jeden funt mięsa kosztuje 3 kopiejki. jeden litr mleka 3 kopiejki i jeden funt bułek 5 kopiejek ...”

619. Nadawca: intern. J. Grabowski, Nowo-Ilinskoje k. Kołpaszewa, pow. tomski, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: proboszcz [Wincenty] Czajkowski, Złoczów (Galicja),  
data: 28 XI 1915.

„... Razem z moim synem Tadeuszem żyjemy tutaj od około jednego roku w biedzie i moralno-materialnej nędzy ...”

620. Nadawca: intern. Teodor Kulczycki, Nowo-Ilinskoje k. Kołpaszewa, pow. tomski, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Cecylia Kulczycka, Zborów, pow. złoczowski (Galicja),  
data: 22 XI 1915.

„... O ile można wywnioskować z tutejszych gazet, mieliście przez dłuższy czas prawdziwe piekło. Czy wynieśliście z tego całą skórę? Nam powodzi się sto razy lepiej. Chciałbym, żeby nas wszystkich deportowano. Powodziłoby się nam tutaj wszystkim razem lepiej. ...”



621. Nadawca: intern. Dawid Safian (ojciec), Kołpaszewo, pow. tomski, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Hersch Safian (syn), Jarosław (Galicja),  
data: 8 X 1915.

„... Dostaję miesięcznie 7,70 rubla. Teraz dostałem na odzież 14,43 rubla ...”

622. Nadawca: intern. Aron Spannberg, Bażenowa, pow. jenijski, gub. jenijska (Rosja),  
odbiorca: Bernhard Monath, Berlin (Niemcy),  
data: 7 XI 1915.

„... Przybywają do nas obcy ludzie po liczącej wiele setek mil podróży i rozdają pomiędzy naszych biednych współwyznawców ciepłą bieliznę i pieniądze, nawet jeśli się dobrze nie posługują żydowskim językiem ...”

623. Nadawca: intern. Samuel Wartenfeld, Bażenowa, pow. jenijski, gub. jenijska (Rosja),  
odbiorca: Pepi Wartenfeld, Tarnopol (Galicja),  
data: 1 II 1916.

„... Moja grupa dostaje od amerykańskiego konsula miesięcznie po 25 rubli, co nam wystarcza na życie ...”

624. Nadawca: intern. Michał Nigbor, Prutowskaja, pow. jenijski, gub. jenijska (Rosja),  
odbiorca: Maria Nigbor, Koropiec, pow. tłumacki (Galicja),  
data: 14 XI 1915.

„... Nie dostaję od nikogo odpowiedzi, ani żadnego ratunku, a grozi mi upiór śmierci z powodu głodu i braku odzieży. Wybieram ostateczną drogę, aby przesłać Ci list za pośrednictwem duńskiego konsulatu w Omsku, który otoczył opieką austriackich internowanych z Galicji ...”

625. Nadawca: intern. Leib Samueli, Oszarowa, pow. aczyński, gub. jenijska (Rosja),  
odbiorca: P. Samueli, Medenice, pow. drohobycki (Galicja),  
data: 19 X 1915.

„... Dostajemy od jenijskiego komitetu wyżywienie i odzież na zimę ...”

626. Nadawca: intern. Adolf Jawetz, Szadryna, pow. aczyński, gub. jenijska (Rosja),  
odbiorca: Hersz Wartenfeld, Tarnopol (Galicja),  
data: 22 IX 1915.

„... Spośród naszych ludzi z Galicji są tutaj tylko ci, którzy siedzieli z nami w kryminale w Tarnopolu i są to Turyn Moschitz, Szczubati i Rak. Razem jest nas dwu-

dziesięciu ludzi. Oprócz nas są tutaj ludzie z Warszawy i z pozostałych części Rosji. Po wyjeździe z Tarnopola jechaliśmy wozem do Proskirowa, skąd przewieziono nas towarowym pociągiem razem z jeńcami wojennymi do Kijowa. Tam spędziliśmy trzy dni prawie na zupełniej wolności. Z Kijowa pojechaliśmy osobowym pociągiem na nasz koszt do Krasnojarska a stamtąd parowcem do Jenisejska. Nasza wieś jest oddalona tylko 14 kilometrów od tego na koniec wymienionego miasta. ...”

627. Nadawca: intern. Samuel Wartenfeld, Ust-Pitskaja, pow. jenisejski, gub. jenisejska (Rosja),  
odbiorca: Pepi Wartenfeld, Tarnopol (Galicja),  
data: 12 XI 1915.

„... Wszyscy dostaliśmy od amerykańskiego konsula po 25 rubli. Jest to na nasze warunki piękna kwota i wystarczy na utrzymanie przez dwa miesiące ...”

628. Nadawca: intern. Marek Langsam, Taszkient, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Salo Laub, Przemyśl (Galicja),  
data: brak.

„... Wszyscy Przemysłanie są w obozie w Troicku, z wyjątkiem 60–70 ludzi, którzy są tutaj. Troick jest oddalony stąd o około 30 wiorst ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

## OGÓLNE SPRAWOZDANIE ZA OKRES OD 1 LUTEGO DO 31 MARCA 1916

### CZĘŚĆ II

#### Spis treści:

- A. Internowane u nas w kraju osoby cywilne
- B. Wykroczenia o politycznym i wojskowym charakterze popełniane przez osoby cywilne
  - I. Zdrada stanu
  - II. Dobrowolne wyjazdy do wrogięgo

Alfabetyczny INDEKS miejscowości wymienianych w raporcie<sup>a</sup>  
Załącznik A. Spostrzeżenia do CZĘŚCI II

<sup>a</sup> Pominięto, treść włączono do ogólnego indeksu nazw miejscowości.

## CZĘŚĆ II

### Uwagi wstępne

Wynikające z korespondencji Spostrzeżenia, na których opiera się Wspólny Ogólny Sprawozdanie, 1) przedstawiono we fragmentach w Załączniku A, 2) podano do wiadomości kierownictwa cenzury w uprzednio przedłożonych sprawozdaniach specjalnych.

Poniżej zawarta CZĘŚĆ II opiera się w szczególności na:

- 1) Spostrzeżeniach nr 1–19
- 2) Specjalnych Raportach:

Exh. No.	z	Exh. No.	z	Exh. No.	Z
A86	22 III 1916	B262	10 II 1916	B369	15 III 1916
A91	27 III 1916	B281	16 II 1916	B384	18 III 1916
A92	28 III 1916	B288	18 II 1916	B385	19 III 1916
B238	25 I 1916	B316	23 II 1916	B390	23 III 1916
B241	25 I 1916	B351	8 III 1916	B398	30 III 1916
B256/2	7 II 1916	B361	12 III 1916		
B256/3	8 II 1916	B362	13 III 1916		

Cały materiał z wyjątkiem 3 Specjalnych Raportów, powyżej oznaczonych jako A i przedłożonych przez Grupę A, został zgodnie z uzgodnieniem zawartym przez obydwie grupy zebrany i oceniony przez Grupę B.

### A. Internowane u nas w kraju osoby cywilne

Zróznicowana inteligencja internowanych powoduje też zupełnie różną ocenę ich położenia. Podczas, gdy mniej inteligentni ludzie są zupełnie zadowoleni, jeśli dostaną stosunkowo dobre jedzenie a poza tym zostawi się ich w spokoju, bardziej inteligentni znajdują w takim samym położeniu jeszcze powody do skarg, gdyż ciężko ich przygniata rzekomo doznawana niesprawiedliwość (14, 16).

W poszczególnych obozach należy jednak odnotować **poprawę sytuacji**. W tym aspekcie należy wymienić następujące obozy:

#### **Grossau bei Raabs:**

W tym obozie przeważają **pochwały** dla **dobrego wyżywienia** (4, 6), nadzwyczajnej **czystości** pomieszczeń mieszkalnych (5) oraz ogólnie rzecz biorąc doskonałego **życia pełnego swobody** (7).

**Skargi dotyczą: niedostatecznego wyżywienia** (2, 3), **grubiańskiego zachowania** i niemoralnego prowadzenia się głównego lekarza i sanitarnego personelu w tamtejszym szpitalu dla internowanych (S.B. B361).

**Oberhollabrunn:**

Tutaj **pochwały** dotyczą dobrego wyżywienia, dużej czystości i funkcjonowania łaźni (17).

**Berndorf:**

**Pochwały** dotyczą ciepłych i czystych kwater (18).

**Steinklamm:**

Internowany zatrudniony jako krawiec **chwali** swój dobrostan i dobre wyżywienie (15).

**Thalerhof:**

**Skargi** na nader złe wyżywienie i dokuczliwy brak chleba (8, 9) oraz na złą wodę (10).

**Drosendorf:**

Skargi dotyczą złego wyżywienia, grubiańskiego traktowania i braku najprymitywniejszych urządzeń sanitarnych i higienicznych (12, 13).

**Kirchberg an der Wild:**

Skargi na niewystarczające jedzenie i „straszna drożyzna” (19).

**Göllersdorf:**

Skargi na swoją sytuację i niesłuszne uwięzienie (14).

**Załącznik A. SPOSTRZEŻENIA DO CZĘŚCI II**

1. Nadawca: intern. Kazimierz Stolarski, Internierungslager Grossau, Großau bei Raabs, pow. Waidhofen (Dolna Austria),  
odbiorca: Władysław Borek, Kraków (Galicja),  
data: 24 II 1916.

„... 15 poprzedniego miesiąca odwiedzili nas delegaci polskiego komitetu pomocy dla internowanych Polaków. Byli to dwaj panowie, z których jeden był duchownym i przywiózł nam prezenty. Po rozdaniu prezentów pomiędzy Polaków i Polki wyznania rzymsko-katolickiego i mojżeszowego zawiadomili nas, że w tych dniach dostaniemy specjalne formularze, które należy odpowiednio wypełnić i wysłać do właściwego urzędu. Po tym jak we władzach rządowych powstała myśl, aby zwolnić internowanych Polaków, wzbudzili u nas nadzieję, że wkrótce będziemy wolni. Jednak do tej pory nie dostaliśmy jeszcze tych formularzy ...”

2. Nadawca: intern. Paweł Dziubiński, Internierungslager Grossau, Großau bei Raabs, pow. Waidhofen (Dolna Austria),  
odbiorca: Józef Ostaszewicz, Krzywe Jezioro, pow. bałcki, gub. podolska (Rosja),  
data: 10 I 1916.

„... Ponieważ przebywam na obczyźnie w okropnym położeniu, pozwalam sobie zwrócić się z prośbą, aby przesłać mi trochę chleba ...”

3. Nadawca: nieznaną intern., Internierungslager Grossau, Großau bei Raabs, pow. Waidhofen (Dolna Austria),  
odbiorca: nieznaną,  
data: 10 I 1916.

„... Bóg zrzędził, że przebywam w obcych stronach daleko od swoich bez środków do życia i bez wiadomości z Ojczyzny, dlatego pozwalam sobie zwrócić się z prośbą, aby mi od czasu do czasu przesłać trochę sucharów ...”

4. Nadawca: intern. Paweł Dziubiński, Internierungslager Grossau, Großau bei Raabs, pow. Waidhofen (Dolna Austria),  
odbiorca: intern. Rafał Kucharczyk, Internierungslager Steinklamm, pow. Sankt Pölten (Dolna Austria),  
data: 3 I 1916.

„... Mam się dobrze. Tutaj jest lepiej niż na każdej mojej dotychczasowej stacji. Dostajemy 3 razy w tygodniu mięso. Jedzenie jest bardzo dobre i składa się z dwu dań ...”

5. Nadawca: intern. Zygmunt Otfinowski, Internierungslager Grossau, Großau bei Raabs, pow. Waidhofen (Dolna Austria),  
odbiorca: Alfred Seidengart, Dąbrowa (Galicja),  
data: 22 I 1916.

„... Tutaj jest internat pierwszej klasy. Życie jest bardzo dobre a czystość nadzwyczajna. Gdybyś tylko to widział, nie życzyłbyś mi nic więcej. Tutejszy pobyt jest najprzyjemniejszy ze wszystkich poprzednich ...”

6. Nadawca: intern. Michał Grelak, Internierungslager Grossau, Großau bei Raabs, pow. Waidhofen (Dolna Austria),  
odbiorca: Leon Nakielski, Olkusz, gub. kielecka (Król. Pol.),  
data: 6 XI 1915.

„... W Großau żyjemy możliwie dobrze. Trzy razy w tygodniu dostajemy mięso, obiad składa się zawsze z dwu dań. W świąteczne dni dostawaliśmy befsztyki. Na śniadanie dostajemy białą kawę, na obiad kartoflaną gotowaną na kościach, ryż lub fasole. W dni mięsne dostajemy tylko mięso i kartofle z sosem warzywnym bez zupy. Na wieczór dostajemy białą kawę. Porcje są umiarkowane, jednak są dni, w które nie odczuwa się głodu ...”

7. Nadawca: intern. Józef Marek, Internierungslager Grossau, Großau bei Raabs, pow. Waidhofen (Dolna Austria),  
odbiorca: intern. Tomasz Lojan, Internierungslager Berndorf, Berndorf, pow. Baden (Dolna Austria),  
data: 13 XII 1915.

„... Tutejsze stosunki są podobne jak w Steinklamm. Życie jest doskonałe i pełne swobody ...”

8. Nadawca: intern. Michał Segda, Internierungslager Thalerhof, Thalerhof, pow. Graz (Styria), odbiorca: Edward Jandowski, Halicz, pow. stanisławowski (Galicja), data: 5 I 1916.

„... W przeddzień Wigilii zapowiedziano nam posiłki w okresie świątecznym. Dostaliśmy pięć porcji chleba; z czego ten chleb upieczono, nie mogę Ci powiedzieć, w każdym razie nie z pary wodnej, gdyż w takim przypadku byłby jeszcze smaczniejszy. Ponadto dostaliśmy kawę bez cukru, kartoflanek bez kartofli, kapuśniak i barszcz. Raz w tygodniu mamy kukurydzianą kaszę, która jednak tylko tak się nazywa. W rzeczywistości jest to karma, która nadawałby się do tuczenia świń. Następnego dnia, w Wigilię, dostaliśmy buraki, a w pierwszy dzień świąt dostaliśmy na obiad powyżej wspomniane żarcie dla świń. W związku z takim wyżywieniem zwracam się do Pana z prośbą, aby najlaskawiej przysłał mi Pan pocztą co najmniej dwa razy w tygodniu pięciokilogramową paczkę fasoli lub grochu lub w ogóle czegokolwiek, co może Pan dostać, gdyż w przeciwnym razie umrę z głodu. Pieniądzy nie potrzebuję, gdyż nie mógłbym za nie nic kupić. Nie sprzedają tutaj ani chleba ani mąki. Można tutaj kupić tylko kartofle, które są w połowie zmarznięte i kosztują 32 halerze za kilogram. Również te kartofle można tylko z trudem dostać ...”

9. Nadawca: intern. Katarzyna Bura, Internierungslager Thalerhof, Thalerhof, pow. Graz (Styria), odbiorca: Maria Bura, Mechowo, pow. reski, rej. szczyceńska (Niemcy), data: 11 I 1916.

„... Nie uwierzysz mi, jak ciężkie jest życie. Nie mam pieniędzy a jedzenie jest bardzo złe. Nie mam nic, aby sobie coś kupić do jedzenia. Nie ma godziny, abym nie płakała. Nie mamy nic do jedzenia. W Wigilię dostaliśmy zupę ze zgniłymi kartoflami. W pierwszy dzień Świąt mieliśmy zgniłą kapustę i koninę a następnego dnia dostaliśmy po trzy fasole i gorącą wodę na śniadanie. Kto miał pieniądze, mógł sobie coś kupić. Ja biedna wylewałam łzy ...”

10. Nadawca: intern. Zachariasz Stańczak, Internierungslager Thalerhof, Thalerhof, pow. Graz (Styria), odbiorca: Jan Stańczak, Przemyśl (Galicja), data: 18 XII 1915.

„... Brak chleba jest bardzo dokuczliwy. Jeśli tak jeszcze dłużej potrwa, trzeba będzie się położyć na wieczny spoczynek. Z powodu tej wody zachorowałem na nerki ...”

11. Nadawca: intern. Władysław Janowczyk, Internierungslager Drosendorf, Drosendorf an der Thaya, pow. Horn (Dolna Austria),  
odbiorca: Józef Janowczyk, Aleksandrowo, pow. nieszawski, gub. warszawska (Król. Pol.),  
data: 20 XI 1915.

„... Przyślijcie mi 2–3 bochenki chleba ...”

12. Nadawca: intern. Michał Swałdek, Internierungslager Drosendorf, Drosendorf an der Thaya, pow. Horn (Dolna Austria),  
odbiorca: Władysława Swałdek, Skała, pow. olkuski, gub. kielecka (Król. Pol.),  
data: 10 XII 1915.

„... Baraki są wygodne i praktycznie zbudowane, ale jest bardzo ciężko dawać sobie w nich radę. Życie jest bardzo nędzne. Bielizny nie zmienialiśmy przez 5 tygodni. Nie ma wody ani mydła ... Gdy wyjeżdżaliśmy ze Steinklamm sprawdzano nam bieliznę. Komu się udało ukraść trochę bielizny, ten ma dwie lub trzy koszule, a kto nie ma skłonności do kradzieży, ten musi chodzić w niepranej koszuli nawet przez pięć tygodni ... Następnego dnia po moim przybyciu do Drosendorf dostaliśmy na obiad cienką zupę w ilości pół litra. Na kolację dostaliśmy baty kijem podobnym do nahajki. Następnego dnia nie było śniadania a na obiad trochę chleba w wielkości bułki za 1 kopiejkę ...”

13. Nadawca: intern. Sebastian Kurnow, Internierungslager Drosendorf, Drosendorf an der Thaya, pow. Horn (Dolna Austria),  
odbiorca: Alfred Seidengart, Dąbrowa, pow. będziński, gub. piotrkowska (Król. Pol.),  
data: 16 XII 1915.

„... Warunki sanitarne są tutaj pod psem ... Nie ma porządku, którym obóz w Steinklamm mógł się słusznie pochwalić. I tak, na przykład, nieprzyjemnie odczuwamy brak wody użytkowej i wody do picia, a w szczególności wody do mycia. Z bielizną jest w ogóle bardzo źle. Trzeba ją prać samemu w niemożliwych warunkach ...”

14. Nadawca: intern. T. Korczyński, Göllersdorf, pow. Hollabrunn (Dolna Austria),  
odbiorca: Franciszka Kaiser, Lwów (Galicja),  
data: 17 I 1916.

„... Zabieracie sen austriackim męczennikom i jeńcom. Nie wspominaj mi nawet o sprawiedliwości. Gdyby takowa istniała, nie trzymaliby mnie tutaj tak długo. Sprawiedliwość wywędrowała do lepszych krajów, poszła na emeryturę lub, jak mówi Rosjanin, wyrzucono ją. Jest tylko niewola, podłość, fałsz i bezprawie. Na krzywe drewno jest potrzebny zakrzywiony klin. Napisz mi więcej, co u Was

słuchać i jak się męczycie ... Nigdy w życiu nie przypuszczałem, że mnie aresztują i będą trzymać w więzieniu z powodu podłego anonimowego donosu. Wierzyłem w sprawiedliwość i nieomyłność naszych urzędów. We mnie masz krzyczący przykład ...”

15. Nadawca: intern. K. Gandek, Internierungslager Steinklamm, Steinklamm, pow. Sankt Pölten (Dolna Austria),  
odbiorca: Jan Korlik, Olkusz, gub. kielecka (Król. Pol.),  
data: 28 X 1915.

„... Powodzi nam się bardzo dobrze. Pracuję jako krawiec w szwalni. Dostaję podwójne porcje i tak dużo chleba i mięsa jak inni ...”

16. Nadawca: intern. Stanisław Lück, Internierungslager Steinklamm, Steinklamm, pow. Sankt Pölten (Dolna Austria),  
odbiorca: Helena Radlińska<sup>68</sup>, Kraków (Galicja),  
data: 30 XII 1915.

„... Z Polakami dzieją się cuda: jedni przelewają krew a inni duszą się w obozach dla internowanych. Nie ma nikogo, kto by się za nimi ujął, chociaż istnieją uznani reprezentanci Polaków. Ale taki jest już nasz los. Polaków potrzeba tylko wówczas, gdy kieszenie są puste ...”

17. Nadawca: intern. Bolesław Piwowarczyk, Internierungslager Oberhollabrunn, Hollabrunn (Dolna Austria),  
odbiorca: [imię nieznanne] Klimowski, Morawska Ostrawa (Morawy),  
data: brak.

„... Tutaj jest dobrze; każdy ma swój chleb. Dostałem świeże koce, prześcieradło, ręcznik i mydło. Panuje nadzwyczajna czystość. Jedzenie jest lepsze niż w Ostrawie. Gdy ktoś ma za mało, to dostaje więcej. Jedzenie jest smaczne i dosyć tłuste ...”

---

<sup>68</sup> Helena Radlińska (1879–1954) – twórczyni pedagogiki społecznej w Polsce, publikowała pod pseudonimami: H. Orsza, J. Strumiński, Warszawianin. Działaczka ruchu ludowego. Podczas I wojny światowej współpracowała z Departamentem Wojskowym i Centralnym Biurem Szkolnym NKN. Następnie polityczka PSL „Wyzwolenie” i czł. POW. Brała udział w wojnie polsko-bolszewickiej jako oficer oświatowy ds. walki z analfabetyzmem. W latach 1922–1939 prowadziła działalność dydaktyczno-oświatową i naukową w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie. Podczas okupacji hitlerowskiej znalazła schronienie w klasztorze Sióstr Urszulanek SJK na warszawskim Powiślu, gdzie prowadziła też tajne nauczanie. Dodatkowo była cały czas aktywna oświatowo i politycznie. Współpracowała m.in. z Armią Krajową, pisała poradniki, odezwy i programy społeczne. Po wojnie współorganizatorka uniw. w Łodzi, w 1950 odsunięta od zajęć. S. Konarski, *Radlińska Helena (1879–1954)*, w: PSB, t. 29, s. 696–703; W. Theiss, *Radlińska...*



18. Nadawca: intern. L. Kubicki, Internierungslager Berndorf, Berndorf, pow. Baden (Dolna Austria), odbiorca: Edward Sawicki, Mirów, pow. chrzanowski (Galicja), data: 13 I 1916.

„... Mieszkamy w barakach; są to takie domy, w jakich mieszka ludność cywilna, tylko wybudowano je dla wielu osób. Pomieszczenia są ciepłe i czyste ...”

[b.nr.]<sup>a</sup>

<sup>a</sup> Adnotacja cenzora: „List [b.nr.] internowanego Kazimierza Wojciechowskiego, Lobau bei Enzersdorf, pow. Gänserndorf (Dolna Austria); do Józefa Wojciechowskiego – usunięto”.

19. Nadawca: intern. Michał Bostonowski, Internierungslager Kirchberg, Kirchberg an der Wild, pow. Zwettl (Dolna Austria), odbiorca: Maria Bostonowska, Lwów (Galicja), data: 10 I 1916.

„... Panuje tutaj straszliwa drożyzna, a co do jedzenia, które tutaj dostajemy, to trzeba jeszcze raz stwierdzić, że bez niego byśmy ze szczętem zginęli. W takich kąpielach bardzo straciłem na wadze i musiałem już przesyć wszystkie guziki ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3742 Res. 1766, cz. I k. 2–63, zał. do cz. I k. 64–132, cz. II k. 133–139, zał. do cz. II k. 140–143.

## Nr 236

**1916 luty 2, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelników Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydo i Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Ad Exh. Nr. 405/PB. Sprawozdanie sporządzono na podstawie 41 korespondencji, a dotyczy patriotycznych i austrofilskich listów.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Polska Grupa Cenzury B. Konsygnacja A – Załącznik do zbioru patriotycznych i austrofilskich listów<sup>b</sup>

1. Nadawca: nieznan intern., Le Vigan, dep. Gard (Francja), odbiorca: Helena Białaczewska, Lwów (Galicja), data: 3 IX 1915.

2. Nadawca: intern. Teofil Szczepański, Przemyśl (Galicja),  
odbiorca: Aleksander Szczepański, Ohio, stan Nowy Jork (Stany Zjednoczone),  
data: 12 XII 1915.
3. Nadawca: jeńiec woj. Tomasz Buczek (Włochy),  
odbiorca: Ludwika Buczek, Szczytniki, pow. bocheński (Galicja),  
data: 6 XI 1915.
2. Nadawca: nieznany,  
odbiorca: Władysława Łabodzińska, Brzostek, pow. pilzneński (Galicja),  
data: 4 XI 1915.
3. Nadawca: jeńiec woj. [imię nieznane] Zapisocki, campo di prigionieri di guerra Casale Monferrato,  
prow. Alessandria, Piemont (Włochy),  
odbiorca: Paulina Bukowska, Winniki, pow. lwowski (Galicja),  
data: 29 XI 1915.
4. Nadawca: jeńiec woj. oficer Karol Mażewski, łagier wojennopłennych Saratow (Rosja),  
odbiorca: Jan Mażewski, Łysiec, pow. bohorodczański (Galicja),  
data: 24 I 1916.
5. Nadawca: jeńiec woj. oficer Edward Pieczonka, łagier wojennopłennych Saratow (Rosja),  
odbiorca: Stefania Pieczonka, Lwów (Galicja),  
data: 26 I 1916.
6. Nadawca: jeńiec woj. oficer Seweryn Kisielewski, łagier wojennopłennych Kostroma (Rosja),  
odbiorca: Zofia Kisielewska, Kraków (Galicja),  
data: 22 XI 1915.
7. Nadawca: jeńiec woj. A. Białkowski, łagier wojennopłennych Kurgan, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: Helena Białkowska, Sucha, pow. żywiecki (Galicja),  
data: 28 XI 1915.
8. Nadawca: jeńiec woj. Ignacy Kowalski, łagier wojennopłennych Nowonikołajewsk, gub. tomska  
(Rosja),  
odbiorca: Józefa Hłasko, Rzeszów (Galicja),  
data: 1 I 1916.
9. Nadawca: jeńiec woj. chor. Stanisław Lewiński, łagier wojennopłennych Bogorodick, gub. tulska  
(Rosja),  
odbiorca: Leon Lewiński, Feldbach (Styria),  
data: 12 XII 1915.

10. Nadawca: jeniec woj. Tadeusz Piziewicz, łagier wojennoplennych Bogorodick, gub. tulska (Rosja), odbiorca: Klara Solska, Zakopane, pow. nowotarski (Galicja), data: 3 II 1916.
  
11. Nadawca: jeniec woj. Józef Dorfmann, łagier wojennoplennych Aulie-ata, obw. syrdaryjski (Rosja), odbiorca: Minna Dorfmann, Wiedeń (Dolna Austria), data: 25 XII 1915.
  
12. Nadawca: jeniec woj. Jan Stach, [adres nieznan] (Rosja), odbiorca: Józef Stach, Budapeszt (Węgry), data: brak.
  
13. Nadawca: nieznan jeniec woj., [adres nieznan] (Rosja), odbiorca: Wojciech Zieleń, Słowikowa, pow. nowosądecki (Galicja), data: 16 I 1916.
  
14. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Kozuchowski, Kriegsgefangenenlager Marmaros Sziget, Sighetul Maramuresului, kom. Máramaros (Węgry), odbiorca: J. Woźniaczkówna, Brzeżany (Galicja), data: 14 VIII 1915.
  
15. Nadawca: jeniec woj. oficer Jan Smykowski, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Neulengbach, Neulengbach, pow. Sankt Pölten (Dolna Austria), odbiorca: Stanisława Chmielewska, Radom (Król. Pol.), data: brak.
  
16. Nadawca: jeniec woj. Antoni Kamiński, Garsten, pow. Steyr (Górna Austria), odbiorca: Jan Mozgawa, Kraśnik, pow. janowski, gub. lubelska (Król. Pol.), data: 16 I 1916.
  
17. Nadawca: jeniec woj. Paweł Wybrański, Kriegsgefangenenlager Plan, Planá (Czechy), odbiorca: Sylwester Wybrański, [adres nieznan] (Stany Zjednoczone), data: 1 II 1916.
  
18. Nadawca: jeniec woj. Witold Popielecki, Kriegsgefangenenlager Deutsch Gabel, Jablonné v Podještědí (Czechy), odbiorca: dr [imię nieznan] Ćwikowski, Nowy Sącz (Galicja), data: 4 I 1916.

---

Polska Grupa Cenzury B. Konsygnacja B – Patriotyczne fragmenty listów

1. Nadawca: jeńiec woj. Teodor Łomczak, Niwolin (Serbia),  
odbiorca: Maria Romanik, Pawłokoma k. Dynowa, pow. rzeszowski (Galicja),  
data: 26 VI 1915.

„... Donoszę Ci, w jakie nieszczęście wpadłem poprzez to, że muszę być serbskim jeńcem wojennym. Złapali mnie 7 grudnia 1914 ...”

2. Nadawca: J[akub] Ciszowski, Nowe Miasto, pow. dobromilski (Galicja),  
odbiorca: legionista Konstanty Ciszowski<sup>69</sup>, Piotrków (Król. Pol.),  
data: 12 VII 1915.

„Niech Bóg da, byś szczęśliwie powrócił i dzielnie walczył za ojczyznę ... Ciężkie czasy mieliśmy z tym motłochem; okradli i zrujnowali nas. Mam nadzieję, że nas pomścisz ...”

3. Nadawca: jeńiec woj. plut. Roman Wiącek, Grodno (Rosja),  
odbiorca: Tadeusz Porembski, poczta polowa nr 365,  
data: 5 VIII 1915.

„... Z tego, jak dostałem się do niewoli, nie mogę tobie zdać sprawy. Byłem wtedy tak upojony zwycięstwami, że wpadłem przy tym w ręce Rosjan. Wszystko przemija, tylko tej niewoli nie mogę sobie darować. Gdybyście strzelali, broniłbym się. Jednakże panował spokój i nie padł żaden strzał, dlatego musiałem się poddać. Wolałbym służyć jeszcze rok na froncie niż żyć tutaj. W niewoli nie można usprawiedliwić się, że było się cały rok na froncie i nic mi się nie stało. Podczas gdy teraz muszę usychać w niewoli ...”

4. Nie odnaleziono.

5. Nie odnaleziono.

---

<sup>69</sup> Konstanty Edward Ciszowski (1895–1954) – uczeń gimnazjum, czł. drużyny skautowej, tow. „Sokół” i ZS. Po wybuchu wojny, od 26 IX 1914 żołnierz LP. Walczył w 2 szwadronie Zbigniewa Dunin-Wąsowicza na froncie karpackim i bukowińskim. Od lipca 1915 w oddziale konnym 6 pp LP. Od 15 I 1916 do kryzysu przysięgowego i rozwiązania pułku służył w 1 puł LP. We wrześniu 1917 wcielony do armii austriackiej. W II RP służył w 7 puł, a od 1931 w 11 puł w stopniu por. kaw. Podczas II wojny światowej walczył w 5 ppanc PSZ. Zmarł w Londynie.

6. Nadawca: jeniec woj. Tadeusz Barchacki (syn), łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja), odbiorca: inspektor szkolny Leon Barchacki (ojciec), Nowy Sącz (Galicja), data: 23 VIII 1915.

„... Uwierzcie mi, że do pierwszej bitwy nie myślałem o niczym. Po niej byłem przekonany, że albo będę musiał umrzeć śmiertelnie ranny na polu bitwy albo w jakimś szpitalu. Przysięgam na moje pragnienie powrotu i na moją tęsknotę za Wami, że ani przez chwilę nie myślałem o tym, że mogę się dostać do niewoli. Gdy podczas trwających 12 dni ciężkich walk w okopach koło Piotrowic w guberni Lublin zostaliśmy wzięci do niewoli po krótkiej zacieklej nocnej bitwie, to czułem się niczym ogłuszony i widziałem, jak wielu naszych płakało. Wierzcie, że niewola jest czymś bardzo poniżającym; gdy prowadzono nas ulicami Lublina, to ze wstydu nie mieliśmy odwagi spojrzeć ludziom w oczy, mimo że jako żołnierze byliśmy przecież niewinni i do ostatniej chwili wypełnialiśmy najdokładniej, jak to było możliwe, rozkazy naszych przełożonych. Zdarzają się sytuacje bez wyjścia ...”

7. Nie odnaleziono.

8. Nadawca: intern. Józef Sadzik, Knockaloe Aliens Camp, Isle of Man (Wielka Brytania), odbiorca: Maria Sadzik, Łękawica, pow. wadowicki (Galicja), data: 23 VIII 1915.

„Wielbimy Cię Boże, że uchroniłeś nasz kraj przed potęgą naszych wrogów; niemożliwe jest, by na naszej chrześcijańskiej ziemi rozprzestrzeniła się schizmatycka wiara, która stoi w sprzeczności ze świętym Kościołem i nie chce uznać Ojca Świętego jako głowy Kościoła. Niestety przelano wiele krwi i jeszcze upłynie wiele krwi, podczas gdy my tutaj cierpimy i tęsknimy za naszym krajem i świętą wiarą. Naszą nadzieję pokładamy jednakże w Bogu wierząc, że potęga wrogów zostanie poskromiona, ponieważ Bóg widocznie pragnie pokazać swą potęgę i siłę. Módlmy się jednakże nieustannie do Niego i do naszej Królowej niebieskiej oraz do Tej, którą święty polski Kościół nazywa Królową Korony Polskiej ...”

9. Nadawca: nieznan, łagier wojennoplennych Chabarowsk, obw. nadmorski (Rosja), odbiorca: Kunegunda Klimek, Obidza, pow. nowosądecki (Galicja), data: brak<sup>c</sup>.

„... Prowadzę tutaj na Syberii smutne życie, ponieważ gdzie sięgnąć okiem, widać tylko dzikie drzewa, nigdzie zaś nie można dostrzec pól zboża. Jakże chciałbym zobaczyć moją ojczystą ziemię, która wydaje z siebie tyle rodzajów zbóż i wspaniałe drzewa owocowe, których owocami ciągle się delectowałem. Chciałbym również usłyszeć bicie dzwonów naszych kościołów, które rozbrzmiewa nad wioskami, by

ludzie pospieszyli na modlitwę. Nie mamy miejsca, gdzie moglibyśmy odprawić nabożeństwo, lecz musimy siedzieć w koszarach niczym barany. Chciałbym usłyszeć słowa naszych czcigodnych księży, którzy stale głoszą nam Słowo Boże. Wstydzę się, że nie mogłem świętować wszystkich świąt w ciągu roku, iść do spowiedzi wielkanocnej, a szczególnie jest mi wstyd z tego powodu, że nie mogłem w pełni spełnić mojego żołnierskiego obowiązku, ponieważ złożyłem przysięgę, że z Bożą pomocą dokładnie go wypełnię. Chciałbym również spojrzeć na nasze katolickie domy, w których ujrzałbym obrazy świętych, którym wcześniej tak często się przyglądałem. Tutaj widzę tylko gołe ściany ...”

10. Nie odnaleziono.

11. Nie odnaleziono.

12. Nadawca: Antoni Kołodziej, Filadelfia, stan Pensylwania (Stany Zjednoczone),  
odbiorca: Wawrzyniec Psiuk, Kriegsgefengenenlager Neuhof, Nowy Dwór, pow. Legnica, rej.  
Legnica (Niemcy),  
data: 5 IX 1915.

„... Widzisz, kochany bracie, jakie nieszczęście spadło na naszą ziemię, to jest na Polskę. Czy widzisz w dole w dolinie te długie kolumny! Czy słyszysz ten grzmot i huk dział. To jest echo walki na śmierć, a zwycięstwo nie ma tutaj wyboru. Bóg doda nam odwagi. To jest nasze jedyne hasło. Czy widzisz, mój drogi kochany bracie, tumany kurzu tam na drodze do Rzeszy? Niczym morze ognia toczy się tam zwarta masa i niszczy wszystko, co nasi dzielni ojcowie wzniesli z trudem ciężko pracując. Tam ciągnie znenawidzony wróg, a okropna gra wrogich dział oznajmia nam, że bitwa już trwa. Walcz dzielnie i bądź tak odważny, jak byli Twój ojciec i Twoi bracia, którzy zyskali sobie nieśmiertelną sławę. Miej przed swoimi oczami ich odwagę i nie obawiaj się okrucieństwa wroga. Teraz nadeszła okazja, by w tym okrutnym i krwawym zmaganiu pokazać, że nawet w najcięższym nieszczęściu nie boimy się nikogo oprócz Boga. Nawet gdyby wróg poczynił postępy, nie cofniemy się, tak że najwyżej będzie kroczył po naszych zwłokach, ponieważ nasze życie i nasze siły, które ofiarował nam Bóg, chętnie oddamy za naszą ukochaną ojczyznę ...”

13. Nadawca: jeniec woj. Dominik Liwosz, łagier wojennoplennych Omsk, obw. akmoński (Rosja),  
odbiorca: rodzina Wąchał, Krosno (Galicja),  
data: 30 VII 1915.

„... Znajduję się w niewoli i nie mam szczęścia uczestniczyć w całej kampanii, ponieważ o wiele wcześniej, 1 listopada 1914 r., trafiłem do niewoli ...”

14. Nadawca: jeniec woj. Józef Mrowiec, łagier wojennoplennych Tiumeń, gub. tobolska (Rosja), odbiorca: Jan Mrowiec, Rychwałd, pow. frysztański (Śląsk), data: 8 VIII 1915.

„... Dzisiaj otrzymałem od siostry kartkę, w której zawiadamia mnie o śmierci młodszego brata. Wyobrażam sobie, jak boleśnie podziałała na Was wszystkich ta wiadomość. Również mnie zwałił z nóg ból, nie ma teraz jednakże czasu mówić o różach, gdy płoną «lasy». Wasz los podziela dzisiaj cały pogrążony w żałobie kraj Nie za tysiące, lecz za miliony wznoszą się do nieba żarliwe modły, których z bólem oczekiwano w domu – lecz którzy już nie powrócili. Tam na obczyźnie okrywa ich obca ziemia. Swoje życie oddali w chwalebnej walce. To, że również jego życiu przeznaczona była piękna śmierć, niech będzie dla Was pociechą w Waszej żałobie. ...”

15. Nadawca: jeniec woj. Rudolf Kulla, [adres nieznany] (Rosja), odbiorca: Zofia Smiga, Cierlicko Górne, pow. cieszyński (Śląsk), data: 26 IX 1915.

„... Donoszę Ci, że dostałem się do niewoli rosyjskiej i dzięki Bogu jestem zdrow; wolałbym jednakże dalej walczyć albo oddać swoje życie niż pozostawać w niewoli. Szczęście mi dotąd sprzyjało, a teraz jednak w końcu jestem zmuszony żyć w Rosji ...”

16. Nadawca: jeniec woj. Antoni Malinowski, [adres nieznany] (Rosja), odbiorca: Julia Malinowska, Tuszów Narodowy k. Chorzelowa, pow. mielecki (Galicja), data: 29 IX 1915.

„... Od 23 września znajduję się w niewoli; los ten spotkał mnie po czternastu miesiącach ciężkich prac i trudów. Jest mi ciężko, ponieważ już nie uczestniczę w walce, serce boli, ponieważ tego nie oczekiwałem. Nastawiałem się raczej na śmierć albo bycie rannym, lecz nie na dostanie się do niewoli. To już woła Boska ...”

17. Nadawca: jeniec woj. ppor. Bruno Oparycz-Łosicki, Kriegsgefangenenlager Hart – Offiziers-Abteilung, Hart, pow. Amstetten (Dolna Austria), odbiorca: Adela Lollowa, Kraków (Galicja), data: brak.

„... Jako Polak z zaboru rosyjskiego i jako oficer dążyłem do tego, by nie przyczynić się do przelewu braterskiej krwi, dlatego opuściłem szeregi znenawidzonego wojska i cały rok ukrywałem się w różnych miejscowościach. Ostatnio ukrywałem się u hrabiny Pelagii Skarbk<sup>70</sup> we Lwowie; po zdobyciu Lwowa zostałem wysłany

<sup>70</sup> Pelagia Skarbkówna (1872–1920) – śpiewaczka, uczennica Teresy Arklowej w Mediolanie. W 1902 i 1903 r. występowała na koncertach Tow. Muzycznego we Lwowie. Dawała także koncerty

jako jeniec do mojego terazniejszego miejsca pobytu. Złożyłem prośbę o wcielenie do Legionów i o przyjęcie do związku państw; moja prośba została jednakże odrzucona. W tej hordzie Kacapów, z którą wbrew mojej woli muszę przebywać, oraz pośród rusofilskich Polaków, czuję się jak na pustyni. Nie mam ani książek, ani gazet, ani przyjaciół. Wszystkiego mi brakuje. Dlatego proszę o przesłanie gazet, książek i roczników ...”

18. Nadawca: jeniec woj. chor. Władysław Pawłowski, Kriegsgefangenenlager Theresienstadt, Terezín, pow. Litoměřice (Czechy),  
odbiorca: Milcia Rembacz, Lwów (Galicja),  
data: 7 XI 1915.

„... Uczyń, o co proszę, a w ten sposób Bóg mi da, że wcześniej odzyskam wolność i wstąpię do Legionów Polskich. Potrzebuję zaświadczenia mjr z dowództwa korpusu, że sam zostałem we Lwowie i że sam zgłosiłem się do dowództwa korpusu. Załatw mi koniecznie ten dokument, za co Ci będę nieskończenie wdzięczny. Wyobraź sobie tylko, że jestem zdrowy jak byk i muszę spędzać tutaj beczynnie czas. Jak ja się potem pokażę ludziom na oczy? Powiedzą mi, co z pana za Polak, który nie walczył o wolność ojczyzny? Nieprawdaż? ...”

19. Nadawca: jeniec woj. Piotr Osuchowski, Lwów (Galicja),  
odbiorca: Waclaw Kowalski, Hornica, pow. grodzieński, gub. grodzieńska (Rosja),  
data: 16 VIII 1915.

„... Donoszę Ci, że po tak wielu cierpieniach ponownie odżywam; ponieważ wiesz, jak ciężko jest uczestniczyć w tej wojnie, walcząc do tego pod rosyjskim dowództwem i na korzyść Rosjan, byłoby straszne, gdybym musiał zabić i pobić jakiegoś Polaka, «naszego brata», byłby to okropny czyn ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

Polska Grupa Cenzury A. Załącznik dot. manifestacji patriotycznej  
Tłumaczenie kart poczty polowej nr 1, 3, 4, karta poczty polowej nr 2 – nie dotarło

---

na cele dobroczynne, m.in. w Warszawie (19 XII 1905) i Krakowie (11 I, 1 II 1907). Występowała w Paryżu; w 1909 r. przewodniczyła, wraz z powieściopisarką Marią Szeligą, sekcji polskiej przy klubie międzynarodowym w Paryżu. Znana we Lwowie jako działaczka społeczna w czasie I wojny światowej (1914–1915), kiedy to opiekowała się rannymi i inwalidami w szpitalu Czerwonego Krzyża w klasztorze ss. Opatrzności. W jej mieszkaniu przy ul. Zofii Chrzanowskiej znajdowało się jedno z czterech biur filialnych Stow. Czerwonego Krzyża. Informacja przy biogramie jej ojca: E. Orman, *Skarbek Henryk Stanisław* (1839–1904), w: PSB, t. 38, s. 14.



1. Nadawca: Marian Koller, sierż. sztabowy, szpital rezerwowy Wadowice – obiekt nr 2 (Galicja), odbiorca: Bolesław Koller<sup>71</sup>, I Brygada Legionów Polskich<sup>72</sup>, 1 Pułk, 1 Batalion, poczta polowa nr 118, data: brak<sup>d</sup>.

„... Mój kochany, drogi Bosienku, moje drogie dziecko. Za kartkę, którą do mnie napisałeś, dziękuję Ci najserdeczniej. Maniusia i teść otrzymali kartkę, dlatego nie napisałeś do mamusi. Pomyśl o tym, że każda minuta milczenia wyciska matce i mnie łzy z oczu. Ty, siedemnastoletni chłopak, który od początku służy w wojsku, który brał udział w tak wielu walkach, a którego Bóg poprzez swoje miłosierdzie zachował nietkniętym, Ty, który przynosisz honor i dumę swojej rodzinie i jesteś dziedzicem mojego nazwiska, postępuj dalej w ten sposób, jeśli Matka Boska, Królowa Polski, zachowa Cię od nieszczęścia i niepowodzenia. Szczęść Boże, moje dziecko, to wystarczy mi **do ukojenia**, napisz jednakże również do matki i teścia. Piszesz mi, moje drogie dziecko, że jest Ci dobrze, ponieważ służysz w armii polskiej; to zaszczyt służyć w Polskich Legionach, nie powinienes jednak zapomnieć, że walczymy nie tylko za naszą ojczyznę, lecz również za naszego ojca i pana Franciszka Józefa I, który nigdy nie opuści nas Polaków i naszej ojczyzny. Ta wiara i to przekonanie niech Cię wzmocni, a Matka Boska Cię nigdy nie opuści. ...”<sup>e</sup>

2. Nadawca: Józef Kuzenko, S.M.S.<sup>f</sup> okręt „Erzherzog Karl”<sup>73</sup>, poczta polowa Marynarki, Pula (Istria – Pobrzeże), odbiorca: Eleonora Sokół, Internierungslager Thalerhof – barak 11, Thalerhof, pow. Graz (Styria), data: 5 IX 1915<sup>g</sup>.

---

<sup>71</sup> Bolesław Koller (1898–?) – z zawodu pomocnik handlowy. W LP służył od 10 VIII 1914, szeregowiec 1 batalionu 1 pp I Brygady. Po odmowie złożenia przysięgi 26 IX 1917 uznany za zdolnego do służby pomocniczej. W okresie międzywojennym służył jako podoficer Straży Granicznej w Cieszynie i na Polesiu. W latach 1950–1953 inwiligowany przez UB w Krakowie.

<sup>72</sup> I Brygada Legionów Polskich – powstała 19 XII 1914 w Krakowie, po przeorganizowaniu oddziałów strzeleckich, które w tym czasie wycofały się z Królestwa Polskiego. W 1916 składała się z 1 pp LP (płk Edward Rydz ps. Śmigły), 5 pp LP (mjr Stanisław Bukacki ps. Burhardt), 7 pp LP (mjr Albin Fleszar ps. Satyr), 1 Pułku Ułanów LP (rtm. Władysław Prażmowski ps. Belina). Komendantami I Brygady byli Józef Piłsudski (do 27 IX 1916), następnie Kazimierz Sosnkowski (do X 1916), a później Marian Żegota-Januszajtis (do 30 VII 1917). Brygada uczestniczyła w walkach pod Łowczówkiem (22–25 XII 1914). W 1915 w składzie 4 Dywizji Piechoty w austro-węgierskim II Korpusie walczyła pod Konarami i Raśną. Później, niemal przez rok, obsadzała front wołyński, podczas ofensywy Brusilowa stoczyła ciężkie walki obronne pod Kostiuchnowką. Latem 1916 r. została wycofana z frontu, stacjonowała w Królestwie Polskim. Po kryzysie przysięgowym Brygadę rozformowano. A. Chwalba, *Legiony Polskie...*

<sup>73</sup> SMS „Erzherzog Karl” – pancernik zwodowany dla Austro-Węgierskiej Marynarki Wojennej w 1903 r. Uzbrojenie główne składało się z czterech dział Škoda K01 kal. 240 mm L/40, po dwa w dwóch wieżach artyleryjskich, załogę stanowiło 37 oficerów i 703 marynarzy. Razem z dwoma swoimi siostrzanymi okrętami tworzył III Dywizjon Pancerników. Przez większość I wojny światowej okręt pozostawał w swoim porcie macierzystym w Puli (ob. Chorwacja). Wśród nielicznych zadań

„List i kartkę otrzymałem, dziwi mnie jednak, że masz jeszcze odwagę do mnie pisać. Kilka dni temu byłem w domu i usłyszałem od ludzi, jak zachowywałaś się podczas pobytu Rosjan. Stosownie do tego szkoda jest rozmawiać z osobą, która ciągała się z naszymi wrogami. Bóg ukarałby mnie za to. Tysiące zginęło przez te rosyjskie psy, a Ty zabawiałaś się z nimi i wyśmiewałaś nas. Niczym trafiony piorunem, Rosjanin został jednakże zmuszony do ucieczki, a ze zdrajców, parszywych owiec, które są w zagrodzie, wielu przypłaciło życiem naszą krzywdę. Tak więc proszę Cię, byś zaniechała korespondencji, przed wojną byłaś lekkomyślna, spotkałaś jednakże mężczyznę, który zawsze Ci współczuł. Teraz jednakże brzydzę się taką babską kreaturą, czego chcesz ode mnie? Mówisz, że mnie znajdziesz – dlaczegóż by nie, nie masz prawa jednak zbliżyć się do mnie. Nie uważaj mnie za ojca tego dziecka, ponieważ wiele do tego brakowało. Dzisiaj nie jestem tak wrażliwy jak wcześniej, lecz pozbawiony skrupułów, mam jednakże dobre serce dla innych, którzy naprawdę są dobrymi ludźmi. Nie czyni mi, Polakowi i w ogóle Polakom, hańby. Zostaw to, zapomnij o mnie, mam już dość Twojej podłości. Twoje listy i kartki już od dawna spoczywają w głębinach morza, również ostatni list. Tylko dwie kartki, które są podpisane i dotyczą Oskara, zachowam sobie, być może przydadzą się kiedyś. W domu czułem się dobrze, cieszyłem się, że wszyscy są zdrowi oraz że wygnano Rosjan. Mam więc nadzieję, że już nic o tobie nie usłyszę, ponieważ nie chcę Ciebie znać. Byłbym ostatnim z ludzi, gdybym Ci zaufał, nie ufam Ci jak zdradzieckim sługom. Kończąc, chciałbym, żebyś wiedziała, że to już wszystko oraz że nie odpowiem Ci już na żadną kartkę, żaden list. Józef”

Za zgodność: [podpis nieczytelny]

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

Wiedeń, 14 listopada 1915

---

<sup>a</sup> Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Wspomnianego zbioru listów nie udało się odnaleźć.

<sup>c</sup> Data wg stempla pocztowego wg kalendarza juliańskiego: 21 VIII 1915 (wg kalendarza gregoriańskiego: 3 IX 1915).

<sup>d</sup> Adnotacja: „Do adresata wysłano odpisy wszystkich trzech kartek z adnotacją, że oryginały zostaną włączone do kolekcji patriotycznej”.

<sup>e</sup> Fragment – od słów: „Piszesz mi drogie dziecko ...” został powtórzony w dokumencie nr 251. Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 72/A, z 12 II 1916, poz. 9.

<sup>f</sup> Seiner Majestät Schiff – Okręt Jego Cesarskiej Mości.

<sup>g</sup> Data wg stempla pocztowego.

---

bojowych, które w tym czasie zrealizował, był ostrzał włoskiego portu w Ankonie oraz nieudana próba przełamania blokady w cieśninie Otranto. Po wojnie przekazany Francji i zełomowany we Włoszech w 1921 r.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3731 Res. 1746, k. nlb.

## Nr 237

**1916 luty 2, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. Nr 256, dotyczący dezertów i zdrajców spośród austro-węgierskich wojskowych i cywilów.**

Pilne<sup>a</sup>

Sprawozdanie specjalne z 2 lutego 1916<sup>b</sup>

Zgodnie z komunikatem nr 28 i komunikatem nr 29<sup>74</sup> z dnia 24 czerwca 1915 zarządono przechwytywanie i natychmiastowe przedkładanie korespondencji, których treść wyraźnie wskazuje na to, że pochodzą one od: 1) wziętych do niewoli austriackich żołnierzy, 2) jeńców wojennych będących obywatelami austriackimi, których ze względu na podjęcie służby wojskowej albo innej zagranicą na terenie wroga należy traktować jako dezertów i zdrajców. Treść komunikatu nr 28 jest tym samym zupełnie jasna.<sup>c</sup>

Natomiast zarządzenie w komunikacie nr 29<sup>d</sup> wydaje się być o tyle niejasne, że nie wynika z niego, czy jako zdrajców należy traktować tylko: **jeńców cywilnych** posiadających obywatelstwo austriackie, tzn. osoby cywilne z obywatelstwem austriackim, które zostały internowane albo deportowane przez Rosjan z powodów politycznych albo wojskowych, czy też: posiadające obywatelstwo austriackie osoby cywilne, które dobrowolnie wycofały się z Rosjanami, a więc mężczyźni, kobiety, dzieci i starców.

Niżej podpisany zwraca się z prośbą o wskazówki, czy te ostatnie osoby należy wskazywać z nazwiska referentowi ds. przekazu, czy zgłaszać za pomocą sprawozdania specjalnego.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

<sup>a</sup> Naklejka z napisem: „Pilne”.

<sup>b</sup> Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>c</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. Nr. 1176”.

<sup>d</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. Nr. 1177”.

<sup>74</sup> Niestety obu komunikatów nie udało się odnaleźć w zasobach Kriegsarchiv. Nie wiemy też, czego dotyczyły, wg spisu komunikatów w instrukcji Leo Lauterbacha z 31 XII 1917 r. (ÖStA/KA, AOK GZNB D, Kart. 3.748 Res. 4.536, oryg., mps) ze spisu wykreślono – jako bezprzedmiotowe – m.in. komunikaty 28 i 29. Miały one być archiwizowane w odrębnym fascykule.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3762 Res. 3334, k. nlb.

## Nr 238

**1915 luty 3, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 65, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, a dotyczące stosunków gospodarczych w Rosji oraz traktowania jeńców słowiańskich przez Rosjan.**

### Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Poniżej przedkłada się tłumaczenie na język niemiecki załączonego listu wraz z adnotacją, że ze względu na braki stylistyczne oryginału konieczne były wyjaśnienia (w nawiasach).

Nadawca: jeńiec woj. Stefan Worliczak, łagier wojennoplennych Pokrow, gub. włodzimierska (Rosja),  
odbiorca: redakcja „Wieku Nowego”, Lwów (Galicja),  
data: 5 XI 1915.

„Wielce szanowna Redakcjo! Ciąg dalszy. (Pierwszy list dotąd nie dotarł). Odkąd ich (Rosjan) opuściło szczęście i gdy cierpią, to powodzi się nam gorzej i cierpimy z nimi. Z tą tylko różnicą, że my wiemy w jakim celu i z radosnym sercem śledzimy bieg wydarzeń. Co znaczą nasze cierpienia wobec tej ogromnej ilości nienadaremnie przelanej krwi. Czytamy gazety i nie orientujemy się według tego, co tam jest napisane, lecz szukamy na mapie miast i wsi, które oni zajęli «w walce». «Orły Karpat» odleciały wystarczająco szybko – jakże to bolesne – z naszej Galicji; oni mówią: pod naciskiem wroga: to jest Niemców, którzy zasypali ich «walizkami». Dopiero daleko za Dniestrem doszli do siebie. Czy prawdą jest, że tak było, nie wiem, ponieważ opowiadają o tym tylko austriackie gazety, nam jednak nie wolno wierzyć w takie bzdury. Zresztą to przecież nasi słowiańscy bracia. Trzeba przyznać, że dają nam wszystko, co nam się należy, nawet papierowe pieniądze, ponieważ srebrnych brakuje.

Mamy nowe pieniądze. Znaczkę na listy za 20 i 10 halerzy (w Galicji zrabowane przez Rosjan), bilety bankowe na 90 kopiejek, ponieważ srebra i miedzi nigdzie nie można dostać. Brakuje również cukru, jest nam gorzko, zamiast tego naszą herbatę słodzimy miodem. Kawy nie pija się, a jeśli jakaś kobieta potrafi ją przyrządzić, to musi ją sama wypić. W tych dniach doszła do nas bardzo nieprzyjemna wiadomość. Gazety podały, że za srebrne pieniądze będzie można dostać «pocieszycielkę strapionych» (wódkę) (by wprowadzić do obiegu srebrne pieniądze). Święta tuż tuż, przynajmniej będzie można we wspólnym gronie wznieść toast za lepsze czasy i zapomnieć przynajmniej na krótko naszą nędzę. Każdego dnia w handlu brakuje

czegoś innego, np. papieru – zwykły ołówek kosztuje 48 kopiejek. Zresztą kto w Rosji maluje i kto go potrzebuje? W tak dużym mieście jak Pokrow w żadnym sklepie nie można dostać linijki czy też deski kreślarskiej itd. Sklepy w Moskwie zostały zniszczone, ponieważ były niemieckie, dlatego teraz wszystkiego brakuje; lepiej jest mieć żaden przemysł niż niemiecki ... ale Krakowa też w jeden dzień nie zbudowano. Na takie drobiazgi będzie wystarczająco czasu po wojnie. Niedawno nasi (przebywający w niewoli) żołnierze wrócili z pracy; w pobliżu Mińska kopali okopy – ponieważ tak daleko dotarli Niemcy – połowa żołnierzy zbiegła, zbuntowani dostali baty od Kozaków, za pracę po kolana w wodzie dostali gruszki na wierzbie. Gdy ich odwiedziłem, prawie zupełnie nie byli podobni do ludzi, z zeschniętymi włosami, brudni, ubrani w łachmany, wychudzeni, oczy w oczodołach. Widziałem dużo nędzy, jednakże nic, co by można z tym porównać. Długo się przyglądałem, to byli młodzi i starzy Słowianie. Chorwaci i Czesi, im jako Słowianom Rosjanie zezwalają na zajmowanie się pracą; nie znalazłem wśród nich Polaków. Teraz słowiańskim oficerom zezwolono na pracę w fabrykach. Na razie nie znam jednakże ani jednego takiego przypadku, by któryś poszedł do tej pracy. Pilnie brakuje inżynierów, lekarzy, mechaników, elektryków, garbarzy, potrzeba ich za wszelką cenę. Pisząc swój list, proszę najuprzejmiej, by w razie, gdyby szanowna Redakcja była skłonna go wydrukować, poprawić niektóre zdania i zrozumieć, że muszę w ten sposób pisać. Pozostaję do Państwa usług – Stefan Worliczak”  
Wiedeń, 3 lutego 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

1 Załącznik – oryginalny list<sup>b</sup>

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach. W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Załącznika nie odnaleziono.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3762 Res. 3209, k. n1b.

## Nr 239

**1916 luty 4, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 256/1, sporządzone na podstawie 20 korespondencji i dotyczące przestępstw o charakterze politycznym i wojskowym popełnionych przez cywilów.**

Sprawozdanie specjalne z 4 lutego 1916<sup>a</sup>

Powzięto podejrzenia, że cywile popełnili przestępstwa natury politycznej i wojskowej w następujących przypadkach:

## A) Wskutek dobrowolnej migracji kobiet na zagranicę na tereny wroga

1. Nadawca: Jeniec woj. Jan Kałuski, Pietuchowo, pow. tomski, gub. tomska (Rosja), odbiorca: Katarzyna Kałuska, Czortków (Galicja), data: 27 VII 1915.

„... W odpowiedzi na Twój list donoszę, że otrzymałem go 21 lipca 1915 kalendarza juliańskiego. **Piszesz mi w nim o Twojej podróży do Zipf**; z panią Winiarską, ponieważ wymaga tego również jej mąż, możesz dotrzeć do mnie pod znanym Ci adresem. Zaopatrzcie się wspólne i **przybądźcie tak szybko, jak to możliwe**, jesteśmy zdrowi i pracujemy wspólnie ... nie zapomnij moich **dokumentów ...**”

2. Nadawca: Stanisław Winiarski, Pietuchowo, pow. tomski, gub. tomska (Rosja), odbiorca: Maria Winiarska, Czortków (Galicja), data: 9 VIII 1915.

„... Jeśli chcesz, **to możesz teraz przybyć do mnie z Kałuską**, ponieważ pracuję razem z jej mężem ...”

3. Nadawca: Piotr Tyrz, Słobodskoje, pow. kotelnicki, gub. wiacka (Rosja), odbiorca: Łukasz Noga, Kaczanówka k. Podwołoczysk, pow. skałacki (Galicja), data: 30 IX 1915.

„... Moja żona ma powierzyć Wam opiekę nad naszym majątkiem i **przyjechać do mnie**. Ma dowiedzieć się, ile kosztuje bilet z Wołoczyska do Wiatki, a następnie sprzedać co nieco ze swoich rzeczy, by mieć pieniądze na podróż dla siebie i dzieci. Jeśli Bóg zachowa nas przy życiu, to wrócimy po zakończeniu wojny, cóż nam bowiem innego pozostaje ...”

4. Nadawca: Adam Gałowicz, Kisielew, pow. wałujski, gub. woroneska (Rosja), odbiorca: Stanisława Gałowicz, Radomyśl nad Sanem, pow. tarnobrzeski (Galicja), data: 1 XI 1915.

„... Jeśli masz ochotę, to przyjedź do mnie z **dziećmi**, a będzie nam się dobrze wiodło, ponieważ służę u bardzo dobrego pana ... Albo odbierze Ciebie mój pan ...”

5. Nadawca: Adam Gałowicz, Kisielew, pow. wałujski, gub. woroneska (Rosja), odbiorca: Helena Gałowicz, Radomyśl nad Sanem, pow. tarnobrzeski (Galicja), data: 5 XI 1915.

„... Napisałem matce, że ma do mnie przyjechać, ponieważ odległość wynosi tylko 650 kilometrów. Przyjedźcie do mnie wszyscy, **będzie się nam dobrze wiodło. Twój ojciec**”.

6. Nadawca: jeniec woj. Julian Tobiasz, Taszkient, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Albina Wilczyńska, ul. Gertrudy, Kraków (Galicja),  
data: 19 IX 1915.

„... 19 września 1915 otrzymałem w polskim kościele Twoją kartkę, którą przyniósł mi kolega z pułku i która od 30 czerwca wędrowała po najróżniejszych koszarach w poszukiwaniu mnie. Już nie służę w 35 pułku<sup>75</sup>, 23 maja 1915 zostałem odkomenderowany jako malarz do szpitala wojskowego w Taszkencie, gdzie pracuję z 5 ludźmi jako majster i zarabiam dziennie 25–35 kopiejek. **Przebywa tutaj wielu Polaków z Krakowa i Warszawy – przeważnie mężczyzn, którzy jako poddani państwa austriackiego przed wybuchem wojny uciekli do Rosji.** Mój kapitan i jego żona, którym malowałem mieszkanie, próbowali mnie przekonać, że **mogę tutaj sprowadzić Ciebie z dzieckiem i matką i że moglibyśmy tutaj pozostać**, ponieważ mogę tutaj otworzyć interes i poprzez ich protekcję mieć dużo pracy? Prawdą jest, że miałbym dużo pracy i że wkrótce moglibyśmy coś zaoszczędzić, ponieważ brakuje tutaj malarzy i praca jest dobrze płatna. Cała Wasza przeprowadzka kosztowałaby mnie 100 rubli. Mam tutaj już wystarczająco znajomości i mógłbym prowadzić dobry interes malarski ...”

7. Nadawca: Ksenia Grech, Macoszyn, pow. żółkiewski (Galicja),  
odbiorca: Teodor Grech, campo di prigionieri di guerra, Alessandria, Piemont (Włochy),  
data: 30 XI 1915.

„... Siostra **wyjechała do Rosji ...**”

8. Nadawca: Maria Sorokówna, Odessa, gub. chersońska (Rosja),  
odbiorca: Katarzyna Sorokowa, Stary Zagórz, pow. sanocki (Galicja),  
data: 10 IX 1915.

„... Nie wiem, gdzie (przypis: w Rosji) **przebywa ojciec**, ponieważ rozdzieliliśmy się we Lwowie. Zostawiłam go tam, a **sama pojechałam do Odessy**. Po drodze potraktował mnie bardzo źle i oświadczył mi, że mnie nie zna, dlatego żalowałem, że wyciągnął mnie z domu po tym, jak teraz nie chce mnie znać. U mnie

---

<sup>75</sup> 35 Pułk Piechoty Obrony Krajowej (35. Landwehrinfanterieregiment Zloczów) – utworzony w 1898 r., w latach 1903–1914 stacjonował w Zloczowie. Od 1914 był w składzie 85 Brygady Piechoty Landwehry (30 Dywizja Piechoty Austro-Węgier, XI Korpus). 11 IV 1917 r. przemianowany na 35 Pułk Strzelców „Zloczów” (35. Schützen-Regiment Zloczow).

wszystko w porządku, można tutaj zarobić i dobrze żyć; pracuję w cukrowni ... **Przebywa tutaj również Józef Toziniecki**, powiedz jego matce, że u niego wszystko w porządku ...”

9. Nadawca: Bronia Michałowa Kandratowa, Carycyn, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: Aleksander Pomianowski (dla Józki), ul. Grodzickiego 1, Lwów (Galicja),  
data: 18 XI 1915.

„... Przebywa tutaj wielu Polaków z Galicji, którzy uciekli, oraz wielu austriackich żołnierzy i znajomych z Przemyśla. Jestem u rodziców Michałka, którzy są bardzo bogaci ... Michałka nie widziałam. Jest na froncie. Kochana Siostrzo, nie gniewaj się na mnie, że tak postąpiłam; to się już stało ... Sama wiem, że źle postąpiłam. Napisz mi, gdzie znajduje się Stasio ... Nie potrafię sobie wybaczyć, że **nie zabrałam go ze sobą**. Po wojnie **zabiorę go do siebie** ...”

10. Nadawca: Maria Płacikiewicz, Moskwa (Rosja),  
odbiorca: Anna Płacikiewicz, Stanisławów (Galicja),  
data: brak.

„... Właśnie zdałam egzamin doktorski i pracuję jako **lekarka w szpitalu**, operuję i w ogóle wykonuję wszystko, co jest konieczne. **Dziękuję Bogu, że w szczęśliwym momencie wyjechałam z domu** ... Teraz jestem w Moskwie ... Moja miesięczna pensja wynosi 170 rubli. Nigdy nie myślałam, że będzie mi się tak dobrze powodzić. Mieszkam w trzypokojowym mieszkaniu z pluszowym wyposażeniem, mam służącą i chodzę do teatru. **Żałuję, że nie wzięłam ze sobą Janka**. Po zakończeniu wojny matka zobaczy, że nie jestem głupia i że nie dam się uwieść ...”

#### B) Wskutek dobrowolnej emigracji całych rodzin do Rosji

11. Nadawca: Andrzej Rap, Miropoń, pow. nowogrodzki, gub. wołyńska (Rosja),  
odbiorca: Anna Rap, Gaj, pow. grodecki (Galicja),  
data: 7 IX 1915.

„... Przebywam w mieście Miropoń; znajdują się tutaj również **Michał Krupiszyn, Wasyl oraz żona mojego brata z dziećmi** ... Pracuję w szpitalu i otrzymuję miesięcznie 30 rubli oraz wyżywienie. Byliśmy w mieście Katerburg niedaleko granicy. **Poszliśmy tam z Michałem do kopania rowów i zarabialiśmy pieniądze** ...”

12. Nadawca: Marusia Jasiniewicz, Dobrosin, pow. żółkiewski (Galicja),  
odbiorca: Juźwin Jasiniewicz, Wiszinki, pow. aleksiński, gub. tulska (Rosja),  
data: 13 XII 1915.



„... **Bracia Jacko i Piotr oraz siostry z dziećmi, szwagier Fetko Staryj, siostra Ewa z dziećmi** wyjechali dokądś do Rosji ... Również **Jan Kłub** pojechał tam ze swoją rodziną ... **Hoły Krystyna i Ksienka Kość oraz rodzina brata** udała się do Rosji ...”

13. Nadawca: Marianna Pukało, Kulno, pow. leżajski (Galicja),  
odbiorca: Józef Pukało, Kiszyniów, Bessarabia (Rosja),  
data: 5 XII 1915.

„... Kasia uciekła do Rosji. **Z Kulna uciekły do Rosji wszystkiego 72 pełne rodziny**, z każdej chaty młodszy ludzie, tak że pozostało tylko niewielu ludzi. Uciekł również **Szymon Fedyna** ...”

C) Wskutek ucieczki do Rosji podlegających obowiązkowi służby wojskowej

14. Nadawca: Hryhorij Pacołyk (syn Wasyla), Bożedarowka, pow. jekaterynosławski, gub. jekaterynosławska (Rosja),  
odbiorca: Rozalia Borys, Podgórze, pow. rawski (Galicja),  
data: 25 X 1915.

„... **Powodzi mi się sto razy lepiej niż w domu**; sam nie byłem na to przygotowany, gdybym został w domu, zginąłbym ze zmartwienia. Tutaj pracuję u szewca i, jeśli zechcę, zarabiam 8 rubli tygodniowo, do tego otrzymuję wyżywienie ... **W miasteczku za granicą zebrali się ci, którzy uciekli do Rosji, tam spotkałem się z wujkiem, Kubą Sapylem, Stachem Paradzińskim, Procem i Gajem. Stamtąd pojechalibyśmy dalej koleją** ...”

15. Nadawca: jeniec woj. Mateusz Kuglin, łagier wojennoplennych Moskwa (Rosja),  
odbiorca: Julia Jagnińska, ul. Karmelicka 3, Kraków (Galicja),  
data: 7 XI 1915.

„... **Pan Borkowski przebywa w Charkowie**, gdzie pracował w firmie swojego imiennika. **B. Klenka pojechał do Kurska** i nie daje o sobie znać. Od 1 czerwca przebywam w Moskwie. Najpierw pracowałem w fabryce, teraz praktykuję w drukarni ... U mnie wszystko dobrze i nic mi nie brakuje ...”

16. Nadawca: Kazimierz Waligórski, Żytomierz, gub. wołyńska (Rosja),  
odbiorca: Bronisław Waligórski, Lwów (Galicja),  
data: 17 VIII 1915.

„... Obecnie pracuję w księgarni, jednakże na stałe. Z mojego obecnego zajęcia jestem **bardzo zadowolony**; pensja jest wprawdzie mała, jednakże otrzymujemy wsparcie ...”

17. Nadawca: Zdzisław Hamila, Moskwa (Rosja),  
odbiorca: Zdzisława Stadnicka, Gersthoferstrasse 17, Wiedeń XVIII (Dolna Austria),  
data: 28 X 1915.

„... Obecnie przebywam w Moskwie, jestem zdrowy i zadowolony z warunków życiowych. **Zapisałem się tutaj na uniwersytet**, na którym będę kontynuował moje studia ...”

18. Nadawca: Zdzisław Hamila, Moskwa (Rosja),  
odbiorca: Zdzisława Studnicka, Gersthoferstrasse 17, Wiedeń XVIII (Dolna Austria),  
data: 31 X 1915.

„... Proszę zapewnić moją rodzinę, że jestem zdrowy i zadowolony i że nic mi nie grozi. Obecnie jestem w Moskwie, gdzie otrzymałem posadę pierwszorzędną ...”

19. Nadawca: Grzegorz Burak, Symferopol, gub. taurydzka (Rosja),  
odbiorca: Magdalena Burak, Złoczów (Galicja),  
data: 21 X 1915.

„... Pracuję teraz jako **agronom w zarządzie okręgu**; jestem tutaj bardzo lubiany i poważany, ponieważ niewielu ludzi posiada tutaj te zdolności i te wykształcenie. W **Kijowie widziałem księdza Postryhacza**, bardzo mi przykro, **że nie zabrałem Was ze sobą**. Cierpicie tam na pewno biedę, podczas gdy tutaj powodziłoby nam się dobrze; nie jestem tutaj pod kontrolą, lecz od Kijowa cieszę się pełną wolnością i posiadam **bilet na darmowe przejazdy po całej Rosji ...**”

20. Nadawca: Stanisław Baar, Taszkient, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Olga Baar, Przemyśl (Galicja),  
data: 30 X 1915.

„... Rada Polska w Moskwie mianowała mnie **sekretarzem tutejszych Organizacji Polskich** z pensją 40 kopiejek oraz mieszkaniem do dyspozycji ...”<sup>b</sup>

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

Dla ścisłości w akapicie tym wchodzi jeszcze w rachubę wyżej wymienione sprostowanie nr 6, 11, 13<sup>c</sup>.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela, m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, wraz z tłumaczeniami na język niemiecki fragmentów zatrzymanych listów, załącznik stanowiło 20 oryginalnych listów w języku polskim (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Tekst listu został przytoczony w dokumencie nr 208, poz. 85. Sprawozdanie ogólne za okres I XI 1915 – 31 I 1916 r., naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. Nr. 260/PB, z 9 lutego 1916.

<sup>c</sup> Tekst skreślony: „oraz sprawozdania specjalne Exh. No 154, z 10 XII 1915, [zob. dok. nr 215] Exh. No 177, z 20 XII 1915 [zob. dok. nr 227] i Exh. No 107, z 18 XI 1915, P. No 7, 8, 9, 11 [nie odnaleziono]”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3739 Res. 3344, k. nlb.

## Nr 240

**1915 luty 5, Wiedeń. – Sprawozdanie naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 66 z 25 stycznia 1916, dotyczy rozdziału darów wśród jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej w Rosji przez Czerwony Krzyż.**

### Sprawozdanie<sup>a</sup>

Zgodnie z okólnikiem nr 70 z dnia 25 stycznia 1915 przedkłada się poniższe fragmenty z korespondencji w niemieckim tłumaczeniu:

#### I. Wiadomości o rozdziale darów szwedzkich konwojów oraz pieniędzy

1. Nadawca: jeńiec woj. Feliks Chrobak, łagier wojennoplennych Tobolsk (Rosja), odbiorca: Franciszek Chrobak, Malinówka, pow. brzozowski (Galicja), data: 15 XII 1915.

„... W tym miesiącu otrzymaliśmy buty i różne dary, które zostały nam przesłane przez Czerwony Krzyż od naszego rządu w Austrii i w Niemczech. Cieszy nas to bardzo, ponieważ bardzo tych rzeczy potrzebowaliśmy i jest nam bardzo przyjemnie, że w ojczyźnie myśli się o nas, biednych jeńcach wojennych ...”

2. Nadawca: jeńiec woj. medyk Feliks Pietrzak, Skit Michajłowski, pow. tobolski, gub. tobolska (Rosja), odbiorca: Adam Pietrzak, Przemyśl (Galicja), data: 3 XII 1915.

„... Od kilku dni w Tobolsku przebywa dwóch delegatów Szwedzkiego Czerwonego Krzyża i rozdziela dary pośród potrzebujących jeńców wojennych. Panuje nieopisana radość. Niektórzy po raz pierwszy od wielu miesięcy założyli świeżą bieliznę ...”

3. Nadawca: jeniec woj. Mundek [nazwisko nieznane], łagier wojennoplennych Omsk (Rosja), odbiorca: Marylka Sekorówna, Rzeszów (Galicja), data: 13 XII 1915.

„... Z darów, które przesłała nam Austria, otrzymałem dwie chusteczki, sweter i koc ...”

## II. Wiadomości o rozdziale darów i pieniędzy przez posłańców z Tiensinu<sup>b</sup> i Pekinu

1. Nadawca: jeniec woj. Samuel [nazwisko nieznane], łagier wojennoplennych Nikolsk Ussuryjski, okręg ussuryjski, obw. nadmorski (Rosja), odbiorca: Laura Richter, Kryspinów k. Liszek, pow. krakowski (Galicja), data: 9 XII 1915.

„... W Chinach znajduje się miasto Tiensin<sup>c</sup>, gdzie założono towarzystwo wspierania jeńców wojennych na Syberii. Również ja zwróciłem się do niego z prośbą o wsparcie, jednakże nic nie otrzymałem, wielu jednak dostało od 10 do 15 rubli ...”

2. Nadawca: jeniec woj. jedn. ochot. Władysław Szporn, łagier wojennoplennych Razdolna, okręg władystocki, obw. nadmorski (Rosja), odbiorca: [imię nieznane] Szporn, Kraków (Galicja), data: 23 X 1915.

„... Dostaliśmy z Chin dużą ilość niemieckich książek ...”

## III. Wiadomości o odwiedzinach sióstr Czerwonego Krzyża i co one rozdzieliły

1. Nadawca: jeniec woj. dr Władysław Sołtysik, łagier wojennoplennych Syzrań, gub. sycybska (Rosja), odbiorca: Stefania Sołtysik, Stryj (Galicja), data: 8 XII 1915.

„... Wczoraj odwiedziła nas siostra z Austriackiego Czerwonego Krzyża; zrobiło mi się trochę źlej na sercu, ujrzałem przecież kogoś z kraju i zamieniłem parę słów ...”

2. Nadawca: jeniec woj. Rudolf Stark, łagier wojennoplennych Syzrań, gub. sycybska (Rosja), odbiorca: Berta Stark, Gonzagagasse 12, Wiedeń I (Dolna Austria), data: 8 XII 1915.

„... Wczoraj przesłałem kartkę przez naszą siostrę Czerwonego Krzyża. Widziała, jak dobrze się nam tutaj powodzi. Będzie miała co opowiadać, gdy w marcu przybędzie do Austrii, ponieważ teraz udała się w głąb Syberii w celu złożenia następnych wizyt. Wyświadczyła ludziom wiele dobrego ...”

3. Nadawca: jeniec woj. Emil [nazwisko nieznane], łagier wojennoplennych Symbirsk (Rosja), odbiorca: Stanisława Penzias, Jan Strausgasse 49, Wiedeń IV (Dolna Austria), data: 5 I 1916.

„... Wczoraj była u nas siostra Austriackiego Czerwonego Krzyża, pani de Rosty, z domu hrabina Forgach<sup>76</sup>. Przyjechała w towarzystwie duńskiego pułkownika z Czerwonego Krzyża. Przedłożyliśmy wiele skarg, być może zyskamy przez to pewne ułatwienia ...”

4. Nadawca: jeniec woj. Kamil [nazwisko nieznane], łagier wojennoplennych Symbirsk (Rosja), odbiorca: Edmund Seyfried, Lwów (Galicja), data: 8 I 1915.

„... Nasze kwatery odwiedziła komisja Czerwonego Krzyża, składająca się z hrabiny Forgach, jednego duńskiego i jednego rosyjskiego oficera. Komisja przybyła w towarzystwie komendanta zgrai, która wystawia wartę, oraz chorążego, który nami dowodzi. Zgodnie z orzeczeniem komisji, która objechała już więcej miast, powodzi się nam tutaj najgorzej, z wyjątkiem miejsca zakwaterowania ...”

5. Nadawca: jeniec woj. Roman Syroid, łagier wojennoplennych Czelabińsk, gub. orenburska (Rosja), odbiorca: Michał Syroid, Zamarstynów, pow. lwowski (Galicja), data: 17 I 1916.

„... Odwiedziła nas nasza siostra Czerwonego Krzyżą z Austrii, odwiedzała obozy jeńców wojennych i szpitale i każdy z nas otrzymał po 5 rubli ...”

6. Nadawca: nieznany jeniec woj., łagier wojennoplennych Czelabińsk, gub. orenburska (Rosja), odbiorca: M. Schuster, Bolechów, pow. doliński (Galicja), data: 4 I 1916.

---

<sup>76</sup> Ilona Rosty z domu Forgách de Ghymes et Gács (1864–1945) – córka węgierskiego magnata Antala (1819–1885), który w 1848 r. opowiedział się po stronie Habsburgów, i siostra austro-węgierskiego dyplomaty Jánosa (1870–1935), żona płk. Floriána Rosty (1845–?). Podczas I wojny pracowała w wiedeńskiej centrali Czerwonego Krzyża. W okresie Świąt Bożego Narodzenia 1915 i na początku 1916 r. odbyła za pośrednictwem duńskiego Czerwonego Krzyża podróż do obozów jenieckich w Rosji.

„... W ubiegłym tygodniu była u nas czcigodna pani hrabina Forgach w charakterze przedstawicielki naszego Czerwonego Krzyża. Nasza radość z okazji tych odwiedzin była nieopisanie duża. Na pewno dowiecie się ze wszystkimi szczegółami o naszym życiu tutaj ...”

7. Nadawca: jeniec woj. Bazyli Sekreta, łagier wojennoplennych Czelabińsk, gub. orenburska (Rosja), odbiorca: Wanda Sekreta, Stanisławów (Galicja), data: 3 I 1916.

„... Dopiero co w Nowy Rok odwiedziła nas nasza przedstawicielka Czerwonego Krzyża, hrabina Forgach, która dla każdego z nas pozostawiła po 5 rubli. Ludzie są z tego bardzo zadowoleni, ponieważ wśród nich było tylko niewielu, którzy mieli w kieszeni po kilka kopiejek ...”

8. Nadawca: jeniec woj. Jakub Buchband, łagier wojennoplennych Samara (Rosja), odbiorca: Fryderyka Buchband, Lwów (Galicja), data: 10 XII 1915.

„... Dzisiaj była u nas siostra z Austriackiego Czerwonego Krzyża, żona pewnego pułkownika; odwiedza ona jeńców wojennych. Panuje wielka radość, ponieważ zobaczyliśmy jednego z naszych rodaków ...”

9. Nadawca: jeniec woj. Michał Stadnik, łagier wojennoplennych Kazalinsk, obw. syrdaryjski (Rosja), odbiorca: Irena Ligenza, Przydonica, pow. nowosądecki (Galicja), data: 23 XII 1915.

„... Niedawno była tutaj komisja: siostra z austriackiego Czerwonego Krzyża, duński kapitan i rosyjski oficer, Polak. Zabawili u nas pół dnia ...”

10. Nadawca: jeniec woj. oficer Jarosław Kuśnierz, łagier wojennoplennych Kazalinsk, obw. syrdaryjski (Rosja), odbiorca: Mirosława Krzepowska, Höhnegasse 19, Wiedeń XVIII (Dolna Austria), data: 19 XII 1915.

„... Wczoraj, tzn. 18 grudnia była u nas delegacja Austriackiego Czerwonego Krzyża: pewna hrabina z Wiednia, bardzo sympatyczna, jednym słowem europejski sztyk, wraz z nią przyjechał duński kapitan, «elegancki mężczyzna par excellence» ...”

11. Nadawca: jeniec woj. Franciszek Wolwicz, łagier wojennoplennych Kazalinsk, obw. syrdaryjski (Rosja), odbiorca: Maria Wolwicz, Pruchnik, pow. jarosławski (Galicja), data: 19 XII 1915.

„... Wczoraj była u nas pewna dama z Czerwonego Krzyża w Wiedniu oraz duński oficer, by przekonać się, jak nam się powodzi; zabawili u nas jeden dzień i odjechali dalej do innych miast ...”

12. Nadawca: jeniec woj. oficer Alojzy Bukowski, łagier wojennoplennych Kazalinsk, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Adam Bukowski, Chabówka, pow. myślenicki (Galicja),  
data: 19 XII 1915.

„... Dzisiaj mieliśmy odwiedziny z Austrii. Była to siostra z Czerwonego Krzyża. Zapanowała nieopisana radość ...”

13. Nadawca: jeniec woj. oficer Tadeusz Baczyński, łagier wojennoplennych Kazalinsk, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Julian Zawadowski, Bereska, pow. leski (Galicja),  
data: 19 XII 1915.

„... 18 grudnia 1915 była u nas delegacja naszego Czerwonego Krzyża. Dowiedzieliśmy się interesujących rzeczy i przedstawiliśmy swoje prośby, życzenia i skargi z nadzieją, że nie pozostaną niewysłuchane ...”

14. Nadawca: jeniec woj. Jan Baczkowski, łagier wojennoplennych Troick, pow. taszkiencki, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Ludwika Baczkowska, Brzeżany (Galicja),  
data: 26 XII 1915.

„... W ubiegłym tygodniu, przy okazji odwiedzin siostry austriackiego Czerwonego Krzyża, zwróciłem się przez nią do Dyrekcji Finansów z prośbą o wpłacenie na książeczkę mojej pensji za grudzień ... Nie wiem, czy i kiedy zakończy się to sukcesem ...”

15. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznane] Konusiewicz, łagier wojennoplennych Taszkient, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: M. Łaszczewska, Lwów (Galicja),  
data: 9 X 1915.

„... Przebywała tutaj siostra z niemieckiego Czerwonego Krzyża. Oczekujemy również naszej austriackiej, jednakże również i to nam wiele nie pomoże ...”

16. Nadawca: jeniec woj. ppor. Franciszek Probst, łagier wojennoplennych Orenburg (Rosja),  
odbiorca: Romuald Postępski, Klem. Hofbauer Platz 9, Wiedeń XVII (Dolna Austria),  
data: 19 XI 1915.

„... W ostatnich dniach odwiedził nas przedstawiciel pewnego neutralnego konsulatu, który przyjrzał się miejscu zamieszkania naszych jeńców wojennych. Sądzę, że jego sprawozdanie zostanie opublikowane u nas. Przy tej okazji proszę Cię o zasięgnięcie informacji, czy u nas istnieje Towarzystwo Opieki Nad Jeńcami Wojennymi, które zajmuje się zaopatrzeniem austriackich jeńców wojennych w Rosji w bieliznę, ciepłe ubrania itd. ...”

Wiedeń, 5 lutego 1916

naczelnik grupy: mjr [Juliusz] Żydło

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, wraz z tłumaczeniami na język niemiecki fragmentów zatrzymanych listów, załącznik stanowiło 20 oryginalnych listów w języku polskim (nie odnaleziono). W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> W oryginale pisownia: „Tientsin”.

<sup>c</sup> W oryginale pisownia: „Tientsin”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3762 Res. 3209, k. nlb.

## Nr 241

**1916 luty 6, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupa Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 251/1, sporządzone na podstawie 1 korespondencji i dotyczące chęci dezercji ze strony poddanego austro-węgierskiego.**

Sprawozdanie specjalne z 6 lutego 1916<sup>a</sup>

W załączonej kartce pocztowej, wysłanej przez jednorocznego ochotnika Franciszka Stanaszka, zam. we Lwowie przy ul. Hoffmana Opata, do brata, chorążego Stanisława Stanaszka, który przebywa w niewoli w Niżniediewicku, gubernia woroneska, nadawca wyraża w nim swoją niechęć wobec służby wojskowej, którą teraz odbywa, oraz swój zamiar uniknięcia mającego niedługo nastąpić wyruszenia na front.

Rodzina nadawcy albo wyemigrowała do Rosji, albo przebywa w zajętych przez Rosjan częściach Galicji. Z tego powodu nadawca prosi swojego przebywającego w niewoli brata, który mógłby pozostawać z jego rodziną w bezpośrednim kontakcie listownym, o przekazanie jej pozdrowień i uścisków i pisze: „Inaczej będę musiał spróbować sam to uczynić”.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela  
referent wojskowy: ppor. Stanisław Rogalski<sup>b</sup>



## Załącznik

Nadawca: jedn. ochot. Franciszek Stanaszek, ul. Opata Hoffmana 3, Lwów (Galicja),  
odbiorca: jeńiec woj. chor. Bronisław Stanaszek, łagier wojennoplennych Nizniediewick, gub.  
worieska (Rosja),  
data: 29 I 1916.

„... Donoszę Ci, że jestem żołnierzem i wraz z tym miesiącem kończę trzeci miesiąc mojej służby i **wiesz, czym to pachnie**. Jeśli o mnie chodzi, to postaram się, by wszyscy Twoi znajomi zostali o Tobie powiadomieni. Napisałem do Bachmanna i porucznika Senenko, ten ostatni przekazał mi pierwszą wiadomość o Tobie. O ile czas mi pozwoli, załatwię Ci to, co chcesz, napisz mi jednakże, do czego dążysz. Napisz mi, co się dzieje z resztą rodziny, ponieważ od niej samej nie mam od czerwca ubiegłego roku żadnych wiadomości. Co robi teraz mama i braciszkiwie? **Uściskaj ich w moim imieniu i ucałuj, inaczej będę musiał spróbować to zrobić sam**. Trzymaj się ciepło i jakiejś cieplej, żeby dobrze Ci się wiodło; **ja także tak uczynię**. Jeśli Bóg da szybki koniec, zobaczymy się, jednakże w bardzo zmienionych okolicznościach. Biedny Klimczuk również jest tym, kim jestem ja, moi przyjaciele ze szkoły i inni ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, wraz z tłumaczeniem na język niemiecki treści załączonego 1 oryginalnego listu w języku polskim (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Na teczce Resu znajduje się adnotacja: „przekazać oryginalną korespondencję (1 kartę). W zastępstwie płk Angerer, Wiedeń, 14 lutego 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3762 Res. 3396, k. n1b.

## Nr 242

**1916 luty 8, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupa Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 271/1, sporządzone na podstawie 2 korespondencji i dotyczące prób kontaktowania się rodzin z jeńcami wojennymi przebywającymi w Rosji i Austro-Węgrzech.**

Sprawozdanie specjalne z 8 lutego 1915<sup>a</sup>

Dotyczy prób skontaktowania się rodzin z jeńcami wojennymi. Sprawozdanie zawiera niemieckie tłumaczenie załączonych kartek.

Nadawca: Leontyna Popowicz, Dąbrowica, poczta Sieniawa, pow. jarosławski (Galicja),  
odbiorca: Towarzystwo Czerwonego Krzyża, Wiedeń (Dolna Austria),  
data: 25 XI 1915.

„... Leontyna Popowicz, w Galicji, majątek Dąbrowica, ostatnia poczta Sieniawa, okręg Jarosław, prosi o łaskawą wiadomość o życiu i zdrowiu Józefa Popowicza, gubernia permska, powiat permski, wieś Wasylewskoje, Maslodilnaja-Artel ...”

Nadawca: Mania Prawdzik, Piotrogród (Rosja),  
odbiorca: jeniec woj. kpt. Waclaw Prawdzik, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Neulengbach,  
Neulengbach, pow. Sankt Pölten (Dolna Austria),  
data: 24 XI 1915.

„... Najdroższy Ojcze! Dzisiaj na kursach (w szkole) otrzymałam od Ciebie pierwszą kartkę korespondencyjną, która była zaadresowana na kursy. Z pewnością otrzymałam listy od nas, które prosiłam, byś wysyłał bezpośrednio na adres mieszkania, tj. Newski Prospekt nr 57, pokój 10. Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, z której to okazji zostaniemy na miesiąc zwolnieni z zajęć szkolnych i w tym czasie nie będziemy mogli otrzymywać od Ciebie listów. Możliwe jest jednakże, że nasz adres wkrótce się zmieni. Cały czas szukamy mieszkania, co tutaj w Piotrogradzie jest ciężkim zadaniem. Jak Ci już pisałam, mieszkamy w jednym pokoju z dużą sienią, które są umeblowane i za które płacimy 65 rubli czynszu. Obsługująca nas gospościa gotuje nam obiady, za co matka płaci jej 4 ruble (tutaj fragment ocenzonego w Rosji), tak że z niewielkiej emerytury matki w wysokości 127 rubli po opłaceniu mieszkania pozostaje nam niewiele, co w tych czasach jest bardziej odczuwalne. Bardzo ciężko jest zadowolić się tym obiadem w sposób, w jaki przygotowuje go ta «kucharka». Nie można się nim delektować. Takiego czegoś nie jedliśmy nigdy w życiu. Matka szuka mieszkania z własną kuchnią, które składałoby się z 2–4 pokoi, tak że 2 z nich można by dalej wynająć. Nie wiem, czy nam się to uda. Całuję Cię. Twoja kochana Mania ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzone w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem na język niemiecki dwóch załączonych kart pocztowych (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

## Nr 243

**1916 luty 9, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 263, sporządzone na podstawie 35 korespondencji, dotyczy zwolnienia jeńców wojennych polskiej narodowości z armii rosyjskiej przebywających w niewoli austro-węgierskiej.**

Sprawozdanie specjalne z 9 lutego 1916<sup>a</sup>

Według wiadomości podawanych przez gazety, jeńcy wojenni narodowości polskiej, którzy poprzez swoje nastawienie i zachowanie wydają się być godni zaufania, zostaną zwolnieni i przewiezieni do swoich rodzinnych miejscowości, o ile te zajęte są przez oddziały austriacko-węgierskie i leżą na terenach na **lewym brzegu Wisły**.

Ponieważ nastawienie jeńców wojennych można wyczytać z ich korespondencji, to niżej podpisany pozwala sobie przedłożyć w załączeniu listę tych polskich jeńców wojennych, którzy na podstawie swoich oceniurowanych przez Polską Grupę Cenzury B wypowiedzi mogą uchodzić za godnych zaufania.

Miejsce stałego zamieszkania wymienionych w liście jeńców wojennych można było ustalić jedynie w sposób domniemany.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

## Lista nazwisk

Nr	Imię i nazwisko	Szarża	Obóz internowania	Wypowiedź przyjazna wobec Austrii	Nr pisma
1.	Stefan Zieliński z Sandomierza gubernia radomska	jeniec	Przypuszczalnie Rozwadów	Proszę o pozwolenie na wstąpienie do Legionów Polskich po „dobrowolnym uwolnieniu ze szponów Rosjan”.	Exh. No. 228, Beil. 4
2.	Paweł Ścierzek z guberni lubelskiej	jeniec	Jak wyżej	Jak wyżej	Jak wyżej
3.	Aleksander Cieszkowski	ppor.	There-sienstad	Poddał się katolickiej Austrii i za nic w świecie nie chce wrócić do Rosjan.	Exh. No. 184, W. 39

4.	Bruno [Oparycz-]Łosicki	ppor.	Hart	Jako prawdziwy Polak opuścił szeregi znienawidzonej armii, prosi o przyjęcie do Legionów i o przyznanie obywatelstwa austriackiego.	Exh. No. 184, W. 46, 48
5.	Władysław Pawłowski	pod- cho- rąży	There- sienstadt	Poddał się dobrowolnie, chce wstąpić do Legionów.	Exh. No. 184, W. 49
6.	F. Orlik	jeniec	Lublin	Chciałby całkowicie pokonać barbarzyńskich Kacapów, od których się uwolnił.	Exh. No. 184, W. 5
7.	Paweł Malczak, Jastków, gubernia lubelska	Jeniec	Wado- wice	Błaga sojuszników, by pokonali Rosjan tak szybko, jak to możliwe.	Exh. No. 184, W. 35
8	N. Gawinkowski Czuryły, gubernia lubelska <sup>b</sup>	jeniec	Arbeiter- Abtei- lung 21, Feldpost 201	Cieszy się, że trafił do niewoli i zapewnia, że pod rządami austriackimi Polakom będzie lepiej się powodzić niż pod panowaniem Rosjan.	Exh. No. 184, W. 42
9.	Antoni Strzelecki prawdopodobnie z Radomia	jeniec	Rzeszów	Poddał się dobrowolnie i pragnie, by Rosja zginęła na wieki.	Exh. No. 184, W. 64
10	Wincenty Wyrzykowski	jeniec	Plan	Dwa razy dobrowolnie się poddał, raz uwolniony przez Rosjan mimo to nie chciał walczyć w ich szeregach.	Exh. No. 184, W. 64
11.	Władysław [Ślepowron]- -Kamiński prawdopodobnie z Kalisza	kpt.	Somorja	Po dobrowolnym poddaniu się do niewoli chce służyć bez rangi w szeregach bratnich Legionów, domaga się przyznania obywatelstwa austriackiego.	Exh. No. 21, T. 2

12.	Włodzimierz Górecki	jeniec	Plan	Cieszy się z oczyszczenia całego królestwa z dzikich hord barbarzyńców.	Exh. No. 85, T. 3, W. 60
13. 14.	Franciszek Zapiel, Kazimierz Madej z Krzczonowa, gubernia lubelska	jeniec	Kleinmünchen	Cieszą się, że uszli kozackiemu knutowi i chcieliby służyć swojej ojczyźnie (Polsce).	Exh. No. 85, T. 3, W. 43
15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39.	Stefan Ogłóża Michał Płatkowski Andrzej Świrczyński Antoni Szymacha Franciszek Bigos Franciszek Kaczmarczyk Wiktor Janicki Jan Bronisz Wawrzyniec Kata Stefan Zygmund Stanisław Dymski Jan Panasiak Stanisław Miedziński Aleksander Olek Aleksander Gil Paweł Narożny Józef Sobkowicz Kazimierz Misiora Stanisław Garncarz Szymon Gies Jan Nizniek Ignacy Oleszczak Czesław Maszczyński Franciszek Skalski Fryderyk Rygel	Jeniec Jeniec	Mar-maros-Sziget	Opuścili armię rosyjską z zamiarem niesienia pomocy Austrii i proszą o przyjęcie do armii Polskich Legionów. Są gotowi złożyć przysięgę jako dowód wierności.	Exh. No. 25
40.	Michał Dudek prawdopodobie z Piotrkowa	Jeniec	Nart	Prosi swojego brata służącego w Polskich Legionach o umożliwienie mu przyjęcia do nich.	Exh. No. 260, T. 3, W. 11

41	Roman Jankowski	Jeniec	Enzersdorf	Twierdzi, że doprowadził do niewoli austriackiej wszystkich kolegów, którzy z nim służyli.	Exh. No. 260, T. 3, W. 20
42	Józef Janiszewski z Lublina	Jeniec	Kleinmünchen	Cieszy się z wyzwolenia kraju z rosyjskich kajdan.	Exh. No. 260, T. 3, W. 36
43	Stanisław Koźuchowski	Jeniec	Marmaros – Sziget	Cieszy się z wyzwolenia Warszawy i Polski, dziękuje za to Austrii.	Exh. No. 260, T. 3, W. 41

Za ścisłość wprowadzonych nazwisk: ppor. Kolarzowski m.p.

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, wraz z listą jeńców. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> W tekście błędnie: siedlecka.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
 ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3763 Res. 3433, k. nlb.

## Nr 244

**1916 luty 10, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 268, dotyczące prośby jeńca cywilnego z Królestwa Polskiego do cesarza Franciszka Józefa I o zwolnienie z niewoli.**

Sprawozdanie specjalne z 10 lutego 1916<sup>a</sup>

Prośba do Jego Cesarskiej Mości o zwolnienie z niewoli, skierowana przez jeńca cywilnego Karola Blessa, Polaka z miasta Przedborza (gubernia radomska, powiat konecki), przebywającego w Sankt Christina koło Gröden w Tyrolu zostaje przedłożona do dalszego opracowania.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela

Tekst powyższej prośby

„Do Jego Wysokości Cesarza Austro-Węgier i króla Polski

Jestem Polakiem i byłem spokojnym mieszkańcem miasta Przedborz w powiecie koneckim guberni radomskiej. Po moim siedmiomiesięcznym pobycie pod austriackimi

rządami, tj. od 17 grudnia 1914 do 30 lipca 1915, zostałem internowany i odtransportowany w charakterze jeńca wojennego na rozkaz cesarskiej i królewskiej powiatowej komendy wojskowej w Końskich, nie zostawszy poinformowanym o powodach tego zarządzenia, mimo że bracia-Polacy w celu polepszenia sytuacji pozostałych wstąpili do szeregów armii austro-węgierskiej. Podczas pierwszej mobilizacji, która miała miejsce na początku wojny, zostałem zwolniony ze służby wojskowej, co mogę wykazać przedkładając odpowiedni dokument. Dzisiaj znajduję się w niewoli pośród prawdziwych wrogów, którzy czynnie uczestniczyli w walce przeciwko armii austro-węgierskiej. Moja żona pozostała z sześciorgiem małych dzieci bezdomna, pozbawiona chleba i ochrony, z tego powodu zwracam się do Waszej Wysokości z uniżoną prośbą o zwolnienie mnie z niewoli i pozwolenie na mój powrót do moich sześciu sierot. Sankt Christina<sup>77</sup>, 12 stycznia 1916. Karl Bless”

Za zgodność: dr Jan Kotas

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, na blankiecie „Polnische Zensurgruppe B”, wraz z tłumaczeniem na język niemiecki treści załączonej oryginalnej prośby w języku polskim (nie odnaleziono).

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3763 Res. 3436, k. nlb.

## Nr 245

**1916 luty 11, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 71, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy Mikołaja Dobriańskiego i jego otoczenia podejrzanych o moskalofilstwo.**

### Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Załączone tłumaczenie przedkładanego listu dostarcza dowodu, że sama nadawczyni oraz jej rodzina są rusofilami, którzy podczas inwazji nawiązali wiele

---

<sup>77</sup> W latach 1915–1916 zlokalizowano w Sankt Christina oddział roboczy złożony z 10 tys. osób, z czego 0,5 tys. stanowili robotnicy cywilni, 3,5 tys. – żołnierze, a 6 tys. – jeńcy woj. z armii rosyjskiej. Wybudowali oni w początkach 1916 r., w ciągu czterech miesięcy, wąskotorową górską linię kolejową o długości 31 km, która połączyła Gröden przez Sankt Christina z miejscowością Klausen. Jej nachylenie wynosi 51%. Na trasie kolejki powstały: dworzec kolejowy Sankt Christina wraz z tunelem (203 m długości) oraz kilkanaście wiaduktów. Większość mostów na trasie została zbudowana z drewna, aby szybciej można było wprowadzić ruch kolejowy, później zastąpiono je konstrukcjami kamiennymi.

związków z Rosją. Konieczna wydaje się obserwacja nadawczynie oraz wyjaśnienie jej ironicznych uwag o „ukochanej ojczyźnie”.

naczelnik grupy: mjr [Juliusz] Żydko

Wiedeń, 11 lutego 1916

### Załącznik

Nadawca: S. Hamerska, Sanok (Galicja),

odbiorca: Mikołaj Dobriański<sup>78</sup>, Internierungslager Thalerhof – barak nr 27, Thalerhof, pow. Graz (Styria),

data: brak.

„Kochany Szwagrze! W dniu Św. Mikołaja patrona naszego<sup>79</sup> – w dniu imienin Waszych proszę przyjąć serdeczne życzenia wszystkiego najlepszego – łaski Boga przenaјświętszego i zdrowia skarbu jedynego życia – cierpliwości w waszych okolicznościach – które trzymają już drugi rok- tak – i końca nie widać temu. Przy tym parę słów – Chwała Bogu tylko iż dobrze wyglądacie – słyszałam toż i to owo – bo tak jak rzeczywisty św. Mikołaj. Nie zazdrośćcie nam, bo i my nie w lepszych stosunkach. Tym dobrze którzy jak daleko – tam gdzie Włodzio D. i Mancia. W kwietniu jeszcze Jasię Ban, widzieliśmy z Mancią zadowoloną – pięknie wyglądającą wraz z innymi zresztą w pewnych rękach i towarzystwie. Ja chętnie tam bym pozostała z Nią, miałam wielką ochotę pozostać w tak miłym położeniu, Natalia i Joasia nie puściły mnie, a ja głupia usłuchała, by dziś tego żałować. Jedyna moja radość – pociecha i nadzieja – to moja wskrzeszona i umiłowana Polska dla której teraz jedynie żyję! – Zostałam z Wami. Miałam prędeј pisać – ale zawsze są w ukochanej ojczyźnie przeszkody – przedtem nie można było bo były ruskie wojska – to po prostu zapomniałam pisać, po wtóre byłam pewną iż Was tam już niema. Dopiero mój stary pisze iż Wy tam jeszcze. Teraz niemrożna pora u nas błoto i deszcze, trudno o mróz i zimę porządną. Sławko nasz poszedł do Ukraińskich Siczowych Strilców<sup>80</sup>

<sup>78</sup> Mykoła Dobriański (1868–1944) – ksiądz grecko-katolicki, święcenia uzyskał w 1896 r. W latach 1899–1900 był katechetą w szkołach powiatu leskiego. Następnie administrator parafii w Manasterzcu, pow. leski (1900–1901), Nanowej, pow. dobromilski (1901–1902), proboszcz w Ostobużu, pow. sokalski (1902–1908) i Dąbrowicy, pow. jarosławski (1908–1944). Przed 1914 związany ze środowiskiem staroruskim. Po wybuchu I wojny aresztowany przez władze austriackie i osadzony w obozie w Thalerhofie. W okresie międzywojennym rzecznik współpracy z Polakami. Zamordowany w 1944 przez oddział Narodowej Organizacji Wojskowej.

<sup>79</sup> Święto św. Mikołaja jest obchodzone w kościele grecko-katolickim i prawosławnym 19 grudnia.

<sup>80</sup> Legion Ukraińskich Strzelców Siczowych (Українські Січові Стрільці) – ochotnicza ukraińska formacja wojskowa w składzie armii austro-węgierskiej. Oddział powstał 6 VIII 1914 w wyniku wezwania Głównej Rady Ukraińskiej (reprezentacji politycznej galicyjskich Ukraińców) i składał się z członków ukraińskich formacji paramilitarnych „Sicz”, „Sokil” i „Płast”. Początkowo liczył 2,5 tys. żołnierzy, podzielonych na 10 sotni (kompanii). Po krótkim szkoleniu sotnie USS wysłano na front w Karpatach.



by złożyć głowę za kochaną Ojczyznę. Był aresztowany, jeszcze w lipcu. On był we Lwowie kiedy były ruskie wojska wycofały się. Z Mamą Naszą – Olga Lewicka siedzi w Jaworzu jak na męce Krzyża, razem z Maniusią i nauczycielką L. Borys która uczy dzieci i Misia Banickiego (pierwszego) Najstarszy Kolia B. uczy się w Sanoku, chodzi do III klasy gimnazjum u pani Spotnickiej na stacji 60 Koron płaci – a nie ma dotychczas żadnej pensji. W tym roku ma 2 klasy zrobić. W Monastyrzu wesoło – przyjemnie jak zwykle – ni jedna kulia nie padła i wojny nie znać. Ponieważ niezadługo Narodzenia Pana Jezusa zatem życzą Wesołych Świąt (a takie mogą tam być) zarazem szczęśliwego Nowego Roku Panie Boże Daj. Jeśli tam sam moi znajomi to przesyłam piękne ukłony. Pani Bajkowej posyłam pozdrowienia. U nas ma być nauczycielką jakaś p. Załyżyńska z Przemyśla, sierota po sekretarzu c. i k. Starostwa. Przesyłam me serdeczne pozdrowienia i ucałowania S. Hamerska”

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, wraz z tłumaczeniem fragmentów listu w języku niemieckim (potwierdzonym przez dr. Marcina Horowitza) i 1 oryginalnym listem w języku polskim wraz z kopertą zaadresowaną w języku niemieckim. W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3763 Res. 3471, k. nlb.

## Nr 246

**1916 luty 11, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 263/2, dotyczące prośby potwierdzonego Polaka w Stainz (Syria) o pomoc posła do austriackiej Rady Państwa Jana Stapińskiego.**

Sprawozdanie specjalne z 11 stycznia 1916<sup>a</sup>

W celu ewentualnego przekazania dalej i ze względu na osobę adresata przedkłada się list potwierdzonego S[zymona] Szusta<sup>81</sup>, przebywającego

---

Zorganizowano ich w dwa i pół kurenia (I kureń – sotnik Hryhorij Kossak, II kureń – sotnik Mychajło Wołoszyn, III kureń – ataman Stepan Szuchewycz), a od października 1914 w 3 samodzielne grupy. Legion USS odznaczył się w trakcie walk o górę Makiwkę, pod Bolechowem, a także nad rzeką Strypą i pod Brzeżanami (1915–1916). Znaczne straty poniósł na początku lipca 1917 r. w bitwie pod Koniuchami, podczas tzw. ofensywy Kiereńskiego. Po lutym 1918 Legion stacjonował w Chersoniu, a potem na Bukowinie. Następnie, po 3 XI 1918, przybył do Lwowa, gdzie uczestniczył w walkach z Polakami o to miasto. Przez formacje Legionu przeszło w sumie kilkanaście tysięcy ludzi. М. Лазарович, *Легион українських січових стрільців...; С. Ріпечкий, Українське Січове Стрілецьтво...*

<sup>81</sup> Szymon Szust – urzędnik (sekretarz i kontroler) w urzędzie miejskim Łańcuta.

w Stainz (Styria), skierowany do posła do Rady Państwa Jana Stapińskiego<sup>82</sup> w Krakowie<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

### Załącznik

Nadawca: konfirmowany S[zymon] Szust, Stainz, pow. Deutschlandsberg (Styria), odbiorca: Jan Stapiński, poseł do Rady Państwa, Kraków (Galicja), data: brak.

„... Jeszcze we wrześniu ubiegłego roku otrzymałem od mojej nieszczęśliwej licznej rodziny (dziewięcioro dzieci, dwóch z nich to prawnicy, którzy służą w wojsku) wiadomość, że Wielmożny Pan zajął się moją osobą. Mimo przywiązania, głębokiej wiary i głębokiej wdzięczności wobec Wielmożnego Pana nie napisałem do Pana, ponieważ wiem, że moje listy muszą przejść różne sztolnie cenzury i stosownie do tego zostać opatrzone najróżniejszymi stemplami, dlatego też ich czytanie nie należy do przyjemności. ...<sup>c</sup> Jako konfirmowany cierpiałem dotychczas niewinnie, a moja liczna rodzina, którą w ciężkich czasach pozbawiono żywiciela, wpadła w czarną rozpacz, tym bardziej, że za ostatnie 2 miesiące otrzymała z kasy gminnej zamiast 679,32 koron tylko częściową wypłatę w wysokości 150 koron, z których musieli oni przesłać na konto mojego tutejszego utrzymania sumę 350 koron. Najgorsze jest to, że oznacza to dla nich, że wskutek braku pieniędzy w kasie od 1 stycznia 1916 nie będą nic otrzymywać. Dlatego błagam Wielmożnego Pana Posła i Obywatela naszego miasta<sup>83</sup>, by pomógł mi i mojej nieszczęśliwej rodzinie poprzez pośrednictwo pana Żardeckiego<sup>84</sup> oraz poprzez swój ceniony wpływ.

Ponieważ w raporcie starostwa i aktach sprawy (które przeczytałem w Thalerhof) jako przestępstwo uznano ni mniej, ni więcej tylko fakt, że przynależę do rytu greko-katolickiego, to z surowego tonu akt wnioskuje, że cierpię jako ucziwy

<sup>82</sup> Jan Stapiński (1867–1946) – polski polityk, działacz ruchu ludowego; w 1895 r. jeden z założycieli Stronnictwa Ludowego, w latach 1908–1913 prezes PSL; poseł do parlamentu austriackiego (1907–1918) i wiceprezes Koła Polskiego w austriackiej Radzie Państwa; w 1913 r. stanął na czele rozłamowego stronnictwa PSL „Lewica”, któremu przewodził do końca jego istnienia (1924); był czł. Polskiej Komisji Likwidacyjnej (1918), a w latach 1919–1922 i 1928–1930 posłem na Sejm II RP. Działacz Związku Chłopskiego, poparł przewrót majowy; w 1934 r. wycofał się z życia politycznego. SBDRL, s. 371–372; K. Dunin-Wąsowicz, *Stapiński Jan (1867–1946)*, w: PSB, t. 42, s. 265–269.

<sup>83</sup> Od 1910 Jan Stapiński był honorowym obywatelem miasta Łańcuta.

<sup>84</sup> Bolesław Cyprian Żardecki (1853–1924) – poseł do Sejmu Krajowego Galicji (1889–1895) i dyrektor Towarzystwa Zaliczkowego w Łańcucie. Założył Fabrykę Sukna w Rakszawie, Szkołę Tkacką w Łańcucie oraz – wspólnie z księdzem Antonim Tyczyńskim – Szkołę Gospodyń Wiejskich w Albigowej. Od 1893 honorowy obywatel miasta Łańcuta. Politycznie związany z ruchem ludowym, od 1908 czł. Rady Naczelnej PSL, od 1913 PSL „Piast”. SBDRL, s. 459.

urzędnik gminy, której granice i podatki starałem się zawsze sumiennie chronić ... Dlatego błagam o szybką pomoc ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

<sup>a</sup> Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Na odwrocie raportu znajduje się adnotacja: „Przedkłada się Wojennemu Urzędowi Kontroli, Wiedeń, 16 lutego 1916, 1 oryginalna kartka pocztowa”.

<sup>c</sup> Adnotacja cenzora: „Tutaj następują życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3740 Res. 3369, k. nlb.

## Nr 247

**1916 luty 11, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 263/3, dot. prośby internowanego Polaka w Göllerdorf, w Dolnej Austrii, o zwolnienie lub zgodę na wstąpienie do Legionów Polskich.**

Sprawozdanie specjalne z 11 lutego 1916<sup>a</sup>

W załączonej kartce pocztowej internowany w Göllerdorf (Dolna Austria), F. Korczyński prosi swojego przyjaciela **Ludwika Przewoźnego, urzędnika ministerialnego w Wiedniu V**, Rechte Wienzeile 45, o interwencję w sprawie jego zwolnienia względnie zezwolenia na **wstąpienie do Legionów**.

Do ewentualnego dalszego rozpatrzenia.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

Załącznik

Nadawca: F. Korczyński, Göllerdorf, pow. Hollabrunn (Dolna Austria),  
odbiorca: Ludwik Przewoźny, Rechte Wienzeile 45, Wiedeń V (Dolna Austria),  
data: brak.

„... Mając na względzie dzisiejszą sprawiedliwość, którą można by ochrzcić innym imieniem, nie dziwię się Wam zupełnie. Najwidoczniej zbyt mało upłynęło jeszcze naszej krwi i zbyt mało ponieśliśmy ofiar; nie mamy widocznie środka do przeforsowania tego, **by mierzono nas inną miarą niż pozostałe narodowości**<sup>b</sup>. Napisałem prośbę o sprawdzenie całego mego życiorysu, jednakże nadaremnie.

Być może Wam uda się przez tych wpływowych ludzi zyskać również coś dla mnie. Z rodziną moją jestem w kontakcie listowym; cierpią nędzę, ponieważ Rosjanie zabrali im inwentarz nie płacąc za niego, podczas gdy resztę zabrali nasi, zabrano mi nawet płot, drzwi i okna z 3 domów, a moja żona została trzykrotnie całkowicie okradziona, tak że teraz jesteśmy żebrakami. Wstąpiłbym do Legionów. Jeśli moglibyście coś dla mnie uczynić, prosiłbym o to bardzo ...”<sup>c</sup>

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów w języku niemieckim i załączoną 1 oryginalną kartką pocztową w języku polskim (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Podkreślone niebieskim ołówkiem.

<sup>c</sup> Pod dokumentem adnotacja: „Przedłożono Cesarskiemu i Królewskiemu Wojennemu Urzędowi Kontroli, Wiedeń, 16 lutego 1916, 1 oryginalna kartka pocztowa”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3740 Res. 3370, k. nlb.

## Nr 248

**1916 luty 11, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 269, sporządzone na podstawie dwóch korespondencji, a dotyczące zatrzymania listów jeńca wojennego przebywającego w Rosji, zawierających niezrozumiałe fragmenty.**

Sprawozdanie specjalne z 11 lutego 1916<sup>a</sup>

Załączone 2 kartki pocztowe zatrzymano z powodu dwóch niezrozumiałych fragmentów, które w poniższym tłumaczeniu podkreślono na czerwono. Adresat podpisuje się jako „Wincenty” i koresponduje ze Stefanią Jasiewicz, nauczycielką w Krakowie XI, Dębniki, ul. Barska 32.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Wincenty [nazwisko nieznane], łagier wojennoplennych Barnauł, gub. tomska (Rosja),

odbiorca: Stefania Jasiewicz, nauczycielka, ul. Barska 32, Dębniki, Kraków (Galicja),

data: 1 – 22 XI 1915; 2 – 16 XII 1915.

- 1) „... Moja Słodka! Wesołych Świąt – a raczej spokojnych Świąt Bożego Narodzenia. By były one ostatnimi Świątami naszej rozłąki. Bóg zapłać za niezwykle drogie fotografie. Małą prześlij mi w czarnej sukieneczce – bez pozdrowień – podziękowałem i przesłałem pozdrowienia. Wincenty”
- 2) „Zapamiętaj sobie nazwisko P. Antonia Żukowskiego, księdza i administratora domu pana Szypulskiego. Kilka tygodni po zawarciu pokoju musisz się do niego zwrócić ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach na blankiecie „Polnische Zensurgruppe B”, wraz z tłumaczeniem na język niemiecki treści załączonych oryginalnych listów w języku polskim (nie odnaleziono), wraz z kopertami. Zachowały się przysłane w listach dwa zdjęcia: jedno przedstawiające „Wincentego”, drugie – jurty Kirgizów w okolicach Barnaulu.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3763 Res. 3472, k. nlb.

## Nr 249

**1916 luty 11, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 270/2, sporządzone na podstawie 1 korespondencji i dotyczące odwiedzenia obozów jeńców wojennych w Austro-Węgrzech przez delegację rosyjskiego Czerwonego Krzyża na czele z w.ks. Olgą Nikołajewną.**

Sprawozdanie specjalne z 11 lutego 1916<sup>a</sup>

W załączeniu przesyłamy kartkę rosyjskiego jeńca wojennego Jana Pniewskiego, w którym pisze o wizycie delegacji Czerwonego Krzyża w tamtejszym obozie oraz która zawiera informację, że dla korespondencji odwiedzająca zaleciła jeńcowi wojennemu pośrednictwo carycy Rosji.

Informacja ta jest albo wytworem fantazji jeńca wojennego, albo siostra Czerwonego Krzyża chciała poprzez podkreślenie największej przychylności organów rosyjskich zwalić na nas winę za niesfunkcjonującą korespondencję.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Jan Pniewski (syn), Kriegsgefangenenlager Plan, Planá (Czechy), odbiorca: Jan Pniewski (ojciec), Piekoszów, pow. kielecki, gub. kielecka (Król. Pol.), data: 12 XII 1915.

„... Odwiedziła nas córka rosyjskiego cara Olga<sup>85</sup>, która powiedziała nam, że ten, kto ma swoją rodzinę w Rosji i nie otrzymuje od niej odpowiedzi, powinien napisać do komitetu w Piotrogradzie, a mianowicie do carycy. Ustali się wtedy adres i wysłać list ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

---

<sup>85</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, na oryginalnym blankiecie korespondencyjnym z symbolem czerwonego krzyża i nadrukiem: „Polnische Zensurgruppe B”, wraz z tłumaczeniem na język niemiecki treści załączonej 1 oryginalnej kartki pocztowej w języku polskim (nie odnaleziono).

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3763 Res. 3472, k. nlb.

## Nr 250

**1916 luty 11, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 270/1 Ad Einl. No. 3339, sporządzone na podstawie 6 korespondencji, a dotyczące podejrzanych kontaktów z amerykańskim konsulem w Bukareszcie.**

Sprawozdanie specjalne z 11 lutego 1916<sup>a</sup>

I. Skierowane do Justina Menšika w Bukareszcie listy są podejrzane z następujących powodów:

1) W trzech listach wspomina się futro, a mianowicie: a) Rudolf Mendroch, Lwów, ul. Wałowa 11, pisze: „Z powodu braku okazji nie mogę Wielmożnemu Panu przesłać futra”; b) A. Onyszkiewicz, Brzeziec, poczta Komarno (Galicja), informuje zwięźle: „widziałem panienkę. Jeśli chodzi o futro, to załatwiłem sprawę tak, jak zostało ustalone. Myślę, że wszystko będzie dobrze”. Wreszcie: c) inżynier Wiktor Nahlik, Seret, Bukowina, Hotel Annahof który pisze m.in. co następuje: „Jak poradzisz sobie bez futra? Nie mogę Ci go przysłać”.

2) Czwarty list **Gizeli Kaseckiej z Zakopanego** nie wspomina wprawdzie nic o futrze i jego wysłaniu, zawiera jednakże inne informacje, z których można wywnioskować, że Nahlik (patrz wyżej), który prowadzi z nadawczynią ożywioną korespondencję, nie jest zadowolony ze swoich sukcesów oraz że być może pojedzie „stamtąd” do Holandii. W tym samym liście jest napisane, bez jakiegokolwiek

---

<sup>85</sup> Olga Nikolajewna Romanowa (1895–1918) – najstarsza córka cara Mikołaja II i Aleksandry Fiodorowny. Po wybuchu I wojny światowej wraz z matką i siostrą Tatianą uczestniczyła w działalności charytatywnej rosyjskiego Czerwonego Krzyża, m.in. opiekując się rannymi i jeńcami wojennymi. H. Azar, *The Diary of Olga Romanov...*

związku z wcześniejszymi i następnymi informacjami: „Lepiej być tam ostrożnym z zawieraniem nowych znajomości”.

- 3) Inżynier Viktor **Nahlik** adresuje list do Menšika na pana **de Saint Omer**, a nie, jak inni, do amerykańskiego poselstwa w Bukareszcie. Również pani Kasecka (ad 2) wspomina w swoim liście, że pisała listy do Omera, jednakże do dzisiaj nie wie, czy dotarły one i zostały przekazane dalej. Nahlik skarży się w swoim liście, że patent na sztuczne jedzenie dla koni, który został zaferowany Rumunii przez rząd austriacki, nie mógł zostać sprawdzony wskutek niedbałości niejakiego **Zapletała**. Zapletał, który również zdaje się przebywać w Rumunii, zostaje wezwany do przesłania wzorca **Karolowi Fischerowi do Jassy**, by ten przy okazji przekazał go dalej.
- 4) Mendroch (ad a) wspomina również m.in.: „**Paschende** od 4 miesięcy służy w wojsku na galicyjskim froncie wschodnim”. Tenże i Kasecka (ad 2) piszą o niemożliwości podjęcia wkładów pieniężnych adresata w banku Zivnostenska Banka.
- 5) Wszyscy nadawcy piszą wreszcie nazwisko adresata w inny sposób:

- a) pani Onyszkiewicz Brzezicza pisze do **H.H. Menszika**
- b) Mendroch ze Lwowa pisze do **Wielmożnego Pana Justin Mensika**
- c) Kasecka z Zakopanego pisze do **Chez M. Justin Mensik**
- d) Nahlik z Sereth pisze do **M. Justina Mensika**

II. Zaadresowany do pani **Wandy Dunikowskiej ze Lwowa** list pochodzi od jej małżonka, dr. Emila Dunikowskiego<sup>86</sup>, c. i k. profesora na Uniwersytecie Lwowskim, który w momencie wysłania listu przebywał w Kijowie. List, który został przesłany dalej za pośrednictwem poselstwa amerykańskiego, dotarł już do Lwowa i wskutek wyjazdu adresatki nie mógł zostać jej doręczony. Zawiera on **pełnomocnictwo** nadawcy do pobierania jego świadczeń. Profesor Dunikowski musiał rzekomo wyjechać z Rosjanami ze Lwowa jako **zakładnik**. Zgodnie z zasięgniętymi prywatnymi informacjami jego rodzina ma przebywać w Wiedniu. List należałoby prawdopodobnie doręczyć przebywającej w Wiedniu i mieszkającej przy Neuer Markt pani Dunikowskiej.

III. List **Petronelli Boicetty, wdowy po cesarskim i królewskim pułkowniku ze Lwowa**, ul. Obozowa 4, wysłany do amerykańskiego konsulatu w Bukareszcie, zawiera przeznaczony do dalszego wysłania list do Zygmunta Kalinowskiego w Charkowie (Komitet Lwowski<sup>87</sup>).

Nic nie znacząca treść listu skierowana jest jednakże nie do niejakiego pana Kalinowskiego, lecz do córki nadawczyni. Okoliczności pobytu tejże w Rosji nie można na podstawie listu ustalić.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

<sup>86</sup> Emil Habdank Dunikowski (1855–1924) – polski geolog, podróżnik, prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Prowadził badania geologiczne w Turcji, Algierii i Tunezji, a także w Meksyku i USA. Zajmował się też poszukiwaniem złóż ropy naftowej w Bieszczadach. J. Nowak, *Dr Emil Habdank-Dunikowski...*

<sup>87</sup> Chodzi o oddział Lwowskiego Komitetu Ratunkowego w Charkowie.

## Załącznik

1. a) Nadawca: Rudolf Mendroch, ul. Wałowa 11, Lwów (Galicja),  
odbiorca: Justin Mensik, Poselstwo Amerykańskie, Bukareszt (Rumunia),  
data: 11 XII 1915.

„... Odpowiadając na Pana kartkę z 22 listopada 1915 informuję, że bank Zivnostenska Banka nie wypłaca wkładów oszczędnościowych bez przedłożenia książeczki oszczędnościowej, a swego czasu uczynił jedyny raz wyjątek dla Pana, teraz jednakże nie może już tego uczynić, ponieważ chce Pan podjąć całą sumę. Proszę o przesłanie książeczki oszczędnościowej wraz z listem, w którym żąda Pan podjęcia całej sumy, na adres tutejszej filii banku lub do centrali w Pradze. Jeśli ma Pan zamiar podjąć pieniądze w Pradze, to proszę zaadresować list w następujący sposób: Zivnostenska Banka, Lwówer Filiale, Prag. **Futra** nie mogę Panu przesłać z powodu braku jakiegokolwiek okazji. Ruch w naszym sklepie jest względnie duży, pomimo trwającej wojny. Paschende służy od 4 miesięcy w wojsku na galicyjskim froncie wschodnim. Oprócz panny Schnieder (może również nosić nazwisko Schneider) oraz dwóch chłopców i służącego nie posiadam innej służby. Z poważaniem ...”

1. b) Nadawca: A. Onyszkiewicz, Brzeziec, poczta Komarno, pow. rudecki (Galicja),  
odbiorca: H.H. Menszik, Ambasada Amerykańska, Bukareszt (Rumunia),  
data: brak.

„... Widziałem panienkę. Jeśli chodzi o futro, to załatwiłem to w taki sposób, jak zostało ustalone. Myślę, że wszystko będzie dobrze ...”

1. c) Nadawca: inż. Wiktor Nahlik, Seret (Bukowina),  
odbiorca: Justin Mensik, na adres pani Saint Omer, Dogarilor 34, Bukareszt (Rumunia),  
data: 15 XII 1915.

„... Mimo że wielokrotnie pisałem i prosiłem, to nie otrzymałem jeszcze próbek sztucznej paszy dla koni. Proszę Cię, mój drogi, odwiedź Zapletala; mieszka przy **Cal. Vacaresti** 180d; niech koniecznie mi je natychmiast wyśle. Mam już tutaj kupców na patent, interes mógłby zostać zrobiony; wszystko rozbija się o niedbałość Zapletala. Ministerstwa Wojny i Rolnictwa – Centrala Kukurydzy w Wiedniu uznały próbki za dobre. Znaleźli się przedsiębiorcy w Wiedniu, którzy przeznaczili kapitał na kupno patentu i żądają tylko próbek – a próbki nie dochodzą. Zapletal ma natychmiast przesłać 25 kilogramową paczkę do Karla Fischera w Jassach z prośbą, by ten przy okazji mi je przesłał, 2 dalsze paczki ma wysłać na próbę pocztą bezpośrednio do mnie. Jeśli chce zarobić 30%, to musi przecież co nieco popracować w interesie. Powrót do Lwowa jest wolny dla wszystkich; nie piszę



tego do brata, nie upominam go, a to tym bardziej, że nie odpisuje na moje listy. Dlatego radzę Ci, byś spakował swoje rzeczy i przyjechał pilnować Twojego sklepu. Raz spotkałem tutaj w Iłcani<sup>b</sup> Marela. Cieszyłem się i sądziłem, że być może przywiezie moje próbki paszy, lecz skąd! Z pewnością wyjechał ze stoickim spokojem. Również on znajduje się już we Lwowie. Jak poradzisz sobie bez futra. Nie mogę Ci go przesłać, ponieważ nie otrzymałem jeszcze nawet swojego. Nie jest tak łatwo podróżować ze Lwowa na Bukowinę, jak to się może wydawać, ponieważ znajdujemy się w obszarze działań wojennych. Jeszcze raz kładę Ci próbki na sercu. Ponieważ potrzeba z pewnością tygodnia, by list został do Ciebie doręczony, to załączam najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Pozdrowienia dla całej rodziny Omer. Ściskam Cię najserdeczniej, Twój Wiktor ...”

2. Nadawca: Gizela Kasecka, Klemensówka, Zakopane, pow. nowotarski (Galicja),  
odbiorca: Justin Mensik, Poselstwo Amerykańskie, Bukareszt (Rumunia),  
data: 19 XI 1915.

„... Przesłany za pośrednictwem ambasady list z 10 października oraz kartki z 5 i 9 listopada otrzymałam wczoraj i dzisiaj i bardzo się z nich ucieszyłam. Z listów do pana Omera dowiedział się Pan już z pewnością o tym, że widziałam Pana brata i co z nim omówiłam. Nie może on przesłać Panu pieniędzy, ponieważ leżą one w banku, gdzie będzie można je podjąć dopiero po zakończeniu wojny. Tak postanowił pełnomocnik, którego Pan ustanowił. Również Pana brat ma z nim wiele krzyku, a do tego on sam zarobił sumę ok. 30 tys. koron. Brat Pana jest zdrow i miał się stawić przed komisją poborową; nie widziałem go już i nie wiem, czy został uznany za zdolnego do służby. Pojutrze ponownie jadę do Krakowa, odwiedzę brata, by tego się dowiedzieć, o czym Panu natychmiast napiszę. Pana brat nie pisze do Pana, ponieważ sprawia mu to trudności. Nahlik napisał do niego, lecz on pozostawił również jego kartkę bez odpowiedzi. Nawet z Piotrowskim niechętnie rozmawiał; miałem dużo szczęścia, ponieważ zrobił się rozmowny. Wpłynąłem na niego, by był bardziej przychylnie nastawiony do Pana, ponieważ na początku zachorował. Lepiej jest być ostrożnym w zawieraniu nowych znajomości. U mnie nic nowego nie słyhać, poza ciągłymi strapieniami i troskami. Wobec ciężkich obecnie warunków podróżowania zupełnie nie myślę o podróży, chyba że wywabi mnie coś nadzwyczajnego. Dr Chran przebywa w Orłowie, gubernia Wjatka, niech Pan do niego wkrótce znowu napisze. Co słyhać u Pana i jak się Panu powodzi? Nahlik pisze dość często i nie powodzi mu się tak, jak sobie myślałem. Kto wie, czy wkrótce nie pojedzie stamtąd do Holandii. Listy do pana Omera wysłałem i nie wiem, czy doszły albo czy zostały przesłane dalej. U nas zadomowiła się już zima i pada obficie śnieg. Nie wiem, kiedy otrzyma Pan ten list, dlatego przekazuję serdeczne życzenia na łamanie się opłatkiem ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, na blankiecie „Polnische Zensurgruppe B”, wraz z tłumaczeniem na język niemiecki treści załączonych 6 oryginalnych kartek pocztowych w języku polskim (nie odnaleziono).

<sup>b</sup> W oryginale nazwa niemiecka miejscowości: „Itzkany”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3762 Res. 3339, k. nlb.

## Nr 251

### **1916 luty 12, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 72/A, sporządzone na podstawie sześciomiesięcznej obserwacji cenzurowania polskiej korespondencji i dotyczące nastrojów wśród polskiego społeczeństwa Galicji.**

#### Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Dotyczące: nastrojów ludności polskiej w Galicji w odniesieniu do sytuacji gospodarczej i politycznej, sporządzono na podstawie sześciomiesięcznej obserwacji cenzurowania polskiej korespondencji.

Mimo żałosnej sytuacji gospodarczej, która panuje w spustoszonej przez wojnę królewskim kraju Galicji, z korespondencji nie można wnioskować o nastrojach zwątpienia. Wytrwałość i spokój, z którą ludność Galicji znosi wszelkiego rodzaju wyrzeczenia, są godne podziwu. Zniszczenia majątku uznawane są za nieuniknioną ofiarę, którą należy ponieść w tych wielkich czasach. Ludność potrafi dopasować poziom swoich potrzeb życiowych do istniejących środków. Mając na uwadze bierność charakteru galicyjskiego chłopca, wystarczające jest usunięcie najgorszych codziennych trosk o chleb, wystarczy dach nad głową, by wzbudzić chęć do życia i nadzieję. Często słychać: „Mamy chleb, żyjemy i jesteśmy zdrowi.” To, że niekiedy występuje strach przed przyszłością, ściskająca serce skarga na utratę gospodarstwa domowego, jest bardziej niż zrozumiałe, jeśli weźmiemy pod uwagę, że Galicja musi cierpieć nie tylko wskutek bezpośrednich konsekwencji inwazji wroga, lecz że obecnie musi również cierpieć epidemie, które dziesiątkują i tak już niewielką część zdolnej do pracy ludności. Na wsi ludzie narzekają na brak siły roboczej i pogłowie bydła; najczęstsze są skargi na niewypłacanie, – występują również skargi na niewypłacanie przez armię odszkodowań za skonfiskowane bydło rzeźne i konie. Pozostałe na wsiach kobiety próbują chronić resztki gospodarstw, a ich korespondencję z wziętymi do niewoli mężami, synami i ojcami wypełniają informacje o podejmowanych przez nie staraniach w celu utrzymania przyszłych warsztatów pracy. Głęboka religijność stanowi silne oparcie w znoszeniu cierpień.

Polska inteligencja i kręgi mieszczańskie żyją nadzieją na wskrzeszenie wyzwolonej z jarzma rosyjskiego Polski. Wzruszające jest często, jak więzieni na Syberii jeńcy nie zważają na wyrzeczenia i traktują swoje cierpienia jako ofiarę za odrodzenie się Polski.

Małomieszczański stan średni, którego warunki bytowe tak bardzo zależą od normalnego funkcjonowania handlu i komunikacji, jest w Galicji w większości skazany na to, by w pomysłowy sposób ponownie znaleźć dla siebie jakieś źródła utrzymania, przy czym należy podkreślić, że w większości gospodarstw domowych brakuje przecież mężczyzn i żywicieli. W sposób godny podziwu odważnie wyręczają ich tutaj kobiety, wytrwale walcząc o byt, często i nierzadko mając w niewoli członków rodzin głośno abstrahując od wyrazów tęsknoty i życzenia szybkiego zakończenia cierpień.

Nie można zaprzeczyć, że nastroje we wszystkich kręgach Galicji są do pewnego stopnia przytłumione poprzez zmęczenie wojną, które wyrażane jest ogólnie w korespondencji, jednakże w delikatnej formie.

W korespondencji nie pojawiają się żadne ślady tendencji rusofilskich, a wszyscy są przekonani o ostatecznym zwycięstwie państw centralnych. Wielu Polaków z Galicji Wschodniej, którzy po ofensywie uciekli w głąb Rosji, z tęsknotą myśli tylko o powrocie do ojczyzny. Wspomniane przypadki przejścia żołnierzy na stronę wroga odnosiły się częściowo do ruskich żołnierzy, którzy w korespondencji posługiwali się językiem polskim. Złamanie przysięgi na polu walki nie leży w naturze żołnierza polskiego i byłoby sprzeczne z duchem narodu.

Ducha polskich żołnierzy charakteryzują następujące fragmenty korespondencji:

1. Nadawca: żołnierz N. Grymek, Rovereto (Tyrol),  
odbiorca: jeńiec woj. Piotr Grymek, Jelec, gub. orłowska (Rosja),  
data: brak.

„... stacjonuję nad granicą z Włochami. Wkrótce ruszamy do ataku. Wojna w Galicji jeszcze się nie skończyła i wkrótce rozpocznie się z trzech stron. To jednak nie szkodzi. Swego czasu Rosjanie zajęli prawie całą Galicję i oblegali nawet Kraków, a mimo to pobiliśmy ich pod Gorlicami i Tarnowem i wypędzimy ich aż na Syberię.”

2. Nadawca: jeńiec woj. Jakub Lipner, łagier wojennoplennych Rzew, gub. twerska (Rosja),  
odbiorca: Izydor Lipner, Podgórze (Galicja),  
data: brak.

„... Podczas szturmego wroga dostałem się do niewoli z resztką mojego plutonu. Mam jednakże spokojne sumienie, ponieważ przez ponad pół godziny stawałem opór z moim plutonem i nikt nie przybył nam na pomoc... Mimo że dobrze mi

się tutaj powodzi, to jednak wołałbym znaleźć śmierć na pierwszej linii ognia niż po roku walki dostać się do niewoli ...”

3. Nadawca: jeniec woj. Michał Zwierczek, Lebedjań, gub. tambowska (Rosja),  
odbiorca: Jan Jaguczak, Kalwaria Zebrzydowska, pow. wadowicki (Galicja),  
data: brak.

„... Wołałbym przez trzy lata walczyć na froncie albo dać się porąbać na kawałki niż dostać się do niewoli ...”

4. Nadawca: jeniec woj. Paweł Łukosz, campo di prigionieri di guerra, Genua, Liguria (Włochy),  
odbiorca: Ewa Łukosz, Goleszów, pow. cieszyński (Śląsk),  
data: brak.

„... Jestem smutny, ponieważ nie jestem w stanie wypełnić tego, na co złożyłem przysięgę ...”

5. Nadawca: Józef Zawada, Wysoka, pow. wadowicki (Galicja),  
odbiorca: Wincenty Zawada, campo di prigionieri di guerra, Casale Monferrato, Piemont (Włochy),  
data: brak.

„... Michał jest kapralem i tresuje teraz w Tyrolu rekrutów. W swoim ostatnim liście wyśmiał Ciebie, ponieważ dałeś się wziąć do niewoli Włochom. Píše, że gdy był na froncie Rosjanie kopali go w okopie piętami w tyłek, a on mimo to nie pozwolił się pojmać ...”

Nienawiść ludności polskiej do Rosjan i radość ze zwycięstw odnoszonych przez Austrię znajdują wyraz w następujących fragmentach korespondencji:

6. Nadawca: Anna Szymańska (Galicja),  
odbiorca: jeniec woj. Jan Barnas, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
data: brak.

„... Daj Boże, by wszyscy Rosjanie padli od kul. Z pewnością wiesz tam smutne życie, musisz to jednakże znieść ze względu na ojczyznę ...”

7. Nadawca: Zofia Kadziąła, Lubenia, pow. rzeszowski (Galicja),  
odbiorca: jeniec woj. Stanisław Kadziąła, łagier wojennoplennych Aszchabat, obw. zakaspijski (Rosja),  
data: brak.

„... To był radosny dzień, gdy ponownie weszli nasi drodzy Austriacy. Czułam się tak, jakby moja droga mama wstała z grobu, by mnie pocieszyć ...”

8. Nadawca: Michał Jabłoński (Galicja),  
odbiorca: Stanisław Piotrowski, 30 pp,  
data: brak.

„... Zostałem uznany za zdolnego do służby wojskowej i nic sobie z tego nie czynię, nawet jeśli byłoby mi przeznaczone umrzeć za ojczyznę ...”

9. Nadawca: sierż. sztabowy Marian Koller, Wadowice (Galicja),  
odbiorca: Bolesław Koller, poczta polowa nr 118,  
data: brak.

„... Pisziesz mi, moje drogie dziecko, że jest Ci dobrze, ponieważ służysz w armii polskiej; to zaszczyt służyć w Polskich Legionach, nie powinieneś jednak zapomnieć, że walczyliśmy nie tylko za naszą ojczyznę, lecz również za naszego ojca i pana Franciszka Józefa I, który nigdy nie opuści nas Polaków i naszej ojczyzny. Ta wiara i to przekonanie niech Cię wzmocni, a Matka Boska Cię nigdy nie opuści ...”<sup>b</sup>

Wiedeń, 13 lutego 1916

naczelnik grupy: mjr [Juliusz] Żydło

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach. W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Treść listu powtórzona za dok. nr 236, Sprawozdanie specjalne naczelników Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło i Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Ad Exh. Nr. 405/PB, 2 II 1916, Załącznik Polskiej Grupy Cenzury A, dot. manifestacji patriotycznej – poz. 1.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3741 Res. 3630, k. nlb.

## Nr 252

**1916 luty 15, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 275, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, a dotyczące podejrzeń o przejście na stronę wroga.**

Sprawozdanie specjalne z 15 lutego 1916<sup>a</sup>

W załączonej kartce pocztowej, wysłanej przez Adama Schenkera z 3 kompanii Baonu Rowerowego Landszturmu, Wiedeń X, do przebywającego w niewoli w Nikolsku Ussuryjskim w obwodzie nadmorskim, brata lekarza Schenkera,

nadawca opisuje kursujące pośród jego znajomych plotki o okolicznościach wzięcia do niewoli tego ostatniego i w pewnym miejscu pisze, że adresat „na szczęście” został wzięty do niewoli przez patrol rosyjski.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

referent wojskowy: ppor. Stanisław Rogalski m.p.

### Załącznik

Nadawca: Adam Schenker, 3 komp. Baonu Rowerowego Landsturmu, Wiedeń X (Dolna Austria), odbiorca: jeńiec woj. lekarz [imię niaznane] Schenker, Nikolsk Ussuryjski, okręg ussuryjski, obw. nadmorski (Rosja),  
data: 7 II 1916.

„... W sprawie Distlera krążą plotki, że gdy byłeś na froncie i wyszedłeś w celu zabrania rannych, to podczas zbliżania się rosyjskiego patrolu uciekłeś do najbliższej położonego szpitala, którego komendantem był Distler. Gdy chciałeś tam przenocować z Twoimi ludźmi, nie chciał Ci na to zezwolić i wyrzucił Cię pośród gradu kul, tak że mogłeś łatwo polec, jednakże na szczęście przybył rosyjski patrol i wziął Cię do niewoli. Dlatego nikt nie chce u nas wierzyć, że on uczyniłby to. Opowiadał to jednak tak Twój kolega, który wówczas z Tobą rozmawiał. Z tego powodu Twoi koledzy, którzy znajdują się w Austrii, chcą zemścić się na Distlerze za taką przyjaźń ...”<sup>b</sup>

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartką pocztową w języku polskim (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja na odwrocie strony: „c. i k. Ministerstwo Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych, przedłożono 18 lutego 1916, załącznik 1 korespondencja oryginalna”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3740 Res. 3387, k. nlb.

## Nr 253

**1916 luty 16, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 279, sporządzone na podstawie dwóch korespondencji, a dotyczące sytuacji Polaków jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej przebywających w Rosji, a także ich relacji z jeńcami czeskimi i ukraińskimi.**

Sprawozdanie specjalne z 16 lutego 1916<sup>a</sup>

W załączeniu przedkłada się 2 kartki jeńca wojennego Władysława Berezowskiego przebywającego w Pietropawłowsku, obwód akmoliński, wysłane do Marii Wierzbickiej w Jaryczowie Nowym, ponieważ rzucają one światło na nastroje polityczne naszych mówiących innymi językami żołnierzy, którzy znajdują się w niewoli rosyjskiej.

Ad 1. Zdaniem niżej podpisanego treść pierwszej kartki należy rozumieć następująco:

Nadawca omawia najpierw w zawaolowany sposób wpływ klęsk rosyjskich na sposób traktowania naszych tamtejszych jeńców wojennych. Od momentu wyzwolenia Karpat (Typarka) i ponownego zajęcia Lwowa (Grebmel) położenie tamtejszych jeńców wojennych pogorszyło się. Racje herbaty i cukru zostały zmniejszone albo w ogóle zabrane. Wychodzenie (granica) jest zabronione. Prośba o pomoc wyższych instancji (większe firmy) zakończyła się niepowodzeniem.

Polscy jeńcy wojenni są spychani na margines i zwalczani przez ukraińskich albo czeskich jeńców wojennych albo przez obie te grupy (Tow. Sicze – ukraińskie Towarzystwo Sokił, albo „Czesi” = Czesi). Autor listu potępia tę politykę twierdząc, że znajdują się pod złym kierownictwem. Jedynie zdolność oporu pozostałych oraz waga państw centralnych (Bank Centralny) przeciwdziałają ich knowaniom. Z wypowiedzaniem się należy być ostrożnym (ograniczyć wydatki), ponieważ finał spraw (kurs giełdowy) jest niepewny.

W ostatnim zdaniu autor listu zwraca uwagę na sens całości pisząc, że „autorowi listu grozi zagłada”.

Ad 2. Tendencja drugiej kartki wynika dosyć jasno z jej treści i jest identyczna z tendencją pierwszej. Pod pojęciem Słowian, przeciwko którym ostro występuje, autor listu wydaje się rozumieć rusofilskich Polaków, Ukraińców i Czechów, jednakże do swoich wrogów zalicza również Żydów.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

## Załącznik

1. Nadawca: Władysław Berezowski, 16 rota jeńców wojennych, łagier wojennoplennych Pietropawłowsk, obw. akmoliński (Rosja), odbiorca: Maria Wierzbicka, Jaryczów Nowy, powiat lwowski (Galicja), data: 24 XI 1915.

„II. Bilans nie będzie dokładny, albowiem nie mogę wiele węzłów rozwiązać. Od czasu gdy skład drzewa «Turałka» został opróżniony i oczyszczony, a pan Grebmal stanął na straży interesów; od tej chwili kurs naszych tutaj akcji obniżył się – spadł

do minimum. I odwrotnie! Gdy dawniej transport herbaty i cukru stanowił źródło naszego dochodu, to dzisiaj ponosimy stratę. Odebrano nam i to. Granica zamknięta. Zamawiamy za pośrednictwem większych firm – niestety odmawiają – brak – Wielką zaś rolę gra także Tow. «Sicze», albowiem tamuje i zabija nas swą konkurencją. Chcą nas zniszczyć, a głupich mają kierowników, wielkie u nich nieporządki, zgnilizna moralna. Jedyne nasza odporność i bank centralny, z którym liczyć się muszą hamują zapędy. Należy ograniczać się w wydatkach, co też robimy, zwłaszcza, że zmienia się kurs giełdy. Tak Carissima! Zaniepokoił mnie również Twój wyjazd za granicę. Nie doniesiono mi tem. Staraj się wysondować, że grosz nam znika. Twój Władysław.  
Pietropawłowsk 24 listopada 1915”

2. Nadawca: Władysław Berezowski, 16 rota jeńców wojennych, łagier wojennoplennych Pietropawłowsk, obw. akmołiński (Rosja),  
odbiorca: Maria Wierzbicka, Jaryczów Nowy, powiat lwowski (Galicja),  
data: 27 XI 1915.

„Pietropawłowsk, dnia 27 listopada 1915. Jak asceta siedzę w celi, gdyż wychodzić i chodzić nie wolno. Siedzę, ale to nie znaczy, jakobym był samotny. Wcale nie – Otaczają mnie bracia Słowianie. I ci, którzy raz się żegnają. I ci, którzy się trzy razy żegnają dziękując przytem Bogu, że ich wyzwolił z ziemi austriackiej, z domu niewoli. I ci którzy się wcale nie żegnają. I ci którzy mogliby być Czechami gdyby istniało to państwo. Ostatnia kategoria tych Słowian śpiewa, gra (rodzą się grajkami) – tańczy i filozofuje. Nie obca im technika, strategia, dyplomacja. Rozdzielili Austrię. Rozwiązali kwestię bałkańską; Śmieję się! Bo cóż znaczą wszystkie wierzenia w innych bogów, wobec wiary w jedyne Marsa. Jestem najgorliwszym z gorliwych jego wyznawców. Jest on wprawdzie podejrzliwy, jednak wierzę w Niego, bo boję się Go. Pozdrawiam Władek”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem w języku niemieckim poświadczonym przez dr. Jana Kotas (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartkami pocztowymi w języku polskim. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensurgruppe B”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3763 Res. 3541, k. nlb.



## Nr 254

**1916 luty 16, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 280, sporządzone na podstawie korespondencji rodziny Zembruskich, a uznanej przez cenzorów za podejrzaną politycznie, głównie z powodu faktu jej pochodzenia z różnych krajów, a także nagromadzenia wielkiej ilości danych o różnej treści.**

Sprawozdanie specjalne z 16 lutego 1916<sup>a</sup>

Wraz ze sprawozdaniami specjalnymi Exh. No. 18 z 30 września 1915<sup>b</sup> oraz Exh. No. 239/1 z 26 stycznia 1916<sup>c</sup> przedłożono politycznie podejrzaną korespondencję, w której występowało nazwisko rozsianej po różnych krajach rodziny „Zembruskich”.

Jako kolejny materiał przedkłada się w załączeniu wycinek z jednego z numerów ukazującego się w Wiedniu dziennika „Wiedeński Kurier Polski”<sup>88</sup>, który zawiera podpisany przez „Wandę Zembruską”<sup>89</sup> artykuł o podróży „z Sofii do Salonik”. Treść artykułu nie posiada generalnie większego znaczenia. Załączone tłumaczenie zawiera wzięty w nawias fragment, który mimo to zasługuje na pewną uwagę w związku z autorką listu.

Następnie załącza się jeszcze jedną kartkę pocztową wysłaną przez niejaką Zofię Zembruską<sup>90</sup> z Lublina, Krakowskie Przedmieście 49, do internowanego Pawła Dziubińskiego w Großau koło Raabs, której treść jest poza tym niewiele znacząca.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

---

<sup>88</sup> „Wiedeński Kurier Polski” – codzienna gazeta popołudniowa wydawana w latach 1914–1919 z przeznaczeniem dla Polaków mieszkających w Wiedniu. Redaktorem był Roman Jaworski, wydawcą Antoni Chmurski. Związany z NKN, zamieszczał liczne artykuły dot. tematyki legionowej oraz korespondencje wojenne. W piśmie publikowali m.in. Stanisław Przybyszewski, Jerzy Żuławski, Tadeusz Rittner, Wacław Sieroszewski. R. Taborski, „Wiedeński Kurier Polski”...

<sup>89</sup> Wanda Zembruska (1889–1946) – wnuczka Franciszka, powstańca z 1848 r., córka Pawła i Emilii z Zagórowskich. Po odbyciu studiów we Lwowie, działała w latach I wojny światowej jako korespondentka wojenna na Bałkanach, m.in. podczas kampanii dardanejskiej. Pracując w dzienniku „Mir”, zaliczana była do czołówki dziennikarzy bułgarskich. Regularnie pisała do gazet polskich w Warszawie, Krakowie i Wiedniu. Kierowniczką Biura Prasy Naczelnego Komitetu Narodowego (1915–1917). Po wyjściu za mąż za Stanisława Gurzyńskiego, właściciela fabryki papierosów w Poznaniu, w okresie międzywojennym mieszkała w tym mieście. W latach 1928–1939 działaczka Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Znana w poznańskim środowisku literackim, organizowała też tzw. czwartki literackie w Pałacu Działyńskich na Starym Rynku. Z. Klejn, *Postawy Polonii bułgarskiej...*, s. 82–87.

<sup>90</sup> Zofia Zembruska z Kochanowskich (1885–1928) – żona Ludwika Zembruskiego (1874–1937), właściciela Moniaków, gmina Urzędów w pow. janowskim. Czynnie zaangażowana w działalność Lubelskiego Komitetu Ratunkowego, organizując m.in. pomoc dla jeńców z Królestwa Polskiego przebywających w obozach na terenie Austro-Węgier.

Załącznik 1<sup>d</sup>

Nadawca: Wanda Zembrzuska, Saloniki (Grecja),  
odbiorca: korespondencja dla „Wiedeńskiego Kuriera Polskiego” 1916, nr 405, s. 3,  
data: koniec XII 1915.

„Oryginalna korespondencja Wiedeńskiego Kuriera Polskiego, Z Sofii do Salonik, koniec grudnia.

Stacja w Salonikach wygląda bardzo nędznie. Tonęła w półmroku, gdyśmy przed nią zajechali. Po załatwieniu formalności paszportowych wyszliśmy na ulicę. Pusto i ciemno – nigdzie żadnego powozu. Nasi towarzysze podróży – angielscy oficerowie – pożegnali nas, kierując się do swego obozu, gdzie ostatnie namioty zlewają się z pierwszymi domami miasta. Jakiś chłopiec ofiarował się nieść walizki i wskazać nam drogę do hotelu. Ulice pełne są błota i wody, pod którą zdradziecko kryją się doły z powyrywanych kamieni. Powietrze nasycone wilgocią przejmuję chłodem, przed którym nawet nasze futra nie chronią. Po drodze ani żywej duszy, dopiero w pobliżu portu parę automobili ciężarowych które tu z obozu przyszły po nowy towar. Zmęczeni i zabłoceni dotarliśmy wreszcie do hotelu, leżącego wprost przed portem. Zaspiany portier oświadcza nam, że wszystkie pokoje zajęte są przez oficerów angielskich i francuskich i że tak jest we wszystkich hotelach, ponieważ jednak mamy zamiar tylko dwa dni pozostać w Salonikach proponuje mojemu towarzyszowi łóżko za parawanem w salonie do palenia, mnie zaś pokój pokojówki, którą właśnie wywieziono do szpitala, bo zachorowała na tyfus. W braku czego innego trzeba było zgodzić się i na to. Natychmiast dają nam karty meldunkowe do wypełnienia. Francuscy agenci policji tajnej czekają na nie u drzwi. Oddaję moją kartę, przekonana, że jutro nazwisko moje znajdować się będzie na liście szpiegów. Na czele tej listy wpisani są wszyscy konsulowie i urzędnicy konsulatów czwórprzymierza. Czekając aż nam służba wszystko do spania przygotuje wychodzimy na balkon z którego jak na dłoni widać cały port i szerokie bezkresne morze. W dali jakby na stary ciemnego bezkresu snują się cieni łodzi torpedowych. Od czasu do czasu na niewidocznym maszcie błysnie iskierka elektryczna jedna, druga, trzecia ... Dwa wielkie pancerniki, zamykające wejście do portu odpowiadają takimi samymi iskierkami. Telegraf bez drutu pracuje. W porcie jasno jak w dzień. Zabudowania cło we i urzędy portowe, w których na razie są jeszcze władze greckie, oświetlone są rżęsiście. Wielkie, łukowe lampy palą się wzdłuż pomostu drewnianego. Można, doskonale śledzić wszystko, co się w porcie dzieje. Można policzyć każdego żołnierza, którego okręty, stojące teraz na uboczu, na ląd wysadziły, każdą pakę amunicji, każdy kawałek armaty, które właśnie wyładowują z paru olbrzymich okrętów transportowych. Wszystko robią otwarcie – zupełnie się nie kryją. I wszystko mówi, że anglo-francuzi nie mają wcale zamiaru opuszczać Salonik.

Przespawszy parę godzin zeszedłam do kawiarni. Dzień był jasny i słoneczny. Opalowa mgła zasłaniała horyzont. W porcie jakiś olbrzymi transportowiec gotował się do odjazdu, wyrzucając gęste kłęby dymu czarnego. Z innego, wyładowywano w dalszym ciągu paki i deski, konie, muły i wózki. W kawiarni zastałam już mego towarzysza. Siedział przy stole razem z paru Anglikami, zjadającymi szynkę i jaja. W sali mozaika: Francuscy oficerowie, zamyśleni, popijają czarną kawę. Serbowie, rozprawiając coś hałaśliwie, w swoich szaro-piaskowych mundurach, oberwanych i brudnych. Anglicy, Grecy i Bóg wie jeszcze jacy. Wszyscy, tworząc osobne grupy, zachowują się tak, jakby siebie nie znali i znać nie chcieli. Najporządniej, najpewniej siebie wyglądają Anglicy. Wszystko na nich nowe, błyszczące. Patrzą na obecnych, jakby ich nie widząc, obojętni są i spokojni. Na wygolonych twarzach nie można nic wyczytać.

Po śniadaniu wyszliśmy na ulicę, i Podobna jest do rzeki gęstego błota. Ruch tutaj nadzwyczajny, to też domy obryzgane są aż po pierwsze piętro. Bezustannie płyną w stronę portu i odwrotnie szeregi samochodów ciężarowych, biciklety motorowe, wózki, wozy olbrzymie naładowane kamieniami, cegłą i cementem albo zwojami drutu kolczastego. Francuscy cykliści w czapeczkach błękitnych, mijają z szybkością błyskawiczną. Konne patrole angielskie snują na wielkich wyposażonych folblutach przy których małe greckie koniki wyglądają jak kuce. Oddział Szkotów w kolorowych pończochach i jakby maskaradowych strojach budzi wesołość u Greków. Zauważyłam, że wszędzie się z nich śmieją, co szkotów niezmiernie irtuje. A jaki tu hałas! ... Gwizdanki cyklistów, syreny okrętów, krany przy dźwigniach wyładowujących okręty skrzypiące niemiłosiernie, tramwaje dzwoniące przeraźliwie, tragarze nawołujący się przeciągle, kolporterzy dzienników drący się w niebo głosy, wywołując ranne wydania. Sypią się przekleństwa greckie, tureckie, francuskie i angielskie. Chaos i zamęt. Jak w jakimś barwnym kalejdoskopie ... Wierzyć się nie chce, że tu są przygotowania do dzieła krwawego i niesłychanego.

Spacerujemy wzdłuż portu i po pomoście. Nikt nas nie zatrzymuje, nikt o nic nie pyta. Straże angielskie patrzą na nas obojętnie, Mój towarzysz mimo błota, upiera się iść za szeregiem wozów dwukołowych naładowanych amunicją, które zdążają w pobliskie obozy, a, może dalej ku frontowi. Przechodzimy koło setek koni, wozów i samochodów czekających pod magazynami, przed którymi żuawi stoją na straży. W podwórzach całe góry paczek z amunicją, które właśnie ładują do samochodów. Koło starej cytadeli oddział francuskiej artylerii gotuje się do wymarszu. Działo, pokryło się szarym płótnem. Grupa oficerów rozmawia żywo. Nie mam ochoty iść dalej drogą którą setki wozów, samochody, armaty i koni, przechodzące tędy bez ustanku, uczyniły do drogi niepodobną. Wracam do miasta. Mój towarzysz idzie dalej do obozu.

Wanda Zembrzuska”

Załącznik nr 2<sup>c</sup>

Nadawca: Zofia [Zembrzuska], ul. Torosiewicza 25, Lwów (Galicja),  
odbiorca: Teofila Zembrzuska, ul. Parensowa 18, Sofia (Bułgaria),  
data: 8 IX 1915<sup>f</sup>.

„Kochana Ciotucho, list wraz z biletem dla Maszy<sup>91</sup> otrzymałam. Sprawił nam wielką radość, Masza dziękując serdecznie za życzenia i już za Tobą tęskni. Dziś na przykład wspominała już Ciebie kilka razy. Smutny jest dla nas dzień dzisiejszy. Najdroższych nam nie ma tutaj, wędrują gdzieś ... sami, bez nas. Jak to na wojnie bywa. Dużo radości mieliśmy jednakże 3 września 1915. Wiesz, tata wysłał telegram: «Kijów. W dobrym zdrowiu, przykro mi jednakże, że od 35 lat takie święto spędzamy rozdzieleni. Ja i moi koledzy, którzy również dobrze się czują, przesyłamy Ci najserdeczniejsze życzenia pomyślności, Józef Schirmor»<sup>92</sup>. Wiemy już teraz, że tata nie został wysłany z tyłami w głąb Rosji, lecz znajduje się w Kijowie. Ciotucho, czy napisałaś do niego i czy masz jakieś wiadomości stamtąd? Frania napisała mi, że on jedzie na manewry w góry i że stamtąd do mnie napisze. Ma znajomego w Kijowie, do którego napisał w sprawie mojego taty. Jeśli otrzyma jakieś wiadomości z Kijowa, to natychmiast mnie powiadomi. Obyśmy jak najszybciej otrzymali wiadomości od Ciebie i Frani! Jestem przekonana, że wraz z Waszymi listami otrzymamy wiadomości od taty. Wysłałam już przez Rumunię trzy listy do ojca. Czy dojdą do niego? Dziwi mnie to, że pani Zagórska nie zrozumiała Waszej korespondencji. Co porabia Wandzia? Czy już wróciła z Konstantynopola? W jakim celu tam pojechała? Od naszego Kazika już dwa tygodnie nie otrzymujemy kartek. Gdzie biedak się podziewa i co się z nim dzieje? Również Mundzio rzadko do mnie pisze, tak że martwię się tym. Wyjaśniam to sobie jednakże brakiem czasu. Biedny chłopak. Bardzo się martwi. Jego siostra, pani Wilusz, pojechała za swoim mężem do Królestwa. Dotarła do Kielc, skąd przysłała pozdrowienia. Od tego czasu kończą się wiadomości o niej. Nie wiadomo, co się z nią dzieje i gdzie przebywa. Jej mąż, który ciągle jeszcze posuwa się do przodu i obecnie znajduje się w Puszczy Białowieskiej, pisze do Mundzia w każdej chwili, by nie wysłał w drogę siostry, ponieważ jest wykluczone, że się zobaczą. Tymczasem ona już dawno wyjechała do Przemyśla! Gdzież ona się błąka w swojej tęsknocie? Biedna kobieta, – i taka dobra i kochana. Paulina wyjeżdża do Wiednia i przez nią podaję ten list, ponieważ u nas długo trwa cenzura. Ma nadać ten list

<sup>91</sup> Masza – Maria Zembrzuska (1906–1982) – córka Zofii i Ludwika Zembrzuskich, późniejsza żona Stefana Świerczewskiego (1897–1954), właściciela Mazanowa, gmina Józefów nad Wisłą, pow. puławski.

<sup>92</sup> Józef Schirmor – chodzi o Gustawa Kochanowskiego, właściciela Łopiennika, gmina Borzechów w pow. lubelskim, ojca Zofii Zembrzuskiej, który został wywieziony przez wycofujące się wojska rosyjskie.

w Krakowie albo w Wiedniu. Wszystkie kochane osoby wyjeżdżają w świat, a ja sama wije się smutna niczym zamknięta w klatce. Również ja wyjadę do Włoch albo gdzieś indziej.

Czynię postępy – śpiewam. Kiedy zaproszę Ciebie na swój występ? Długo będziemy musieli czekać. Staram się o posadę w biurze albo inną, by mieć trochę pieniędzy. Nigdzie nic nie wskórałam – ale wiem dlaczego: «Taty tutaj nie ma». Wskutek tego zamierzam pójść na uniwersytet jako wolny słuchacz wykładów z muzyki. Obecnie, co jest zupełnie jasne, poświęcam się tylko muzyce, tylko jej. Ma to być tylko ten profesor, który na uniwersytecie wykłada muzykę. Zajęta jestem od rana do wieczora, ciągle biegam w kółko. Teraz będę się ubiegała jeszcze o korepetycje, być może mimo to będę miała trochę własnych pieniędzy. Miałam jedną lekcję, lecz teraz moja dziewczynka idzie do szkoły i żegnam się z nią. Jakże dziwne jest to życie. Ciągłe zmagania z przeciwnościami, na chwilę zaświeci słońce i znowu chmury i jasny blask i tak ciągle w kółko. Co się z Tobą dzieje, najdroższa? Jak się czujesz? Czy jesteś zadowolona ze swego zdrowia? Co słysząc u was w domu? Jak się miewa droga Mama, nie znam jej, a jednak mocno kocham i całuję ręce. U wujostwa nie byłam już długo, nie mam jednakże ani chwili czasu. Jednakże być może w tym tygodniu pójdę do nich, by dowiedzieć się, jak się czują. Pa Ciotuchno, moja droga, dobra. Dla wszystkich, co się należy, kończę

Zochna

Ps. U góry na marginesie drugiej strony: Czy Maryna do Ciebie napisała? Do mnie i Pauliny nie, nie wiemy dlaczego?"

Za zgodność: dr Leo Lauterbach

Załącznik 3<sup>g</sup>

Nadawca: Zofia Zembrzuska, Krakowskie Przedmieście 49, Lublin (Król. Pol.),  
odbiorca: Paweł Dziubiński, Internierungslager Grossau, Großau bei Raabs, pow. Waidhofen  
(Dolna Austria),  
data: 11 II 1916.

„Lublin, 11 lutego 1916. Szanowny Panie! List Pana z dnia 14 stycznia 1915 otrzymałam i jednocześnie z tym listem wysyłam paczkę z bielizną, proszę być dobrej myśli, bo już zaraz po otrzymaniu listu zaczęliśmy robić starania o uwolnienie Pana. Ma tu Pan ludzi życzliwych którzy nie zapominają o Panu i będą bardzo zadowoleni widząc Pana z powrotem, jesteście zdrowi wszyscy, przeżyliśmy dużo strachu ale jesteście wszyscy razem. Prosimy o napisanie po otrzymaniu przesyłki czy doszła. Zofia Zembrzuska”

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, na blankiecie „Polnische Zensurgruppe B”, z tłumaczeniem na język niemiecki dwóch korespondencji, załączonym wycinkiem prasowym i 1 oryginalną kartką pocztową w języku polskim.

<sup>b</sup> Raportu nie odnaleziono.

<sup>c</sup> Zob. dok. nr 228, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 239 ad 1, z 26 I 1916.

<sup>d</sup> Oryginalna strona z „Wiedeńskiego Kuriera Polskiego”, na której zaznaczono czerwonym ołówkiem cytowany artykuł, a niebieskim fragmenty przetłumaczone na język niemiecki i sprawdzone przez dr. Jana Kotasa.

<sup>e</sup> Tłumaczenie oryginalnego listu w języku polskim (nie odnaleziono) na język niemiecki.

<sup>f</sup> Stempel pocztowy: „Wien 99 14 IX 1915”.

<sup>g</sup> Oryginalna austriacka kartka pocztowa poczty polowej.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3740 Res. 3394, k. nlb.

## Nr 255

### **1916 luty 16, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 281, sporządzone na podstawie trzech korespondencji i dotyczące dobrowolnej emigracji poddanych austro-węgierskich z Galicji do Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 16 lutego 1916<sup>a</sup>

Z załączonych 3 oryginalnych listów wynika, że wymienione poniżej osoby wyemigrowały dobrowolnie na zagraniczne terytorium wroga, a mianowicie:

1. Nadawca: C. Rudak, Sanok (Galicja),  
odbiorca: intern. Włodzimierz Starzecki, Irbit, gub. permska (Rosja),  
data: 3 II 1916.

„... Smutno tu jest, ponieważ brak nam Ciebie; nie ma tutaj ani **Staszka H. ani Plesza**, ponieważ obydwaj prawdopodobnie mieszkają w Kijowie ... W Sanoku panuje ten sam ruch co wcześniej. Mamy do diabła wystarczająco kobiet i prawie wszystkie są pannami, z wyjątkiem Stanczakówny, Pleszówny, Mokrzyckiej, Semczkówny, Czarneckiej, Lisowskiej z Olchowca itd. itd. Ponieważ wszystkie one wyjechały do Kijowa ... Tomaszewska, która wyszła za Czajkowskiego, ma też tam przebywać ...”

2. Nadawca: jeniec woj. Kazimierz Daszyński, łagier wojennoplennych Tiumeń, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: Julian Katoliński<sup>93</sup>, Dyrekcja Kolei, Lwów (Galicja),  
data: 21 X 1914.

„... Ponieważ dla mnie i dla **mojej rodziny**, która znajduje się u mnie, nie wystarcza mi tutaj 50 rubli, proszę podjąć kroki, by z mojej zaległej pensji zostało przelane 250 rubli ...”

3. Nadawca: Tadeusz Górecki, Villa Momanija, Posełok Wysoki, Charków (Rosja),  
odbiorca: Janina Stefania Górecka (siostra), Sanatorium Czerwonego Krzyża, Łyczaków nr 107, Lwów (Galicja),  
data: 3 XII 1915.

„... Dotarłem szczęśliwie do celu, początkowo byłem w Kijowie, później znalazłem zatrudnienie w guberni kijowskiej, a obecnie przebywam koło Charkowa. Bogu dzięki jestem zdrow i żyję spokojnie dzięki trosce życzliwych ludzi ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

Referent wojskowy: ppor. Stanisław Rogalski m.p.<sup>b</sup>

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem na język niemiecki fragmentów 3 korespondencji i załączonym 1 oryginalnym listem w języku polskim (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja na odwrocie: „Do c. i k. Wojennego Urzędu Kontroli, Wiedeń, 16 lutego 1916, 1 oryginalna kartka pocztowa”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3740 Res. 3386, k. nlb.

## Nr 256

**1916 luty 16, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 286, sporządzone na podstawie 1 korespondencji i dotyczące ucieczki jeńca żołnierza armii austro-węgierskiej z rosyjskiej niewoli w Azji Centralnej przez Persję.**

---

<sup>93</sup> Julian Katoliński (1868–1935) – inspektor kolei państwowych, pracownik działu ruchu Dyrekcji Kolei we Lwowie. W 1918 czł. komisji polskiego nazewnictwa kolejowego Polskiego Towarzystwa Politechnicznego. W okresie międzywojennym naczelnik wydziału ogólnoruchowego Ministerstwa Kolei Żelaznych.

Sprawozdanie specjalne z 16 lutego 1916<sup>a</sup>

Przedkłada się do wiadomości tłumaczenie interesującego listu żołnierza, który z rosyjskiej niewoli uciekł do Persji. Uwagę zwraca fakt, że mimo długiej podróży koperta nie nosi stempla i pozostała bardzo czysta.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

## Załącznik

Nadawca: były jeńiec woj. żołnierz Władysław [nazwisko nieznane], Kermanszah, stolica prowincji (Persja),  
odbiorca: Józef Bossakiewicz, ul. Niemcewicza nr 28, Lwów (Galicia),  
data: 30 VI 1915.

„... 3 maja uciekłem Rosjanom wraz z pewnym doktorem i oficerem. Podczas niewoli rosyjskiej przebywałem w kilku miastach. Pierwszym miastem było Równie w guberni wołyńskiej, gdzie przez pięć tygodni leżałem chory z powodu rany stopy. Następnie przewieziono mnie do Kijowa, gdzie spędziłem 2 tygodnie, a w końcu pojechałem dużym transportem przez całą europejską Rosję, Penzę, Samarę, Orenburg, do Taszkientu, stolicy Turkiestanu. Mój transport pojechał dalej, podczas gdy ja, wskutek protekcji naszych oficerów, pozostałem osiem dni w Taszkencie. Miasto to jest bardzo piękne, wielkie i zamieszkałe w połowie przez Ormian, Lezgizów<sup>94</sup> i Rosjan, w drugiej połowie zaś przez rodzimych mahometańskich Sartów<sup>95</sup>. Podróż ta trwała 16 dni. Następnie pojechałem do Samarkandy, gdzie spędziłem 3 dni. To prawdziwie oryginalne miasto reprezentuje sobą typ orientalny. Widać w nim wiele ruin meczetów, grobów i pałaców. Miasto zamieszkują Sartowie<sup>96</sup>. Po trzydniowej podróży dotarłem do Aszchabatu (miejsca mojego przeznaczenia). Na dworcu w Samarkandzie podszedł do mnie wysoki rangą oficer rosyjski i zapytał mnie najczystsza polszczyzną, czy jestem Polakiem. Przedstawiłem mu się, na co on odpowiedział, że jest z Aszchabatu i że po swoim powrocie odwiedzi mnie. Pomyślałem sobie, że jest to miłe i że być może ulży mi on w mojej doli.

<sup>94</sup> Autor listu, wymieniając Lezginów wśród znaczącej części społeczeństwa Taszkientu, popełnia błąd, gdyż jest to kaukaska grupa etniczna, żyjąca głównie w południowo-wschodnim Dagestanie i północnym Azerbejdżanie, szacowana ob. na ok. 400–600 tys. osób.

<sup>95</sup> Według spisu przeprowadzonego w 1897 r. Taszkient liczył 155,7 tys. osób, większość z jego mieszkańców stanowili Uzbegy (z tego dialektem sartyjskim mówiło 11 748 osób, a uzbeckim 61 tys.), ludność europejska liczyła 21,8 tys. osób (z tego Rosjanie 15 tys., Ukraińcy 2,6 tys., Polacy 2,2 tys.). *Первая всеобщая перепись населения...*

<sup>96</sup> Autor listu miał na myśli Uzbeków mówiących dialektem sartyjskim.



Po moim przybyciu do Aszchabatu zapomniałem o nim. Siedziałem tam 10 dni w ciemnej celi więziennej za to, że nie chciałem być koniem, co znaczy, że nie miałem ochoty nosić beczek wody do kuchni. Kilka dni później my, tzn. ja i dwóch Węgrów, w nieprzyjemnie pachnącym domku pobiliśmy porządnie żołnierza, za co sześcuset mężczyzn przez 10 dni nie otrzymywało mięsa. Poszukiwano sprawców, jednakże bez rezultatu. Dla mnie nie było to karą, ponieważ prawie nigdy nie brałem do ust tego mięsa. Nasi rusofilscy żołnierze zaczęli szpiegować i prowadzić śledztwo, jednakże dzięki Bogu tajemnica ta nie została wyjawiona. Być może szczęśliwie powrócę, a wtedy pomyślę o was, panowie rusofile.

Po kilku dniach otrzymałem nagle wezwanie do kancelarii administracji obozu. Pomyślałem sobie: «Władysławie, bądź zdrow». W kancelarii spotykam udekorowanego od stóp do głów orderami pułkownika z Samarkandy. Podszedł do mnie, podał mi rękę, zapytał o moje zdrowie i wyjaśnił mi, że wystarał się dla mnie o pozwolenie na wyjście do miasta na 2 godziny dziennie, przy czym zaprosił mnie równocześnie do siebie na Wigilię i całe Święta (Bożego Narodzenia). Następnie polecił się. Opuściłem kancelarię niezmiernie zadowolony. Nadto jeszcze w kancelarii poznałem oficera rezerwy, Polaka, inżyniera z Samary, z którym miałem spędzić Święta. Następnego dnia naturalnie udałem się do miasta i działa się tak codziennie. Zbliżały się Święta. Bałem się trochę, byłem smutny i myślałem o Was. Gdy podszedł do mnie żołnierz i wyjaśnił mi, że wraz z dzisiejszą grupą mam nosić wodę. Wówczas w najczystszy jęzuku rosyjskim posłałem go do diabła. Obrażony poszedł do kancelarii, a co mu tam powiedziano, nie wiem, odtąd nikt mi już nie dokuczał.

Gdy przed godziną 9 więźniowie ustawili się w szereg (każdego wieczora nas liczone), udawałem, że śpię na swojej pryczy i nie poszedłem na kontrolę. Jeździłem na Rosjanach w kółko tak, jak na ślepych koniach. Żołnierze obawiali się mnie jak ognia, ponieważ widzieli, jak oficerowie obdarowują mnie papierosami, jak stoję przed nimi w swobodnej pozycji i rozmawiam z nimi poufale. Nadchodzi Wigilia. Czeszę się i golę, a następnie czekam, kiedy odbierze mnie ten Polak. Ściemnia się, niektórzy z naszych ludzi modlą się po kątach, inni płaczą, inni znowu całują się składając sobie życzenia. Moja branża inteligencji, składająca się z sierżanta, żandarmów i kilku konwojentów pieniędzy, przygotowała sobie kolację. Kupili śledzie, ser, białe bułki i kawę, co naturalnie ja im załatwiłem i przyniosłem z miasta. Jeden z nich prosi mnie, bym przyniósł mu ogon szczupaka, a pewien pięćdziesięcioletni żandarm, będący uczciwym, pogodnym, żonatym ojcem sześciorga dzieci, wręcza mi małą buteleczkę ze słowami: «Mój towarzyszu niedoli, ukradnij dla mnie przynajmniej kilka kropli jakiegokolwiek koniak». Wziąłem butelkę, nic nie jem i czekam. Tego wieczora nikt nie przybył.

Czułem, jak wyśmieli mnie moi towarzysze, niech mnie diabli wezmą. Położyłem się do łóżka z głodnym żołądkiem, jak nie-katolik w Wigilię. Następnego dnia dowiedziałem się, że tutaj wszyscy obchodzą Święta według kalendarza rosyjskiego.

Na początku wszyscy oficerowie musieli zdjąć swoje gwiazdki i pójść do pracy, nosić wodę itd. itd. Przy okazji uwolniłem ich od tych prac, za co byli mi niezwykle wdzięczni. Zbliżała się rosyjska Wigilia. Przyniesiono mi eleganckie ubranie, nie brakowało nawet spinki do krawata.

Podczas jedzenia poprosiłem bezpośrednio o kilka kropli koniaku dla mojego towarzysza i dostałem całą butelkę. Byłem tam kilka razy w gościnie. Później moja sytuacja pogorszyła się. Ten oficer narodowości polskiej został odkomenderowany do armii walczącej przeciwko Turcji. Komendantem jeńców wojennych został wówczas mianowany pewien porucznik, skończony psubrat. Dalej jednak korzystałem ze swoich praw. A tu nagle katastrofa. W mieście przedstawiono mnie pewnemu Polakowi, sympatycznemu człowiekowi, który miał trzy piękne córki. Pewnej soboty zostałem do nich zaproszony i tak dobrze się bawiłem, że wróciłem dopiero w poniedziałek.

Wybuchł wówczas okropny skandal. Moja sprawa została mimo to załagodzona i komendant wysłał mnie za karę do Serachs przy perskiej granicy. Pobytu tam nie będę opisywał, ponieważ mam jeszcze większy materiał do opisanie. Nie podobało mi się tam. Po dwóch zakończonych niepowodzeniem próbach ucieczki udało mi się za trzecim razem i w biały dzień o godzinie 9 przepląnąłem rwącą rzekę Tejen<sup>97</sup>. Na terytorium perskim jeszcze raz zwróciłem swoje spojrzenie w kierunku Serachs i napisałem do doktora Strisowera i pewnego oficera, że oczekuję ich w nocy między godziną 0 i 12. Wieczorem poszliśmy z Persami nad rzekę, pan doktor i oficer już tam byli. Noc była ciemna. Tej samej nocy wsiedliśmy na wyborne konie arabskie i pojechaliśmy bezpośrednio do Meschedu. Tam trzymano nas przez miesiąc. Potrzebowaliśmy szesnastu dni, by dotrzeć z Meshedu do Teheranu, gdzie zatrzymaliśmy się dwa dni, a z Teheranu do Kermanszah pięć dni. Po drodze musieliśmy przeżyć różne przygody, od śmiesznych po tragiczne. Czasami mieliśmy ciężki biwak, głód, zimne noce, a za dnia sześćdziesięciostopniowy upał. W Mesched, w Sarakhs w drodze do Teheranu i w samym Teheranie dokuczała mi malaria.

Z powodu gorączki zostałem w Kermanszah, gdzie w pruskim konsulacie zostałem nakarmiony, ubrany i otoczony wszelkimi wygodami. Czuję się już zupełnie dobrze i myślę, że mniej więcej za dwa dni wrócę do ojczyzny przez Bagdad, Adane, Konstantynopol, Bułgarię i Rumunię. Podróż ta musi potrwać przynajmniej dwa miesiące i jeśli przez dwa miesiące nie uda mi się, to będę musiał męczyć się trzy miesiące. Nie jest łatwo dojechać do celu podróży, ponieważ tutaj w miasteczkach aż roi się od zbójców, wszędzie panuje epidemia tyfusu, w Bagdadzie dzuma. Myślę, że Bóg pozwoli mi ponownie ujrzeć moich Bliskich ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

<sup>97</sup> Tejen – rzeka graniczna pomiędzy Persją a rosyjskim obw. zakaspijskim.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem w języku polskim (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3763 Res. 3596, k. nlb.

## Nr 257

**1916 luty 18, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 288, sporządzone na podstawie 3 korespondencji i dotyczące zamiarów kobiet poddanych austriackich wyjazdu do Rosji w celu połączenia się z ukochanymi – którzy przebywają w tym kraju jako jeńcy wojenni.**

Sprawozdanie specjalne z 18 lutego 1916<sup>a</sup>

W cytowanym w punkcie 1 liście jeńca wojennego, lekarza dr Sergiusza Siengalewicza<sup>98</sup>, przebywającego w Issyk-Kul, obwód semirieceński<sup>b</sup>, wysłanym 29 października 1915 do dr Wandy Chowaniec w Beszterczebany, oddział kwarantanny, omawiany jest plan podróży adresatki, prawdopodobnie narzeczonej nadawcy, przy czym nadawca z praktycznych powodów zajmuje stanowisko negatywne, zauważa jednakże, że „wiele Austriaczek przyjechało na Syberię”. O zamiarze wyjazdu do męża do Rosji informują również załączone pod numerem 2 i 3 kartki pocztowe [Ireny] Dembowskiej, Wiedeń XVIII, Schopenhauerstraße 5, wysłane do przebywającego w Semipałatyńsku jeńca wojennego podporucznika Tadeusza Dembowskiego.

Wydaje się, że tęskniące za swoimi przebywającymi w niewoli małżonkami kobiety nie są świadome politycznej doniosłości swoich planów podróźniczych. Dlatego w interesie wielu z żon naszych oficerów – którym nie można zarzucić ani przyjaznego nastawienia do Rosjan, ani braku patriotyzmu – byłoby wskazane, by w stosowny sposób wydać odpowiednie ostrzeżenie dla opinii publicznej.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

---

<sup>98</sup> Sergiusz Schilling-Siengalewicz (1886–1951) – ukończył gimnazjum w Tarnopolu i medycynę na uniw. we Lwowie, stypendysta berlińskiego Instytutu Medycyny Sądowej. Jesienią 1914 r. powołany do armii austro-węgierskiej; walczył na froncie wschodnim, w 1915 dostał się do niewoli. Początkowo był w Omsku, następnie kierował małym szpitalem w Issyk-kul. W latach 1918–1920 był ordynatorem szpitali amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Tomsku i Irkucku. Specjalista medycyny sądowej, toksykolog, medyk sądowy; kierownik Katedr Medycyny Sądowej przy uniw. w Wilnie, Lublinie i Poznaniu. S.M. Brzozowski, *Schilling-Siengalewicz Sergiusz Leonard (1886–1951)*, w: PSB, t. 35, s. 487–488.

## Załącznik (list i 2 kartki pocztowe)

1. Nadawca: jeniec woj. dr Sergiusz Siengalewicz, Issyk-kul, pow. przewalski, obw. semirieczneński (Rosja), odbiorca: dr Wanda Chowaniec<sup>99</sup>, oddział kwarantanny, Besztercebanya (Węgry), data: 29 X 1915.

„Moja Droga!

Dziś dopiero (29 października 115) dostałem od Ciebie dwie karty datowane z 7 września 1915 i 20 września 1915. Nie masz pojęcia jak bardzo one mię ucieszyły i jak bardzo są one mi drogie. Pierwsza to wiadomość jaką w ogóle otrzymałem z wieściami o Rodzicach i Tobie. Pisałem wiele razy do Ciebie, do mego profesora<sup>100</sup>, do Aleksiewicza<sup>101</sup> – szturmowałem na wszystkie strony i znikąd żadnej odpowiedzi – nareszcie dziś. Pierwszy raz jak długo jestem w niewoli czuję się dobrze.

Życie wlecze się tu bardziej niż smutno. Zapadła syberyjska wieś, brudna i więcej niż zaświniona – kilkunastu austriackich i niemieckich żołnierzy (Słowianie, przeważnie Polacy) oto środowisko w którym żyć musi. Mieszkańcy wsi ludzie wcale dobrzy lubią mnie a nawet są do mnie przywiązani, zwłaszcza otacza mię macierzyńską opieką stara «babuszka» u której odnajmuję kwatere. Opodal od wsi mieszka wielu Kirgizów u których często bywam i którzy z radością poją mnie kobylem mlekiem «kumysem».

Stałem się zajadłym myśliwym – ubijam dzikie kaczki, gęsi, łabędzie i zając – a zimą wybieram się z moimi przyjaciółmi Kirgizami na wilki. Czytam niewiele, przeważnie po rosyjsku – medycynę zapomniałem zupełnie – mimo to uważają mię tubylcy za cudotwórcę, zasięgają często pomocy lekarskiej – a co więcej podrzucają mej wiedzy (!) najcenniejszy dobytek tj. bydło. Dzięki tej ostatniej praktyce mam już ustaloną markę znakomitego akuszera krów i owiec. Lato było tu szalenie upalne do 52 stopni Celsjusza – a obecnie czekamy na podobną zimę. Żyję jak Robinson Kruzoe.

Podobnie jak ja było wysłanych jeszcze kilku lekarzy po rozmaitych wsiach – dla leczenia jeńców. Nie mogli się jednak wszyscy przyzwyczaić do tak ciężkich warunków, trzech nawet skończyło samobójstwem – między innymi nasz kolega doktor

---

<sup>99</sup> Wanda Zofia Chowaniec – lekarka, ukończyła gimnazjum w Stryju i medycynę na uniw. we Lwowie (1912). A. Bednarski, *Rzut oka na pierwsze ćwierćwiecze...*

<sup>100</sup> Chodzi o profesora Włodzimierza Sieradzkiego (1870–1941) – lekarza, specjalistę medycyny sądowej. Od 1899 profesora medycyny sądowej i propedeutyki lekarskiej Uniwersytetu Jana Kazimierza, kilkakrotnie dziekana Wydziału Lekarskiego, rektora UJK (1924/25). W. Wojtkiewicz-Rok, *Sieradzki Włodzimierz Jan (1870–1941)*, w: PSB, t. 37, s. 250–252.

<sup>101</sup> Chodzi o Józefa Aleksiewicza (1884–1957) – chirurga i ortopedę wojskowego, kolegę Siengalewicza z okresu studiów, w tym czasie ppor. i naczelnego chirurga szpitala c. i k. 43 Dywizji Piechoty. Potem służył w WP. W okresie międzywojennym i po 1945 związany z lecznictwem uzdrowiskowym w Iwoniczu-Zdroju.

Wagner<sup>102</sup>. Tak życie tu bardzo ciężkie, z 53 rubli miesięcznie które dostajemy jako pensję wyżyć wprawdzie można wcale dobrze – brak jednak odpowiedniego zajęcia, brak książek i towarzystwa – czegoś co może zastąpić beznadziejnie smutny step. Mam jednak nadzieję, że przecież dotrвам szczęśliwie do końca i wyrwę się stąd kiedyś na cały świat.

Były wieści, że wojujące strony wymienią wkrótce lekarzy i personel sanitarny – nie wierzę temu, bo wszystkie umowy międzynarodowe w odniesieniu do służby sanitarnej to mrzonki – sama służba sanitarna wobec ogromu tragedii wojny – to naiwny sentyment, a czerwony krzyż to wcale ozdobna etykiетка na papier klozetowy, artykuły gumowe itd.

Mówiłaś z moim profesorem – co słyhać w instytucie – czy mówił On o mnie – tak bardzo bym pragnął powrócić do dawnych warunków pracy. Wspominając o instytucie muszę po niewoli wspomnieć o najkochańszym i najlepszym przyjacielu Kubie – dlaczego nic o nim nie piszesz – czyżby On mnie już zapomniał?

Chciałabyś tu przyjechać – jak często o tem myślałem i myślę. Zastanowić się jednak musimy nad tem bardzo. Pieniądzy potrzeba by na to dużo – najpierw na podróż a potem na życie tu. Wprawdzie z mojej pensji moglibyśmy na razie wyżyć – drożyna jednak coraz większa i nie wiedzieć jak będzie dalej. Nadto liczyć się potrzeba z ewentualnością, że w każdej chwili mogą mnie ze wsi zabrać do miasta do Omska a wtedy przyszłoby Ci mieszkać samej i znacznie jeszcze drożej. Również musi się wziąć pod uwagę pewne trudności jakie mogą stawiać władze – choć, o ile wiem wiele «austriaczek» przyjechało w Syberię. Rozstrzygnij więc sama – a ja czekam Cię z upragnieniem.

Co porabiają Rodzice i gdzie właściwie przebywają – czy zdrowi? Było moją serdeczną troską – co z nimi się dzieje i teraz bardzo się uspokoiłem dostawszy od nich wiadomość.

Futro i bielizna bardzo by były na czasie – większych jednak pakunków nie przepuszczają a zresztą zanim by to tu dotarło to będzie i po zimie. Zaopatrzony zresztą na tę zimę jeszcze jestem dość dobrze. Jeśliby to było możliwe to przyślij mi «Anatomię patologii» lub internę – radość moja wtedy nie miałaby końca.

Jak Twoje zdrowie, czy wiele masz pracy – i jak tam z Twemi finansami. Co porabiają moje siostry i ich dzieci? Donieś mi proszę wszystko jak najdokładniej – o wszystkich dobrych znajomych. Jestem zdrow tylko znacznie posiwiiałem.

Z Przemysła jest w niewoli całe prawie towarzystwo asystentów lwowskich: Wieser<sup>103</sup>, Hołodyński<sup>104</sup>, Lekur, Chnaneczyński jak słyssałem jest tu również Steisierg

---

<sup>102</sup> Chodzi o Jana Hipolita Wagnera – lekarza, absolwenta gimnazjum w Samborze i medycyny na uniw. we Lwowie (1912), kolegę Siengalewicza i Chowaniec z okresu studiów. A. Bednarski, *Rzut oka na pierwsze ćwierćwiecze...*

<sup>103</sup> Wieser Ignacy – lekarz, ukończył gimnazjum i medycynę na uniw. we Lwowie (1906).

<sup>104</sup> Grzegorz Hołodyński – lekarz, ukończył gimnazjum w Żywcu i medycynę na uniw. we Lwowie (1906).

i wielu innych lwowskich lekarzy. W Przemyślu gdzie byłem na kwaterze zostawiłem 2 kufry z rzeczami na których mi bardzo zależy. Dobrze by było gdybyś mogła je dosłać na adres Kułakowski, ul. Szaszkiewicza 2. List ten dojdzie do Ciebie przez Konsula duńskiego i przez matkę kolegi z Wiednia panią Fanny Triummel – może więc tą drogą lub inną potrafisz mi przesłać obszerny list.

Chciałbym Ci wiele jeszcze bardzo wiele napisać i powiedzieć, tyle myśli i wrażeń naniósł wojna i niewola, może kiedyś doczekam tej szczęśliwej chwili, teraz muszę poprzestać na tym krótkim liście. Pisz często i wiele, pomnij że każdy list niweczy prawie zupełnie odległość jak nas dzieli 7000 wiorst.

Pozdrów i ucałuj jak najserdeczniej Rodziców, pozdrów znajomych.

Całuję Cię serdecznie. Sergiusz”

29.10.1915 Noczka<sup>c</sup> – Syberia

Adres: Др. Сергей Сингалев, Станица Сибирской Ж.Д. Исиль-Куль, Поселок Ночка Украинскойвагости, Акмолинской область

2. Nadawca: Irena Dembowska, Schopenhauerstraße 5, Wiedeń XVIII (Dolna Austria), odbiorca: jeniec woj. ppor. Tadeusz Dembowski, łagier wojennoplennych Semipałatyńsk (Rosja), data: 14 XII 1915.

„Mój Mężu!

Drugie święta się zbliżają, a my rozdzieleni. Nie trap się jednak i miejmy nadzieję, jak tamtego roku ją mieliśmy, że może na przyszły rok Boże Narodzenie razem spędzimy. Na wiosnę chciałabym do ciebie pojechać, jeśli chcesz tego naturalnie. Napisz jeśli chcesz mnie widzieć, zaraz pojedę do Ciebie. Nic teraz nie piszesz. Cała twoja pozostaję zonusia”

3. Nadawca: Irena Dembowska, Schopenhauerstraße 5, Wiedeń XVIII (Dolna Austria), odbiorca: jeniec woj. ppor. Tadeusz Dembowski, łagier wojennoplennych Semipałatyńsk (Rosja), data: 15 XII 1915.

„Mój Mężu!

Ojciec mój powrócił do Lwowa, futro moje jest i twoja nowa zarzutka i obrazy Kossaka i Twój brek ślubny i moja ślubna suknia. Mężusiu na wiosnę chciałabym pojechać do Ciebie. Czy chcesz? Napisz a ja zaraz pojedę, nie bój się o drogę, bo ja sobie teraz wszędzie dam radę. Wojna dużo nauczyła i jestem teraz całkiem inna. Całuję Cię Drogi. Irena”

Za zgodność: dr Jan Kotas

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniami fragmentów interesujących cenzorów na język niemiecki (mps) i załączonymi oryginalnymi: 1 listem i 2 kartkami pocztowymi w języku polskim. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> W dokumencie błędnie: „obwód akmoliński”.

<sup>c</sup> Miejscowość nieodnaleziona.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3763 Res. 3594, k. nlb.

## Nr 258

**1916 luty 18, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 289, sporządzone na podstawie 1 korespondencji i dotyczące dostaw pieczywa dla rosyjskiej intendencji w Lwowie.**

Sprawozdanie specjalne z 18 lutego 1916<sup>a</sup>

Zawarte w załączonej kartce pocztowej, wysłanej przez **dr Aloisa Krausa, adwokata we Lwowie, ul. Hetmańska 14**, do jeńca wojennego Romana Kuryłowicza przebywającego w Kijowie, Percułek Kreszczatika 13, dane o **dostawach pieczywa dla rosyjskiej intendencji** we Lwowie **podczas tamtejszej inwazji** mogą być interesujące.

Wspomniany tam „Karol” mógłby być tożsamy ze lwowskim piekarzem Karolem Czudzakiem, który otrzymał karę więzienia za różne manipulacje przy dostawach i przeciwko rodzinie którego – jak podają gazety – prowadzone jest obecnie postępowanie sądowe.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

### Fragment powyższej karki pocztowej

„... Proszę o dokładny adres Karola, bym mógł napisać albo zadepeszować bezpośrednio do niego. Proszę uproszczyć go, by on albo jego adwokat **przesłał mi depeszę** i napisał do mnie

1) czy Karol zobowiązał się do zapłacenia Pytlowanemu z własnej kieszeni za trzy miesiące od 1/2 do 1/5 1915 każdorazowo 60 kopiejek **za cały upieczony** w piekarni Dudykiewicza **chleb**, tj. 47 tys. koron.

2) czy Karol zainkasował już za chleb 87 tys. rubli od intendencji rosyjskiej. Ma to uczynić natychmiast z pomocą adwokata:

3) czy odwołał już pełnomocnictwo dr Karola Czerwińskiego **w więzieniu w Tule ...**”<sup>b</sup>

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniami fragmentów interesujących cenzorów na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartką pocztową (niezachowana). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja cenzora: „powyższe podkreślenia czarnym kolorem występują również w oryginale”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3763 Res. 3746, k. nlb.

## Nr 259

**1916 luty 19, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 298, sporządzone na podstawie 1 korespondencji i dotyczące stosunków wśród austro-węgierskich jeńców wojennych w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 19 lutego 1916<sup>a</sup>

W sprawozdaniu specjalnym Exh. No. 279 z 16 lutego 1916 został złożony meldunek o nieporozumieniach panujących pośród naszych jeńców wojennych różnej narodowości, którzy przebywają w Rosji.

W załączonej kartce pocztowej jeńiec wojenny z Samary informuje, że w swoim poprzednim miejscu internowania **najwięcej ucierpiał ze strony własnych austriacko-węgierskich rodaków. To, że te „szykany”** nie powtarzają się w Samarze, należy zawdzięczać – jak pisze nadawca – taktowi rosyjskiego komendanta.

Miasto, o które chodzi, nie zostało bliżej określone. Nazwy można by się dowiedzieć zasięgając informacji u adresatki.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Wiktor [Matczyński]<sup>105</sup>, łagier wojennoplennych Samara (Rosja), odbiorca: dr A[nn]a M. Matczyńska, ul. Lenartowicza 9, Kraków (Galicja), data: 3 I 1916.

<sup>105</sup> Wiktor Matczyński (1882 – po 1933) – lekarz medycyny, stomatolog. Działacz „Sokoła”. Po wybuchu wojny wstąpił do LP. 25 X 1914 mianowany ppor. lek., 21 III 1915 por. lek. Był lekarzem II baonu 2 pp LP, potem Szpitala Legionowego w Dombo i Felsoviso, powtórnie II baonu 2 pp LP, 17 VI 1915 ranny pod Rarańczą, leczyl się w Szpitalu Twierdzy nr 9 w Krakowie. Wkrótce po powrocie do pułku został wzięty do rosyjskiej niewoli w bitwie pod Bielgowem (7 XI 1915). Przebywał w obozach w Samarze i pod Moskwą. Po ucieczce w 1916, przedostał się do 2 pp LP. Po kryzysie



„Samara 3.01.1916. Ukochana Dusteńko! Na nowym pomieszkaniu lepiej się czuje niż w poprzednich pomieszczeniach dla jeńców. Warunki są znośne i Bogu dziękuję żem się wydobył ze środowisk gdzie właściwymi gnębiicielami byli własni ziomkowie tj. Austro-Węgrzy. Tutaj dzięki bardzo taktownemu postępowaniu pana Naczelnika Wojennego Okręgu niema szykan ani srogości; zdrow jestem i do sił powoli przychodzę. Mrozy sięgają wyżej 30 stopni Richtera. Śniegi duże. Pozdrawiam Was wszystkich bardzo serdecznie i mile ściskam Wasz i Twój Wiktor”

Za zgodność: dr Jan Kotas

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniami fragmentów interesujących cenzorów na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartką pocztową. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3763 Res. 3651, k. nlb.

## Nr 260

**1916 luty 19, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 299, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy gorszego traktowania jeńców wojennych Polaków w austro-węgierskich obozach jenieckich.**

Sprawozdanie specjalne z 19 lutego 1916<sup>a</sup>

Nadawca załączonej kartki pocztowej, polski jeńiec woj. przebywający w Brūx, informuje: „**W każdym razie nam (Polakom) powodzi się gorzej niż Rosjanom**”. Jeśli fakt ten miałby być prawdziwy, to byłby tym bardziej godny ubolewania, że chodzi o Polaków, którzy – jak świadczy o tym następne zdanie – byli gotowi wstąpić do Legionów Polskich, a więc wobec monarchii wykazują nastawienie sympatyzujące.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

---

przysięgowym w PKP, gdzie był lekarzem 2 pp, internowany przez Austriaków w Szeklencze. Od listopada 1918 w WP, oddelegowany do Armii Polskiej we Francji, po powrocie z Armią do kraju w kwietniu 1919, służył na froncie ukraińskim jako dowódca baonu. W wojnie polsko-bolszewickiej dowodził baonem 50 pp. Potem był oficerem 65 pp i jego kwatremistrzem. 1 I 1929 awansowany na ppłk. piech., 31 XII 1931 przeniesiony w stan spoczynku. Zmarł na Wołyniu po 1933 r. W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów...*, t. 3, s. 114.

## Załącznik

Nadawca: Stanisław Rembacz, Kriegsgefangenenlager Brüx, Most (Czechy),  
odbiorca: Stanisława Drzewińska, Lublin (Król. Pol.),  
data: brak.

„... Nie wiemy wesołego życia. Nie mogę o tym pisać ze szczegółami z powodów niezależnych ode mnie. W każdym razie powodzi nam się gorzej niż Rosjanom. Staramy się o przyjęcie do Legionów. Wydaje się, że z tego nic nie będzie ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniami fragmentów interesujących cenzorów na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartką pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3763 Res. 3652, k. nlb.

## Nr 261

**1916 luty 19, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 73, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zamiaru ucieczki jeńca oficera Brunona Oparycz-Łosickiego z obozu w Braunau**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Podejrzenie zamiaru ucieczki jeńca wojennego, oficera Brunona [Oparycz]-Łosickiego z obozu jenieckiego w Braunau

Wiedeń, 19 luty 1916

naczelnik grupy: mjr [Juliusz] Żydło

## Załącznik

Nadawca: sierż. wojsk Legionów Polskich Bruno Oparycz-Łosicki, Kriegsgefangenenlager Braunau in Böhmen, Broumov (Czechy),  
odbiorca: Lucyna Sporn, ul, Garncarska 24, Kraków (Galicja),  
data: 30 I 1916.

**„Branau, 30 stycznia 1916**

Szanowna Wspólniczko Niedoli, wdzięczny jestem za bezcenną pamięć o mnie zapomnianym, wyodrębnionym i wyizolowanym. Częste przesyłki od kochanej stały się cudownym balsamem na cierpienia me wpływające z warunków obecnej doby.

Kilkunastomiesięczna niewola jestomalże wielkim z całym tak denerwującym zerwaniem ze światem. Jednostajne szare dni zmieniają się leniwie przynosząc to co było wczoraj, przed tygodniem bez żadnej zmiany. Te same twarze, to znieawidzone mongolo-moskiewskie towarzystwo... I wśród tej beznadziejnej atmosfery jak szelesty wśród ciemności jesienno-błotnych nocy spadają raz po raz przesyłki Szanownej Pani wnosząc ze sobą werwę życia którym tętni prastara okolica Krakowa – dzieląc się ze mną tym darem nadziei słodko-rodzinnych trosk, obaw, zwątpień, wątpliwości które nurtują w umysłach niezmożonego przeżyciami minionych ciężkich dni i lat narodu Polskiego – dodając otuchy do znoszenia bezsensu jałowego trwania w atmosferze beznadziejnych oczekiwań tak upragnionego końca wojny.

Otrzymałem już trzy przesyłki, pierwszą z kalendarzem i broszurami.

Ja już nie jestem w obozie Harth. Wywieziono mnie stamtąd albowiem gdy otoczeniu moskiewsko hajdamackiemu dotarło do wiadomości acz przypadkowo, że staram się o przyjęcie austro-węgierskiego poddaństwa i wstąpienie do Legionów – chcieli mnie zabić. Tu w Branau mieszkam w odosobnieniu. Kilku Polaków, którzy początkowo chodzili do mnie zobaczywszy że rossjanie mają mnie za najniebezpieczniejszego «butowszczyka» stronią, chroniąc swe głowy przed wszelkimi możliwościami powojennymi...

Ja w obecnej wojnie, płacąc rossyi pięknem za nadobne – żadnego udziału nie brałem. Od początku ukrywałem się u krewnych w Rosyi, od lutego zaś we Lwowie u hrabiny Pelagii Skarbkówny. Po zajęciu Lwowa przez wojska austro-węgierskie wciągnąłem się na listy Legionów Polskich, jednak ówczesny komendant generał Rimml<sup>106</sup> mego przyjęcia nie zatwierdził i kazał wysłać mnie jako jeńca wojennego.

Straszą mnie tu wszyscy, że będę wydany Rosyi gdzie czeka sznur lecz nie chce mi się wierzyć w taką straszną niemożliwość. Brat Pani jak wielu innych niewątpliwie otoczony jest pieczęią współrodaków zamieszkałych na północy. Znam tam ludzi, albowiem byłem sam trzy lata na zesłaniu w Archangielskiej guberni.

Korzystając ze nadzwyczajnej uprzejmości Pani zanoszę cały szereg nowych prośb które są także usprawiedliwieniem tego, że pozbawiony wolności muszę uciekać się pomocy szlachetnych współrodaczek które mając czas zapełniony całkowicie jako jedyne pozostałe w domach gospodyni nie zapominają jednakże o swych współbraciach wyrwanych wojną caratowi, którym chętnie jak tego mam dowody świadczą i radą i pomocą osładzając w granicach możliwości nudy niewolnicze.

**Prośby me są: 1) Pragnę kupić czapkę letnią «maciejówkę» siwą z aksamitu z daszkiem i rzemykiem lakierowanymi, wielkość głowy 57 cm którą prosiłbym**

---

<sup>106</sup> Franz Riml von Altrosenburg (1867–1932) – gen. mjr, służył w okręgu korpusu Wiedeń. Komendant wojskowy Lwowa w latach 1915–1918. W 1919 jako feldmarszałek porucznik przeniesiony w stan spoczynku.

wysłać za pobraniem należności, 2) Pragnąłbym wiedzieć czy przez rogatki do Krakowa łatwo jest przejść? 3) Czy ma Pani znajomych w Ołomuńcu lub Cieszynie? 4) która parafia katolicka jest najdalej w Czechach.

Z powagą grzesznika błagam o przebaczeni za tę istną powódź próśb którymi zajmuję tak drogocenny czas Szanownej współrodaczki. W przeświadczeniu że będzie mi łaskawie darowana owa natarczywa śmiałość wdzięczny za troskę czy pamięć o mnie z prawdziwym szacunkiem niewypłacalny dłużnik.

Bruno Oparycz-Łosicki, chorąży

Serdeczności za list."

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach. W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zob. dok. nr 208, Sprawozdanie ogólne za okres 1 XI 1915 – 31 I 1916 r. naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Spostrzeżenia do części I, poz. 502.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3762 Res. 3209, k. nlb.

## Nr 262

**1916 luty 21, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 303, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy prób omijania cenzury przez jeńców wojennych Polaków przebywających w obozach jenieckich w Austro-Węgrzech.**

Sprawozdanie specjalne z 21 lutego 1916<sup>a</sup>

Jako aneks do sprawozdania specjalnego z 18 lutego 1916, Exh. No. 291<sup>b</sup> przedkłada się załączoną kartkę pocztową, na której przebywający w Zalasgerszeg jeniec wojenny wyraźnie zaznacza, **że swoją korespondencję zwykł przysyłać z pominięciem określonej przepisami drogi przez „wolne Węgry”** (prawdopodobnie należy pod tym rozumieć oddziały wartownicze).

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

Załącznik

Nadawca: jeniec woj. Władysław Kokoryka, Kriegsgefangenenlager Zalaegerszeg, Zalaegerszeg, kom. Zala (Węgry),

odbiorca: Józef Kokoryka, Czemierniki, pow. lubartowski, gub. lubelska (Król. Pol.),

data: 4 XII 1915.

„... Listy wolno nam pisać tylko raz w miesiącu, z tego też powodu wysyłam je na różne sposoby przez wolne Węgry. Nie wiem, czy dochodzą, czy nie ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

#### Aneks<sup>c</sup>

Jako uzupełnienie przedkłada się jeszcze jeden list jako przykład następnego przypadku obejścia tutejszej cenzury i dla zilustrowania wynikających z tego konsekwencji.

Ten list rosyjskiego jeńca wojennego Władysława Kurowskiego do jego małżonki Marty Kurowskiej, zamieszkałej w guberni warszawskiej, został nadany w Dolinie bez stempla dowództwa obozu, przeszedł bez zastrzeżeń cenzurą wojskową M4 w Stryju i w niewyjaśniony sposób, bez określonego przepisami pośrednictwa tutejszej komórki cenzury, dotarł do Rosji, skąd po ocenzurwaniu niepożądanych przez Rosjan fragmentów austrofiłskich (co zresztą dla adresatki może mieć przykre konsekwencje w Rosji) został przesłany pocztą zwrotną.

Adres nadawcy jest następujący: rosyjski jeńiec woj. Władysław Kurowski w Galicji, poczta polowa, Dolina nr 208/2.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzorów na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartką pocztową (niezachowana). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Sprawozdanie nie zostało odnalezione.

<sup>c</sup> Tekst nadpisany na oryginalnym raporcie (mps).

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3763 Res. 3686, k. nlb.

## Nr 263

**1916 luty 21, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 304, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy nieuprawnionego pobierania wynagrodzenia za stopnie oficerskie w niewoli rosyjskiej.**

Sprawozdanie specjalne z 21 lutego 1916<sup>a</sup>

Załączona kartka pocztowa zawiera informację, że niewymieniony z imienia i nazwiska żołnierz przywłaszczył sobie w niewoli bezprawnie rangę oficerską, by otrzymywać gażę oficera. Nadawca zadaje pytanie, czy takie postępowanie da się usprawiedliwić. Być może chodzi tutaj o samego nadawcę.

Do dalszego rozpatrzenia.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Stanisław Waszko, łagier wojennoplennych Makariew, gub. kostromska (Rosja),  
odbiorca: pchor. 40 pp Maks Bender, ul. Mikołajska 3, Kraków (Galicja),  
data: brak.

„... Jeden z moich znajomych, który nie posiada stopnia oficera, przebywa w niewoli jako oficer i jako taki otrzymuje miesięczną gażę oficerską. Dowiedz się w kompetentnych kręgach, co czeka go za to po jego powrocie. Może będzie to tylko zwrot tych otrzymanych pieniędzy! Proszę o możliwie szybką odpowiedź. Myślę, że będziesz mógł się domyślić, o kogo chodzi ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas<sup>b</sup>

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzorów na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartką pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja na dole karty: „Do c. i k. Ministerstwa Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych z prośbą o przyjęcie do wiadomości. Wiedeń, 29 lutego 1916. Załącznik 1 korespondencja oryginalna”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3740 Res. 3437, k. nlb.

## Nr 264

**1916 luty 21, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 305, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy wyjątkowo złego traktowania jeńców wojennych w obozie w Kleczy Dolnej pod Wadowicami.**

Sprawozdanie specjalne z 21 lutego 1916<sup>a</sup>

Załączony list zawiera nieprawdopodobnie brzmiące skargi o niezwykle złym traktowaniu jeńców wojennych w obozie Wadowice-Kleczka Dolna. List przedkłada się do zbadania wraz z tłumaczeniem najbardziej charakterystycznych fragmentów.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

## Załącznik

Nadawca: jeniec woj. Tomasz Czapiński, Kriegsgefangenenlager Wadowice, Klecza Dolna, pow. wadowicki (Galicja),  
odbiorca: nieznany,  
data: 18 XI 1915.

„... W niedzielę, 8 sierpnia, zostaliśmy przetransportowani do cukrowni, skąd jeszcze tego samego dnia pognano nas do Niedrzwicy Dużej. Tam trzymano nas cały dzień pod gołym niebem, po czym następnego dnia pomaszzerowaliśmy dalej, aż z własnym prowiantem doszliśmy do Rozwadowa, gdzie umieszczono nas na polu. Tam zostaliśmy ogrodzeni drutem kolczastym, wzdłuż którego patrolowała straż. Przydzielono nam tam kilogram ciężkiego chleba na czterech mężczyzn, tak że na każdego przypada jedna ósma kilograma na dzień. Do tego dostaliśmy dwie łyżki czarnej kawy bez cukru. Za ogrodzeniem tym trzymano nas przez trzynaście dni i ludzie padali jak muchy, następnie przewieziono nas na dworzec, zamknięto po 40 mężczyzn niczym aresztantów w wagonie, także o mało co nie podusiliśmy się. W ten sposób przetransportowano nas do Wadowic, gdzie otrzymaliśmy nieco lepsze jedzenie.

To nie trwało długo, ponieważ już następnego dnia pognano nas do baraków znajdujących się za miastem, gdzie przebywaliśmy prawie trzy miesiące. Tam musieliśmy leżeć na gołej podłodze bez jakiegokolwiek ubrania. Następnie popędzili nas do stajni, gdzie wypuszcza się nas nocą po czterech w celu załatwienia potrzeby. Jeśli chodzi o jedzenie, to otrzymujemy dziennie jedną ósmą kilograma chleba kukurydzianego oraz łyżkę tzw. zupy, tak że nie wiemy, czy mamy spożyć chleb na śniadanie, obiad, czy kolację, ponieważ zarówno przed, jak i po jedzeniu byliśmy i jesteśmy ciągle głodni...

Nie dość tego, że giniemy z głodu i zimna, to w dodatku wszy już obgryzły naszą skórę, ponieważ nigdzie nie możemy wyprać koszul, nie dostajemy mydła, nie mamy nikogo, kto by się nad nami zlitował i udzielił jakiegokolwiek rady ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzorów na język niemiecki (mps) i załączonymi 10 oryginalnymi listami (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3763 Res. 3688, k. nlb.

## Nr 265

**1916 luty 22, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 311, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy złego traktowania jeńców wojennych w obozie w Szkotowie w obwodzie nadmorskim. Treść na kartce pocztowej została ukryta przez zapisanie jej atramentem sympatycznym.**

Sprawozdanie specjalne z 22 lutego 1916<sup>a</sup>

Współpracownik Polskiej Grupy Cenzury B przejął od znajomego do wykorzystania i udostępnił niżej podpisanemu kartkę pocztową napisaną ukrytym pismem **po niemiecku** przez oficera, jeńca wojennego w Szkotowie w obwodzie nadmorskim. Adresat otrzymał więcej takich kartek, których ukryta treść wychodzi na jaw poprzez przeprasowanie, i jest zdania, że środek ten używany jest w Szkotowie nagminnie.

Odpis tej karki, która drastycznie opisuje warunki panujące w Szkotowie, przesyłamy poniżej wraz z uwagą, że nadawca życzy sobie publikacji w prasie, na co zgadza się również adresat. Oryginał został doreczony do adresata.

Przez wzgląd na powyższe stwierdzenia zalecane byłoby uważne traktowanie poczty przychodzącej ze Szkotowa.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

Załącznik – odpis ukrytych fragmentów karki pocztowej

„... Gdy powiedziano podpułkownikowi ze sztabu generalnego, że podejmowane są starania, by dobrze nas żywić, to odpowiedział, że nie powinno się nam dawać nic do jedzenia. Twierdzi on, że kasza jest dla nas zbyt dobra, należy nas tak wyniszczyć, byśmy nie mogli się już więcej pieprzyć i by nie trzeba było za dwadzieścia lat ponownie prowadzić z nami wojny. Poza kilkoma małymi pokojami, które zamieszkują starsi stopniem oficerowie, na miejsce zamieszkania pozostałych panów przeznaczono trzy duże sale, w których ulokowano nas po 40–50 oficerów. Wcześniej porobiliśmy sobie tam przegrody z mat słomianych, teraz nam tego zabroniono, tak że nie można się teraz nawet porządnie umyć, jeśli nie chce się przeszkadzać sąsiadom. Następnie na początku zimy zabito nam gwoździami okna, byśmy nie mogli wietrzyć, ponieważ inaczej zużyłoby się do ogrzewania dużo węgla. Mimo to otwieramy okna. Na początku listopada chciano nas zmusić do pozwolenia na zrobienie sobie zdjęć, by fotografię pozostawić na pamiątkę 3 Pułkowi Strzelców Syberyjskich<sup>107</sup>. Nasz pułkownik Neumann w bardzo energiczny sposób udaremnił jednak ten zamiar.

<sup>107</sup> 3 Pułk Strzelców Syberyjskich (3-й Сибирский стрелковый полк) – powstał w 1870 r., jego stałym garnizonem wraz z 4 Pułkiem Strzelców Syberyjskich do 1914 było Szkotowo w obw.



Co dzieje się z Rumunią i Grecją? Czy Dynenburg – już upadł? W razie gdybyś otrzymał tę kartkę, to proszę opublikuj jej treść w gazetach w Wiedniu i Budapeszcie. Tutaj panuje ogromna drożyzna – pud = 16 kg kartofli kosztował wcześniej 20 kopiejek, teraz kosztuje 1 rubla.”

Za zgodność: dr Jan Kotas

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono na blankiecie „Polnische Zensurgruppe B”, w 3 egzemplarzach, z odpisem ukrytego fragmentu listu w języku niemieckim (mps). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „GZNB. Auskunftsstelle für Kriegsgefangene. Zensurabteilung Präsidium: 22 Februar 1916. Nr. 3404. Res.”

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3740 Res. 3404, k. nlb.

## Nr 266

**1916 luty 22, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 313, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zachowania się straży pożarnej w Przemysłu podczas rosyjskiej okupacji Galicji.**

Sprawozdanie specjalne z 22 lutego 1916<sup>a</sup>

Załączona kartka pocztowa, zawiera uwagi na temat procesu sądowego grożącego tamtejszym funkcjonariuszom straży pożarnej, którego powodem są różne wydarzenia z czasu okupacji, min. wspomina się, że straż pożarna rzekomo dobrowolnie poszła do niewoli.

Do dalszego rozpatrzenia.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

Załącznik

Nadawca: Helena Angermayer, ul. Sienna 19, Przemysł (Galicja),  
odbiorca: Fryderyk Angermayer, Kiereńsk, gub. penzeńska (Rosja),  
data: 21 XII 1915.

---

nadmorskim. Jego dowódcami w latach 1914–1917 byli płk Mirza Kazym Bek Talyszchanow (1910–1916) i płk Georgij Nikołajewicz Chwoszczinski (1916–1917). Wchodził w skład 1 Dywizji Strzelców Syberyjskich, której dowództwo znajdowało się w Nikolsku Syberyjskim (1 Syberyjski Korpus Armijny). Pułk uczestniczył w wojnie japońsko-rosyjskiej, a następnie w I wojnie światowej w ramach 10 Armii (VIII–IX 1914), 2 Armii (IX–X 1914), 1 Armii (XI 1914 – VII 1915), 1 Armii (IX 1915 – II 1916), 2 Armii (II–IX 1916), 3 Armii (X 1916 – X 1917). Rozformowany na początku 1918 r.

„... Migiel podjął tam jakieś kroki przeciwko Sakiewiczowi<sup>108</sup>. Czy również coś przeciwko Tobie, nie wiem, Chomin jednakże powiedział, że również przeciwko Tobie. – Pewien Czajkiewicz, który był członkiem straży pożarnej, był już cztery razy przesłuchiwany przed sądem. Chodzi o **owce, konie i pytanie, dlaczego nie zwolniliście ludzi do domu i dlaczego pozwoliliście im pójść do niewoli** – to wszystko opowiedział mi Chomin i jeszcze wiele innych rzeczy, tak że słuchając tego włosy stawały dęba. Drogi Frycu, wiem, że źle postępuję pisząc Ci o tym, **ale myślę, że będzie lepiej, jeżeli wcześniej dowiesz się o tym, co Cię czeka** ... Tylko mnie nie zdradź, że Ci o tym powiedziałam, ponieważ jest to zabronione. Nie jesteś przecież tego winny. Straż pożarna jest w strasznym stanie. Wszystko, co było, zostało skradzione. Nie ma nic, z czym mogliby wyruszyć gasić pożar ...”<sup>b</sup>

Za zgodność: dr Jan Kotas

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono na blankiecie „Polnische Zensurgruppe B”, w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzorów na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartką pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone w dolnym prawym rogu stemplem: „GZNB. Auskunftsstelle für Kriegsgefangene. Zensurabteilung Präsidium: 24 Februar 1916. Nr. 3425. Res.”

<sup>b</sup> Na dole karty adnotacja: „Przedkłada się do wiadomości c. i k. Wojennemu Urzędowi Kontroli, Wiedeń, 25 lutego 1916, Załącznik: 1 korespondencja oryginalna. Primavesi (podpis odręczny)”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3740 Res. 3425, k. nlb.

## Nr 267

**1916 luty 29, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 76/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy przenoszenia jeńców byłych żołnierzy austro-węgierskich z Serbii do Włoch**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Przeniesienie jeńców austro-węgierskich z Serbii do Włoch

Wiedeń, 29 lutego 1916

naczelnik grupy: mjr [Juliusz] Żydło

<sup>108</sup> Marian Sakiewicz – od kwietnia 1914 r. komendant Straży Ogniowej w Przemyślu. W okresie międzywojennym naczelnik zawodowej Miejskiej Straży Pożarnej w Przemyślu.

## Załącznik

Nadawca: jeniec woj. Pinkas Moldauer, campo di prigionieri di guerra, Asinara, prow. Sassari, Sardinia (Włochy),  
odbiorca: Rosa Roth, pow. drohobycki, Borysław (Galicja),  
data: brak.

„... Donoszę Ci, że szczęśliwie dotarłem z Serbii do Włoch. Możesz sobie to wyobrazić, w Serbii było nas 70 tys. jeńców wojennych, podczas gdy do Włoch dotarło tylko 6 tys., tylko w Albanii zmarło ok. 25 tys. mężczyzn ...”<sup>b</sup>

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzorów na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartką pocztową (nie odnaleziono). W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Na dole karty adnotacja (mps): „Przedkłada się Biuru Ewidencyjnemu c. i k. Sztabu Generalnego z prośbą o przyjęcie do wiadomości. Wiedeń, 4 marca 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3740 Res. 3465, k. nlb.

## Nr 268

**1916 marzec 2, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 334/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy oskarżeń o przestępstwa polspolite.**

Sprawozdanie specjalne z 2 marca 1916<sup>a</sup>

W załączonych dwóch listach niejaki Leszczyński, który „wspólnie z Rosjanami dokonywał kradzieży i miał spowodować rzekomo niezawinione internowanie adresata”, oskarżany jest o dokonanie różnych czynów karalnych. Do zbadania!

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

## Załącznik

Nadawca: Władysław Domański, Międzywodzie 57, Halicz, pow. stanisławowski (Galicja),  
odbiorca: Franciszek Domański, Internierungslager Thalerhof – barak 10, Thalerhof, pow. Graz (Styria),  
data: brak.

- 1) „... Bóg wie, Ojcze, że jesteś niewinny i tylko przez **Leszczyńskiego, tego złodzieja i zbója**, dostałeś się do tej ciężkiej niewoli. Ten złodziej okradał nas przez całe życie, podpalił nas, a na końcu pogrzebał żywcem ...”
- 2) „... Odczuwamy trwogę bez Ciebie oraz że zadręczasz się niewinnie z powodu tego złodzieja Leszczyńskiego, który próbował nas przez całe życie zniszczyć i w końcu żywcem pogrzebał. Musisz zażądać legitymacji, ponieważ jesteś niewinny i musisz niewinnie cierpieć w tak ciężkiej niewoli z powodu tego złodzieja, który wspólnie z Rosjanami dokonywał kradzieży ...”<sup>b</sup>

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzorów na język niemiecki (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi listami (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Na dole raportu adnotacja (mps): „Przedkłada się do wiadomości c. i k. Wojennemu Urzędowi Kontroli. Wiedeń, 6 marca 1916. 2 korespondencje oryginalne”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3764 Res. 3856, k. nlb.

## Nr 269

**1916 marzec 2, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 340/PB, dotyczące pośrednictwa organizacji, komitetów i osób prywatnych przy przesyłaniu korespondencji jeńców wojennych.**

Sprawozdanie specjalne z 2 marca 1916<sup>a</sup>

W sprawozdaniach specjalnych nr 175 z dnia 18 grudnia 1915<sup>b</sup> oraz nr 194 z dnia 30 grudnia 1915<sup>c</sup> podano kilkanaście adresów komitetów i osób prywatnych, które zajmują się pośrednictwem w wysyłaniu korespondencji jeńców wojennych. Zadano również pytanie, czy pośrednictwo to jest dopuszczalne względnie jak należałoby traktować te korespondencje.

Wspomniane adresy zostały uzupełnione w ogólnym raporcie nr 200 z 31 stycznia 1916, część I, strona 14 i 15.

W tym samym raporcie, część II, strona 3, wymieniono zidentyfikowane adresy kilku wiedeńskich komitetów pomocy, przy czym wskazano na wynikającą z tego sprzeczność z zakazem Z/12276 wydanym przez Urząd Kontroli Wojennej (KÜA) 18 grudnia 1915<sup>109</sup>.

---

<sup>109</sup> Nie udało się odnaleźć tego dokumentu w zasobach aktowych GZNB.

W nawiązaniu do wymienionych powyżej raportów przedkłada się jeszcze celem uzupełnienia opublikowanych tam list następujące, zidentyfikowane w ostatnim czasie adresy.

## I.

Pośrednictwem w przesyłaniu korespondencji i udzielaniem informacji o naszych jeńcach wojennych zajmują się:

- a) w Niemczech:
  - 1) Sekretariat Deutsche Friedensgesellschaft w Stuttgarcie<sup>110</sup>
- b) w Rumuni:
  - 2) Leon Schiller, Jassy, Sentensena 10
  - 3) Marcel Radonescu, Bukareszt
  - 4) Jaques Gold, Bukareszt
  - 5) Judicul Prahowa, Campina
  - 6) Piotr Tenhof, Bukareszt, Svada Snarton 15
  - 7) Jean Zaduwowicz, Bukareszt, Bivoli, Distrikt Dorobanți
  - 8) Jan Schlesinger, Craiova
  - 9) Harmongild Akarpil, jeńiec woj., Bułgar, profesor gimnazjum w Bukareszcie
- c) w Rosji:
  - 10) Oddział Międzynarodowego Biura informacji o jeńcach wojennych ... Piotrogród
  - 11) Moskiewski Komitet Pomocy dla Jeńców Wojennych ... Moskwa
  - 12) Konsulat Amerykański ... Moskwa
  - 13) Konsulat Duński ... Rostow a/Don
  - 14) Towarzystwo „Ruś”<sup>111</sup> ... Pawłowo
  - 15) Przedstawiciel Konsulatu Amerykańskiego M.D. Chosanow ... Niżni Nowogród
  - 16) Polskie komitety pomocy w: Permie, Saratowie, Rostowie, Orenburgu, Taszkencie, Charkowie, Ufie, Moskwie, Kijowie<sup>112</sup>
  - 17) Żydowskie komitety pomocy w: Penzie, Permie, Kijowie, Niżnim Nowogrodzie, Jenisejsku, Woroneżu i Kazaniu<sup>113</sup>
- d) w Szwecji i Danii:
  - 18) Stanisława Nilson, Malmö, Padua, Förstergarten 4 195
  - 19) Leon Wacha, Malmö

<sup>110</sup> Deutsche Friedensgesellschaft (Niemieckie Towarzystwo na rzecz Pokoju) w Stuttgarcie – oddział najstarszej niemieckiej organizacji pacyfistycznej, powstałej w 1892 r. z inicjatywy Alfreda Hermanna Frieda, przy wsparciu Berthy von Suttner. O kulisach powstania i pierwszych latach działalności: M. Sala, *Bertha von Suttner...*, s. 168–169.

<sup>111</sup> Chodzi o lokalny oddział w Pawłowie Wszechsłowińskiego Towarzystwa „Swiataja Ruś” – organizacji powstałej w Moskwie w 1915 r. pod patronatem metropolity moskiewskiego Makarego.

<sup>112</sup> Chodzi o struktury Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny.

<sup>113</sup> Chodzi o struktury Żydowskiego Komitetu Opieki nad Ofiarami Wojny w Piotrogradzie.

- 20) B. Politura, Kopenhaga, rue Vestend 25
- e) w Szwajcarii:
- 21) Organizacja Pomocy dla Wziętych do Niewoli Zakładników ... Bazylea
- 22) Service gratuit pour la transmission de correspondance contre civile ...  
Genewa, rue Polit 4
- 23) Sekcja Komitetu Pomocy Polskim Jeńcom Wojennym Fryburg<sup>114</sup>, Universitätstrasse 6
- 24) Polskie Muzeum Narodowe<sup>115</sup> ... Rapperswil
- 25) inż. P. Lovositz S. B. B. ... Berno
- 26) John Schlossen Rilden ... Zurych

## II.

Jako komitety pomocy, które przesyłają jeńcom wojennym pieniądze, ubrania, książki, żywność albo inną pomoc, ustalono.

- a) w Austrii:
- 1) Książęco-Biskupi Komitet pomocy ofiarom wojny w Wiedniu<sup>116</sup> IX. Thurngasse 15a
- 2) Liga Kobiet NKN w Wiedniu IV. Weyringergasse 14<sup>117</sup>
- 3) Liga Kobiet NKN w Wiedniu XIX. Klabundgasse 52<sup>118</sup>
- 4) ojcowie misjonarze w Krakowie<sup>119</sup>

<sup>114</sup> Comité polonais pour les prisonniers (Polski Komitet Pomocy Jeńcom) – powstał we Fryburgu w połowie 1915 r. z inicjatywy Seweryny Dobrzyckiej, żony Stanisława Dobrzyckiego, prof. miejscowego uniwersytetu. Działał jako sekcja przy Komitecie Weveyskim. Do jego zarządu, oprócz inicjatorki, wchodziły Maria Jundziłowa i Izabela Modzelewska. Komitet działał przede wszystkim na rzecz polskich jeńców wojennych z armii rosyjskiej, którzy znaleźli się w 70 obozach na terenie Austro-Węgier i Niemiec. Wysyłano im odzież, potem żywność, zajmowano się przekazywaniem korespondencji z rodzinami. Komitet wydał dla jeńców w liczbie 5 tys. egzemplarzy specjalną książeczkę do modlitwy, rozprowadzaną w obozach w Niemczech, Austro-Węgrzech, a także we Francji i Anglii. Komitet w ciągu pierwszego pół roku swojej działalności wysłał dary o wartości 28 735 franków szwajcarskich. H. Florkowska-Francić, *Między Lozanną, Fryburgiem i Vevey...*, s. 84.

<sup>115</sup> Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswilu – założone w 1870 r. z inicjatywy Agatona Gillera przez hr. Władysława Platę w celu zabezpieczenia polskich zabytków historycznych i propagowania spraw polskich. W 1914 miało największą bibliotekę polską na emigracji (liczyła ok. 100 tys. druków), z bogatym zbiorem rękopisów (w tym archiwum Wielkiej Emigracji). W 1921 przeszło w dzierżawę Państwu Polskiemu. W 1927 zbiory przewieziono do Muzeum Narodowego i Biblioteki Narodowej w Warszawie. Zbiory druków i rękopisów zostały spalone przez Niemców w gmachu Biblioteki Ordynacji Krasińskich po powstaniu warszawskim. E. Chwałewik, *Zbiory polskie...*, s. 141–151.

<sup>116</sup> Oddział KBK w Krakowie.

<sup>117</sup> Chodzi o jeden z lokali wiedeńskiego Koła Ligi Kobiet Galicji i Śląska – zob. t. 2, dok. nr 208, cz. II, przyp. 234.

<sup>118</sup> Chodzi o jeden z lokali wiedeńskiego Koła Ligi Kobiet Galicji i Śląska – zob. t. 2, dok. nr 208, cz. II, przyp. 234.

<sup>119</sup> Zgromadzenie Księżych Misjonarzy (lub Misjonarzy Wincentego à Paulo) na Kleparzu – dom zakonny istniejący od 1861 r. Skupiał księży i braci świeckich. Opiekował się szkolnictwem i chorymi.

- 5) Książęco-Biskupi Komitet pomocy ofiarom wojny w Krakowie<sup>120</sup>
- 6) „Uniwersytet Ludowy” w Krakowie<sup>121</sup>
- 7) „Straż Polska” w Krakowie<sup>122</sup>
- 8) Zarząd Główny Towarzystwa Szkół Ludowych w Krakowie<sup>123</sup>
- 9) Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Polonia” w Krakowie<sup>124</sup>
- 10) Stowarzyszenie Akademickie „Zjednoczenie” w Wiedniu<sup>125</sup>

<sup>120</sup> Książęco-Biskupi Komitet Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny (KBK) – największa w Galicji organizacja samopomocy społecznej, założona na początku 1915 r. w Krakowie przez bp. Adama Stefana Sapiehę. Komitet szybko stworzył struktury terenowe, w postaci delegacji lokalnych i komitetów parafialnych. Istotnym elementem struktury KBK były cieszące się bardzo dużą autonomią działania Delegacje Diecezjalne: Tarnowska (bp Leon Wałęga), Przemyska (bp Józef Sebastian Pelczar) i Lwowska (bp Józef Bilczewski i bp Józef Teodorowicz). Źródłem finansowania akcji KBK były przede wszystkim środki przekazywane przez Komitet Generalny Pomocy Ofiarom Wojny w Vevey (5 463 005 koron) i dochody własne (2 596 338 koron). Komitet prowadził działalność głównie na terenie Galicji, ale także w Królestwie Polskim oraz w całej Przedlitawii. Na szczególną uwagę zasługują sekcje: opieki nad dziećmi i sanitarna. Pierwsza zbudowała sieć ochronek w całej Galicji, druga przeprowadziła szeroką akcję szczepień, uchraniając w ten sposób ludność od wybuchu epidemii. E. Krupnik, *Powstanie i organizacja Krakowskiego Biskupiego Komitetu Pomocy...*, s. 151–194; A. Synowiec, *Działalność delegacji diecezjalnych Książęco-Biskupiego Komitetu Pomocy...*, s. 299–312; J.Z. Pająk, *Krakowski Biskupi Komitet Pomocy...*, s. 227–245.

<sup>121</sup> Towarzystwo Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza w Krakowie – skupiało wielu postępowych działaczy oświatowych związanych z ruchem ludowym i socjalistycznym, m.in. Helenę Radlińską, Zofię Daszyńską-Golińską, Jadwigę Dziubińską, Maksymiliana Heilperna, Ludwika Krzywickiego, Marię Orsetti, Stanisława Posnera, Mariana Stępowskiego, Tadeusza Szydłowskiego, Władysławę Weychert-Szymanowską, Wilhelma Feldmana. Prowadziło od 1898 r. placówkę oświatową w Krakowie, adresowaną do dorosłych, niezamożnych mieszkańców miasta. Za pośrednictwem systemu czytelni ruchomych i „stacji”, czyli punktów bibliotecznych zlokalizowanych głównie w fabrykach, udostępniano książki i upowszechniano w ten sposób czytelnictwo. Towarzystwo prowadziło także wydawnictwo, które opublikowało pierwszy na ziemiach polskich podręcznik dla prowadzenia oświaty dorosłych. H. Łakomy, *Działalność Uniwersytetu Ludowego...*, s. 356–378.

<sup>122</sup> „Straż Polska” – stowarzyszenie zawiązane w Krakowie w marcu 1908 r. w celu „zjednoczenia wszystkich sił duchowych i ekonomicznych narodu” dla przeciwstawienia się „gwałtom pruskim na ludności polskiej”. Od 1911 prezesem stowarzyszenia był Czesław Odrowąż-Pieniążek. Zorganizowało ono m.in. obchody setnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasickiego w 1911. Organizacja wydawała swoje pismo pod nazwą „Straż Polska”. K.K. Daszyk, *Hołd cieniem wieszczu...*, s. 80–82.

<sup>123</sup> Towarzystwo Szkoły Ludowej – założone w Galicji w 1891 r. dla uczczenia 100-lecia Konstytucji 3 Maja. Pierwszym prezesem został Adam Asnyk, następnym – Ernest Tytus Bandrowski. Celem był rozwój oświaty wśród niezamożnych warstw społeczeństwa. Początkowo towarzystwo było miejscem współpracy działaczy oświatowych związanych z różnymi nurtami politycznymi. W 1909 kontrolę nad TSL przejęło SD-N, usuwając z Zarządu Głównego działaczy PSL. W 1913 TSL liczyło 301 kół skupiających 41 702 członków. Prowadziło 435 szkół ludowych, 117 kursów dla analfabetów dorosłych, 55 kursów przemysłowych, 20 burs, 79 domów ludowych, 2520 czytelni i bibliotek z 409 622 tomami. W ramach TSL działały w tym czasie koła im. T. Kościuszki, związane z PSL. J. Holzer, J. Molenda, *Polska w pierwszej wojnie...*, s. 391.

<sup>124</sup> Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Polonia” powstało w 1912 r. w Krakowie z inicjatywy bp. Adama Sapiehy. Skupiało konserwatywnie i katolicko nastawioną część młodzieży z UJ.

<sup>125</sup> Chodzi o wiedeński oddział lwowskiego Towarzystwa Akademickiego „Zjednoczenie”, skupiającego asymilatorsko nastawioną część młodzieży żydowskiej studiującej na uczelniach w Wiedniu.

- 11) Stowarzyszenie Akademickie „Bratnia Pomoc” w Pradze<sup>126</sup>
  - 12) Tania Kuchnia w Pradze<sup>127</sup>
  - 13) Komitet Pomocy Świątecznej dla Polskich Jeńców Wojennych<sup>128</sup> dr M[ariana] Stępowskiego<sup>129</sup> w Krakowie
- b) w Szwajcarii
- 14) Le pain des prisonniers w Saint-Légier<sup>130</sup>, S[tefania] Nussbaum
  - 15) Comité polonais pour les prisonniers prof[esorowa Seweryna] Dobrzycka<sup>131</sup> ... Fryburg, rue de l'Université
  - 16) Bureaux de secours aux prisonniers de guerre section Russe ... Berno
  - 17) Bureaux de secours aux prisonniers de guerre section Russe ... Lozanna
  - 18) Comité polonais<sup>132</sup> de Henri Sienkiewicz<sup>133</sup>, Vevey

<sup>126</sup> Chodzi o sekcję stowarzyszenia polskich studentów „Ogniwo” – założoną w 1910 r. na jeździe stowarzyszeń studenckich w Pradze. Z. Jasiński, *Działalność organizacji polskich...*, s. 311.

<sup>127</sup> Chodzi o Kuchnię Polską – założoną przez polską społeczność w Pradze w 1914 r. dla wspomnianych przybyłych po wybuchu wojny uchodźców z Galicji.

<sup>128</sup> Komitet Pomocy Świątecznej dla Polskich Jeńców Wojennych – powołany w 1915 r. przez NKN dla pomocy jeńcom polskim znajdującym się w niewoli austriackiej i rosyjskiej. Jego prezesem był Marian Stępowski.

<sup>129</sup> Stępowski Marian (1867–1946) – botanik i chemik oraz działacz oświatowy. Przed 1914 r. związany zarówno z TUL im. A. Mickiewicza, jak i z TSL w Krakowie. Po wybuchu I wojny światowej pracował w DW NKN jako kierownik archiwum i biblioteki w Biurze Prasowym. Był redaktorem wydanego przez NKN kalendarza „Legionista Polski na rok 1916” i ogłosił w nim artykuły: *O intendancie [!] Legionów* oraz *O prowianturze Legionów*, a także sporządził „Kronikę Legionów”. W okresie międzywojennym jeden z organizatorów Polskiego Radia oraz ruchu miłośników radiotechniki. S. Konarski, *Stępowski Marian Ambroży (1867–1946)*, w: PSB, t. 43, s. 565–566.

<sup>130</sup> Le pain des prisonniers („Chleb dla jeńców”) – stowarzyszenie założone w 1915 r. w Montreux przez Iżę Tyszkiewiczową, Paulę Mogilnicką i Marię Przeździecką. Stowarzyszenie organizowało kwesty publiczne i prowadziło zbiórkę żywności dla jeńców wojennych w obozach na terenie Niemiec, Austro-Węgier i Francji. Miało swoją filię w sąsiednim Saint-Légier, prowadzoną przez Stefanię Nussbaum. H. Florkowska-Frančić, *Między Lozanną, Fryburgiem i Vevey...*, s. 84.

<sup>131</sup> Zob. ten sam komitet w tym sprawozdaniu, cz. I, poz. 23.

<sup>132</sup> Comité Général de Suisse pour les Victimes de la Guerre en Pologne (Generalny Komitet Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce) – powstał z inicjatywy Erazma Piltza 9 I 1915 w Vevey (stąd nazywany jest często Komitetem Veveyskim). Jego prezesem był Henryk Sienkiewicz, wiceprezesem Ignacy Paderewski, zaś przewodniczącym Rady Wykonawczej Antoni Osuchowski. Apel do Polonii, a także społeczeństw państw neutralnych o pomoc materialną dla ludności polskiej zredagował H. Sienkiewicz. Komitet działał za pośrednictwem 174 komitetów lokalnych rozsianych wśród polonii całego świata, w tym 117 w Stanach Zjednoczonych. W pracach komitetu brali udział m.in. Szymon Askenazy, Gabriel Narutowicz, Władysław Mickiewicz, Maria Skłodowska-Curie, Urszula Ledóchowska, Stanisław Dobrzycki, Maurycy Zamoyski. Dzięki nazwiskom Sienkiewicza i działającego w Stanach Zjednoczonych Paderewskiego do końca września 1916 zebrano ok. 20 mln koron austr. (4 mln dol.). Pomoc tę przekazywano do kraju za pośrednictwem organizacji charytatywnych w Krakowie (głównie KBK), Warszawy (RGO) i Poznania. D. Płygawko, *Sienkiewicz w Szwajcarii...*; H. Florkowska-Frančić, *Między Lozanną, Fryburgiem i Vevey...*, s. 81–115.

<sup>133</sup> Henryk Sienkiewicz (1846–1916) – pochodził ze zubożalej rodziny szlacheckiej, od 1855 r. mieszkał w Warszawie. Studia odbył na uniw. w Warszawie (1866–1871). W latach 1872–1887



Ostatni komitet (18) miał, wg informacji pani H[enrykowej] Sienkiewiczowej<sup>134</sup> przekazanych pewnemu internowanemu w Karlstein, przekazać do większą sumę do dyspozycji pewnego komitetu w Wiedniu<sup>135</sup>, na którego czele ma stać Ekscelencja [Leon] Biliński<sup>136</sup>.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Zob. dok. nr 217, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. Nr. 175, z 18 XII 1915.

<sup>c</sup> Sprawozdania nie odnaleziono.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3740 Res. 3493, k. nlb.

---

współpracował z prasą warszawską różnych orientacji. Początkowo pozostawał pod wpływami pozytywizmu, w latach 80. zbliżył się do obozu konserwatywnego, a przed I wojną światową sympatyzował z endecją. W 1876–1878 przebywał w USA, później we Francji. W 1879 wrócił do Warszawy, w latach 1882–1887 redagował „Słowo”. Wiele czasu spędził za granicą, lecząc się w uzdrowiskach austriackich, włoskich i francuskich. W 1886 odbył podróż do Stambułu i Grecji, w 1888 do Hiszpanii, w 1891 do Egiptu i na Zanzibar. Jeden z najwybitniejszych polskich pisarzy przełomu XIX i XX w. Do jego najwybitniejszych dzieł zalicza się „Trylogię” (*Ogniem i mieczem* [1884], *Potop* [1886] i *Pan Wołodyjowski* [1886–1888]), „Quo vadis” (1896) i „Krzyżaków” (1900). W 1905 r. otrzymał literacką Nagrodę Nobla. Przed 1914 zamieszkał w Obłęgorku pod Kielcami, подарowanemu mu przez społeczeństwo polskie. Po wybuchu I wojny światowej wyjechał do Szwajcarii i osiadł w Vevey. Rozwinął tu szeroką działalność jako prezes Generalnego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. W tym okresie wystrzegał się deklaracji politycznych. Zmarł 15 XI 1916. Jego prochy sprowadzono w 1924 do Warszawy. H. Markiewicz, *Sienkiewicz Henryk Adam (1846–1916)*, w: PSB, t. 37, s. 203–216.

<sup>134</sup> Chodzi o Marię z Babskich – od 1904 trzecią i ostatnią żonę Henryka Sienkiewicza. Wspomniana kartka od niej: T. 3, przy dok. nr 282.

<sup>135</sup> Komitee für Flüchtlinge aller Nationalitäten und Konfessionen aus Galizien und der Bukowina – społeczny komitet powstały z inicjatywy wspólnego ministra skarbu Leona Bilińskiego w Wiedniu w pierwszych dniach września 1914 r., działał w latach 1915–1918. Komitet ten miał się opiekować uchodźcami bez różnicy wyznania i narodowości. Biliński dzięki swoim stosunkom uzyskał dla swego komitetu lokal przy jednej z głównych ulic Wiednia. Rozwinął on przy wydatnym wsparciu rządu akcję pomocy dla uchodźców, głównie ze środowisk zamożniejszych i inteligenckich, pozbawionych jednak przez ucieczkę z Galicji środków utrzymania.

<sup>136</sup> Leon Biliński (1846–1923) – pochodził z rodziny ziemiańskiej, prof. ekonomii i prawa uniw. lwowskiego. Związany z konserwatystami, od 1883 poseł do Reichsratu (Rady Państwa) Przedlitawii w Wiedniu, wiceprezes (1897–1900) i prezes (1911–1912, 1915–1918) Koła Polskiego w Radzie Państwa. Prezydent Austriackich Kolei Państwowych (1893–1895), minister skarbu Austrii (1895–1897), gubernator Banku Austro-Węgierskiego (1900–1909), ponownie minister skarbu Austrii (1909–1910), wspólny minister skarbu Austro-Węgier (1912–1914). W latach 1916–1920 stał na czele NKN. Był jednym z głównych rzeczników rozwiązania sprawy polskiej w oparciu o Austro-Węgry. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości pełnił krótko funkcję ministra skarbu w rządzie premiera Paderewskiego (1919). S. Głabiński, *Biliński Leon (1846–1923)*, w: PSB, t. 2, s. 97–98; L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty...*

## Nr 270

**1916 marzec 3, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 335/PB, sporządzone na podstawie 137 korespondencji zebranych w ciągu 3 tygodni, dotyczy złych nastrojów Polaków w Galicji i Austrii wywołanych przez skutki wojny i okupacji rosyjskiej.**

Sprawozdanie specjalne z 3 marca 1916<sup>a</sup>

Zgodnie z ustnym poleceniem kierownictwa cenzury przedkłada się niniejszym sprawozdanie o nastrojach panujących wśród ludności w kraju, o ile da się je ustalić na podstawie przechodzącej przez cenzurę korespondencji.

W celu wykonania tego zadania w przeciągu **ostatnich 3 tygodni** zebrano wszelką przychodzącą z kraju korespondencję, która zawierała jakiegokolwiek wypowiedzi oddające nastroje. Z tego składającego się ze 137 korespondencji zbioru, którego przetłumaczone fragmenty zawiera załącznik, wynika obraz nastrojów, który można scharakteryzować w następujący sposób:

- 1) Bliski koniec wojny jest najważniejszym pragnieniem ludności,
- 2) **Drożyzna** doskwiera wszystkim warstwom narodu,
- 3) Większość jest przygnębiona **strapieniami** i troskami,
- 4) Jednostki patrzą z **ufnością** w przyszłość.

Tonacje, w których wypowiedzane są te odczucia, są jednakże różne:

ad 1) Tęskne oczekiwanie pokoju (2–6, 8–12, 22, 30, 31, 34, 35, 39, 41, 43, 49, 53, 63, 65, 74, 82) oraz modlitwy do Boga o szybki koniec (13, 14, 16, 17, 18, 21, 32, 37, 33, 42, 45, 46, 50, 54, 56, 60, 62, 64, 66, 69, 70, 71, 72, 77 są najczęstszymi wyrazami odczuć narodu.

Dla większości wojna trwa zbyt długo (7, 9, 38, 39, 40, 44, 46, 73).

Niewielu uważa, że pokój jest bliski (1, 7, 36, 40). W niektórych miejscowościach organizuje się modlitwy o pokój (1, 54).

ad 2) Drożyzna utrudnia życie w miastach i na położonej na równinie wsi (19, 23–27, 29, 54, 60, 61, 71).

Na wsiach zauważalny jest brak rąk do pracy (20, 48, 54) oraz żywności (54, 59).

Wielu mówi po prostu o nędzy (21, 28, 34, 47, 58, 59, 61, 71).

ad 3) Ogólna depresja znajduje różne formy wyrazu; przytłaczającej żałoby i bólu (1, 2, 5, 37, 38, 52, 54–57, 66, 84).

Cierpliwość wyczerpuje się (7, 51, 85).

Życie określane jest jako wegetacja (6, 22, 43, 66).

ad 4) Podczas gdy u większości panuje zniechęcenie, istnieją jednostki, które nie straciły cierpliwości (77, 80) i nadziei, podporządkowują się woli Bożej

(40, 67, 77, 78, 83), nie chwieją się i wierzą w lepszą przyszłość (76, 79, 81, 86, 87, 89) oraz z patriotycznym oddaniem ofiarowują ojczyźnie swoje cierpienia (75, 88).

-----

Ilość zebranych spostrzeżeń wynosi w sumie 151.

Z tego następująca ilość pochodzi z:

	Galicji Wschodniej	Galicji Zachodniej	Zachodniej Austrii
Wsi	37	42	5
Miast	37	25	5

137 z nich ma charakter pesymistyczny, natomiast 14 optymistyczny.

-----

Dla ścisłości tego obiektywnie zestawionego obrazu należy jeszcze uwzględnić następujące czynniki:

a) Przeważająca większość cytowanych wypowiedzi pochodzi z kraju koronnego, który doświadczył wszystkich okropieństw wojny, został spustoszony przez wroga i częściowo jeszcze teraz leży w obszarze objętym walkami.

b) Nadawcy, należący najczęściej do najniższych warstw społecznych, nie posiadają szerokiego horyzontu, by móc kierować się rozważaniami natury ogólnej, lecz oceniają sytuację z punktu widzenia swoich najbardziej wąskich interesów, prywatnych zmartwień i wyrzeczeń. Żądanie pokoju odpowiada często osobistej tęsknocie za członkami rodziny, którzy dostali się do niewoli (11, 13a, 15, 16, 18, 38, 60, 63, 65, 69).

c) Z drugiej strony nie można bagatelizować znaczenia wypowiedzi, jeśli weźmiemy pod uwagę, że mimo tego, iż większość zdaje sobie z tego sprawę, że ich listy sprawdzane są przez cenzurę (23, 44, 53, 64) i z tego powodu narzuca sobie pewną rezerwę, to te stłumione wyrazy uczuć i tak mają niesłychanie ciemne zabarwienie.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela

## Załącznik – Spostrzeżenia

### Komarno, pow. rudecki (chłopka)

1. „... W Bogu pokładam nadzieję, że wojna się skończy. Nasza gazeta pisze mianowicie, że wojna skończy się albo w lutym, albo z całą pewnością w marcu. Wszystkich mężczyzn od 18 do 55 roku życia wzięto do wojska. Nie panuje tutaj nastrój radości, lecz żałoby i strachu. We wsi nikt nie pracuje, ponieważ nikomu nie przychodzi to na myśl. Mówi się, że gospodarza nie ma i dlatego nie muszą pracować. Ludzie modlą się, księża organizują publiczne nabożeństwa i modlitwy różańcowe za pokój. Kobiety gromadzą się po chatach i organizują modlitwy, by pokój zstąpił na ziemię ...”

**Stanisławów**

2. „... Również tutaj życie nie jest słodkie. Każdy tęskni za końcem wojny. Bóg jeden wie, kiedy to nastąpi ...”

**Pakoszkówka**, pow. sanocki (chłopka)

3. „... By wreszcie skończyła się ta okropna nędza ...”

**Rzęsna Polska**, pow. lwowski (chłopka)

4. „... Mój Boże, kiedy ta wojna się skończy, ponieważ już ciężko to wytrzymać ...”

**Ksawerówka** koło Tartakowa, pow. sokalski

5. „... Wszędzie panuje żaloba i każdy błaga Boga o pokój ...”

**Moszków**, pow. sokalski (nadawca prawdopodobnie należy do inteligencji)

6. „... Wegetujemy tutaj w oczekiwaniu pokoju ...”

**Lwów** (nauczycielka)

7. „... Nasza cierpliwość zaczyna się chwiać. Ta wojna trwa już zbyt długo. Łapczywie chwytam każdą wiadomość o zbliżającym się pokoju, który wydaje się być bliski ...”

**Lwów** (nadawczyni należy przypuszczalnie do inteligencji)

8. „... Z rezygnacją czekamy na koniec wojny ...”

**Przemysł** (żona kpt.)

9. „... Kiedy nastąpi koniec tego, ponieważ to już zbyt wiele...”

**Przemysł** (nadawczyni należy prawdopodobnie do kręgów inteligencji)

10. „... Wszyscy czekają tylko na koniec, kiedy przyjdzie pokój ...”

**Wołostków**, pow. mościski (chłopka)

11. „... Mój Boże, jakże tęsknimy za pokojem. Niech zabrmi głos pokoju, niech pośród królów zapanuje pokój i miłość, by mężczyźni mogli wrócić do swoich rodzin i sierot i znowu z nimi żyć ...”

**Bukowsko, Nozdrzec, Lwów, Kulparków, Krasiczyn, Przemysł, Rokietnica, Stryj** (Galicja) z tych wszystkich miejscowości nadeszły wiadomości które zawierają się w poniższym:

12. „... Wojna nie chce się skończyć ... Nie możemy doczekać się wytęsknionego końca tej okropnej burzy ... Niech Bóg zlituje się nad nami i pozwoli nam, byśmy przeżyli jeszcze koniec ... Niech Bóg da, by ta wojna wreszcie się skończyła ...”

13. Z poniższych miast albo miejscowości pochodzą następujące modlitwy i prośby:

**Busk**: „... Niech Bóg zmiłuje się nad nami i obdarzy nas szybko pokojem, byśmy ponownie mogli razem żyć, ponieważ ciężko jest to wytrzymać ...”

**Schodnica**: „... Niech Bóg da zdrowie i zmiłuje się nad nami oraz zakończy wkrótce wojnę, by naród tak okropnie nie cierpiał ...”

**Przemysł**: „... Niech Bóg pozwoli nam dotrzeć do końca i usłyszeć, że wojna minęła. Wszyscy za tym tęsknimy ...”

**Stary Sambor**: „... Niech Bóg da, by wojna wkrótce się skończyła, ponieważ opanowuje nas zwątpienie, że tak wielu ludzi opuszcza ten świat ...”

**Niewistka nad Sanem:** „... Niech Bóg ześle pokój i skończy przelewać krew naszych braci. Niech powrócą z niewoli do domu. Niech Bóg skróci walki i pozwoli im opuścić to krwawe piekło ...”

**Sanok:** „... Niech Bóg da, by nasza nędza wkrótce się skończyła ...”

**Jarosław:** „... Niechże ta plaga już się skończy. Może byłoby lepiej, gdyby Bóg zlitował się nad tym biednym narodem i gdyby wojna już się skończyła ...”

**Ostrów, Pustomyty, Pawłów** koło Chołojowa, **Ladzkie, Hodowica** koło Lwowa, **Medyka, Rohatyn, Pruchnik, Przemyśl, Staniątki, Kraśnik, Budzyń** (Galicja) Listy pochodzące z tych miast i miejscowości zawierają mniej lub bardziej podobnie brzmiące następujące zdanie:

14. „... Niech Bóg da, by ta wojna już się skończyła ...”

**Przemyśl** (Galicja)

15. „... Cieszylibyśmy, gdyby nadszedł czas »zbawienia« i nasi bliscy powróciliby do swoich rodzin ...”

**Budki Nieznanowskie** koło Sielca, pow. kamionecki (Galicja)

16. „... Błagam Boga, by zechciał zlitować się nad sierotami, które bezustannie myślą o swoich poległych ojcach i proszą o koniec wojny. Również ja modłę się o wyczekiwany pokój ...”

**Pakoszkówka**, pow. sanocki (Galicja)

17. „... Gdyby Bóg mógł sprawić, by wojna już się skończyła, to wszystko byłoby dobrze ...”

**Spas**, pow. starosamborski (Galicja)

18. „... Módlmy się gorąco do miłosiernego Boga, by zakończył wojnę i byśmy mogli zobaczyć się w domu. Niech Bóg ześle nam to, za czym tęsknimy ...”

**Tłumacz** (Galicja)

19. „... Panuje tutaj drożyzna, nie można tutaj niczego kupić. Tłuszcz jest bardzo drogi, metr drzewa kosztuje 23 korony. Muszę je kupić, ponieważ panuje tutaj ogromne zimno. Daję Ci moje słowo, że nie mogę tego znieść ...”

**Uszkowice**, pow. przemysłański (Galicja)

20. „... Kto wytrzyma do wiosny, ten nie będzie miał nikogo, kto uprawiałby jego pole ...”

**Lwów** (Galicja)

21. „... Męczę się teraz okropnie. Trzeba żyć i opłacić mieszkanie, na co nie mam środków. Modłę się tylko, by wojna wkrótce się skończyła ...”

22. „... Epidemia nieznacznie słabnie. Drożyzna daje się nieco we znaki. Można jednakże wszystko dostać. Na wpeł obłąkani czekamy na pokój ...”

**Przemyśl** (Galicja)

23. „... Okropna drożyzna. Matka nie może nam na nic pozwolić, a my jesteśmy zadowoleni, że karmi nas ...”

24. „... Niesamowicie wielka drożyzna. Być może jakoś szczęśliwie to prze-trwamy ...”

**Bolechów**, pow. doliński (Galicja)

25. „... U nas panuje okropna drożyzna, czego nawet nie możesz sobie wyobrazić. Jednakże jakoś żyjemy. Niech Bóg sprawi, by tylko nie było gorzej ...”

**Borysław**, pow. drohobycki (Galicja)

26. „... Panuje tutaj taka drożyzna, że tylko z trudem można żyć ...”

**Stryj** (Galicja)

27. „... Drożyzna jest okropna. Pieniędzy nie starcza ...”

**Sanok** (Galicja)

28. „... Nie powodzi mi się bardzo dobrze, ponieważ wszystkiego u nas brakuje. Mimo nędzy musimy jednakże jakoś na tym świecie żyć ...”

**Radziechów**, pow. kamionecki (Galicja)

29. „... Panuje tutaj drożyzna, której nie możecie sobie wyobrazić. Ciężko przewidzieć koniec wojny ...”

**Lwów** (Galicja)

30. „... Ach, gdyby nastał już pokój – jakże szczęśliwy byłby cały świat. Na razie musimy jednak prosić Boga, byśmy pozostali przy życiu i wytrzymali do końca ...”

**Lwów, Prusy koło Lwowa, Stryj, Zamarstynów, Czukiew** koło Sambora, **Sambor, Toustobaby** (Galicja). Listy pochodzące z powyższych miast i miejscowości wyrażają mniej lub bardziej następującą myśl:

31. „... Boże, gdyby wojna już się skończyła, nie możemy doczekać się już końca ...”

**Tarnów** (Galicja)

32. „... Ciężko jest przeboleć to, co przeminęło. Gdyby to już się skończyło ... Niech Bóg zlituje się nad ludem, który dużo cierpi ...”

**Nowy Sącz** (Galicja)

33. „... Radością napęlnia fakt, że na tym świecie panuje taki entuzjazm dla wzajemnego mordowania się. Dla nas niezwykła korzyść. Na razie dla życia i dla zdrowia zalecane jest milczenie ...”

**Krosno** (Galicja)

34. „... Aby wojna już się skończyła, ponieważ panuje już wielka nędza ...”

**Kęty**, pow. bialski (Galicja)

35. „... U nas panuje spokój, ludzie tęsknią za końcem [wojny] ...”

**Niepołomice**, pow. bocheński (Galicja)

36. „... U nas krąży plotka, że na wiosnę to wszystko już jakoś się skończy ...”

**Jaślany**, pow. mielecki (Galicja)

37. „... U nas nastały smutne czasy, tak że każdy męczy się po tym, jak wojna tak długo trwa. Wszyscy czekają na to, aż Bóg się zlituje. Daj Boże, by nastały czasy, w których każdy zawoła: «koniec wojny», tak jak apostołowie zawołali na morzu «Panie, ratuj, ginimy!»”

**Tarnów** (Galicja)

38. „... U nas panują smutne czasy, ponieważ każdy nasycił się już wojną. Ludzie chodzą jak struci, ponieważ każdy tęskni za swoimi. Prosimy Boga o szybki koniec wojny ...”

**Prądnik Czerwony**, pow. krakowski (Galicja)

39. „... Radzimy sobie z biedą, jak tylko potrafimy. Aby wojna już się skończyła, ponieważ czujemy już do niej wstręt ...”

**Budzów**, pow. myślenicki (Galicja)

40. „... Krążą plotki o tym, że nastanie pokój. Mamy nadzieję, że wojna skończy się w tym roku. Czujemy już do niej wstręt. Jest ciężko, ale trzeba pogodzić się z wolą Bożą ...”

**Mętków**, pow. chrzanowski (Galicja)

41. „... Być może wkrótce się to już skończy. Tęsknimy za końcem, który jednakże nie nadchodzi ...”

**Odrzykoń**, pow. krośnieński (Galicja)

42. „... Straszne jest, że ta okropna wojna się nie kończy. Niech Bóg zlituje się nad narodami i monarchiami, by mimo to zjednoczyli się i współczuli swoim narodom ...”

**Kałuż** (Galicja)

43. „... Pytasz, co robimy. Wegetujemy i czekamy na moment, w którym gazety podadzą wiadomość, że nastął pokój i skończyły się krwawe zmagania wojenne ...”

**Podgórze** (Galicja)

44. „... Musimy ograniczyć się do najniezbędniejszych i najmniej szkodliwych wyrażeń. Wojna ciągnie się w nieskończoność. Tak się do tego przyzwyczailiśmy, że wydaje nam się, iż tak musi być zawsze. Nie można zaobserwować najmniejszych oznak szybkiego końca ...”

**Nowy Sącz** (Galicja)

45. „... Błagam Boga, by pokój nastął tak szybko, jak to tylko możliwe, ponieważ nie wiem, jak dalej będę znosił cierpienia ...”

**Roźniatów**, pow. doliński (Galicja)

46. „... Niech Bóg zakończy to tak szybko, jak to tylko możliwe. Nie wiem, czy można znaleźć jakiegoś człowieka, któremu by to nie zbrzydło ...”

**Łańcut** (Galicja)

47. „... W tych czasach nie ma nic dobrego, tylko łzy i nędza ...”

**Zborów**, pow. złoczowski (Galicja)

48. „... U nas wszystkich mężczyzn od 18 do 52 roku życia wzięto do armii. Wyobraź sobie proszę, jak puste są wsie i osierocone rodziny i jak wygląda gospodarka bez mężczyzn, szczególnie tam, gdzie nie ma dzieci ...”

**Kraków, Bażanówka** koło Jaćmierza, **Stare Miasto** i **Brzoza Królewska** koło Leżajska, **Rzeszów, Zgłobień** koło Rzeszowa, **Zaborów, Tarnów, Lesko, Koropiec**

koło Niżniowa, **Wieliczka**, **Gawłuszowice**, **Sędziszów**, **Męcina** koło Limanowej, **Dzików** koło Tarnobrzega, **Rymanów** (Galicja) W pochodzących z tych miast względnie miejscowości listach występują mniej lub bardziej następujące wyrażenia:

49. „... Nasze samopoczucie jest ciężkie i smutne. Zbyt długo to już trwa, tak że nie możemy doczekać się końca. Może Bóg się nad nami zlituje i zakończy wkrótce wojnę ... Z niecierpliwością czekamy na koniec wojny ... Prosimy Boga, by szybko nastał pokój ... Niech Bóg ześle szybko pokój, byście mogli szybko powrócić do tęskniących za wami rodzin i by przestała płynąć krew ... Niech Bóg zakończy karę, którą na nas zesłał ... Nie widać promyka nadziei i nawet najmniejszego śladu jaśniejszego światła, z którego można by wnioskować, kiedy nastanie koniec męki ...”

**Chronów** koło Wiśnicza, **Nawaria**, **Kalwaria Zebrzydowska**, **Lubatowa**, **Matysówka** koło Rzeszowa, **Żabno** nad Dunajcem, **Chełm** koło Bochni (Galicja). Z tych miast względnie miejscowości pochodzą wypowiedzi podobne do następujących:

50. „... Żarliwie prosimy Boga o pokój ... Błagamy Boga, ponieważ nikt inny nie może przynieść nam ratunku ... Zlituj się, Jezu i zakończ tę wojnę ...”

**Lwów**, adwokat (Galicja)

51. „... U nas nic się nie zmieniło. Brakuje nam już cierpliwości ...”

**Kraków** (Galicja)

52. „... Życie w tych warunkach, gdzie wokół widać tylko łzy i bezgraniczne cierpienie, rani nie tylko duszę, lecz prowadzi do zwątpienia ...”

**Dolna Wieś** koło Myślenic (Galicja)

53. „... U nas panuje teraz cisza, jak po pogrzebie. Rozmowy obracają się tylko wokół wojny. Miałbym dużo rzeczy do opisanego, tylko że nie wolno wiele pisać ...”

**Jaworze** koło Pilzna (Galicja)

54. „... Wszyscy jesteśmy smutni. Doszło do tego jeszcze to, że rosną ceny, tak że nie można sobie wyobrazić, jak to się wszystko dalej ukształtuje. Panuje bezrobocie ... W mieście nie dostanie się żywności, w kościołach odprawiane są nabożeństwa o pokój, a ludzie również błagają o pokój. W gazetach można stale przeczytać, jak Ojciec Święty wysłał prośby do prowadzących wojnę państw, by ją zakończyły i doszły do porozumienia. Jednakże to nie pomaga. Boże zlituj się nad nami i ześlij nam pokój ...”

**Zalesie** koło Rzeszowa (Galicja)

55. „... U nas ciągle panuje żaloba, tęsknota i zmartwienie. Wszyscy są zaniepokojeni. Czasy są bardzo nieprzyjemne ...”

**Czudec**, pow. strzyżowski (Galicja)

56. „... Minęło już 19 miesięcy, które przeżyliśmy w żalobie i łzach. Nie mamy nic radosnego, lecz codziennie płaczemy ... Czekamy na Boską Opatrzność i błagamy Matkę Boską Nieustającej Pomocy o szybki koniec, Chrystus jednakże zagniewał się na nas ...”



**Kliszów** koło Mielca, **Wietrzno** koło Równego, **Pstrągowa**, **Kosina** koło Łańcuta, **Kraków** (Galicja). Pochodzące z powyższych miejscowości listy są z uwagami podobnej treści, jak np.:

57. „... Jesteśmy smutni i płaczymy, ponieważ nędza nie kończy się. Bóg jeden wie, kiedy się to skończy ...”

**Buczków** koło Okulic, pow. bocheński (Galicja)

58. „... Wszystkich nas zaszczepiono. Dokuczają nam, czym tylko mogą. Nakazano nam mało jeść. Tego ciężkiego życia nie można wytrzymać ...”

**Jasionka**, pow. krośnieński (Galicja)

59. „... Bieda zbliża się ze wszystkich stron. Brakuje słomy, chleba również będzie brakować ...”

**Tarnów** (Galicja)

60. „... Boże, gdyby ta wojna wkrótce się skończyła i gdybyście mogli wrócić do rodzinnego pieca. Drożyzna wojenna grozi również nam ...”

**Rzeszów**, list wysłany do Ameryki (Galicja)

61. „... Zazdrościmy Ci Twojego szczęścia, ponieważ jesteś daleko od miejsca akcji światowej, daleko od kraju, w którym panują zamieszki, głód i ogólna bieda. Nie można opisać, jak obecnie żyjemy, jak nieszczęśliwy los nas przygniata i jak niepewna jest nasza przyszłość. Głód i drożyzna dokuczają wszystkim stanom bez różnicy, czy jest się żebrakiem, czy panem ...”

**Budziwój**, pow. rzeszowski (Galicja)

62. „... Jakże żarliwie proszę Boga, by ta wojna już się skończyła i byśmy doczekali chwili, w której nastanie prawdziwy pokój ...”

**Smorze**, pow. stryjski (Galicja)

63. „... Ponieważ widzę, przez jak wiele rąk wędrują kartki pocztowe, musimy narzucić sobie przymus zarówno co do treści, jak i formy, dlatego korespondencje muszą wydawać się bezbarwne. Ach, kiedyż to już się skończy i kiedy do mnie powrócisz ...”

**Zalesie** koło Rzeszowa (Galicja)

64. „... Czy Bóg już o nas zapomniał? Albo czy to wszystko już się nie skończy, mamy dość już tego dobrego ...”

**Posada Dolna** koło Rymanowa, pow. sanocki (Galicja)

65. „... Gdybyś wiedział, z jakim wytęsknieniem oczekuję pokoju. Niech Bóg zlituje się nad nieszczęsnymi ludźmi, którzy są rozsypani po całym świecie, by powrócili do swojej ziemi ojczystej ...”

**Wiedeń**

66. „... Zrządzenie losu rzuciło nas w tej okropnej wojnie w dwie przeciwne sobie i nieznane nam okolice – za jakie grzechy? Za co, Boże, karzesz nas tak okropnie? Przecież wówczas przysięgałeś w obecności tęczy, że nigdy już nie zniszczysz ludzkości przez potop, a dzisiaj ... Albo czy to wszystko dzieje się może bez Twojego współdziałania, o wszechmogący Boże? Pismo Święte

mówi jednakże, że niewierzący nie pozna szczęścia; dlatego chcę również wierzyć, że Bóg, który wzburzył te okropne żywoły, przywróci je (niech nastąpi to tak szybko, jak to możliwe) do pierwotnego spokoju. Życie u nas toczy się zwykłym tokiem; vegetujemy z dnia na dzień niczym wędrowne ptaki. Wszyscy żyją na swój sposób, tylko jedno jest dla wszystkich wspólne: zmartwienie i ból. Nawet młodzież nie jest już młoda. A co mają czynić starsi i starcy? Niech Bóg zmiłuje się nad nami i doprowadzi tak szybko, jak to możliwe, do końca wojny, byśmy mogli wszyscy powrócić zdrowi do ojczyzny ...”

#### **Sátoraljaújhely** (Węgry)

67. .... Cóż można uczynić, ponieważ jest to zrządzenie Boże. Może Bóg da, że to wszystko nie potrwa już długo ...”

#### **Łąki**, pow. frysztański (Śląsk)

68. .... Tutaj wzięto wszystkich do wojska, tak że pozostały same kobiety i dzieci ...”

#### **Karwina**, pow. frysztański (Śląsk)

69. .... Niech Bóg zrządzi, by wojna się skończyła i byśmy mogli ponownie zobaczyć się po tych wszystkich udrękach ...”

#### **Kateřinky** koło Opawy (Śląsk)

70. .... Kiedyż to, dobry Boże, będziemy mogli doczekać się szczęśliwych czasów, w których można będzie powiedzieć, że wojna się skończyła ...”

#### **Ludźmierz**, pow. nowotarski (Galicja)

71. .... Musimy cierpieć. Być może miłosierny Bóg zlituje się, ponieważ nędra dokuczają każdemu z nas i z was i panuje wielka drożyzna, tak że ciężko jest cokolwiek kupić. Nasze zaufanie pokładamy jednak w Bogu, że koniec jest już bliski ...”

#### **Dolny Żuków** koło Cieszyna (Śląsk)

72. .... Niech Bóg ześle nam wkrótce koniec wojny, którego oczekują wszystkie narody ...”

#### **Wiedeń**

73. .... Kiedyż to się skończy. Tak wiele już znieśliśmy. Musimy tak długo czekać ...”

74. .... Niech wojna wkrótce się skończy. Jest to moje największe pragnienie, jakie można żywić ...”

#### **Żydaczów** (Galicja)

75. .... Nie pisz listów w obcym języku, lecz posługuj się językiem ojczystym. Jeśli musisz znosić również niewolę, to nic to nie znaczy, ponieważ cierpisz za ojczyznę. Jak słodko jest znosić cierpienia za ojczyznę. Ucz się ode mnie. Znasz historię. Być może kartka ta nie sprawi ci przyjemności. Ja również wiele cierpiełem. Nic mnie nie odstraszyło, ponieważ w wyniku walki powstała w moim sercu siła niczym twierdza, której nie mogłyby zburzyć żadne pociski ...”

**Przemysł** (Galicja)

76. „... Nie martw się, głowa do góry, nie trać wiary i nadziei w to wszystko, a będzie dobrze ...”
77. „... Dziękujemy za wyroki Boskie i z cierpliwością znosimy to brzemię z nadzieją, że jednak się to kiedyś zmieni. Niech Bóg pozwoli nam doczekać czasu, w którym nastąpi pokój ...”
78. „... Nie martw się o nas! Bóg nam pomoże! Byś tylko powrócił do nas zdrów. Nie zadowolaj się losem. Dobry Bóg zlituje się nad ludem i zwróci nam pokój, a wraz z nim drogich nam bliskich ...”

**Łanczyn**, pow. nadwórniański (Galicja)

79. „... Nie zdręczajcie się; nie traćcie wiary, zbierajcie siły, ponieważ czekają na nas wielkie zadania. Potrzeba silnych i wierzących ludzi. Nie myślcie o tym, jak jest teraz. Życie przyszłością. Myśl o niej daję spokój duchowi ...”

**Prądnik Biały**, pow. krakowski (Galicja)

80. „... Kiedy skończy się wojna, to wie tylko Bóg. U nas ludzie pokazują cierpliwość ...”

**Wiedeń**

81. „... U nas budzi się już wiosna do nowego życia, a wraz z nią budzą się nowe myśli i nadzieje. Każdy spogląda z radością w przyszłość. Niech się Pan uzbroi w złotą tarczę cierpliwości i czeka na lepszą przyszłość, która niechybnie nastanie ...”

**Kraków, Biecz, Jeziorka** koło Grębowa, **Zakopane, Tarnobrzeg, Rozwadów, Jankowice** koło Jarosławia, **Wadowice, Machów** koło Tarnobrzega (Galicja).  
Wypowiedzi mniej więcej następującej treści:

82. „... Gdyby wojna już się skończyła, ponieważ przewyższa ona ludzkie siły ... Każdy błaga Boga o szybki koniec wojny ... Niech Bóg da szybki koniec wojny. Tęsknimy za pokojem ...”

**Kraków** (Galicja)

83. „... Nikt nie wie, kiedy skończy się wojna, tylko jeden Bóg. Jeśli wojna jeszcze trwa, to jest to Jego wola, nie zaś wola ludzi. Wojna skończy się wtedy, gdy zostanie zadość uczynione sprawiedliwości ...”

**Lwów** (Galicja)

84. „... U nas panuje cisza i żałoba niczym w grobie. Czekamy z chorymi nerwami na koniec wojny ...”
85. „... Żyjemy z dnia na dzień w oczekiwaniu tego, co przyniesie nam następny dzień. Gdyby nadszedł już koniec, ponieważ życie w tej bezdennej otchłani jest okropne ...”

**Stanisławów** (Galicja)

86. „... Z Pana kartki wnioskuję, że na obczyźnie odczuwa Pan trwogę. Proszę jednakże Pana, by podług swoich sił nie tracił Pan ducha i wierzył, że Bóg tak chce i że wkrótce już nastaną lepsze i jaśniejsze dni ...”

**Lwów** (Galicja)

87. „... Ufamy, że mimo to przetrwamy te czasy. Nie traćmy tylko zaufania i wiary w siebie samych ...”
88. „... Wytrwaj mężnie aż do końca, wyjdzie to na dobre naszej drogiej ojczyźnie ...”

**Przemyśl** (Galicja)

89. „... Myślmy równocześnie o motcie Konopnickiej: »Nie rzucim ziemi skąd nasz ród«; wytrzymajmy dni złego losu. Nasz duch zrzuci swoje kajdany i nasz orężny hufiec powstanie, by chwycić za złoty róg. Czuwaj!”

Za zgodność: dr Jan Kotas

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono na blankiecie „Polnische Zensurgruppe B”, w 3 egzemplarzach. Załącznik stanowi 89 spostrzeżeń (wyjątków z korespondencji, mps), u góry strony stempel: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
 ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3741 Res. 3630, k. nlb.

**Nr 271**

**1916 marzec 3, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 78/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy propagowania czeskich ochotniczych formacji wojskowych w Rosji na kartach pocztowych.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Przedłożenie kartki pocztowej z czeskim godłem i drukowanym napisem: Ceska Druzina

Przedłożona i załączona pod numerem 1/ kartka pocztowa, której treść jest zupełnie bez znaczenia, nosi datę 29 lutego 1916 i została napisana przez panią Natalię Wala do jej męża Jakuba Wali w Charkowie, Rosja, i nadana prawdopodobnie w Galicji Wschodniej niedaleko terenów objętych wojną, co pozwala przypuszczać stempel poczty polowej „IX 274”. Miejsce nadania nie jest podane.

Na stronie adresowej kartki nadrukowane jest na czarnym tle czeskie godło z napisem „Czeska Družyna” w języku czeskim i rosyjskim. Poza tym strona adresowa zawiera następujące drukowane napisy w języku rosyjskim: „Od 3 rosyjskiej armii polowej”, „Od legionisty”, „Banda”, „Pociąg”

Wiedeń, 3 marca 1916

naczelnik grupy: mjr [Juliusz] Żydło

## Załącznik

Nadawca: Natalia Wala (Galicja),  
odbiorca: Jakub Wala, ul. Szarkowgna dom nr 7, Charków (Rosja),  
data: 29 II 1916.

„Dnia 29 lutego 1916. Niech Będzie Pochwalony Jiezus Chrystós; Kochany Mężu pisze do ciebie pare słów i dowiaduje się o twojem miłem zdrowiu i powodzeniu. My s łaski Pana Boga są wszyscy zdrowe, terasci pisze od długiego czasu mam dwie krowy i konia i pieniądze. Mam bon dostała za ciebie i pisze ci że Jasiiek był na urlopie tera. Pisze ci że Miś jest wenzieniem [więźniem]; Wyrosterańko i Jędrekk poszew do wojska w czyrwóc, antek gajewski poszed po nowym roku i jakże kartke dostaniesz to napisz zdrowy jesteś i w jakiej robocie i czy ci pieniądze nietrza to bym ci dosłała; Pozdrawiam cie Grześ Bjałas, całuje Niech cie Błogosławi Jiezus”

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach (mps). Załącznik do listu stanowi 1 oryginalna rosyjska karta pocztowa z listem w języku polskim. W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3740 Res. 3481, k. nlb.

## Nr 272

**1916 marzec 8, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 349/PB, sporządzone na podstawie komunikatu prasowego, dotyczy wprowadzenia ograniczonej korespondencji z 36 miastami w okupowanej przez Niemców części Królestwa Polskiego.**

Sprawozdanie specjalne z 8 marca 1916<sup>a</sup>

Według streszczonego poniżej komunikatu prasowego dopuszczona została ograniczona komunikacja pocztowa do 36 miast Polski.

Ponieważ do obecnej chwili zgodnie z komunikatem nr 39<sup>137</sup> kierownictwa cenzury korespondencja jeńców wojennych do okupowanych przez Niemcy terenów rosyjskiej Polski jest całkowicie zablokowana, co w pierwszym rządzie dotyka przebywających tam polskich jeńców wojennych i ich bliskich, zaleca się, by znajdującym się na terenie naszego kraju i pochodzącym z terenów rosyjskiej Polski

---

<sup>137</sup> Komunikat nr 39 nakazywał zatrzymywanie i gromadzenie listów przebywających w monarchii rosyjskich jeńców wojennych, zaadresowanych do ich krewnych w części Królestwa Polskiego pod okupacją niemiecką. Por. dok. nr 43, § IV, pkt 33.

jeńcom wojennym zakomunikować wspomniane wyżej zarządzenie niemieckiego urzędu i zezwolić im na odpowiadającą tym przepisom korespondencję.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

Załącznik – Odpis. „Neues Wiener Tagblatt”<sup>138</sup> z 7 marca 1916:

Komunikacja pocztowa z terenami Polski okupowanymi przez Niemców. Kraków, 6 marca. (Telegram prywatny). „Głos Narodu” podaje: od 5-tego miesiąca dozwolone są ofrankowane, otwarte listy w języku niemieckim, bez jakichkolwiek wiadomości o charakterze wojskowym, z podaniem dokładnego adresu nadawcy oraz przekazy pocztowe do sumy 500 marek do następujących miast w Polsce zajętych przez oddziały niemieckie: Warszawa, Aleksandrów [Łódzki], Będzin, Brzeziny, Ciechanów, Częstochowa, Gostynin, Grodzisk [Mazowiecki], Grójec, Kalisz, Koło, Konin, Kutno, Lipno, Łęczycza, Łowicz, Łódz, Mława, Pabianice, Płock, Płońsk, Przasnysz, Rawa [Mazowiecka], Rypin, Sieradz, Sierpc, Skierniewice, Słupca, Sochaczew, Sosnowiec, Tomaszów [Mazowiecki], Turek, Wieluń, Włocławek, Zduńska Wola.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono na blankiecie „Polnische Zensurgruppe B”, w 3 egzemplarzach. Załącznik stanowi odpis Komunikatu Prasowego (mps).

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3740 Res. 3514, k. nlb.

## Nr 273

**1916 marzec 11, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 357/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy sytuacji dominikanina internowanego w Großau.**

Sprawozdanie specjalne z 11 marca 1916<sup>a</sup>

Załączony list internowanego w Großau koło Raabs Seweryna Piernickiego do parafii ojców dominikanów we Lwowie zawiera interesujące informacje nadawcy o sprzeczności przysięgi wojennej z jego przekonaniami religijnymi.

Zauważalne jest, że nadawca, który uczestniczył w walkach na terenie Karpat i który utrzymuje, że zbiegł z niewoli rosyjskiej, jest teraz internowany, a jako adresata listu podaje niejakiego Franciszka Nodera, internowanego w Großau.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

---

<sup>138</sup> Zob. T. 1, dok. nr 147. Mówi on o funkcjonowaniu poczty na obszarach okupowanych.

## Załącznik

„... Jestem tercjarzem trzeciego zakonu dominikańskiego. Do zakonu przyjęto mnie 8 grudnia 1898 roku. Obecnie jestem internowany w okolicach Wiednia i przynależę do **35 Pułku Piechoty Landwery**. W Karpatach dostałem się do niewoli, jednakże udało mi się zbiec Rosjanom, gdy powróciła armia austriacka. **Po powrocie nie zameldowałem się**, nie chciałem się legitymować, że należę do trzeciego zakonu dominikańskiego. **Nie mogę czyhać na życie innych ludzi, tak jak każdy żołnierz zobowiązany jest zabijać innych**. Jest to dla mnie jako mnicha bardzo ciężkie i niemożliwe, bym miał przelać niewinną krew. **Wolałbym ponieść śmierć niż tak ciężko obrazić Boga**, mimo że Jego Wysokości Cesarzowi i Bogu przysięgałem dzielnie walczyć za ojczyznę. Czcigodni Ojcowie, weźcie to pod uwagę i uratujcie mnie, ponieważ nie mogę sprzeciwić się Bogu i Jego Wysokości Cesarzowi. Jednakże Majestat Wszchemogącego będzie mógł mi być może darować winy i uwolnić mnie najlaskawiej od tak ciężkiego obowiązku. **Proszę** o przesłanie mi zaświadczenia, że rzeczywiście należę do 3 zakonu. Proszę jednakże o to bardzo, ponieważ chcę oddać się sprawiedliwości nie zważając na śmierć, która mnie czeka, jednakże śmierć dla Chrystusa poniosę chętnie ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach (mps), na blankiecie „Polnische Zensurgruppe B”, z załączoną 1 oryginalną kartką pocztową (nie odnaleziono).

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3764 Res. 4065, k. nlb.

**Nr 274**

**1916 marzec 11, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 359/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy funkcjonowania cenzury w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 11 marca 1916<sup>a</sup>

Załączona kartka pocztowa wysłana przez jeńca wojennego Aleksandra N. z Marińska, gub. tomska, została w jednym miejscu przedziurawiona za pomocą dziurkacza. Możliwe jest, że działanie to ma na celu ewentualną identyfikację sklejonnych kartek pocztowych. Kartka nosi stempel cenzury z Tomsku.

Równocześnie zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przychodzi z Rosji wiele kartek pocztowych, które noszą wyraźne ślady prasowania. Rosyjska cenzura zdaje się wykazywać ostatnio szczególną ruchliwość.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach (mps), opatrzonych u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”, z załączoną 1 oryginalną kartką pocztową (nie odnaleziono). Tej problematyki dotyczy także dok. nr 433, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 359/PB, z 10 XI 1916.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3764 Res. 4066, k. nlb.

## Nr 275

**1916 marzec 12, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 361/PB, sporządzone na podstawie 3 korespondencji, dotyczy sytuacji w szpitalu dla internowanych w Großau.**

Sprawozdanie specjalne z 12 marca 1916<sup>a</sup>

W załączonych dwóch listach internowana w Großau koło Raabs kobieta zwraca się przeciwko ordynatorowi oraz personelowi sanitarnemu tamtejszego szpitala obozowego skarżąc się na zachowanie i niemoralne prowadzenie się tych osób.

Zauważmy, że nadawczynie pierwszy list podpisała skrótem (jako Eugenia Krask.), drugiego nie podpisała zaś w ogóle. Jako nadawczynie figuruje niejaka Anna Dille, internowana w Großau. Mimo że niewykluczone jest, iż skarga jest prywatną opinią nadawczynie, to jednakże przedkładamy ją do ewentualnego zbadania<sup>b</sup>.

Załączony trzeci list być może ma związek z tą sprawą.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

Załączniki:

1. Nadawca: intern. Anna Dille, Internierungslager Grossau, Großau bei Raabs, pow. Waidhofen (Dolna Austria), odbiorca: Władysława Krentowa, Albergasse 55/39, Wiedeń VIII (Dolna Austria), data: 7 III 1916.



„Dnia 7-go Marca 1916

Jaśnie Wielmożna Pani, Na litość Boską proszę iść albo posłać Kogo do Czerwonego Krzyża (Hauptstelle) i powiedzieć o niemożliwych stosunkach w naszym szpitalu. Koniecznie żądamy i prosimy o zmianę całego personelu, bo lekarz straszny gbur i zwyczajny student wprost kpiny robi sobie z chorych, ja jestem chora przez niego i siostrę Serbkę, korespondentkę z biura. Dziś dokuczyli jednej kobiecie bardzo, bo obiecali jej osobny pokój po jednej co wyjechała ale dla swoje potrzeby dla ich wygody (niech się Pani domyśli) więc nie dali jej i płacze biedna, bo to Francuska, ale stąd wszystko trudno. Pokój chorych potrzebny do romansów obsadzają, pieką sobie bułki, a chorzy głodni, kto im się podoba ro biorą do szpitala, a kto nie to nie.

Mnie spotkała parę razy straszna impertynencja od doktora, Żydówkę ze złości rzucił na łóżko i pozostawił jej sińce, Polakowi suchotnikowi odebrał mleko, bo zapomniał przed nim zdjąć kapelus. Polaków nie cierpi, rozbija się i wszyscy cierpimy.

Pani zechce powiedzieć tam moje imię i nazwisko i że mnie tu chcą Francuzi nasi za siostrę jako osobę fachową – masażystkę. Podałam prośbę do prefekta, że chcę wyjechać do Drosendorfu, bo nie można wytrzymać z tymi i nie mam lekarstw od kaszlu ani na mój chroniczny katar kiszki – nie idę do doktora, bo mam dość impertynencji a przed władzą zawsze się wykręci. Bawią się i romansują cały ten komplet, a chorzy na tym cierpią i niema gdzie szukać sprawiedliwości.

Proszę to zrobić jak najprędzej – oni mogą dać znać prefektowi (Proszę powiedzieć, że uwolniona i uczyłam języków obcych ich oficerów.

Z uszanowaniem Eugenia Krask.”

2. Nadawca: intern. Anna Dille, Internierungslager Grossau, Großau bei Raabs, pow. Waidhofen (Dolna Austria),  
odbiorca: Władysława Krentowa, Albergasse 55/39, Wiedeń VIII (Dolna Austria),  
data: 7 III 1916.

„Jaśnie Wielmożna Pani

Dziękuję za Radę, dziś odebraną. Ci Panowie wszyscy i p. Żochowski wyjechali do Drosendorf an der Thaya, pow. Waidhofen. Ja więc z tych wiktuałów które będą w paczce dla p. Żochowskiego nie skorzystam. Tu każda ma kawalera, co jej funduje, niech Pani nic dla nikogo nie przesyła, bo tylko wojna przy dzieleniu – dobrze się znają i buzie takie że wytrzymać nie można!

Proszę Panią o wiktuały dla mnie i pastylki Formaliny. Muszę sobie pomóc, co Bóg widzi – ciągle mnie niedobrze z żołądkiem i czyści bezustannie. Leżałam 4 tygodnie i nie mam kuracji przez niemożliwego lekarza Serba i pisarki Serbki z biura co zazdrosna o mnie, a siostrą ją tu w szpitalu zrobił; miejsce to było mnie obiecane. Proszę zaraz napisać do Czerwonego Krzyża (Hauptstelle des Roten

Kreuzes in Wiedeń) o tym ogromnym bałaganie należącym do szpitala w Groslau i żądaniu zmiany całego personelu szpitalnego razem z kuchnią.

Pani będzie łaskawa powiedzieć, że ja proszę o naznaczenie mnie za siostrę (naturalnie przy innym lekarzu), że Pani wie, że osoba moralna, porządna, posiadam parę języków o znam medycynę – w głowie miałabym tylko dobro chorego nie romanse. Właśnie dlatego nie mogę miejsca dostać i mam impertynencje, że się wyróżniam. Służące i pisarki mogą mniej, siostra i medyczka musi mieć większe przywileje niż pisarka z biura (jak tu) która pojęcia o medycynie niema i służąca od doktora, obie kokietki, które nic nie wiedzą i chorzy na tym tracą. I straszne stosunki. Tu cały personel – powinien być wymieniony, bo dba tylko o siebie i o swoje zmysły. Proszę o poparcie jakiej figury z Koła Polskiego abym jak najprędzej miejsce dostała, bo wytrzymać już nie mogę z towarzystwem w baraku, jestem bardzo poniżaną za uczciwość i moralne prowadzenie. Proszę także napisać prośbę do szpitalu w Drosendorfie ponieważ jestem masażystką z instytutu ortopedycznego, osobą z dobrego domu, siostrą pułkownika i uczyłam języków (Sprachlehren) oficerów austriackich w Przemyślu; że gotowa jestem pójść pilnować tyfusowych i innych zakaźnych aby tylko mieć miejsce w szpitalu bo to mój fach.

Jeżeli nie do Droserdorfu to gdzie indziej niech mnie dadzą ale niech uwzględnią to że ja mam większe przygotowanie. Pozostaję w uszanowaniu”

3. Nadawca: Władzio [nazwisko nieznane], Kriegsgefangenenlager Reichenberg – Offiziers-Abteilung, Liberec (Czechy),  
odbiorca: Klara Pipper, ul. Źródłana 33, Lwów (Galicja),  
data: 21 XII 1915.

„21 grudnia 1915, Reichenberg,

Szanowna Pani, Na miłość Boga proszę jak najprędzej napisać co spotkało Panią, może moje listy sprawiły Szanownej Pani jakąś wielką nieprzyjemność. Jestem po prostu w rozpacz, gdyż muszę myśleć że Panią spotkało i grozi jakieś wielkie niebezpieczeństwo. Byłem wzywany do Theresienstandu gdzie mnie pytali się w wielu rzeczach dotyczących Pani i w dowód prawdy musiałem przysięgnąć i nie widząc w co w całej rzeczy jest strasznie niespokojny o całą Panią a dlatego proszę dać mi znać. Całuję rączki zawsze życzliwy Władzio”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzorów na język niemiecki (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi listami (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Na dole raportu adnotacja (mps): „Do wiadomości c. i k. Sądu Dywizji w Theresienstadt, Wiedeń, 18 lutego 1916, Primavesi”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3741 Res. 3568, k. nlb.

## Nr 276

**1916 marzec 13, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 363/PB, sporządzone na podstawie 3 korespondencji, dotyczy obchodzenia cenzury przez korespondencję jeńców wojennych zarówno z Austro-Węgier, jak i z Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 13 marca 1916<sup>a</sup>

Już często (sprawozdanie specjalne Exh. No. 330 z 29 lutego 1916) informowano o spostrzeżeniu, że duża część korespondencji jeńców wojennych i internowanych załatwiana jest z obejściem tutejszej komórki cenzury. Szczególnie rzuca się w oczy, że w poczcie przechodzącej przez Polską Grupę B prawie nie ma listów wysyłanych z kręgów arystokracji i inteligencji. Wydaje się więc, że ciągle jeszcze istnieją środki i drogi, by wysyłać listy bez pośrednictwa odpowiedzialnej za nie tutejszej cenzury. Poniżej przedkładamy do wiadomości trzy takie przypadki:

- 1) Kartka pocztowa wysłana z Ust-Kamienogorska przez jeńca wojennego Adama Kaczora do Józefy Kaczor we Lwowie. Doszła ona do Lwowa bez stempla oddziału cenzury i parafy, stamtąd została zwrócona z powodu niemożności odnalezienia adresatki i dotarła do tutejszej grupy cenzury.
- 2) Udostępniona przez prywatną stronę podpisanej poniżej grupie koperta „Komitetu Pomocy Zakładnikom Wojennym w Bazylei”, która – mimo że zaadresowana jako „przesyłka jeńca wojennego i internowanego” – została doręczona do adresata w Wiedniu bez pośrednictwa Oddziału Cenzury.
- 3) List żołnierza rosyjskiego Jana Króla, armia rosyjska na froncie, poczta polowa 40, piekarnia frontowa nr 41 B, wysłany do rosyjskiego jeńca Szymona Króla do Somorja, który za pośrednictwem przedstawicielstwa hiszpańskiego w Sztokholmie i w Wiedniu dotarł tutaj do ocenzurowania. (List ten zawiera jeszcze załącznik, który skierowany jest do Piotrkowa w Polsce i zgodnie z komunikatem nr 90<sup>139</sup> musi być ocenzurowany). Przypadkowi należy przypisać fakt, że list ten został przekazany tutejszej komórce cenzury

<sup>139</sup> Komunikat nr 90 dotyczył korespondencji pomiędzy członkami armii rosyjskiej i ich krewnymi na terenie okupacji austro-węgierskiej w Polsce. W myśl rozporządzenia Naczelnego Dowództwa armii austro-węgierskiej korespondencja ta była niedozwolona i należało ją zatrzymywać. W 1917 r. komunikat ten został zniesiony (Res. 4921). Por. ÖStA/KA, Fe, AOK GZNB E, Kart. 3.784 Res. 10.807, mps.

przez Urząd Pocztowy. Można jednakże mniemać, że w wielu przypadkach wysłana drogą dyplomatyczną poczta nie jest przepisowo kontrolowana, co może mieć miejsce szczególnie wtedy, gdy akredytowane w naszym kraju misje krajów neutralnych otrzymują listy w celu przesłania ich na znajdujące się zagranicą tereny wroga.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela

## Załączniki

1. Nadawca: jeńiec woj. Adam Kaczor, łagier wojennoplennych Ust-Kamienogorsk, obw. semipalatyński (Rosja),  
odbiorca: Józefa Kaczor, ul. Śląska 7, Lwów (Galicja),  
data: 4 I 1916.

„Ust-kamienogorsk, 4 stycznia 1916. Kochana Mamusiu! Do tej pory nie otrzymałem od Was żadnej odpowiedzi, może mylny adres piszecie. Żeby temu zapobiec niżej napisze adres. Donoszę że jestem zdrowy i czego i wam życzę. Adam Kaczor, Kriegsgefangen in Ust-Kamenogorsk, Russland, Sibirien. Proszę pisać na kartce Czerwonego Krzyża. Adam”

2. Nadawca: Hilfsstelle für Kriegsgeiseln unter dem Patronate des Internationalen Roten Kreuzes, Bazylea (Szwajcaria),  
odbiorca: dr Dawid Jonas, Piaristengasse 11, Wiedeń VIII (Dolna Austria),  
data: 2 III 1916<sup>b</sup>.
3. Nadawca: żołnierz rosyjski Jan Król, Armia Czynna, Lekka Artyleryjska Brygada Polowa, poczta nr 40, 41<sup>140</sup> (Rosja)<sup>c</sup>,  
odbiorca: jeńiec woj. Szymon Król, Kriegsgefangenenlager Somorja, Šamorín, pow. Dunaszerdahely, kom. Pozsony (Węgry),  
data: 23 I 1916.

„Niedziela, 23 stycznia 1916 r. Niech będzie Pochwalony Jezus Chrystus, kochany bracie Szymonie mam życzenie zawiadomić ciebie że jako ja jestem z łaski Pana Boga przy dobrym zdrowiu i także życze tobie dobrego zdrowia i wszystkiego dobrego, co sobie życzysz od Pana Boga i daj Panu Boże, a żebyśmy się mogli ze sobą zobaczyć jak najprędzej. Teraz drogi bracie zapytuję się ciebie, czy ty otrzymujesz listy z domu czy nie, więc jeżeli ty listy z domu otrzymujesz i wiesz

---

<sup>140</sup> 41 Brygada Lekkiej Artylerii armii rosyjskiej, stacjonująca w Witebsku, a od 1913 r. w Kazaniu, wchodziła w skład 41 Dywizji Piechoty, będącej częścią XVI Korpusu Armijnego, podczas I wojny światowej walczącej w składzie 4 Armii na Froncie Południowo-Zachodnim.

czy oni są zdrowi i czy wszyscy żyją, to proszę cię, gdy otrzymasz ten mój list i będziesz mi odpisywać to napisz mi, czy dostajesz listy z domu czy nie, oto cię proszę i napisz mi czy ty czasem niewiesz o bracie Tomaszu. Teraz drogi bracie posyłam ci w tem liście kartki 2; i na jednej karteczce jest adres do Piotrkowa, to jest do żony mojego znajomego z którym ja jestem razem, to potem jego adresie napisz do jego żony do Piotrkowa i napisz, że jej mąż jest zdrow i jest razem ze mną, więc gdyby ona pisała to niech pisze list do niego pod takim adresie jak i do mnie ty będziesz pisać; i mój adres musisz jej także napisać, a tę drugą kartkę możesz jej posłać w liście, bo na ta karteczka jest od jej męża, więc bądź łaskaw uczynić tą moją prośbę.

Więcej nie mam – co do pisania, tylko życzę – ci dobrego zdrowia, żeby – ci Pan Bóg pozwolił wytrzymać do końca i powrócić do domu, a teraz piszę ci mój adres do mnie. Adres mój: Россия, Действующая Армия, 41-я Артил. Бригада Полевая Легкая, получит Яну Круль, a na kopercie pisz adres taki: an Hern Königlich Spanischen Konsulat Stockholm, Schweden. Drogi bracie najlepiej to będzie tak, to pół listu czyli durzą kartkę to włóż w kopertę i zaadresuj ten adres co jest na małej karteczce i pošlij do Piotrkowa, do żony mojego kolegi, tylko nie odmów mi tego.”

[b.nr.] Nadawca: żołnierz rosyjski Józef Kępiński, Armia Czynna, Lekka Artyleryjska Brygada Polowa, poczta nr 40, 41 (Rosja), odbiorca: Maria Kępińska, ul. Słowiańska 47, Piotrków (Król. Pol.), data: 23 I 1916.

„Ta kartka dla Kępińskiej do Piotrkowa<sup>d</sup> 23 stycznia 1916. Niech będzie Pochwalony Jezus Chrystus! Kochana droga żono Maniuśku życzę sobie zawiadomić ciebie że jestem z łaski Pana Boga przy dobrem zdrowiu i dobrze mi się powodzi. Następnie droga żono ja posyłam ci tą kartkę przez okazję, bo już próbowałem listy pisać w inny sposób i chciałem abyś chociaż jeden list otrzymała od mnie i żadnym sposobem nie mogę ci wręczyć moich paru słów. Więc gdy otrzymasz tą kartkę! Zaraz mi odpisz, czy wszyscy żyjecie i czy jesteście wszyscy zdrowi bo ja to podziękować Panu Bogu jestem zdrow i jestem na starym miejscu, tak jak byłem z poczontku, to jest w piekarni, a Wanda robi u naczelnika guberni. Droga żono całuję cię po wiele razy i także dzieci i ojca. Kłaniaj się całej rodzinie. J. Kępiński.

Maniuśku droga, gdy będziesz pisać to pisz na jednej kopercie która będzie skrywać list, to trzeba pisać taki adres: Россия, Действующая Армия, 40 Кантора 41-я Артил. Бригада Полевая Легкая Jeżeli tak napiszesz droga żono, to może z pewnością dojdzie, bywajcie zdrowi i cała rodzina. Dobrze życzliwy Józek Kępiński”

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzorów na język niemiecki (mps) i załączonymi 3 oryginalnymi listami. Pismo opatrzone u góry

strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Koperta z nadrukiem: „Hilfsstelle für Kriegsgeiseln, Basel (Schweiz) unter dem Patronate des Internationalen Roten Kreuzes”, opatrzone stemplem pocztowym: „Basel 1 – 2 III 1916 – 1”, i pieczętką: „Kriegsgefangenen- und Internierten-Sache”, zaadresowana do dr. Dawida Jonasa, Piaristengasse 11, Wiedeń VIII.

<sup>c</sup> List znajdował się w kopercie opieczętowanej przez ambasadę hiszpańską w Wiedniu („Embajada de España en Vienna”). W środku znajdowały się list i kartka z adresem Marii Kępińskiej.

<sup>d</sup> Adnotacja u góry karty napisana przez nadawcę.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3764 Res. 4092, k. nlb.

## Nr 277

### **1916 marzec 14, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 365/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy przypadków okradania poczty jeńców wojennych w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 14 marca 1916<sup>a</sup>

Na załączonej i przetłumaczonej poniżej kartce pocztowej, wysłanej wg stempla pocztowego 14 grudnia 1916 przez Antoninę Zapolską ze Starego Sambora do jeńca wojennego Michała Guta, Oddział Robotników Kolejowych 128 Kompanii Landsturmu, przebywającego w Wiaźmie, gub, smoleńska, podniesiony został przeciwko temu ostatniemu zarzut, że bezprawnie przywłaszcza on sobie obcą pocztę i próbuje dokonać oszustwa kradnąc przesyłane w niej pieniądze.

Należałoby zwrócić uwagę na matactwa tego jeńca wojennego.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela

#### Załącznik

„... Nie oczekiwałam, że wśród jeńców znajdują się jeszcze tacy dranie jak Ty. Każdy jeńiec powinien prosić Boga o to, by pozwolił mu doczekać chwili, w której będzie mógł powrócić do ojczyzny i swoich bliskich. A Ty łotrze przywłaszczaż sobie obcą pocztę i piszesz absurdalne rzeczy, by wyłudzić choćby kilka koron. Pomyśl draniu o tym, że nie będzie Ci to poczytane jako dobro, ponieważ Bóg nie wspiera oszustów, złodziei i skończonych łotrów i niszczy wszystkich za ich złe czyny. Bądź pewny, łotrze, że sprawiedliwa ręka Boga dosięgnie Cię również

tam, tak że gorzko będziesz musiał odpowiedzieć za swoje oszustwa, które chciałeś popełnić na mnie ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzorów na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3764 Res. 4094, k. nlb.

## Nr 278

**1916 marzec 15, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 369/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy podejrzewania nadawcy o stosunki z moskalofilami galicyjskimi w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 14 marca 1916<sup>a</sup>

Do dr. Krzyżanowskiego, adwokata w Wiedniu I, Postgasse 1, II piętro, pisze jego syn Włodek z Taszkientu załączoną, streszczoną poniżej kartkę pocztową, która

- 1) świadczy o jego bliskich stosunkach ze znanymi galicyjskimi moskalofilami, a mianowicie z dr. Włodzimierzem Dudykiewiczem i prof. O. Gecowem oraz
- 2) zawiera niezrozumiałe żądanie skierowane do niejakiego Jar. (Jarosława?), by przyjechał do Rosji w celu budowy kolei.

Nadawca prawdopodobnie dobrowolnie udał się do Rosji.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela m.p.

### Załącznik

Nadawca: Włodzimierz Krzyżanowski, Taszkient, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: adw. dr [imię nieznane] Krzyżanowski, Postgasse 1, II piętro, Wiedeń (Dolna Austria),  
data: 14 I 1916.

„Taszkient 14/27 stycznia 1916. Kochany Ojcze! Już od dłuższego czasu nie otrzymuję żadnych wiadomości, co ze mnie i niecierpliwi i uwiera. Nasi chcą już wracać do Gal.[icji], pisała mi p. Łys. Gdy przyjeżdżali im się nie spieszyło,

gdyż dobrze wiedzieli że Kup. jak i cała okolica jest zupełnie zniszczona. Pisałem już, że tutaj u swego zięcia zmarła p. J. Dudykiew[iczy]. Był tutaj Dr Włodzim[ierz Dudykiewicz], bawił cały miesiąc i pokazywał ciekawe rzeczy. W Rostowie umarł O. Gec[ow] na raka w gardle. Ja wkrótce pojedę na budowę kolei. Proszę powiedzieć Jar. by napisał kiedy do mnie przyjedzie pomóc budować. Adres mój niezmienny. Całuję serdecznie Włodek”

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzorów na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową. Tłumaczenie sprawdził dr Jan Kotas. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3764 Res. 4120, k. n1b.

## Nr 279

**1916 marzec 15, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 377/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy ciężkiej sytuacji panującej w obozie jenieckim dla oficerów w Biriuczu w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 18 marca 1916<sup>a</sup>

Załączona, złożona kartka pocztowa została przechwycona dzisiaj podczas cenzurowania. Zawiera ona zgodnie z poniższym tłumaczeniem drastyczny opis warunków panujących w obozie oficerskim w Biriuczu, gub. woroneska, oraz pilną prośbę o szybką pomoc.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

### Załącznik

Nadawca: jeniec woj. Henryk Wolf, Biriucz, gub. woroneska (Rosja),

odbiorca: chor. Włodzimierz Lipowski, 4 kompania 24 Pułku Piechoty<sup>141</sup>, poczta polowa nr 304, data: 20 II 1916.

---

<sup>141</sup> 24 Pułk Piechoty c. i k. armii (Galizisch-bukowina'sches Infanterieregiment Nr. 24) – w latach 1903–1907 komenda pułku oraz bataliony I i IV stacjonowały w Stanisławowie, natomiast bataliony II i III w Kołomyi. Ten ostatni w 1905 r. został przeniesiony do Zaleszczyk. W latach 1908–1913 pułk został przeniesiony do Wiednia, z wyjątkiem I batalionu i Komendy Okręgu Uzupelnień, które



Treść zewnętrzna:

„Birjucz, Woronesch, 20 lutego/3 marca 1916. Powodzenie nasze wprost wspaniałe. Wszystkiego mamy pod dostatkiem. Życie płynie na laurach. Przesyłamy serdeczne pozdrowienia Henryk. Zanim to spalisz, przyjrzyj się temu z uwagą.”

Treść wewnętrzna:

„Wyślij kartkę do Wiednia. Szacowne Biuro Wzajemnej Pomocy Nieszczęśliwym Jeńcom Wojennym i Ofiarom Wojny w Wiedniu. Szacowne Biuro! Grupa oficerów prosi o jak najszybszą pomoc, jesteśmy traktowani po prostu w sposób bestialski, zmuszani do wykonywania prac publicznych. Zaczynamy odczuwać głód, choroby i nędzę. Proszę uczynić z tego użytek. Jeśli będzie to jeszcze dłużej trwało, to zostaniemy bezpośrednio skazani na śmierć głodową.”<sup>b</sup>

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzorów na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową, złożoną i sklejoną, a następnie rozklejoną przez cenzorów austriackich. Tłumaczenie sprawdził dr Leo Lauterbach. U góry strony stempel: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja na odwrotnej stronie raportu (mps): „c. i k. Ministerstwu Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych, z prośbą o przyjęcie do wiadomości. Komitet Opieki nad Jeńcami Wojennymi interweniował już w Piotrogradzie. Wiedeń, 1 kwietnia 1916”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3764 Res. 4139, k. nlb.

## Nr 280

**1916 marzec 18, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 377/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy nieprawidłowego funkcjonowania poczty w okupowanej przez Austro-Węgry części Królestwa Polskiego.**

Sprawozdanie specjalne z 18 marca 1916<sup>a</sup>

Załączona, wysłana z powiatu Opoczno w Rosyjskiej Polsce kartka pocztowa, zawiera stwierdzenie, że Urząd Pocztowy w Piotrkowie nakazuje dostarczać przychodzącą tam pocztę mieszkającym na wsi adresatom przez listonoszy, którzy

---

pozostali w Kołomyi. W Wiedniu pułk zajmował Koszary Radeckiego. Po wybuchu I wojny światowej pułk wchodził w skład 25 Dywizji Piechoty (XI Korpus). Brał udział w walkach z Rosjanami w 1914 r. w Galicji, a w 1915 w Królestwie Polskim w okolicach Tomaszowa Mazowieckiego.

wykorzystują ludność w zupełnie niedopuszczalny sposób, każąc sobie płacić napiwek w wysokości od 2–3 rubli za list<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela m.p.

### Załącznik 1

Nadawca: Franciszka Gwiazdowicz, wieś Żdzarki, gmina Ossa, powiat opoczyński, gub. radomska (Król. Pol.),

odbiorca: jeniec woj. Michał Gwiazdowicz, Kriegsgefangenenlager Plan – Leiter gruppe 4, Barak 12, Nr. 76, Planá (Czechy),

data: 23 II 1916.

„Sadkowice, 23 lutego 1916 roku. Szanowny Bracie! List od ciebie otrzymaliśmy 7 lutego za ktury ci serdecznie dziękujemy za otkrytka 1 stycznia. Tera kochany Bracie jak będziesz pisał to pis na Żdziarki to do nas będą prędzej dochodzić, bo jak pisałeś do nasna piotrkowską gubernię to wszystkie listy dochodzą tylko do Piotrkowa a dalej nie, a z Piotrkowa to bierze takie co nimają zajęcia i roznoszą je po wsiach i bierą za nie po 3 ruble, po dwa naraz co przyjmą. Jednemu to żeśwa mu dali 2 ruble, bo każdy ciekawy co tam, czy żyje, czy w plenie i każdy płaci Tera ja donoszę że Stasiak przyjechał z Warszawy i jest w Kozleniu<sup>c</sup>. Jak cię dojdą pieniądze to nam odpisz. Zatem kończąc Ukołony od wszystkich, poszę o odpis twój brat Józef Gwiazdowski”

### Załącznik 2

Nadawca: Etappenpost und Telegrafenam, Piotrków<sup>d</sup> (Król. Pol.),

odbiorca: Polizeikommissariat, Piotrków (Król. Pol.),

data: 7 V 1916.

„Piotrków, 7 maja 1916

W odpowiedzi na pismo ZI. Z 5453 z 25 kwietnia br. że doręczanie listów odbywa się tylko w mieście Piotrkowie. Celem wyjaśnienia podnoszonej kwestii stwierdza się, że gminy winny odbierać pocztę z naszego urzędu. Podobnie powinno się odbierać listy w urzędach pocztowych II Klasy w Wolborzu, Sulejowie, Gorzkowicach, Bełchatowie i Szczercach, w których opłata nie jest pobierana. Aby wyjaśnić tę sprawę proszę o podanie na którym etapie czy pocztowym czy też lokalnym dostarczanie odbywa się za opłatą. Wówczas winowajcy zostaną przykładowie ukarani.

kierownik urzędu”

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową. Tłumaczenie sprawdził dr Leo Lauterbach. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B” W dolnym prawym rogu stempel: „GZNB. Auskunftsstelle für Kriegsgefangene. Zensurabteilung Präsidium: 20 März 1916. Nr. 4141. Res.” Dodatkowy załącznik stanowi odpowiedź udzielona Komisariatowi Policji w Piotrkowie przez tamtejszy urząd pocztowy. Zob. także dok. nr 292, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 379/PB, z 5 IV 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja pod raportem (mps): „Do c. i k. Komendy Powiatowej w Piotrkowie z prośbą o przyjęcie do wiadomości. Wiedeń, 21 III 1916”.

<sup>c</sup> Takiej miejscowości nie było w gminie Ossa, najprawdopodobniej chodzi o wieś Kozłowiec.

<sup>d</sup> Pismo jest opatrzone u góry strony stemplem podłużnym: „K.u.k. Etappenpost und Telegrafenamnt in Piotrków”, pod tekstem stempel okrągły: „K.u.k. Polizeikommissariat Piotrków”, z adnotacją: „L. 6114, 8 V 1916”.

*Sprawozdanie i załącznik 2: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3764 Res. 4141, k. nlb.

## Nr 281

**1916 marzec 18, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 383/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy niejasnych wypowiedzi nadawcy, podejrzanych z punktu widzenia monarchii austro-węgierskiej.**

Sprawozdanie specjalne z 18 marca 1916<sup>a</sup>

Michał Maj, nauczyciel w Zabrzegu, w austriackiej części Śląska, pisze do swojego brata, jeńca wojennego Eugeniusza Maja, przebywającego w Carycynie, gub. saratowska, załączoną kartkę pocztową, której tematem są wyłącznie polskie kwestie narodowe. Nadawca dąży do podtrzymania zainteresowania adresata kwestią polską i zauważa m.in., że wiele radości sprawia mu obecnie lektura Konrada Wallenroda (poezje Adama Mickiewicza, wydane w 1828 r.).

Dla lepszego zrozumienia tej uwagi dodajmy, że akcja wspomnianego eposu rozgrywa się w czasie wojny Litwy z krzyżakami oraz że bohater, patriota litewski, widząc, że jego naród jest zbyt słaby, by pokonać przeciwnika w otwartej walce, postanawia zemścić się na wrogu poprzez podstęp i zdradę. Pod fałszywym nazwiskiem dostaje się do wrogiego zakonu, po latach dochodzi do najwyższych urzędów i prowadzi przechytrzonego wroga na pewną śmierć.

Aluzja załączonej kartki pocztowej zawiera dlatego bezpośrednio wezwanie jeńca wojennego w Rosji do zachowania politycznego, tak jak wymagają tego terażniejsze stosunki. Nie można stwierdzić, kogo nadawca ma na myśli jako przeciwnika narodowego, tym bardziej, że dodaje, iż najlepiej jest pozostać neutralnym.

Dlatego jest to przynajmniej napomnienie do ostrożności i rezerwy i zasługuje, nawet jeśli nie jest uznawane za podejrzone, na zainteresowanie jako dowód specyficznej orientacji politycznej.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela

## Załącznik

Nadawca: Michał Maj, nauczyciel w Zabrzegu, poczta w Dziedzicach, pow. bielski (Śląsk),  
odbiorca: jeniec woj. chor. Eugeniusz Maj, 12 komp. 25 pp<sup>142</sup>, łagier wojennoplennych Carycyn,  
gub. saratowska (Rosja)<sup>b</sup>,  
data: 12 III 1916.

„Zabrzeg 12 Marca 1916. Najdroższy Gieniu. Czy czytasz gazety? W tych czasach lepiej nie zajmować myśli sprawami politycznymi. A w pisaniu trzeba oszczędzać słów i papieru bo drogi. Odpowiedz mi więc na pierwsze pytanie: Czy myślisz także nad sprawą polską? W tej sprawie pisz krótko i odpowiadaj tak albo nie. Pamiętam twój list z 4 września 1915. To prawda! Odpowiedz mi, czy pamiętasz na jakiej uroczystości widzieliśmy się przed kilku laty? A kiedy się znów zjedziemy? Chyba po wojnie. W obecnych czasach czytuję Konrada Wallenroda Adama Mickiewicza. To dzieło bardzo mi się podoba. Czy tobie także? Mam nadzieję jeszcze dłuższy czas pozostać w domu i nie polityzować. Niema to, jak być neutralnym. Całuję Cię serdecznie Twój Michał”

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową. Tłumaczenie sprawdził dr Jan Kotas. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja cenzora: „Służył w 12 kompani połowej 25 pułku piechoty Landwehry”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3764 Res. 4142, k. nlb.

---

<sup>142</sup> 12 Pułk Piechoty Obrony Krajowej (12. Landwehrinfanterieregiment Tschaslau) – utworzony w 1889 r., stacjonował w Čáslaviu w Czechach. Po wybuchu wojny wszedł w skład 51 Brygady Piechoty (26 Dywizja Piechoty, IX Korpus Austro-Węgier). W latach 1914–1915 walczył z Rosjanami na terenie Galicji, m.in. w rejonie Bochni i Ryglie. 11 IV 1917 r. przemianowany na 12. Schützen-Regiment Jičín.

## Nr 282

**1916 marzec 19, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 385/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy prośb internowanych poddanych rosyjskich w Austro-Węgrzech o wsparcie do Komitetu Generalnego Pomocy Ofiarom Wojny w Vevey.**

Sprawozdanie specjalne z 19 marca 1916<sup>a</sup>

W ostatnim czasie mnożą się listy internowanych w naszym kraju obywateli rosyjskich, które skierowane są do „Comité Général” w Vevey i zawierają prośby o wsparcie. W imieniu wspomnianego wyżej Komitetu odpowiedzi udzieliła pani [Maria] Sienkiewiczowa. Adresatowi, internowanemu w Großau bei Raabs Stefanowi Baranowiczowi, udziela ona wskazówki, by kierował takie prośby do komitetu istniejącego w Wiedniu, na którego czele stoi ekscelencja [Leon] Biliński. Komitet ten otrzymał już na ten cel od Comité Général sumę 30 tys. koron.

Po tym, jak widocznie akcja ta zyskała wsparcie oficjalnych kręgów, niżej podpisany prosi o wskazówki, czy również w odniesieniu do wspomnianego Komitetu należy rygorystycznie przestrzegać postanowień komunikatu nr 67<sup>143</sup> z 11 stycznia 1916. W naturze rzeczy leży mianowicie, że internowani stale kierują swoje prośby o wsparcie wskazując na wszelkiego rodzaju wyrzeczenia. Zgodnie z dotychczasową praktyką zatrzymywano wszelkie skargi na złe traktowanie i wyżywienie. Czy taka praktyka ma być również stosowana w odniesieniu do listów, które kierowane są do oficjalnych komitetów?

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela

## Załącznik

Nadawca: Maria Sienkiewiczowa, Comité Général, Vevey (Szwajcaria),  
odbiorca: Stefan Baranowicz, Internierungslager Grossau, Großau bei Raabs, pow. Waidhofen  
(Dolna Austria),  
data: 28 II 1916.

„28 luty 1916

Uprzejmie donoszę szanownym Panom, że życzenia ich zostały skierowane do sekcji Komitetu generalnego we Friburgu, która to sekcja specjalnie zajmuje się dostarczaniem niezbędnych przedmiotów więźniom i internowanym. Radzę także Panom,

<sup>143</sup> Niestety nie udało się odnaleźć komunikatu nr 67 w zasobach Kriegsarchiv.

kierować swoje życzenia do Wiednia do Komitetu pod przewodnictwem ekscelencji Bilinskiego, któremu do komitetowi nasz Komitet przesłał niedawno 30 000 koron zapomogi. Wyrazy szacunku i pozdrowienia dla Panów łączę Henrykowa Sienkiewiczowa”

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową. Zgodność tłumaczenia potwierdził dr Jan Kotas. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. W dolnym prawym rogu stempel: „GZNB. Auskunftsstelle für Kriegsgefangene. Zensurabteilung Präsidium: 23 März 1916. Nr. 4171. Res.”

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3764 Res. 4171, k. nlb.

## Nr 283

**1916 marzec 20, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego (w zastępstwie), Exh. No. 84/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy karania przetrzymywanych w Rosji jeńców wojennych austro-węgierskich oficerów.**

### Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Ukaranie wszystkich internowanych w Rosji austro-węgierskich oficerów Wiedeń, 20 marca 1916

naczelnik grupy: w zastępstwie rtm. [Kazimierz] Osiecimski-Czapski m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Bronisław Krobicki, Tschardjui, pow. merwijski, obw. zakaspijski (Rosja), odbiorca: Bronisława Krobicka, ul. Czysta 19, Kraków (Galicja), data: 11 II 1916<sup>b</sup>.

„... Rozkazem rosyjskiego sztabu generalnego wszyscy przebywający w niewoli w Rosji oficerowie zostali ukarani trzydziestodniowym wstrzymaniem pozwolenia na opuszczanie koszar, co jest o tyle nieprzyjemne, że nie ma tutaj odpowiedniego odseparowanego od szeregowych placu spacerowego. Mamy do dyspozycji tylko podwórze koszar i przestrzeń pomiędzy budynkiem kuchni i magazynami. ... Kara

ta jest zemstą za rozstrzelanie w Tyrolu czterech rosyjskich żołnierzy, którzy według informacji przekazanych przez rosyjskich uciekinierów i pewnego austriackiego dezertera odmówili wykonania prac obronnych na granicy włoskiej. Dziwi nas, że tutejsze urzędy, które już w październiku 1915 roku wiedziały o tej aferze, dopiero teraz zarządziły wprowadzenie sankcji, mimo że tymczasem Rosyjska Komisja Czerwonego Krzyża odwiedziła Austrię i miała okazję na własne oczy przekonać się o humanitarnym traktowaniu jeńców wojennych przez nasze urzędy, a w szczególności o szacunku dla godności oficera oraz o tym, że oficerom stwarza się możliwość prowadzenia życia odpowiadającego ich godności.”

Za zgodność: J. Pedelenz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> W oryginale data podana wg kalendarza juliańskiego: 29 I 1916.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3764 Res. 4169, k. n1b.

## Nr 284

**1916 marzec 23, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 390/PB, sporządzone na podstawie 5 korespondencji, dotyczy dobrowolnej emigracji z Galicji do Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 23 marca 1916<sup>a</sup>

Przedkłada się pięć oryginalnych listów, które dotyczą dobrowolnej emigracji cywilów do Rosji. Szczególną uwagę zwraca się na załączoną pod poz. nr 5 kartkę pocztową, w której Eugenia Sawczyńska w Rostowie nad Donem podkreśla, że **ucieła z Galicji przed aresztowaniem i szubienicą<sup>b</sup>.**

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela m.p.

Załącznik

1. Nadawca: Józef Tomkowicz, Ostrów, pow. sokalski (Galicja), odbiorca: jeńiec woj. Michał Kołyncz, Czerkasy, gub. kijowska (Rosja), data: 27 II 1916.

„... **Brata** nie ma w domu. **Wyjechał dobrowolnie do Rosji**. Wyjechało tam też wielu ludzi ...”

2. Nadawca: Stefania Hlawaty, Dobraczyn k. Krystopolu, pow. sokalski (Galicja),  
odbiorca: jeniec woj. Władysław Müller, Korczewa, gub. twerska (Rosja),  
data: brak.

„... **Połowa tutejszej ludności wyprowadziła się do Rosji ... Kondra pojechał z Duną do Rosji**, ponieważ bardzo spodobali mu się Kozacy ...”

3. Nadawca: pani M. K., Tołszczów, pow. lwowski (Galicja),  
odbiorca: jeniec woj. kpr. Jan Kroliszyn, campo di prigionieri di guerra, Pinerolo, prow. Turyn, Piemont (Włochy),  
data: 18 II 1916.

„... **Mój brat Iwan pojechał z żoną i dziećmi do Rosji**. Z Tołszczowa pojechali tam **Łacko Neczka, Michał i Hrynko Jacka Kroka ...**”

4. Nadawca: Antoni Bugiel, ul. św. Antoniego 15, Lwów (Galicja),  
odbiorca: Maria Bugiel, Kazań (Rosja),  
data: 30 I 1916.

„... Tak nieoczekiwanie uciekłaś ode mnie nie wzięwszy nic ze sobą ...”

5. Nadawca: Eugenia Sawczyńska, Rostow nad Donem, obw. Wojska Dońskiego (Rosja),  
odbiorca: Stefania Sawczyńska, Bolechów, pow. doliński (Galicja),  
data: 11 III 1916.

„... Kochana Ciociu! Donoszę Ci, że od maja 1915 r. przebywamy w Rosji. Do września mieszkaliśmy w Kijowie. W tym miesiącu wszystkich nas uchodźców przewieziono statkiem rzeką Dniepr do miasta Rostow nad Donem. Mieszka tutaj wielu uchodźców z Galicji, Polaków z Królestwa [Polskiego], Rosjan z okolic Rygi i Litwinów. Uciekliśmy przed szubienicą ... Podpis Janina Zosia”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniami fragmentów interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 5 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja cenzora na dole strony (mps): „Do c. i k. Wojennego Urzędu Kontroli z prośbą o przyjęcie do wiadomości, Wiedeń, 25 marca 1916”.



*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3741 Res. 4591, k. nlb.

## Nr 285

**1916 marzec 24, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, w zastępstwie rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 89/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy skarg o nieprawidłowy podział paczek wśród jeńców wojennych przez Czerwony Krzyż w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Skarga na protekcję przy rozdziale przesyłek Czerwonego Krzyża w Rosji  
Wiedeń, 24 marca 1916

naczelnik grupy: w zastępstwie rtm. [Kazimierz] Osiecimski-Czapski

### Załącznik

Nadawca: Henryk Seiden, łagier wojennoplennych Wierchniuedińsk<sup>b</sup>, obw. zabajkalski (Rosja),  
odbiorca: Aron Seiden, Trzciana, pow. mielecki (Galicja),  
data: 2 II 1916.

„... Kochani Rodzice ... jeśli to dla Was możliwe, to prześlijcie mi kilka koron na garnitur, ponieważ nie mam ani spodni, ani marynarki. Mam nadzieję, że je dostanę, ponieważ z Czerwonego Krzyża przyszła tutaj przesyłka z mundurami, butami i bielizną, niestety nic z tego nie otrzymałem, tutaj dostał tylko ten, który miał protekcję. Gdybym był w Galicji, dałbym to od razu do gazet. Taki porządek tutaj panuje, kto miał protekcję, otrzymał wszystko, inni nie dostali nic ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Magazyny Kolei Transbajkalskiej, 9 Rota, 5 barak.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3764 Res. 4253, k. nlb.

## Nr 286

**1916 marzec 24, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 393/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy dobrowolnego zgłoszenia się jednego z jeńców w Rosji (przypuszczalnie oficera) na front serbski.**

Sprawozdanie specjalne z 24 marca 1916<sup>a</sup>

W załączonej kartce pocztowej naszego przebywającego w Kristianie koło Perejesławia, gub. włodzimierska, jeńca wojennego, którego nazwiska nie można odczytać, nadawca wspomina, że pewien austriacki jeńiec woj. (prawdopodobnie oficer) **zgłosił się dobrowolnie na front serbski**, co oburzyło resztę przebywających w jego towarzystwie 14 jeńców wojennych (prawdopodobnie oficerowie), którzy u dowodzącego transportem oficera rosyjskiego złożyli sprzeciw przeciwko takiemu postępowaniu jeńca wojennego, którego określili zdrajcą.

Z kartki nie da się w sposób pewny wywnioskować, kogo nadawca nazywa „**oszustem**”. Jeśli miałby na myśli wspomnianych powyżej interweniujących oficerów, to również podejrzany jest o zdradę stanu.

Korespondencja nadawcy będzie kontrolowana.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela

## Załącznik

Nadawca: nieznaną jeńiec woj., fabryka Baranowych, Kristjanka, pow. perejesławski, gub. włodzimierska (Rosja),  
odbiorca: jeńiec woj. por. Jewdokij Sutkinowski, łagier wojennopłennych Arzamas, gub. niżno-nowogrodzka (Rosja),  
data: 4 II 1916.

„Fabryka Baranowych, ujezd persławski, władimirskoj guberni Kristjanka, 4 lutego 1916 Dzień dobry Panie Poruczniku. Donoszę, że jestem zdrow i szczęśliwie odbyłem swą podróż, co się tyczy tych Panów z kturymi ja pojechałem ony zostali w Murom, mnie odesłali gdzie indziej [...]”<sup>b</sup> tych 14 Panów zostało w Murom a jeden został w Arzamasie, **ten został w Arzamasie co się meldował na serbski front a nie kturzy jechali ze mną prosili oficera ażeby go wrucił z drogi, bo on pomiędzy niemi zdrajca Polski**. Poruczniku gdyby człowiek był na innym miejscu, to by mu się krew wzburzyła przeciwko tym wykształconym łotrom z drugiej linii. Panu Porucznikowi składam najniższe ukłony i pozdrawiam serdecznie pana Dr. Bulowskiego, pana F. Rubinszweyga. Jeżeli są jakieś listy do mnie to proszę mi posłać.”

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniami fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową. Tłumaczenie na język niemiecki sprawdził dr Jan Kotas. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja cenzora: „treść zamazana przez cenzurę w Rosji”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3764 Res. 4254, k. nlb.

## Nr 287

**1916 marzec 29, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 95/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy skargi o niewypłacenie przez władze należnych poborów żonie oficera.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Skarga żony oficera z powodu niewypłacenia przysługujących jej poborów Wiedeń, 29 marca 1916

naczelnik grupy: mjr [Juliusz] Żydło m.p.

### Załącznik

Nadawca: Julia Bistoń, pl. Bilczewskiego 3, II piętro, Lwów (Galicja),

odbiorca: jeniec woj. oficer Stanisław Bistoń, łagier wojennopłennych Aszchabat, obw. zakaspijski (Rosja),

data: 21 III 1916.

„Lwów 21.03.1916. Najdroższy Stasięku. Udaję się do Ciebie Tatusiu z wielką prośbą bądź tak dobry i wnieś podanie do Ministerstwa Wojny z prośbą by mi wydzielali zasilki wojskowe, ponieważ dostaję połowę Twojej pensji a więc biedujemy bardzo bo wszystko drogo a więc nawet na wikt nie wystarcza a mowy nie ma nawet o jakim sprawunku, ani dla ciebie ani dla dzieci. Lato idzie ja a ani dzieci już bucików nie mają, całą zimę chodziłam w zeszlorocznych kamaszach przez co nie raz porządnie się przemroziłam i te już się rozlatują a znikąd żadnej pomocy. Proszę więc zrób to podanie i wnieś przez Czerwony Krzyż a zapewne uzyskam to zaraz, proszę Cię bardzo. Całuję Cię tysięcy razy Twoja żona i Dzieci Julia, Feluś i Tadzio”<sup>b</sup>

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową. W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zgodność tłumaczenia na język niemiecki potwierdził dr Marcin Horowitz.

<sup>b</sup> Adnotacja na dole karty (mps): „Do c. i k. Ministerstwa Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych, z prośbą o przyjęcie do wiadomości i podjęcie dalszych działań. Wiedeń, 2 kwietnia 1916”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3765 Res. 4328, k. nlb.

## Nr 288

**1916 marzec 29, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 98/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy skargi żołnierza austro-węgierskiego Żyda o niesłuszne internowanie go w Markl w Dolnej Austrii.**

### Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Internowanie żołnierza w Markl koło Windigstein

Wiedeń, 29 marca 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

### Załącznik

Nadawca: intern. Rubin Abramowicz, Internierungslager Markl – barak 5, poczta Windigsteig, pow. Waidhofen an der Thaya (Dolna Austria),

odbiorca: kadet asp. Henryk Ginger, 7 kompania polowa 13 Pułku Piechoty<sup>144</sup>, poczta polowa nr 72,

data: 22 III 1916.

„Mój drogi Henryku! Nie bądź na mnie zły. Nie pisałem, ponieważ zajęty byłem wyjazdem. Obecnie jestem internowany. Jest to dla mnie okropne. Nie robię sobie

<sup>144</sup> 13 Pułk Piechoty c. i k. armii (niem. Galizisches Infanterieregiment Nr. 13) – powstał w 1814 r., w latach 1912–1914 dowództwo oraz bataliony II i III znajdowały się w Opawie, II batalion w Bielsku, a IV batalion w Krakowie. Dowódcą pułku w latach 1913–1914 był płk Josef Krasser, następnie płk Hauser (1915–1917). Po wybuchu I wojny światowej pułk wszedł w skład 5 Dywizji Piechoty (I Korpus). W 1914 uczestniczył w bitwie pod Kraśnikiem oraz w walkach odwrotowych w Galicji, a następnie w bitwie pod Dęblinem i walkach na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej w okolicach Wolbromia. Na początku 1915 r. pułk został przerzucony na front karpacki w rejonie Stanisławowa. Uczestniczył w wyparciu Rosjan z Galicji, nad Dniestrem i Strypą.

jednak z tego nic. Wdzięczność! Dziewiętnaście miesięcy służby w wojsku, pobyt na froncie i walka z Rosjanami, następnie internowanie. Mądrze i sprawiedliwie. Opisałbym Ci wszystko, jednakże cenzura powstrzymuje mnie od tego. Tutejsza kolonia internowanych składa się z ponad tysiąca ludzi ... Prawie sami Żydzi. Internowani tutaj są, jak stwierdziłem, bardziej lojalnymi obywatelami niż niejeden naród w Austrii jako całości, a mimo to są internowani i odcięci od życia ...”<sup>b</sup>

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Adnotacja pod raportem (mps): „Przedkłada się c. i k. Wojennemu Urzędowi Kontroli z prośbą o przyjęcie do wiadomości. Wiedeń, 2 kwietnia 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3765 Res. 4326, k. nlb.

## Nr 289

**1916 marzec 31, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 97/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy funkcjonowania rosyjskiej cenzury w Piotrogradzie.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Informacje o cenzurze w Piotrogradzie

Wiedeń, 31 marca 1916

naczelnik grupy: mjr [Juliusz] Żydło m.p.

Załącznik

Nadawca: nieznana osoba, prawdopodobnie żona adresata, Piotrogród (Rosja),  
odbiorca: jeńiec woj. kpt. Wacław Prawdzik, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Neulengbach,  
Neulengbach, pow. Sankt Pölten (Dolna Austria),  
data: 3 III 1916.

„... Otrzymałam zatrudnienie w cenzurze przy Prospekcie Jekaterinogowskim, dojeżdżam tam tramwajem. Praca trwa od godziny 9 do 4 po południu albo od godziny 4½ do 11 w nocy. Przez dwa dni pracujemy po południu, trzeciego dnia przed południem, a czwartego dnia mamy wolne. Potem znowu dwa dni przed

południem, trzeciego dnia po południu, a czwartego dnia znowu mamy wolne. Moja miesięczna pensja wynosi 90 rubli. Posadę tę pomógł mi zdobyć pewien generał, prosząc naczelnika cenzury o przyjęcie mnie. Trzy razy w tygodniu wracam do domu o 3 w nocy, jednakże tramwaje kursują tak dobrze, że dojeżdżam aż pod dom ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3765 Res. 4356, k. nlb.

## Nr 290

**1916 marzec 31, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 98/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy podejrzanych treści w zatrzymanym liście z Rosji.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Kartka pocztowa, podejrzana zarówno ze względu na treść, jak i ze względu na osoby nadawcy i adresata i ich zatrudnienie

Wiedeń, 31 marca 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

Załącznik

Nadawca: [imię nieznanne] Mergel, Rostow nad Donem, obw. Wojska Dońskiego (Rosja), odbiorca: Władysław Mergel (ojciec), „Bratnia Pomoc”, ul. Jilska 147, Praga (Czechy), data: 11 XII 1915<sup>b</sup>.

„... Mój drogi synu! Obecnie przebywam w domu, gdzie przyjechałem na parę dni, wkrótce będę podróżować pociągami, bądź co bądź niedaleko od domu; jestem w dobrym zdrowiu, tylko tęsknię za Tobą i z utęsknieniem czekam na Twój powrót. Wcześniej nie pisałem do Ciebie, gdyż nie miałem kartek do korespondencji, ponieważ w miejscowości, w której przebywałem, takowych nie było. Całuję Cię serdecznie, bądź w dobrej nadziei, kochający ojciec, 11 grudnia 1915 ...”<sup>c</sup>

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Data i miejscowość wg stempla pocztowego.

<sup>c</sup> Na dole strony adnotacja (mps): „Do wiadomości c. i k. Dyrekcji Policji w Pradze. Wiedeń, 3 kwietnia 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3741 Res. 3641, k. nlb.

## Nr 291

**1916 marzec 31, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 401/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy burmistrza Lwowa Tadeusza Rutowskiego i burmistrza Buska Jana Jackowskiego.**

Sprawozdanie specjalne z 31 marca 1916<sup>a</sup>

W załączonym w oryginale i w tłumaczeniu liście internowanego w Thalerhof Jana Jackowskiego, byłego burmistrza miasta Busk w Galicji, wysłanym do internowanego w Rosji byłego burmistrza Lwowa, dr Tadeusza Rutowskiego, nadawca czyni kilka uwag na temat roli i działalności dr. Rutowskiego jako burmistrza Lwowa podczas inwazji rosyjskiej, które porównuje ze swoją analogiczną funkcją jako burmistrz Buska.

Podkreślona na czerwono uwaga wydaje się być w liście do Rosji przynajmniej niestosowna.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela m.p.

Załącznik

„... Nasze losy oraz losy naszego urzędu burmistrza zostały skierowane na nieco rozbieżne tory. Obaj jesteśmy Polakami. Wasza Wielmożność jest burmistrzem miasta Lwowa i więźniem w Rosji. Ja jestem burmistrzem miasta Buska i więźniem w obozie Thalerhof w Austrii. O ile wiem i rozumiem, to sposób sprawowania przez nas urzędu i nasze zachowanie było takie same i nie mogło być inne. Wiele rozmyślałem o tym, jaki los spotkałby Waszą Wielmożność, jeśli Rosjanie nie zabraliby Waszej Wielmożności ze sobą **oraz o tym, jakie cierpienie i jaka niewola byłaby przyjemniejsza**<sup>b</sup> ...”<sup>c</sup>

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Fragment podkreślony na czerwono.

<sup>c</sup> Na dole strony adnotacja (mps): „Do wiadomości c. i k. Urzędu Nadzoru Wojny, Wiedeń, 3 kwietnia 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3765 Res. 4359, k. nlb.

## Nr 292

**1916 kwiecień 5, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 379/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy nieprawidłowego funkcjonowania poczty w okupowanej przez Austro-Węgry części Królestwa Polskiego.**

Sprawozdanie specjalne z 5 kwietnia 1916<sup>a</sup>

W załączonej w oryginale i w tłumaczeniu kartce pocztowej, wysłanej przez Julię Panasiuk ze Sławkowa, gub. kielecka, do skazanej na konfirmację w Karlstein Heleny Bieleckiej, nadawczyni opisuje działanie poczty w Sławkowie, które stanowi skrajny przypadek nadużycia urzędu.

Dodajmy do tego, że przypadek ten w odniesieniu do skarg na frontowe urzędy pocztowe w żadnym wypadku nie jest odosobniony, ponieważ już raz z raportu specjalnym Exh. No. 377/PB z 18 marca 1916 zgłoszono skargi na ingerencję personelu pocztowego w Piotrkowie<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela

### Załącznik 1

Nadawca: Julia Panasiuk, Sławków, pow. olkuski, gub. kielecka (Król. Pol.),  
odbiorca: Helena Bielecka, Internierungslager Karlstein, Karlstein an der Thaya, pow. Waidhofen (Dolna Austria),  
data: 24 III 1916<sup>c</sup>.

„... Od 12 dni nie otrzymałem listu od Ciebie. Znam jednak przyczynę tego. Na poczcie w Sławkowie pracuje jako urzędnik najmłodszy brat Marcina Fryca, bardzo młody człowiek, który interesuje się korespondencją ze Sławkowa. Nie pozwala



doręczyć wcześniej listu, zanim go nie przeczyta. Przyłapałem go na takim zajęciu. Nie dość, że sam czyta listy, to w dodatku do pomocy bierze sobie jeszcze drugiego chłopaka, tak że listy stemplowane są dopiero po ich przeczytaniu. Naturalnie treść listów nie pozostaje tajemnicą, a najgorsze w tym jest to, że obaj wspomniani opowiadają o niej swoim znajomym. Z tego powodu miałem z nim nieprzyjemności; ponadto stwierdził jeszcze, że za karę nie pozwoli doręczać mi listów. Wiem, że piszesz i wykładasz pieniądze, to jednak bezskutecznie. Zastanawiałem się, czy nie byłaby możliwa zmiana taktyki, a mianowicie w taki sposób, że do przekazu pieniężnego włożysz list do mnie, Przekaz dojdzie do Sławkowa, tak że takiej paczki nie będzie mógł zatrzymać dla siebie. Będzie to kosztowało więcej, jednakże rezultat jest ten sam. Piszesz dwa razy w tygodniu bezskutecznie i w ten sposób będziesz pisał trzy razy w miesiącu, tak że otrzymam listy we właściwym czasie. Do listu musisz włożyć małą sumę pieniędzy. List ten wysyłam przez Olkusz, ponieważ inaczej nie mógłby zostać tutaj nadany. W ten sposób postępują również inne osoby, by zapobiegać czytaniu swoich listów ... Pytasz, dlaczego nie dążę do jego ukarania. Nie chcę być jednak pierwszą ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

## Załącznik 2

K.u.k. Etappenpostamt Olkusz

Protokół sporządzony z panią Julią Panasiuk stosownie do skargi c. i k. Wspólnego Biura Informacji o Jeńcach Wojennych. Polska Grupa Cenzury B

Obecni: Franciszek Pemelbaum, kierownik c. i k. urzędu pocztowego w Olkuszu, pani Julia Panasiuk ze Sławkowa.

Co do zarzutów podniesionych w piśmie z 24 marca 1916 podnosi, że razu pewnego zastała go w biurze pocztowym stemplującego listy, a obok młody człowiek którego nazwiska nie zna wyjmował obce korespondencje i czytał. Następnie gdy pewnego razu, chociaż po urzędowej godzinie widząc go w biurze przez drzwi uchylone poprosiła grzecznie o listy wybiegł i podniesionym tonem jej odpowiedział, że o tym czasie nie ma co przychodzić. Było to już z tego powodu nieistotnym z jego strony ponieważ mieszkała w drugim domu. Czy listy wszystkie jakie nie dochodzą z winy naczelnika urzędu nie może podać i nie może go obwiniać. Zresztą z tego jednorazowego wypadku pozwana nie ma pretensji i żalu do poczty w Sławkowie.

Olkusz, dnia 20 maja 1916

Julia Panasiuk

Na tym protokół zakończono:

Franciszek Pemelbaum, kierownik urzędu<sup>d</sup>

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Załącznik 2 stanowi Protokół spisany odręcznie w języku polskim w Etappenpostamt Olkusz, z 20 V 1916 r.

<sup>b</sup> Zob. dok. nr 280, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 377/PB, z 18 III 1916.

<sup>c</sup> Stempel pocztowy: „K.u.k. Etappenpostamtes Olkusz 25 III 1916”.

<sup>d</sup> Na dole strony okrągła pieczętka: „K.u.k. Etappenpostamtes und Telegraphenamts Olkusz”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Protokół: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3765 Res. 4447, k. nlb.

## Nr 293

**1916 kwiecień 5, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 103/A, dotyczy starań o zwolnienie jeńca wojennego Żyda pochodzącego Lublina z Kriegsgefangenenlager Brüx.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Prośba do Wspólnego Biura Informacji o zwolnienie jeńca wojennego w Brüx

Wiedeń, 5 kwietnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

Załącznik

Laja Hubermann, zamieszkała w Lublinie, ul. Podzamcze 7, przedstawia następującą prośbę:

„Do Centralnego Wspólnego Biura Rejestrowego,  
Biuro Informacji o Jeńcach Wojennych w Wiedniu:

Po zajęciu miasta Lublina przez armię austriacką, małżonek mój, Fischel Hubermann, który swego czasu należał do rezerwy uzupełnień, został przez pomyłkę zabrany z mieszkania do niewoli i znajduje się w Kriegsgefangenenlager Brüx w Czechach, ewidencja nr 15/335. Mój mąż Fischel Hubermann wcale nie był żołnierzem armii rosyjskiej i tylko przez pomyłkę został wzięty jako jeńiec rosyjski, nigdy nie był politycznie podejrzany, jego życie było bezbarwne. Wskutek

nieobecności mojego małżonka cierpię wraz z moim dzieckiem oraz moimi starymi rodzicami ogromną nędzę, o czym zaświadczyć mogą obywatele miasta Lublina: Chaim Kestenbaum, ul. Szeroka 40 i Moses Lerner, ul. Kowalska 3. Dlatego pozwalam sobie uniżenie i ze łzami w oczach prosić o zwolnienie z niewoli mojego jedynego żywiciela oraz o zezwolenie mu na powrót do domu i w ten sposób zwrócić mi oraz rodzicom wsparcie i podstawę egzystencji w tak krytycznym czasie. Laja Habermann, analfabetka. Lublin, 30 marca 1916”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem prośby na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym tekstem prośby w języku polskim (nie odnaleziono). W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3765 Res. 4445, k. nlb.

## Nr 294

**1916 kwiecień 6, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 104/A, dotyczy podejrzanego wpłacenia pieniędzy na konta różnych banków przez zaopatrzeniowca twierdzy Przemyśl.**

### Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Przelew 20 tys. koron przez głównego zaopatrzeniowca i zarządcę przed upadkiem twierdzy Przemyśl

Wiedeń, 6 kwietnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

### Załącznik

Nadawca: jeniec woj. zarządca Wiktor Czechowski, łagier wojennoplennych Perowsk, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Matylda Czechowska (żona), ul. Dejvice 15, Praga (Czechy),  
data: 20 II 1916.

„... w moim ostatnim liście napisałem, że zgodnie z twoimi wyliczeniami z pieniędzy (gotówka), które wielokrotnie przelałem Ci z Przemyśla, suma ca. 20 tys. koron mogła

zostać zdeponowana w kilku **pewnych** bankach (w kasach oszczędnościowych). Jeden bank nie przyjmie tak dużo pieniędzy. Roczny procent od tej sumy będzie wynosił ok. 1000 koron, które w razie potrzeby można by zawsze wypłacić w danym banku pozostawiając kapitał nienaruszonym. Książeczki wpłat należy dobrze zachować, a zawarte w nich sumy zapisać oddzielnie (np. w notatniku), by w przypadku zagubienia albo kradzieży mogło to natychmiast zostać zgłoszone w banku ...”<sup>b</sup>

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem interesującego cenzora fragmentu karty pocztowej na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową w języku polskim (nie odnaleziono). W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Na dole strony adnotacja (mps): „Do wiadomości c. i k. Ministerstwa Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3741 Res. 3691, k. nlb.

## Nr 295

**1916 kwiecień 12, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego (w zastępstwie), Exh. No. 108/A, dotyczy sytuacji w okresie okupacji rosyjskiej w Stematyniu (Galicja).**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Stosunki polityczne w Stematyniu (Galicja), podczas okupacji rosyjskiej

Załączona kartka pocztowa wskazuje na los 30 osób, które – zadenuncjowane przez rusofilów podczas okupacji rosyjskiej – musiały udać się na zesłanie na Syberię. Konieczne byłoby zebranie informacji w celu ustalenia denuncjatorów w Stematyniu.

Wiedeń, 12 kwietnia 1916

naczelnik grupy: w zastępstwie rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

Załącznik

Nadawca: uprowadzony Józef Guz, ul. Bardziejewska 36, Wiatka (Rosja),  
odbiorca: Kazimierz Zbrożek, Józefka k. Steniatynia, poczta Sokal, pow. sokalski (Galicja),  
data: 3 III 1916.

„Wjatka 3 marca 1916. Wielmożny Panie Dobrodzieju! Burza obecnej wojny **podsycona przez niektórych podżegaczy ze Steniatyna** wypędziła mnie i księdza Sapruna z rodzinnego gniazda jeszcze 16 października 1914 i po długich strasznych drogach rzuciła nas w syberyjskie okolice do miasta Wjatki. Taki sam los spotkał 28 mężczyzn ze Steniatyna, którzy przez Wjatkę pojechali dalej o 400 wiorst na północ – do miasta Permu. Z Wjatki wyjechali 28 sierpnia 1915. Czy Wielmożny Pan dawno powrócił do domu i czy było do czego wracać? Jak zdrowie Pana Dobrodzieja i Pani Dobrodziejki? A dziecięcki zdrowe? Pisałem z Wjatki już 2 kartki do Pana, ale jeszcze może błędzą po tutejszych tajgach. My jesteśmy zdrowi, mieszkamy razem trzech w jednym domu – dwóch księży i ja. Smutno tu bardzo i chcielibyśmy jak najprędzej dostać się do domu, a tu nie wiadomo kiedy zaświeci słońce by uciszyć rozszalałą burzę. Proszę łaskawie nie zapominać o swoich sierotach. Ks. Saprun zasyła państwu serdeczne pozdrowienia. Polecając się łaskawej pamięci zasyłam pozdrowienia Józef Guz”<sup>b</sup>

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem interesującego cenzora fragmentu karty pocztowej na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową w języku polskim. W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził dr Marcin Horowitz.

<sup>b</sup> Na odwrocie raportu adnotacja (mps): „Do wiadomości Prezydium Namiestnictwa we Lwowie, Wiedeń, 15 kwietnia 1916”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3742 Res. 3726, k. nlb.

## Nr 296

**1916 kwiecień 14, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 417/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy warunków, w jakich żyli jeńcy wojenni z armii austro-węgierskiej pracujący w leśnictwie należącym do fabryki w Iżewsku w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 14 kwietnia 1916<sup>a</sup>

W załączonej w oryginale i w tłumaczeniu kartce pocztowej jeńca wojennego Jana Dobromilskiego, przebywającego w Iżewskiej fabryce, gub. wiacka, wysłanej do pani Kazimierzy Małachowskiej w Piotrogradzie, nadawca opisuje pełnymi zwięzłymi słowami zastraszające warunki bytowe odkomenderowanych tam do pracy austro-węgierskich jeńców wojennych i prosi adresatkę o szybką pomoc<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela m.p.

## Załącznik

Nadawca: jeniec woj. Jan Dobromilski, Iżewsk – fabryka, pow. sarapulski, gub. wiacka (Rosja), odbiorca: Kazimiera Małachowska, ul. Żukowskiego 6 m. 14, Piotrogród (Rosja), data: 13 II 1916<sup>c</sup>.

„Jaśnie Wielmożna Pani Małachowska. Z wielką prośbą udajemy się do Jaśnie Pani o pomoc dla nas albowiem ginimy z głodu. Śmiertelność wzrasta z każdym dniem. O głodzie wypędzają na robotę, nie dają zjeść ciepłej łyżki wody. Doktora oczekujemy już dziesiąty dzień, który miał przyjechać i żadnej wiadomości o nim niema. Pomocnik leśniczego goni do roboty i śmieje się z wymizerniałych jeńców mówiąc: Ginciel! Wszystkich was tu pochowam. Prosimy więc Jaśnie Wielmożną Panią o wydostanie z lasu choć słabych w liczbie 250, ponieważ nima nawet środków leczniczych. Pokładamy wielką nadzieję na pomoc Jaśnie Wielmożnej Pani i oczekujemy zbawienia! Z głębokim szacunkiem i prawdziwym uszanowaniem kreślę się Jan Dobromilski, Czugowskijj kardan, Iżewskij Zawod, I Ajatilehnijskie leśnictwo, Wiatska gubernia”

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym I oryginalnym listem. Zgodność tłumaczenia potwierdził dr Jan Kotas. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Na dole raportu adnotacja (mps): „Do c. i k. Ministerstwa Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych, z prośbą o przyjęcie do wiadomości. Komitet Opieki nad Jeńcami Wojennymi, Wiedeń, Brandstätte, został o tym poinformowany. Wiedeń, 18 kwietnia 1916”.

<sup>c</sup> Data wg stempla pocztowego wg kalendarza juliańskiego: „Iżewskij Zawod 31 I 1916”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3765 Res. 4627, k. nlb.

## Nr 297

**1916 kwiecień 12, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, w zastępstwie rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 109/A, dotyczy złego traktowania jeńców wojennych Polaków znajdujących się w niewoli austro-węgierskiej i pracujących w Szeleweny na Węgrzech.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Skargi na nieludzkie traktowanie grupy jeńców wojennych-robotników w Szeleweny, Komitat Szolnok

Wiedeń, 14 kwiecień 1916

naczelnik grupy: w zastępstwie rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

### Załącznik

Nadawca: nieznani jeńcy polscy, Szelevény, pow. Kápolnokmonostor, kom. Szolnok-Doboka (Węgry),

odbiorca: komendant Kriegsgefangenenlager Plan, Planá (Czechy),

data: 3 IV 1916.

„Szelevény, dnia 3.04.1916. Proszenie od wojenno jeńco polakuw kturzy się znajdujemy na robotach w miejscowości guberni Solnok, a mianowicie w gminie Szelevinskiej. Na robotach niniejszych nas tu tak dużo polakuw ale mamy wielkie dolegliwość od gospodarzy tych których pracujem nie spodziewaliśmy się że byndziemy mieli takie wynagrodzenie za swoje prace. Udajemy się do włac nacialstfa lagier Plan gdzieśmy się nachodzili do wyjazdu swego na robote. Bośmy się udawali z prośbą do władzy żandarmerii ale nic nie pomaga nasze proszenie. Bo jesdesmy pszekonani że wszystko jest robione pszes właścicieli u kturzych pracujem. W zamian pomocy to dostajemy często kare Arestu lub Bicia a także i od odmowy jedzenia A teraz żalemy się czego nam Brak nimamy tego cośmy mieli wlagrach, życie jest kiepskie. Wyspanie dubelt, bo od czasu którego jezdeśmy na robocie nimamy ani kołder ani siennikuw tylko śpimy w w porównaniem jwentaza; A pracujemy od godziny 5 rano do godziny 7 wieczur, a wstajemy o godzinie 3 rano, tak że za trudno nam wytrwać w takiej pracy i jeszcze nas niemają za ludzi. Wiemy o tym że nasi Bracia polacy walcząc w Legionach i idąc ręka w rękę z Węgrami. Także jak i my pragniemy coś dopomagać. A my tu nimamy za take robote nawey jedny 10 procent wolności. Bo nawet nam nie wolno rozmawiać A przede wszystkim to uprzejmie prosimy Wielmożnego pana Komendanta o objaśnienie ukazem naszymy pracy i naszej Wolności, oto bardzo prosimy my jęcy polacy.”<sup>b</sup>

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem interesującego cenzora fragmentu karty pocztowej na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową w języku polskim (zachowała się wraz z kopertą). W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził dr Marcin Horowitz.

<sup>b</sup> Adnotacja na dole karty (mps): „Do c. i k. Ministerstwa Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych, z prośbą o przyjęcie do wiadomości. Komitet Opieki nad Jeńcami Wojennymi, na ulicy Brandstätte, został o tym poinformowany. Wiedeń, 18 kwietnia 1916”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3765 Res. 4626, k. nlb.

**Nr 298**

**1916 kwiecień 15, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego (w zastępstwie), Exh. No. 110/A, dotyczy nielegalnego z punktu widzenia prawa międzynarodowego zajęcia poczty na neutralnym statku przez Anglików.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Niezgodna z prawem międzynarodowym konfiskata neutralnej poczty przez Anglię

Przedkłada się list z Ameryki do Styrii, który dostał się w ręce Anglików prawdopodobnie podczas konfiskaty poczty neutralnego statku i został bezprawnie otwarty i ocenzurowany przez angielską cenzurę<sup>b</sup>.

Wiedeń, 15 kwietnia 1916

naczelnik grupy: w zastępstwie rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z załączoną 1 oryginalną kartą pocztową w języku polskim (nie odnaleziono). W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Adnotacja na dole karty raportu (mps): „Przedkłada się c. i k. Ministerstwu Spraw Zagranicznych z prośbą o przyjęcie do wiadomości i dalsze przekazanie korespondencji, Wiedeń, 20 kwietnia 1916”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3742 Res. 3781, k. nlb.

**Nr 299**

**1916 kwiecień 15, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego (w zastępstwie), Exh. No. 111/A, dotyczy przekazania listu przez cenzurę wojskową w Chełmie do Oddziału Cenzury GZNB wbrew istniejącym przepisom.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Dalsze przekazanie listu ze strony Cesarskiej i Królewskiej Cenzury Wojskowej w Chełmie wbrew istniejącemu zarządzeniu

Przedłożony list został wysłany z terenów w Polsce okupowanych przez c. i k. wojska (Chełm) do żołnierza armii rosyjskiej (przez Genewę) i dlatego



należy go zatrzymać zgodnie z komunikatem nr 90<sup>145</sup>. Jak zaświadcza stempel na stronie adresowej, list przeszedł cenzurę c. i k. Cenzury Wojskowej w Chełmie i został przez nią przesłany tutaj, mimo wydane zarządzenie odnośnie traktowania takich listów z pewnością zostało również podane do wiadomości c. i k. Cenzury Wojskowej w Chełmie.

Wiedeń, 15 kwietnia 1916

naczelnik grupy: w zastępstwie rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

### Załącznik

Nadawca: Helena Fogiel, Kielce (Król. Pol.),  
odbiorca: Gustaw Fogiel, Armia Czynna, Transport Aprowizacyjny 32 Korpusu Armijnego<sup>146</sup>,  
data: 3 IV 1916.

„Dnia 3-go kwietnia 1916. Kochany Mężu! List z dnia 9/22 listopada 1915 r. który pisałeś do mamy dzisiaj odebrałam to jest dnia 3 kwietnia 1916 roku. Ty piszesz żeś już do mnie sześć listów pisał a ja dopiero jedną kartkę dostałam i dziś list który pisałeś do mamy. Ja do ciebie także pisze lecz także nie wiem czy ty moje listy odbierasz czy nie. Ja i dzieci jesteśmy zdrowe Mczego i Tobie z całego serca życzę. Ja mieszkam u mamy. Ja więcej nie mam co pisać, życzym Tobie zdrowia i ja Całuję Cie serdecznie wraz z Heńkiem i Zosią. Kochająca Cię żona Helena Fogiel. Ps. Zasyłają serdeczne ukłony od całej rodziny.”

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z załączoną 1 oryginalną kartą pocztową w języku polskim. W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3765 Res. 4664, k. nlb.

## Nr 300

**1916 kwiecień 17, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego (w zastępstwie), Exh. No. 114/A, dotyczy przekazywania poczty z Rosji**

---

<sup>145</sup> Por. T. 3, dok. nr 276, przyp. 139.

<sup>146</sup> Rosyjski 32 Korpus Armijny – powstał 3 IV 1915, jego dowódcami byli gen. lejtnant Iwan Iwanowicz Fedotow (1915–1917) i Iwan Konstantinowicz Sacharow (1917–1918). Korpus walczył z armią austro-węgierską, kolejno w składzie 9, 8 i 11 Armii, na Froncie Południowo-Zachodnim. К.А. Залесский, *Первая мировая война...*

## **przez Amerykę na tereny okupowane w Polsce przez państwa centralne oraz korespondencji z Ameryki na tereny okupowane.**

### Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: 1) Dostarczanie z Rosji przez Amerykę poczty wysyłanej na tereny Polski okupowane przez Austrię i Niemcy; 2) Kontynuacja sprawozdania specjalnego Exh. No 112/A z 15 kwietnia 1916<sup>b</sup>

Załączone 3 listy wysłane z: 1) Toledo, Stany Zjednoczone, do Szuliszowa, powiat Kielce, c. i k. tereny okupowane w Polsce, 2) z Niagara Falls, Stany Zjednoczone, do Dąbrowy, na c. i k. tereny okupowane w Królestwie Polskim, 3) Gardaner, Stany Zjednoczone, do Małego Plocka, pow. kolneński, gub. łomżyńska, niemieckie tereny okupowane w Polsce, zostały wysłane przez pocztę Stanów Zjednoczonych do Rosji.

Pomyłka pocztowa jest niewykluczona, ponieważ takiego typu skrajnego faworyzowania Rosji poprzez dostarczanie poczty przeznaczonej dla innego mocarstwa prowadzącego wojnę nie można by przypisać państwu neutralnemu.

Zauważyć można jednakże, że mogło to się stać, mimo że w przypadku 2 listów „Austria” wskazana jest jako kraj docelowy i podkreślona czerwonym ołówkiem.

Jako aneks do sprawozdania specjalnego Exh. No 112/A z 15 kwietnia 1916 przedkłada się wreszcie pod pozycją 4 list z Amsterdamu, N.Y., który również stanowi dowód na to, że poczta Stanów Zjednoczonych podlega cenzurze angielskiej. Wiedeń, 17 kwietnia 1916

naczelnik grupy: w zastępstwie rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z załączonymi 5 oryginalnymi listami w języku polskim (zachowały się wraz z kopertami). W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Sprawozdania nie odnaleziono.

### Załącznik

1. Nadawca: Jan Lemiesz, na adres: A. Szyja, Bronson L.T. nr 129, Toledo, stan Ohio (Stany Zjednoczone), odbiorca: żona Jana Lemiesza, na adres: dom Kaspra Jaworskiego, poczta Chmielnik, pow. stopnicki, gub. kielecka (Król. Pol.), data: 6 II 1916.

„Toledo (Ohio) 6 lutego 1916 roku. W pierwszych słowach mego listu pszemia-  
wiam do ciebie kochana żono Bożymi słowami Niech będzie pochwalony Jezus  
Chrystus. A spodziewam się że mi odpowiesz na wieki wieków Amen. A teraz

donoszę Ci kochana żono iż otrzymałem list ot naszej Żeniusi którym ja bardzo ukontentowany się dowiedziałem się o twojem zdrowiu i powodzeniu i o naszej Żeniusi, żeś ona zdrowa. Ja myślałem że was ni masz na świecie żem pisałem do ciebie dużo listów a od ciebie nie miałem żadnej wiadomości tylko miałem list z Chmielnika od Pani Rałoniagowej i ona pisała żeś ty śmiertelna [nieczytelne] jej monsz jest tutaj zarazem ze mno i ona pochodzi z Zakow i on mowi że on jest familia a wiesz nie wiem jaka to familia boś ty nic nie mówiła o nich. Kochana żono dlaczego ty nie piszesz nic o sobie. Czy ty cierpisz bieda jaka i czy masz jakie piniendze czy nie, boś nie piszesz mnie o sobie, boś mnie bardzo pszykro żeś ty cierpisz głód i nendze. [zdanie zamazane przez cenzurę] To jak otszymasz ten list to odpisz mnie wszystko i odpisz mnie o swoim powodzeniu i napisz iak dawno odeszła ot Jaworskiego. A teraz donoszę ci o swoim powodzeniu; mnie Dzieńki Bogu iest ninajgożej tylko mnie bardzo tenskno o tobie i o naszej Żeniusi to odpisz mnie o wszystkim ia sobie tam samo gdzie zrobiłem i teras mnie poprawili mam 3 Duliary 42 centy czyli 70 Duliary na mieciąc czyli 140 rubli miesięcznie i mam wszystkich piniendzy 719 Duliary to ja ci pisze prawdu. A teras napisze ci o Pawle. Paweł robi ta samo, gdzie ja naprzód robił u chotelu i zarobione miał 35 duliary i wikt na miesiące alesz emu brakowało bo zawżdy boś iak wziął tak posyłał do Domu to nic mu nie pozostało. To ia iego wzięłem do fabryki i razem robi ze mno w iednym oddziale i ma na dzień 3 Duliary i 6 centy, robi tam pionty miesienc ma wszystkich piniendzy 200 Duliary i iestesmy razem na kwaterze. Wiencej nimom nic dopuisać, iak tylko zegnaniem słowami najserdeczniejszymi z tobom Kochana Żono i ze swoim najukochanszem curkom Żeniusiom i z całom familiom Dowidzenia Kochaioncy twój monsz Jan Lemiesz. Adres: A. Szyja Toledo (Ohio), Bronson L.T, Nr. 129 J.L.”

[wiersz wydrukowany na papeterii wraz z obrazem Matki Boskiej:]

Kochano żono!  
 Niech będzie pochwalony!  
 Pozdrowienie z obcej strony  
 Dziś do ciebie ślę.  
 Oj tęskno mi za Tobą  
 Zawsze milej było z sobą  
 Życ i kochać się  
 Ale trudno, Ty wiesz Boże  
 Że inaczej być nie może;  
 Dziej się wola Twa.  
 Nieraz dla kawałka chleba  
 Ojca, matkę żegnać trzeba,  
 Żonę żegnać trza.

Bóg pocieszy nas, ja zdrowo  
 Wrócę do Ciebie na nowo,  
 Po dawnemu żyć.  
 Tylko wierną bądź mi żono,  
 Tak jak w ślubną chwilę ona...  
 Szczęścia nie rwij nić.  
 Niech ci Bóg pobłogosławi  
 I od złego cię wybawi –  
 Tego życzę Ci.  
 Miłość, wierność, pozdrowienia  
 Ślę ci moje kochanie  
 Wierna zostań mi.  
 [dopisek odręczny] Jan Lemiesz

2. Nadawca: Mieczysław Bilzel, 1223.E. Falls Street, Niagara Falls, stan Nowy Jork (Stany Zjednoczone),  
odbiorca: matka Mieczysława Bilzela, na adres: Jan Zarycki, Kopalnia „Paryż”, Dąbrowa Górnicza, pow. będziński, gub. piotrkowska (Król. Pol.),  
data: 6 II 1916.

„Niagara Falls 6 lutego 1916 roku

Najdrozsza Matko moja! Z bulem serca musze wam donieść że wszelkie starania moje żeby wam posłać co pieniendzy spełzły na niczym; chodziłem po ruznych agentach kiedy mi na poczcie pieniendzy przyjąć nie chcieli a agenty mi to samo odpowiedzieli co na poczcie, co zrobić? teraz chyba już nie bende mógł pomuc aż po wojnie albo że niejako losy zmienia na lepsze dla nas nendzaży a kto wie czy wyjeszcze żyjecie kiedy ja do was list pełen bulu serca i duszy pisze, bo czyż wam kto da kiedy kaźden głodny. Droga Matko wierzcie mi żebym wam nie żałował tych pare dolarów wysłać na waszą nendzę i niedolę ale kiedy nie mogę, przed wojną wysyłał wam kiedy tylko wam potrzeba było i nie żałowałem wam a co dopiero teraz kiedy wy droga Matko w takiej nendzy żyjecie serca mi pęka z bulu gdy sobie wspomne w jakiej nendzy wy tam żyjecie ale co zrobić dla was kiedy ja staram się jak mogę i wszystko na nic.

Ja tu żyje tak jak pierw nic się nie zmieniło w moim powodzeniu tylko żem się trochę postarzał, to nic to kaźden musi przechodzić. Wiencej nic mam co do pisania jak tylko ściskam i całuję rence wasze niezliczone tysiące razy was syn jedyny M. Bilzel. Jeżeli możecie to mi odpiszcie czy jeszcze żyjecie. Adres muj: M. Bilzel, 1224.E. Fallsstreet, Niagara Falls, N.Y. Nord America”

Nadawca: Mieczysław Bilzel, 1223.E. Falls Street, Niagara Falls, stan Nowy Jork (Stany Zjednoczone),  
odbiorca: siostry Mieczysława Bilzela, na adres: Jan Zarycki, Kopalnia „Paryż”, Dąbrowa Górnicza, pow. będziński, gub. piotrkowska (Król. Pol.),  
data: 6 II 1916.

„Drogie Siostry. Ja wasz brat proszę was na miłość rodzicielską pomagajcież tej naszej matce ukochanej, albowiem gdy ona umże, już drugiej mieć nie bendziemy ja gdybym nugł wysłał bym jej tyle pieniendzy że ona mogłaby żyć bez waszej pomocy ale ja nie mogę nic zrobić, jeżeli cenicie mnie jako brata swego że dałby jej i życie swe jeżeli by ona żyć tylko mogła, Wasz brat, szwagier i wujko. Mieczysław Bilzel”

3. Nadawca: Franciszek Boć, Wright Street 21, Gardner, hrabstwo Worcester, stan Massachusetts (Stany Zjednoczone),  
odbiorca: Stanisław Boć, Mały Płock, pow. kolneński, gub. łomżyńska (Król. Pol. pod okupacją niemiecką),  
data: 6 II 1916.

„W pierwszych słowach naszego listu Niech bendzie pochwalony Jezus Christus. Teraz zawiadamiam Wam Kochani Rodzice że jezdesmi zdrowi ale też nan strasnie żal Was wszystkich w kraju cierpiącich Biede, głód i zimno. Oto dużą niepiszem do was bo nie wiemi ciż te pare słow do was dojdzie. Otóż już drugi Rok od was Listu nie mam i nie wiem czy żyjecie ci nie otóż nie pisze dużo tylko pare słow a jak was dojdzie ten list to otpiszcie nam list. Tylko o wojnie nie można napisać bo list ten niedojdzie. Do nas tylko napisce jak żyjecie ci wszyscy w jednym miejscu. Otóż wam dopomorzem coś kolwiek na pewno alem bendziem mogli; otóż ni wiemi gdzie jaki tylko kawałek ziemi w jakim celu jest. To nie trzeba nam opisywać tego. Bo mi o wszistkiem wiemi co się stanie u was. Dziś ani nikt nie wie wojny koniec. To tilko pisce jak zijecie ci dostajece pieniądze. Bo mi wysyłami stąd wciąż i dajem na was biednich dotknientic wojno w kraju posełaju do Komitetó 1000 tysienche Dolarów, a pno wisłaju dla wszystkich biedniech w kraju. Bo co dostajo biedne pieniądze i odzienie Zaruski daje wam/ Bo to wszistko zarazutko dolary do was i odzienie o pieniędzy a ludzie takie tam go zbierą na was włosciańskich biednich w kraju. Otóż jak ten list dostaniecie to otpiszcie nam list. Tilko nie piszcie o wojnie tylko o swoim ziemi to go dostaniem. Boje się i nas bendzie bieda bo bendzie pewnie Amerika jesce wojować z Niemcem. Bieda teras. Tem czasem wtem liscie to dosyć pisania. Proszem Was Kochani Rodzice o otpis do nas, na mój adres Franciszek Boć, North Amerika, Gardner, Wright str. 21 Massachusetts. Ten list pisze dnia 6 lutego 1916 roku”

4. Nadawca: Wincenty Ćwiek, Milton Street 44/2, Amsterdam, hrabstwo Montgomery, stan Nowy Jork (Stany Zjednoczone),  
odbiorca: Łukasz Ćwiek, Janów, gub. lubelska (Król. Pol.),  
data: 8 II 1916.

„Amsterdam, Dnia 8 lutego 1916. W pierwszych słowach mego listu niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Najdrożsi Rodzice! Donosimy wam że wszyscy jesteśmy zdrowi czego i wam życzymy, tylko nam przykro, że od was nie mamy żadnej wiadomości, my wszyscy pracujemy, ja, Leon, Ignac, Mania i Ignac Orłowski, Mikołaj, Mikołajowa kobieta. Mogli byśmy wam posłać kilka dolarów to nie mamy do Was listu, stąd nie wiadomo gdzie posłać i jak. Tak to więc was proszę jak ten list otrzymacie to mnie zaraz odpiszcie. Więcej nie mam co do pisania, ja tylko całuje ręce i pozdrawiamy was wszyscy, życzymy wszystkiego dobrego co daj Boże amen. Ukłony dla wszystkich od Leona i Ignasia, Mani, Mikołaja. Pozdrowienia od Ignaca Orłowskiego. Wszyscy pracujemy tylko to nam brakuje że nie mamy od was listu, a wiec jak tylko otrzymacie ten list to mnie zaraz napiszcie o całej familii kto żyje a kto nie. Napiszcie mnie o mojej żonie i jednocześnie napiszcie o całej familii. Kochający syn Wincenty Ćwiek

Adres: Amsterdam, N.Y. Milton str. 44/2 Nord Amerika Wincenty Ćwiek”

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3765 Res. 4667, k. nlb.

## Nr 301

**1916 kwiecień 20, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 424/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy rzekomego zwolnienia austro-węgierskich jeńców wojennych w Rosji i wcielenia ich do armii serbskiej.**

Sprawozdanie specjalne z 20 kwietnia 1916<sup>a</sup>

W załączniku przekazujemy kartkę pocztową, w której znajdujący się w Rosji<sup>b</sup> jeńiec woj. informuje, że w zagadkowych okolicznościach jest przymusowo przeznaczony do wcielenia do armii rosyjskiej.

Nawiązując do tego zwracamy uwagę na sprawozdanie specjalne z 24 marca 1916 (Exh. No. B 393)<sup>c</sup>, w którym informowaliśmy o przypadku przypuszczalnego dobrowolnego zgłoszenia się „na front serbski”.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Staszek [nazwisko nieznanne], łagier wojennoplennych Kurgan, gub. tobolska (Rosja),

odbiorca: Maria Kaprian, Tarnów (Galicja),

data: 13 XII 1915.

„Dnia 13.12.1915. Pani Maniu! Prawdopodobnie skończyło się moje panowanie w Kurganie. Jakieś dziwne nieszczęsne fatum mnie ściga. I tak: jestem przez pomyłkę źle przypisany, zaliczony w poczet Serbów lub też ktoś się pod moje nazwisko podszył, wobec czego mają mnie w jak najkrótszym czasie wysłać jak mówią na dużą wojnę przeciw Austrii jako Serba. Czy się to uda wyświecić i wyjaśnić pomyłkę nie wiadomo. Fakta są niezbite że jestem Polakiem. Starania podjąłem i szukam protekcji gdzie tylko można u ludzi wpływowych lecz nie wiem czy się to wszystko uda bo rozkaz jest rozkaz. Jedna jedyna śmierć mnie uwolni od wszystkiego. Gdy będę miał odejść choć napiszę. Proszę nadal adresować na stary adres do brata, który pozostanie. Czołem Staszek”

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem. Zgodność tłumaczenia potwierdził dr Jan Kotas. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Uwaga: „nazwa miejscowości ocenizowana”.

<sup>c</sup> Zob. dok. nr 286, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 393/PB, z 24 III 1916.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3765 Res. 4645, k. nlb.

## Nr 302

**1916 kwiecień 22, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego (w zastępstwie), Exh. No. 119/A, sporządzone na podstawie 2 korespondencji, dotyczy prób emigracji do Ameryki przez rodziny emigrantów mieszkających w Austro-Węgrzech.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Emigracja do Ameryki

Mnożą się przypadki, w których obywatele austriaccy przebywający w Ameryce zdradzają swój zamiar pozostania tam na zawsze poprzez to, że swoim pozostałym w ojczyźnie żonom przesyłają bilety na statek i żądają, by **wraz z dziećmi i całym majątkiem** przyjechały do Ameryki

Z pewnością w interesie państwa leży, by szczególnie przyjrzeć się temu zjawisku i poprzez podjęcie odpowiednich środków nie dopuścić, by emigracja przybrała niebezpieczne dla państwa formy i rozmiary.

Pilne wydaje się podjęcie ścisłej kontroli działań zagranicznego biura podróży „Rotterdam”<sup>147</sup>, którego drukowane formularze znajdują się już w posiadaniu zainteresowanych, co poświadcza koperta listu załączonego pod pozycją nr 1.

Ponieważ chodzi tutaj o żywotny interes państwa, byłoby może wskazane nakazanie wszystkim grupom cenzury kontroli wymienionego powyżej zjawiska<sup>b</sup>.

Wiedeń, 22 kwietnia 1916

naczelnik grupy: w zastępstwie rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

<sup>147</sup> Reisebureau „Rotterdam” – biuro podróży powstałe w 1901 r. w Holandii, mające swoją główną siedzibę na terenie portu w Rotterdamie. Specjalizowało się w przewozach transatlantyckich do Ameryki – szczególnie emigrantów z Europy. Posiadało własną sieć agentów w Niemczech i Austro-Węgrzech, a także we Francji. Pośredniczyło przy pozyskiwaniu pracy na terenie USA i Kanady. Ze względu na status Holandii jako kraju neutralnego, mimo wszystkich przeszkód próbowano w okresie wojny prowadzić poprzednią działalność.

## List 1 (zawiera dwa pisma)

- a) Nadawca: Maria Dudek, Górki, poczta Brzozów, pow. brzozowski (Galicja),  
odbiorca: Reise Bureau „Rotterdam”, Cornelis Trompstraat 2, Rotterdam (Holandia),  
data: 10 IV 1916.

„... Proszę o wskazówki, kiedy mam wyjechać z domu. Mam zamiar popłynąć statkiem «Ryndam», który odpływa 10 maja 1916. Będę podróżowała 3 klasą z 2 dziećmi w wieku 5 i 9 lat ...”

- b) Nadawca: Wiktoria Sobolka, Górki, poczta Brzozów, pow. brzozowski (Galicja),  
odbiorca: Reise Bureau „Rotterdam”, Cornelis Trompstraat 2, Rotterdam (Holandia),  
data: 10 IV 1916.

„... Niżej podpisana prosi o informację, ponieważ wraz z dwojgiem dzieci, 13 i 7 lat, chce również popłynąć wypływającym 10 maja 1916 statkiem ...”

## List 2

Nadawca: Marcin Słupnik, Chicago, hrabstwo Cook, stan Illinois (Stany Zjednoczone),  
odbiorca: Andrzej Pawlik, Pinczów, gub. kielecka (Król. Pol.),  
data: 6 II 1916.

„... przesyłam Ci, kochana Żono, 100 koron i bilet na statek, byś przyjechała ze Stanisławem ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniami na język niemiecki fragmentów załączonych oryginalnych listów w języku polskim (niezachowane). W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Adnotacja pod raportem (mps): „Uwaga: oba przedłożone listy stanowią korespondencję, która nie leży w zakresie odpowiedzialności naszej komórki cenzury”.



## Nr 303

**1916 kwiecień 26, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 436/PB, sporządzone na podstawie 3 korespondencji, dotyczy dobrowolnej emigracji z Galicji do Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 26 kwietnia 1916<sup>a</sup>

Dla referenta wojskowego: ppor. Stanisława Rogalskiego. Przedkłada się 3 oryginalne listy wraz z niemieckim tłumaczeniem najważniejszych fragmentów, które dotyczą dobrowolnej emigracji cywilów do Rosji<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela m.p.

## Załącznik

1. Nadawca: Kuba [nazwisko nieznane], Perowsk, obw. syrdaryjski (Rosja), odbiorca: inżynier Jan Baraniecki, magistrat, Przemyśl (Galicja), data: 7 II 1916.

„... **Czy dobrze się stało, że wyjechałem? Czy możliwe było pozostanie ...?**”

2. Nadawca: Anna Rokosz, Kustrawa, poczta Krzeszów, pow. biłgorajski, gub. lubelska (Król. Pol.), odbiorca: Michał Rokosz, Samodurowka, pow. nowosilski, gub. tulska (Rosja), data: 2 IV 1916.

„... Czy masz wiadomości o znajomych, którzy wyjechali z **Wami** do Rosji? ...”

3. Nadawca: Leib Pröh, Grabowa, Galicja, pow. kamionecki (Galicja), odbiorca: jeniec woj., sierż. Ilko Zatchaj, łagier wojennoplennych Kurgan, gub. tobolska (Rosja), data: 12 IV 1916.

„... W twoim domu nie ma nikogo, ponieważ Hryć wyjechał **wraz ze swoją całą rodziną i dziećmi** do Rosji ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 3 oryginalnymi listami (nie odnaleziono). Zgodność tłumaczenia potwierdził dr Jan Kotas. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

---

<sup>b</sup> Adnotacja na końcu raportu (mps): „Do wiadomości c. i k. Wojennego Urzędu Kontroli, Wiedeń, 3 maja 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3742 Res. 3797, k. nlb.

## Nr 304

**1916 kwiecień 26, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 437/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zatrzymania karty pocztowej z powodu znajdujących się na niej treści podejrzanych z punktu widzenia monarchii austro-węgierskiej.**

Sprawozdanie specjalne z 26 kwietnia 1916<sup>a</sup>

Załączona i przetłumaczona poniżej kartka pocztowa jest podejrzana z następujących powodów:

1. Nadawca podaje jako swój adres tamtejszy urząd policji,
2. Informuje o krewnej, która wyjechała z Rosji i ma przebywać w Jaśle.

Nadawca wydaje się przebywać tam z rodziną, ponieważ o sobie mówi w liczbie mnogiej.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeniec cywilny Aleksander Olbrychtowicz, Uralsk (Rosja),  
odbiorca: Antoni Olbrychtowicz, ul. Widok 556, Jasło (Galicja),  
data: 2 III 1916.

„Uralsk dnia 2/14 Marca 1916. Najdrożsi Rodzice jesteśmy zdrowi, pracujemy, co dwa tygodnie piszemy do domu, u nas tanio. Pierw Siostra Wujka Emma była u Was, w styczniu wyjechała z Rosji. Zobaczymy się może na imieniny Dziadzia lub Mamy. Całujemy Was. Adres: Rosja, Aleksander Olbrychtowicz, jeniec cywilny, posterunek policji – Uralsk, gub. uralska”

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową. Zgodność tłumaczenia potwierdził dr Jan Kotas. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Podobnej problematyki dotyczy

także dok. nr 442, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. 437/2 PB, z 27 XI 1916.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3766 Res. 4811, k. nlb.

## Nr 305

**1916 kwiecień 26, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 438/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zatrzymania karty pocztowej z powodu podejrzenia popełnienia przestępstw.**

Sprawozdanie specjalne z 26 kwietnia 1916<sup>a</sup>

Załączona kartka pocztowa wysłana przez Wiktorię Bulandę (brak nazwy miejscowości) do jej syna jeńca wojennego, kadeta Józefa Bulandy w Sapożok, gub. rizańska, zawiera aluzje do kilku czynów karalnych, które być może mają tło polityczne.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela m.p.

### Załącznik

„... Strasznie martwimy się o ojca, że może zostać powołany do wojska. Kubicz wykręcił się z tej pułapki. Wiesław dostał za napad trzy tygodnie więzienia, jednakże dostanie jeszcze większą karę za inną kradzież ...”<sup>b</sup>

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja pod raportem (mps): „Do wiadomości c. i k. Wojennego Urzędu Kontroli, Wiedeń, 3 maja 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3742 Res. 3796, k. nlb.

**Nr 306**

**1916 kwiecień 27, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 122/A, sporządzone na podstawie 2 korespondencji, dotyczy złej sytuacji jeńców oficerów przebywających w rosyjskim obozie jenieckim w Perowsku.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Rozpaczliwa sytuacja oficerów austro-węgierskich w Perowsku, generał-gubernatorstwo turkiestańskie. Zakończenie wypłacania miesięcznych pensji wyżej wspomnianym<sup>b</sup>

Wiedeń, 27 kwietnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

Załącznik

1. Nadawca: jeniec woj. oficer Franciszek Machowski, łagier wojennoplennych Perowsk, obw. syrdaryjski (Rosja), odbiorca: I. Wójtowicz, ul. Sienna 2, Przemyśl (Galicja), data: 13 I 1916.

„... Od około roku nie otrzymałem wiadomości od mojej żony i dzieci ... Rząd rosyjski już od czterech miesięcy zalega z zapłatą naszych miesięcznych pensji w wysokości 50 rubli, tak zasłużyliśmy się dla ojczyzny, że musimy teraz zginąć z głodu. Tak nędznie ginie oficer austriacki w Rosji. Za co Bóg tak karze nas Słowian? Niech Pan pozdrowi moją żonę i biedne małe dzieci ...”

2. Nadawca: jeniec woj. oficer Adam Czarowicz, łagier wojennoplennych Perowsk, obw. syrdaryjski (Rosja), odbiorca: Ludwika Czarowicz, ul. Srycharska 75, Przemyśl (Galicja), data: 26 III 1916.

„... Muszę żywić się na własny koszt, ponieważ nic tutaj nie dostaję. Niech Bóg się w końcu zlituje i ześle koniec tego ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniami na język niemiecki fragmentów załączonych 2 oryginalnych kart pocztowych w języku polskim (niezachowane). W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Adnotacja na odwrocie raportu (mps): „Do wiadomości c. i k. Ministerstwa Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych. Komitet Opieki nad Jeńcami Wojennymi na ul. Brandstätte został o tym poinformowany. Wiedeń, 3 maja 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3742 Res. 3798, k. nlb.

## Nr 307

**1916 kwiecień 28, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 443/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy udanej ucieczki przez jeńców cywilnych z obozu w Wadowicach.**

Sprawozdanie specjalne z 28 kwietnia 1916<sup>a</sup>

W załączonej w oryginale i tłumaczeniu kartce pocztowej wysłanej 18 marca 1916 z miejscowości Plan przez jeńca cywilnego Piotra Dąbrowskiego do Eleonory Chodorowskiej w Bronowicach, gub. lubelska, nadawca pisze o ucieczce kilku cywilnych jeńców wojennych z obozu Wadowice-Kleczka Dolna<sup>b</sup>. Nadawca wątpi w prawdziwość obietnicy zwolnienia danej cywilnym jeńcom wojennym polskiej narodowości.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela

### Załącznik

Nadawca: jeńiec cywilny Piotr Dąbrowski, Kriegsgefangenenlager Plan – Zgf.-Abteilung, Planá (Czechy),  
odbiorca: Eleonora Chodorowska, Bronowice, pow. lubelski, gub. lubelska (Król. Pol.),  
data: 18 III 1916.

„... Najpierw zwracano nam głowę, że zostaniemy zwolnieni do domu. Myślałem, że może to prawda; teraz jednakże przekonałem się, że zostaliśmy zmyleni po to, byśmy nie uciekli, ponieważ kilku miejscowych, tzn. z Wadowic, uciekło i siedzą teraz w domu. Napisał nam o tym mianowicie. Jaka niesprawiedliwość! Trzymają nas do teraz, przy czym nie mamy nic do jedzenia i nie pozwala się nam pracować ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Dopisek odręczny: „przewiezionych tam z obozu w Plan”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3766 Res. 4851, k. nlb.

## Nr 308

**1916 kwiecień 29, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 444/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy akcji prowadzonej na rzecz jeńców cywilnych znajdujących się w Austro-Węgrzech przez szwajcarski komitet z Vevey.**

Sprawozdanie specjalne z 29 kwietnia 1916<sup>a</sup>

W nawiązaniu do sprawozdań specjalnych Exh. No. 335/PB z 19 marca 1916<sup>b</sup> oraz Exh. No. 398/PB z 30 marca 1916<sup>c</sup> dotyczących akcji pomocy dla cywilnych jeńców wojennych podejmowanych ze strony różnych komitetów informujemy o działalności „**Comité Bernois de secours pour prisonniers de guerre, section romande, lyceum de Suisse, Bureau de Vevey, 4 rue du Simplon rattachée à la Croix rouge Suisse**”<sup>d</sup>.

Wspomniany komitet wysyła do obozów jeńców wojennych paczki z różnymi artykułami spożywczymi<sup>e</sup> w cenie 3, 4, 7 i 10 rubli, które zamawiane są wraz z podaniem zawartości przez krewnych jeńców wojennych mieszkających w rosyjskiej części Polski. Przetłumaczone poniżej fragmenty kartki pocztowej informują o otrzymaniu takich przesyłek przez jeńców wojennych.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. kpt. Paweł Chrzanowski, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Schloß Zell, pow. Waidhofen an der Ybbs (Dolna Austria),  
odbiorca: Piotr Górecki<sup>148</sup>, Departament Wojskowy NKN, Piotrków (Król. Pol.),  
data: 26 III 1916.

<sup>148</sup> Piotr Górecki (1887 – po 1945) – organizator strajku szkolnego w Piotrkowie w 1905 r. Czł. PPS i PPS-Frakcji Rewolucyjnej (1905–1914). Od 1909 studiował nauki społeczne i przyrodnicze w Brukseli i Liège. Współorganizator ZWC i ZS w Belgii. Od 1909 prezes Zw. Stow. Niepodległościowej Postępowej Młodzieży Polskiej i redaktor jego organu „Strażnicy”. Komisarz PON w Zagłębiu Dąbrowskim (1914). Od stycznia 1915 emisariusz objazdowy DW NKN w Zagłębiu. Zastępca (1915) i Szef CBW DW NKN (1916) w Piotrkowie. Po złożeniu dymisji działacz CKN w Warszawie, m.in. redaktor „Przeglądu Politycznego”. Czł. Komendy Naczelnej POW (1917). Więziony przez Niemców w Cytadeli i Havelbergu (VII–XI 1917). W 1918 działacz PNN i KPSD. W II RP Szef wydziału

„... Przesyłam Ci adres biura w Szwajcarii, które wysyła jeńcom wojennym paczki w cenie 3–5–7 i 10 rubli, przy czym trzeba tylko podać, co ma złożyć się na zawartość takiej paczki. Następnie zostaje wysłana paczka z ilością zawartości w stosunku do ceny. Stąd nie można tego załatwić i nie wiem, czy będzie można to uczynić z Warszawy. Moi koledzy otrzymują już takie przesyłki, które zamawiane są przez ich krewnych z rosyjskiej części Polski. Adres jest następujący: «Comité Bernois de secours pour prisonniers de guerre, section romande, lyceum de Suisse, Bureau de Vevey, 4 rue du Simplon rattachée à la Croix rouge Suisse». Byłoby dobrze otrzymać taką paczkę raz w miesiącu, która zawierałaby ser, czekoladę, biszkopty, suchary, kielbasę albo jakieś konserwy ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. W prawym górnym rogu stempel: „GZNB. Auskunftsstelle für Kriegsgefangene. Zensurabteilung Präsidium: 30 April 1916. Nr. 4852. Res.”

<sup>b</sup> Zob. dok. nr 282, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 385/PB, z 19 III 1916.

<sup>c</sup> Nie odnaleziono wspomnianego raportu.

<sup>d</sup> Wyróżnienie czerwoną czcionką.

<sup>e</sup> Podkreślenie czerwonym atramentem.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
 ŌStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3766 Res. 4852, k. nlb.

## Nr 309

**1916 kwiecień 29, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 135/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zamiaru podróży przez mieszkankę Galicji do męża, jeńca wojennego znajdującego się w Rosji.**

### Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Zgodnie z zarządzeniem nr 67.681<sup>149</sup> c. i k. Ministerstwa Wojny, Wydział X, przedkłada się pod poz. nr 1 kartkę pocztową zawierającą informację o mającej się

prasowego MSZ (1919), dyrektor PAT (1921–1929), przedstawiciel PAT w Rzymie, Berlinie i Paryżu (1929–1935), dyrektor programowy Polskiego Radia (1935–1939). Podczas II wojny na emigracji we Francji, Portugalii i Brazylii. J. Myśliwski, *Górecki Piotr (1887–?)*, w: SBDPRR, t. 2, s. 328–329.

<sup>149</sup> Prawdopodobnie zarządzenie to stało się podstawą dla Komunikatu Szefostwa Cenzury nr 179 z 9 XII 1916 r., który dotyczył informowania o planowanych lub odbytych wyjazdach kobiet

rzekomo odbyć podróży pani Stefania Szuflickiej z Felsztyna, Galicja, którą planuje ona w celu odwiedzin swojego męża, jeńca wojennego w Rosji<sup>b</sup>.

Wiedeń, 29 kwietnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

### Załącznik

Nadawca: Jan i Stefania Szufliccy, Felsztyn, pow. starosamborski (Galicja),  
odbiorca: jeńiec woj. Marcin Szuflicki, łagier wojennoplennych Omsk, obw. akmoński (Rosja),  
data: 16 IV 1916.

„W Felsztynie 16 kwietnia 1916. Drogi Tatusiu! Teraz dość często mamy kartki od Taty. Ale niestety ostatnia zaledwie z 28 lutego. Radzi byśmy wiedzieć czy Tato ma do przebrania bieliznę i co jada i czym jest cały dzień zajęty. Mama wybiera się w maju do Rumunii a stamtąd przez Kijów do Omska. Oby się ta podróż da do skutku doprowadzić, to się w przyszłości widzieć. Trudno Mamie będzie ze mną się rozstać, gdyż ja choć biegam i mówię jestem jednak bardzo mały i durnienki, Całuję drogą ręce Taty – syn Jan i Mama”

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem na język niemiecki fragmentu załączonej 1 oryginalnej karty pocztowej w języku polskim. W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zgodność tłumaczenia potwierdził dr Marcin Horowitz.

<sup>b</sup> Na dole karty adnotacja (mps): „Do wiadomości c. i k. Wojennego Urzędu Kontroli, Wiedeń, 2 maja 1916”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3766 Res. 4850, k. nlb.

## Nr 310

**1916 kwiecień 30, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 446/PB, sporządzone na podstawie 2 korespondencji, dotyczy dobrowolnego wstąpienia jeńców oficerów austro-węgierskich do armii rosyjskiej.**

---

z monarchii do ich bliskich zamieszkałych w krajach nieprzyjacielskich lub neutralnych, w tym drugim przypadku istotne było, czy odwiedzane osoby były podejrzewane o działalność antypaństwową, albo czy kobieta – obywatelka monarchii udająca się w podróż do kraju neutralnego, sama nie podpadała pod takie podejrzenie. Zob. T. 1, dok. nr 97.



Sprawozdanie specjalne z 30 kwietnia 1916<sup>a</sup>

Załączona w oryginale i w tłumaczeniu 1 karta listowa jeńca wojennego ze Swijażska, gub. kazańska, który podpisuje się jako „a Krostik”, prawdopodobnie pseudonim, zawiera wiadomość o dobrowolnym wstąpieniu kilku naszych wziętych do niewoli oficerów do armii rosyjskiej. Również nadawca wydaje się być podejrzany w świetle swoich dalszych wypowiedzi.

Poniżej podajemy nazwiska, stopnie i przynależność pułkową wspomnianych oficerów względnie kandydatów na oficerów:

Podporucznik rezerwy Franciszek Reichert 20 Pułk Piechoty,  
Podporucznik rezerwy Rudolf Błażek, 24 Pułk Piechoty,  
Podchorąży rezerwy Edward Wlek, 102 Pułk Piechoty<sup>150</sup>,  
Podchorąży rezerwy Andrzej Mozel, 14 Pułk Piechoty,  
Kadet rezerwy Józef Mosek (Nosek), 45 Pułk Piechoty.

Z podpisu pod załączoną pod pozycją nr 2 kartą listową tego samego nadawcy wynika, że pod określeniem „A. Krostikon”, które występuje w poniższym tłumaczeniu dwukrotnie, ma on na myśli samego siebie. Treść drugiego listu jest bez znaczenia<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela

## Załącznik

Nadawca: nieznanymi jeńcem woj., „a Krostik” albo „A Krostikon”, Swijażsk, gub. kazańska (Rosja), odbiorca: Henryk Kwiatkowski<sup>c</sup>, zarządca Ogólnego Szpitala Krajowego, Lwów (Galicja), data: 14 III 1916.

„... Pisałem Ci już o dawnych kolegach z wojska: podchorążym rezerwy Edwardzie Wleku (102 Pułk Piechoty), podporuczniku rezerwy Franciszku Reichercie (23 Pułk Piechoty), podporuczniku rezerwy Rudolfie Błażku (24 Pułk Piechoty – Essen), podchorążym rezerwy Andrzejemu Mozeli (14 Pułk Piechoty) oraz o kadecie Józefie Mosku albo Nosku (45 Pułk Piechoty), którzy tutaj przybyli i mają zostać mianowani rosyjskimi oficerami. Z pewnością znasz A. Krostikona, jeśli nie znałbyś go, dowiedz się ewentualnie u profesora Milana, gdzie przebywa. Jestem bardzo ciekaw. Jeśli dowiedziałbyś się tego, to proszę, byś natychmiast wysłał mi kartkę z wiadomością, że go widziałeś.

Swego czasu A. Krostikon jeszcze przed wojną udał się w moim interesie i również w interesie moich kolegów z wojska do ministerstwa, by uzyskać ich

---

<sup>150</sup> 102 Pułk Piechoty c. i k. armii (Böhmisches Infanterieregiment Nr. 102) – utworzony 1 I 1883 r., w latach 1904–1914 dowództwo i wszystkie bataliony oprócz II stacjonowały w Pradze, II batalion w Benešovie; I batalion w 1910 r. został przeniesiony do Mostaru. Podczas I wojny światowej pułk walczył na froncie bałkańskim.

zwolnienie z armii. Z pewnością zakładam, że musisz znać tę sprawę. Później napiszę Ci więcej ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi dwoma załączonymi oryginalnymi listami (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Pod raportem znajdują się dwie adnotacje (mps): 1) „Do wiadomości c. i k. Ministerstwa Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych. Takie samo sprawozdanie zostało przesłane do Biura Ewidencyjnego c. i k. Sztabu Generalnego. Wiedeń, 6 maja 1916”, 2) „Do wiadomości Biura Ewidencyjnego c. i k. Sztabu Generalnego. Takie samo sprawozdanie zostało przesłane do c. i k. Ministerstwa Wojny wraz z oryginalną korespondencją. Wiedeń, 6 maja 1916”.

<sup>c</sup> W tłumaczeniu niemieckim z dodatkiem: von.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3743 Res. 3816, k. nlb.

## Nr 311

**1916 kwiecień 30, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 447/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy choroby psychicznej austro-węgierskiego kapitana, jeńca wojennego znajdującego się w Semipałatyńsku w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 30 kwietnia 1916<sup>a</sup>

W załączonej w oryginale i z przetłumaczonymi fragmentami kartce pocztowej wysłanej 14 grudnia 1915 przez przebywającego w niewoli w Semipałatyńsku oficera Alfreda Schmidta do Ludwiki Soleckiej, Kraków, ul. Długa 19, nadawca informuje, że pewien **austro-węgierski kpt. zachorował psychicznie** w wyniku panujących w obozie warunków, a w szczególności w wyniku pozbawienia swobody poruszania się<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. oficer Alfred Schmidt, „Ermitaż”, łagier wojennoplennych Semipałatyńsk (Rosja),  
odbiorca: Ludwika i Leon Soleccy, ul. Długa 19, II piętro, Kraków (Galicja),  
data: 1 XII 1915.

„Semipałatyńsk 1/14 grudnia 1915. Kochana Ludwiko i Leonie! Ach żeby już raz ta nieszczęsna wojna się skończyła. Cóż za beznadziejne życie w tej niewoli. Człowiek całkiem na psy schodzi. Życie więzienne, spanie, nudne i tak jednostajne że się obawiać muszę by nie zwariować jak przed kilku dniami jeden kpt., którego do szpitala odwieźli. Jeszcze tydzień temu wolno nam było spacerować (naturalnie pod strażą) wychodzić – ale obecnie to pozwolenie cofnięto. Tyle świeżego powietrza co poprzez okno wąskie. Jeńcy oficerowie moi współtowarzysze to wszystko tak sfrustrowane że i pozycie z nimi staje się powoli niemożliwe. Żeby człowiek cierpiał jak to wszystko długo potrwa, toby łatwiej tę niedolę odcierpiał – ale ta niepewność ... Jakżem Wam się powodzi? Czy moje kartki otrzymujecie? Serdeczne pozdrowienia wszystkim znajomym, Wam uściski i ucałowania Alfred”

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną jedną oryginalną kartą pocztową. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził dr Jan Kotas. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Pod raportem znajduje się adnotacja (mps): „Do wiadomości c. i k. Ministerstwa Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych. Komitet Opieki nad Jeńcami Wojennymi na ul. Brandstätte został o tym powiadomiony. Wiedeń, 6 maja 1916”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3766 Res. 4887, k. nlb.

## Nr 312

**1916 maj 2, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 451/PB, sporządzone na podstawie 2 korespondencji, dotyczy prób omijania cenzury w obozie w Planie przez przesyłki dla jeńców wojennych.**

Sprawozdanie specjalne z 2 maja 1916<sup>a</sup>

Według dwóch wysłanych przez przebywających w Planie jeńców wojennych Michała Wójtowicza<sup>b</sup> i Stanisława Szalę kartek pocztowych otrzymują oni przesyłki z pominięciem tutejszej cenzury<sup>c</sup>.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

## Załącznik

1. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Szala, Kriegsgefingenenlager Plan – grupa 9, barak 62, Planá (Czechy),  
odbiorca: Andrzej Szala, dom Antoniaka, ul. Pawia 143, Osada Dziesiąta, Lublin (Król. Pol.),  
data: 19 III 1916.

„Plan, 19 marca 1916. W pierwszych słowach niech bendzie pochwalony Jezus Chrystus. Kochane Rodzice donoszę wam iako jestem zdrów z łaski najwyszczego boga czego i wam szałego serca życze zdrowia i lepszego powodzenia iak wobecnej chwili macie teraz pytaczę mnie: czy otrzymałem te pieniądze które wpłaciliście przez człowieka to ia je otrzymałem i te które wysłaliście teraz; a teraz bardzo proszę pszyślijcie adres Stefana; teraz donoszę wam Kochane rodzice że ia zapisałem się na robote i chyba wkrótce wyjazd tylko kiedy to nie wiem zostaje zdrów, życzliw wam cały rodzinie Stanisław Szala”

2. Nadawca: jeniec woj. Michał Wójtowicz<sup>d</sup>, Kriegsgefingenenlager Plan – grupa 3, barak 87, Planá (Czechy),  
odbiorca: Marianna Wójtowicz, dom Siwa, ul. Siwartowska 55, Lublin (Król. Pol.),  
data: 19 III 1916.

„19 III 1916. Kochana żono moja. Wpierzych słowach mojego uszanowania Kochana donoszę ci żem zdrowy dzięki Bogó I iego tobie życę Kochana żono teras proszę cie opisz mnie oswoiem powodzeniu, Jak wam się powodzi proszę mie opisać pomie, bo mnie bardzo ciekawi onaszem gospodarstwie, ja myślę zemasz pisaci do domu ale jakos niepucaju Kochana żono ja już pisałem dużo listuw a nie odbierałem długo a teru odebrałem listy przez człowieka i 4 ruble a tak to nie mam takego nic piniedzy tych długich nie odebrałem eśce Kochana żono opisz mie cy ty dostajesz jakie piniedze cy nie to my opisz o wszystkim. Już cie proszę żono pamietai o ubraniui; mocem bardzo cie całuju kochana żono zasyłam ci niske ułony manie ja michał wujtowicz”

3. Nadawca: Kriegsgefingenenlager Plan, Planá (Czechy)<sup>e</sup>,  
odbiorca: C. i k. Wspólne Biuro Informacji o Jeńcach Wojennych. Urząd Cenzury, Wiedeń (Dolna Austria),  
data: 28 V 1916.

### **Plan, 28 maja 1916**

Res. 3824 z dnia 5 maja 1916 dotyczy sprawy rozmyślnego ominięcia cenzury przez korespondencję jeńców wojennych, która wypłynęła z cytowanych pism jeńców Michała Wójtowicza i Stanisława Szali w czasie gdy byli zatrudnieni poza

obozem. W sprawie tej złożyła więc wyjaśnienia żandarmeria krajowa, a właściwie posterunek żandarmerii na miejscu ich zatrudnienia.

Załącznik – odpis<sup>f</sup>

c. i k. Komenda nr 11 Żandarmerii Krajowej

Oddział Salzburg nr 2

Nr 184 Res.

Dotyczy korespondencji jeńca woj. Wójtowicza Michała

Do Komendy nr 11 Żandarmerii Krajowej w Salzburgu

Rauris, am 18 Mai 1916

Komenda posterunku żandarmerii informuje, że nic nie wskazuje, a co wynika z listu Wójtowicza, że w trakcie nadzoru nad pracą wykonywaną przez jeńca wojennego Wójtowicza, otrzymał on listy i pieniądze z Lublina. Wójtowicz sam zaprzeczył w trakcie przesłuchania po wzięciu go do niewoli (grudzień 1914), że kiedykolwiek otrzymał wiadomość od krewnych z rosyjskiej Polski. On nie potrafi czytać ani pisać, a nie miał wówczas możliwości pomocy przy pisaniu z obozu jeńców w Planie.

Wielkim wydarzeniem jego życia było przysłanie przez jego siostrę Mariannę Wójtowicz karty pocztowej i pieniędzy do obozu w Moście w Czechach. Był to jednak jednorazowy fakt, zarówno przysłania listu jak i pieniędzy. W 1915 wysłał Wójtowicz przez jeńca woj. Iwanka z obozu jenieckiego dwie karty do ojca Marcina Wójtowicza w Brzeźnicy Książęcej. gub. lubelska i dwie karty do siostry Wiktorii Wójtowicz w Lublinie, ale nie dostał żadnej odpowiedzi. Od 1 grudnia 1915 roku, w którym jeńiec woj. Iwanek z Rauris do Windischgarsten został zabrany, Wójtowicz nie mógł napisać do rodziny.

Podczas przeprowadzonej rewizji osobistej i jego rzeczy nie znaleziono żadnej korespondencji. Pieniądzy miał siedem koron austriackich, co stanowiło odpowiednik otrzymanej przez niego płacy za wykonaną pracę.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartami pocztowymi (załącznik 1). Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził dr Jan Kotas. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Do raportu załączono odpowiedź komendy Kriegsgefangenenlager Plan wraz z załącznikiem.

<sup>b</sup> Tu zapisane w formie: „Wujtowicz”.

<sup>c</sup> Adnotacja pod raportem (mps): „Do Wiadomości Komendy c. i k. obozu dla jeńców wojennych w Planie z prośbą o poczynienie odpowiednich ustaleń i przekazanie informacji o ich rezultacie. Wiedeń, 7 maja”.

<sup>d</sup> Tu zapisane w formie: „Wujtowicz”.

<sup>e</sup> Podano numer: Res. Exh. No. 7/53.

<sup>f</sup> Na odwrocie pisma: „Przekazane przez komendę c. i k. obozu jenieckiego w Planie, do wglądu, Wiedeń, 10 czerwca 1916”.

*Sprawozdanie i załącznik 3: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.  
Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3743 Res. 3824, k. nlb.*

### Nr 313

**1916 maj 2, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 452/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy niepłacenia w pełni wynagrodzenia za pracę jeńcom cywilnym w Schwaz w Tyrolu.**

Sprawozdanie specjalne z 2 maja 1916<sup>a</sup>

W załączonej w oryginale i w tłumaczeniu kartce pocztowej przebywający w Enzersdorf koło Oberhollabrunn jeńiec cywilny Adam Łuczyński zwraca się do J. Kaspara, naczelnika c. i k. obozu internowanych w Schwaz w Tyrolu z prośbą o wypłacenie przysługującej mu reszty wynagrodzenia za pracę, które wypłacono mu przez pomyłkę w o wiele mniejszej kwocie<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

Nadawca: jeńiec cywilny Adam Łuczyński, Internierungslager Enzersdorf, Groß-Enzersdorf, pow. Gänserndorf (Dolna Austria),  
odbiorca: J. Kaspar, kierownik, Internierungslager Schwaz (Tyrol),  
data: 11 IV 1916.

„... Po tym, jak została mi wyrządzona wielka szkoda, zwracam się do Waszej Wielmożności z prośbą o rewizję mojego wynagrodzenia za pracę w kopalni w miesiącu lutym b.r. Przepracowałem 9 dni roboczych za dzienną stawkę 3,70 koron, tak jak miało to miejsce w styczniu. Razem wynosi to 70,30 koron. Wystawiłem pokwitowanie na 21 koron, tak że pozostaje jeszcze reszta w kwocie 49,40. Nie miałem drugiego śniadania. Możliwe jest, że doszło do pomyłki w rachunku za śniadanie, tak jak miało to miejsce w miesiącu listopadzie, w którym nie pobierałem śniadania i również naturalnie nic nie spożywałem. Mimo to policzono mi 27 koron, które straciłem. Zwracam się do Waszej Wielmożności z uniozoną prośbą o okazanie mi swojej dobroci i nie odrzucanie mojej prośby o rewizję rachunków kopalni ...”  
Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja pod raportem (mps): „Do c. i k. Wojennego Urzędu Kontroli z prośbą o przyjęcie do wiadomości i podjęcie dalszych działań. Wiedeń, 7 maja 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3766 Res. 4920, k. nlb.

## Nr 314

**1916 maj 3, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 454/PB, sporządzone na podstawie 6 korespondencji, dotyczy omijania cenzury przez nielegalny przemyt listów i paczek przeznaczonych dla jeńców wojennych.**

Sprawozdanie specjalne z 3 maja 1916<sup>a</sup>

Załączone w oryginale i w przetłumaczonych fragmentach kartki pocztowe i listy wskazują na to, że dalej ma miejsce względnie planuje się przemyt listów w paczkach wysyłanych do znajdujących się w naszym kraju jeńców wojennych. Załączone pod numerem 1, 2, 3 listy zostały wysłane przez jeńców wojennych znajdujących się w naszych obozach i zawierają porady dla ich krewnych dotyczące przemytu listów. Załączone pod numerami 4 i 5 kartki pocztowe zostały również wysłane z naszych obozów i zawierają potwierdzenia otrzymania przemyconych listów. W liście załączonym pod pozycją nr 6 nadawczyni informuje w zawołowany sposób adresata o liście znajdującym się w paczce, co jednakże wzbudziło potwierdzone doświadczeniem podejrzenie<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

### Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. Tomasz Kamiński, Kriegsgefangenenlager Harstein, Napkor, pow. Nyíregyháza, kom. Szabolcs (Węgry),  
odbiorca: Paweł Kamiński, Bogudzięka, poczta Rajgródek, pow. berdyczowski, gub. kijowska<sup>c</sup> (Rosja),  
data: 7 III 1916.

„7 III 1916. Napkor. Najukochańsza Rodzino Moja! Z łaski Boga zdrów jestem jako i dla was życze dobrego zdrowia posyłam. Wszystkiem ukłon niziutki najserdeczniejszym życzeniem zdrowia, życia najlepszego nieodmiennie proszę bardzo wysłać pakunek którego w poprzednich listach prosiłem i teraz bardzo proszę bułkę i bieliznę niesłabnącą potrzeba gdy wyszłecie albo nie wyszłecie to proszę listem mnie powiadomić. Całuję i ściskam wszystkich Kamiński”

2. Nadawca: jeniec woj. Tomasz Kamiński, Kriegsgefangenenlager Harstein, Napkor, pow. Nyíregyháza, kom. Szabolcs (Węgry),  
odbiorca: Paweł Kamiński, Bogudzięka, poczta Rajgródek, pow. berdyczowski, gub. kijowska<sup>d</sup> (Rosja),  
data: 28 III 1916.

„28 III 1916. Napkor. Najukochańsza Rodzino Moja! Proszę wysłać pakunek bowiem bielizna potrzeba bardzo. Bardzo wiele prosiłem bieliznę cienką ładnie; wszystkie dostają pakunki z Rosji żołnierzy. Napisać proszę list wielki, o wszystkim dopisać i bardzo chytrze skazać a jego potrafię znaleźć, bo przypatrują wzrokiem mnie bardzo smutno i ciężko do tego ogołocony. Ja wiem że w owej chwili trudno i ciężko macie ale ja doskonale wiem że wam lepiej jak mnie nieborakowi. I cie Kochanie mojej prośby uczynicie mnie i co z głębi serca proszę na Węgrach. Wesela wśród postu sprawiają po trzy i cztery w niedziele. Wszystkiemu ukłon niziutki z najserdeczniejszym życzeniem. Całuję i ściskam Tomasz Kamiński”

3. Nadawca: jeniec woj. Józef Wrzesiński, Okocim – browar, pow. brzeski (Galicja),  
odbiorca: Antoni Wrzesiński, osada Przybyszew, poczta Białobrzegi, pow. grójecki, gub. warszawska (Król. Pol.),  
data: 28 IV 1916.

„Dnia 3 kwietnia 1916 roku. W pierwszych słowach mojego listu niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Kochany Ojciec donoszę ojcu że jest zdrow z łaski Pana Boga czego wam życzę z całego serca. List od ciebie kochany Janiu odebrałem 3 kwietnia z którego jestem bardzo zadowolony bom nawet tak tęsknił za domem że nie mogę i opisać tak dokładnie. Kochany Janiu proszę ci napisz mi gdzie się znajduje Stasio czy macie jaką wiadomość od niego czy nie. Mnie się powodzi nie najgorzej ale bym was prosił żebyście zrobili staranie może by mnie puścili na urlop do domu, albo całkiem. Tymczasem najukochańszy ojciec dziękuję serdecznie ojcu i tobie kochany Janiu za pieniądze, chociaż ich jeszcze nie odebrałem ale, wkrótce jak odbiorę dam znać. Bardzo mi się przydadzą bo jestem i goły oberwany i boso więc prosiłbym was kochany ojciec i cienie Janiu żebyś był grzecznym mi wysłać moje kamasze jeżeli są całe, bo tu takie kamasze kosztują 15 rubli, a o butach tu niema mowy, i może co z mięsa na święta, jeżeli będziecie mogli tylko wagi niedużej i wysyłajcie na Radom. Jeżeli byś wysyłał kamasze to włóż do nich list napisany obszernie o przeżyciu tej strasznej chwili tamtorocznej, ja kochany Janiu nie myślałem żebyś ty był w domu, prosiłbym cię jeszcze i o skarpetki. Kochany Janiu, dziękuję ci bardzo za pamięć, że chociaż ty tylko pamiętasz o mnie, ja już rozmaicie przypuszczałem, że was niema w domu i myślałem żeście wyjechali do Rosji, ja wysłałem 44 odkrytki i ledwo się doczekałem jednego listy za który jeszcze raz dziękuje bardzo ślicznie. Kochany Janiu proszę o jak najprezentszy odpis listu, ja wysyłałem jeszcze jedną odkrytkę tobie Janiu, Dziś niema czasu pisać



więcej daltego że jestem w zajęciu. Zasyłam niskie ukłony całej rodzinie, ciebie serdecznie całuję. Kochający J. W.”

4. Nadawca: jeniec woj. Stanisław Karpiński, Kriegsgefangenenlager Kleinmünchen – Gruppe IA, Bataillon I, Baracke Nr. 27, Nummer 65, Wegscheid, pow. Linz (Górna Austria), odbiorca: Maryna Karpińska, bulwar Stołowaja 37, Kijów (Rosja), data: 2 II 1916.

„Klejmunden, dnia 2 lutego 1916 roku. Kochana najmilsza żono donoszę ci o swoim zdrowiu, żem z łaski Najwyższego Pana Boga zdruw i tobie życze ot Pana Boga dobrego zdrowia i wszelki pomyślności. Pisałem ci w poprzedniu otrzytce żem posyłkę otrzymał i wszystko co było w posyłce i list otrzymałem, tylko trzy ruble nie otrzymałem i ci pewnie przepadli. Przy świętach bożego narodzenia tom otrzymał 4 otkrytki z chaty: ieden od Ianka, drugi ot Feliksa, trzeci od Grzybka, czwarty od Iana Bila. Nic tak osobliwego nie pismo tylko Antek Kowalski się ożenił, może nowa żonka obroni Kowalskiego i Ignac Chmal tesz się ożenił tylko mnie nie piszą. Też i chrułowa Antosia wyszła za musz za Palikota. Pisz żono tes iak ci się powodzi. O tobom niiaki wiadomości nie mam, pisałem do Kowalskiego ostatnio i czekam otpowiedzi. Po wsze czasy, serdecznie życzliwy monż. Stanisław Karpiński”

5. Nadawca: jeniec woj. Jan Ramski, Kriegsgefangenenlager Kleinmünchen, Wegscheid, pow. Linz (Górna Austria), odbiorca: Walenty Ramski, wieś Pożogi, gmina Gnojno, poczta Chmielnik, pow. stopnicki<sup>o</sup>, gub. kielecka (Król. Pol.), data: 2 II 1916.

„Dnia 9 kwietnia 1916 roku. W pierwszych słowach przemawiam dowaz Kochana Rodzino. Niech bendzie Pochwalony Jezus Chrystus. Ja zdrowy z łaski Boga jezdem i wam rzycze dobrego zdrowia i dobrego powodzenia teraz. W czasie wiosennym, aby pan Jezus wam dopomagał. Otrzymałem pisma wasze z dnia 12 marca – 12 kwietnia. Żyje dobrze, wiadomości nimam nijakich od was. Napiszcie jakże sie macie teraz powodzenie w czasie tei wiosny i co słychać. My jak się dowiadujem bedziem dalej siedzieć bo dzisiejszy świat tak jest ułożony ot Boga za grzechy. Rusczy tak otbierają posyłki i w tych posyłkach pisma i listy dostarczają im wiadomości. Teras pozabierali.”

6. Nadawca: nieznana M. R., [brak adresu], odbiorca: jeniec woj. por. Bohdan Chłopicki, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Theresienstadt, Terezín, pow. Litoměřice (Czechy), data: 19 III 1916.

„1916 r. Dnia 19 marca. Otóż mamy wiosnę, dnie jasne i Święto radośne Zmartwychwstania Pańskiego się zbliża, gdybyż było prawdziwym załączkiem jaśniejszego

«jutra»! i dało odrodzenie umęczzonej ludzkości! Ojciec zapewne zabierze się do roli, Mama zajęta swoim wydziałem, mało się tu pokazuje. Posłałam Ci plusz i tytoń, a dla wypełnienia pustego miejsca piernik i higieniczną papierośnicę z jakiej i Wy a mój Mąż zawsze palił wate zakładając ... W tym roku niech o świętych i męczarniach nie myśli dobrze gdy chleb jest. Znój codzienny, roboty i zajęć jest zawsze wszystkim dosyć ale dochodów to mało daje, najczęściej Maniek zrobił, Maniek zjadł bywa. Ucałowania od nas wszystkich i od babek znajomych, wczoraj życzyłam Józikowi, oczywiście Ciebie wspominaliśmy, Stare są coraz to zdrowsze, choć wiecznie na choroby stękają ... Twoja M. R.”

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 1 listem i 5 oryginalnymi kartami pocztowymi. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził dr Jan Kotas. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Pod raportem adnotacja (mps): „Do c. i k. Ministerstwa Wojny, z prośbą o przyjęcie do wiadomości ze wskazaniem na Wydział X ds. Jeńców Wojennych, nr 4113, Wiedeń, 8 maja 1916”.

<sup>c</sup> W adresie błędnie: gub. wołyńska.

<sup>d</sup> W adresie błędnie: gub. wołyńska.

<sup>e</sup> Na karcie: buski.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3743 Res. 3835, k. nlb.

## Nr 315

**1916 maj 8, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 463/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy niewłaściwego postępowania urzędu cenzury w Piotrkowie.**

Sprawozdanie specjalne z 8 maja 1916<sup>a</sup>

Przedkłada się kartkę pocztową wysłaną z terenów na tyłach frontu do jeńca cywilnego w Großau, która przeszła przez „komórkę cenzury w Piotrkowie” i została tam ocenowana i zatrzymana.

Powzięta cenzura korespondencji nie spełnia nawet w najmniejszym stopniu swojego celu, ponieważ fragment bez znaczenia został tak wymazany, że mimo to może zostać bez trudu odczytany. **Kartkę przedkłada się w celu poinstruowania urzędu cenzury w Piotrkowie<sup>b</sup>.**

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela

## Załącznik

Nadawca: Antonina Szymańska, Piotrków (Król. Pol.),  
odbiorca: intern. Wincenty Sokołowski, Internierungslager Grossau, Großau bei Raabs, pow.  
Waidhofen (Dolna Austria),  
data: 26 IV 1916.

„... Dziękuję za życzenia wielkanocne. **Wiele mi one nie pomogły, ponieważ od tygodnia leżę w łóżku i szybko nie wstanę – woda w kolanie. Staś również się wczoraj przeziębził i wygląda bardzo nędznie. Podczas Świąt był u nas Tazio. Jest zdrowy, jednakże źle wygląda. Nie jest to nic dziwnego, ponieważ źle się odżywia. Panuje duża drożyzna. Teraz muszę trochę zwymyślać Wicusia<sup>c</sup>, by nie popadł w apatię ...**”

Za zgodność: dr Jan Kotas

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Zdanie dopisane czarnym tuszem przez Milana Boubelę.

<sup>c</sup> Fragment podkreślony został wymazany.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3766 Res. 5020, k. nlb.

## Nr 316

**1916 maj 10, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 467/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy skargi jeńca wojennego przebywającego we Włoszech na postępowanie cenzury zatrzymującej korespondencję jeńców Polaków.**

Sprawozdanie specjalne z 10 maja 1916<sup>a</sup>

W załączonej kartce pocztowej pewien przebywający w niewoli we Włoszech żołnierz wysuwa przeciwko cenzurze w naszym kraju osobliwy zarzut, że jest rzekomo winna tego, iż polscy jeńcy wojenni nie otrzymują korespondencji.

Na uwagę zasługuje również reszta skierowanej przeciwko Madziarom treści.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela m.p.

## Załącznik

Nadawca: jeniec woj. Kazimierz Ciesielski, campo di prigionieri di guerra Stazzano, Novi Ligure, prow. Alessandria, Piemont (Włochy),  
odbiorca: Katarzyna Wójcik, Lubocza, poczta Pleszów, pow. krakowski (Galicja),  
data: 26 III 1916.

„(do rąk własnych) Stazzano, dnia 26 marca 1916 roku. W pierwszych słowach pisania mego pisze ci Sostro czego mi długo nie piszesz czy tyś cenzura zatrzymuje. Biedni Polacy co nas mało zostało co my wiernie walczyli to nimamy wiadomości z domu. Przesławnysobie trzynasty regiment to są sami Polacy, jak oni się bili, ja też pochodze z tego regimentu, teraz nimamy za to żadnej wiadomości z domu. A jak Madziarzy walczyli w Galicji przebijali kobiety cywilne, rabowali, w domach zabierali ostatnie pożywienie ludziom i domy zapalali, to była zabawa Madziarów. A jak nieprzyjaciela ujzeli to zakopali patrony do ziemi a uciekali i mówili że nimają zaco wojować. Teraz za to im wszystko Cenzura przepuszcza za ich rabunek. Trudnili się z ogniem, walczyli skradzieżą ale z nieprzyjacielem to nie umieli walczyć Pozdrawiam cię sestro i wszystkich w domu.”

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową. Zgodność tłumaczenia potwierdził dr Leo Lauterbach. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3766 Res. 5060, k. nlb.

## Nr 317

**1916 maj 10, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 468/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy podszywania się jeńców wojennych za lekarzy przy okazji wymiany personelu medycznego z Rosją.**

Sprawozdanie specjalne z 10 maja 1916<sup>a</sup>

Zgodnie z przetłumaczonym poniżej listem pewnej przebywającej w niewoli rosyjskiej pielęgniarki wysłanym do lekarza zakładowego A[polinarego] Tarnawskiego<sup>151</sup>

---

<sup>151</sup> Apolinary Tarnawski (1851–1943) – ukończył gimnazjum w Przemyślu i studia medyczne na UJ w Krakowie (1876). Pionier przyrodolecznictwa w Polsce, założyciel prywatnego sanatorium

w Nowym Mieście w Galicji, wśród wziętych do niewoli rosyjskich lekarzy i drużyn sanitarnych, którzy teraz mają być w drodze wymiany przetransportowani do Rosji, znajdują się również osoby nie będące lekarzami, lecz które się za takowych podają, by w ten sposób dotrzeć do Rosji<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela m.p.

### Załącznik

Nadawca: Helena Budziłowska, Kriegsgefingenenlager Eger<sup>152</sup>, Cheb (Czechy),  
odbiorca: lekarz zakładowy A[polinary] Tarnawski, c. i k. Szpital Epidemiologiczny, Nowe Miasto, pow. dobromilski (Galicja),  
data: 20 III 1916.

„... Mamy tutaj już 50 lekarzy i 2 księży prawosławnych; wśród tych pierwszych znajduje się wielu fałszywych, którzy tylko podają się za lekarzy. Ogólnie mówi się, że wkrótce zostaniemy odtransportowani ...”

Za zgodność: Gustaw Pattek m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefingene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja pod raportem (mps): „Do wiadomości c. i k. Ministerstwa Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych, Wiedeń, 12 maja 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3743 Res. 3867, k. nlb.

## Nr 318

**1916 maj 11, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 469/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy niewystarczającego nadzoru nad pracą jeńców wojennych w gorzelnii na Węgrzech.**

---

w Kosowie. W okresie wojny pracował w szpitalach epidemiologicznych na terenie Galicji. S. Łoza, *Czy wiesz kto to...*, t. 2, s. 313.

<sup>152</sup> Kriegsgefingenenlager Eger – położony pod powiatowym miastem Cheb w Czechach, w okręgu wojskowym Praga. Istniał w latach 1914–1918. W obozie przebywało ok. 20 tys. jeńców; znajdowali się tu szeregowi jeńcy z armii rosyjskiej. Przy obozie działał szpital. Komendantem obozu był gen. mjr Anton Smiehf. Obozu pilnowali żołnierze 13 batalionu wartowniczego Landszturmu.

Sprawozdanie specjalne z 11 maja 1916<sup>a</sup>

W kartce pocztowej wysłanej przez rosyjskiego jeńca wojennego Wojciecha<sup>b</sup> Kwiatka, robotnika zatrudnionego w gorzelnii pana Moskowitza w Abuj-Szinna koło Koszyc<sup>c</sup>, Węgry, nadawca informuje, że zatrudnionym tam rosyjskim jeńcom wojennym oferowana jest możliwość spożywania produkowanej wódki. Pijaństwo jest tak daleko posunięte, że wydarzył się nawet śmiertelny przypadek w wyniku nadmiernego spożycia alkoholu.

Okoliczność, że wskutek niewystarczającej kontroli jeńcy wojenni są w stanie organizować pijackie imprezy, podczas gdy cała miejscowa ludność musi podejmować wyrzeczenia, zasługuje na uwagę i podjęcie kroków urzędowych.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

## Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Wojciech Kwiatek, Seňa, pow. Košice, kom. Abauj-Torna (Węgry),  
odbiorca: Ignacy Kwiatek, Dzierzkowice, pow. janowski, gub. lubelska (Król. Pol.),  
data: 22 III 1916.

„... Jeśli chodzi o moje samopoczucie, to nie wiedzie mi się źle. To już miesiąc mojego pobytu na Węgrzech i pracy w gorzelnii u pewnego pana. Jedzenia mam wystarczająco, a na tabakę dostaję pieniądze. Co się tyczy wódki, to możemy pić, ile chcemy. Jeden Rosjanin wypił pewnego razu tyle, że zakończył po tym swoje cierpienia ...”

Za zgodność: Gustaw Pattek m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> W tekście błędnie: Ignacego.

<sup>c</sup> W tekście nazwa węgierska: „Kassa”.

**Nr 319**

**1916 maj 13, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 476/PB, sporządzone na podstawie 8 korespondencji, dotyczy narzekań jeńców Polaków z armii rosyjskiej znajdujących się w obozach na terenie Austro-Węgier na przymusowe umieszczanie ich z Rosjanami.**

Sprawozdanie specjalne z 13 maja 1916<sup>a</sup>

Z dnia na dzień mnożą się skargi rosyjskich jeńców wojennych narodowości polskiej na ich przymusowe zakwaterowanie z towarzyszami broni narodowości rosyjskiej. Już we wszystkich raportach ogólnych, a mianowicie: sprawozdaniu ogólnym Exh. No. 8 z 31 X 1915, część I, strona 34, spostrzeżenie nr 471<sup>b</sup>, sprawozdaniu ogólnym Exh. No. 260 z 31 I 1916, część I, strona 30, spostrzeżenie nr 552<sup>c</sup>, sprawozdaniu ogólnym Exh. No. 260 z 31 I 1916, część III, strona 5, spostrzeżenia 3, 48<sup>d</sup>, sprawozdaniu ogólnym Exh. No. 430 z 31 III 1916, część I, strona 37, spostrzeżenia 503, 509<sup>e</sup>, sprawozdaniu ogólnym Exh. No. 430 z 31 III 1916, część III, strona 11, spostrzeżenia 57, 60, 66, 81, 115<sup>f</sup> oraz w sprawozdaniu specjalnym Exh. No. 184 z 22 grudnia 1915, punkt 44, 46, 48<sup>g</sup> opisano kilka typowych przypadków.

W załączeniu przesyłamy kilka listów tego typu, które wpłynęły w ostatnim czasie łącząc z tym następującą uwagę:

Wspólny pobyt polskich i rosyjskich jeńców wojennych ci pierwsi znoszą z największą niechęcią i odczuwają bezpośrednio jako karę. Ta wzajemna niechęć Polaków i Rosjan staje się tym bardziej zrozumiała, jeśli weźmiemy pod uwagę, że te dwa narody w swojej ojczyźnie w ogóle nie utrzymują ze sobą kontaktów i nie były ze sobą blisko ani przestrzennie, ani kulturowo, ani społecznie, tak że dopiero teraz musiały dostać się pod rządy austriackie, by tutaj znaleźć przymusową okazję do wzajemnego zbliżenia. Wytworzona przy tym relacja wyraża się (przynajmniej po polskiej stronie – tylko ta korespondencja stanowi zakres zadań niżej podpisanego) w formie pogardy i niechęci.

Podczas gdy u jeńców wojennych należących do stanu żołnierskiego, a więc u niższych warstw społecznych, jako przyczyny tej antypatii podawane są głębokie różnice w języku, obyczaju, religii i sposobie życia, to w przypadku niechęci polskich oficerów przyczyna leży w niskim poziomie wykształcenia i stanu kultury Rosjan, ich moralnej niedojrzałości oraz w głębokim przeciwieństwie pomiędzy ich przekonaniami politycznymi (załącznik nr 2, 3).

Już choćby ze względu na różnorodność tych dwóch plemion należałoby je rozdzielić z powodów **ogólnoludzkich**.

Poza tym zdają się za tym przemaiwać również ważne względy polityczne.

Polityczne przewidywanie nakazuje, by wedle możliwości odciągnąć Polaków od wpływów rusyfikacyjnych. Trzeba zapobiec, by polscy jeńcy wojenni, którzy poddali się naszym wojskom z sympatii dla Austrii albo z niechęci do Rosji, nie spotkali się ponownie z tymi, z których szeregów właśnie zbiegli, co rozumieją oni jako wpadnięcie z deszczu pod rynnę. Grozi im bowiem niebezpieczeństwo, że ich rosyjscy koledzy, z którymi muszą przebywać pod przymusem, złożą na nich doniesienie w urzędach rosyjskich (zał. p. 4, 5, 6) co jest niebezpieczne dla nich, ich rodziny i majątku, tak że mają wszelkie powody ku temu, by głęboko żałować swojej dezercji na naszą stronę.

Również na nieprzychylnych nam polskich jeńców wojennych wspólne przebywanie z Rosjanami nie może oddziaływać dobroczynnie, ponieważ tutaj może zostać wzmocnione ich ewentualne nastawienie rusofilskie, podczas gdy przez wspólny pobyt z inaczej myślącymi współrodakami ci ostatni mogliby na nich wyrzucić wpływ w duchu przyjaznym dla nas.

Z naszej strony wystarczy wskazać na liczne skargi i na te obserwacje, które mówią o tym, że polscy jeńcy wojenni rozmyślnie i z premedytacją popełniają wykroczenia (zał. 1, 3), by zabrano ich z obozów, w których przebywają razem z Rosjanami. Z drugiej strony należy wskazać na wypowiedzi, w których wyrażana jest satysfakcja z pobytu tylko z rodakami, by dojść do przekonania, że oddzielne trzymanie właśnie polskich jeńców wojennych byłoby przejawem humanitarnego oraz politycznego rozsądku. Wpływ tej zasady na nastroje w rosyjskiej części Polski może być tylko korzystny.

Niżej podpisany uważa za swój obowiązek przekazanie kierownictwu cenzury powyższych spostrzeżeń pozyskanych z ocenzonej korespondencji i załącza do tego prośbę o to, by tą niecierpiącą zwłoki sprawą zajęła się odpowiednia instancja.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela m.p.

## Załącznik

1. Nadawca: jeniec woj. oficer Bruno Oparycz-Łosicki, Kriegsgefangenenlager Csóth bei Pápa, Offiziers-Abteilung, Csóth, pow. Pápa, kom. Veszprem (Węgry), odbiorca: Lucyna Sporn, Kraków (Galicja), data: 24 IV 1916.

„... Donoszę, że w wyniku utarczek, **które miałem z Rosjanami**, zostałem przeniesiony aż na Węgry. Tutaj natychmiast **wszcząłem burdę i mam nadzieję, że nie pozostanę tutaj dłużej niż 2 tygodnie**. Przebywa tutaj tylko jeden Polak,



żyjemy dobrze i śpiewamy obaj polskie pieśni patriotyczne i rewolucyjne pieśni rosyjskie, czym okropnie denerwujemy «Kacapów»<sup>153</sup> ...”

2. Nadawca: jeniec woj. kpt. Kazimierz Jasiński, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Neulengbach, Neulengbach, pow. Sankt Pölten (Dolna Austria), odbiorca: Natalia Śmigielka, Lublin (Król. Pol.), data: 21 III 1916.

„... z naszymi «słowiańskimi braćmi» **nie** mogę już **wytrzymać**: żyć pomiędzy nimi, słuchać ich głupich patriotycznych wypowiedzi ... Za to często traktuję ich artykułem z «Reformy» albo innej tutejszej gazety. Dlatego są dla mnie ostrymi przeciwnikami ...”

3. Nadawca: jeniec woj. kpt. Kazimierz Jasiński, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Neulengbach, Neulengbach, pow. Sankt Pölten (Dolna Austria), odbiorca: państwo Makomascy, Kraków (Galicja), data: 20 III 1916.

„... W ostatnim czasie mam **ciężki krzyż z naszymi «słowiańskimi braćmi»**; opanowała ich czysta wściekłość, ponieważ nie podzielam ich poglądów i uczuć, ponieważ nie opłakiwałem ich klęsk i ponieważ teraz nie cieszę się z upadku Erzerum<sup>154</sup> itd. **Prawdopodobnie dojdzie do burdy i być może zostaną przeniesiony do innego obozu. Tylko przez wzgląd na moją mieszkającą w Rosji rodzinę muszę zachowywać się biernie**: zachowałbym się inaczej, gdybym rodzinę miał tutaj ...”

4. Nadawca: jeniec woj. ppor. Roman Dąbski, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Deutsch Gabel, Jablonné v Podještědí (Czechy), odbiorca: Stanisław Kędzierski, Dąbrowa Górnicza, pow. będziński, gub. piotrkowska (Król. Pol.), data: 29 III 1916.

„... Wysłałem dzisiaj tylko dwie kartki. Miałem dzisiaj niesłychanie ostrą **wymianę zdań**. Zaszło to tak daleko, że jeden z oficerów (rosyjskich) bredził nawet coś o **rozstrzelaniu z wyroku sądu doraźnego**, jednakże dość grubiańsko go odprawiłem. Jakich to oni tutaj odgrywają bohaterów – gdyby ich uwolniono, to z pewnością ponownie by się tu znaleźli. Podłe, głupie moskiewskie dusze. Tutaj podają się za bohaterów, mimo że są tam doświadczeni, którzy walczyli już w japońskiej niewoli.

<sup>153</sup> Pogardliwa nazwa Rosjan.

<sup>154</sup> Erzerum – miasto we wschodniej Turcji, stolica prowincji. W 1916 r. odbyła się tu bitwa, w której oddziały rosyjskiego Frontu Kaukaskiego pod dowództwem gen. Nikołaja Judenicza pokonały Turków dowodzonych przez Kerima Paszę i 16 II zdobyły miasto.

Z niewielkimi wyjątkami **przypadkowa zbieranina**, z której jedną połowę powinno się ze spokojnym sumieniem powywieszać, a drugą wypędzić z widłami na pole. Znajdują się pośród nich również tacy, których spoliczkowano ...”

5. Nadawca: jeniec woj. chor. Witold Popielecki, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Deutsch Gabel, Jablonné v Podještědí (Czechy),  
odbiorca: Franciszka Popielecka, Jędrzejów, gub. kielecka (Król. Pol.),  
data: 3 IV 1916.

„... Pytasz, kochana Mamusiu, dlaczego grozi mi **ze strony rosyjskiego rządu zesłanie na Syberię**. W krótkich słowach wyłożę Ci, kochana Mamusiu, moje poglądy. Rosjanom służyłem nie dobrowolnie, lecz pod przymusem, a czyniłem to tak długo, aż nadarzyła się okazja, by wyrwać się spod ich opieki. Ci, którzy znali mnie bliżej, wiedzieli o tym, również **Rosjanie domyślali się tego**. Z tego powodu jeszcze podczas mojej służby we Lwowie uchodziłem za «podejrzanego», a później, gdy nadarzyła się ku temu sposobność, w oczywisty sposób ich zdradziłem. Możesz więc sobie wyobrazić, kochana Mamusiu, z jaką niecierpliwością na mnie tam czekają. Jest mi jednakże to obojętne. Niech będzie, co ma być, aż do mojego ostatniego tchu będę służył Polsce. Wierzyłem i ciągle jeszcze wierzę, że tylko w sojuszu z Austrią czeka Polskę lepsza przyszłość ...”

6. Nadawca: jeniec woj. chor. Witold Popielecki, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Deutsch Gabel, Jablonné v Podještědí (Czechy),  
odbiorca: Franciszka Popielecka, Jędrzejów, gub. kielecka (Król. Pol.),  
data: 3 IV 1916.

„... Kto ma korzyść z tego, że żyję, że jestem zdrow i silny. **Przecież wiem dokładnie, co czeka mnie w Rosji**. Chciałabym sprzedać moje życie tak drogo, jak to możliwe. Służba w Legionach, to byłoby coś dla mnie. Wyobrażam sobie, jak musi być przyjemnie umrzeć w szeregach swoich od kuli Moskala ...”

7. Nadawca: jeniec woj. chor. E. Wojciszewski, Kriegsgefangenenlager Spratzern – Offiziers-Abteilung, Spratzern, pow. Sankt Pölten (Dolna Austria),  
odbiorca: Władysław Czanocki, Warszawa (Król. Pol.),  
data: 18 IV 1916.

„... W Galicji pogrzebałem Władka Augustynowicza, a następnie postanowiłem poddać się, by móc wstąpić do Legionów. Sprawa ciągle się jeszcze toczy i być może wkrótce będę legionistą. Z prawdziwą rozkoszą pozbędę się rosyjskiego munduru. Przebywam w obozie dla oficerów w Spratzern, panują tu bardzo dobre warunki, **tylko bardzo ciężko jest wytrzymać z Rosjanami ...”**

8. Nadawca: jeńiec woj. ppor. Waclaw Tomaszewski, Kriegsgefangenenlager Hart – Offiziers-Abteilung, Hart, pow. Amstetten (Dolna Austria), odbiorca: nieznanym, Cambridge, hrabstwo Middlesex, stan Massachusetts (Stany Zjednoczone), data: 25 I 1916.

„... Sportretuję moich «kolegów» (wyraz «koledzy» biorę w cudzysłów i uśmiecham się przy tym ironicznie – ponieważ do towarzyszy moich cierpień zapałałem szczerą i namiętą miłością, którą streszczę i wyrażę w ten sposób, że niech ich wezmą wszyscy diabli). Nie wyobrażałem sobie, że rodzaj ludzki może wydać tak wspaniałe egzemplarze okropności i grubiaństwa, najdzikszego zdziczenia i szubrawstwa ...”

Za zgodność: Gustaw Pattek m.p.

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 8 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Zob. dok. nr 203, Sprawozdanie za okres 21 IX – 31 X 1915 r. naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. Nr. 85, z 9 XI 1915, Spostrzeżenia do Rozdziału I, poz. 471.

<sup>c</sup> Zob. dok. nr 208, Sprawozdanie ogólne za okres 1 XI 1915 – 31 I 1916 r. naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. Nr. 260/PB, z 9 II 1916, Spostrzeżenia do części I, poz. 552.

<sup>d</sup> Zob. dok. nr 208, Sprawozdanie ogólne za okres 1 XI 1915 – 31 I 1916 r. naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. Nr. 260/PB, z 9 II 1916, Spostrzeżenia do części III, poz. 3 i 48.

<sup>e</sup> Zob. dok. nr 235, Wspólne sprawozdanie ogólne naczelników Polskich Grup Cenzury A i B, mjr. Juliusza Żydło i kpt. Milana Boubeli, obejmujące okres od 1 lutego do 31 marca 1916 r., sporządzone przez naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, Exh. No. 430/ PB, z 31 III 1916, Spostrzeżenia do części I, poz. 503 i 509.

<sup>f</sup> Nie odnaleziono części III wspomnianego sprawozdania.

<sup>g</sup> Nie odnaleziono wspomnianego raportu specjalnego.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3743 Res. 3895, k. nlb.

## Nr 320

**1916 maj 13, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 144/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy domniemanych zdrajców – osób, które dobrowolnie wyjechały z Galicji do Rosji.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Domniemani dezercerzy cywilni

Wiedeń, 13 maja 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

## Załącznik

Nadawca: nieznany, Charków (Rosja),  
odbiorca: [imię nieznane] Żegestowska, ul. Tarnowskiego 77, Lwów (Galicja),  
data: 30 I 1916.

„... Kartki z grudnia otrzymałem, pięknie dziękuję. Mam stałe zatrudnienie, trzy razy więcej niż u Horodyskiego. Proszę nie przysyłać pieniędzy, ponieważ ich nie potrzebuję. Mam futro i ciepłą kapotę, zima tutaj jest łagodniejsza niż w Galicji. Proszę się z mojego powodu nie niepokoić. Jest u mnie Ostrowski, dałem mu u siebie zatrudnienie. Całuję Mamę ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W górnym prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3743 Res. 3896, k. nlb.

## Nr 321

**1916 maj 16, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 480/PB, sporządzone na podstawie 3 korespondencji, dotyczy narzekań na traktowanie jednorocznych ochotników, jeńców przebywających w Carycynie, przez władze rosyjskie i innych jeńców.**

Sprawozdanie specjalne z 16 maja 1916<sup>a</sup>

Poniżej przedkłada się kilka skarg naszych przebywających w niewoli w Carycynie, gubernia saratowska, jednorocznych ochotników. Skarżą się oni na to, że cierpią głód oraz że są traktowani nieodpowiednio do ich godności ze strony organów rosyjskich oraz naszych przebywających tam w niewoli podchorążych.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela

## Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. jedn. ochot. Miron Procakiewicz, Carycyn, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: nieznany,  
data: 15 IV 1916.

„... Kadet-aspiranci otrzymali swoją pierwszą wypłatę miesięczną w wysokości 50 rubli. Jednorocznicy ochotnicy, którzy niekiedy w cywilu postawieni są wyżej w hierarchii społecznej i którzy również ukończyli szkołę oficerską, nie zostali jeszcze jednakże mianowani kadet aspirantami, cierpią tutaj największą nędzę. Przez żołnierzy zmuszani są do zamiatania podwórza ...[ ]<sup>b</sup> ... Zdarzyło się nawet, że pewien kadet aspirant przechodząc koło starszego jednorocznego ochotnika, jeńca wojennego, który w cywilu jest profesorem gimnazjum, powiedział drwiąco: «Co tak stoisz, idź czyścić ubikacje». Takie powiedzenia słyszymy dość często, do tego jeszcze z ust naszych niby kolegów ...”

2. Nadawca: jeniec woj. kadet asp. Stanisław Łukasik, [adres nieznany] (Rosja),  
odbiorca: nieznany,  
data: 4 III 1916.

„... Moja niewolnicza dola (dola kadetaspirantów w ogólności) ma się w najbliższych dniach polepszyć. Czy tak rzeczywiście będzie, napiszę Ci. Tymczasem nawiedza nas mało znany wcześniej w Krakowie pan «Nędzarz». Najprawdopodobniej możesz go nie pamiętać albo w ogóle go nie znasz. Niech Bóg Cię przed nim strzeże. ...”

3. Nadawca: nieznany jeniec woj., [adres nieznany] (Rosja),  
odbiorca: nieznany,  
data: 19 III 1916.

„... A więc moja dola uległa istotnemu polepszeniu. Pan Nędzarz, ten Żyd, już nas nie odwiedza, za to składa wizytę jednorocznym ochotnikom ...”

Za zgodność: Gustaw Pattek

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 3 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. W prawym dolnym rogu stempel: „GZNB. Auskunftsstelle für Kriegsgefangene. Zensurabteilung Präsidium: 18 Mai 1916. Nr. 5160. Res.” Dalszy ciąg opisywanej sprawy zob. dok. nr 363, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 540/PB, z 15 VII 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Tutaj następuje fragment ocenzonego przez cenzurę rosyjską”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3766 Res. 5160, k. nlb.

## Nr 322

**1916 maj 17, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 146/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy domniemanych zdrajców – osób, które dobrowolnie wyjechały z Galicji do Rosji.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Domniemani dezertrzy cywilni

Wiedeń, 17 maja 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

Załącznik

Nadawca: Tomasz Bukielski, na adres adw. Józefa Frycza, Kijów (Rosja),  
odbiorca: Anna Bukielska, przez księdza dr. Bartłomieja Szulca<sup>155</sup>, Małe Seminarium, Lwów (Galicja),  
data: 26 I 1916.

„Moje drogie Dziecko: byłem na Kaukazie, wróciłem i po kilku dniach znowu tam pojadę, otrzymałem tam dobrą pracę z pensją wynoszącą 500 rubli miesięcznie i udziały w zyskach. Napisałem już do Ciebie kilka listów na adres księdza doktora Szulca i dotychczas nie otrzymałem odpowiedzi ... Napisz mi, co stało się z naszym domem? ... Drogi Ojczy Doktorze! Proszę o przekazanie tej kartki mojej Dzidzi, a gdyby cierpiała biedę, proszę wziąć ją w opiekę. Ewentualne wydatki pokryję z wdzięcznością ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W górnym

---

<sup>155</sup> Bartłomiej Szulc (1875–1947) – ukończył szkołę ludową w rodzinnym Radzionkowie (na Śląsku). Po wstąpieniu w 1894 r. do Zgromadzenia Księży Misjonarzy Św. Wincentego a Paulo śluby zakonne złożył w 1896, zaś święcenia kapłańskie przyjął w 1901. W 1902 uzyskał doktorat z teologii i filozofii w Rzymie. Najpierw był wykładowcą seminarium diecezjalnego i katechetą szkolnym w Krakowie. W 1905 zamieszkał na stałe we Lwowie. Był prefektem (1908–1917) i rektorem (1917–1919) tamtejszego Małego Seminarium Arcybiskupiego. Przez cały czas pobytu we Lwowie był katechetą gimnazjum VI, w Zakładzie p. Strzałkowskiej oraz u siostr urszulanek. Rozwinął działalność dobroczynną. W latach 1919–1927 proboszcz w Pabianicach, potem znów rektor Małego Seminarium Arcybiskupiego we Lwowie (1927–1932). Lata II wojny światowej spędził we Lwowie, gdzie działał w AK. Po II wojnie proboszcz w Oporowie pod Wrocławiem (1947–1948), gdzie zmarł i został pochowany. J. Dukała, *Szulc Bartłomiej, w: Misjonarze św. Wincentego...*, t. 2, cz. 1, s. 479–482.

prawym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zob. dok. nr 320, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 144/A, z 13 V 1916, oraz dok. nr 335, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 170/A, z 15 VI 1916.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3743 Res. 3896, k. nlb.

## Nr 323

**1916 maj 18, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 486/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy złych warunków panujących w obozie jenieckim dla żołnierzy armii austro-węgierskiej w Symbirsku.**

Sprawozdanie specjalne z 18 maja 1916<sup>a</sup>

Streszczona poniżej kartka pocztowa zawiera ważne informacje o nieznośnych warunkach panujących w obozie w Symbirsku<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: kpt. [Milan] Boubela m.p.

### Załącznik

Nadawca: nieznany jeńiec woj., łagier wojennoplennych Symbirsk (Rosja),  
odbiorca: Jan Sytnik, Cenzura Wojenna – Komisja 2, Kraków (Galicja),  
data: 22 IV 1916.

„... Drogi Janku! Najserdeczniej dziękuję Ci za Twoją kartkę: sprawiła mi ogromną radość. Co się tyczy mnie i w ogóle nas – panują tutaj nieznośne warunki. Jesteśmy kompletnie odcięci od świata. Okna są zabite, tak że nie można przewietrzyć mieszkania. Poczty zupełnie nam się nie dostarcza albo tylko raz na trzy, cztery miesiące. I tak w czasie od 3 stycznia 1916 do 20 kwietnia 1916 tylko raz otrzymaliśmy pocztę. Nasza poczta leży całymi tygodniami niewysłana. O innych rzeczach nie chcę mówić. Codziennie z powodu różnych infekcji oraz z głodu umiera 20–30 z naszych żołnierzy. Jest to tym bardziej oburzające, że winny tych okropnych warunków jest oficer zarządzający, który wszystko robi według swojego upodobania. Proszę Cię, powiadom o treści tej kartki instytucje publiczne i urzędy, by w podobny sposób potraktowano przebywających w niewoli u nas oficerów rosyjskich ...”

Za zgodność: Gustaw Pattek m.p.

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja pod raportem (mps): „Do wiadomości c. i k. Ministerstwa Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych. Komitet Opieki nad Jeńcami Wojennymi na ul. Brandstätte został o tym powiadomiony. Wiedeń, 21 maja 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3766 Res. 5184, k. nlb.

## Nr 324

**1916 maj 19, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 147/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy złych warunków panujących w obozie jenieckim dla oficerów armii austro-węgierskiej w Saratowie.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Rozpaczliwe położenie jeńców wojennych w Saratowie

Wiedeń, 19 maja 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

Załącznik

Nadawca: jeniec woj. ppor. [imię nieznane] Panek, łagier wojennoplennych Saratow (Rosja), odbiorca: Józefa Wojnarówna, Wola Dalsza, poczta Łańcut, pow. łańcucki (Galicja), data: 3 V 1916.

„... Dzisiaj piszę w złym nastroju, mimo że wielka rocznica powinna była umocnić mnie duchowo. Dzisiaj zostały jednakże ogłoszone nowe przepisy, które świetnie nadają się do tego, by nasze życie tutaj uczynić nieznośnym, a nasze położenie żałosnym. Dotychczas żyło nam się tutaj względnie dobrze – traktowano nas wcale po ludzku – nagle powiał inny wiatr i bez jakiegokolwiek widocznego powodu wprowadzono reżim gorszy niż w więzieniu. Zarządzenia te wywarły na każdym tutaj przytłaczające wrażenie – ja osobiście odczułem to chyba najgorzej – mianowicie skutek czternastomiesięcznego pobytu w szpitalu jestem tak chory nerwowo, że nie będę w stanie opanować swoich czynów i swojej woli, jeśli takie warunki (życie) będą trwały dalej. Informuję o tym już dzisiaj, ponieważ być może zabronią nam korespondencji. Dlatego proszę nie dziwić się, jeśli nie będą



przychodzić ode mnie następne wiadomości, proszę natomiast dużo do mnie pisać, ponieważ jest to moje jedyne oparcie ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu stempel: „GZNB. Auskunftsstelle für Kriegsgefangene. Zensurabteilung Präsidium: 23 Mai 1916. Nr. 5222. Res.” Pod nim nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3766 Res. 5222, k. nlb.

### Nr 325

**1916 maj 22, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 152/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy niewypłacania poborów rodzinie urzędnika kolejowego wywiezionego przez Rosjan z Galicji.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Skarga uprowadzonego przez Rosjan urzędnika kolejowego na niewypłacanie zasiłków żonie i dzieciom

Wiedeń, 22 maja 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

Załącznik

Nadawca: jeniec cywilny Józef Wojakowski<sup>156</sup>, ob. u Karola Rościszowskiego, ul. Pokrowska 75, Perm, stale intern. w Irbicie, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: Kazimierz Jung<sup>157</sup>, Biuro ruchu kolei, Przemyśl (Galicja),  
data: 30 XI 1915.

---

<sup>156</sup> Józef Wojakowski – adiunkt kolejowy na stacji Lwów (1905–1906), naczelnik stacji Bełzec (1907–1909), urzędnik na stacji w Przemyślu (1910–1914), podczas drugiego oblężenia twierdzy przemyskiej, a potem okupacji rosyjskiej pełnił funkcję naczelnika stacji w Przemyślu (5 XI 1914 – 14 V 1915). Został wywieziony przez wojska rosyjskie z częścią taboru i personelu kolejowego w głąb Rosji.

<sup>157</sup> Kazimierz Jung – inspektor, naczelnik stacji w Dobromilu (1905–1906), Samborze (1907–1911), Przemyślu (1911–1914, 1915–1918). Był także czł. Rad Powiatowych w Dobromilu i Samborze. Udzielał się także w Przemyskim Kole Dramatycznym (1912–1914), czł. honorowy stow. „Fredreum” w Przemyślu. Pod koniec października 1914 ewakuowany z Przemyśla wraz z częścią taboru i personelu kolejowego na Śląsk Cieszyński.

„... Szanowny Panie Inspektorze, zaniepokojony o los mojej pozostałej w Przemysłu rodziny, przychodzę do Pana z prośbą o to, by zechciał się Pan nimi zaopiekować. W wysłanych jeszcze w sierpniu listach – późniejszych listów nie dostałem – moja żona informuje mnie, że czynione są trudności w kwestii wypłaty przysługujących mi zasiłków. Nie pojmuję, dlaczego tak się dzieje? Jeszcze w lipcu b.r. napisałem za pośrednictwem Ambasady Amerykańskiej do Ministerstwa Kolei w Wiedniu i poprosiłem o wypłatę mojej pensji na ręce mojej żony oraz o zaliczkę dla mnie. Jestem prawie pewien, że moje pismo tam dotarło. A nawet jeśli tak nie było, to przecież moja żona ma prawo do zasiłku dla wdów, a moje dzieci do zasiłku dla sierot. Nie podróżuję po Rosji dla swojej przyjemności. Nie znalazłem się tutaj z własnej woli, lecz od sześciu miesięcy prześlizguję się jako jeńiec cywilny przez rosyjskie więzienie, opatrzony do tego łątką austriackiego szpiega i to tylko dlatego, że miałem honor piastować urząd zawiadowcy stacji w momencie, kiedy zajmowano Przemysł; ponieważ pracowałem tam uczciwie, często pod gradem padających kul nieprzyjaciela i z narażeniem życia; ponieważ po oddaniu twierdzy miałem odwagę wymagać zastosowania postanowień międzynarodowych podczas przejmowania stacji i przed przekazaniem nieuszkodzonych urządzeń kolejowych; ponieważ poprzez protest, który należało podjąć, starałem się uchronić podległych mi pracowników kolei przed groźącymi im konsekwencjami, gdyż chciano wcielić ich do rosyjskiej służby na kolejach rosyjskich. Nie marzę o wdzięczności za moje zasługi ani o odznaczeniach, ponieważ nigdy się o to nie troszczyłem. Mam jednakże prawo domagać się, by w obecnych okolicznościach moja rodzina nie cierpiała biedy i głodu. – Proszę Pana, by tych gorzkich słów nie odnosił Pan do siebie. Nigdy nie wątpiłem w Pańską przychylność dla mnie i składam Panu najserdeczniejsze podziękowania za wszystko, co Pan uczynił i uczyni jeszcze dla mojej rodziny. – Od siebie samego – cóż mam napisać? Co zniósłem i przecierpiałem, znane jest tylko Bogu i mi. A cóż będę jeszcze musiał znieść! Męczeństwo uprowadzonych jest okropne dla nich, których okropny los rzucił na tę drogę cierniową; wszystkie, nawet uczynione piórem najgenialniejszych pisarzy opisy tego, wypadają zbyt blado! Z uszanowaniem ...”

Za zgodność: jedn. ochot. Efrein Frisch

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

**Nr 326**

**1916 maj 23, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 154/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy złej sytuacji jeńców Polaków z armii rosyjskiej znajdujących się w obozie w Traun w Górnej Austrii.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Skarga z obozu jeńców wojennych w Traun na rzekome nieludzkie traktowanie<sup>a</sup>

Wiedeń, 23 maja 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

## Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. żołnierz 71 pp. Kazimierz Wójciak, Kriegsgefangenenlager Traun – Grupa IX, Batalion VI/45, Traun, pow. Linz (Górna Austria),  
odbiorca: Franciszka Wójciak, wieś Łopatki, gmina Drzewca, pow. puławski, gub. lubelska (Król. Pol.),  
data: brak.

„Radbym uniknąć traktowania nie luckiego, bo co do obchodzenia się, to jest zupełnie nie luckie i to się już dało odczuć nie jeden raz, a ja spodziewałem się inaczej ze względu na to, że już 9 miesięcy upłynęło jak moja rodzina jest pod zaborem austriackim, a to przeciwniej bo miejszcze się polepszyć to się pogorszyło.”

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem. W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził dr Marcin Horowitz.

<sup>b</sup> Na odwrocie raportu adnotacja (mps): „Przedkłada się c. i k. Ministerstwu Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych, w Wiedniu. Komitet Opieki nad Jeńcami Wojennymi na ul. Brandstätte został o tym powiadomiony. Wiedeń, 6 czerwca 1916”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3767 Res. 5269, k. n1b.

## Nr 327

**1916 maj 24, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 155/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy skarg internowanych na przetrzymywanie ich w Internierungslager Drosendorf mimo zakończonych dochodzeń.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Skarga internowanego na rzekome bezzasadne przetrzymywanie w areszcie mimo zakończenia postępowania

Wiedeń, 24 maja 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

## Załącznik

Nadawca: intern. Kazimierz Srokowski<sup>158</sup>, Internierungslager Drosendorf, Drosendorf an der Thaya, pow. Horn (Dolna Austria),  
odbiorca: Maria Srokowska, Dąbrowa, pow. będziński, gub. piotrkowska (Król. Pol.),  
data: 15 V 1916.

„... Stale snuję różne przypuszczenia, jaka może być przyczyna mojego dalszego pobytu tutaj, jednakże nie mogę dojść do żadnego wniosku. W porównaniu z innymi, których spotkał podobny los, pozostaję w tyle; każdemu z nich powiedziano nie tylko, o co jest podejrzany albo oskarżony, lecz również, kto go oskarżył. Ja nie znam ani jednego, ani drugiego. W każdym razie w Morawskiej Ostrawie poinformowano mnie – słusznie czy niesłusznie – o pewnych podejrzanych momentach, jednakże ostatecznie dalsze śledztwo w Wiedniu zupełnie obaliło podejrzenie. Kto mnie oskarżył, mogę tylko przypuszczać, a że oskarżył mnie fałszywie, dowodzi wynik dochodzenia urzędowego, o którym mnie tutaj poinformowano. Jednym słowem, jest to zakłęty krąg, z którego nie można się wydostać.

<sup>158</sup> Kazimierz Srokowski (1864–1924) – ukończył gimnazjum w Dąbrowie i studia matematyczne na uniwersytecie w Moskwie (1889). Od 1889 nauczyciel języka polskiego i matematyki w szkole górniczej w Dąbrowie. Urzędnik biur tow. kopalnianych. Sekretarz Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych (1896–1924). Redaktor działu „Górnictwo i Hutnictwo” w „Przeglądzie Technicznym” (1897–1903) i „Przeglądu Górniczo-Hutniczego” (1903–1924). Skarbnik i sekretarz Stow. Polskich Inżynierów Górniczych. Czł. LN i SND. Prezes II Okręgu Zagłębia Dąbrowskiego tow. „Sokół” (1905–1914). Po wybuchu wojny współorganizator Komitetu Obywatelskiego Zagłębia Dąbrowskiego. Aresztowany przez Austriaków i internowany w Austrii (I połowa 1915). Po powrocie m.in. przewodniczący Rady Miejskiej w Dąbrowie (1917–1924). *Raporty oficerów werbunkowych... Zagłębie Dąbrowskie i Częstochowa...*, s. 35.

Wypędzono mnie z miejsca mojego urodzenia i stałego zamieszkania, w którym zaskoczyła mnie wojna. Cóż można na to poradzić, trzeba się dostosować, jednakże należałoby przynajmniej wiedzieć, za co spotkała mnie ta kara. Może pan Zarański<sup>159</sup>, którego z pewnością widziałeś, udzielił Ci jakiś wyjaśnień na ten temat? W takich okolicznościach dalsze zesłanie staje się coraz cięższe i coraz bardziej nieprzyjemne, a to również z tego względu, że spotyka mnie to ze strony przedstawicieli tego rządu, pod władzą którego jako Polak słusznie i niewątpliwie zawsze widziałem od mojej najwcześniejszej młodości najlepsze warunki dla rozwoju naszego narodu. Wszystkie fakty i momenty udowadniają, że popełniono pomyłkę. Dlaczego pomyłka ta nie została od razu naprawiona? Nie mnie należało ukarać, lecz tych, którzy, kierowani osobistą niechęcią, niepotrzebnie zajmowali swoimi fałszywymi denuncjacjami przedstawicieli urzędów, którzy w tych czasach mają do wypełnienia o wiele poważniejsze zadania niż prowadzenie śledztw, które w końcu ukazują nieprawdę tych denuncjacji. Nasze społeczeństwo powinno we współpracy z urzędami zwalczać tę plagę, która w ostatnim czasie się rozprzestrzeniła; nieczyste elementy, które oddają się fałszywym denuncjacjom i których nigdzie nie brakuje, powinny zostać potępione przez opinię publiczną.

Z wielu powodów czułem się rok temu o wiele lepiej niż obecnie, a najbardziej po zakończeniu wszelkich śledztw i urzędowym powiadomieniu o ich wynikach, które – jak się okazuje – są prawie zupełnym przeciwieństwem dalszych konsekwencji w mojej w niczym niezmienionej sytuacji. Może to w końcu wycieńczył najbardziej odporną naturę. Tygodnie i miesiące mijają na stałym oczekiwaniu na wyęsknioną i, jak się okazało, niezbędną zmianę sytuacji, jednakże wszystko pozostaje po staremu; wszędzie tylko obietnice, w które – jak się okazuje – nie można wierzyć. Urzędy mówią mi, że jeśli cokolwiek zawiniłem, to tylko przeciwko temu rządowi, którego nie potrzebuję się obawiać, ponieważ ten od pierwszego dnia wojny opuścił swoje miejsce zamieszkania, a swój punkt oparcia znalazł dopiero na białoruskich i pińczowskich bagnach, a mimo to – również urzędowo – nie otrzymuję pozwoleń na powrót do domu ...”

Za zgodność: J. Pedelenz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu interesującego cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3767 Res. 5301, k. nlb.

---

<sup>159</sup> Jan Zarański (1866–1940) – ukończył Akademię Górniczą w Leoben. Naczelnik Wyższego Urzędu Górniczego w Drohobyczu. Poseł do austriackiej Rady Państwa (1907–1918). Współorganizator, a potem prof. Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Poseł z ramienia BBWR na Sejm (1928–1930). *Słownik biograficzny techników polskich...*, z. 15, s. 180–182.

**Nr 328**

**1916 maj 30, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 161/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zawierania małżeństw podczas wojny na podstawie umowy między rządem austro-węgierskim i włoskim.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Osobliwy pogląd na temat zawierania małżeństwa podczas wojny

Wiedeń, 30 maja 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. kadet Jan Forowicz, campo di prigionieri di guerra Vinadio, prow. Cuneo, Piemont (Włochy),  
odbiorca: Józefa Moczarska, ul. Niemcewicza 28, Lwów (Galicja),  
data: 1 V 1916.

„... Z pewnością znany Ci jest fakt, że pomiędzy włoskim i naszym rządem została zawarta umowa o zawieraniu przez jeńców wojennych małżeństw przez pełnomocników w Austrii albo we Włoszech. Sprawa ta ma naturę czysto finansową, ponieważ żony jeńców wojennych otrzymują zapomogi, np. żona kadeta otrzymuje 100 koron miesięcznie i 120 koron kwartalnie. Małżeństwo tak zawarte staje się ważne po powrocie. Z pewnością wiesz, w jakich warunkach będę znajdował się po moim powrocie, dlatego mam zamiar zawrzeć ślub kościelny dopiero po uzyskaniu posady i po egzaminie, ponieważ w innym wypadku byłoby to pozbawione sensu. Obecnie jednakże małżeństwo przez pełnomocnika byłoby dla Ciebie korzystne ze względów finansowych ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Na dole karty stempel: „GZNB. Auskunftsstelle für Kriegsgefangene. Zensurabteilung Präsidium: 4 Juni 1916. Nr. 5389. Res.”

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3767 Res. 5389, k. nlb.

## Nr 329

**1916 maj 31, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 508/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy złej sytuacji w rosyjskim obozie jenieckim dla oficerów w Nowonikołajewsku.**

Sprawozdanie specjalne z 31 maja 1916<sup>a</sup>

Poniżej przedkłada się do wiadomości skargę przebywającego w niewoli kpt. Kraupy na warunki panujące w obozie dla oficerów w Nowonikołajewsku, gubernia tomska.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

## Załącznik

Nadawca: kpt. Kraupa, łagier wojennoplennych Nowonikołajewsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: Rudolf Kraupa (ojciec), ul. Pędzichów 24, Kraków (Galicja),  
data: 27 IV 1916.

„... Teraz przeniesiono nas do wspólnego mieszkania, okien nie wolno otwierać, w tych dniach mają one zostać zaklejone papierem. Wychodzić wolno tylko przed południem pod strażą przed dom; lato będzie okropne: w małym, pozbawionym powietrza pomieszczeniu, skoncentrowanych jest ponad 100 osób. Nie macie pojęcia o tym, co tutaj jest możliwe. Czyta się Dostojewskiego i Gorkiego, by o tym zapomnieć, jednakże tego, co tutaj przeżywamy, nie możemy zapomnieć. Nasza nienawiść i pogarda nigdy nie zgaśnie ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3767 Res. 5390, k. nlb.

**Nr 330**

**1916 czerwiec 2, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 515/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zawierania małżeństw przez jeńców wojennych Polaków z armii austro-węgierskiej we Włoszech.**

Sprawozdanie specjalne z 2 czerwca 1916<sup>a</sup>

Budzące dotychczas wątpliwości wiadomości z Włoch o zezwoleniu na zawieranie małżeństw jeńców wojennych z ich pozostałymi w ojczyźnie narzeczonymi potwierdza streszczona poniżej wiadomość przebywającego w niewoli kadeta.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski

**Załącznik**

Nadawca: jeńiec woj. kadet Jan Zepij, campo di prigionieri di guerra Vinadio, prow. Cuneo, Piemont (Włochy),  
odbiorca: Anna Zepij, Tyśmienica, pow. stanisławowski (Galicja),  
data: 1 V 1916.

„... Wydano teraz zarządzenie, że jeńcy wojenni, oficerowie i żołnierze, mogą w Austrii zawrzeć związek małżeński przez pełnomocnika. Notariusz sporządza tutaj z narzeczonym pisemny akt małżeństwa, w Austrii notariusz czyni to samo z narzeczoną. Od tego momentu jest małżonką i dostaje wypłatę ... Dziwne, nieprawdaz? ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. W lewym dolnym rogu stempel: „GZNB. Auskunftsstelle für Kriegsgefangene. Zensurabteilung Präsidium: 4 Juni 1916. Nr. 5389. Res.” Zob. dok. nr 328, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 161/A, z 30 V 1916.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3767 Res. 5389, k. nlb.



**Nr 331**

**1916 czerwiec 3, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 164/A, sporządzone na podstawie 10 korespondencji, dotyczy epidemii chorób w obozach jeńców wojennych żołnierzy z armii austro-węgierskiej w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Wiadomości o epidemiach w obozach jenieckich w Rosji

Zgodnie z komunikatem nr 130<sup>160</sup> z 31 maja 1916 przedkłada się poniżej do wiadomości spostrzeżenia z korespondencji ostatniego miesiąca, które zostały zebrane do następnego raportu ogólnego. Korespondencja oryginalna została przesłana dalej. W załączeniu przedkłada się list, którego fragmenty zostały przetłumaczone pod pozycją nr 1. Z uwagi na pozostałą treść listu interesujące byłoby roszyfrowanie ocenzurowanego przez rosyjską cenzurę fragmentu.

Tłumaczenie przedkładanej kartki pocztowej znajduje się pod pozycją nr 2.

Wiedeń, 3 czerwca 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

## Załącznik

1. Nadawca: jeniec woj. Józef Pawliszyn, łagier wojennopłennych Kokand, obw. fergański (Rosja), odbiorca: Jan Pawliszyn, Toustoług, pow. tarnopolski (Galicja), data: 23 III 1916.

„... W Złotej Ordzie ... jako jednoroczny ochotnik na początku nic nie robiłem, potem przypadkowo w październiku oddano mnie do sali chorych jako pisarza i pomocnika lekarza, ponieważ tam chorowali ludzie, a codziennie umierało od 12 do 15 osób i każdego dnia przychodziło ok. 800 ludzi na wizytę u lekarza ...”

2. Nadawca: jeniec woj. K. K., łagier wojennopłennych Tockoje, pow. bugurusłański, gub. samarska (Rosja), odbiorca: Maria Szelęgowska, Sanok (Galicja), data: 25 IV 1916.

---

<sup>160</sup> W programie narady naczelników grup cenzorskich, która odbyła się w Wiedniu 9 VI 1915 r., szef urzędu zaakcentował, że wiadomości o epidemiach w krajach nieprzyjacielskich mają być podawane bez specjalnego sprawozdania, sporadycznie z załączonym tłumaczeniem obcojęzycznej korespondencji. Zob. T. 1, dok. nr 12. Postanowienie to zostało rok później podane w formie komunikatu nr 130.

„... Myślę, że Bóg pozwoli mi powrócić zdrowym, mimo że tej zimy byłem ciężko chory, ponieważ panował tutaj tyfus i codziennie umierało 150 ludzi; w tym czasie leżałem w tej wstrętnej budzie razem z innymi cierpiącymi i prosiłem Boga o szybką śmierć, gdyż to, co nazywane jest czyścem i piekłem, po rosyjsku nazywa się pięknie obóz Tockoje ...”

3. Nadawca: jeńiec woj. Wiktor Szczepański, łagier wojennoplennych Charków (Rosja), odbiorca: Hipolit Szczepański, ul. 22 stycznia 7, Przemyśl (Galicja), data: 24 III 1916.

„... Panuje u nas wielka epidemia tyfusu ...”

4. Nadawca: jeńiec woj. Jan Piechota, łagier wojennoplennych Złota Orda, k. Tazkientu, chanat chiński (Rosja), odbiorca: Wincenty Piechota, Ostrowy Tuszowskie, pow. kolbuszowski (Galicja), data: 10 III 1916.

„... Niech Bóg uchowa przed pobytem tutaj w lecie, panuje sześćdziesięciostopniowy upał. Wielu już tutaj zmarło, każdego dnia przynajmniej 10 ludzi ...”

5. Nadawca: nieznany jeńiec woj., łagier wojennoplennych Tara, gub. tobolska (Rosja), odbiorca: Maria Golenia, Łęki Górne, pow. pilzneński (Galicja), data: 10 I 1916.

„... Sześć tygodni leżałem chory na tyfus. Nieszczęsny jest nasz los w tej syberyjskiej Azji; okropna zima, różne choroby. Jeśli Bóg się nie zlituje i wkrótce nie nadejdzie pokój, to powróci niewielu ze starszych ...”

6. Nadawca: jeńiec woj. [imię nieznane] Łabędzki, łagier wojennoplennych Twer (Rosja), odbiorca: Anna Łabędzka, Padew, pow. mielecki (Galicja), data: 13 III 1916.

„... Tego, kto jest chory, wsadza się najpierw do więzienia, daje mu się pół funta chleba i wodę i nic więcej. Wielu z naszych umiera ...”

7. Nadawca: jeńiec woj. Stanisław Michadziński (syn), łagier wojennoplennych Ust-Kamienogorsk, obw. semipałatyński (Rosja), odbiorca: Stanisław Michadziński (ojciec), Żywiec (Galicja), data: 11 II 1916.

„... U nas w szpitalu jest mało pracy. Podczas gdy w innych obozach jeńców wojennych szaleją choroby zakaźne, a choroby zabierają wiele ofiar, to u nas przez całą zimę był tylko jeden przypadek śmiertelny ...”

8. Nadawca: nieznaną jeńcem woj., łagier wojennoplennych Barnaul, gub. tomska (Rosja), odbiorca: Anna Wilga, Rzeszów (Galicja), data: 28 XII 1915.

„... Wielu ocalałych przed kulami wroga zmarło tutaj przeważnie na tyfus ...”

9. Nadawca: jeńcem woj. Józef Michna, Konstantynówka, pow. bachmutski, gub. jekaterynosławska (Rosja), odbiorca: Stanisław Rejman, Czarna, pow. łańcucki (Galicja), data: 2 IV 1916.

„... Z grupy (robotników), w której jestem, wielu zachorowało na tyfus i wielu zmarło ...”<sup>b</sup>

10. Nadawca: jeńcem woj. lekarz Jan Kaznowski, Juriewiec, gub. kostromska (Rosja), odbiorca: ksiądz Adam Kaznowski, Tarnów (Galicja), data: 8 IV 1916.

„... Donoszę, że obecnie wyjechałem z Moskwy i znajduję się w mieście Juriewiec nad Wołgą. Przetransferowano mnie dlatego, że wybuchły tutaj epidemie (tyfus plamisty). Bogu dzięki nie istnieje teraz już aż tak wielkie niebezpieczeństwo, ponieważ w ostatnim czasie nie ma już chorych i, jak się wydaje, wrócimy do Moskwy ...”

Za zgodność: J. Pedelenz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 10 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zob. także dok.: nr 356, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 599/PB, z 8 VII 1916; nr 366, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 599/1 PB, z 20 VII 1916; nr 393, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 599/2 PB, z 18 VIII 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja cenzora: „zaznaczony fragment został wymazany przez cenzurę rosyjską, tutaj jednak go odczytano”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
OŚtA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3767 Res. 5415, k. nlb.

## Nr 332

**1916 czerwiec 6, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 523/PB, sporządzone na podstawie 2 korespondencji, dotyczy zamiarów zdezerterowania Polaków żołnierzy armii austro-węgierskiej na froncie.**

Sprawozdanie specjalne z 6 czerwca 1916<sup>a</sup>

Obie załączone kartki pocztowe zawierają podejrzane wypowiedzi naszych żołnierzy znajdujących się na froncie<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski

## Załącznik

1. Nadawca: Stanisław Klimaszewski, 2/21 kompania marszowa Grupy pułk. Varady, poczta polowa nr 350,  
odbiorca: jeńiec woj. jedn. ochot. kpr. Władysław Klimaszewski, San Martino (Włochy),  
data: brak.

„... Jestem na froncie, mam najlepsze zamiary zakończenia wojny, ponieważ odczuwam tęsknotę za Tobą ...”

2. Nadawca: Jan Kanty Wolski, Hawłowice, poczta Pruchnik, pow. jarosławski (Galicja),  
odbiorca: jeńiec woj. Andrzej Drzewicki, łagier wojennoplennych Saratow (Rosja),  
data: 17 IV 1916.

„... Dotychczas nie urzeczywistniłem swojej »woli walki«; myślę jednakże, że wkrótce to nastąpi; możliwe, że spotkamy się wcześniej niż myślę, ponieważ różne ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartkami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Na odwrocie raportu adnotacja (mps): „Przedkłada się c. i k. Ministerstwu Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych, Wiedeń, 11 czerwca 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3743 Res. 3992, k. nlb.

## Nr 333

**1916 czerwiec 7, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 526/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy**

## **zbyt dużej swobody, jaką mają jeńcy z armii rosyjskiej przebywający w Dolnej Austrii.**

Sprawozdanie specjalne z 7 czerwca 1916<sup>a</sup>

Załączony list rosyjskiego jeńca wojennego Kazimierza Waszkowskiego<sup>b</sup> przebywającego w Säusenstein, Dolna Austria, wysłany 29 maja 1916 do Bronisława Skibniewskiego<sup>c</sup>, rosyjskiego jeńca wojennego w Hart koło Amstetten, zawiera oprócz wielu mało znaczących rzeczy również ż uwagi, które świadczą o zbyt dużej, a być może nawet szkodliwej swobodzie poruszania się nadawcy. Poniżej przedkładamy przetłumaczone streszczenie tych fragmentów.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Kazimierz Waszkowski, Säusenstein, pow. Melk (Dolna Austria), odbiorca: jeńiec woj. Bronisław Skibniewski, Kriegsgefangenenlager Hart, Hart, pow. Amstetten (Dolna Austria), data: 29 V 1916.

„... Wczoraj byłem w Ybbs – zupełnie po cywilnemu i nawet bez czapki. Wałęsałem się tam przez kilka godzin samotnie bez jakiegokolwiek towarzystwa. Nikt nie myślał, że jestem »Rosjaninem«; gdy powiedziałem to dwóm kobietom, to nie wierzyły mi, dlatego obiecałem przyjść następnego razu w mundurze ... Czy Stefan wysłał moje trzy kartki do Rosji? ... Przed kilkoma dniami miała miejsce w Wiedniu taka demonstracja, że wysłano czeski pułk z rozkazem strzelania do narodu. Złożył on jednak broń. Następnie wysłano więc pułk węgierski, który również nie strzelał ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> W tłumaczeniu niemieckim z dodatkiem: von.

<sup>c</sup> W tłumaczeniu niemieckim z dodatkiem: von.

**Nr 334**

**1916 czerwiec 12, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 168/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy próśb o wydanie dokumentów osobistych przez osobę, która wyjechała z Galicji do Rosji.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Wniosek o dokumenty osobiste złożony przez domniemanego dezertera cywilnego (komunikat nr 102<sup>161</sup> z 2 kwietnia 1916)

Wiedeń, 12 czerwca 1916

naczelnik grupy: mjr [Juliusz] Żydło

## Załącznik

Nadawca: Władysław Trojan, wieś Siewierz, gmina Płużno, pow. ostrogski, gub. wołyńska (Rosja),  
odbiorca: Jan Trojan, Busk, pow. kamioniecki (Galicja),  
data: 17 IV 1916.

„Kochani Rodzice! Napiszcie mi proszę, czy mój brat Józef jest w domu. Żyję, dzięki Bogu, i jestem zdrow. Obecnie nie mam pracy, wcześniej zarabiałem 60 rubli miesięcznie, jednakże praca ta nie była na stałe. Posiadam jeszcze 100 rubli. Mieszkam u dziewczyny, z którą chciałbym się ożenić, ale ja jestem Polakiem, a ona jest Rosjanką. Bardzo żałuję, że nie mam ze sobą swoich świadectw i aktu urodzenia, ponieważ te dokumenty są mi tutaj bardzo i pilnie potrzebne. Proszę pisać do mnie na adres podany poniżej.”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4119, k. nlb.

---

<sup>161</sup> Komunikat nr 102 dotyczył zakazu wysyłania dokumentów osobistych (w rodzaju świadectwa chrztu) dla proszących o to własnych jeńców wojennych. Podejrzewano ich o zamiar zawarcia małżeństwa w Rosji. Zob. ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4119, oryg., mps; ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3747 Res. 4387, oryg., mps.

**Nr 335**

**1916 czerwiec 15, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 170/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy osób, które dobrowolnie wyjechały z Galicji do Rosji.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Domniemani dezenterzy cywilni, aneks do sprawozdania specjalnego nr 146/A z 17 maja 1916<sup>b</sup>

Wiedeń, 15 czerwca 1916<sup>c</sup>

naczelnik grupy: mjr [Juliusz] Żydło

Załącznik

Nadawca: Tomasz Bugielski, Kijów (Rosja),  
odbiorca: Anna Bugielska, u dentysty Wiktora, Dolna Wolanka, Borysław, pow. drohobycki (Galicja),  
data: 18 II 1916.

„... Byłbym w stanie wysłać Ci teraz 1000 koron, mam pracę na Kaukazie z pensją 500 rubli miesięcznie z 5% [dodatkiem]. 21 [lutego] wyjeżdżam ostatecznie w celu objęcia posady. Już wcześniej pracowałem tam jako rzeczoznawca ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Zob. dok. **nr 322**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 146/A, 17 V 1916.

<sup>c</sup> Adnotacja pod raportem (mps): „Przedkłada się c.i k. Wojennemu Urzędowi Kontroli jako aneks do raportu ZL. 3896 Res z 20 maja 1916. Wiedeń, 17 czerwca 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3743 Res. 3896, k. nlb.

**Nr 336**

**1916 czerwiec 15, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 171/A, sporządzone na podstawie 2 korespondencji, dotyczy skarg jeńców wojennych z armii**

## **austro-węgierskiej znajdujących się w Rosji na nieotrzymywanie poczty od rodzin, za co winią cenzurę austriacką.**

### Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Skarga na nieotrzymywanie poczty z Austrii

Mnożą się przypadki, że jeńcy wojenni w Rosji przyczynę nieotrzymywania poczty z Austrii przypisują złej pracy wiedeńskiego Oddziału Cenzury i wyjaśniają, że poczta z Rzeszy i Węgier doręczana jest regularnie co trzy tygodnie. To twierdzenie jeńców wojennych polskiego pochodzenia tym bardziej rzuca się w oczy, że w polskich grupach cenzury od kilku tygodni nie ma zaległości. Należałoby gruntownie zbadać to twierdzenie, które wywołuje zgorzknienie wśród naszych żołnierzy przebywających w niewoli rosyjskiej.

Wiedeń, 16 czerwca 1916

naczelnik grupy: mjr [Juliusz] Żydło

### Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. por. Franciszek Probst, łagier wojennoplennych Orenburg (Rosja), odbiorca: Władysław Dunka de Sajo<sup>162</sup>, Borysław, pow. drohobycki (Galicja), data: 25 V 1916.

„Orenburg, 25 V 1916, Wielmożny i Kochany Panie Doktorze. Ponieważ już od przeszło 2 miesięcy nie otrzymuję żadnej korespondencji, niemam przeto wielkiej nadziei, żeby nasze kartki dochodziły do miejsca przeznaczenia. Dzieje się to jednak tylko z pocztą z Austrii, podczas gdy poczta węgierska, przechodząca cenzurę buda-pesztzańską i niemiecką z cesarstwa przychodzi bardzo regularnie i szybko. Jeżeliby Jaśnie Wielmożny Pan Dyrektor zechciał zrobić wielką przysługę wszystkim jeńcom z Austrii, proszę poruszyć tą sprawę w którejś z wpływowych gazet, ponieważ ten brak wiadomości z ojczyzny dotyka wszystkich bez wyjątku jeńców z Austrii. **Wina leży**

---

<sup>162</sup> Władysław Dunka de Sajo (1875–1933) – ukończył szkołę realną w Stanisławowie i studia na Wydziale Budowy Maszyn Szkoły Politechnicznej we Lwowie. Jako inżynier pracował w Fabryce Maszyn i Wagonów w Sanoku oraz w Warsztatach Kolei Państwowych w Stanisławowie. Następnie rozpoczął działalność w przemyśle naftowym, pracując w kopalni w Borysławiu, potem przy poszukiwaniach na Węgrzech pod Zborovem. Od 1908 był dyrektorem Towarzystwa Naftowego „Premier” w Borysławiu. Po wybuchu I wojny służył w LP. W listopadzie 1916 został zwolniony z powodu choroby płuc. Po powrocie do Borysławia pracował jako dyrektor techniczny Towarzystwa Naftowego, rozpoczynając eksploatację nowego złoża w Rypnym. W okresie międzywojennym prezes Związku Przemysłowców Naftowych i wiceprezes Związku Producentów Ropy. Z powodu kłopotów finansowych popełnił samobójstwo; pochowany na cmentarzu łyżczakowskim. S. Nicieja, *Ogród snu...*, s. 298.



prawdopodobnie w zbyt ograniczonej liczbie personelu w cenzurze wiedeńskiej, która nie może podolać wskutek tego swej pracy. Nowości żadnych. Upały straszne (do 35° R). Serdecznie pozdrawiam szczerze oddany Franciszek Probst. Ps. Ukłony dla pana Komisarza i pana Longina.”

2. Nadawca: jeniec woj. Stefan Czuchowski, łagier wojennoplennych Orenburg (Rosja), odbiorca: Joanna Czuchowska, Siemianówka, poczta Szczerec, pow. lwowski (Galicia), data: 28 V 1916.

„Orenburg 28.05.1916. Kochana Joasiu. Donoszę Ci że jestem zdrow tylko mi bardzo smutno, bo nie dostaję od Ciebie już dłuższy czas żadnej wiadomości, ostatnią kartkę dostałem z 11.03.1916, a dalszych nie. Moje pany ze Lwowa też nie dostają teras a to możemy zawdzięczać tylko naszej cenzurze we Wiedniu bo Madziary i Niemcy dostają za trzy tygodnie kartki a my musim się cieszyć gdy dostaniem za trzy miesiące. Kochana Mamciu moje pany i razem z niemi spodziewamy się jusz w tym roku bydź w domu, ale czy to prawda będzie to tylko pan Bóg może wiedzieć. Śniłaś mi się tej nocy żeś bardzo mizerna i wyglodasz jak babunia i nie wiem co to ma znaczyć. Pozdrawiam Ci pamiętający mąż a swoją córunię ukochaną całuję same słodkie buziaki.”

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartami pocztowymi. W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził dr Marcin Horowitz.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5675, k. nlb.

## Nr 337

**1916 czerwiec 16, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 540/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy złych warunków panujących w obozie dla jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej w Orłowie (Rosja).**

Sprawozdanie specjalne z 16 czerwca 1916<sup>a</sup>

Poniżej przedkładamy wyczerpujący opis warunków panujących w obozie w Orłowie, gub. wiacka, przy czym zauważamy, że ten ostatni dotarł tutaj z pomi-

nięciem rosyjskiej cenzury. Nadawca listu nie ma nic przeciwko jego przekazaniu dalej.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeniec woj. oficer Lee Haich, łagier wojennoplennych Orłow, gub.wiacka (Rosja),  
odbiorca: Mais Haich, Margerethengürtel 38, Wiedeń IV (Dolna Austria),  
data: 17 V 1916.

„... Proszę szanownego Pana cenzora o skierowanie tego listu do adresatki nie zważając na jego objętość, ponieważ jest to jedyna możliwość przekazania opinii publicznej wiadomości o naszym życiu (z pominięciem rosyjskiej cenzury).

Drugi i z pewnością nie ostatni raz jestem w stanie przesłać Ci przy nadarzącej się okazji dokładne wiadomości na temat naszego sposobu życia. Na tym padole rozpaczy widać i słyszać wiele, jednakże wszystko jest dalekie od tego, co widzimy tutaj i co po części musieliśmy przeżyć. Wiele rzeczy nie da się opisać i wiele bezpośrednio ginie w tak wielkiej ilości. Przede wszystkim występują tutaj okropne obrazy nędzy i wątpienia, które są w stanie wzruszyć do łez najtwardsze serce, tylko nie serce Rosjanina. Jak się powodzi naszym więźniom w odległych i opuszczonych przez Boga okolicach, nie wiem z całą pewnością; opiszę Ci tylko warunki panujące tutaj i to, o czym mi opowiadano. Przed dwoma miesiącami przywieziono na pewno około **1500 ludzi, z których większa połowa była chora na szkorbut**, a którzy mimo to musieli wędrować pieszo, podczas gdy reszta była przybita i całkowicie wyczerpana. **Byli oni zatrudnieni przy robotach kolejowych w pobliżu Archangielska<sup>b</sup>, gdzie męczono ich bezlitośnie, bito kijami, przy czym musieli oni mieszkać w ziemiankach.** Ich jedyną potrawę stanowiła wodnista zupa rybna (to są fakty z pewnych źródeł). **Część zmarła po drodze, a reszta z nich przywlokła się do nas.** Zakwaterowano ich w kilku **ubikacjach**, które są **stare, brudne** i które po części nie były wykończone i posiadały **złe oświetlenie** oraz **brak jakiegokolwiek wentylacji**. Znam te budy, ponieważ na prośbę pewnego rosyjskiego lekarza wykonałem ich dokładne fotografie, które posłużyły jako dowód na to, że nie można ich używać dla chorych. **Na początku umierało pięciu – sześciu mężczyzn dziennie.** Wkrótce wybuchła jednak **epidemia tyfusu brzuszego i plamistego**, która pochłaniała **dziennie piętnaście** i więcej ofiar i która coraz mocniej się rozprzestrzeniała. Przybył rosyjski lekarz, Polak, i urządzono stację dla chorych na 32 łóżka, która dzisiaj jest przepełniona. Mimo energicznych starań nie może on niczego wskórać, ponieważ jest bezradny.

Codziennie wysyła się telegramy i raporty i marnuje dużo papieru. Przyjeżdżają i odjeżdżają komisje i ... na tym wszystko się kończy. Mamy już doświadczenie

z wojny rosyjsko-japońskiej, podczas której wskutek tyfusu znalazło tutaj swój grób ponad 700 Japończyków, a obecnie pozostanie tutaj jeszcze większa ilość, niestety naszych. **Prawie od dwóch miesięcy umarło tutaj ponad dwustu mężczyzn.** Nasi trzej lekarze muszą dużo pracować od świtu do późnej nocy. Wskutek braku miejsc na stacji chorzy pozostają w swoich kwaterach, przy czym naturalnie zarażają swoich sąsiadów. **Oddzielnej ubikacji tutaj nie ma**, ponieważ miasto nie chce takiej odstąpić; potrafi ono za to narzekać na naszą kulturę. Początkowo pomagaliśmy własnymi środkami, wobec takiej ilości nie ma to jednak znaczenia. Przed dwoma tygodniami odwiedziła nas pani z Komitetu Polskiego, zostawiła kilkaset rubli i, co najważniejsze, zaopiekowała się tymi cierpiącymi nędzę i poinformowała opinię publiczną o tych żalosnych warunkach. Wskutek tego wkrótce przybyła szwedzka delegacja i przywiozła tutaj bieliznę, ubrania, pieniądze i – co najważniejsze – lekarstwa, których w Rosji brakuje. To wszystko to jednakże zbyt mało.

Oni potrzebują dobrego ciepłego jedzenia i innego mieszkania, których tutaj brakuje i których tutaj nie można dostać. W tej nędznej dziurze, którą przeznaczono na stację klimatyczną dla jeńców wojennych, w tej bardzo malowniczej i zimnej okolicy, nie można niczego dostać, nawet takich rzeczy jak mąka, mięso, cebula albo ziemniaki, można tutaj za to dostać dużo cukierków. Wymienione rzeczy ludzie zgromadzili w swoich spichlerzach i nic z nich nie sprzedają. Ludność jest w ogóle bardzo niechętna i nastawiona do nas wrogo. Nic dziwnego, znajduje się tutaj przecież hołota z całego królestwa, którą zesłano dożywotnio do tej guberni. Dzięki wspomnianej pani i lekarzowi udało nam się uzyskać pewne pilnie niezbędne ułatwienia; wcześniej górne okienka otwierane były tylko trzy razy dziennie i to **nie dłużej niż 10 minut**, a do tego jeszcze w obecności żołnierza, który ciągle i stale chodził z jednego pokoju do drugiego. Obecnie pozwolono nam nawet otwierać okna na czas nieokreślony do zmroku. Jak długo to potrwa, nie jest pewne, ponieważ dotychczas prawie każdego nowego dnia wprowadzano nowe zarządzenia. Do pogorszenia naszych warunków bardzo przyczyniły się **sprawozdania rosyjskich sióstr miłosierdzia na temat ich podróży do Austrii i Niemiec, przy czym opowiadają one niewiarygodne historie.** Muszą tam być sami męczennicy, dla których odprawia się specjalne msze, która to okoliczność w dużym stopniu podburza przeciwko nam naród i żołnierzy, a nawet inteligencję. Czasami słychać również głośne przekleństwa. Wcześniej **nasze podwórze było miejscem, w którym gromadzono stary gnój i przez którego środek przepływała kloaka.** Bez przerwy prosiliśmy o pozwolenie, by własnymi siłami zrobić porządek. W obliczu epidemii dopiero teraz otrzymaliśmy na to pozwolenie. Teraz panuje porządek, a na placu zasiana jest trawa. Najmniejszy deszcz uczynił podwórze niedostępnym wskutek właściwości podłoża. Słowo «zabronione» wryło się w naszą pamięć i prześladowuje nas stale. Dotychczas byliśmy zależni od dobrego humoru naszych straży, które składają się z głupich i napuszczanych na nas przez ich dowódców chłopów i którzy zachowują się wobec nas szorstko i ordynarnie.

Czasami trzeba było panować nad sobą, by takiego gościa porządnie nie spoliczkować. Od odwiedzin pani z Komitetu wiele rzeczy zmieniło się na lepsze, tak że teraz możemy prowadzić znośniejsze życie. Pieniądze otrzymujemy tylko z niewielkim opóźnieniem, zresztą nie potrzebujemy ani nie żądamy jakichkolwiek łask. Nasz oficer rzadko się pokazuje, tak że z prośbami często trzeba czekać tygodniami. Naszą radością, naszą pociechą jest poczta – gdyby tylko ona przychodziła.

To, jak funkcjonuje poczta, pokazuje fakt, że Twoje kartki z połowy lutego dotarły dopiero w ostatnich dniach, tzn. po trzech miesiącach. Podłością jest, by w ten sposób dręczyć jeńców. **Paczki** doręczane są tylko bardzo rzadko, a jeśli już, to w przeważającej mierze **prawie puste**. To samo tyczy się telegramów. Nasz urząd pocztowy nie przyjmuje naszych telegramów, przeciwko czemu nie ma apelacji. W zimie nasza buda paliła się dwukrotnie w ciągu miesiąca i wielka szkoda, że nie spłonęła cała. Jest ona **budynkiem drewnianym** jak każdy inny z **przedziurawionymi ścianami**, dlatego można wiedzieć, w którą stronę runie. Należałoby ją zburzyć. Uznano jednakże, że **dla austriackich oficerów stanowi ona jeszcze wystarczająco dobrą kwaterę**. Gdyby tylko ich oficerowie mieli u nas właśnie takie budy dla psów! Oświetlenie stanowi mizerne światelko w każdym pokoju. Sami organizujemy sobie lampy i kupujemy naftę.

O **pluskwach** wolałbym nie mówić, ponieważ razem nie mamy tyle włosów na głowie, ile wynosi ich ilość. Codzienne urzędowe polowania i zatykanie fug nic nie pomaga. W porównaniu do kwater żołnierzy i ich warunków życiowych żyjemy niczym królowie. Gaża rzeczywiście nie jest duża – 50 rubli. Jest to jednakże suma wystarczająca, za którą można sobie kupić wszystko niezbędne do życia. Za obiady i kolacje wraz z mlekiem na śniadanie płacimy razem 23 ruble. Wraz zresztą ogólnych wydatków potrzebujemy ok. 30 rubli. Drożyzna rośnie. Ceny żywności rosną. Na obiady i kolacje oraz ogólne wydatki potrzebujemy ok. 30 rubli. Drożyzna rośnie. Ziemniaki kosztowały w czasie pokoju 8–12 kopiejek za pud, obecnie kosztują 90 kopiejek. Ceny mięsa wzrosły trzykrotnie, gilz papierosowych i tabaki podobnie. Za lepszy materiał na spodnie (czarny) płaci się 20 rubli bez wynagrodzenia za uszycie i dodatków i tak jest ze wszystkim. Jest to miasto powiatowe, ale mimo to jest to taka dziura, jak nasz Kulików. Stacja kolejowa oddalona jest o 21 wiorst. Latem połączenie ze światem umożliwia statek. Z całych sił staram się opuścić to miejsce; dotychczas jednakże bez sukcesu. Obecnie jeszcze raz złożyłem prośbę, którą poparłem zaświadczeniem lekarskim. Może przez to się uda. Nie martw się o mnie – jestem cały i zdrowy i tak jak sobie tego życzyłaś bardzo uważam na siebie. Nie chcę pozostać w tym brzemienym w gorączkę klimacie, w którym lato trwa niecałe trzy miesiące, i wystawiać siebie na niebezpieczeństwo zarażenia się. Zresztą stale odczuwam tutaj zimno. Brakuje mi tylko wiadomości od Ciebie, przez co odczuwam okropną tęsknotę. Jedyną podporą są gazety, które wskazują na nasze sukcesy. Każdego razu cieszę się ze spuszczonego lania. Bardzo pilnie śledzę przebieg wojny na mapie i z dużym przekonaniem wierzę w nasze zwycięstwo,

co w naszej sytuacji musi wiele znaczyć. Jeśli tak by nie było, to nie można by tutaj wytrzymać. Oby tylko Rosjanie wystarczająco dostali w pewną część ciała.”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Zob. dok. nr 338, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 172/A, z 17 VI 1916, i dok. nr 363, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 540/1 PB, z 15 VII 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja cenzora: „wyjaśnienie: prawdopodobnie przy budowie Kolei Murmańskiej”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4034, k. nlb.

## Nr 338

**1916 czerwiec 17, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 172/A, sporządzone na podstawie 2 korespondencji, dotyczy złych warunków panujących w obozie dla jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej w Orłowie (Rosja).**

### Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Warunki panujące w obozie dla jeńców wojennych w Orłowie, gubernia wiacka

Poniżej przedkłada się opis warunków panujących w obozie dla jeńców wojennych w Orłowie, które dotarło tutaj z pominięciem rosyjskiej cenzury (patrz zarządzenie nr 5407/I<sup>163</sup>).

Wiedeń, 17 czerwca 1916

naczelnik grupy: mjr [Juliusz] Żydło

### Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. oficer Siaszko Leszczyj, łagier wojennoplennych Orłow, gub. wiacka (Rosja), odbiorca: Dośka Leszczyj, ul. Listopadowa 114, Lwów (Galicia), data: 17 V 1916.

<sup>163</sup> Nie udało się odnaleźć tego dokumentu w zasobach aktowych GZNB.

„Orłów 17 V 1916. **Bardzo proszę Wielmożnego Pana Cenzora nie przestraszyć się** tak długiego listu i przeczytać go – tym więcej że poniekąd będzie on ciekawym, gdyż **ominał rosyjską cenzurę**. Następnie proszę go odesłać na miejsce przeznaczenia.

Dodziś moja jedyna! Już po raz drugi zdarza mi się sposobność, że mogę postać Ci list, omijając rosyjską cenzurę. Jak to się dzieje, to po powrocie opowiem Ci ustnie. W pierwszym liście opisałem Ci krótko przebieg mego pobytu w rosyjskiej niewoli a teraz napiszę parę słów o tutejszych stosunkach w Orłowie.

Orłów i w ogóle cała gubernia wiatska jest w czasie pokoju miejscem zesłania i kary tak dla urzędników rosyjskich jak i dla ludności. Z tego już można wnosić, jakie tutaj panują stosunki, jeżeli prawie wszyscy ludzie są w mniejszym lub większym stopniu zbrodniarzami. W czasie wojny urządzają zwykle w tej guberni stację dla jeńców-żołnierzy i to przeważnie dla takich, których chcą wyprawić na drugi świat. Bo klimat i stosunki zdrowotne są tutaj pod psem. Choroby zakaźne, jakie tylko egzystują, tutaj panują bez przerwy cały rok. Tylko latem, które na szczęście trwa trzy miesiące wzmagają się jeszcze silniej wszelkie epidemie. W czasie wojny japońskiej w przeciągu kilku tygodni umarło w Orłowie do 1000 Japończyków na cholera. Teraz między naszymi jeńcami – żołnierzami, których jest około 1400 szerzy się zastraszająco tyfus płamisty i brzuszny. Dziennie mamy około 20 zasłabień, a z tego ponad 10 dziennie umiera. W krótkim stosunkowo czasie umarło naszych ponad 200-tu. Są tutaj nasi lekarze i nawet jeden lekarz wojskowy rosyjski, nawiasem mówiąc, człowiek bardzo szczerzy, to nie Moskal – i oni pracują co tylko mogą, ale cóż poradzą. Lekarstw Moskale prawie żadnych nie wydają, bo sami nie mają a o polepszeniu wikt, to i mowy nie ma. My u Nas lepiej świnię karmimy jak oni tutaj naszych jeńców – a do tego są tacy bezczelni, że wypisują po gazetach głupstwa na nasz rząd, że on źle obchodzi się i źle karmi ich jeńców. Stosunki w jakich żyją ci biedacy tutaj są straszne. W pokoiczkach, gdzie może się zmieścić z ciężką biedą 5 ludzi, pakują ich po 20 albo więcej. I jak jeden z nich zachoruje na tyfus to na drugi dzień już wszyscy są chorzy.

Nam oficerom stosunkowo, ale tylko stosunkowo cośkolwiek lepiej. Przed wszystkim my dostajemy tych 50 rubli miesięcznie. Wprawdzie nie jest to dużo na terażniejsze tutejsze stosunki, ale na średnio dobry wikt wystarczy. A trzeba wiedzieć, że najpotrzebniejsze artykuły spożywcze podrożały tutaj w nienormalnym stosunku. Kartofle kosztują teraz zwyż siedem razy tyle (90 kopiejek za pud), co w najdroższy czas do wojny (8–12 kopiejek) a inne jak mięso, masło, jaja itd. potrójnie poszły w górę w cenie. Buciki takie jak u nas do wojny kosztowały 10–12 koron tutaj teraz kosztują 20 rubli i to nie można już dostać. Zelówki 4–5 rubli. Materia na spodnie – blisko 20 rubli. Z naszej gaży sprawiać sobie nie możemy, a jak dłużej wojna potrwa, to wrócimy obdarte jak żebraki. Ja już zaczynam swoje rzeczy cerować. My mamy nadzieję, że może w tym roku skończy się, bo przecież na co jeszcze mają Moskale i reszta tej bandy czekać? Chyba, żeby nasi jeszcze lepiej im skórę wylatali. W swoich gazetach tylko brednie na nasze stosunki wypisują. Naturalnie my temu nie wierzymy.

Że stosunki terażniejsze nie mogą być takie jakie były w czasie pokojowym, to rzecz zupełnie zrozumiała, ale nasze władze umieją odpowiednio do tego zarządzić i warunki bytu odpowiednio do tego układają się.

Co do naszego pomieszczenia – to mieszkamy w starej ruderze, która już była przeznaczoną na zburzenie. Dawny dom Julka St. to był pałac w porównaniu do naszego pomieszczenia. Jest to dom drewniany. Murowanych tutaj to prawie niema. Zapuszczony on do niemożliwości. My wraz z naszymi służącymi czyścimy go już od 8 miesięcy – ale wciąż nie można mu nadać wewnątrz pozoru domu, możliwego i nadającego się do zamieszkania. Ale myśmy się do tego już przyzwyczaili. Środki dezynfekcyjne, o ile ich można dostać kupujemy za własne pieniądze, ale teraz i tego nie można dostać. Naszym lekarzom udało się pokątną drogą zawiadomić amerykański konsulat o tutejszych stosunkach, a skutek tego był taki, że przed kilkoma dniami był tu delegat szwedzkiego Czerwonego Krzyża i przywiózł trochę medykamentów i bielizny dla żołnierzy.

Całe szczęściem że między oficerami nie rzuciły się żadne choroby. Ja obecnie staram się wszelkimi siłami stąd wyrwać się. Udało mi się już wydostać lekarskie świadectwo na podstawie którego wniosłem prośbę o przeniesienie mnie gdziekolwiek indziej ale na południe. Może mi się uda.

Jedyna przyjemność jaką tutaj mamy – jest poczta. Ale teraz i tej mnie brak. Prawie od dwóch miesięcy nie mam żadnej wiadomości z domu. Ostatnia kartka jest z 21 II. Telegramu ze stycznia dotychczas nie dostałem.

A teraz parę słów co do Marty. Nie wiem jak Ty urządziłaś się z jej nauką. Na każdy wypadek ja dam Ci parę wskazówek na przyszłość. W tym roku, powinna ją nauczycielka przygotować do 3-ciej klasy. Po wakacjach musisz przyjąć nauczycielkę Rusinkę, która by ją przygotowała tak, żeby ona była zdolna w roku 1917 po wakacjach do przygotowawczej klasy gimnazjum z ruskim językiem wykładowym. Nauczycielkę przyjm dobrą, chociażbyś miała i więcej zapłacić. W czym innym sobie odmów a nie żałuj na wykształcenie dziecka. W szukaniu nauczycielki udaj się do ks. Łeżohubskiego<sup>164</sup>. On był długi czas katechetą w seminarium i zna nauczycielki. Tylko proś o sumienną i dobrą. A jeżeli ona szczerze zajmie się dzieckiem, to z pewnością ja potrafię się jej odwdziżyć i może w przyszłości liczyć na moje poparcie. Nauczycielkę poproś, żeby przede wszystkim starała się uczyć dziecko obrazowo tj. na podstawie przykładów i obrazków a nie mechanicznie – pamięciowo. Żeby dała jej dobre początki z rachunków a potem z gramatyki ruskiej i niemieckiej. Mam nadzieję, że ja jeszcze będę obecnym przy tej nauce i że dopiero po mojej powrocie ona pójdzie do przygotowawczej klasy.

---

<sup>164</sup> Teodozy Łeżohubski – ksiądz grekokatolicki, radca w kapitule metropolitalnej we Lwowie, czł. rady nadzorczej Krajowego Sojuza Kredytowego we Lwowie. Czł. Zarządu Głównego Ukraińskiego Towarzystwa Pedagogicznego we Lwowie. W 1906 poprowadził pierwszą pielgrzymkę grecko-katolicką do Palestyny. Kierownik i katecheta prywatnego gimnazjum żeńskiego siostr Bazylianek z ukraińskim językiem wykładowym, w latach 1914–1918 katecheta szkół lwowskich.

Ja jestem zdrow. Wyglądam cośkolwiek mizerniej jak na fotografii, ale to lepiej dla mnie. A jak Wy? Czy ty już lepiej wyglądasz? Jak rosną i rozwijają się dzieci? Jak się ma Mama i reszta rodziny? Co robi Franka, Halka, Bronka, Ninusia? Czy przychodzi Lolka? Czy wiesz co o Milce i o Łubkach? Napisz!

Ja pisałem do gdzie niektórych Panów z gimnazjum i też do Rodziny w ten sposób, że kartki dawałem tym kolegom, którzy wyjeżdżali z Orłowa i oni po drodze ich puszczaali. Ale nie podawałem swego adresu, bo nam wolno tylko 6 razy w miesiącu pisać. I ja piszę tylko do Ciebie.

Ja wyglądam nasz ogród? Czy poznam go jak wrócę. A Reks żyje jeszcze?

Kończę i bardzo serdecznie wszystkim a najmocniej Ciebie moje kochanie i dzieci całuję i ściskam Wasz Siaśko.”

2. Nadawca: jeniec woj. lekarz Jerzy Chrzęszczyński, łagier wojennoplennych Orłow, gub. wiacka (Rosja),  
odbiorca: Felicjan Chrzęszczyński, Krajowy Urząd Finansowy, Biała (Galicja),  
data: 17 V 1916.

„Orłów, 17 maja 1916. Moi Najdrożsi Rodzice!

Różnymi drogami próbuję pisać do Was, moi Najdrożsi, abyście przecież otrzymali ode mnie jakąś wiadomość. Właśnie są w Orłowie dwaj panowie ze szwedzkiego Czerwonego Krzyża i dzięki ich uprzejmości posyłam Wam ten list, moi ukochani. Mam nadzieję, że list ten zajdzie prędzej niż kartki, które muszą przechodzić przez cenzury. W ogóle porządki w Rosji są niżej wszelkiej krytyki – i nie wiem co bym dał za to, żeby się z Rosji jak najprędzej wydostać. Robiłem starania o wymianę do Austrii, bo mówiono dużo o tem, lekarze mogą być wymienieni. Dwa razy próbowałem bez żadnego skutku. Na podstawie Konferencji, która była w listopadzie w Sztokholmie mieli do 1 IV być wymieni ci lekarze, którzy nie mieli żadnego zajęcia – tymczasem do tego czasu sprytny Moskal wszystkim lekarzom dał robotę – aby ich tylko do kraju z powrotem nie odesłać. Boją się żeby nie opowiedzieli o stosunkach, jakie panują w obozach gdzie się pomieszczają jeńcu wojenni.

Oficerom jest jeszcze znośnie – dostają po 50 rubli na miesiąc, z których od biedy można żyć – w zeszłym roku z tych pieniędzy można było coś zaoszczędzić, obecnie drożyzna kolosalna, ledwo wystarczy. Brak tylko swobody daje się okropnie odczuwać. Kroku nie zrobisz – już a tobą żołnierz z bagnetem, na podwórzu drugi – kilka razy dziennie rachują – czy kto nie uciekł. Spacerować wolno tylko godzinę i to pod bagnetem. Okien nie wolno otwierać, tylko na krótki oznaczony czas – słowem gorzej jak w więzieniu. Ale czy uwierzycie moi ukochani, że można się do wszystkiego przyzwyczaić, tak że ja nie wyobrażam sobie, jak będę mógł kiedyś bez żołnierza po ulicy chodzić. Jest nas tu trzech lekarzy – mieszkamy od miesiąca osobno, też nas swobodnie nie puszczaają – różnica od oficerów



ta, że mogę chodzić kiedy chcę, ale nie gdzie chcę, od kasarni do chorych – do szpitala – na obiad, na kolację i nigdzie więcej.

Stosunki higieniczne między żołnierzami nie dadzą się wprost opisać. Brud, świństwo okropne – wszy jedzą formalnie żywcem tych ludzi, nic więc dziwnego, że w takich warunkach zdrowotność bardzo na tym cierpi. W największych szpitalach nie ma takiej śmiertelności jak tu między naszymi żołnierzami do 15 osób dziennie. Jest tu 1400 ludzi i nie kłamię, gdy powiem, że 200 całkiem zdrowych nie znajdzie się. Była tu komisja Czerwonego Krzyża – zostawiła trochę pieniędzy dla ludzi, przywoziła bieliznę i ubrania dla nich, lekarstwa nawet. Być może, że się teraz ten stan trochę poprawi, bo w obecnych warunkach epidemii nie tylko nie można stłumić, ale nic zrobić nie możesz, gdy się coraz bardziej szerzy.

W takich warunkach muszę pełnić służbę lekarską. Pojęcia dotychczas nie miałem, ile jest nieszczęść na świecie, a wojna to już chyba największe. Dzięki Bogu zdrow jestem. Mam jeszcze ciągle nadzieję że wymiana lekarzy przecież przyjdzie do skutku (teraz w maju ma być znowu konferencja w tej sprawie w Sztokholmie), wtedy jeszcze przed końcem wojny zobaczylibyśmy się. Bardzo, bardzo bym się cieszył. Piszcie, proszę. Was, często do mnie, codziennie. 2 miesiące prawie nie mam znowu żadnej wiadomości. Znowu się tem bardzo niepokoję. Serdecznie rączki całuję kochanym Rodzicom, Braci ściskam Jerzy”

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartami pocztowymi. W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził J. Pedelenz. Zob. dok. nr 337, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 540/PB, z 16 VI 1916, i dok. nr 363, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 540/1 PB, z 15 VII 1916.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3767 Res. 5407, k. n1b.

## Nr 339

**1916 czerwiec 19, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 401/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy prośby internowanej przebywającej w Łyświe w Rosji o wydanie aktu urodzenia.**

Sprawozdanie specjalne z 19 czerwca 1916<sup>a</sup>

Powołując się na komunikat nr 96<sup>165</sup>, przedkłada się w załączeniu list, w którym prawdopodobnie internowana w Rosji dziewczyna prosi o przesłanie aktu urodzenia.<sup>b</sup>

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

### Załącznik

Nadawca: panna Justyna Peryn, kancelaria Łyśwawskiej Fabryki Mechanicznej, Łyśwa, pow. permski, gub. permska (Rosja),  
odbiorca: proboszcz, Wygoda<sup>166</sup>, pow. doliński (Galicja),  
data: brak.

„... Proszę o przesłanie mi mojego świadectwa chrztu, którego pilnie potrzebuję. Nazywam się Justyna Peryn, córka Jana i Zofii Peryn z Gasuków ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. No. 3555”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4119, k. nlb.

## Nr 340

**1916 czerwiec 20, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 551/1 PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy prośby internowanego w Rosji o wydanie dokumentów stanu cywilnego.**

Sprawozdanie specjalne z 20 czerwca 1916<sup>a</sup>

Załączone cztery kartki pocztowe, wysłane przez jeńca wojennego albo cywilnego jeńca wojennego Józefa Buchsbauma z miejscowości Pryłuki, gub. połtawska,

---

<sup>165</sup> Niestety komunikat nr 96 nie został znaleziony w zasobach aktowych GZNB w Kriegsarchiv.

<sup>166</sup> W Wygodzie znajdowała się parafia obrządku grecko-katolickiego, należąca do diecezji stanisławowskiej.

w których ten ostatni prosi cztery różne osoby o załatwienie papierów legitymacyjnych<sup>b</sup>, przedkłada się powołując się na komunikat nr 102<sup>167</sup>.

Poniżej tłumaczenie jednej kartki (nr 1).

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski

Załącznik – fragment karty pocztowej

Nadawca: Józef Buchsbaum, Pryłuki, gub. połtawska (Rosja),  
odbiorca: Michał Buchsbaum, Wiedeń II (Dolna Austria),  
data: 27 IV 1916.

„... Potrzebuję pilnie poświadczony przez Policję dokument, który zawierałby moje imię i nazwisko, rok urodzenia, 11 grudnia 1889, miejsce urodzenia Brody oraz mój stan cywilny «wolny». Możecie mi to wysłać w ofrankowanej kopercie. Pisałem o tym już wielokrotnie i mam nadzieję, że to otrzymaliście. Pracuję jako kreślarz w dużej fabryce ...”

Za zgodność: Gustaw Patek

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps), załączoną 1 oryginalną kartą pocztową i 4 załącznikami (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. No. 3628 (KÜA 55770)”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
OŚtA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4119, k. nlb.

## Nr 341

**1916 czerwiec 20, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 553/1 PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zamiaru dezercji przez Polaka, żołnierza armii austro-węgierskiej.**

Sprawozdanie specjalne z 20 czerwca 1916<sup>a</sup>

Załączona, niepodlegająca tutejszym kompetencjom kartka pocztowa poczty polowej, wysłana przez przebywającego na froncie żołnierza naszej armii do

---

<sup>167</sup> Zob. T. 3, dok. nr 335, przyp. 132.

żołnierza na tyłach, zawiera m.in. następujący fragment: „**Czekamy na Ciebie w niewoli**”.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

Załącznik

Nadawca: Józef Łabudzki, 40 pp, poczta polowa nr 123,  
odbiorca: Władysław Kryda, Kriegsgefangenenlager Kenyérmező-tábor, poczta polowa nr 186,  
Ostrzyhom, kom. Esztergom (Węgry),  
data: 1 III 1916<sup>b</sup>.

„... Jesteśmy w drodze na front. Zabrano nas wszystkich. Dostaliśmy wszystko i jedziemy do Sambora, by połączyć się z batalionem marszowym, skąd pomaszerujemy bezpośrednio na front. Otrzymaliśmy tutaj nowe mundury, broń, saperki, namioty i wszystkie inne drobiazgi oraz po 150 naboji. Teraz was skoncentrują na naszym miejscu w Wiedniu. To już koniec. Być może nigdy już się nie spotkamy. Trzymaj się dzielnie. Całuję Cię, Twój Józef. Pozdrawiamy Cię, Janek U. i Jan. Czekamy na Ciebie w niewoli.”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Wg stempla pocztowego.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5708, k. n1b.

## Nr 342

**1916 czerwiec 20, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 554/PB, sporządzone na podstawie 4 korespondencji, dotyczy małżeństw zawieranych przez Polaków jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej znajdujących się w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 20 czerwca 1916<sup>a</sup>

Załączone listy zawierają informacje o 8 przypadkach zamierzanych względnie zawartych **przez naszych jeńców wojennych w Rosji małżeństw** z obywatelkami rosyjskimi<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

### Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. Jan Pigora, [adres nieznany], gub. mohylewska (Rosja),  
odbiorca: jeńiec woj. Józef Dmitrzak, Nowa Bielica, pow. czerykowski, gub. mohylewska (Rosja),  
data: 14 III 1916.

„... Może, drogi Kolego, przyjechałbyś tutaj na mój ślub, by przynajmniej jeden z moich kolegów wziął w nim udział. Wyszedłem mianowicie na wolność, ponieważ byłem z moją dziewczyną i jej ojcem u komendanta ... Giencia Kryś, Jan Pigora ...”

2. Nadawca: jeńiec woj. Karol Gabzdyl i Adolf Kaleta, Rajgródek, pow. hajsyiński, gub. wołyńska (Rosja),  
odbiorca: Helena Folwarczna, Szumbark, pow. frysztacki (Śląsk),  
data: 19 IV 1916.

„... Nie wrócimy do domu, ponieważ daliśmy nasze słowo Rosjankom. Ożenimy się tutaj mianowicie, ja i Adolf Kaleta zamierzamy wstąpić w związek małżeński ... Codziennie czekamy na ten radosny moment, w którym zostaniemy uwolnieni od tego narodu ...”

3. Nadawca: jeńiec woj. Teofil Bieda, Czystopol, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: Andrzej Bieda i Tekla Bieda, Tyczyn, pow. rzeszowski (Galicja),  
data: 14 II 1916.

„... Ożeniłem się właśnie z Polką z Kowna. Obecnie mieszkamy wszyscy w jednym mieszkaniu. Z ojcem mojej żony naprawiam zegarki i maszyny ...”

4. Nadawca: jeńiec woj. Teofil Bieda, Czystopol, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: Andrzej Bieda i Tekla Bieda, Tyczyn, pow. rzeszowski (Galicja),  
data: 20 II 1916.

„... Donoszę Wam, że ożeniłem się i że mieszkam z moją żoną i jej rodzicami w tym samym mieszkaniu. Ślub odbył się 9 lutego. Pisałem już Wam, że zamierzam się ożenić, nie dostałem jednakże odpowiedzi ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 4 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Zob. także dok. nr 382, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 662/PB, z 8 VIII 1916.

<sup>b</sup> Na odwrotnej stronie raportu adnotacja (mps): „Przedkłada się do wiadomości c. i k. Ministerstwa Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych, względnie do decyzji, czy korespondencję można wysłać dalej. Komitet Opieki nad Jeńcami Wojennymi na ul. Brandstätte został o tym powiadomiony, Wiedeń, 22 czerwca 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4041, k. nlb.

### Nr 343

**1916 czerwiec 20, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 555/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy niechęci do powrotu do Austro-Węgier Polaka jeńca wojennego obawiającego się konieczności dalszej służby w armii.**

Sprawozdanie specjalne z 20 czerwca 1916<sup>a</sup>

Załączony list przebywającego w Moskwie jeńca wojennego utrzymany jest w tonie wrogim Austrii. Znajdujący się tam nasi jeńcy wojenni mają rzekomo zamiar pozostać w Rosji, by nie służyć dalej w armii austriackiej, która każe tak cierpieć ich pozostałym w domach rodzinom. Uwaga, że wśród nich znajdują się przede wszystkim Niemcy i Węgrzy, budzi wrażenie, że mamy tutaj do czynienia z ograniczonym i pozostającym pod wpływem Rosjan człowiekiem.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

#### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Józef Koński, łagier wojennoplennych Moskwa (Rosja),  
odbiorca: Jan Gołąb, Kraków (Galicja),  
data: 1 V 1916.

„... Od prawie dwóch lat przebywam w niewoli, jestem zdrow i powodzi mi się tutaj nieźle. Cóż mam jednak z tego, gdy nasze rodziny muszą tak cierpieć w tej Austrii. Około stu tysięcy jeńców wojennych z wielu obozów chce pozostać tutaj w Rosji, ponieważ obawiają się, że po wojnie musieliby jeszcze służyć w armii, by w ten sposób odplacić się państwu austriackiemu za to, że ich rodzice musieli

daremnie cierpieć. Jest tutaj wielu takich jeńców, przede wszystkim są to Niemcy i Węgrzy. W Austrii, naszej ojczyźnie, nikt nie chce nas chronić ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5704, k. nlb.

## Nr 344

**1916 czerwiec 22, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 559/PB, sporządzone na podstawie 2 korespondencji, dotyczy skarg jeńców wojennych oficerów z armii austro-węgierskiej na złe warunki panujące w obozach w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 22 czerwca 1916<sup>a</sup>

Poniżej streszczamy dwa listy przesłane przez przebywających w niewoli naszych oficerów, w których opisane są warunki panujące w rosyjskich obozach jenieckich dla oficerów.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

### Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. Stefan Duł, łagier wojennoplennych Carycyn, gub. saratowska (Rosja), odbiorca: Maria Szaflarska, Nowy Sącz (Galicja), data: 7 VI 1916.

„... Ze względu na cenzurę nie można opisać tego, co się z nami dzieje w niewoli. Część okien jest zabita deskami, dlatego nie może być mowy o dostępie świeżego powietrza. Wyobraźcie sobie proszę naszą sytuację psychiczną oraz nasz rozwój psychiczny ...”

2. Nadawca: nieznany jeńiec woj., łagier wojennoplennych Nowonikołajewsk, gub. tomska (Rosja), odbiorca: Adela Wagelstein, Stanisławów (Galicja), data: 8 V 1916.

„... W jednej nowej kwaterze znajduje się nas osiemdziesięciu czterech oficerów. Powodzi nam się źle. Zabrania się nam nawet wyglądania przez okna, które są zakryte twardym papierem. Okien tych nie można otwierać ze względu na świeże powietrze; pozwala się na to tylko wieczorami na pół godziny. O wpół do dziesiątej wieczorem wszystkie lampy muszą być zgaszone. Pewnego oficera ukarano trzydziestodniowym aresztem, ponieważ jeszcze o 11 w nocy palił światło. Inny oficer stał się dla nas tak zły, jak to tylko możliwe. Nasi żołnierze cierpią głód ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5757, k. nlb.

## Nr 345

**1916 czerwiec 22, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 560/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy umieszczania jeńców wojennych naukowców z Austro-Węgier w rosyjskich ośrodkach akademickich.**

Sprawozdanie specjalne z 22 czerwca 1916<sup>a</sup>

Streszczona poniżej kartka pocztowa przebywającego w niewoli profesora uniwersyteckiego zawiera informację, że ten ostatni ze względu na swój zawód został przetransferowany do miasta uniwersyteckiego Tomsk, jest tam jednakże pozbawiony wszelkich swobód.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. ppor. dr Zbigniew Pazdro, łagier wojennoplennych Tomsk (Fosja),  
odbiorca: Helena Hornicka, Sambor (Galicja),  
data: 21 IV 1916.



„... Podjęto kroki w celu umieszczenia profesorów w miastach uniwersyteckich i dlatego znajdują się tutaj. Nie wiem jednakże, jaką korzyść z tego wyciągnę, ponieważ jestem tutaj tak samo uwięziony jak wcześniej ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. W prawym dolnym rogu stempel: „GZNB. Zensurabteilung Nr. 5758. Res.” Zob. dok. nr 345, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 560/2 PB, z 22 VI 1916.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5758, k. nlb.

## Nr 346

**1916 czerwiec 26, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 567/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zaświadczenia potwierdzającego wykonywanie zawodu aptekarza przez Polaka jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej znajdującego się w obozie w Taszkencie (Rosja).**

Sprawozdanie specjalne z 26 czerwca 1916<sup>a</sup>

W nawiązaniu do komunikatu nr 102<sup>168</sup> z 2 kwietnia 1916 przedkłada się zaświadczenie o zawodzie wystawione przez Gremium Apteczne Galicji Zachodniej dla przebywającego w Taszkencie jeńca wojennego Franciszka Sapeckiego<sup>169</sup>, które ma pomóc adresatowi w uzyskaniu posady aptekarza w **aptece dla jeńców wojennych** w Taszkencie<sup>b</sup>.

Ponieważ ani treść, ani cel nie budzą wątpliwości, wręcz przeciwnie – należałoby wesprzeć starania jeńca wojennego w interesie naszych jeńców wojennych w Rosji, kartkę należałoby przesłać dalej.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski

---

<sup>168</sup> Zob. T. 3, dok. nr 335, przyp. 161.

<sup>169</sup> Franciszek Sapecki (1873–1918?) – ur. 3 X 1873 w Woli Raniżowskiej, syn Ignacego. Ukończył gimnazjum jezuitów w Chyrowie, szkołę aptekarską (1893), oraz studia farmaceutyczne na UJ. Pracował jako prowizor w aptekach w Krakowie, Rozwadowie, Kolbuszowej i w Sędziszowie. W 1912 ożenił się z Anielą z Górów. W 1914 zmobilizowany do armii austro-węgierskiej, dostał się pod koniec tr. do niewoli rosyjskiej. Przebywał w obozie jenieckim w Złotej Ordzie k. Taszkienu, gdzie prawdopodobnie zmarł. Informacje za: <http://blog2011blogspotcom.blogspot.com/2014/07/klejnoty-wisy.html>.

## Załącznik

Nadawca: Gremium Aptekarzy Galicji Zachodniej, Kraków (Galicja),  
odbiorca: jeniec woj. Franciszek Sapecki, Złota Orda k. Taszkientu, chanat chiwski (Rosja),  
data: 9 VI 1916.

„... Gremium potwierdza, że 25 września 1893 r. poświęcił się Pan zawodowi aptekarza, 20 września 1896 uzyskał dyplom w Tyrocino, następnie uczęszczał na Uniwersytet w Krakowie, a po skończonych studiach pracował Pan jako prowizor w aptekach w Krakowie, Rozwadowie i Kolbuszowej oraz jako prowizor w Sędziszowie. Zaświadczenie to wydaje się Panu w celu otrzymania posady w aptece dla jeńców wojennych w Taszkencie.

Gremium Aptekarzy dla Galicji Zachodniej. Sekretarz: podpis nieczytelny;  
prezes Makuch”

Za zgodność: dr Jan Kotas

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym zaświadczeniem (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. No. 3628”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4119, k. nlb.

## Nr 347

**1916 czerwiec 30, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 577/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy przesyłania informacji w sklejonych kartkach pocztowych przez jeńców z armii austro-węgierskiej znajdujących się w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 30 czerwca 1916<sup>a</sup>

W załączniku przedkłada się przechwyconą podczas cenzurowania rozdwojoną, a właściwie sklejoną z dwóch kartek, kartkę pocztową. Z treści tajnej informacji pewne zainteresowanie powinien budzić jedynie opis sytuacji frontu rosyjskiego.

Poniżej załączamy tłumaczenie.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

## Załącznik 1

Nadawca: pani [imię nieznane] Downar, Niehorele<sup>b</sup>, pow. miński, gub. mińska (Rosja),  
odbiorca: jeniec cywilny Stanisław Downar, Internierungslager Thalerhof, Thalerhof, pow. Graz  
(Styria),  
data: 8 III 1916.

„8 marca 1916. Kochany i drogi synu! Zawiadamiam niniejszym, że my dotychczas żyjemy żywi i zdrowi i stosunki nasze z gospodarzami nie uległy dużej zmianie. Od Wincentego od pół roku nie mieliśmy żadnej wiadomości. Proszę pisać co u Ciebie słychać, może posłać pieniędzy czy czego z produktów. Zasyłamy z całą rodziną życzenia najlepszego i wesołego Alleluja. Jak będziemy nadal żyć nie wiadomo czy uda się zostać, Kochająca Matka.”

Załącznik 2<sup>c</sup>

„... Kto wie teraz, na początku roku, co nas jeszcze spotka. Czy nasi pokonają Niemców, czy Niemcy naszych? Pozycja jest niedaleko od nas, jakieś 40–50 wiorst za Turenz<sup>d</sup> (wyjaśnienie: 13 km na północny wschód ode mnie, gubernia mińska). Wyraźnie słychać huk artylerii. Jesienią przeszło bardzo dużo uciekinierów z obszaru działań wojennych, może i nas wypędzą, gdy zbliży się front ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Wg stempla pocztowego uwaga cenzora: „13 km na południe od Kojdanowa”.

<sup>c</sup> Karta rozklejona, oryginał nie zachował się – jedynie tłumaczenie na język niemiecki.

<sup>d</sup> Miejscowość nieodnaleziona.

*Sprawozdanie i załącznik 2: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5889, k. nlb.

## Nr 348

**1916 lipiec 1, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 188/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy przemieszczania jeńców**

## wojennych z armii austro-węgierskiej wziętych do niewoli na froncie serbskim poprzez Włochy do Francji.

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Jeńcy wojenni w Serbii<sup>b</sup> (patrz komunikat nr 142<sup>170</sup> z 29 czerwca 1916)

Aż do dnia dzisiejszego dotarła tylko poniższa korespondencja austriacko-węgierskiego jeńca wojennego w Serbii (obecnie we Włoszech). Oryginalna karta korespondencyjna została swego czasu przesłana dalej.

Wiedeń, 1 lipca 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. jedn. ochot. Waclaw Bara, campo di prigionieri di guerra, wyspa Asinara, prow. Sassari, Sardynia (Włochy),  
odbiorca: Maria Sawicka, Wadowice (Galicja),  
data: 3 V 1916.

„... Jak podano, mamy w najbliższych dniach opuścić Asinara i udać się do Francji ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Podobnej problematyki dotyczą dok.: **nr 354**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 570/PB, z 7 VII 1916; **nr 361**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 612/PB, z 12 VII 1916; **nr 364**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 612/1 PB, z 15 VII 1916; **nr 385**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osieckiego-Czapskiego, Exh. No. 612/1 PB, z 11 VIII 1916; **nr 395**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydła, Exh. No. 247/A, z 30 VIII 1916; **nr 397**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydła, Exh. No. 247/A, z 1 IX 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Exh. No. 5643”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5843, k. nlb.

---

<sup>170</sup> Niestety nie udało się odnaleźć komunikatu nr 142 w zasobach aktowych GZNB w Kriegsarchiv. W myśl spisu komunikatów w instrukcji Leo Lauterbacha (ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3.748 Res. 4.536) 31 XII 1917 r. ze spisu wykreślono – jako bezprzedmiotowy – m.in. komunikat nr 142.

**Nr 349**

**1916 lipiec 1, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 189/A, sporządzone na podstawie 2 korespondencji, dotyczy złej sytuacji Polaków jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej pracujących w Kamence i Bolszoje w guberni niżnonowogrodzkiej w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Rozpaczliwe położenie jeńców wojennych w Kamence (Rosja)

Wiedeń, 1 lipca 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

Załącznik

1. Nadawca: jeńcy woj. Jan Miecznik i Wasyli Josypowski, Kamenki, pow. makariewski, gub. niżnonowogrodzka (Rosja),  
odbiorca: Polski Komitet Pomocy Ofiarom Wojny, Moskwa (Rosja),  
data: 20 V 1916.

„Dnia 20 V 1916. Jaśnie Wielmożny Komitecie Polski. Udaję się z serdeczną prośbą do Wielmożnego Komitetu ażeby Wielmożny Komitet nas biednych niewolników czym zapomógł bo jesteśmy na kazonnej robocie pozostaliśmy bez butów bez munduru bez bielizny wszystko się na nas podarło, no robimy tutaj tylko za wicht. Za to zasyłamy serdeczną prośbę do Jasnego Wielmożnego Komitetu ażeby Jasny Wielmożny Komitet był dla nas biednych niewolników łaskawy o jaką zapomogę i za to prosimy serdecznie. Adryś nasz. Nyżo Nowgorodzkiej Guberni (Makarewski Ujazd) Kamjonka Jan Miecznik, Wasylj Josypowski”

2. Nadawca: jeniec woj. Michał Doliśniakowski, Bolszoje, pow. makariewski, gub. niżnonowogrodzka (Rosja),  
odbiorca: Polski Komitet Pomocy Ofiarom Wojny, Moskwa (Rosja),  
data: 9 V 1916.

„Dnia 9 maja 1916. Jaśnie Wielmoży Komitecie pisze do Jaśnie Wielmożnego Komitetu o jaką bondz zapomogę. Ja jestem na kazonnej leśnej robocie. Jestem całkiem zdany na miłosierdzie. Ja zostałem całkiem bosy, mam całkiem nogie niezdrową, zniszczyłem ubranie, za pracę dostaję 1 rubla na miesiąc, proszę Jaśnie Wielmożnego Komitetu żeby Jaśnie Wielmożny Komitet zmiłował się nade mną

i posłał dla mnie jakie buciki i proszę serdecznie Waszej Wysokości wojennoplennyj Niżnenowgorodzkoj guberni, makarewskoj ujezdu, Sieło Boliszoje, Katolok Michał Doliszniakowskyj”

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartami pocztowymi. W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził dr Marcin Horowitz. W prawym dolnym rogu stempel: „GZNB. A Zensurabteilung Nr. 5921. Res.”

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3769 Res. 5921, k. nlb.

## Nr 350

**1916 lipiec 4, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 582/PB, sporządzone na podstawie 2 korespondencji, dotyczy przesłania jeńcom wojennym z armii austro-węgierskiej znajdującym się w Rosji i Anglii dokumentów stanu cywilnego.**

Sprawozdanie specjalne z 4 lipca 1916<sup>a</sup>

Temat: Dokumenty legitymacyjne<sup>b</sup> (patrz komunikat nr 102<sup>171</sup>)

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela, m.p.

### Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. Władysław Trojan, Jabłonów, pow. kaniowski, gub. kijowska (Rosja), odbiorca: Jan Trojan, Busk, pow. kamionkowski (Galicja), data: 30 V 1916.

„... Jestem zatrudniony jako pisarz w majątku i zarabiam miesięcznie 30 rubli ... Proszę o przysłanie świadectw szkolnych i aktu chrztu, ponieważ potrzebuję tych dokumentów ...”

---

<sup>171</sup> Zob. T. 3, dok. nr 335, przyp. 161.

2. Streszczony list.

Załączony pod poz. 2 list zawiera poświadczenie obywatelstwa jeńca wojennego H. Rosenfelda, wystawiony w celu jego uwolnienia z angielskiego internowania. Polski tekst parafowany. Angielskie tłumaczenie nie!

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 1 oryginalną kartą pocztową i 1 listem (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Zob. także dok.: **nr 360**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 611/PB, z 12 VII 1916; **nr 365**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 611/1 PB, z 18 VII 1916; **nr 372**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie dr. Leo Lauterbacha, Exh. No. 611/2 PB, z 29 VII 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. No. 3628”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4119, k. nlb.

## Nr 351

**1916 lipiec 4, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 192/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy niewypłacania poborów rodzinie oficera, jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej będącego w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Skarga na zaprzestanie wypłacania pensji urzędnika z Pruchnika, Galicja, który jako oficer przebywa w niewoli rosyjskiej

Wiedeń, 4 lipca 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

Załącznik

Nadawca: Maria Wołowicz, Pruchnik, pow. jarosławski (Galicja),  
odbiorca: jeńiec woj. por. Franciszek Wołowicz, łagier wojennoplennych Kazalinsk, obw. syrdaryjski (Rosja),  
data: 22 VI 1916.

„Pruchnik 22 VI 1916. Najdroższy Franeczku! Kartek nie otrzymuję już trzeci miesiąc i dziwię się że tak mało piszesz. Co słyhać u Ciebie, czy Ty jesteś zdrow? Jesteśmy wszyscy zdrowi, Mrzygłodowie również. Kołomnie nie ma nic nowego, nudzę się, bardzo mi tęskno za Tobą, cały czas myślę co się z Tobą dzieje, chciałabym jak najszybciej z Tobą się zobaczyć. Co czytasz w tamtejszych gazetach, czy wnet się wojna skończy? Już sześć miesięcy nie mam pensji, nie wiem co to może być. Dlaczego tak postępują, złożyłam dwa razy podanie, nic nie przyszło, spodziewam że na pierwszego dostanę, jeżeli nie to pojadę do Jarosławia do Rady i poproszę żeby on zrobił podanie. Ty mi pisałeś, żeby nie zatrzymywać pensji, otóż mnie nie spieszą się wypłacić. Są tu Panie które potrzebują na życie i także nie dostają pensji. Jeżdżą, starają się, wszystko na nic, trochu wpłacą jako zaliczkę a reszty nic. Wszyscy cierpią biedę. Kończąc ściskam i całuję Cię rodzina oraz Mama, Dziadzio i wreszcie Twoja kochająca się Maryśka.”

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową. W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził jedn. ochot. Efrein Frisch.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3769 Res. 5948, k. nlb.

## Nr 352

**1916 lipiec 4, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 589/PB, sporządzone na podstawie 2 korespondencji, dotyczy zamiaru pozostania Polaków jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej po zakończeniu wojny w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 4 lipca 1916<sup>a</sup>

Temat: Zamiar pozostania w Rosji przez naszych jeńców wojennych

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela, m.p.

Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. Edward Kutryk, Korostyszew, pow. radomyski, gub. kijowska (Rosja), odbiorca: Ludwik Kutryk, przedmieście Kaliczanka 323, Czerniowce (Bukowina), data: 15 V 1916.



<sup>b</sup> „... Po wojnie pozostanę w Rosji, ponieważ życie tutaj jest w czasach pokoju bardzo tanie ... Wyślijcie mi po zakończeniu wojny moje papiery. Ten, kto tutaj jest rozsądny, może zarobić dużo pieniędzy. Później zabiorę wszystkich do siebie, najpierw Misię. Gdybym powrócił to Polski, musiałbym tam być może 5 lat służyć w armii ...”

2. Nadawca: jeńiec woj. H. Niedzielski, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
odbiorca: ksiądz Teofil Niedzielski, Rawa Ruska (Galicja),  
data: 30 IV 1916.

„... Radca szkolny zawiesił tymczasowo wypłacanie mojej pensji. Dlaczego nie miałbym z tego powodu – również tutaj świat jest przestronny, a chleba wystarcza ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja cenzora: „Rozerwana kartka pocztowa zawiera na swojej wewnętrznej stronie następujące informacje:”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
OStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4119, k. nlb.

## Nr 353

**1916 lipiec 6, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 588/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy wypowiedzi Polaka jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej będącego w Rosji, zawierającej pochwałę dla polskich formacji ochotniczych w Rosji i dezaprobatę dla działalności Józefa Piłsudskiego.**

Sprawozdanie specjalne z 6 lipca 1916<sup>a</sup>

Temat: Wypowiedzi austro-węgierskich jeńców wojennych skierowanych przeciwko Legionom Polskim

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

## Załącznik

Nadawca: jeniec woj. Stanisław Chodźko, łagier wojennoplennych Spasskoje, pow. riazański, gub. riazańska (Rosja),  
odbiorca: Amalia Ring (dla Kazimierza), Maków, pow. myślenicki (Galicja),  
data: 24 VI 1916.

„... Drogi Kaziku! (albo) Szanowny Panie Poruczniku! Najserdeczniej Ci gratuluje z okazji szczęśliwego zranienia i troskliwej opieki. Nie miałem szczęścia leżeć w Krakowie. Nie żałuję tego jednak zupełnie, ponieważ znajduje się tutaj. Powodzi mi się bardzo dobrze. Przeklina się tutaj Piłsudskiego<sup>172</sup>, że Was wytępi. Chciałbym szybko wrócić do domu. Wstydzę się za zdrajców. Tutaj inaczej ich traktujemy. Po drodze spotkałem polskie legiony<sup>a</sup>, piękni ludzie, silni mężczyźni. Kto wie, czy nie są naszymi dawnymi kolegami z Królestwa Polskiego. Wszyscy maszerowali na nasz front. Może również ich widziałeś ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo

---

<sup>172</sup> Józef Piłsudski (1867–1935) – syn ziemianina. Ukończył gimnazjum w Wilnie (1885) i rozpoczął studia medyczne na uniw. w Charkowie. Zamieszany w udział w zamach na cara, skazany został na pięcioletnie zesłanie na Syberię. Po powrocie do Wilna w 1892 wstąpił do PPS, gdzie szybko został jednym z czł. kierownictwa (CKR) i wydawcą „Robotnika”. W 1900 aresztowany, po brawurowej ucieczce zbiegł do Galicji. Lider „starych” w PPS, stopniowo odsuwany przez „młodych” od wpływu na decyzje partii. Od grudnia 1906 przywódca PPS-Frakcji Rewolucyjnej. Od 1908 jego działalność koncentrowała się na przygotowaniach do przyszłego powstania antyrosyjskiego w Król. Pol. Z jego inicjatywy utworzono ZWC i ZS oraz KTSSN. Po wybuchu I wojny światowej na czele oddziałów strzeleckich wkroczył do Królestwa i próbował bez skutku utworzyć w Kielcach polską administrację i armię. Zmuszony do podporządkowania się dowództwu austriackiemu i NKN, został komendantem I Brygady LP (1914–1916). Niekwestionowany przywódca lewicy niepodległościowej. Stworzył koncepcję licytacji sprawy polskiej wzyw, w ramach której po ogłoszeniu aktu 5 listopada 1916 wszedł w skład TRS i próbował tworzyć armię polską. Po rewolucji rosyjskiej 1917 i fiasku współpracy z państwami centralnymi rzecznik walki o pełną niepodległość. Aresztowany i osadzony przez Niemców w twierdzy magdeburgskiej (1917–1918). Po odzyskaniu niepodległości Naczelnik Państwa (1919–1922) i naczelny wódz armii, którą bezpośrednio dowodził podczas wojny polsko-bolszewickiej. Otrzymał stopień Marszałka Polski. W latach 1922–1923 Szef Sztabu Generalnego WP. Potem wycofał się z życia publicznego i osiadł w Sulejówku (1923–1926). Po przewrocie majowym 1926 wprowadził rządy autorytarne w oparciu o wierną mu część armii i środowisk politycznych. Był m.in. premierem, ministrem spraw wojskowych i generalnym inspektorem sił zbrojnych. W okresie międzywojennym. Zm. 12 V 1935, pochowany w katedrze na Wawelu, jego serce spoczęło w grobie matki na wileńskim cmentarzu „na Rossie”. Opublikował wiele prac z zakresu historii wojskowości oraz wspomnień zgromadzonych w *Pismach zebranych*. Na temat jego życia napisano wiele prac. W. Jędrzejewicz, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Wrocław 1989; W. Suleja, *Józef Piłsudski...*

opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja cenzora: „wyjaśnienie: przypuszczalnie polskie legiony utworzone przez Rosjan”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3769 Res. 5995, k. nlb.

## Nr 354

**1916 lipiec 7, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 570/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy przemieszczenia jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej wziętych do niewoli na froncie serbskim poprzez Włochy do Francji.**

Sprawozdanie specjalne z 7 lipca 1916<sup>a</sup>

Temat: Transfer naszych jeńców wojennych z Włoch (Serbii) do Francji<sup>b</sup> (patrz komunikat nr 142<sup>173</sup>)

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeniec woj. plut. Andrzej Bartoszek, Dépôt de prisonniers de guerre Rouen, Levasseur, dep. Seine-Maritime (Francja),  
odbiorca: Anastazja Bartoszek, Ohladów k. Radziejowa, pow. kamionecki (Galicja),  
data: 10 VI 1916.

„... Napisałem do Was z Włoch ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.<sup>c</sup>

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Podobnej problematyki dotyczą dok.: **nr 348**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 188/A, z 1 VII 1916; **nr 361**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 612/PB, z 12 VII 1916; **nr 364**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 612/1 PB, z 15 VII 1916; **nr 385**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 612/1 PB, z 11 VIII 1916;

<sup>173</sup> Zob. T. 3, dok. **nr 348**, przyp. 170.

**nr 395**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 247/A, z 30 VIII 1916; **nr 397**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 247/A, z 1 IX 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Exh. No. 5843”.

<sup>c</sup> Adnotacja pod raportem (mps): „W załączeniu oryginalna kartka pocztowa i zdjęcia grupy naszych i niemieckich jeńców wojennych z Bordeaux. Wiedeń, 7 lipca 1916, naczelnik grupy: w zastępstwie Kolarzowski”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5843, k. nlb.

## Nr 355

**1916 lipiec 7, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 594/PB, sporządzone na podstawie 2 korespondencji, dotyczy złych warunków, na które skarżą się Polacy jeńcy wojenni z armii rosyjskiej pracujący w Austro-Węgrzech.**

Sprawozdanie specjalne z 7 lipca 1916<sup>a</sup>

Temat: Skargi pracujących w naszym kraju polskich jeńców wojennych<sup>b</sup>

Jako uzupełnienie sprawozdania specjalnego Exh. No 505/PB z 29 maja 1916<sup>c</sup> informujemy, że ostatnio wpłynęło tutaj ok. 300 „kart informacyjnych” przebywających w naszym kraju polskich jeńców wojennych, z których pokaźna część, a mianowicie 81, musiała zostać zatrzymana ze względu na wyrażone w nich skargi<sup>d</sup>.

Skargi pochodzą od jeńców wojennych, którzy odkomenderowani są do pracy (w gospodarstwach rolnych, przy regulacji rzek etc.) poza obozami (w rachubę wchodzi głównie Plan), jednakże nie są bliżej określone ani ich obecne miejsce pracy, ani nazwa i charakter ich pracodawców (czy to prywatnych czy publicznych), tak że niżej podpisany nie jest w stanie ocenić, czy spostrzeżenia te podpadają pod zarządzenie ogłoszone w komunikacie nr 137<sup>174</sup>. Dane te można w razie potrzeby pozyskać od dowództwa obozu<sup>e</sup>.

Większość skarg skierowana jest przeciwko rzekomo niewystarczającemu wyżywieniu (niewystarczające przydziały chleba, brak mięsa, wodnista zupa, złe przygotowanie), nieodpowiedniemu zakwaterowaniu (brudno, zimno, ciasno, wilgotno), brakowi odzieży, przeciwko zbyt ciężkiej pracy (nadmiernie wysoka liczba godzin pracy, zbyt męcząca praca w stosunku do niewystarczającego

---

<sup>174</sup> Niestety nie udało się odnaleźć komunikatu nr 137 w zasobach aktowych GZNB. W myśl spisu komunikatów w instrukcji Leo Lauterbacha (ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3748 Res. 4536) 31 XII 1917 r. ze spisu wykreślono – jako bezprzedmiotowy – m.in. komunikat nr 137.

wyżywienia), przede wszystkim jednakże przeciwko niewypłacaniu jakiegokolwiek wynagrodzenia.

W związku z tym jeńcy wojenni twierdzą, że drużyny wartownicze skłoniły pracodawców by wbrew poczynionej w obozie obietnicy odmówili wypłacenia wynagrodzenia. Jako dowód załącza się dwie typowe kartki pocztowe.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

### Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. Antoni Klimek, Kriegsgefingenenlager Plan, Planá (Czechy), odbiorca: nieznany, data: brak.

„... Chleba w ogóle nie starcza, zupa niewiele różni się od wody. Praca jest bardzo ciężka. Całą zimę pracuję przy regulacji rzeki stojąc w wodzie. Były mrozy, śniegi i deszcze, a mimo to posyłano nas do pracy. Nie dostajemy wynagrodzenia. Praca trwa od wschodu do zachodu słońca. Jesteśmy traktowani bardzo surowo. Nie mamy nikogo, komu moglibyśmy przekazać nasze skargi ...”

2. Nadawca: jeńiec woj. Stefan Bura, Kriegsgefingenenlager Plan, Planá (Czechy), odbiorca: nieznany, data: brak.

„... Pracuję już 8 miesięcy i zupełnie nic za to nie otrzymałem. Już pierwszego dnia żołnierz zabronił gospodarzom wypłacania nam pieniędzy. W następnej wsi płaci się za prace polowe 12 koron miesięcznie w lecie i 8 koron w zimie. Mieli rozkaz płacenia. Gospodarze są zadowoleni z naszej pracy, tylko nie patrolujący żandarm. Cierpię i nie wiem dlaczego ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefingene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Na odwrocie raportu adnotacja (mps): „Przedkłada się c. i k. Ministerstwu Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych, Wiedeń, 11 czerwca 1916”.

<sup>c</sup> Nie odnaleziono tego sprawozdania.

<sup>d</sup> Nie odnaleziono wspomnianych listów.

<sup>e</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. Exh. No. 5611”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3769 Res. 5998, k. nlb.

## Nr 356

**1916 lipiec 8, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 599/PB, sporządzone na podstawie 7 korespondencji, dotyczy epidemii chorób panujących w obozach jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 8 lipca 1916<sup>a</sup>

Temat: Epidemie w Rosji<sup>b</sup>

W nawiązaniu do komunikatu nr 120<sup>175</sup> streszcza się w załączeniu sześć zgłoszeń o epidemiach w Rosji. Zgodnie z tym stwierdzono występowanie w: Peresławlu, gub. włodzimierska – tyfusu, Poczynkach, gub. niżnonowogrodzka – tyfusu, Samarkandzie – malarii, czerwonki, Tockoje, gub. samarska – malarii i Tomsku – malarii, czerwonki.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

Załącznik – fragmenty kart pocztowych

1. Nadawca: jeńiec woj. lekarz dr K. Szymczyzna, łagier wojennoplennych Pereslawl Zaleski, gub. włodzimierska (Rosja), odbiorca: Marian Biliński, Stanisławów (Galicja), data: 5 VI 1916.

„... Po przebytych tyfusie (zaraziłem się w baraku więziarskim) zostałem wysłany do **Peresławla Zaleskiego** w celu zwalczania epidemii tyfusu, która wybuchła pośród więźniów ...”

2. Nadawca: jeńiec woj. Franciszek Wojdanowski, łagier wojennoplennych Poczynki, pow. łukojanowski, gub. niżnonowogrodzka (Rosja), odbiorca: Janina Wojdanowska, Warzyce, pow. jasielski (Galicja), data: 26 V 1916.

„... Wraz z nastaniem upałów wybuchł tutaj tyfus ...”

3. Nadawca: jeńiec woj. por. L. Krysa, łagier wojennoplennych Samarkanda (Rosja), odbiorca: Teodor Parfanowicz, Jabłonów, pow. kołomyjski (Galicja), data: 14 III 1916.

<sup>175</sup> Komunikat nr 120 był pierwotną wersją komunikatu nr 130. Zob. T. 3, dok. nr 341, przyp. 160.

„... Od 9 maja 1915 podczas wszystkich pór roku, a więc równocześnie, przebyłem różne tutejsze choroby klimatyczne, takie jak: malaria, czerwonka, katar kiszek, na które to choroby chorował niemalże każdy z nas ...”

4. Nadawca: jeniec woj. Stefan Wurm, łagier wojennoplennych Tockoje, pow. bugurusłański, gub. samarska (Rosja),  
odbiorca: Władysław Wurm, Majdan, pow. kolbuszowski (Galicja),  
data: 30 V 1916.

„... Epidemie wygasły, została tylko malaria ...”

5. Nadawca: nieznany jeniec woj., łagier wojennoplennych Tockoje, pow. bugurusłański, gub. samarska (Rosja),  
odbiorca: Józef Górski, Myślenice (Galicja),  
data: 27 V 1916.

„... Obecnie wszyscy zachorowali na malarię ...”

6. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznane] Gottlieb, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
odbiorca: Szymon Gottlieb, Przemyśl (Galicja),  
data: 31 V 1916.

„... Teraz leżę w szpitalu chory na malarię i czerwonkę ...”

7. Nadawca: nieznany jeniec woj., łagier wojennoplennych Tockoje, pow. bugurusłański, gub. samarska (Rosja),  
odbiorca: Katarzyna Klimczak, Sanok (Galicja),  
data: 31 V 1916.

„... Rzymski cesarz Cezar nie miał tak wspaniałych obozów dla uwięzionych chrześcijan z pompacyjnymi środkami przed śmiercią, by ułatwić przejście na tamten świat bez paszportu. Policz trzy razy do trzech i dodaj do produktów dwie flaszki i będziesz wiedział, ilu w miejscu mojego pobytu podczas dwóch i pół miesiąca wstąpiło na służbę aniołów w niebie ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 7 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Zob. także dok.: **nr 331**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 164/A, z 3 VI 1916; **nr 366**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 599/1 PB, z 20 VII 1916; **nr 393**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 599/2 PB, z 18 VIII 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. Res. No. 3941”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4119, k. nlb.

## Nr 357

**1916 lipiec 10, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 200/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy sytuacji osób, które wyjechały dobrowolnie z Galicji do Rosji.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Domniemani dezenterzy cywilni w Rosji

Wiedeń, 10 lipca 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

Załącznik

Nadawca: Zbigniew [nazwisko nieznane], Równe, gub. wołyńska (Rosja),  
odbiorca: Zygmunt Ehrenberg, ul. Piekarska 1a, Lwów (Galicja),  
data: 16 III 1916.

„... U mnie wszystko w porządku. Mam stabilną państwową posadę i zostałem już czterokrotnie awansowany. Moja pensja wynosi 190 rubli miesięcznie ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4119, k. nlb.

## Nr 358

**1916 lipiec 11, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 172/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy werbunku wśród południowych Słowian jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej do „armii serbskiej” w Rosji.**



Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Werbunek austriackich zachodnich Słowian do „serbskiej armii” w Rosji<sup>b</sup>  
Wiedeń, 11 lipca 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

## Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. chor. Wiktor Borczyk, łagier wojennoplennych Carycyn, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: Maria Borczyk, Sanok (Galicja),  
data: 18 VI 1916.

„... Równocześnie otrzymałem od Ciebie dwie kartki, jedną z 11 kwietnia 1916, drugą z 19 kwietnia 1916, za co, jak i za adresy oraz przesłaną bieliznę bardzo Ci dziękuję. Gdzie on się obecnie znajduje, nie wiem. Możliwe jest, że został przeniesiony do innego miasta, ponieważ w ten sposób postępowano z tymi zachodnimi Słowianami, którzy nie chcieli wstąpić do organizowanej tutaj armii serbskiej. Naturalnie ci «nielojalni» zostali skierowani do «trochę lepszych kwater» ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Adnotacja pod raportem (mps): „Do c. i k. Ministerstwa Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych, z prośbą o konieczne przekazanie do Biura Ewidencyjnego c. i k. Sztabu Generalnego. Wiedeń, 15 lipca 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4119, k. nlb.

## Nr 359

**1916 lipiec 11, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 206/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy wykorzystywania jeńców wojennych, jednorocznych ochotników z armii austro-węgierskiej, do pracy w fabryce amunicji w Carycynie w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Skarga przebywających w niewoli w Rosji jednorocznych ochotników na nieludzkie traktowanie

Wiedeń, 11 lipca 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. jedn. ochot. Miron Procakiewicz, łagier wojennoplennych Carycyn, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: Stefan Procakiewicz, ul. Strycharska 83, Przemyśl (Galicja),  
data: 15 VI 1916.

„Carycyn 15 VI 1916. Kochani Rodzice! Dnia 5 VI przyjechaliśmy z Chwalińska<sup>b</sup> na powrót do Carycyna jako niezdolni do robót polowych. Dziś nas powtóry spisali wszystkich jednorocznych i w sobotę 17 VI wysyłają nas w stronę Moskwy do robót, ale do jakich to jeszcze nie wiemy. Są pogłoski że wysyłają nas do fabryki amunicji. Tego się najwięcej boimy, pracować w fabryce w której wyrabiają kule na naszych braci. Będziemy protestować ale jak to nie pomoże i nas zmuszą, cóż mamy tedy począć, tak tu robią z jeńcami, o tem wiemy. Czas by już w Austrii przypomnieli sobie o jednorocznych by tu nami jak psami nie pomiatano. Całuję rączki syn i brat Miron”

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową. W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził dr Marcin Horowitz.

<sup>b</sup> Właściwa nazwa: „Chwałyńsk”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3769 Res. 6066, k. nlb.

## Nr 360

**1916 lipiec 12, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 611/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy prośby jeńca cywilnego w Charkowie, w Rosji, o przesłanie duplikatu świadectwa maturalnego potrzebnego do podjęcia studiów.**

Sprawozdanie specjalne z 12 lipca 1916<sup>a</sup>

Temat: Prośba jeńca wojennego w Rosji o przesłanie dokumentów legitymacyjnych<sup>b</sup>  
(patrz komunikat nr 102<sup>176</sup>)

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela, m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeńiec cywilny Bronisław Zabłocki, Charków (Rosja),  
odbiorca: Gracjan Zabłocki, ul. Królowej Jadwigi 31, Lwów (Galicia),  
data: 7 VI 1916.

„... Po wakacjach mam zamiar uczęszczać na uniwersytet albo politechnikę ...  
Dlatego niech ojciec prześle mi tak szybko, jak to możliwe, pewną drogą duplikat  
mojego świadectwa maturalnego, ponieważ bardzo zależy mi na czasie ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. W tej samej sprawie zob. dok. nr 350, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 582/PB, z 4 VII 1916; nr 365, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 611/1 PB, z 18 VII 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Ad Abt. D, Res. No. 3628”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4119, k. nlb.

## Nr 361

**1916 lipiec 12, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 612/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy przemieszczania jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej, wziętych do niewoli na froncie serbskim poprzez Włochy do Francji.**

Sprawozdanie specjalne z 12 lipca 1916<sup>a</sup>

Temat: Transfer naszych jeńców wojennych z Włoch (Serbia) do Francji<sup>b</sup> (patrz komunikat nr 142<sup>177</sup>)

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela m.p.

---

<sup>176</sup> Zob. T. 3, dok. nr 335, przyp. 161.

<sup>177</sup> Zob. T. 3, dok. nr 348, przyp. 170.

## Załącznik

Nadawca: jeniec woj. Jan Prus, nr 157, Dépôt de prisonniers de guerre La Rochelle, La Rochelle, port La Paillice, dep. Charente-Maritime (Francja),  
odbiorca: K. Warchoń, Gosprzydowa, poczta Lipnica Murowana, pow. brzeski (Galicja),  
data: 5 VI 1916<sup>c</sup>.

„... Nie jestem już we Włoszech, lecz we Francji ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Podobnej problematyki dotyczą dok.: **nr 348**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 188/A, z 1 VII 1916; **nr 354**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 570/PB, z 7 VII 1916; **nr 364**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 612/1 PB, z 15 VII 1916; **nr 385**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 612/1 PB, z 11 VIII 1916; **nr 395**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 247/A, z 30 VIII 1916, **nr 397**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 247/A, z 1 IX 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Exh. No. 5843”.

<sup>c</sup> Stempel pocztowy: „Le Puy-en-Velay, Haute Loire, 27 VI 1916”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5843, k. nlb.

## Nr 362

**1916 lipiec 13, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 208/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy przyjazdu córki do jeńca wojennego oficera armii austro-węgierskiej przebywającego w obozie w Tiumeniu w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Odwiedziny córki u jeńca wojennego w Rosji<sup>b</sup>

Wiedeń, 13 lipca 1916<sup>c</sup>

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

## Załącznik

Nadawca: Joanna Daszyńska i jeńiec woj. oficer Kazimierz Daszyński, łagier wojennopленных Tiumeń, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: Eugenia Jagielska, Dębica, pow. ropczycki (Galicja),  
data: 14 V 1916.

„Moja kochana Siostrzo! ... Jesteśmy zdrowi i żyjemy za 56 rubli, które tata dostaje miesięcznie jako jeńiec wojenny. Wynajęliśmy pokój, obiady dostajemy z oficerskiej kuchni jeńców wojennych. Przebywa tutaj wielu Polaków i mamy wielu znajomych pośród jeńców wojennych. Wszyscy oczekujemy z tęsknotą chwili powrotu do domu ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „zgłoszenie zgodnie z zarządzeniem c. i k. Ministerstwa Wojny z 10 sierpnia 1915, Wydział X ds. Jeńców Wojennych, nr 67681”. Niestety nie udało się odnaleźć tego zarządzenia w zasobach aktowych GZNB. Zapewne jednak dotyczyło ono informacji o zamierzonych wyjazdach kobiet obywaterek austro-węgierskich do Rosji, stając się podstawą dla komunikatu nr 179, zob. dok. nr 97.

<sup>c</sup> Adnotacja pod raportem (mps): „Uwaga: w grupie [Cenzury A] wiadomo jest, że jeńiec woj., oficer Kazimierz Daszyński, pochodzi z Galicji Wschodniej i dlatego istnieje przypuszczenie, że jego córka udała się w podróż do Rosji z położonej w Galicji Wschodniej i zajętej przez Rosjan miejscowości”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3769 Res. 6099, k. nlb.

## Nr 363

**1916 lipiec 15, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 540/PB, sporządzone na podstawie 3 korespondencji, dotyczy złej sytuacji jeńców wojennych oficerów armii austro-węgierskiej w obozie w Orłowie w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 15 lipca 1916<sup>a</sup>

W nawiązaniu do sprawozdania specjalnego Exh. No. 540/PB z 16 maja 1916<sup>b</sup> przesyłamy w załączeniu wyciąg z 3 dalszych listów, które dotarły za pośrednictwem Misji Szwedzkiej, a więc z obejściem cenzury rosyjskiej, i które zawierają dokładny opis niegodnych warunków panujących w tamtejszym obozie oficerskim.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski

## Załącznik

1. Nadawca: jeniec woj. oficer Stanisław Leszczyna, łagier wojennoplennych Orłow, gub. wiacka (Rosja), odbiorca: Augustyna Leszczyna, ul. Listopadowa 114, Lwów (Galicja), data: 28 IV 1916.

„... Po moim uwięzieniu w Przemyślu Rosjanie traktowali nas do pewnego stopnia jako bohaterów, ponieważ wiedzieli, że w tak ciężkich warunkach tak długo broniliśmy twierdzy. **Gdy 7 kwietnia 1915 przybyliśmy do Tweru, to już po tygodniu odebrano nam szable i zniesiono wszelkie, jeśli nawet tylko pozorne, udogodnienia. Zostaliśmy uwięzieni i trzymano nas pod ścisłą strażą. Odebrano nam pieniądze.** Każdy mógł zostawić sobie najwyżej 50 rubli albo 150 koron. Prawie zupełnie nie posiadaliśmy bielizny i wielu, nawet wyższych oficerów, miało **wszy**. Nie dziwi to, ponieważ z Przemyśla odtransportowano nas wagonami towarowymi. Tylko w wyjątkowych przypadkach wolno nam było wyjść do miasta. **Po miesiącu nasza sytuacja nieznacznie się poprawiła**, tak że kupiliśmy sobie trochę bielizny i doprowadziliśmy się do porządku. Tylko to było dobre, że mieliśmy względnie dobre i suche mieszkanie i wolno nam było prowadzić własną kuchnię, którą kierował nasz kucharz z Przemyśla.

Gdy od **1 maja 1915 nasze armie** zaczęły zwycięsko wypierać Rosjan, a ofensywa czyniła postępy, musieliśmy to również odczuć na własnej skórze. **Wprowadzono jedno obostrzenie po drugim.** W końcu doszło do tego, że rozkazano nam zdjąć nasze dystynkcje oficerskie, tak że musieliśmy chodzić jako zdegradowani zwykli żołnierze. **Na początku czerwca uciekł nasz pułkownik**, który przebywał z nami, **z tego powodu trzymano nas uwięzionych w areszcie.** Wzmocniono posterunki strażnicze. Na podwórze możemy wychodzić tylko w określonych godzinach, wieczorem zaś blokuje się okna etc. Ponieważ Twer leży przy głównej linii kolejowej Moskwa-Piotrsburg, pod koniec czerwca przeniesiono nas **do Orłowa.**

Po naszym przybyciu do tego miasteczka **potraktowali nas jak przestępców.** Przegoniono nas czwórkami przez środek pokrytej błotem ulicy pod eskortą licznego konwoju bagnetów. Rosyjski pułkownik rozkazał żołnierzom traktować nas tak ostro, jak to tylko możliwe. Mieli nawet prawo użycia broni w razie, gdyby zaszła taka konieczność. **Zakwaterowano nas w śmierdzącym, na pół zgniłym domu, po pięciu, sześciu mężczyzn w małych pokoikach** o powierzchni cztery na 3,5 m. W pierwszym tygodniu musieliśmy spać na gołej podłodze, jeśli można tak nazwać zgniłe deski. Z sufitu kapą, a **pluskiew** można było naliczyć tysiące. Później dano nam drewniane prycze, takie, jakie można zobaczyć w więzieniach, oraz worki ze zgniłym, śmierdzącym i wilgotnym sianem. To miały być sienniki. Poza tym nic już nie dostaliśmy. **Stan naszych żołnierzy jest prawdziwie godny pożałowania.** Z pewnością podam zbyt małą liczbę, jeśli powiem, że do dnia

dzisiejszego zmarło już ponad sto tysięcy mężczyzn. **W samym Orłowie umiera teraz przeciętnie dziesięciu mężczyzn dziennie.** Ich liczba wynosi tylko tutaj 1400 mężczyzn. Epidemia tyfusu brzuszego i plamistego oraz szkorbut grasuje tutaj w niesłychanych rozmiarach. Tutejszy lekarz mówi, że można znaleźć ledwie 2–5 zdrowych ludzi. Przejeżdżający lekarz opowiadał nam, że w zeszłym roku **w jednym z obozów zmarło osiem tysięcy naszych jeńców**, pośród których znajdowało się wielu oficerów. Na początku wolno nam było pisać tylko dwa razy w miesiącu. Od grudnia pozwolono nam częściej **pisać listy**, a mianowicie sześć razy. Zezwolenie to nie daje nam jednak wiele, ponieważ poczta funkcjonuje źle. Pocieszam się i znoszę wszystko cierpliwie, ponieważ jesteśmy zwycięzcami i nimi pozostaniemy. Po wydarzeniach w Rosji i po informacjach podanych przez rosyjskie gazety oczekuję, że wojna będzie musiała zakończyć się w tym roku ...”

2. Nadawca: jeniec woj. oficer Leon Haich, łagier wojennoplennych Orłow, gub. wiacka (Rosja), odbiorca: Misia Haich, Margarethengürtel 38/9, Wiedeń V (Dolna Austria), data: 27 IV 1916.

„... **Po nieudanej niestety ucieczce pułkownika Kralicka** wysłano nas tutaj (Orłowo) **za karę ... Pośród szeregowych panują okropne warunki.** Podczas pracy są męczeni i dręczeni uderzeniami na śmierć. Setki giną w majątkach i w lasach i tylko w przypadkowy sposób zwykła wiadomość dociera do kompetentnych uszu. Jednym słowem nędza i mord. Myślę, że w najlepszym wypadku do domu powróci czterdziestu ... Pułkownik Kralicek zostanie z pewnością zamęczony w jakimś kryminale po dwóch nieudanych próbach ucieczki... **Muszę jeszcze wspomnieć, że próbuje się tutaj skłonić pewne nacje do wstąpienia do armii rosyjskiej. Zmusza się je za pomocą głodu ...”**

3. Nadawca: nieznany jeniec woj. oficer, łagier wojennoplennych Orłow, gub. wiacka (Rosja), odbiorca: Stasia Kruczkówna, Poraż, pow. sanocki (Galicja), data: 28 IV 1916.

„... Jest nas tutaj dwudziestu dziewięciu oficerów, pośród których znajdują się jeden lekarz i jeden medyk. Najstarszy oficer jest kapitanem. Przeważnie są to Czesi. Jest kilku Polaków i dwóch Ukraińców... **Podwórze** ma 28 stóp długości i 10 stóp szerokości. Wysprzątałimy je tak, jak tylko się dało. W lecie panuje smród, tak że nie można wytrzymać. Tak samo śmierdzi na całym parterze naszego domu i we wszystkich mieszkaniach, ponieważ jako klozet używany jest dół, który został wykopany pod podziurawioną podłogą. Na spacer wolno nam wychodzić tylko do godziny 8 wieczorem. **Wyjście** do miasta dozwolone jest codziennie na godzinę i na określone ulice ... **Przed kilkoma dniami podupadłe koszary przerobiono na szpital.** Są w nim prycze, stoły i krzesła, **brakuje tylko**

**lekarstw w aptece.** Recepty naszych lekarzy są przekreślane, ponieważ brak jest lekarstw. Obecnie miało zostać dostarczonych kilkanaście pudów lekarstw, tak że będziemy mieli własną aptekę. **Dla szeregowych przeznaczają się 14 kopiejek dziennie kieszonkowego na wyżywienie,** poza tym nic więcej. Za te pieniądze nie mogą naturalnie odpowiednio się odżywiać. Dotyczy to również chorych szeregowych ... Rosja, wyzwolicielka! Krew męczenników spada na morderców. W sercu narodów głęboko zakorzeni się nienawiść, tak że nic i nikt nie będzie jej w stanie wykorzenić ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 3 oryginalnymi listami (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Zob. dok. nr 321, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 480/PB, z 16 V 1916.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4034, k. nlb.

## Nr 364

**1916 lipiec 15, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 612/1 PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy przemieszczania jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej wziętych do niewoli na froncie serbskim poprzez Włochy do Francji.**

Sprawozdanie specjalne z 15 lipca 1916<sup>a</sup>

Temat: Transfer naszych jeńców wojennych z Włoch (Serbia) do Francji<sup>b</sup> (patrz komunikat nr 142<sup>178</sup>)

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

Załącznik – fragment karty pocztowej

Nadawca: jeńiec woj. Józef Lewandowski (syn), nr 7453, Dépôt de prisonniers de guerre Romans-sur-Isère, via Pontarlier, dep. Drôme (Francja)<sup>c</sup>,  
odbiorca: Józef Lewandowski (ojciec), Pojawie, poczta Zaborów, pow. brzeski (Galicja),  
data: brak.

---

<sup>178</sup> Zob. T. 3, dok. nr 348, przyp. 170.



„... Dotąd przebywałem we Włoszech ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Podobnej problematyki dotyczą dok.: **nr 348**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydo, Exh. No. 188/A, z 1 VII 1916; **nr 354**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 570/PB, z 7 VII 1916; **nr 361**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 612/PB, z 12 VII 1916; **nr 385**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 612/1 PB, z 11 VIII 1916; **nr 395**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydo, Exh. No. 247/A, z 30 VIII 1916; **nr 397**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydo, Exh. No. 247/A, z 1 IX 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Exh. No. 5843”.

<sup>c</sup> Stempel cenzury francuskiej: „Ministère de la guerre. Bureau de Renseignements sur les prisonniers de guerre”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5846, k. nlb.

## Nr 365

**1916 lipiec 18, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 611/1 PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy przesłania jeńcowi cywilnemu w Charkowie, w Rosji, odpisu świadectwa maturального potrzebnego do podjęcia studiów.**

Sprawozdanie specjalne z 18 lipca 1916<sup>a</sup>

Temat: Prośba cywilnego jeńca w Rosji o przesłanie dokumentów legitymacyjnych<sup>b</sup>, według komunikatu nr 102<sup>179</sup>; aneks do sprawozdania specjalnego z 12 lipca 1916, Exh. No. 611/PB<sup>c</sup>

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeńiec cywilny Bronisław Zabłocki, Charków (Rosja),  
odbiorca: Gracjan Zabłocki, ul. Królowej Jadwigi 31, Lwów (Galicja),  
data: 3 VI 1916.

---

<sup>179</sup> Zob. T. 3, dok. **nr 335**, przyp. 161.

„... Obecnie staram się o przyjęcie na uniwersytet. Możliwe jest, że dokumenty, które mam ze sobą, będą wystarczające, a mianowicie: 1) świadectwo L. K. R.<sup>d</sup> oraz 2) świadectwo pana Smiałka. Na wszelki wypadek niech ojciec prześle mi natychmiast przez konsulat amerykański albo w inny pewny sposób kopię świadectwa maturalnego. Świadectwo musi zawierać potwierdzenie urzędu politycznego, czyli namiestnictwa ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. No. 3628”.

<sup>c</sup> Zob. dok. **nr 360**, Wiedeń. Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 611/PB, z 12 VII 1916, zob. także dok. **nr 350**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 582/PB, z 4 VII 1916.

<sup>d</sup> Adnotacja cenzora: „prawdopodobnie Lwowskiego Komitetu Ratunkowego”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5846, k. nlb.

## Nr 366

**1916 lipiec 20, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 599/1 PB, sporządzone na podstawie 6 korespondencji, dotyczy epidemii chorób zakaźnych panujących w obozach jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 20 lipca 1916<sup>a</sup>

Temat: Epidemie w Rosji

W nawiązaniu do komunikatu nr 120<sup>180</sup> streszcza się w załączeniu 6 wiadomości o epidemiach w Rosji<sup>b</sup>. Zgodnie z tym stwierdzono występowanie w: Andzidżanie, obwód fergański – dużej śmiertelności, Samarze- tyfusu, Semipałatyńsku – tyfusu, Tazskencie, obwód syrdaryjski – malarii (utworzenie izby rekonwalescencji) i w Czystopolu, gub. kazańska – dużej śmiertelności.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski

---

<sup>180</sup> Zob. T. 3, dok. **nr 356**, przyp. 175.

## Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. Jan Badecki (syn), łagier wojennoplennych Andzidżan, obw. fergański (Rosja),  
odbiorca: Jan Badecki (ojciec), Wojutydze, pow. samborski (Galicja),  
data: 14 IV 1916.

„... Nasze samopoczucie jest bardzo smutne, ponieważ wielu z nas zmarło. Bóg wie, czy ktokolwiek z nas powróci do ojczyzny ...”

2. Nadawca: nieznany jeńiec woj. lekarz, łagier wojennoplennych Samara (Rosja),  
odbiorca: Zygmunt Schekler, Lwów (Galicja),  
data: 6 VI 1916.

„... Przez osiem tygodni chorowałem na tyfus brzuszny ... Można zwariować, gdy przy trzydziestostopniowym upale trzeba zwalczać epidemię. Dochodzi jeszcze do tego, że czasami trzeba pokonać konno odległość 40 km. Nie starcza sił ...”

3. Nadawca: jeńiec woj. Michał Pelzer, łagier wojennoplennych Semipałatyńsk (Rosja),  
odbiorca: Stanisława Pelzer, Sambor (Galicja),  
data: 26 IV 1916.

„... Panuje tutaj tyfus ...”

4. Nadawca: jeńiec woj. medyk Filip Weinberger, łagier wojennoplennych Taszkient, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: R. Weinberger, Wiedeń (Dolna Austria),  
data: 25 IV 1916.

„... Ciągłe jeszcze cierpię na malarię, przedwczoraj miałem 41 stopni gorączki ...”

5. Nadawca: jeńiec woj. dr Leon Hernball, łagier wojennoplennych Taszkient, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Józef Hernball, Lwów (Galicja),  
data: 30 IV 1916.

„... Obecny obóz odróżnia się od poprzedniego o tyle, że jest znacząco zdrowszy i piękniejszy, ponieważ położony jest pośród drzew i pól. Powietrze jest tym samym czyste, aromatyczne i niezwykle zdrowe, jak na wsi, wobec czego można oczekiwać, że żar i upał nie będą aż tak bardzo odczuwalne, jak w poprzednim obozie. Z tego powodu miejscowość tę wyznaczono na lecznicę dla chorych i przechodzących rekonwalescencję jeńców, których przywieziono tutaj w ubiegłym tygodniu w liczbie kilkuset mężczyzn ...”

6. Nadawca: jeniec woj. Antoni Falgier, łagier wojennoplennych Czystopol, gub. kazańska (Rosja), odbiorca: Wincenty Markiewicz, Kańczuga, pow. łańcucki (Galicja), data: 15 V 1916.

„... W zimie było tutaj dwa i pół tysiąca jeńców austriackich, z których zmarło siedmiuset mężczyzn ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 6 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Zob. także dok.: **nr 331**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 164/A, z 3 VI 1916; **nr 356**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 599/PB, z 8 VII 1916; **nr 393**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 599/2 PB, z 18 VIII 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. Res. No. 3941”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3767 Res. 5415, k. nlb.

## Nr 367

**1916 lipiec 20, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 625/PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy pomocy udzielonej przez mieszkańców wsi Dąbrówka w Królestwie Polskim oddziałom rosyjskim.**

Sprawozdanie specjalne z 20 lipca 1916<sup>a</sup>

Temat: Rzekomo wroga wobec Austrii działalność rosyjskich poddanych w Dąbrówce w rosyjskiej części Polski

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela

### Załącznik

Nadawca: intern. Franciszek Baszczyk, Internierungslager Illmau (Schloss), pow. Waidhofen an der Thaya (Dolna Austria),  
odbiorca: Marianna Baszczyk, przysiółek Dąbrówka, wieś Potok Górny, pow. biłgorajski, gub. lubelska (Król. Pol.),  
data: 29 V 1916.

„... Zapytajcie moich wrogów Mateusza Giergola, Jana Łęka, Onufrego Dupę, Franciszka Buciora zwanego Ślepko; jeśli będą nastawieni do Was wrogo, to zwrócimy się do c. i k. Dowództwa z informacją, że – gdy Austriacy zajęli naszą wieś – dali oni schronienie Kozakom i rosyjskim szpiegom oraz publicznie szkodzili Austriakom ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4135, k. nlb.

## Nr 368

**1916 lipiec 24, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 560/2 PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy umieszczania jeńców wojennych naukowców z Austro-Węgier w rosyjskich ośrodkach akademickich.**

Sprawozdanie specjalne z 24 czerwca 1916<sup>a</sup>

Temat: Akcji na rzecz naszych przebywających w niewoli profesorów uniwersyteckich; aneks do sprawozdania specjalnego nr 560/PB. Einl. No. 5758 Z.L. z 22 czerwca 1916<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Kolarzowski m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. ppor. dr Zbigniew Pazdro<sup>c</sup>, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja),  
odbiorca: prof. dr M[aksymilian] Thullie<sup>181</sup>, Politechnika, Lwów (Galicja),  
data: 14 V 1916.

---

<sup>181</sup> Maksymilian Marcelli Thullie (1853–1939) – odbył studia budowlane w Akademii Technicznej we Lwowie i politechnice w Wiedniu. Od 1878 pracownik naukowy Szkoły Politechnicznej we Lwowie. W tym roku habilitował się na podstawie pracy pt. *O krzywych influencjach*. Badał wytrzymałość, rozkład sił i naprężenie elementów mostu. Wprowadził tzw. kryterium Thulliego, do wyznaczania najniekorzystniejszego położenia układu ciężarów skupionych w belce prostej. W latach 1890–1921

„... Komitet Polski podjął starania, bym mógł otrzymać pozwolenie na korzystanie z biblioteki uniwersyteckiej, jednakże nie zgodził się na to rektor uniwersytetu. Profesorowi [Romanowi] Dyboskiemu powiodło się lepiej, ponieważ otrzymał na to zgodę<sup>d</sup>. W wyniku tego jestem skazany na zanik mózgu ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Zob. dok. nr 345, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 560/PB, z 22 VI 1916.

<sup>c</sup> Dopisek: „docent uniwersytecki”.

<sup>d</sup> Zob. dok. nr 186, Sprawozdanie za okres 20 III – 20 IV 1915 r. naczelnika Polskiej Grupy Cenzury, mjr. Juliusza Żydło, z 20 IV 1915.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5758, k. nlb.

## Nr 369

**1916 lipiec 24, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 589/1 PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy akcji pomocy dla internowanych Polaków na terenie Austro-Węgier Generalnego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce w Vevey.**

Sprawozdanie specjalne z 24 lipca 1916<sup>a</sup>

Temat: Akcja pomocy prowadzonej przez „Comité Général de Secours pour les Victimes de la Guerre en Pologne, Commission exécutive, Vevey, Hôtel du Lac”

Jako załącznik do sprawozdania specjalnego Exh. No. 589/PB z 6 lipca 1916<sup>b</sup> przedkłada się dwa listy, które zawierają spis potrzebujących pomocy internowanych w Illmau oraz zaadresowane są na wspomniany wyżej Komitet, z którego polecenia zostały prawdopodobnie sporządzone.

Załączony pod poz. a) list zawiera jedynie prośbę 67 polskich i 6 rosyjskich internowanych dzieci, list załączony pod poz. b) zawiera zestawienie wszystkich

---

kierownik Katedry Budowy Mostów. Dziekan Wydziału Inżynierii i Wydziału Inżynierii Wodnej Politechniki Lwowskiej, dwukrotnie rektor tej uczelni. Od 1918 czł. Tymczasowej Rady Miejskiej we Lwowie. W II RP z ramienia chrześcijańskiej demokracji senator (1922–1935). *Biogramy uczonych polskich...*, cz. 4, s. 324.

internowanych w Illmau polskich rodzin oraz informację o liczbie internowanych tam Rosjan i Serbów, razem 161 osób.

Oba listy mają na celu uzyskanie wysłania paczek ze strony wspomnianego Komitetu.

naczelnik grupy: kpt. Milan Boubela m.p.

### Załącznik

Nadawca: Comité Général de Secours pour les Victimes de la Guerre en Pologne, Commission exécutive, Vevey, Hôtel du Lac (Szwajcaria),  
odbiorca: intern. Zygmunt Mazurkiewicz, Internierungslager Drosendorf, Drosendorf an der Thaya, pow. Horn (Dolna Austria),  
data: 23 VI 1916.

„... Uprzejmie proszę Waszą Wielmożność o podanie następujących danych:  
Ilu wziętych do niewoli i internowanych Polaków znajduje się w Drosendorf?  
Czy internowani pochodzą z Królestwa Polskiego i jak duża jest ich liczba, albo czy są z Rosji?  
Czy pośród nich znajdują się kobiety i dzieci, w jakiej liczbie i w jakim wieku?  
Czy są tam jacyś internowani, którzy podjęli kroki w celu uzyskania zwolnienia do miejsca swojego pobytu w Królestwie Polskim?  
Czy możliwe jest zorganizowanie miejscowego komitetu, który zatroszczyłby się o rozdzielenie żywności, którą Komitet nasz wysłałby na ręce przewodniczącego tego komitetu miejscowego?  
Danych tych potrzebujemy w celu uregulowania akcji pomocowej dla jeńców i internowanych ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów listu komitetu szwajcarskiego do internowanego Zygmunta Mazurkiewicza na język niemiecki (mps) i załączonymi 3 oryginalnymi listami (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Sprawozdania nie odnaleziono.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3769 Res. 5996, k. nlb.

## Nr 370

**1916 lipiec 25, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 212/A, sporządzone na**

**podstawie 1 korespondencji, dotyczy obrony jeńca wojennego oficera armii austro-węgierskiej przebywającego w obozie w Semipałatyńsku w Rosji przed zarzutem zdrady.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Obrona porucznika przeciwko zarzutowi dezercji; aneks do sprawozdania specjalnego Exh. No. 212<sup>b</sup>

Wiedeń, 25 lipca 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydló m.p.

Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. por. c. i k. huzarów Józef Bilwin, łagier wojennoplennych Semipałatyńsk (Rosja),

odbiorca: Roger bar. Battaglia<sup>182</sup>, redakcja „Gazety Lwowskiej”, Lwów (Galicia),

data: 4 V 1916.

„... Drogi Rogerze! Od mojej żony, która wraz z dziećmi mieszka w Hermannstadt, otrzymałem dzisiaj wiadomość, że rząd – Ministerstwo Wojny – zawiesił jej wszelkie płatności zasiłków i informuje ją, że – jak wynika z listu – jestem podejrzany o dezercję. Coś okropnego! Nie mam pojęcia, skąd pochodzi to podejrzenie. Na miłość Boską, przecież znasz moją całą rodzinę, czy możesz sobie wyobrazić, że byłbym w stanie popełnić tak podły czyn? Powierzono mi do wypełnienia misję po drugiej stronie Zbrucza, wypełniłem ją i uratowałem oddział przed całkowitym zniszczeniem, wróciłem na swoje terytorium docierając do Tłusteńkie, majątku Leona Horodyskiego, mieszkającego obecnie w Wiedniu I, Teinfaltstrasse, Hotel Residenz. Nabawiłem się silnego zapalenia płuc. Pełnomocnik pana Horodyskiego, pan Zdzisław Smiakiwski, oraz pocztmistrz Władysław Karpiński byli świadkami mojej choroby, telefonując i telegrafując po lekarza do dowództwa w Czortkowie. Następnym jej świadkiem był dr Józef Blaustein z Czortkowa oraz lekarz wojskowy. W końcu po ośmiu dniach trafiłem do jednego z naszych szpitali w Czortkowie, gdzie po dwóch dniach, gdy miasto wpadło w inne ręce, dostałem się do niewoli. Gdybym zamierzał popełnić taką podłość, jaką mi się zarzuca, to pozostałbym po drugiej stronie Zbrucza i nie poszedłbym do naszych. Tak więc proszę Cię, byś

<sup>182</sup> Roger Battaglia (1873–1950) – ekonomista i polityk. Początkowo związany z narodową demokracją, w 1910 opuścił jej szeregi. Poseł do austriackiej Rady Państwa (1906–1911). Publicysta wielu galicyjskich gazet. Dyrektor Centralnego Związku Galicyjskiego Przemysłu Fabrycznego (1903–1926). Po przewrocie majowym związał się z sanacją. W tym czasie zasiadał w Państwowej Radzie Kolejnictwa. Z. Gazda, *Słownik biograficzny ekonomistów polskich...*, s. 34.



na ulicy Sykstuskiej odnalazł mojego brata Bolesława i zajmijcie się moją sprawą. Następnie rozejrzyjcie się za doktorem Blausteinem, być może przebywa w Wiedniu, ponieważ wówczas wyjechał z Czortkowa. Udajcie się również do Ekscelencji Kolossvary, by wypłacił mojej żonie zasiłek, a ja ręczę za wszystko, co mi się zarzuca, swoją głową i swoim kawałkiem ziemi. Niech rząd spróbuje mnie wymienić, bym mógł szybciej stanąć przed sądem. Boję się tylko Boga, ponieważ jestem tak czysty. Nie pozwólcie więc umrzeć z głodu mojej żonie i dzieciom. Zatelegrafowałem do ministerstwa. Skontaktuj się z tymi osobami, które podałem. W rachubę wchodzi tutaj tylko jakaś zemsta, nie wiem jednakże, skąd ona pochodzi. ...”

Za zgodność: J. Pedelenz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Raportu nie odnaleziono.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3767 Res. 5506, k. nlb.

## Nr 371

**1916 lipiec 26, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 220/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy rzekomego zaprzestania decyzją rządu austro-węgierskiego przekazywania listów i kart pocztowych jeńców wojennych pomiędzy Galicją a Rosją.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Meldunek o rzekomym zaprzestaniu wymiany korespondencji jeńców wojennych pomiędzy Rosją i Galicją

Wiedeń, 26 lipca 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. oficer [Michał] Drohomirecki, łagier wojennoplennych Semipałatyńsk (Rosja),  
odbiorca: S. Drohomirecka, Kołomyja (Galicja),  
data: 13 V 1916.

„... piszę tę kartkę, by wypełnić obowiązek, jednakże bez przekonania i nadziei, że ona do Was trafi. Obwieszczono nam mianowicie, że zgodnie z wiadomością przekazaną przez rząd austriacki nie będzie dostarczana do Galicji korespondencja jeńców wojennych. Urząd rosyjski zwodzi nas wprawdzie obietnicami, że naszą pocztę tego rodzaju, tzn. korespondencję przeznaczoną do Galicji, prześle do Czerwonego Krzyża w Szwajcarii w celu jej dalszego przekazania, cóż to jednak może pomóc, jeśli ta korespondencja ze Szwajcarii nie może do Was dotrzeć. Nie mniej sceptycznie nastraja nas los wysłanych przez Was z Galicji kartek do nas, ponieważ obecnie zupełnie nie dostarcza się nam żadnej poczty, tak że pozbawiono nas nawet tej radości, tj. możliwości wymiany myśli z bliskimi ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. W lewym dolnym rogu stempel: „GZNB. Auskunftsstelle für Kriegsgefangene. Zensurabteilung Präsidium: 28 Juli 1916. Nr. 6300. Res.”

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3769 Res. 6300, k. nlb.

## Nr 372

**1916 lipiec 29, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie dr. Leo Lauterbacha, Exh. No. 611/2 PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy prośby jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej przebywającego w Charkowie o przesłanie odpisu świadectwa maturalnego oraz pomysłu utworzenia biura pośredniczącego w wymianie listów pomiędzy Rosją a ziemiami polskimi.**

Sprawozdanie specjalne z 29 lipca 1916<sup>a</sup>

Temat: Prośba cywilnego jeńca wojennego w Rosji o przesłanie dokumentów legitymacyjnych oraz starania tego samego jeńca o utworzenie ośrodka informacji i pośrednictwa korespondencji jeńców wojennych<sup>b</sup>, według komunikatu nr 102<sup>183</sup>; w uzupełnieniu raportów z 12 lipca 1916 Exh. No 611/PB<sup>c</sup> i 18 lipca 1916 Exh. No. 611/1 PB<sup>d</sup>

naczelnik grupy: w zastępstwie dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>183</sup> Zob. T. 3, dok. nr 335, przyp. 161.

## Załącznik

1. Nadawca: jeniec cywilny Bronisław Zabłocki, Charków (Rosja), odbiorca: Gracjan Zabłocki, ul. Królowej Jadwigi 31, Lwów (Galicja), data: 13 VI 1916.

„... proszę Cię Ojcze, **prześlij mi łaskawie** i tak szybko, jak to możliwe, **kopię świadectwa dojrzałości ...**”

2. Nadawca: jeniec cywilny Bronisław Zabłocki (dla Wandzi), Charków (Rosja), odbiorca: Gracjan Zabłocki, ul. Królowej Jadwigi 31, Lwów (Galicja), data: 7 VII 1916.

„... Może znalazłabyś, Wandziu, osoby, które nie mają wiadomości o swoich **krewnych przebywających w Rosji**, i przesłała mi ich nazwiska. Zobaczę je, odszukam je tutaj i powiadomię Cię o rezultacie. Wyznacz określone honorarium za to pośrednictwo. W ten sposób możesz zarobić trochę pieniędzy. Ja również zabiorę się za to zadanie. Dotychczas załatwiam to znajomym za darmo. **Ojciec ma wymyślić sposób na załatwienie korespondencji między Wami oraz Królestwem i Litwą, ponieważ większość posiadanych przeze mnie adresów pochodzi z tych okolic. Adresy, które Ci prześlę, zanotuj starannie w zeszycie, ponumeruj i uporządkuj, a następnie wyślij na nie listy.** W przypadku otrzymania odpowiedzi, powiadom mnie o tym niezwłocznie ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. No. 3628”.

<sup>c</sup> Zob. dok. nr 360, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 611/PB, z 12 VII 1916.

<sup>d</sup> Zob. dok. nr 365, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 611/1 PB, z 18 VIII 1916.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3746 Res. 4211, k. nlb.

## Nr 373

**1916 lipiec 29, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie dr. Leo Lauterbacha, Exh. No. 651/2**

---

**PB, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zamiaru pozostania jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej w Rosji.**

Sprawozdanie specjalne z 29 lipca 1916<sup>a</sup>

Temat: Zamiar pozostania przez jeńca wojennego w Rosji

naczelnik grupy: w zastępstwie dr Leo Lauterbach m.p.

Załącznik – fragment karty pocztowej

Nadawca: jeńiec woj. Stanisław Łaciak, Suzdalewo, pow. bałachnicki, gub. niżnonowogrodzka (Rosja),  
odbiorca: Katarzyna Łaciak, Trzebinia, pow. chrzanowski (Galicja),  
data: 1 VI 1916.

„... Obecnie jestem mistrzem pracujących w całym wydziale maszynowym ślusarzy i kowali, mam oddzielny pokój i dobrze mi się powodzi. Jeśli dalej tak dobrze będzie szło, to mogłabyś również Ty przyjechać do mnie po wojnie, ponieważ pan ma wiele pracy i dobrze by mi płacił, ok. 150 rubli miesięcznie ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
OStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3770 Res. 6371, k. nlb.

## Nr 374

**1916 lipiec 31, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 225/A, sporządzone na podstawie 1 korespondencji, dotyczy prośby jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej przebywającego w Rosji o przesłanie dokumentów stanu cywilnego.**

Sprawozdanie specjalne<sup>a</sup>

Temat: Żądanie przesłania papierów legitymacyjnych z Rosji (patrz komunikat nr 96<sup>184</sup> z 20 marca 1916)

---

<sup>184</sup> Zob. T. 3, dok. nr 339, przyp. 135.

Wiedeń, 31 lipca 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

Załącznik

Nadawca: jeniec woj. Franciszek Raczek, Taraklija, pow. benderski, gub. besarabska (Rosja),  
odbiorca: Teodozja Raczek, Komorowice, pow. bialski (Galicja),  
data: 25 V 1916.

„... Proszę Was przesłać mi wyciąg z mojego aktu urodzenia, kiedy się urodziłem i czy jestem kawalerem, czekam na to z niecierpliwością, ... Jeśli mi tego nie prześlecie, moja sytuacja będzie do końca wojny rozpaczliwa ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Sprawozdanie i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3746 Res. 4211, k. nlb.

## Nr 375

**1916 sierpień 1, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 655/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy prośby werbowania jeńców wojennych oficerów austro-węgierskich do armii rosyjskiej.**

Meldunek z 1 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Werbunek do armii rosyjskiej naszych przebywających w niewoli w Rosji oficerów<sup>b</sup> (patrz komunikat nr 113<sup>185</sup>)

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

---

<sup>185</sup> Komunikat nr 113 nakazywał naczelnikom grup językowych, by zgłaszali wszelkie uwagi pojawiające się w korespondencji odnośnie presji wywieranej przez Rosjan na austro-węgierskich jeńców wojennych, by ci zdecydowali się osiedlać w Rosji. Zob. T. 1, dok. nr 52.

---

## Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Józef Luks, łagier wojennoplennych Poszechonje, gub. jarosławska (Rosja), odbiorca: Stanisława Białkowska, osada leśna Zerwanka, poczta Żołynia, pow. leżajski (Galicja), data: 26 VI 1916.

„... Jak widzisz, znajduję się już w trzecim «obozie» ... Przeniesienie ma charakter karny ... Pośród Słowian uprawiana jest tutaj agitacja, nie wiem jednakże, czy znajduję wśród nas wielu ochotników do swojej armii ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. 3793”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4274, k. nlb.

## Nr 376

**1916 sierpień 2, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 611/3 PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy prośby o przesłanie dokumentów osobistych i starań o utworzenie ośrodka pośredniczącego w wymianie listów.**

Meldunek z 2 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Prośba cywilnego jeńca wojennego w Rosji o przesłanie dokumentów legitymacyjnych oraz starania tegoż o stworzenie ośrodka informacji i pośrednictwa korespondencji jeńców wojennych<sup>b</sup> (patrz komunikat nr 102<sup>186</sup>); uzupełnienie do sprawozdań specjalnych z 12 lipca 1916 Exh. No. 611<sup>c</sup>, 18 lipca 1916 Exh. No. 611/1<sup>d</sup> i 29 lipca 1916 Exh. No. 611/2 PB<sup>e</sup>

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

---

<sup>186</sup> Zob. T. 3, dok. nr 335, przyp. 161.

## Załącznik

Nadawca: jeńiec cywilny Bronisław Zabłocki, Charków (Rosja),  
odbiorca: Gracjan Zabłocki, ul. Królowej Jadwigi 31, Lwów (Galicja),  
data: 23 VI 1916.

„... Dwie osoby ponownie zwróciły się do mnie z prośbą umożliwienie kontaktu z ich ojczyzną:

1. Janina Jormann, Warszawa, ul. Rybaki 17/m. 9; małżonek Franciszek Jormann pracuje w warsztacie krawieckim i jest zdrow.
2. Józef Kozłowski, Warszawa, ul. Solec 8 – rodzina, Franciszek Kozłowski, jego żona Maria i dzieci, przebywają w Charkowie, są zdrowi i powodzi im się bardzo dobrze.

Ojciec niech napisze, czy zainteresowani w obu przypadkach otrzymali listy ... Jeśli mi się uda, to jesienią rozpocznę zajęcia albo na tutejszej politechnice, albo na uniwersytecie ... Niech ojciec tak szybko jak to możliwe prześle mi potrzebne dokumenty ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. No. 3628”.

<sup>c</sup> Zob. dok. nr 360, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 611/PB, z 12 VII 1916.

<sup>d</sup> Zob. dok. nr 365, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 611/1 PB, z 18 VII 1916.

<sup>e</sup> Zob. dok. nr 372, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie dr. Leo Lauterbacha, Exh. No. 611/2 PB, z 29 VII 1916.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3746 Res. 4211, k. nlb.

## Nr 377

**1916 sierpień 3, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 609/2 PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy nieprawidłowości przy rozdziale darów wśród jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej w Rosji.**

Meldunek z 3 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Rzekome nieprawidłowości przy rozdziale darów w Rosji

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

## Załącznik

Nadawca: jeniec woj. Stefan Jaroszewski, Tarnawa, pow. lipowiecki, gub. kijowska (Rosja),  
odbiorca: Bolesław Jaroszewski, ul. Krowoderska 62, I piętro, Kraków (Galicja),  
data: 18 V 1916.

„Kochany Ojciec. Nasze położenie tutaj jest bardzo ciężkie i niejedyn z nas nie wytrzyma tutaj do końca tych ciężkich czasów. Przyczyną tego jest to, że nosimy poszarpane ubrania. Pracujemy w naszych ubraniach, które załatwiliśmy sobie tak, jak tylko mogliśmy. Za 25 kopiejek dziennie, które tutaj zarabiamy, nie jesteśmy w stanie kupić sobie innych ubrań. Wprawdzie przysłano nam mundury, jednakże do ich rozdziału wyznaczono nieuczciwych ludzi. Na przykład w Kurganie za rozdział darów odpowiedzialny jest Sadowski, ruski ksiądz, oraz sierżant, Rumun, którego nazwiska nie znam. Ten ubrał Rumunów od stóp do głów, a niektórym dał po 2, a nawet po 3 sztuki ubrań, które następnie zostały sprzedane. Ci, których ubrania są porwane, nie dostają nic albo, jakby na złość, porwane, stare buty. Sierżant sztabowy Baumgarten dostał na przykład trzy razy ubrania, które następnie sprzedał za cenę ok. 40 guldenów. Można by podać wiele innych przykładów. Jakoś staram się przetrwać, ucałuj matkę twój syn Stefan”

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach (mps), z załączoną 1 oryginalną kartą pocztową. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził dr Jan Keller.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3770 Res. 6420, k. n1b.

## Nr 378

**1916 sierpień 4, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 539/3 PB, sporządzony na podstawie 17 korespondencji, dotyczy ograniczeń i opóźnień w docieraniu poczty i paczek do jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej w Rosji.**



Meldunek z 4 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Docieranie paczek i listów do jeńców wojennych w Rosji

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

## Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. ppor. Michał Ukleja, łagier wojennoplennych Barnauł, gub. tomska (Rosja), odbiorca: nieznanany, data: 7 V 1916.

„... Pisać mogę tylko rzadko, ponieważ nasza korespondencja jest ograniczona do sześciu kartek miesięcznie ...”

2. Nadawca: jeńiec woj. jedn. ochot. Franciszek Chowański, łagier wojennoplennych Bijsk, gub. tomska (Rosja), odbiorca: nieznanany, data: 19 VI 1916.

„... To nieszczęście, że pochodzimy z Galicji, ponieważ ze wszystkich innych okolic wiadomości docierają szybko i we względnie krótkim czasie, podczas gdy listy z Galicji potrzebują wielu miesięcy ...”

3. Nadawca: jeńiec woj. [imię nieznanne] Michalski, łagier wojennoplennych Kazań (Rosja), odbiorca: nieznanany, data: brak.

„... Dociera tutaj regularnie duża ilość paczek z Austrii ...”

4. Nadawca: jeńiec woj. Fryderyk Ehrbar, Kotowa, pow. kamyszyński, gub. saratowska (Rosja), odbiorca: nieznanany, data: brak.

„... Przychodzą tutaj paczki, w których nie znajduje się nic oprócz opakowania ...”

5. Nadawca: jeńiec woj. oficer Kazimierz Ordyński, łagier wojennoplennych Nowonikołajewsk, gub. tomska (Rosja), odbiorca: nieznanany, data: brak.

„... Obecnie nie dociera tutaj poczta ...”

6. Nadawca: jeńiec woj. Stanisław Makarski, łagier wojennoplennych Nowonikołajewsk, gub. tomska (Rosja),  
odbiorca: nieznanym,  
data: brak.

„... Od miesiący nie otrzymaliśmy poczty z Galicji ...”

7. Nadawca: nieznanym jeńiec woj., łagier wojennoplennych Nowoczerkask, obw. Wojska Dońskiego (Rosja),  
odbiorca: nieznanym,  
data: 20 VI 1916.

„... Dzisiaj otrzymałem powiadomienie o doręczeniu paczki. Zgodnie z przepisami musiałem potwierdzić odbiór i zapłacić 20 kopiejek. Teraz muszę uzbroić się w cierpliwość, ponieważ na paczkę muszę czekać trzy miesiące, aż urzędy potwierdzą tożsamość mojej osoby i aż zostanie mi ona doręczona przez urząd pocztowy, do którego nie wolno mi się udać osobiście. W ten sposób doręcza się nam jeńcom, braciom Słowianom, oczekiwane z tak wielką niecierpliwością przesyłki ...”

8. Nadawca: jeńiec woj. inż. [imię nieznanym] Pohlman, łagier wojennoplennych Perowsk, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: nieznanym,  
data: brak.

„... Od długiego czasu nie otrzymałem od Was żadnej wiadomości. W ogóle my wszyscy, których rodziny mieszkają w Galicji, nie otrzymujemy w ogóle poczty, ponieważ na 1 kartkę trzeba czekać kilka miesięcy ...”

9. Nadawca: jeńiec woj. Jan Stock, łagier wojennoplennych Perowsk, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: nieznanym,  
data: brak.

„... Kartki z Galicji w ogóle nie przychodzą, podczas gdy Węgrzy otrzymują wiadomości bardzo często ...”

10. Nadawca: jeńiec woj. Leon Tetich, Rudnik Paramonowa, okręg czerkaski, obw. Wojska Dońskiego (Rosja),  
odbiorca: nieznanym,  
data: 10 VI 1916.

„... Wielu jeńców otrzymuje paczki, których zawartość została splądrowana przez dwunożne szczury. Jeden z nas otrzymał dużą, ważącą 3–5 kg paczkę, która zawierała tylko jeden papieros i jedno cygaro!!! Konserwy zniknęły

prawdopodobnie w obcym brzuchu. Tylko rzadko przychodzi tutaj paczka, która nie została naruszona ...”

11. Nadawca: jeniec woj. oficer [imię nieznane] Skrocki, łagier wojennoplennych Saratow (Rosja),  
odbiorca: nieznany,  
data: 2 VII 1916.

„... Donoszę Ci, że nasza korespondencja została ograniczona do 1 kartki na dwa tygodnie ...”

12. Nadawca: jeniec woj. por. L. Krysa, łagier wojennoplennych Samarkanda (Rosja),  
odbiorca: nieznany,  
data: brak.

„... Rzuca się w oczy, że wieńcownicy regularnie otrzymują swoją pocztę, podczas gdy z nieszczęsnej Galicji nic nie może przesiąknąć ...”

13. Nadawca: jeniec woj. ppor. [imię nieznane] Kwiatkowski, łagier wojennoplennych Symbirsk (Rosja),  
odbiorca: nieznany,  
data: brak.

„... Kartek nie wyjmuje się u nas przez całe tygodnie ...”

14. Nadawca: jeniec woj. oficer [imię nieznane] Stecki, łagier wojennoplennych Skobelew, obw. fergański (Rosja),  
odbiorca: nieznany,  
data: brak.

„... Wolno nam pisać cztery razy w miesiącu ...”

15. Nadawca: jeniec woj. [imię nieznane] Balmer, Szalkar, pow. aktjubiński, obw. turgajski (Rosja),  
odbiorca: nieznany,  
data: 25 V 1916.

„... Pisziesz, że mam do Ciebie pisać po polsku. Nie mogę jednak spełnić Twojej prośby i nawet nie wiem, czy ta kartka do Ciebie dotrze, ponieważ nam Polakom zabroniono pisania listów w języku polskim ...”

16. Nadawca: jeniec woj. dr [imię nieznane] Allerhand, łagier wojennoplennych Uglicz, gub. jarosławska (Rosja),  
odbiorca: nieznany,  
data: brak.

„... Dopiero wczoraj, po sześciomiesięcznej wędrownicy, otrzymałem Waszą paczkę. Z wyjątkiem opakowania w środku nic nie znalazłem ...”

17. Nadawca: jeniec woj. oficer [imię nieznane] Schram, Zadonsk, gub. woroneska (Rosja),  
odbiorca: nieznany,  
data: brak.

„... Wolno nam pisać tylko sześć razy w miesiącu ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 17 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3770 Res. 6447, k. nlb.

## Nr 379

**1916 sierpień 5, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 451/2 PB, dotyczy omijania cenzury austriackiej przez znajdujące się w niewoli rosyjskiej siostry miłosierdzia.**

Sprawozdanie specjalne z 5 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Omijanie tutejszej cenzury w korespondencji przebywających w niewoli w naszym kraju rosyjskich sióstr

Niżej podpisana grupa otrzymała do ocenzurowania różne pisma, listy itp. powracającej do Rosji w drodze wymiany, a dotychczas przebywającej w niewoli w naszym kraju, rosyjskiej siostry Heleny Radziłowskiej. Podczas przeglądania znajdujących się wśród nich korespondencji zauważono, że przebywająca w niewoli siostra otrzymywała całą swoją pocztę bez pośrednictwa tutejszej komórki cenzury i bez jakiegokolwiek kontroli ze strony bezpośrednich przełożonych i komendy szpitala. Otrzymywanie tego typu listów z zagranicy świadczy o całkowitym lekceważeniu odpowiednich przepisów odnośnie korespondencji przez władze cywilne i wojskowe.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Sprawozdanie: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3745 Res. 4183, k. nlb.

## Nr 380

**1916 sierpień 5, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 659/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zamiaru dezercji Polaka rekruta w armii austro-węgierskiej.**

Meldunek z 5 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Nosząca znamiona zdrady stanu wypowiedź rekruta skierowana do dezertera<sup>b</sup>  
naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

Załącznik – fragment karty pocztowej

Nadawca: Maciej Kiziński, Olbrachcice, pow. frysztacki (Śląsk),  
odbiorca: jeniec woj. Franciszek Waleczek, wieś Wasiliewo, pow. jegoriewski, gub. riaziański  
(Rosja),  
data: 24 VII 1916<sup>c</sup>.

„... Dobrze uczyniłeś, że uciekłeś do niewoli, ponieważ tutaj traktują nas po diabelsku. Ja również zostałem uznany za zdolnego do służby wojskowej i również spróbuję tam przybyć ... A chłopcy niech się biją, tak żeby im się tyłki na strzepy porozrywały. Może wrócimy zdrowi do domu ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja pod raportem (mps): „Przedkłada się c. i k. Ministerstwu Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych, Wiedeń, 8 sierpnia 1916”.

<sup>c</sup> Data wg stempla pocztowego.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4178, k. nlb.

## Nr 381

**1916 sierpień 8, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 630/PB, sporządzony na podstawie 7 korespondencji, dotyczy emigracji z Galicji do Rosji i Ameryki.**

Meldunek z dnia 8 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Emigracja ludności cywilnej z Galicji do Rosji i Ameryki

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.<sup>b</sup>

## Załącznik

1. Nadawca: jeniec woj. Michał Suchowarow, Lichosław, pow. nowotorzecki, gub. twerska (Rosja), odbiorca: Iwan Malik, Drohobycz (Galicja), data: 21 V 1916.

„... Napisałiście mi, że **moja żona Stefania i Donia** wyjechały do mnie do Rosji ...”

2. Nadawca: Stanisława Grochowalska, Krechów, pow. żółkiewski (Galicja), odbiorca: jeniec woj. Panko Hawryluk, łagier wojennoplennych Skobelew, obw. fergański<sup>c</sup> (Rosja), data: 29 VI 1916.

„... Donoszę Wam, że Wasza żona wraz z dziećmi około rok temu **wyjechała do Rosji**. Gdy zbliżyły się nasze armie, zabrała dzieci i krowę i wyjechała z armią rosyjską. Nie wiem, gdzie się znajduje teraz w Rosji ...”

3. Nadawca: Maria Badan, Hujcze, pow. rawski (Galicja), odbiorca: jeniec woj. Hrynko Fediuk, Rzew, gub. twerska (Rosja), data: 27 VI 1916.

„... Donoszę Ci, że **Twoja matka wyjechała do Rosji ...**”

4. Nadawca: Anastazja Krasnowska, Smolany, pow. orszański, gub. mohylewska (Rosja), odbiorca: Parania Moskaliuk, Nowe Sioło, pow. zbaraski (Galicja), data: 16 IV 1916.

„... Władysław napisał mi, że Twój mąż znajduje się w niewoli rosyjskiej. To bardzo dobrze, że pozwolił się wziąć do niewoli, ponieważ w jakim celu ma przelewać

swoją krew. W Rosji galicyjskim jeńcom wojennym powodzi się bardzo dobrze ... Gdzie znajdują się Longin i Marian? Być może poddali się Rosjanom, z czego bardzo bym się cieszyła ... Kochana siostrze, **znajduję się w Rosji**, ponieważ znajduje się **tutaj również mój mąż ...**”

5. Nadawca: Anna Hordołowska, Ryków, pow. złoczowski (Galicja),  
odbiorca: jeńiec woj. Szymon Hordołowski, campo di prigionieri di guerra Asinara, prow. Sassari, Sardynia (Włochy),  
data: 18 VI 1916.

„... **Cała rodzina wraz z siostrą Marynką wyjechała do Rosji**. Tylko Horka pozostała ze starymi ludźmi ...”

6. Nadawca: Jan Fedorowicz, Kolbuszowa<sup>d</sup> (Galicja),  
odbiorca: jeńiec woj. Stanisław Piotr Fedorowicz, łagier wojennoplennych Sierdobsk, gub. saratowska (Rosja),  
data: 30 VI 1916.

„... Donoszę Ci, **że wraz z dziećmi pojedę do Ameryki**, ponieważ przysłano nam bilet na statek ...”

7. Nadawca: Józef Tkaczik, Swaryczów k. Roźniatowa, pow. doliński (Galicja),  
odbiorca: intern. Bazylki Itaword, Internierungslager Thalerhof, Thalerhof, pow. Graz (Styria),  
data: 7 VII 1916.

„... **Iwan Semczuk pojechał do Rosji ...**”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 7 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Podpis odręczny.

<sup>c</sup> W tłumaczeniu niemieckim błędnie: syrdaryjski.

<sup>d</sup> Data i miejscowość wg stempla pocztowego.

**Nr 382**

**1916 sierpień 8, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 662/PB, sporządzony na podstawie 5 korespondencji, dotyczy małżeństw zawieranych przez Polaków jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej przebywających w Rosji.**

Meldunek z 8 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Zawieranie ślubów przez naszych jeńców wojennych w Rosji

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

**Załącznik**

1. Nadawca: jeńiec woj. Władysław Bałuk, łagier wojennoplennych Tockoje, pow. bugurusłański, gub. samarska (Rosja),  
odbiorca: sierż. Adam Bałuk, piekarnia nr 106, poczta polowa nr 86,  
data: 5 VI 1916.

„... Nasz brat Stanisław cierpi biedę w Symbirsku. Jego adres: Komitet Polski, ul. Schodolna 18. Napisał mi, że zamierza tam ożenić się z pewną panną z Łodzi. Mówi, że do tego kroku zmusza go bieda ...”

2. Nadawca: Kazimierz Waligórski, Żytomierz, gub. wołyńska (Rosja),  
odbiorca: Bronisław Waligórski, ul. Dekerta 18, Lwów (Galicja),  
data: 10 VI 1916.

„... Tydzień po Wielkanocy odbył się tutaj ślub niejakiego Słupnickiego z Jasta, absolwenta Wyższej Szkoły Weterynaryjnej. Nie minął miesiąc, a odbędzie się drugi ślub, tym razem Mianowskiego ze Lwowa z bardzo znaną panną z Żytomierza ...”

3. Nadawca: jeńiec woj. [imię nieznanne] Szajna, łagier wojennoplennych Taszkiement, obw. syrdaryjski (Rosja),  
odbiorca: Stanisław Piecuch, łagier wojennoplennych Carycyn, gub. saratowska (Rosja),  
data: 2 VII 1916.

„... Stanisław Kozak się żeni ...”

4. Nadawca: jeńiec woj. sierż. Józef Moroj, Murmańsk<sup>b</sup>, gub. archangielska (Rosja),  
odbiorca: Stanisław Moroj, ul. Bednarska 16, Drohobycz (Galicja),  
data: 26 VI 1916.



„... Żenię się ...”

5. Nadawca: Jan Stanclik, Komitet Polski, ul. Szotolna 18, Symbirsk (Rosja),  
odbiorca: Michalina Stanclik, ul. Kolejowa 33, przedmieście Knihinin, Stanisławów (Galicja),  
data: 19 VI 1916.

„... Tutaj żeni się pan Osterczil. Schmid zna go ...”

Za zgodność: dr Jan Kotas m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 5 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Zob. także dok. nr 342, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 554/PB, z 20 VI 1916.

<sup>b</sup> W tłumaczeniu niemieckim stara nazwa miasta: „Romanow na Murmaniu”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4141, k. nlb.

### Nr 383

**1916 sierpień 10, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 663/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy prośby jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej przebywającego w Rosji o przesłanie dokumentów stanu cywilnego.**

Meldunek z 10 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Prośba jeńca wojennego w Rosji o przesłanie jego papierów legitymacyjnych<sup>b</sup> (patrz komunikat nr 102<sup>187</sup>)

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

Załącznik – fragment karty pocztowej

Nadawca: Ludwik Pelczar, Sary, pow. hadziacki, gub. połtawska (Rosja),  
odbiorca: Antoni Pelczar, przysiółek Pomorki, wieś Grabowiec, pow. stryjski (Galicja),  
data: 14 V 1916.

---

<sup>187</sup> Zob. T. 3, dok. nr 335, przyp. 161.

„... Wyślijcie mi świadectwo chrztu i, jeśli to możliwe, wyciąg z księgi urodzeń, a jeśli również to jest niemożliwe, to wyślijcie mi świadectwo z następującym zaświadczeniem: Ludwik Pelczar, ur. w Dobrowlanach 1 stycznia 1890 wyznanie rzymsko-katolickie, syn Antoniego Pelczara i Marii Kędzierskiej, stanu wolnego. Mój adres: gub. Połtawa, pow. Hadziacz, wieś Sary, wołost Sorskoje ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. No. 3628”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3746 Res. 4211, k. nlb.

## Nr 384

**1916 sierpień 11, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 232/1 PB, sporządzony na podstawie 3 korespondencji, dotyczy złej sytuacji jeńców wojennych oficerów armii austro-węgierskiej przebywających w obozie w Lukojanowie w Rosji.**

Meldunek z 11 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Skargi naszych oficerów z Lukojanowa, gubernia niżnonowogrodzka

Wraz ze sprawozdaniem specjalnym nr 232/P.B.z 21 stycznia 1916 przekazano do wiadomości list jeńca wojennego podchorążego Filemona Janusza<sup>b</sup>, który zawiera szczegółowy opis niezmiernie zasmucającej sytuacji naszych wziętych do niewoli oficerów w Lukojanowie, gubernia niżnonowogrodzka.

Według przesłanej niedawno przez rodzinę wymienionego wyżej późniejszej wiadomości z 12 maja 1916 r. panujące tam warunki nie uległy tymczasem poprawie, a wręcz przeciwnie, raczej pogorszyły się. „Głód, powybijane okna, choroby, zaburzenia psychiczne” – zgłaszane są z prośbą o interwencję i publikację w gazetach<sup>c</sup>. Podobnie mają również brzmieć wiadomości więzionego w Lukojanowie por. Henryka Staufera, które przesłał rodzinie we Lwowie<sup>d</sup>.

Odpowiadając na prośbę wymienionych wyżej rodzin oficerskich prosimy o zainicjowanie zbadania przez odpowiednią instancję wspomnianych warunków.

naczelnik grupy: rtm. [Kazimierz] Osiecimski-Czapski m.p.

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K. u. k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Zob. dok. nr 220, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 222, z 21 I 1916.

<sup>c</sup> Wspomnianego raportu z 12 V 1916 nie odnaleziono.

<sup>d</sup> Wspomnianego listu Henryka Staufera nie odnaleziono.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3738 Res. 3252, k. nlb.

## Nr 385

**1916 sierpień 11, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 612/1 PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy przemieszczania jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej wziętych do niewoli na froncie serbskim poprzez Włochy do Francji.**

Meldunek z 11 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Transfer naszych jeńców wojennych z Włoch (Serbii) do Francji<sup>b</sup> (patrz komunikat nr 142<sup>188</sup>)

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

Załącznik – fragment karty pocztowej

Nadawca: jeńiec woj. kpr. Władysław Husarski, nr 773, Dépôt de prisonniers de guerre d'Oissel, Sotteville-lès-Rouen, dep. Seine-Inférieure (Francja),  
odbiorca: Ludwik Repichowski, ul. Supińskiego 4, Lwów (Galicja),  
data: 23 VII 1916.

„... Pracuję przy budowie linii kolejowej za 20 halerzy dziennie, w Serbii i we Włoczech w ogóle nie pracowałem, tutaj we Francji zostałem jednakże uznany przez dwóch lekarzy za inwalidę, ale przyszedł rozkaz, że wszyscy muszą pracować i dostałem lekką pracę ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone

<sup>188</sup> Zob. T. 3, dok. nr 348, przyp. 170.

u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Podobnej problematyki dotyczą dok.: **nr 348**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 188/A, z 1 VII 1916; **nr 354**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 570/PB, z 7 VII 1916; **nr 360**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 612/PB, z 12 VII 1916; **nr 364**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 612/1 PB, z 15 VII 1916; **nr 395**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 247/A, z 30 VIII 1916; **nr 397**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 247/A, z 1 IX 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Exh. No. 5843”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5843, k. nlb.

## Nr 386

**1916 sierpień 12, Wiedeń. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 665/PB, sporządzone na podstawie 4 korespondencji, dotyczy niepłacenia za pracę Polakom jeńcom wojennym z armii rosyjskiej przebywającym w Austro-Węgrzech.**

Sprawozdanie specjalne z 12 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Skargi przebywających na terenie naszego kraju jeńców wojennych na niewypłacanie pieniędzy itp.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

### Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. Kazimierz Wojciechowski, Spitz an der Donau, pow. Krems (Dolna Austria), odbiorca: Zofia Romaszko, 1329 Avenue, Chicago, hrabstwo Cook, stan Illinois (Stany Zjednoczone), data: 6 VII 1916.

„... Przesłane mi na stary adres pieniądze nie będą mi już teraz wypłacane, lecz albo odsyłane do nadawcy albo wypłacone dopiero po wojnie. Spytajcie proszę austriackiego konsula, dlaczego nie chcą mi tego dać ...”

2. Nadawca: jeńiec woj. Lucjan Idzikowski, Arbeiterabteilung nr 469, poczta polowa nr 164, odbiorca: Feliks Idzikowski, Radom (Król. Pol.), data: 1 VII 1916.

„... Proszę nie przysyłać mi pieniędzy, ponieważ nie są one wypłacane, jedynie paczki są wydawane ...”

3. Nadawca: jeniec woj. Józef Miluk, Arbeiterabteilung nr 583, poczta Czardak nr 503 (Bośnia), odbiorca: Adam Nowik, Water Street 35, Laconia, hrabstwo Belknap, stan New Hampshire (Stany Zjednoczone),  
data: 1 VI 1916.

„... List, w którym piszesz, że wysyłasz mi w nim 2 dolary, był otwarty i pusty. Do dzisiaj nie wiem, gdzie zostało to skonfiskowane ...”

4. Nadawca: intern. Stefan Boryszkiewicz, Internierungslager Thalerhof, Thalerhof, pow. Graz (Styria),  
odbiorca: Michał Boryszkiewicz, Jezupol, pow. stanisławowski (Galicja),  
data: 8 VII 1916.

„... Paczkę otrzymałem, jednakże nie było w niej 20 koron. Paczki są również sprawdzane, na pewno ktoś je wyciągnął ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 4 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3743 Res. 3895, k. nlb.

## Nr 387

**1916 sierpień 14, [Wiedeń]. – Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 476/3 PB, sporządzone na podstawie 3 korespondencji, dotyczy skarg Polaków jeńców wojennych z armii rosyjskiej na ich kwaterowanie wspólnie z Rosjanami w austro-węgierskich obozach jenieckich.**

Sprawozdanie specjalne z 14 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Skargi rosyjskich jeńców wojennych narodowości polskiej na konsekwencje wynikające z ich przymusowego internowania z Rosjanami

W nawiązaniu do sprawozdań specjalnych: z 13 maja 1916 Exh. No. 476<sup>b</sup> oraz z 25 maja 1916 Exh. No. 476/1 PB<sup>c</sup> spośród wielu podobnych wypowiedzi

dzi przedkłada się zaobserwowane ostatnio dwa drastyczne przypadki. Wolno zauważyć, że wymienieni poniżej jeńcy wojenni, z których pierwszy znany jest ze swoich częstych wypowiedzi jako nastawiony bardzo austrofilsko, a drugi ma brata w Legionach Polskich, zasługują na pełną ochronę ze strony naszych urzędów<sup>d</sup>.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

### Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. ppor. Roman Dąbski, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Deutsch Gabel, Jablonné v Podještědí (Czechy),  
odbiorca: Stanisław Kędzierski, Żarki, poczta Dąbrowa, pow. będziński, gub. piotrkowska (Król. Pol.),  
data: 17 VI 1916.

„... Moi «koledzy» zbierają dowody przeciwko mnie, by w pewny sposób przywieść mnie na szubienicę ... Wczuj się w moje położenie i powiedz, co mam robić ...”

2. Nadawca: jeńiec woj. ppor. Roman Dąbski, Offiziersstationen für Kriegsgefangene Deutsch Gabel, Jablonné v Podještědí (Czechy),  
odbiorca: Stanisław Kędzierski, Żarki, poczta Dąbrowa, pow. będziński, gub. piotrkowska (Król. Pol.),  
data: 23 VI 1916.

„... Nie opuszczam pokoju, by nie drażnić bydła. I tak dochodzą do mnie różne plotki, drwiny, pogróżki. Cieszą się ponad wszystko, że zostaną pod eskortą przewieziony do Anglii, gdzie czeka na mnie szubienica ...”

3. Nadawca: jeńiec woj. Juliusz Zekier, Kriegsgefangenenlager Csóth bei Pápa, Csóth, pow. Pápa, kom. Veszprem (Węgry),  
odbiorca: legionista Mariusz Zekier, Festungsspital No. 4, Kraków (Galicja),  
data: 17 VII 1916.

„... Zlitujcie się bracia nad biednym polskim jeńcem, ponieważ tutaj jesteśmy podwójnymi jeńcami: austriackimi i pośród Rosjan, którzy po prostu nas duszą. Z rozpaczki nie pozostaje mi nic innego tylko odebrać sobie życie. Niech żyją Legiony ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Sprawozdanie sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 3 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono).

Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Zob. dok. nr 319, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 476/PB, z 13 V 1916.

<sup>c</sup> Raportu nie odnaleziono.

<sup>d</sup> Na odwrocie raportu adnotacja (mps): „Korespondencje przekazano do c. i k. Ministerstwa Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych, w nawiązaniu do meldunków Zl. 3895 oraz 3895/1 i zawartej tam decyzji Zl. 15003.”

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3743 Res. 3895, k. nlb.

## Nr 388

**1916 sierpień 14, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 663/1 PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy prośby kobiety internowanej w Rostowie nad Donem w Rosji o przesłanie dokumentów szkolnych potwierdzających zdobyte wykształcenie.**

Meldunek z 14 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Prośba kobiety-jeńca cywilnego o przesłanie dokumentów legitymacyjnych<sup>b</sup> (patrz komunikat nr 102<sup>189</sup>)

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeniec cywilny pani [imię nieznanne] Klucznik, Stołypinskij Prospekt 35, Rostow nad Donem, obw. Wojska Dońskiego (Rosja),  
odbiorca: Daniel Ołyniec, pl. Kapitulny 2, Lwów (Galicja),  
data: 22 VI 1916.

„... Bardzo przydałyby mi się duplikaty świadectw, a mianowicie świadectwa ukończenia uniwersytetu oraz moje świadectwo maturalne z 1907 r i świadectwo egzaminu nauczyciela szkoły miejskiej z 1912 r. ... Hella (?), Ania (?), Miła (?) ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo

---

<sup>189</sup> Zob. T. 3, dok. nr 335, przyp. 161.

opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. No. 3628”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3746 Res. 4211, k. nlb.

## Nr 389

**1916 sierpień 14, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 670/PB, sporządzony na podstawie 2 korespondencji, dotyczy wykonywania pracy przez jeńców wojennych, jednorocznych ochotników i podoficerów z armii austro-węgierskiej, przebywających w Rosji.**

Meldunek z 14 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Wykorzystywanie naszych jeńców wojennych, ochotników jednorocznych i podoficerów w Rosji do zwykłych prac

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

### Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. Roman [nazwisko nieznane], łagier wojennoplennych Sarańsk, gub. penzeńska (Rosja),  
odbiorca: pani R. Kirsch, Kraków (Galicja),  
data: 22 VII 1916.

„... Nie będę przecież zmuszony do pracy jako parobek. Przecież istnieją w tym względzie umowy międzynarodowe. W marcu został nam przeczytany rozkaz, zgodnie z którym **podoficerowie pochodzący z Rzeszy zwolnieni są z obowiązku pracy. Czy zapomniano o Austriakach?** A jednoroczni ochotnicy? Zwróćcie się w tej sprawie do Czerwonego Krzyża w Wiedniu ...”

2. Nadawca: jeńiec woj. Stanisław Strzębak, Spassk, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: Julia Małożanka, Siepraw, poczta Świątniki Górne, pow. wielicki (Galicja),  
data: 15 VI 1916.

„... **Wbrew prawu międzynarodowemu zmusza się do pracy** wszystkich ochotników jednorocznych i podoficerów. Wszystko jedno ... Jestem w aptece ...”



Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Zob. także na ten temat dok.: nr 412, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 670/1PB, z 16 X 1916; nr 430, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 670/2 PB, z 8 XI 1916.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3772 Res. 6557, k. nlb.

### Nr 390

**1916 sierpień 14, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 239/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy protegowania internowanych Polaków studentów teologii przez ambasadora rosyjskiego w Rzymie.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Rosyjski ambasador w Rzymie jako protektor internowanych we Włoszech Polaków

Wiedeń, 14 sierpnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

Załącznik

Nadawca: intern. Kazimierz Olszewski, Cagliari, Sardynia (Włochy),  
odbiorca: ksiądz Marian Olszewski, klasztor pijarów, ul. Pijarska 2–4, Kraków (Galicja),  
data: 25 VII 1916.

„... Za tydzień do trzech prawdopodobnie powrócę do Feglirre dzięki interwencji ambasady rosyjskiej w Rzymie. Ambasada ta pomogła już wielu Feglirianom w zwolnieniu z internowania. Dlatego nasza tutejsza polska kolonia skierowała prośbę do ambasadora. Dotychczas prawie wszyscy studenci teologii z Feglirre zostali wyznaczeni do prac pomocniczych w różnych instytucjach, kto wie, czy również nam po naszym przybyciu do Turynu nie zostaną przydzielone podobne prace ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3772 Res. 6561, k. nlb.

## Nr 391

**1916 sierpień 17, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 240/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy wykorzystywania przez Rosjan jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej do niebezpiecznych prac na froncie.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Wykorzystywanie rosyjskich jeńców wojennych do prac na froncie związanych z niebezpieczeństwem śmierci

Wiedeń, 17 sierpnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Władysław Guzik, grupa płk. Iliaszewa<sup>190</sup>, poczta polowa B,  
odbiorca: Ignacy Guzik, Głowienka, pow. krośnieński (Galicja),  
data: 18 VI 1916.

„... Powodzi się nam bardzo źle, pracujemy przymusowo, również w dni świąteczne, często grozi nam niebezpieczeństwo śmierci ze strony niemieckiego szrapnela, teraz cały czas panuje tutaj deszczowa pogoda i zimno, a my gnijemy boso w deszczu i w obdartych ubraniach niczym kalwaryjscy żebracy, nocą śpimy w tych mokrych ubraniach. Wyżywienie jest nędzne, traktowanie złe itd. ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>190</sup> Siergiej Apołonowicz Iliaszew (1877–1920) – płk, ukończył mikołajewską Akademię Inżynierów Wojskowych. Służył w oddziałach saperskich i inżynieryjnych armii rosyjskiej. Podczas I wojny światowej najpierw w służbach inżynieryjnych Dźwińskiego Okręgu Wojskowego, od 23 IV 1916 dowódca wojsk inżynieryjnych 2 Armii. Stworzył wówczas z jeńców wojennych oddziały budujące linie obronne dla wojsk rosyjskich. Od września 1917 był dowódcą wojsk inżynieryjnych Frontu Zachodniego. Podczas wojny domowej walczył po stronie Białych na południu Rosji. Zabity podczas walk na Krymie.

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Na dole karty stempel: „GZNB. Zensurabteilung. Nr. 6581. Res.”

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3772 Res. 6581, k. nlb.

## Nr 392

**1916 sierpień 18, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 242/A, sporządzony na podstawie 2 korespondencji, dotyczy złych warunków zakwaterowania jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej w obozie w Nava we Włoszech.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Szkodliwe dla zdrowia kwatery naszych jeńców wojennych we Włoszech  
Wiedeń, 18 sierpnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. jedn. ochot. kpr. Paweł Jursa, campo di prigionieri di guerra Nava, Porto Maurizio, prow. Imperia, Liguria (Włochy),  
odbiorca: Zuzanna Jursa, Oldrzychowice, poczta Trzyniec, pow. cieszyński (Śląsk),  
data: 27 VI 1916.

„... Jak już pisałem w poprzedniej kartce, zmieniliśmy miejsce naszego pobytu. Nava leży na północy od Taggi w górach. Jest to podziemna dziura, podobno twierdza, zimna, wilgotna i nie pojmuję, że można było nas zakwaterować w takiej jaskini. Ludzie chorują już po kilku dniach, i jeśli pozostaniemy tutaj, to za mniej więcej kwartał wszyscy zdechniemy. Gdy otrzymasz tę kartkę postaraj się, by to wszystko znalazło się w naszej gazecie, ponieważ jest to wprost niemożliwe! – Zaraz drugiego dnia dostałem bólów reumatycznych w członkach i gdy skarżyłem się na to podczas wizyty w szpitalu, komendant zagroził, że przeniesie mnie do jeszcze gorszego więzienia. ...”

Nadawca: jeńiec woj. Paweł Janik, campo di prigionieri di guerra Nava, Porto Maurizio, prow. Imperia, Liguria (Włochy),  
odbiorca: Anna Kołaczyk, Oldrzychowice, poczta Trzyniec, pow. cieszyński (Śląsk),  
data: 28 VI 1916.

„... Mieszkamy tutaj w ziemi. Prawie nigdy nie widzimy nieba. Mój Boże, kiedy nadejdzie wreszcie dzień naszego wybawienia z tego ciężkiego lochu?”

Za zgodność: jedn. ochot. Efrain Fritz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3772 Res. 6581, k. nlb.

### Nr 393

**1916 sierpień 18, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 599/2 PB, sporządzony na podstawie 6 korespondencji, dotyczy epidemii chorób wśród jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej przebywających w obozach w Rosji.**

Meldunek z 18 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Epidemia w Rosji<sup>b</sup> (patrz komunikat nr 120<sup>191</sup>)

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

Załącznik

1. łagier wojennoplennych **Andzidżan**, obwód fergański (Rosja), 14 IV 1916

„... Kraj jest tutaj zarażony malarią. Jedna czwarta jeńców wojennych już zmarła ...”

2. łagier wojennoplennych **Jarańsk**, gub. wiacka, 13 VII 1917

„... Dr Czador zmarł na tyfus plamisty i podzielił tym samym los swoich trzech lekarskich poprzedników ...”

3. łagier wojennoplennych **Nowonikołajewsk**, gub. tomska, 18 VI 1917

„... Zaszczepiono mnie przeciwko tyfusowi brzuszemu ...”

---

<sup>191</sup> Zob. T. 3, dok. nr 356, przyp. 175.

4. łagier wojennoplennych **Samara** (Rosja), 4 VI 1916

„... W celu zwalczania epidemii muszę często pokonywać konno odległości do 40 km. Obawiam się, że nie dożyję powrotu ...”

5. łagier wojennoplennych **Samarkanda** (Rosja), 6 VI 1916

„... Klimat nie byłby zły, gdyby nie było malarii ...”

6. łagier wojennoplennych **Czystopol**, gub. kazańska (Rosja), 21 VI 1916

„... Jako pielęgniarz w szpitalu, w którym leżą nasi żołnierze, zaraziłem się tyfusem. Nawet lekarz był chory i zmarł po 9 dniach, tak jak wielu z naszych żołnierzy ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 6 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Zob. także dok.: **nr 331**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 164/A, z 3 VI 1916; **nr 356**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 599/PB, z 8 VII 1916; **nr 366**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 599/1 PB, z 20 VII 1916.

<sup>a</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. No. 3941”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
 ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3767 Res. 5415, k. nlb.

## Nr 394

**1916 sierpień 29, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 245/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy skargi na ośmiomiesięczne opóźnienie w doręczeniu listu jeńcowi wojennemu z armii austro-węgierskiej przebywającemu w Rosji.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Skarga kobiety na niedbalstwo Czerwonego Krzyża w Krakowie

Wiedeń, 29 sierpnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

## Załącznik

Nadawca: Anna Bednarz, Niedzieliska, poczta Szczakowa, pow. chrzanowski (Galicja),  
odbiorca: jeniec woj. Antoni Bednarz, łagier wojennoplennych Juzowka – zakłady, pow. bachmutski, gub. jekaterynosławska (Rosja),  
data: 17 VIII 1916.

„Dnia 17 sierpnia 1916 r. kochany mężu bardzo mi dziwno ze list do ciebie szedł 8 miesięcy i dziwuję się że ja do ciebie nie pisze i kcesz się na mnie mścić i nie pisać, a jakby di ciebie znowu list lub kartka przyszła znowu za 8 miesięcy i kciał czekać i do mnie nie pisać asz ty ode mnie sostante odpowiedź toby ja musiała s teskonty umrzeć; to jak się tu matki i żony umierają z teskonty i różne choroby dodatkowe się przyjmują i całkiem cały organizm słabnieje coraz gorzej a dzieci ida na rozsypkę a ni nie wymordują tych dzieci jak zwruca zmarłych morze sobie tam który za spokojem rzyje a tu też tak one martwe więc kochany mężu patrz żebyś nas w domu wszystkich zastał. Jusz nie pytaj tak jak ja pisze ja nie pytam jaka kartka do mnie to pisze czy wszyskiem czy list scenzurowany Pisałam te listy przes czerwony krzysz co szły do ciebie 8 miesięcy ale już teras nie piszę tylko od razu coby szły przez urzędnikuf, bo muwią żołnierze co przywrzdzają na urlop żeby przez czerwony krzysz nie posyłać bo tam podobno urzędują baby i dziefki zamiast listy i kartki odsyłać to się zalycają i ściskają ze starszymi i przez tak długo listy idą, a wy biedaki czekacie jak jakiego Boskiego zmiłowania. Żalą się tysz żołnierze że mają także takich starszych jusz poza linją bojową co urzędnicy nie dbają co tam wyrabia czerwony kszysz i ludzie tej prafdy nie wiedzą. Dać składki na czerwony krzyrz tylko muwią żebym to wiedziała lub wiedział że to idzie prawdziwie na pomoc naszym synom lub mężom toby hętnie kaźden dał, od ust by odjął i dał by tylko. Kfalał próskich starszych że oni dbają o swoich żołnierzy, gdzie oni ida do resteuracji lub jedzą mięso, a nie to co my. Więcy ci nie pisze, mało też bym co do pisania miała, ale dzieciu są fszyskie zdrowe a ta najmłodsza curka najładniejsza, ta wojenna co ją nieznasz, cały rzywy obraz tuj jak na nią spojrze to mi się ty zafsze przed oczami stawiasz, i przesto się martwić, nie mogę ani na kfile o tobie kochany mężu zapomnieć, jusz się nieras złoszczę przesto że do ciebie tak podobna lepiej żeby była do mnie tobym tylko o sobie myślała i nie martfiła się o nikogo. Całuję cie i pozdrawiam po niezliczone razy żona twoja kochająca cie Anna Bednarz”

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (wraz z kopertą). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził Efrein Frisch.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3772 Res. 6551, k. nlb.

## Nr 395

**1916 sierpień 30, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 247/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zlej sytuacji jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej w obozie Sotteville-lès-Rouen we Francji.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Skarga na traktowanie w obozie jeńców wojennych Sotteville-lès-Rouen, Dépôt de prisonniers de guerre d'Oissel<sup>b</sup>, Francja (patrz komunikat nr 142<sup>192</sup> z 29 czerwca 1916)

Wiedeń, 30 sierpnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

## Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Stanisław Sowizrał, nr 595, Dépôt de prisonniers de guerre d'Oissel, Sotteville-lès-Rouen, dep. Seine-Inférieure (Francja),  
odbiorca: Teofila Sowizrał, wieś Szerzyny, poczta Biecz, powiat jasielski (Galicja),  
data: brak.

„Francja, Oissel, dnia 27.07.1916. Najdroższa Teosiu! Najpierw się dowiaduję o twojem zdrowiu oraz i powodzeniu, a co się tyczy mnie to ja jestem zdrowy ale powodzenie moje to bardzo smutne bo jestem w tej Francji na swoje nieszczęście, bo w drodze cały dobytek mi ukradł i rabował. Jesteśmy w baraku co tylko od wiatru a puki pogoda to się na nas nie leje a naokoło baraku jest ugrodzony płot skolczastego drutu cztery metry wysoki, a za tym płotem parkan murowany że nie może człowiek nic widzieć tylko niebo. Byliśmy wybrani jako profesjonalści to nam dali motyki, łopaty i taczki a jeżeli który bosy to mu dadzą buty drewniane co ważą najmniej 4 kila. Hleba fasujemy na dzień 40 deka i to co drugi dzień jest chleb s piaskiem i s keksem żeby był cięższy. Musimy pracować od szustej do szustej, a puł siódmej zaś dwie godziny stać w ogrodzeniu na apel, za to dostajemy 20 halerzy dziennie, to stego trzeba kupić chleba tytoniu mydła, papier listowy ogolić się itd. W końcu cie pozdrawiam mile i serdecznie oraz rodziców moich i twoich i wszystkich przyjacieli. Proszę cie odpisz mi zaraz. Twój kochający Stanisław”

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (wraz z kopertą). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził Efrein Frisch.

---

<sup>192</sup> Zob. T. 3, dok. nr 348, przyp. 170.

<sup>b</sup> Podobnej problematyki dotyczą dok.: **nr 348**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 188/A, z 1 VII 1916; **nr 354**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 570/PB, z 7 VII 1916; **nr 361**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 612/PB, z 12 VII 1916; **nr 364**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 612/1 PB, z 15 VII 1916; **nr 385**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 612/1 PB, z 11 VIII 1916; **nr 397**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 247/A, z 1 IX 1916.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5843, k. nlb.

## Nr 396

**1916 sierpień 30, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 691/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zmuszania do pracy jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej, oficerów i podoficerów przebywających w Rosji.**

Meldunek z 30 sierpnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Skarga austriackiego jeńca wojennego w Rosji na rzekomo bezprawne zmuszanie do pracy

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. dr R. Grün, łagier wojennoplennych Sarańsk, gub. penzeńska (Rosja), odbiorca: Eugenia Grün, Kraków (Galicja), data: 22 VII 1916.

„... Teraz chcą nam w nowy sposób umilić życie. Wbrew naszej woli jesteśmy posyłani do pracy. Skontaktuj się natychmiast z prezydium Czerwonego Krzyża, Wiedeń I, Jasomirgottstraße 6, tam powiedzą Ci, jaką drogą pójść dalej. Załadaj w tym urzędzie telegraficznego połączenia z rządem rosyjskim. Nie odwlekaj tej sprawy, działaj ze swoją wrodzoną energią, a zyskasz wdzięczność wielu z nas ... W marcu poinformowano nas, że pochodzący z Rzeszy oficerowie, poczynając od kaprała, są zwolnieni z wykonywania pracy. A co z austriackimi? Zainteresuj się tym ...”



Za zgodność: Gustaw Pattek m.p.

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3772 Res. 6557, k. nlb.

## Nr 397

**1916 wrzesień 1, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 247/A, sporządzony na podstawie korespondencji między 21 lipca a 31 sierpnia 1916, dotyczy wykazu Polaków jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej wziętych do niewoli w Serbii i znajdujących się we Francji.**

### Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Wykaz polskojęzycznych serbskich jeńców wojennych we Francji, których nazwiska pozyskano z korespondencji za okres od 21 lipca 1916 do 31 sierpnia 1916 (patrz komunikat nr 142<sup>193</sup> z 29 czerwca 1916)

Wiedeń, 1 września 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

### Wykaz

Stopień, oddział	Imię i nazwisko	Uwaga
1. Dépôt de Saint Aubin – Epinay par Rouen (dep. Seine Inférieure)		
Kapral, 30 Pułk	Krupa Stanisław	skarży się na brak wiadomości
2. Dépôt de Port-de-Bouc (dep. Les Bouches-du-Rhône)		
Żołnierz piechoty	Dubisz Jan	skarży się na brak tytoniu, pracuje w fabryce bez wynagrodzenia
3. Dépôt de Pont VIII, Le Havre – (dep. Seine Inférieure)		
Starszy szeregowy, Pułk Piechoty 24/16	Erdejczuk Demeter	skarży się na brak wiadomości
4. Dépôt de La Houssaye-Béranger par Clères (dep. Seine Inférieure)		

<sup>193</sup> Zob. T. 3, dok. nr 348, przyp. 170.

Żołnierz piechoty, 20 Pułk Piechoty	Bednarczuk Władysław	skarży się na brak wiadomości
Żołnierz piechoty, 57 Pułk Piechoty	Bardo Jakub	skarży się na brak wiadomości
Plutonowy, 80 Pułk Piechoty <sup>194</sup>	Bartoszek Andrzej	skarży się na brak wiadomości
Żołnierz piechoty, 20 Pułk Piechoty	Granat Antoni	skarży się na brak wiadomości
Żołnierz piechoty, 20 Pułk Piechoty	Hryniewicz Eliasz	skarży się na brak wiadomości
Kapral, 80 Pułk Piechoty	Majbroda Mikołaj	skarży się na brak wiadomości
Kapral, 80 Pułk Piechoty	Maczycha Symeon	skarży się na brak wiadomości
Kapral, 80 Pułk Piechoty	Masłowski Paweł	skarży się na brak wiadomości
Żołnierz piechoty, 10 Pułk Piechoty <sup>195</sup>	Mowakowski Marcin	skarży się na brak wiadomości
Żołnierz piechoty, 10 Pułk Piechoty	Polny Teodor	skarży się na brak wiadomości
Żołnierz piechoty, 10 Pułk Piechoty	Wielobob Jan	skarży się na brak wiadomości
Żołnierz piechoty, 10 Pułk Piechoty	Wiktowy Tymko	skarży się na brak wiadomości
Kapral	Zawadka Andrzej	skarży się na brak wiadomości
Kapral	Zawilski Marcin	skarży się na brak wiadomości
5. Dépôt de prisonniers de guerre Montluçon (dep. Allier)		
	Piątek Antoni	
	Szalbet Jan	
6. Dépôt de prisonniers de guerre Saint-Nazaire (dep. Loire-Inférieure)		

<sup>194</sup> 80 Pułk Piechoty c. i k. armii (Galizisches Infanterieregiment Nr. 80) – sformowany 1 II 1860 r., w latach 1908–1918 nosił imię „Wilhelm Ernst Großherzog von Sachsen-Weimar-Eisenach, Herzog zu Sachsen”. W latach 1903–1914 dowództwo i większość batalionów pułku stacjonowało w Lwowie, batalion II w Złoczowie, zaś batalion IV w latach 1907–1914 w garnizonach na południu monarchii. Dowódcami pułku byli: płk Philipp von Rechbach (1905–1908), płk Adalbert Letovsky (1909–1911) i płk Józef Krużlewski (1912–1914). Po wybuchu wojny pułk wszedł w skład 60 Brygady 30 Dywizji Piechoty, XI Korpusu. IV batalion pułku wszedł w skład 3 Brygady Górskiej i w ramach 6 Armii walczył na froncie bałkańskim.

<sup>195</sup> 10 Pułk Piechoty c. i k. armii (Galizisches Infanterieregiment Nr. 10) – istniał od 1715 r. W latach 1898–1907 dowództwo pułku oraz I i II batalion stacjonowały w Jarosławiu, III batalion w Przemyślu, a IV batalion w Radymnie. W latach 1908–1914 pułk stacjonował w Przemyślu, z wyjątkiem I batalionu, który znajdował się w Bijeljinie (Bośnia i Hercegowina). Dowódcami pułku byli: płk Eduard Schatzl-Zlinsky von Mühlfort (1908–1911), płk Rudolf Obauer von Bannerfeld (1912–1913) i płk Friedrich Peitzker (1912–1914). Po wybuchu wojny jednostka wchodziła w skład 48 Brygady 24 Dywizji Piechoty (X Korpus).

	Kopciowski Ludwik	
7. Dépôt de prisonniers de guerre Nevers (dep. Nièvre)		
	Klimok Andrzej	skarży się na brak tytoniu
8. Dépôt de prisonniers de guerre Nevers et Le Puy-en-Velay (dep. Haute Loire)		
Starszy szeregowy	Matiuk Michał	
Starszy szeregowy	Michulka Jan	
Starszy szeregowy	Sikorski M.	
Starszy szeregowy	Tomasz J.	
9. Dépôt de prisonniers de guerre port La Paillice, La Rochelle (dep. Aunis).		
	Tomiczek Franciszek	
10. Dépôt de prisonniers de guerre Romans-sur-Isère (dep. Drôme)		
	Bradstädter Karol	
	Broniszyn Marcin	
	Gofryk Michał	
	Gofryk Mikołaj	
	Korytowski Zygmunt	
	Malicki Franciszek	
	Maziak Jurko	
	Nestorek Aleksander	
	Pelz Jan	
	Pirniak Roman	
	Plachta Jan	
	Skarba Jan	
	Zaklukiewicz Josef	
	Załucki Stanisław	wolno napisać 4 kartki pocztowe i 2 listy w miesiącu
	Zyguła Albert	
11. Rouen, Dépôt de Biessard (dep. Seine Inférieure).		
	Iskra Jan	
12. Rouen, Dépôt Le vasseur (dep. Seine Inférieure)		
	Jarosławski Leopold	może pisać 2 razy w tygodniu
	Leszko Jan	
	Pydlar Jan	
Kapral 3/74	Smidowicz Marian	
Kapral 3/74	Sykała Teofil	
	Tasznicki Piotr	
13. Rouen, Dépôt de prisonniers de guerre d'Oissel (dep. Seine Inférieure)		
	Kala Jan	
	Korlatowicz Julian	

	Laszki Józef	
Żołnierz piechoty	Sługocki Władysław	
Plutonowy	I. Haub.	
Żołnierz piechoty	Zajęc Franciszek	
Żołnierz piechoty	Zajęc Stanisław	

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach. W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Podobnej problematyki dotyczą dok.: **nr 348**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 188/A, z 1 VII 1916; **nr 354**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 570/PB, z 7 VII 1916; **nr 361**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 612/PB, z 12 VII 1916; **nr 364**, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Kolarzowskiego, Exh. No. 612/1 PB, z 15 VII 1916; **nr 385**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 612/1 PB, z 11 VIII 1916; **nr 397**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 247/A, z 30 VIII 1916.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5843, k. nlb.

## Nr 398

**1916 wrzesień 1, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 581/PB, sporządzony na podstawie 4 korespondencji, dotyczy zamiaru Polaków jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej osiedlenia się i pozostania w Rosji.**

Meldunek z 1 września 1916<sup>a</sup>

Temat: Zamiar osiedlenia się poddanych austro-węgierskich w Rosji

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

Załącznik – fragmenty kart pocztowych

1. Nadawca: Jan Dubrawski, Jarcewo, pow. duchowoszczyński, gub. smoleńska (Rosja), odbiorca: Karolina Dubrawska, Kołomyja (Galicja), data: 12 VIII 1916.

„... Z Twojego ostatniego listu wnioskuje, że cierpisz okropną nędzę, co mnie bardzo denerwuje. Jeśli nie możesz sobie poradzić, moja Żono, zastanów się nad

tym, co Ci piszę. Latem jest jeszcze łatwiej, lecz jeśli zimą byłoby ciężiej, to udaj się do rosyjskiego komendanta i poproś go, by uwolnił mnie z niewoli, ponieważ dzieci umierają z głodu. Ja i Ty podporządkujemy się wszystkim rosyjskim prawom. Napisz mi, co wskórałaś, a ja spróbuję uczynić to samo również tutaj ...”

2. Nadawca: nieznan, Kijów (Rosja),  
odbiorca: Helena Skulska, ul. Kochanowskiego 60, II piętro, Lwów (Galicja),  
data: 2 VI 1916.

„... Zamknąwszy piekarnię w Równie, udałem się do Kijowa, gdzie zamierzałem zamieszkać na stałe. Proszę pisać więc na adres Komitetu kijowskiego. Mam zamiar założyć tutaj fabrykę, odpowiednie pertraktacje już trwają ...”

3. Nadawca: jeniec woj. Józef Krzywań, Liubimoje, pow. wierchnodnieprowski, gub. jekaterynośławska (Rosja),  
odbiorca: Wanda Krzywań, Czernelica nad Dniestrem, pow. horodeński (Galicja),  
data: brak.

„... Wojna potrwa jeszcze, Bóg jeden wie, jak długo. Dlatego radzę Ci, spakuj, co możesz, weź dzieci i mojego brata Michała i przyjdź tutaj. Może jest tam rosyjski urząd, w którym możesz dostać przepustki. Napisz mi, kiedy przyjedziesz, nie zwlekaj i nie bój się ...”

4. Nadawca: jeniec woj. Michał Pelzer, łagier wojennoplennych Semipałatyńsk (Rosja),  
odbiorca: Antonina Pelzer, ul. Zawidowka, Sambor (Galicja),  
data: 1 VI 1916.

„... Wysłałam Wam pieniądze na utrzymanie, lecz sam nie powrócę do ojczyzny. Nie mam tam nikogo. Zabiorę Was do siebie, ponieważ tutaj, gdzie jestem, można bardzo dobrze żyć. Jeszcze do Was napiszę, kiedy macie sprzedać dom ... być może jeszcze wrócę, zobaczę po listach od ...”

Za zgodność: Gustav Pattek, m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 4 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweibureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3768 Res. 5844, k. nlb.

**Nr 399**

**1916 wrzesień 2, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 694/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy traktowania internowanych Polaków poddanych austro-węgierskich we Włoszech.**

Meldunek z 2 września 1916<sup>a</sup>

Temat: Traktowanie austro-węgierskich internowanych narodowości polskiej i czeskiej we Włoszech

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

Załącznik – fragment karty pocztowej

Nadawca: intern. Kazimierz Olszewski, Cagliari, Sardynia (Włochy),  
odbiorca: dr Piotr Tiron, Oświęcim, pow. biański (Galicja),  
data: 16 VII 1916.

„... Moglibyśmy odzyskać tam pełną wolność i powrócić na kontynent (ale nie do Austrii). W tym celu musielibyśmy zwrócić się do Ambasady Rosyjskiej, która w ten sposób uwolniła już wielu Polaków i Czechów z internowania. W tym przypadku nie otrzymalibyśmy żadnego wsparcia, ani w pieniądzech, ani w ubraniach i właśnie z tego powodu nie podejmujemy żadnych kroków w tym celu, co odpowiada – nie wyrażonemu wprawdzie wyraźnie – życzeniu naszych przełożonych. Wsparcie wynosi 465 franków miesięcznie dla dwunastu Polaków i ma dla nas duże znaczenie<sup>a</sup> ...”

Za zgodność: Gustav Pattek, m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Tej samej problematyki dotyczy dok. **nr 390**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 239/A, z 14 VIII 1916.

<sup>b</sup> Uwaga cenzora we Włoszech: „Chodzi o studentów teologii, którzy zostali zaskoczeni wojną i tam internowani.”

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
OStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3772 Res. 6793, k. nlb.

## Nr 400

**1916 wrzesień 2, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 240/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zamiaru zawarcia małżeństwa przez Polaka jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej przebywającego w Orle w Rosji.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Zamiar zawarcia małżeństwa przez jeńca wojennego w Rosji<sup>b</sup> (patrz komunikat nr 159<sup>196</sup>)

Wiedeń, 2 września 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

## Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Michał Węgrzyn, łagier wojennoplennych Orzeł (Rosja),  
odbiorca: Ignacy Windysz, ul. Nowy Świat, Stryj (Galicja),  
data: 15 VI 1916<sup>c</sup>.

„... Zamierzam pozostać w Rosji i tutaj się ożenić, znalazłem dziewczynę, Polkę, jestem zadowolony, powodzi mi się lepiej niż w domu ... W ogóle w Rosji powodzi nam się nieźle, jak opowiadają ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Tej samej problematyki dotyczy dok. **nr 402**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 697/PB, z 7 IX 1916; **nr 429**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 554/1 PB, z 8 XI 1916; **nr 455**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 797/1 PB, z 12 XII 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. No. 4117”.

<sup>c</sup> Data wg stempla pocztowego.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4117, k. nlb.

---

<sup>196</sup> Według komunikatu nr 159 korespondencje, w których była mowa o planowanym bądź zawartym małżeństwie jeńca wojennego w kraju nieprzyjacielskim, miały być przedkładane szefostwu cenzury (obcojęzyczne w niemieckim tłumaczeniu). Oryginalne korespondencje miały być przesyłane dalej, o ile nie było powodów do ich zatrzymania. Zob. T. 1, dok. **nr 72**.

**Nr 401**

**1916 wrzesień 7, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 253/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy złego traktowania jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej zatrudnionych w rolnictwie Rosji.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Skarga na nieludzkie traktowanie zatrudnionych przy pracach w rolnictwie jeńców wojennych w Rosji (patrz komunikat nr 153<sup>197</sup>)

Wiedeń, 7 września 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. T. M., majątek M. Korniołowa, Radusznaja, pow. chersoński, gub. chersońska (Rosja),

odbiorca: Towarzystwo Czerwonego Krzyża, Wiedeń (Dolna Austria),

data: 28 VI 1916.

„... Kieruję do Was prośbę odnośnie sytuacji jeńców wojennych zatrudnionych przy pracach rolniczych w guberni chersońskiej. Musimy pracować bez przerwy od rana do wieczora, jedzenie składa się na obiad z zupy ugotowanej z liści czerwonych buraków oraz żelu, na śniadanie z zupy z soczewicy z żelem, które to jedzenie źle znoszą nasi jeńcy wojenni. Tutejsza ludność traktuje nas jak największych przestępców, jeńcy wojenni narażeni są na wyzwiska, a nawet na czynną zniewagę. Szczególne źle powodzi się naszym ludziom w dobrach M. Korniołowa w Radusznaja powiat i gubernia chersońska. Prosimy o pomoc ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4117, k. nlb.

---

<sup>197</sup> Niestety nie udało się odnaleźć komunikatu nr 153 w zasobach aktowych GZNB w Kriegsar-chiv. W myśl spisu komunikatów w instrukcji Leo Lauterbacha (ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3748 Res. 4536) z 31 XII 1917 r. ze spisu wykreślono – jako bezprzedmiotowy – komunikat nr 153.



## Nr 402

**1916 wrzesień 7, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 697/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zamiaru zawarcia małżeństwa przez jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej przebywającego w Aleksandrówce w Rosji.**

Meldunek z 7 września 1916<sup>a</sup>

Temat: Zamiar zawarcia małżeństwa przez jeńca wojennego w Rosji (patrz komunikat nr 159<sup>198</sup>)<sup>b</sup>

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

## Załącznik

Nadawca: Bronisława Dębowska, Komitet Polski, Aleksandrówka, pow. mariupolski, gub. jekaterynosławska (Rosja),  
odbiorca: Urząd parafialny, wieś Wicyń, poczta Dunajów, pow. złoczowski (Galicja),  
data: 1 VIII 1916<sup>c</sup>.

„... Proszę o informacje o Piotrze Reiterze, czy jest wdowcem czy kawalerem, ponieważ przebywa tutaj jako jeńiec woj. i chce tutaj się ożenić ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Tej samej problematyki dotyczą dok.: **nr 400**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 240/A, z 2 IX 1916; **nr 429**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 554/1 PB, z 8 XI 1916; **nr 455**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 797/1PB, z 12 XII 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. No. 4117”.

<sup>c</sup> Data wg stempla pocztowego, podana wg kalendarza juliańskiego: 19 VII 1916.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
OStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4117, k. nlb.

---

<sup>198</sup> Zob. T. 3, dok. **nr 400**, przyp. 196 oraz T. 1, dok. **nr 72**.

**Nr 403**

**1916 wrzesień 8, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 601/1 PB, dotyczy wyjaśnienia przez Szefostwo oddziału cenzury GZNB, czy wyjątki od zakazów korespondencji pomiędzy krajem a zagranicą są akceptowane.**

Meldunek z 8 września 1916<sup>a</sup>

Temat: Pytanie, czy dopuszczalne są wyjątki od zakazu korespondencji pomiędzy obcymi jeńcami wojennymi i krajem

Zgodnie z obowiązującymi przepisami (podręcznik strona 3) zabroniona jest korespondencja pomiędzy obcymi jeńcami wojennymi i znajdującymi się w kraju własnymi albo obcymi poddanymi. Od reguły tej dopuszczalne są tylko trzy wyjątki.

Wobec tego, że w polskiej korespondencji mnożą się przypadki, które często uniemożliwiają ściśle zachowanie tego zakazu, niżej podpisany pozwala sobie zadać pytanie, czy w odniesieniu do tej korespondencji nie byłyby dopuszczalne dwa dalsze wyjątki, a mianowicie:

1. Dla korespondencji pomiędzy polskimi jeńcami wojennymi i ich krewnymi, którzy udali się z rosyjskiej części Polski do naszego kraju (Galicja).
2. Dla korespondencji pomiędzy polskimi jeńcami wojennymi i ich krewnymi, którzy walczą w szeregach Legionów Polskich.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3772 Res. 6793, k. nlb.

**Nr 404**

**1916 wrzesień 13, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 700/PB, sporządzony na podstawie 2 korespondencji, dotyczy zatrzymania listu Polaka internowanego w Drosendorf ze względu na przedstawioną w nim złą sytuację gospodarczą i aprowizacją Austro-Węgier.**

Meldunek z 13 września 1916<sup>a</sup>

Temat: Niedopuszczalny sposób pisania przez internowanego

Internowany Michał Bostoński nr 6928 w Drosendorf uporczywie wysuwa w swojej korespondencji oskarżenia przeciwko państwu i urzędom i w ogóle pisze w tak niestosownym tonie, że wszystkie jego listy musiały zostać bez wyjątku zatrzymane.

Przedkłada się do wiadomości wraz z dwoma listami i ich tłumaczeniem w celu podjęcia dalszych działań<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

Załącznik

1. „Sytuacja wcale nie jest dla nas korzystna. Gazety kłamią, wszystko, co one piszą, jest czężą gadaniną. Mamy o wiele lepsze i pewniejsze wiadomości ... Głód jest nieunikniony ... Zbiory są bardzo liche ... Sytuacja jest tak tragiczna, że w ogóle nie można myśleć o powrocie ... Po wojnie przyjdą prywatne rozrachunki: tysiące i wiele tysięcy rozwścieczonego narodu czeka tylko na koniec.”
2. „Zbliży się czas, w którym odpłacimy naszym wrogom za wyrządzoną niesprawiedliwość. Idzie chwila zemsty ... Znośmy prześladowanie cierpliwie aż do sukcesu ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja pod meldunkiem: „Przedkłada się c. i k. Wojennemu Urzędowi Kontroli, Wiedeń, 19 września 1916. 2 oryginalne korespondencje”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 6912, k. n1b.

## Nr 405

**1916 wrzesień 14, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 701/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy nieprawidłowego zatrzymania korespondencji jeńców wojennych przez urzędy pocztowe w Krakowie.**

Meldunek z 14 września 1916<sup>a</sup>

Temat: Mylne traktowanie korespondencji jeńców wojennych przez pocztę w Krakowie

Donosi się, że w ostatnim czasie przyszło wiele kartek pocztowych z Krakowa, które – mimo że są one oznaczone jako **przesyłka od jeńca wojennego** i przepiśsowo zaadresowane – zawierają adnotację: „**Zwrot, Kraków 2, niedopuszczalne W**”, a miejsce przeznaczenia jest przekreślone.

Załącza się jedną kartę oryginalną jako dowód.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 6912, k. nlb.

## Nr 406

**1916 wrzesień 15, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 257/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy masakrowania żołnierzy armii austro-węgierskiej obsługujących karabiny maszynowe przez Rosjan.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Masakrowanie obsługi karabinów maszynowych przez Rosjan

Wiedeń, 15 września 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

Załącznik

Nadawca: nieznaną jeńiec woj., Czerniów (Rosja),  
odbiorca: Józef Śliwa, Chmieliska k. Podwołoczysk, pow. skałacki (Galicja),  
data: 17 VI 1916.

„... W starciu wręcz otrzymałem tylko uderzenie kolbą, miałem jeszcze szczęście, ponieważ Rosjanie nie chcą darować życia obsłudze karabinów maszynowych, z wyjątkiem przypadku, gdy znajduje się tam oficer ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 6912, k. nlb.

## Nr 407

**1916 wrzesień 20, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 702/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zatrzymania listu internowanej w Białej, informującej przebywającego w Rosji brata o represjach, jakie spotkały całą rodzinę ze strony władz austro-węgierskich.**

Meldunek z 20 września 1916<sup>a</sup>

Temat: Podejrzany list internowanej Stefanii Bodnar w Białej

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

### Załącznik

Nadawca: Stefania Bodnar, ul. Jana 10, Biała (Galicja),  
odbiorca: dr Michał Bodnar, dom Sołomasowa, ul. Cerkownaja 11, Ufa (Rosja),  
data: 15 IX 1916<sup>b</sup>.

„... Przed miesiącem zostałam wywieziona z Brzeżan i po długich historiach wypuszczona na wolność w Białej, skąd nie wolno mi się oddalać. Myślałam, że na tym się to skończy, tymczasem po trzech tygodniach dowiaduję się, że aresztowano za Ciebie rodziców, Wisię i Lusię ... Znajdują się oni w Uherské Hradiště<sup>c</sup>, ul. Mlynska, I piętro ... Ani im, ani mi nie wolno się oddalać, tak że nie możemy się spotkać ... Za co nas to spotkało? To jest wdzięczność pani Bidowskiej. Ponieważ dawaliśmy jej jeść, roznosi teraz plotki ... Julia została, jednakże jest gotowa do podróży, ponieważ być może zabierze ją Brauch ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Data wg stempla pocztowego.

<sup>c</sup> W tłumaczeniu niemieckim: „Ungarisch Hradisch”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 6966, k. nlb.

## Nr 408

**1916 wrzesień 21, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 703/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zatrzymania listu chłopki z Galicji do męża jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej przebywającego we Włoszech ze względu na próbę przekazania mu szyfrem informacji zakazanych przez cenzurę.**

Meldunek z 21 września 1916<sup>a</sup>

Temat: Niedopuszczalny sposób pisania galicyjskiej chłopki

Spośród wielu prób tajnego przekazania wiadomości na znajdujące się zagranicą tereny wroga przedkłada się w załączeniu list, którego słowa nabierają sensu dopiero po przeczytaniu ich w kolejności pionowej.

Ponieważ nadawczyni podejmuje ponownie tę próbę, a tendencja listu oraz pojedyncze wypowiedzi nie są zupełnie bez zarzutu, informuje się o tym celem ewentualnego podjęcia dalszych działań.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

### Załącznik

Nadawca: Helena Ochala, Wrocanka, poczta Równe, pow. krośnieński (Galicja),  
odbiorca: jeńiec woj. Józef Ochala, campo di prigionieri di guerra Cetara, prow. Salerno, Kampania (Włochy),  
data: brak.

„... Kochany Bracie! ... Na Wschodzie nie powodzi nam się zawsze tak samo. Kaflonki<sup>b</sup>, którzy tak długo przebywali w Stanisławowie i którzy odeszli, biją nas mocno i kto wie, czy do nas nie przyjdą. Włoch bije nas również pilnie, wkroczył do nas głęboko za głęboko ... Rumunia bije nas tak, że prawie nie można pojąć, jak w tak krótkim czasie mogła nam odebrać tak dużo terytoriów, prawie cały Siedmiogród ... Z nami sprawy wszędzie przybierają kiepski obrót, nie mamy nic do jedzenia, wszystko jest zabierane i bardzo skąpo racjonowane, tak że w żaden sposób nie można żyć. Resztę zabiera się dla wojska, oni również nie mają łąchów na zimę i zbierają pokrzywy ... Chleb jedzą z kukurydzą i kasztanami i, jak

powiadają, mieszają je również z wiórami, by tylko nie zdechnąć. Nam nic nie brakuje, zatrzymaliśmy sobie wystarczająco zboża ... Naszym chłopakom powodzi się tutaj okropnie, jeszcze gorzej niż Tobie ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja cenzora: „znaczenie nieznanne, prawdopodobnie nadawczyni ma na myśli Rosjan”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 6982, k. nlb.

## Nr 409

**1916 wrzesień 25, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 704/PB, sporządzony na podstawie 2 korespondencji, dotyczy korespondencji, która – adresowana do odbiorców na terenie Austro-Węgier – trafiła omyłkowo do Rosji.**

Meldunek z 25 września 1916<sup>a</sup>

Temat: Korespondencja krajowa, która przez pomyłkę dostała się do Rosji

W załączeniu przedkłada się 2 kartki, które, zaadresowane z kraju na pocztę polową, w zagadkowy sposób trafiły do Rosji. Treść pierwszej jest nic nie znacząca, natomiast druga – zgodnie z poniższym tłumaczeniem – zawiera dość ważne informacje.

Możliwe jest, że obaj adresaci dostali się do niewoli rosyjskiej, przy czym odebrano im całą znalezioną przy nich korespondencję, a jej część ponownie wrzucono do skrzynki pocztowej.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

### Załącznik

1. Nadawca: Michalina Iwańska, ul. Staszica, Nowy Sącz (Galicja),  
odbiorca: żołnierz Janek Sroka, 17 kompania 5 batalion 32 pułku piechoty, poczta polowa nr 52, Berdyców<sup>b</sup>, gub. kijowska (Rosja),  
data: 7 VII 1916.

„Nowy Sącz 7 VII [1916] Łaskawy Panie! Za otrzymaną karteczkę serdecznie dziękuję, u nas w Sączu niema noc nowego ani lepszego, tylko coraz gorzej i gorzej, ciągle tylko asenterunki i wybrali już wszystkich nawet z krzywymi nogami i z wrzodami. 13 Pułk odchodzi teraz co dwa tygodnie marsz-batalionami również i landwery częściej idą lecz żadnego polepszenia nie widać i nie wiadomo kiedy ta wojna się skończy! Myślałam że Pan będzie co więcej wiedział niż ja co do konfiskowania, bo teraz tak nie cenzurują jak dawniej, Kończąc pozdrawiam Pana serdecznie ta sama Michalina, proszę coś napisać.”

2. Nadawca: Janka Horowiło, Jarosław (Galicja),  
odbiorca: legionista Kazimierz Hans, 4 pułk LP, 2 Baon, 8 kompania, poczta polowa nr 135,  
data: 2 IV 1916.

„Kochany Kazio! Ja jestem bardzo chora. Pisuję wciąż do Ciebie, a ty nic nie odpisujesz. Dziękuję za kartkę na Prima aprilis. Całuję w buzię Janka”

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził dr Leo Lauterbach. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Miejscowość wg stempla pocztowego.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 7013, k. nlb.

## Nr 410

**1916 wrzesień 30, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 705/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zatrzymania kartki pocztowej nieznanego nadawcy z Odessy do Stanisława Głębińskiego, która zawierała zaszyfrowane informacje o sytuacji działaczy Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego, którzy wyjechali z Galicji do Rosji.**

Meldunek z 30 września 1916<sup>a</sup>

Temat: Podejrzana wypowiedź w kartce wysłanej do przywódcy partii narodowo-demokratycznej dr Stanisława Głębińskiego<sup>199</sup>

<sup>199</sup> Stanisław Głębiński (1862–1941) – prawnik i publicysta, prof. ekonomii politycznej na uniw. we Lwowie. Jeden z głównych organizatorów LN i prezes SND w Galicji. W latach 1907–1911 prezes



Załączoną kartkę pocztową przedkłada się ze względu na osobowość adresata, który jak wiadomo należy do przywódców polskich narodowych demokratów. Podejrzane jest niewątpliwie określenie o nie wyjeżdżaniu na tereny okupowane oraz podpisanie kartki nie nazwiskiem, lecz szlacheckim herbem „Bogoria”, który nosi wiele polskich rodzin<sup>b</sup>.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

### Załącznik

Nadawca: nieznan, Odessa, gub. chersońska (Rosja)<sup>c</sup>,  
odbiorca: poseł Stanisław Głabiński, Parlament, Wiedeń I (Dolna Austria),  
data: 5 VIII 1916<sup>d</sup>.

„... Drogi Wujku! Mimo wszelkich doznanych przeciwności żyjemy tutaj w silnej ufności w naszą sprawę i przesyłamy Wam tysiące pozdrowień. Profesor jest zdrow, powodzi mu się wspaniale, często o Was myślimy. **Nie wyjeżdżajcie, ponieważ chcielibyśmy Was zobaczyć.** Przyjmijcie serdeczne wyrazy wiary w przyszłość, szczęścia i pozdrowienia. Bogoria ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>c</sup> Adnotacja pod raportem na drugiej stronie (mps): „Przedkłada się c. i k. Wojennemu Urzędowi Kontroli, Wiedeń, 6 października 1916. 1 korespondencja oryginalna”.

<sup>e</sup> Miejscowość i data wg stempla pocztowego.

<sup>d</sup> W dokumencie zapisano datę wg kalendarza juliańskiego: 23 VII 1916.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 7070, k. nlb.

---

Koła Polskiego w Sejmie Krajowym Galicji. W 1911 minister kolei w rządzie austriackim. Poseł do austriackiej Rady Państwa. Minister spraw zagranicznych w rządzie Królestwa Polskiego Józefa Świeżyńskiego (X–XI 1918). Od 23 XI 1918 czł. Tymczasowego Komitetu Rządzącego. W okresie międzywojennym jeden z liderów endecji, m.in. prezes Rady Naczelnej ZL-N i szef klubu senackiego SN. Poseł na Sejm (1922–1927) i senator RP (1928–1935). Po przewrocie majowym – przeciwnik rządów sanacji. Po wybuchu II wojny w trakcie ucieczki do Rumunii aresztowany przez NKWD i skazany na 8 lat więzienia, zm. w więzieniu w Charkowie. A. Galos, *Głabiński Stanisław (1862–1943)*, w: PSB, t. 8, s. 102–105; *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej...*, t. 2, s. 113–115.

**Nr 411**

**1916 październik 9, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Stanisława Rogalskiego, Exh. No. 706/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy sytuacji jeńców wojennych oficerów armii austro-węgierskiej w obozie w Muro-Lucano we Włoszech.**

Meldunek z 9 października 1916<sup>a</sup>

Temat: Traktowanie naszych oficerów, przebywających w niewoli w Muro-Lucano<sup>b</sup>  
naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Stanisław Rogalski m.p.

**Załącznik**

Nadawca: jeńiec woj. kadet [imię nieznane] Zucker, campo di prigionieri di guerra Muro-Lucano, prow. Potenza, Basilicata (Włochy),  
odbiorca: dr A. Engel, Wiedeń (Dolna Austria),  
data: 31 VIII 1916.

„... Mieszka nas około stu dwudziestu oficerów w dawnym klasztorze. Prowadzimy własną kuchnię, jedzenie kosztuje 20 lirów miesięcznie. Do godziny 7 wieczorem wolno nam spacerować na małym podwórzu, 2–3 razy w tygodniu organizuje się wspólne półtoragodzinne spacerki. Na podwórzu sprawiliśmy sobie przyrządy gimnastyczne, a niektórzy koledzy instrumenty muzyczne, tak że mamy własną orkiestrę. W ogóle to czuję się podobnie jak na lotnisku przy ul. Kazimierzowskiej<sup>c</sup>. Mieszkam z siedmioma kolegami w jednym pokoiku na drugim piętrze i podziwiam z okna sąsiadujące wzniesienia i winnice ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Ad No. E. 7065 Z.L.”

<sup>c</sup> Adnotacja cenzora: „więzienie we Lwowie”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 7065, k. nlb.

## Nr 412

**1916 październik 13, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Stanisława Rogalskiego, Exh. No. 709/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy wiadomości o rzekomej wymianie jeńców cywilnych (internowanych) między Rosją a państwami centralnymi.**

Meldunek z 13 października 1916<sup>a</sup>

Temat: Meldunek o rzekomo mającej się odbyć wymianie cywilnych jeńców wojennych pomiędzy Rosją a mocarstwami centralnymi

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. Stanisław Rogalski

Załącznik – fragment karty pocztowej

Nadawca: jeńiec cywilny J. Mittler, Niżny Nowogród (Rosja),  
odbiorca: Regina Mittler, Złoczów (Galicia),  
data: 19 IX 1916.

„... Wczoraj od amerykańskiego konsula generalnego w Moskwie przyszła urzędowa wiadomość, którą sam czytałem, że pomiędzy rządami Rosji, Niemiec i Austro-Węgier zostało zawarte porozumienie w kwestii wzajemnej wymiany cywilnych jeńców wojennych w wieku od 16 do 50 lat. Już dzisiaj wyrabia się dowody tutejszych zakładników i innych cywilnych jeńców wojennych (ewakuowanych, zesłanych itd.) i można mieć nadzieję, że za pięć do sześciu tygodni zostaniemy przewiezieni grupowo specjalnymi pociągami do granicy szwedzkiej i przez Sztokholm, Kopenhagę, Berlin wrócimy do domu ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 7192, k. nlb.

**Nr 413**

**1916 październik 16, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 670/1 PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy w pracy jeńca wojennego, podoficera z armii austro-węgierskiej w Wołczańsku w Rosji.**

Meldunek z 16 października 1916<sup>a</sup>

Temat: Wykorzystywanie naszych jeńców wojennych w stopniu podoficera do zwyczajnych prac (aneks do meldunku z 14 sierpnia 1916, Exh. No. 670/PB<sup>b</sup>)

**Załącznik**

Nadawca: jeńiec woj. Henryk [nazwisko nieznane], Wołczańsk, gub. charkowska (Rosja),  
odbiorca: Wojciech Płaszewski, ul. Czarnowiejska 2, Kraków (Galicja),  
data: 1 IX 1916.

„... Jestem zatrudniony jako murarz, mimo że jestem starszym podoficerem armii austriackiej, zmusza się mnie do pracy [ ]<sup>c</sup>. Proszę napisać mi, czy również w Austrii podoficerów zmusza się do pracy ...”

Za zgodność:

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. W prawym dolnym rogu stempel: „GZNB. Zensurabteilung Nr. 6557/2. Res.”

<sup>b</sup> Zob. dok.: **nr 389**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 670/PB, z 14 VIII 1916; **nr 430**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 670/2 PB, z 8 XI 1916.

<sup>c</sup> Fragment ocenzurowany i zamazany przez cenzurę rosyjską.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3772 Res. 6557, k. nlb.

**Nr 414**

**1916 październik 16, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 257/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy złej sytuacji jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej pracujących w Zakładach Piotrowskich w Rosji.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Rozpaczliwa sytuacja tysięcy jeńców wojennych w „Zakładach Piotrowskich” (znane fabryki żelaza)<sup>200</sup>, w Rosji (patrz komunikat nr 153<sup>201</sup> z 5 sierpnia 1916)

Wiedeń, 16 października 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydo m.p.

## Załącznik

Nadawca: nieznaną jeńcem woj., Jenakiewo, pow. bachmutski, gub. jekaterynosławska (Rosja), odbiorca: Franciszek Rogoż, Zdroheć, poczta Radłów, pow. brzeski (Galicja), data: 26 VII 1916.

„... moje samopoczucie jest teraz lepsze, ponieważ udało mi się opuścić tę przeklętą fabrykę żelaza «Zakłady Piotrowskie». W fabrykach tych pracuje ok. trzech tysięcy Austriaków, z których przez rok stu osiemdziesięciu padło ofiarą panujących tam warunków, reszta przypomina snujące się nocą cienie ludzi. Mieszkania są pełne robactwa, pluskiew i wszy, nie rozdaje się bielizny, a jeśli już ktoś otrzyma bieliznę, to dostaje do tego kilka uderzeń batem albo pięścią. Jeńcom zabrano buty i ubrania, a pomiędzy nich rozdzielono obuwie uplecione ze sznurków, by ciągle były zablocone i szpeciły nam nogi. Wielu opuszcza tę fabrykę jako kalecy! Nawet chorzy zmuszani są do pracy przy użyciu przemocy i przez głód. Gdy pojawia się na wizytację generał, przedstawia mu się austriackich zdrajców, którzy zapewniają, że powodzi im się dobrze, podczas gdy tu panuje niesłychana nędza ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3772 Res. 6558, k. nlb.

---

<sup>200</sup> Zakłady Piotrowskie w Jenakiewie – nazwane tak na cześć cara Piotra I, działały od 1851 r. i zajmowały się produkcją żelaza i stali. Jego założycielami byli Fiodor Jenakiew i Bolesław Jałowicki. Zakłady prowadziła spółka rosyjsko-belgijska. Jako pierwsze w Rosji, od 1866 produkowały uszlachetnioną stal na węglu koksującym, a od 1897 szlachetne stopy stali. Zakłady były początkiem miejscowości, którą później nazwano Jenakiewo.

<sup>201</sup> Zob. T. 3, dok. nr 401, przyp. 197.

**Nr 415**

**1916 październik 17, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 713/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy pozwolenia na możliwość codziennego wysłania listu przez jeńca wojennego oficera armii austro-węgierskiej w obozie w Castello del Trebbio, we Włoszech.**

Meldunek z 17 października 1916<sup>a</sup>

Temat: Rozszerzenie swobody korespondencji naszych przebywających w niewoli we Włoszech oficerów

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

Załącznik – fragment karty pocztowej

Nadawca: jeńiec woj. chor. Roman Gutkowski (syn), campo di prigionieri di guerra Castello del Trebbio, Scarperia e San Piero, prow. Firenze, Toskania (Włochy),  
odbiorca: Roman Gutkowski (ojciec), Kraków (Galicja),  
data: 10 IX 1916.

„... Wczoraj wydano zarządzenie, że wolno nam pisać codziennie ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono).

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 7237, k. nlb.

**Nr 416**

**1916 październik 21, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 716/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy wiadomości o rzekomym uwolnieniu przez władze rosyjskie tych jeńców cywilnych w Rosji, którzy mieszkali tam przed wojną.**

Meldunek z 21 października 1916<sup>a</sup>

Temat: Informacja o rzekomym zwolnieniu cywilnych jeńców wojennych w Rosji, którzy mieszkali tam już przed wojną

### Załącznik

Nadawca: Michał Bauer, [adres nieznan], Irkuck<sup>b</sup> (Rosja),  
odbiorca: Jadwiga Bauer, Tarnopol (Galicja),  
data: brak.

„... Obywatele austriaccy, którzy mieszkali w Rosji przed wojną, zostali zwolnieni. Może i my zyskamy jakieś ułatwienia? ...”

Za zgodność:

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). W lewym dolnym rogu stempel: „GZNB. Zensurabteilung Nr. 7290. Res.”

<sup>b</sup> Miejscowość wg stempla pocztowego.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 7192, k. nlb.; drugi identyczny egzemplarz: Kart. 3774 Res. 7290, k. nlb.

## Nr 417

**1916 październik 26, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A w zastępstwie ppor. Jana Krapieńskiego, Exh. No. 293/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy antyniemieckiej propagandy rosyjskiej uprawianej za pomocą kart pocztowych.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Niegodne środki podburzania przeciwko Niemcom w Rosji

Wiedeń, 26 października 1916

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. J[an] Krapieński

Załącznik 1: oryginalna karta pocztowa z ilustracją przedstawiającą podoficera rosyjskiego Porfiriusa Harasimowicza Panasiuka – wraz z rosyjskim komentarzem pod nią.

Nadawca: Dionizy Wracowski, Moskwa (Rosja),  
odbiorca: Piotr Legus, Boekforst Street, Loomis, hrabstwo Placer, stan Kalifornia (Stany Zjednoczone),  
data: 26 III 1916.

„Kochany Kumie Piotrze. Dziękuję bardzo zes mnie niezapominas Piszę paro słów do cię Piotrze ja Dionizy Wracanowski pozostahemy żywi klepiem biedy, jus ożeniłem się z drugo żoną. Sciskam serdecznie ciebie kochający. D. Wraconowski”<sup>b</sup>

Załącznik 2: Niemieckie tłumaczenie tekstu wydrukowanego pod ilustracją na oryginalnej karcie<sup>c</sup>

#### Bohater

Starszy podoficer Porfirius Harasimowicz Panasiuk dostał się do niemieckiej niewoli, odmówił jakichkolwiek zeznań o dyslokacji armii rosyjskiej i z tego powodu był torturowany. Kiedy niemiecki oficer obciął mu nożyczkami kawałek prawego ucha, rosyjski żołnierz ze spartańskim bohaterstwem i stoicyzmem nie powiedział ani słowa. Wkrótce udało mu się uciec i powrócić do rodzinnego obozu wojskowego. Panasiuk jest posiadaczem krzyży św. Jerzego wszystkich 4 klas.

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową. W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Dopisek odręczny: „W odkrytce ja też cię pozdrawiam życzący twój brat Protazy”.

<sup>c</sup> Rosyjski tekst: „Герой. Старший унтер-офицер Порфирий Герасимович Панасюк попавший к немцам в плен и подвергшийся пыткам за отказ дать сведения о расположении русских войск. Немецкий офицер ножницами отрезал Панасюку по кускам часть правого уха, но русский воин с чисто спартаńским героизмом и выдержкой не проронил или одного слова. Вскоре ему удалось бежать, и он вернулся в родной лагерь. Панасюк имеет Георгиевские Кресты всех 4-степеней.”

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3774 Res. 7356, k. nlb.

## Nr 418

**1916 październik 30, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A w zastępstwie ppor. Jan Krapieńskiego, Exh. No. 294/A, sporządzony na podstawie 2 korespondencji, dotyczy zatrzymania listów między Janiną Sikorską a Włodzimierzem Bernackim ze względu na podejrzenie przez cenzorów ukrytych treści.**



Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Przedkłada się 2 podejrzone kartki pocztowe

Zgodnie z zarządzeniem kierownictwa cenzury Exh. No 7357<sup>202</sup> z 27 października 1916 przedkłada się 2 kartki pocztowe wraz z niemieckim tłumaczeniem.

Wiedeń, 30 października 1916

naczelnik grupy: w zastępstwie ppor. J[an] Krapieński m.p.

## Załącznik

1. Nadawca: Janina Sikorska, Mościska k. Przemyśla (Galicja),  
odbiorca: inż. [Włodzimierz Bernacki], poste restante, Mińsk (Rosja),  
data: 10 IX 1916.

„Mościska 10 września 1916. Władku, serce moje, Do dnia wczorajszego otrzymałam 600 rubli za które dziękuję. Dziś otrzymałam od Ciebie trzy kartki, ostatnia z 17 lipca. Teraz dłuższy czas nie pisałam do ciebie lecz wina nie moja, miałam wielkie zmęczenie stokroć gorsze niżby mi ktoś umarł. Gdy wrócisz dowiesz się kochanie moje o tym. Och Władziu, Władziu jak mnie smutno, kiedyż koniec tej zawieruchy! Kto to przeżyje będzie szczęśliwy. Nic mnie nie cieszy tylko dla Ciebie żyję, w przeciwnym razie może wolałabym dziś umrzeć. Rodzina pozdrawia Cię. Całuję cię szczerze Twoja Janina”

2. Nadawca: Janina Sikorska, Mościska k. Przemyśla (Galicja),  
odbiorca: inż. [Włodzimierz Bernacki], poste restante, Mińsk (Rosja),  
data: 11 IX 1916.

„Mościska, 11 września 1916. Serce złote! Bądź spokojny! Tatuś wprawdzie chory ale nie tak najgorzej jak był, więc i już potem lepiej nie wspominać, a po drugie Władku skoro kilka zapewne w rano jutro z tą chorobą ojca może z równowagi wyprowadzić i znoszą je z «twierdzą». Jan nigdy nie byłam w takich przykrych stosunkach stąd próbuję walczyć i zwyciężyć. Jeśli Bóg ochronił cię do tej pory w takich burz, będzie odtąd On daje siłę i wiarę do wytrwania. Jestem zdrowa. Twoja Janina”

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartami pocztowymi (blankiety kart pocztowych towarzystwa Czerwonego Krzyża dla jeńców wojennych). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Tej samej sprawy dotyczą dok.: nr 418, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, w zastępstwie ppor. Jana Krapieńskiego,

---

<sup>202</sup> Niestety nie udało się odnaleźć zarządzenia szefostwa cenzury nr 7357 w zasobach aktowych GZNB w Kriegsarchiv.

Exh. No. 294/A, z 30 X 1916; **nr 425**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 302/A, z 4 XI 1916; **nr 426**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 306/A, z 7 XI 1916; **nr 442**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 737/PB, z 27 XI 1916; **nr 506**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 737/1, z 24 I 1917; **nr 538**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, No. 737/3, z 23 III 1917; **nr 568**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No 737/4, z 10 V 1917. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził dr Marcin Horowitz.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3774 Res. 7357, k. nlb.

## Nr 419

**1916 październik 31, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 297/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy sposobów na ukrywanie wiadomości przed cenzurą przez nadawców paczek dla jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej znajdującego się w Rosji.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Zatajenie przesyłki pocztowej do Rosji<sup>b</sup>

Wiedeń, 31 października 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

Załącznik 1 – tłumaczenie na język niemiecki fragmentu karty pocztowej

Nadawca: F[eliks] Kosman, Radłów, pow. brzeski (Galicja),

odbiorca: jeniec woj. Józef Kosman, Ikonnikowa Gora, pow. spasski, gub. riazkańska (Rosja),

data: 18 X 1916.

„... Wysłaliśmy Ci bibułkę do papierosów oryginalnego rodzaju i dobrą, nikomu jej nie dawaj, teraz jest to drogie ... kamizelka jest wąska, oddałam ją, rozpruj prawą część, materiał jest dobry, będziesz zadowolony, napisz o tej kamizelce ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Dalszy ciąg omawianej w meldunku

sprawy znajduje się w dok.: nr 438, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 314/A, z 14 XI 1916; nr 513, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 376/A, z 30 I 1917.

<sup>b</sup> Adnotacja: „przesłać do wyjaśnienia c. i k. Starostwa w Brzesku”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3774 Res. 7404, k. nlb.

## Nr 420

**1916 październik 31, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 721/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy sposobu i trybu załatwiania przesyłek i listów w przypadku braku adresata.**

Meldunek z 31 października 1916<sup>a</sup>

Temat: Traktowanie niemożliwej do doręczenia korespondencji

Zwracamy się z prośbą o odpowiedź na pytanie, jak należy traktować przychodzącą z powrotem niemożliwą do doręczenia korespondencję, przy czym w rachubę wchodzi następujące dwa główne przypadki:

- a) Korespondencja naszych jeńców wojennych zagranicą do osób prywatnych w kraju, adresat nieznany.
- b) Korespondencja osób przebywających w kraju do jeńców wojennych we wrogich krajach.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

Załącznik – oryginalny list w języku polskim

Nadawca: jeńiec woj. Stanisław Granatowski, ul. Dacznaja, Odessa, gub. chersońska (Rosja)<sup>b</sup>,  
odbiorca: Magdalena Granatowska, [adres nieznany] (Galicja)<sup>c</sup>,  
data: 8 VIII 1916.

„8 sierpnia 1916. Kochana Mamusiu. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Kochana Mamusiu dowiaduje się o zdrowie Mamusi, czy Mamulka się gryzie zasmucona. Jestem w niewoli złapany dnia 7 lipca 1916. Jestem dzięki Boga zdrow, jestem na robocie, gryzę się co z Mamusią. Proszę pisać do mnie: Adres jest taki: Wojennoplennyj Stanisław Granatowski, Odessa ul. Dacznaja, gub. Cherson<sup>d</sup>.

Pozdrawiam Was wszystkich byście byli zdrowi i dobrze się Wam powodziło do mego powrotu. Pozdrawiam Mamusie Stanisław. Proszę o odpis.”

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z załączoną 1 oryginalną kartą pocztową. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Tego samego dotyczy dok. nr 456, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 721/PB, z 12 XII 1916.

<sup>b</sup> List w oryginalnej kopercie.

<sup>c</sup> Dopisek odręczny: „adresat nieznan”.  
<sup>d</sup> Adres zapisany po rosyjsku.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3774 Res. 7405, k. nlb.

## Nr 421

**1916 listopad 2, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 437/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zatrzymania listu z powodu podejrzenia cenzorów o ukrycie w nim treści zakazanych przez przepisy.**

Meldunek z 2 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Podejrzany list pewnej kobiety<sup>b</sup>

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

Załącznik – fragment karty pocztowej

Nadawca: Michalina Kłapak, urząd gubernialny dla więźniów, Tomsk (Rosja)<sup>c</sup>,

odbiorca: Lydia Dimitrovici, Jassy (Rumunia),

data: 24 V 1916.

„... Kochana Walciu! ... Pisz mi po polsku. Ja sama, jak widzisz, nauczyłam się tego języka, choć jeszcze nie całkiem dobrze ... Nie jestem winna tego, że zabrano mnie z domu ... Gdy wrócę do domu, odpłacę się Menie za wszystko. Nie wiedziałam, że siostra mojego męża zapomina mojego drugiego imienia i nazywa mnie w protokole «Stefanią». Po moim powrocie każe się codziennie bierzmować Stefanią, by przypomnieć Gieniowi o tym, że kazał wpisać do paszportu jakąś Stefanię jako swoją żonę, a ja musiałam za nią iks razy cierpieć ... Gdybym umarła, niech Gienio wypłaci państwu Brim 150 rubli na następujący adres: Dr. Max Kuhn, Leipzig – Raschwitz, Bismarckstraße 11 ... Micia”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Podobnej problematyki dotyczą także dok.: nr 311, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 437/PB, z 26 IV 1916; nr 439, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. 437/2 PB, z 27 XI 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Przedłożono c. i k. Wojennemu Urzędowi Kontroli, Wiedeń, 7 XI 1916”.

<sup>c</sup> Do listu dołączono zaadresowaną kopertę: dr Emil Adolf Richter, dyrektor c. i k. Ośrodka Kształcenia Nauczycielek w Brnie.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3766 Res. 4811, k. nlb.

## Nr 422

**1916 listopad 2, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 724/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy poszukiwania przez Polaka jeńca wojennego z armii rosyjskiej poparcia ze strony „Wiedeńskiego Kuriera Polskiego” dla wstąpienia do Legionów Polskich.**

Meldunek z 2 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Prośba internowanego Polaka do redakcji o wsparcie jego przyjęcia do Legionów oraz publikację wierszy patriotycznych

### Streszczenie listu

W załączonym liście internowany w Drosendorf rosyjski por. Stanisław von Kamiński prosi redakcję „Wiedeńskiego Kuriera Polskiego” w Wiedniu o wsparcie jego starań o przyjęcie do Legionów Polskich. Równocześnie przesyła do jej dyspozycji dwa rymowane hymny skierowane do Jego Cesarskiej Mości i do generała Legionów Eksceleńcji Durskiego<sup>203</sup> (były komendant Legionów). Tłumaczenie tych rymów, których ton i treść wskazują na niezupełnie normalny stan nadawcy, jest zbyteczne.

<sup>203</sup> Karol Durski-Trzaska (1849–1935) – po ukończeniu Wojskowej Wyższej Szkoły Realnej w Hranicach (1868) rozpoczął karierę wojskową w armii austro-węgierskiej, kolejno awansując na kolejne stopnie wojskowe. W 1908 przeszedł na emeryturę w stopniu gen. mjr. W 1912 otrzymał stopień gen. por. Po wybuchu I wojny światowej powrócił do służby czynnej. Był komendantem Legionów Polskich (IX 1914 – XII 1915). 16 III 1916 ponownie przeniesiony w stan spoczynku. Od marca 1919 służył w WP, w 1920 dowodził Okręgiem Generalnym „Warszawa”. Był także czł. Rady Wojennej. 21 XII 1920 mianowany przewodniczącym Ogólnej Komisji Weryfikacyjnej. 1 IV 1921 przeniesiony w stan spoczynku, w stopniu gen. broni. Potem mieszkał w Gniewie i Wadowicach. T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski...*

Prosimy o wskazówki w sprawie potraktowania tego listu.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3774 Res. 7432, k. n1b.

## Nr 423

**1916 listopad 3, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 299/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy prośby jeńców wojennych w Rosji o przysłanie przez Czerwony Krzyż z Wiednia ubrań i butów.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Prośba z powiatu bałaszowskiego, gubernia saratowska, do Urzędu Opieki Społecznej w Wiedniu o przysłanie ubrań i butów

Wiedeń, 2 listopada 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

### Załącznik

Nadawca: jeńcy woj. Jurej Andrusiak i Władysław Podgórski, wieś Szepielewka, stacja Turki, pow. bałaszowski, gub. saratowska (Rosja),  
odbiorca: Towarzystwo Czerwonego Krzyża, Wiedeń (Dolna Austria),  
data: 4 X 1916<sup>b</sup>.

„... proszę szanowny Komitet Czerwonego Krzyża o uprzejme przesłanie mi ubrań i butów, ponieważ tutaj w niewoli rosyjskiej znajduję się boso i bez ubrań ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Data wg stempla pocztowego, wg kalendarza juliańskiego: 21 IX 1916.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3774 Res. 7429, k. nlb.

## Nr 424

**1916 listopad 3, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 725/PB, sporządzony na podstawie 2 korespondencji, dotyczy traktowania jeńców cywilnych w Rosji.**

Meldunek z 3 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Traktowanie naszych cywilnych jeńców wojennych w Rosji

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

Załącznik

1. Nadawca: jeńiec cywilny W. P., Swijażsk, gub. kazańska (Rosja),  
odbiorca: Aleksander Berwid, Stryj (Galicja),  
data: 21 IX 1916.

„... Sztab frontu południowo-zachodniego uchronił mnie przed zesłaniem i pozwolił mi osiedlić się w Rosji w dowolnej miejscowości ...”

2. Nadawca: jeńiec cywilny Izydor Bernfeld (syn), Niżni Nowogród (Rosja),  
odbiorca: Izydor Bernfeld (ojciec), Stryj (Galicja),  
data: 29 IX 1916.

„... Umowa o wymianie cywilnych jeńców wojennych istnieje tylko pomiędzy Niemcami i Rosją, lecz nie zawarły jej między sobą Austro-Węgry i Rosja. Tak się cieszyliśmy ... Niech się jednak dzieje wola Boża! Musimy więc dalej cierpliwie czekać i tylko Bóg jeden wie, jak długo ...”

Za zgodność: Gustaw Pattek m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 7174, k. nlb.

**Nr 425**

**1916 listopad 4, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 302/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zatrzymania listów między Janiną Sikorską a Włodzimierzem Bernackim ze względu na podejrzenie przez cenzorów ukrytych treści.**

Meldunek<sup>a</sup>

Zgodnie z zarządzeniem kierownictwa cenzury Exh. No 7357 z 27 października 1916<sup>204</sup> przedkłada się załączoną kartkę wraz z niemieckim tłumaczeniem.

Wiedeń, 4 listopada 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

## Załącznik

Nadawca: Janina Sikorska, Mościska (Galicja),  
odbiorca: Włodzimierz Bernacki, poste restante, Mińsk (Rosja),  
data: 28 X 1916.

„... Kochany Włodzimierzu! Przyroda jest smutna, z drzew opadły już liście, pola opustoszały, nie słychać już śpiewu ptaków, życie zamiera, ziemia odpoczywa i oczekuje nadejścia zimy. U mnie bez zmian, życie toczy się tak jak przedtem, poczta sprawia mi radość, ponieważ w ciągu tygodnia dostałam 4 kartki od mojego kochanego Władimira. Muzykę zaniedbałam zupełnie, co bardzo mnie złości, niestety nie ma tutaj okazji, by uczyć się na zajęcia. Fotografii wysłać za kilka dni ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Tej samej sprawy dotyczą: **nr 418**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, w zastępstwie ppor. Jana Krapieńskiego, Exh. No. 294/A, z 30 X 1916; **nr 426**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 306/A, z 7 XI 1916; **nr 439**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 737/PB, z 27 XI 1916; **nr 506**, Meldunek naczelnika Polskiej

---

<sup>204</sup> Zarządzenie to nie zostało znalezione w zasobach aktowych GZNB. Prawdopodobnie chodzi tu o zawiadomienie Wojennego Urzędu Kontroli dla Ministerstwa Handlu o przejęciu przez urzędy cenzury w Wiedniu, Cieszynie i Feldkirch cenzurowania całej nie-niemieckiej poczty zagranicznej, od 15 XI 1916 r. Zob. T. 1, dok. **nr 83**.



Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 737/1, z 24 I 1917; nr 538, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, No. 737/3, z 23 III 1917; nr 568, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No 737/4, z 10 V 1917.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3774 Res. 7357, k. nlb.

## Nr 426

**1916 listopad 7, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 306/A, sporządzony na podstawie 2 korespondencji, dotyczy zatrzymania listów między Janiną Sikorską a Włodzimierzem Bernackim ze względu na podejrzenie przez cenzorów ukrytych treści.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Korespondencja pomiędzy Janiną Sikorską a „inżynierem” [Włodzimierzem Bernackim], poste restante, Mińsk

Zgodnie z zarządzeniem kierownictwa Exh. No. 7357<sup>205</sup> przedkłada się załączone kartki pocztowe wraz z poniższym tłumaczeniem na język niemiecki. Treść odpowiedzi z Mińska pozwala przypuszczać, że w tym przypadku nie chodzi o obywatela austriackiego, który dobrowolnie wyemigrował do Rosji, lecz o obywatela rosyjskiego, który podczas rosyjskiej inwazji w Galicji przebywał jako urzędnik cywilny albo w charakterze wojskowym w Mościskach i tutaj nawiązał bliższe stosunki z Janiną Sikorską. Wynika to niewątpliwie z przytoczonych w kartce i charakterystycznych dla Polaków posiadających obywatelstwo rosyjskie zwrotów. Korespondencja zdaje się być skierowana na „poste restante” w Mińsku z tego powodu, że adresat pełniąc służbę w okolicy Mińska zmienia miejsce pobytu, o czym świadczy podana na kartce pocztowej miejscowość.

W sprawie tej uprasza się o decyzję, czy w związku ze zmianą zarządzenia nr 7357 nie należałoby po prostu zatrzymać tej korespondencji, o ile w pewnych przypadkach zgodnie z instrukcją nie będzie konieczne sprawozdanie.

Wiedeń, 7 listopada 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

<sup>205</sup> Zob. dok. nr 425, przyp. 204. Niestety nie udało się odnaleźć zarządzenia szefostwa cenzury nr 7357 w zasobach aktowych GZNB w Kriegsarchiv.

## Załącznik

1. Nadawca: Włodzimierz [Bernacki], okolice Mińska (Rosja),  
odbiorca: Janina Sikorska, Mościska (Galicja),  
data: 1 X 1916.

„... Co słyhać u Ciebie, najdroższa Janino? Dlaczego milczysz? Od miesiąca nie dostaję żadnej wiadomości od Ciebie, moja Perło. Często piszę do Ciebie, na zmianę kartki i listy. Już Ci napisałem, że powinnaś zaopatrzyć się na zimę w odpowiednie ubrania. Spełnij, moje Dziecko, to moje życzenie. Każdego miesiąca będę Ci, tak jak dotychczas, wysyłał pieniądze i proszę byś tego, moja (cielesna) ukochana, nie odrzucała. Jestem zdrow. Mój stan jest naturalnie godny pożalowania, nic nie można jednakże przeciwko temu uczynić. Marzę teraz o tym, by otrzymać Twoją fotografię. Dotąd niestety nie otrzymałem ani jednej. Bądź pozdrowiona, mój najdroższy aniele – Bóg z Tobą W. ...”

2. Nadawca: Janina Sikorska, Mościska (Galicja),  
odbiorca: inż. [Włodzimierz Bernacki], poste restante, Mińsk (Rosja),  
data: brak.

„... Wiele pięknych i serdecznych pozdrowień przesyła Janina. Dzisiaj wysyłam trzecią kartkę ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Tej samej sprawy dotyczą dok.: **nr 418**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, w zastępstwie ppor. Jana Krapieńskiego, Exh. No. 294/A, z 30 X 1916; **nr 439**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 737/PB, z 27 XI 1916; **nr 506**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 737/1, z 24 I 1917; **nr 538**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, No. 737/3, z 23 III 1917; **nr 568**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 737/4, z 10 V 1917.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3774 Res. 7357, k. nlb.

## Nr 427

**1916 listopad 7, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 726/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy ciężkich**

**warunków podczas transportu do Włoch jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej, wziętych do niewoli na froncie serbskim.**Meldunek z 7 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Bliższe informacje o niegdysiejszej drodze cierpienia naszych jeńców wojennych przetransportowanych z Serbii do Włoch

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

## Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. kpr. Stanisław Rybarz, Dépôt de prisonniers de guerre Keroriou, Brest, dep. Finistère (Francja),

odbiorca: Anna Rybarz, Ryczów, pow. wadowicki (Galicja),

data: 15 X 1916.

„... Z Niszu wysłano mnie do pracy do Gramady na granicy bułgarskiej, stamtąd 15 października 1915 rozpoczął się marsz przez Nowoserbie<sup>206</sup> i Albanie do Valony. Tam 31 grudnia zaokrętowano nas na statek, a 4 stycznia 1916 wylądowaliśmy na wyspie Asinara ... Nie masz pojęcia, ilu ludzi po drodze zmarło z głodu i zimna. Więźniowie przygotowali i jedli **mięso ludzkie, ponieważ brakowało już zdechłych osłów i koni**, ropuchy uznawano za specjał ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 7102, k. nlb.

**Nr 428****1916 listopad 7, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 727/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zarzutu dobrowolnego poddania oddziału przez oficera armii austro-węgierskiej na froncie rosyjskim.**

<sup>206</sup> Terminem Nowa Serbia określano tereny pozyskane przez Królestwo Serbskie w trakcie wojen bałkańskich.

Meldunek z 7 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Oskarżenie o rzekome dobrowolne poddanie się oficera na froncie  
naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

## Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Jan Gattner, [adres nieznan] (Rosja),  
odbiorca: Paweł Molin, podoficer 23 Brygady Piechoty, poczta polowa nr 27,  
data: 16 VIII 1916.

„... Drodzy koledzy! Zgłoście to, bo ja jestem w niewoli ... co zawdzięczam jak  
wicie – porucznikowi Bo. ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentu korespondencji na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3746 Res. 4363, k. nlb.

## Nr 429

**1916 listopad 8, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 554/1 PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy małżeństw zawieranych w Rosji przez Polaków pochodzących z Galicji.**

Meldunek z 8 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Małżeństwa zawierane przez jeńców wojennych w Rosji  
naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

## Załącznik

Nadawca: prof. Tadeusz Czerwiński, Moskwa (Rosja),  
odbiorca: Barbara Tymoczko, ul. Szaszkiewicza 13, Przemyśl (Galicja),  
data: brak.

„Na adres, który macie do **Kazimierza**, przysyłajcie pieniądze, ale huk, bo mało, to dla niego mało. On tu ma ładną Rusineczkę. Zdaje się do Galicji **nie wróci**. Wyślijcie mu 100 koron, ale przez bank. Z pozdrowieniem Tadeusz Czerwiński, profesor. **Chcieli go tu zastrzelić, ale uwolnili, bo sądy tu sprawiedliwe, nie tak jak w Germanii**<sup>b</sup>. Jak się, Kaziu tu ożeni, to przyjeżdżajcie do niego po wojnie. On prosi o to. Tymczasem wyślijcie mu ze 100 koron, a szybko bo potem nic nie przyjmie, a zresztą póki chory. Z poważaniem Tadeusz Czerwiński profesor.”

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (podwójną, na blankiecie austriackiego Czerwonego Krzyża dla jeńców wojennych). Zgodność tłumaczenia na język niemiecki z oryginałem potwierdził dr Leo Lauterbach. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Tej samej problematyki dotyczą dok.: **nr 400**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 240/A, z 2 IX 1916; **nr 402**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 697/PB, z 7 IX 1916; **nr 455**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 797/1 PB, z 12 XII 1916.

<sup>b</sup> Rusycyzm – chodzi o Niemcy.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4117, k. nlb.

## Nr 430

**1916 listopad 8, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 670/2 PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy pracy jeńców wojennych podoficerów z armii austro-węgierskiej w Rosji.**

Meldunek z 8 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Używanie naszych przebywających w niewoli w Rosji podoficerów do zwyczajnych prac (aneks do meldunku z 14 sierpnia 1916 Exh. No. 670/PB<sup>b</sup> i 16 października 1916 Exh. No. 670/1 PB, E. No. 657/Z.L.<sup>c</sup>)

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. jedn. ochot. Kazimierz Kazanik, Nikolajewska Droga Żelazna, ul. Baracka 48, Lubań, pow. nowogrodzki, gub. nowogrodzka (Rosja),  
odbiorca: Marian Kazanik, ul. Czarneckiego 1, Przemyśl (Galicja),  
data: 18 IX 1916.

„... Wysłano nas do pracy przy budowie linii kolejowej w Lubaniu, oddalonym 86 wiorst od Piotrogradu. Jest nas ok. 30 jednorocznych ochotników. Złożyliśmy prośbę o zwolnienie z pracy i czekamy na jej załatwienie ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. W lewym dolnym rogu stempel: „GZNB. Zensurabteilung Nr. 6557/3. Res.” Zob. także dok. **nr 413**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 670/1PB, z 16 X 1916.

<sup>b</sup> Zob. dok. **nr 389**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 670/PB, z 14 VIII 1916.

<sup>c</sup> Meldunku nie odnaleziono.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3772 Res. 6557, k. nlb.

## Nr 431

**1916 listopad 8, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 729/PB, sporządzony na podstawie 2 korespondencji, dotyczy traktowania jeńców wojennych oficerów austro-węgierskich w obozie w Vinadio, we Włoszech.**

Meldunek z 8 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Traktowanie naszych oficerów przebywających w niewoli we Włoszech  
naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

### Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. kadet Jan Zepy, campo di prigionieri di guerra Vinadio, prow. Cuneo, Piemont (Włochy),  
odbiorca: Zofia Zepy, Sucha, pow. żywiecki (Galicja),  
data: 19 IX 1916.

„... Dzisiaj przeżyliśmy dużą niespodziankę: po trzynastu miesiącach pobytu w twierdzy wyprowadzono nas, oficerów, na trzygodzinny spacer w góry! Myślałem

już, że skończę między murami – teraz czuję się o wiele lepiej. Poczta ciągle jeszcze nie przychodzi ...”

2. Nadawca: jeńiec woj. kadet Jerzy Blaustein, campo di prigionieri di guerra Vinadio, prow. Cuneo, Piemont (Włochy),  
odbiorca: Klara Blaustein, Seisgasse 14, Wiedeń IV (Dolna Austria),  
data: 20 IX 1916.

„... Od dłuższego czasu nie przychodzi poczta. Wczoraj po raz pierwszy byliśmy na ogólnym spacerze w okolicy. Teraz mamy każdego tygodnia wychodzić na trzy godziny w góry ... Zupełnie odzwyczaiłem się od chodzenia i byłem bardzo zmęczony ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 7174, k. nlb.

## Nr 432

**1916 listopad 9, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 302/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy sytuacji jeńców wojennych z armii rosyjskiej pracujących w fabryce w Windischgarsten w Górnej Austrii.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Skarga jeńca wojennego w Windischgarsten na wyżywienie i traktowanie<sup>b</sup>  
(patrz komunikat nr 137<sup>207</sup> z 17 czerwca 1916)

Wiedeń, 9 listopada 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

---

<sup>207</sup> Zob. T. 3, dok. nr 355, przyp. 174.

## Załącznik

Nadawca: jeniec woj. Władysław Knap, „Dambachwerke”<sup>208</sup>, Windischgarsten, pow. Kirchdorf (Górna Austria),  
odbiorca: Franciszek Knap, Opole, gmina i wieś Godów, pow. puławski, gub. lubelska (Król. Pol.),  
data: 22 X 1916.

„22 października 1916 r. Kochani rodzice, Donosze wam żem zdrowy z łaski Boga czego i wam życzę z całego serca. Kochani rodzice w poprzednim liście prosiłem o tabak aby mi przysłać bo jeśli jest bardzo drogi i nie można dostać to nie przysyłać; a także w poprzednim liście prosiłem o posyłkę z chlebem, bo ja chleba bardzo mało dostaję a jusz pare dni w tygodniu zupełnie bez chleba, zamiast chleba kartofle s postem, w ogóle wszystko ersatzem; niema siły pracować bo żeby było lepsze życie. Człowiek jest zdruw mógłby pracować. Ja słaby nie jestem żebym leżał ale jestem bez siły, że cały spałem i krwi niema tyle co pierw było, oj nie ma bo po czym będzie, po bobiku, kartoflu, kukurydzy albo po otrębach rozmaitych; Jak ja jusz jestem tutaj, co by u wasz świni nie chcieli i sprawiedliwie nie chcieli, to było dla nasz nie bardzo przyjemne; czy ruski czy posła ruska świnią, tak nasz wyrwali spod rosyjskiego jarzma; mają nasz za warszawskich złodziei i bandytów przeważnie polakuw ale mnie to nie dziwi, bo jesteśmy u żyda, fabrykanta, a żyd ma zawsze chonor żeby największy szlachcic nie lepszy od świni. Zasyłam serdeczne ukłony, cauję was moi rodzice i brata, siostry i szwagrowie do ziemi.”

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (blankiet austriackiego Czerwonego Krzyża dla jeńców wojennych). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził dr Marcin Horowitz.

<sup>b</sup> Słowo dopisane czarnym atramentem.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3772 Res. 6557, k. nlb.

---

<sup>208</sup> Fabryka nart i toboganów w Rosenau, pod Windischgarsten – powstała w 1907 r. z inicjatywy pochodzącego z Windischgarsten Maksą Tonko i wiedeńskiego fabrykanta Karla Zimmermanna. Od 1910 r. była własnością „OÖ. Holzindustrie-Gesellschaft mbH.” Produkowano w niej obok nart i toboganów także wyroby skórzane, przede wszystkim torby podróżne i szkolne, oraz plecaki. Podczas I wojny światowej zakład był dostawcą dla oddziałów górskich armii austro-węgierskiej.



**Nr 433**

**1916 listopad 10, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 359/1 PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy funkcjonowania cenzury w Rosji.**

Meldunek z 10 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Funkcjonowanie cenzury w Rosji

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

Załącznik

Nadawca: jeńiec cywilny Leon Zagórski, Rostow nad Donem, obw. Wojska Dońskiego (Rosja),  
odbiorca: Pelagia Zagórska, ul. Leszczyńskiego 7, Lwów (Galicja),  
data: 28 IX 1916.

„... Odnośnie korespondencji ukazało się nowe zarządzenie, zgodnie z którym każdą kartkę pocztową należy najpierw przedkładać policji, która decyduje, czy kartka może być wysłana dalej. W razie potrzeby wysyła się ją jeszcze do cenzury. Wskutek tego pisanie jest utrudnione ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Tej problematyki dotyczy także dok. nr 274, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 359/PB, z 11 III 1916.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3764 Res. 4066, k. nlb.

**Nr 434**

**1916 listopad 10, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 730/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy traktowania jeńców wojennych podoficerów austro-węgierskich w obozie w Smoleńsku w Rosji.**

Meldunek z 10 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Traktowanie naszych podoficerów przebywających w niewoli w Rosji  
naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

## Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. podoficer Franciszek Urbański, łagier wojennoplennych Smoleńsk (Rosja),  
odbiorca: Jan Gołębiowski, Rudnik nad Sanem, pow. niski (Galicja),  
data: 15 IX 1916.

„... Załączam moją fotografię, jednakże **bez dystynkcji podoficera**, ponieważ administracja kazała nam je zdjąć ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 7081, k. nlb.

## Nr 435

**1916 listopad 11, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 310/A, sporządzony na podstawie 26 korespondencji, dotyczy zwiększenia ilości listów przesyłanych niepotrzebnie do cenzurowania do Polskiej Grupy Cenzury.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Wzrost ilości korespondencji niepodlegającej naszym kompetencjom

Przedkłada się 26 listów z Królestwa Polskiego do Sztokholmu, których cenzura leży w gestii urzędu cenzury przesyłek zagranicznych, a które przez pomyłkę zostały tutaj skierowane. Ponieważ tego rodzaju nieleżącej w zakresie naszych kompetencji korespondencji jest w ostatnim czasie coraz więcej, należałoby być może przypomnieć odpowiednim komórkom pocztowym to, że w zakresie kompetencji naszego oddziału cenzury nie leży (idąca przez Sztokholm) korespondencja mieszkańców Królestwa Polskiego z ich bliskimi w Rosji.

Zauważa się, że na niektórych z załączonych listów właściwy jest stempel „c. i k. Cenzura Wojskowa Chełm” oraz adnotacja „Główna Cenzura Wiedeń”.

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

Wiedeń, 11 listopada 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 26 oryginalnymi listami i kartami pocztowymi (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3774 Res. 7523, k. nlb.

### Nr 436

**1916 listopad 11, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 311/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy dziwnego stempla pocztowego z Anglii.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Przedkłada się list z powodu dziwnego stempla

Na drugiej stronie koperty załączonego listu, który przyszedł z Rosji, znajduje się odcisk pieczęci następującej treści: **„Wielka Brytania, Ośrodek Żywienia (Wydział) ds. Polski i Galicji”**.

Zwraca się również uwagę na miejsce; Rosyjska Poczta Polowa nr 211 w Tłuste (Galicja Wschodnia zajęta przez wroga).

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

Wiedeń, 11 listopada 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 26 oryginalnymi listami i kartami pocztowymi (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3774 Res. 7524, k. nlb.

## Nr 437

**1916 listopad 13, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 312/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy skargi jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej przebywającego w Rosji na nękanie przez zarząd kopalni ropy w Borysławiu jego rodziny, pozbawionej jego mieszkania służbowego.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Skarga jeńca wojennego w Rosji z powodu nękania jego rodziny w Galicji Wiedeń, 13 listopada 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Michał Derczyński, łagier wojennoplennych Złota Orda, chanat chiwski (Rosja),  
odbiorca: Ministerstwo Sprawiedliwości, Wiedeń (Dolna Austria),  
data: 25 VII 1916.

„... Wysokie c. i k. Ministerstwo! Niżej podpisany jeńiec woj. austriacki żołnierz 10 Korpusu 10 Pułku w Jarosławiu, do wybuchu wojny sztygar kopalniany w kopalni «Borysław» Spółka Akcyjna w Borysławiu, prosi o interwencję w następującej sprawie:

- 1) Dlaczego żona niżej podpisanego została wraz z dziećmi wypędzona przez inżyniera **Steckiego** z mieszkania, które mieli dwa lata przed wojną i dlaczego nękana jest przez różne szykany?
- 2) Dlaczego ...letni inżynier Stecki nie bierze udziału w walce za cesarza i ojczyznę zamiast toczyć wojny z kobietami w Borysławiu, podczas gdy niżej podpisanego, mającego 36 lat, od pierwszej chwili po rozpoczęciu wojny można było znaleźć w szeregach armii ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3774 Res. 7359, k. nlb.

**Nr 438**

**1916 listopad 14, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 314/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy omijania cenzury przez pocztę wysyłaną w paczkach do jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej przebywających w Rosji.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Zatajenie (przemyt) przesyłki pocztowej z Radłowa, Galicja, do Rosji do jeńca wojennego<sup>b</sup>

Wiedeń, 14 listopada 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

Załącznik 1

Nadawca: Feliks Kosman, Radłów, pow. brzeski (Galicja),  
odbiorca: jeńiec woj. Józef Kosman, Ikonnikowa Gora, pow. spasski, gub. rizańska (Rosja),  
data: 8 X 1916.

„... wysyłamy Ci dwie nowe szare koszule; przypatrz się dokładnie mankietom, są one wąskie, dlatego musisz je rozpruć od wewnętrznej strony. Czy kamizelka z poprzedniej przesyłki pasuje? Musisz rozpruć po prawej stronie na dole, ponieważ jest ona wąska, choć posiada dużą wartość ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

Załącznik 2 – pismo Starostwa w Brzesku do zwierzchności gminnej w Radłowie

Brzesko, dnia 8 listopada 1916

C. i k. Starostwo w Brzesku. L/ 32843

Do zwierzchności gminnej w Radłowie

Polecam wezwać F. Kosmana, który ma syna Józefa w niewoli rosyjskiej, aby się natychmiast w c. i k. Starostwie w biurze nr 1 zgłosił.

c. i k. Starosta (Fedorowicz)

Załącznik 3 – pismo Starostwa w Brzesku do Oddziału Cenzury GZNB w Wiedniu  
Brzesko, 28 listopada 1916

C. i k. Starosta Brzesko L. 33407

Do Biura Informacji o Jeńcach Wojennych, Oddział Cenzury w Wiedniu  
Ojciec Feliks Kosman został zapytany, co miał na myśli pisząc załączoną kartkę pocztową. Wyjaśnił, że kilka razy wysłał swojemu synowi pieniądze i one nigdy nie doszły. By ułatwić tę przesyłkę, zaszył je w kamizelce względnie w mankietach i chciał w ten sposób zasugerować synowi, gdzie należy szukać pieniędzy.

c. i k. Starosta (Fedorowicz)

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Do akt dołączono (zał. 2 i 3) wyjaśnienie w tej sprawie starostwa w Brzesku. Tej samej sprawy dotyczą dok.: nr 419, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 297/A, z 31 X 1916; nr 513, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 376/A, z 30 I 1917.

<sup>b</sup> Adnotacje pod meldunkiem: „przesłano do starostwa w Brzesku” oraz „Uwaga: O ukryciu przesyłki w wspomnianej wyżej kamizelce informowano już w meldunku Exh. No 297/A z 31 października 1916”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3774 Res. 7404, k. nlb.

## Nr 439

**1916 listopad 27, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 437/2 PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zatrzymania listu jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej z powodu treści zakazanych przez przepisy.**

Meldunek z 27 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Podejrzany list jeńca wojennego w Rosji

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Mundek Słowik, łagier wojennoplennych Buguruslan, gub. samarska (Rosja), odbiorca: Aniela Słowik, 3954 Penn Ave., Pittsburgh, hrabstwo Allegheny, stan Pensylwania (Stany Zjednoczone), data: 25 X 1916.

„... Kochana Mamo! Piszesz, jakbyś nie znała mojej sytuacji. Napisałem Ci, że **w żadnym wypadku nie mogę wrócić do Austrii**, a jeśli miałbym pojechać do Krakowa, to byłoby to możliwe tylko wtedy, gdyby miasto nie było już austriackie. Chciałbym pojechać do Ameryki, nie dla przyjemności, lecz dla korzyści ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K. u. k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Zob. także dok. nr 311, Sprawozdanie specjalne naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, kpt. Milana Boubeli, Exh. No. 437/PB, z 26 IV 1916.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3766 Res. 4811, k. nlb.

## Nr 440

**1916 listopad 27, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 663/4 PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy prośby jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej przebywającego w Ufie w Rosji o przesłanie dokumentów stanu cywilnego.**

Meldunek z 27 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Prośba jeńca wojennego w Rosji o przesłanie dokumentów osobistych<sup>b</sup> (patrz komunikat nr 102<sup>209</sup>)

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Władysław Boroń, łagier wojennoplennych Ufa (Rosja),  
odbiorca: Helena Boroń, Bohorodczany (Galicja),  
data: 26 X 1916.

„... Drugi raz proszę Cię, byś na wszelkie możliwe sposoby załatwiła mi potrzebny dokument. Chodzi o zaświadczenie ze strony gminy względnie urzędu immatrykulacyjnego, że jestem katolikiem, Polakiem i kawalerem ... Proszę adresować:

---

<sup>209</sup> Zob. T. 3, dok. nr 335, przyp. 161.

Charków, ul. Skobelevska 32, J. Rasznica – bez dalszych adnotacji. Czekam niecierpliwie, ponieważ sprawa jest poważna i nie cierpi zwłoki ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. No. 3628”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3747 Res. 4383, k. nlb.

## Nr 441

**1916 listopad 27, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 709/1 PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy rzekomego zwolnienia przez władze rosyjskie jeńców cywilnych z Galicji przebywających w Rosji.**

Meldunek z 27 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Meldunek o rzekomo mającym się odbyć zwolnieniu jeńców cywilnych w Rosji (aneks do meldunku Exh. No. 709/PB. z 13 października 1916<sup>b</sup>)

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

### Załącznik

Nadawca: jeńiec cywilny dr Stanisław Hofmokl, Orzeł (Rosja),

odbiorca: Romana Hofmokl, Lwów (Galicja),

data: 18 X 1916.

„... Ogłoszono, że wszyscy z wyjątkiem mężczyzn od 17 do 50 roku życia mogą wrócić do domu, ci ostatni zaś tylko wtedy, gdy są niezdolni do służby wojskowej ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.



<sup>b</sup> Zob. dok. nr 412, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Stanisława Rogalskiego, Exh. No. 709/PB, z 13 X 1916.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 7192, k. nlb.

## Nr 442

**1916 listopad 27, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 737/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zatrzymania listów między Janiną Sikorską a Włodzimierzem Bernackim ze względu na podejrzenie przez cenzorów ukrytych treści.**

Meldunek z 27 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Korespondencja pomiędzy Janiną Sikorską i inż. Włodzimierzem Bernackim w Mińsku

Ad Abt. D. Exh. No. 7357/3 przedkłada się kartkę, na podstawie której nazwisko inżyniera, o którym jest mowa, ustalono jako Włodzimierz Bernacki.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

### Załącznik

Nadawca: Janina Sikorska, Mościska (Galicja),  
odbiorca: inż. Włodzimierz Bernacki, poste restante, Mińsk (Rosja),  
data: 14 XI 1916.

„... Smutny jestem, że nie otrzymujesz ode mnie poczty, mój Aniele, kiedy nasze trudy dobiegną końca? ... Piszę do Ciebie co drugi dzień, jednakże, tak jak to miało miejsce wcześniej, nie zostałem powiadomiony, że **Towarzystwo względnie Komitet otrzymał moje listy i przesłał je Tobie ...**”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Tej samej sprawy dotyczą dok.: nr 418, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, w zastępstwie ppor. J. Krapieńskiego, Exh. No. 294/A, z 30 X 1916; nr 425, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 302/A, 4 XI 1916; nr 426, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 306/A, z 7 XI 1916; nr 506, Meldunek naczelnika

Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 737/1, z 24 I 1917; **nr 538**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, No. 737/3, z 23 III 1917; **nr 568**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No 737/4, z 10 V 1917.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3774 Res. 7357, k. nlb.

## Nr 443

**1916 listopad 27, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 738/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy pobytu jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej w więzieniu w Szlisselburgu w Rosji.**

Meldunek z 27 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Twierdza Szlisselburg jako miejsce pobytu naszych jeńców wojennych

### Załącznik

Nadawca: Maria Pawlik, ul. Pijarów 17, Lwów (Galicja),  
odbiorca: jeńiec woj. Michał Pawlik, kancelaria Ochrony nr 1601, Szlisselburg<sup>210</sup>, gub. piotrogodzka (Rosja),  
data: 18 XI 1916.

„... Kochany Bracie! Otrzymaliśmy od Ciebie trzy kartki ze Szlisselburga. Wysła-  
liśmy Ci już cztery odpisy dokumentów z Wiednia, musisz teraz napisać pokwi-  
towanie z zaświadczeniem tamtejszej komendantury, że żyjesz i z datą dnia,  
w którym dostałeś się do niewoli. Takie pokwitowanie powinieneś przesyłać do  
dyrekcji co miesiąc ...”

Za zgodność:

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

---

<sup>210</sup> Szlisselburg – twierdza wybudowana jako Nöteborg przez Szwedów w 1612 r. Zdobyta przez Rosjan w czasie wojny północnej, od tej pory nosiła obecną nazwę. Na rozkaz Piotra I została rozbudowana, stanowiąc punkt oparcia dla opanowania Finlandii. Od początku XVIII w. była wykorzystywana jako więzienie, w którym często osadzano przestępców politycznych, m.in. dekabrystów i działaczy narodowych oraz socjalistów. Z Polaków więzieni byli tu m.in. Walerian Łukasiński, Ludwik Waryński i Kazimierz Pużak. Podczas rewolucji lutowej więźniowie zostali uwolnieni przez zrewoltowanych mieszkańców, a twierdza – spalona. W latach 1928–1940 mieściło się w niej muzeum.

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3774 Res. 7651, k. nlb.

## Nr 444

**1916 listopad 27, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 327/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy agitacji na rzecz pokoju wśród jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej w obozie w Sreteńsku w Rosji.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Tendencje rewolucyjne w Rosji

Nadawca określa cytowany na kartce pocztowej wiersz jako tłumaczenie, można więc przypuszczać, że chodzi o rosyjski wiersz poświęcony wojnie, który oddaje nastroje panujące w Rosji. Kartka została wysłana do socjalistycznego dziennika „Naprzód”<sup>211</sup> ukazującego się w Krakowie.

Wiedeń, 27 listopada 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

### Załącznik

Nadawca: jeńiec [imię nieznane] Friedman, woj. łagier wojennoplennych Sreteńsk<sup>212</sup>, obw. zabajkalski (Rosja),  
odbiorca: redakcja „Naprzodu”, Kraków (Galicja),  
data: 22 X 1916.

<sup>211</sup> „Naprzód” – zob. T. 2, dok. nr 187, przyp. 22.

<sup>212</sup> Łagier wojennoplennych w Sreteńsku – w irkuckim okręgu wojskowym, istniał w latach 1914–1920. 18 X 1914 było tu 1 tys. jeńców, w kwietniu 1915 – już 11 tys. Część z nich, 3 tys. jeńców, umieszczono w budynkach przesiedleńczych znajdujących się na stacji kolejowej, dla reszty powstało w tym rejonie miasta 10 nowych baraków (każdy po 0,5 tys. jeńców). Większość oficerów została umieszczona w dawnych koszarach 16 Syberyjskiego Pułku Strzelców, bardzo niewielka liczba oficerów posiadających wyższe stopnie zamieszkała w domach prywatnych. Po wybuchu rewolucji październikowej część jeńców uciekła z obozu, próbując na własną rękę przedostać się do europejskiej części Rosji. W 1918 władzę na Dalekim Wschodzie Rosji przejęli Biali, nieuznający postanowień traktatu brzeskiego, więc obóz w Sreteńsku istniał dalej. Część jeńców wstąpiła do oddziałów Białych, część do Czerwonych. Większość jednak pozostała na miejscu. 25 I 1919 na terenie obozu znajdowało się 820 jeńców, w tym 163 chorych. Od kwietnia 1920 jeńców z obozu w Sreteńsku zaczęto przewozić do Władywostoku i stamtąd Szwedzki Czerwony Krzyż zorganizował ich ewakuację do Europy. А.И. Чашин, *Военнопленные Первой Мировой войны в Сретенске...*

„Sreteńsk 22 X 1916,

Przyjaciele Pokoju

(Przetłumaczone)

Precz z bronią, precz z wojną –

Które miliony zniszczyły –

Pokój, Pokój na całym świecie –

Pokój bądź zawsze hasłem –

A kto Pokój, ten pokój nie uznaje

Temu – połamamy wszystkie kości w dwoje

Mąż Pokoju

Serdeczne Życzenia Noworoczne zasyłam z Dalekiego Wschodu Redakcji «Naprzodu» oraz Stowarzyszeniu Dziennikarzy «Ognisko» z poważaniem Friedman”

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową w języku polskim (blankiet austriackiego Czerwonego Krzyża dla jeńców wojennych). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. Zgodność tłumaczenia z oryginałem potwierdził dr Marcin Horowitz.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3769 Res. 6077, k. nlb.

## Nr 445

**1916 listopad 29, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 327/A, dotyczy nastrojów społeczeństwa polskiego Galicji po wydaniu aktu 5 listopada.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Nastroje na tyłach (Galicja)

Polska ludność wiejska skarży się na konfiskaty i ograniczanie wolnego handlu zbożem, ludność miejska na drożyznę i brak artykułów spożywczych. Ogólnie czeka się na koniec wojny.

Jeśli uwzględnimy zniszczenia dokonane w Galicji jako obszary działań wojennych i spowodowane tym wyrzeczenia ludności, to nastroje panujące w tym kraju koronnym należy określić jako optymistyczne, ponieważ skargi są wyrażane w stosunkowo delikatnym tonie.

Wskrzeszenie Królestwa Polskiego świętowane jest w słowach pełnych zachwyty we wszystkich warstwach ludności, a entuzjazm ten pozwala zapomnieć o troskach natury ekonomicznej.

Wiedeń, 29 listopada 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3747 Res. 4383, k. 43.

## Nr 446

**1916 listopad 29, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 740/PB, dotyczy nastrojów ludności polskiej Galicji i Królestwa Polskiego i jej stosunku do aktu 5 listopada.**

Meldunek z 29 listopada 1916<sup>a</sup>

Temat: Nastroje na tyłach

Większość piszących nie wychodzi poza wąską sferę własnych interesów. Z tego powodu nie da się zauważyć ani wybuchów zwątpienia, ani woli przetrwania.

### **Wypowiedzi na temat państwa polskiego**

Manifest sprzymierzonych monarchów został powitany przez ludność **Galicji** z wyrazami jednogłośnej, niez mieszanej **radości**. Ogólnie uważa się go za znaczące historyczne wydarzenie życia narodowego, jednakże w żadnym wypadku za ostateczne urzeczywistnienie pradawnego dążenia do niepodległości.

Tutaj opinie się rozchodzą. Podczas gdy niektórzy na razie zadowolają się tym tymczasowym rozwiązaniem jako stopniem dalszego rozwoju, to inni (przede wszystkim młodsze i bardziej inteligentne elementy) oczekują ze straszną niecierpliwością rychłego zjednoczenia wszystkich ziem polskich.

Charakterystyczne są wypowiedzi bezpośrednio dotkniętej tym wydarzeniem ludności **rosyjskiej części Polski**. Oprócz wyrazów nieograniczonego **zachwytu** należy również odnotować trzeźwe rozważania niektórych, którzy z **punktu widzenia polityki realnej** uznają obecne rozwiązanie za problematyczne i ze względu na stanowisko Rosji i przyszłej konferencji pokojowej przyjmują postawę zdystansowaną, a częściowo nawet również sceptyczną.

Przebywający na terenie naszego kraju jeńcy wojenni narodowości polskiej oczekują swojego rychłego zwolnienia. Stopień gotowości do wstąpienia do armii polskiej jest różny w zależności od wspomnianego powyżej stanowiska politycznego.

### Żałoba po cesarzu Franciszku Józefie

Niezliczone listy świadczą o jednogłośnej, szczerzej żałobie, którą śmierć monarchy wywołała we wszystkich kręgach. W pełnych smutku słowach opisuje się dobroć, łagodność i przychyłność cesarza. Jeńcom wojennym w obozach delikatnie przekazano tę żałobną nowinę. Jako pociecha wskazuje się na zapowiedzi zawarcia pokoju przez nowego cesarza.

Przytoczmy także legendę, według której zmarły monarcha miał zarządzić w testamencie niepodległość Polski.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3747 Res. 4383, k. nlb.

### Nr 447

**1916 grudzień 1, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 328/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy niedoręczenia listów jeńca wojennego przez urząd pocztowy i listonoszy we Lwowie.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Niestosowne zajście podczas doręczenia poczty we Lwowie

Załączona kartka pocztowa jeńca wojennego Semena Hluchenki, Neapol, Włochy, wysłana do Józefa Czwartynskiego, ul. Grodecka **dom 131, III piętro, drzwi 270**, Lwów, została opatrzona przez listonosza adnotacją na stronie adresowej: „ul. Grodecka 131 **bez podania numeru schodów** adresat nieznan” oraz odesłana z powrotem do adresata w Neapolu. Powiadamy o tym przypadku zauważając jednocześnie, że przez tutejszą komórkę cenzury często przechodzą listy, które przez lwowskie organy doręzeniowe odsyłane są do nadawców bez podania wystarczającej przyczyny niemożliwości doręczenia.

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

Wiedeń, 1 grudnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3774 Res. 7698, k. nlb.

### Nr 448

**1916 grudzień 1, Wiedeń.** – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 329/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy prośby jeńca wojennego, jednorocznego ochotnika armii austro-węgierskiej przebywającego w Rosji o przesłanie świadectwa maturalnego.

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Przesyłanie dokumentów legitymacyjnych jeńcom wojennym w Rosji

Zgodnie z komunikatem nr 102<sup>213</sup> z 2 kwietnia 1916 przedkłada się załączony list Heinricha Teichmanna, zamieszkałego w Wiedniu XX, Hellwagstraße 2/20, wysłany do jednorocznego ochotnika służącego w 80 pułku piechoty, obecnie jeńca wojennego Wilhelma Teichmanna w Łazorkach, gub. połtawska, który zawiera poświadczony przez sąd odpis świadectwa dojrzałości adresata.

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

Wiedeń, 1 grudnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3747 Res. 4383, k. nlb.

### Nr 449

**1916 grudzień 7, [Wiedeń].** – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 663/PB, sporządzony na podstawie 2 korespondencji, dotyczy próśb jeńców cywilnych z Galicji przebywających w Rosji o przysłanie dokumentów stanu cywilnego.

---

<sup>213</sup> Zob. T. 3, dok. nr 335, przyp. 161.

Meldunek 7 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Prośby cywilnych jeńców wojennych w Rosji o przesłanie dokumentów osobistych<sup>b</sup>

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

## Załącznik

1. Nadawca: szofer Józef Bazyłowicz, ul. Włodzimirska 38, Kijów (Rosja),  
odbiorca: Stefan Bazyłowicz, ul. Zniesienna 293, Lwów (Galicja),  
data: 30 X 1916.

„... Od mojego wyjazdu mieszkam na stałe w Kijowie ... Napiszcie mi, gdzie są **moje papiery**, ponieważ **ich potrzebuję**. Świadeństwo chrztu jest u Heli. Zachowajcie je proszę ... Żenię się ...”

2. Nadawca: Leonka Łonja, Żytomierz (Rosja),  
odbiorca: Aniela Harachowizna, Skole, pow. stryjski (Galicja),  
data: 30 XI 1916.

„... Powodzi mi się dobrze. Sprawiałam sobie kostiumy za 700 rubli, 800 sobie zaoszczędziłam. Uczę się francuskiego i mam bonę ... W Wielkanoc byłam na weselu i dobrze się bawiłam, dostałam bukiet kwiatów i złoty pierścionek. Pan Szelest nakazuje Was poprosić o przesłanie **mojego aktu urodzenia**. Piszcie na stary adres do Kijowa ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja cenzora: „Ad Abt. D. Res. 3628”.



**Nr 450**

**1916 grudzień 7, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 746/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy przesłania jeńcowi wojennemu z armii austro-węgierskiej przebywającemu w Szacku w Rosji poświadczonego odpisu dyplomu lekarskiego.**

Meldunek z 7 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Wysyłka dokumentów osobistych do jeńca wojennego w Rosji<sup>b</sup>

W załączniku przedkłada się list Brunona Rittera von Brzezickiego w Szacku, gub. tambowska, który zawiera jedynie poświadczony odpis dyplomu doktorskiego. Ponieważ chodzi o doktora medycyny, można przypuszczać, że dokument ten ma umożliwić adresatowi zezwolenie na wykonywanie swojego zawodu lekarza.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja cenzora: „Ad Abt. D. Res. No. 3628”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3747 Res. 4383, k. nlb.

**Nr 451**

**1916 grudzień 7, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 732/1 PB, sporządzony na podstawie 3 korespondencji, dotyczy pracy jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej we Włoszech.**

Meldunek z 7 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Wykorzystywanie do pracy naszych jeńców wojennych we Włoszech

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

## Załącznik

1. Nadawca: jeniec woj. Gabor Brlek, Melogno, campo di prigionieri di guerra Finalmarina, prow. Savona, Liguria (Włochy),  
odbiorca: Wiktor Ferber, Kraków (Galicja),  
data: 8 X 1916.

„... Jestem zatrudniony przy **budowie dróg** ... Dostajemy 5 halerzy za godzinę, pieniądze te nie są wypłacane, lecz zapisywane na naszym koncie, które po wojnie ma zostać wyrównane<sup>b</sup>. ...”

2. Nadawca: jeniec woj. Jan Mazurek, Melogno, campo di prigionieri di guerra Finalmarina, prow. Savona, Liguria (Włochy),  
odbiorca: Emilia Knapczyk, Nowy Sącz (Galicja),  
data: 9 X 1916.

„... Od 3/10 przebywam w Melogno. Jestem tutaj dowódcą 180 mężczyzn, którzy zostali tutaj wysłani do pracy. Jesteśmy na wysokości 1030 metrów i **budujemy drogę** ... Po ukończeniu pracy (za ok. dwa miesiące) przyjedziemy do Genui ...”

3. Nadawca: jeniec woj. Jan Szuszkiewicz, [adres nieznan] (Włochy),  
odbiorca: Helena Szuszkiewicz, Ołomuniec (Morawy),  
data: 30 X 1916.

„... Pracuję w warsztacie ... **Adres mogę podać później** ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 3 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K. u. k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja cenzora: „Tutaj następuje fragment zatrzymany przez cenzurę włoską”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 7174, k. 154.

## Nr 452

**1916 grudzień 7, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 743/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy braku zaopatrzenia**

## dla jeńców wojennych podoficerów austro-węgierskich w podeszłym wieku, przebywających w niewoli rosyjskiej.

Meldunek z 7 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Skarga przebywającego w niewoli w Rosji urzędnika nadzoru skarbowego na zaniedbanie ze strony naszego rządu

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Józef Dorfmann, łagier wojennoplennych Taszkient, obw. syrdaryjski (Rosja),

odbiorca: Minna Dorfmann, Elisabethpromenade 39, Wiedeń IX (Dolna Austria),

data: 20 IV 1916.

„... Ze strony administracji armii dzieje się nam wielka niesprawiedliwość. O jednorocznych ochotnikach myśli się, kadeci-aspiranci otrzymują 50 rubli miesięcznie i mieszkają oddzielnie, jednakże **o nas nikt nie pomyśli**. Starzy wachmistrzowie w wieku 50–52 lat, podoficerowie i starzy, **posiwiali odbiorcy** granicznego posterunku celnego **muszą**, nie otrzymując ani kopiejki wynagrodzenia, **wykonywać najcięższe prace fizyczne**. Żałuję niezmiernie, że moją młodość, najpiękniejszy wiek mojego życia, na darmo poświęciłem służbie wojskowej. Teraz nikt nie myśli o starym człowieku, którym gardzi się, mimo jego zasług oraz mimo tego, że ma piękne stanowisko – jednakże nie w wojsku ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3773 Res. 7174, k. nlb.

### Nr 453

**1916 grudzień 9, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 336/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji dotyczy sytuacji internowanego mieszkańca**

## Królestwa Polskiego w obozie w Markl w Dolnej Austrii, proszącego o chleb dla siebie i swojej rodziny.

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Rozpaczliwa prośba o chleb internowanego w Markl

Wiedeń, 9 grudnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

### Załącznik

Nadawca: intern. Natan Rosenfeld, Internierungslager Markl, poczta Windigsteig, pow. Waidhofen an der Thaya (Dolna Austria),  
odbiorca: Komitet „Le Pain des prisonniers”, Montreux, kanton Vaud (Szwajcaria),  
data: 4 XII 1916.

„... Do wybuchu wojny byłem właścicielem dużego młyna, byłem zamożny i przez całe swoje życie udzielałem wsparcia różnym polskim spółdzielniom. – Od dwóch i pół roku jestem internowany jako mieszkaniec Królestwa Polskiego. Dotychczas wolałem cierpieć niż zwracać się o pomoc do towarzystw pomocy. Teraz jest niestety niemożliwe cierpieć dalej. Dlatego proszę o chleb! Proszę o chleb dla mnie i dla mojej składającej się z czterech członków rodziny. Nie proszę o nic innego, lecz wyłącznie o chleb!

Z tytoniu i herbaty można zrezygnować, z chleba ciężko, szczególnie, jeśli dzieci są głodne ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3747 Res. 4383, k. nlb.

## Nr 454

**1916 grudzień 9, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 745/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy prośby internowanego w obozie w Großau o umożliwienie wstąpienia do Legionów Polskich.**

Meldunek z 9 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Prośba internowanego do Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości Arcyksięcia Karola Stefana<sup>214</sup>

W załączeniu przekazujemy list internowanego Henryka Koczkowskiego w Großau koło Raabs do Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości Najmiłościvszego pana arcyksięcia Karola Stefana.

Nadawca informuje, że swego czasu w Bułgarii zetknął się z monarchią, po różnych tułaczkach wstąpił do Legionów Polskich, skąd jednakże został 13 września 1916 wydalony i internowany. Prosi o zwolnienie z internowania i przyjęcie do Legionów względnie pozwolenie na powrót do Bułgarii i powołuje się na to, że swego czasu został przedstawiony Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości i przestawił prośbę ustnie.

List adresowany jest do Żywca, zgodnie z wiedzą niżej podpisanego Jego Cesarska i Królewska Mość przebywa obecnie w Wiedeń IV, Hauptstraße.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, ze streszczeniem listu w języku niemieckim (mps) i załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3775 Res. 7777, k. nlb.

## Nr 455

**1916 grudzień 12, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 797/1 PB, sporządzony na podstawie 3 korespondencji, dotyczy zawierania małżeństw przez jeńców cywilnych z Galicji w Rosji.**

Meldunek z 12 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Zawieranie małżeństw przez jeńców cywilnych w Rosji<sup>b</sup>

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

---

<sup>214</sup> Karol Stefan Habsburg-Lotaryński (1860–1933) – arcyksiążę austriacki, jego rodzicami byli Karol Ferdynand Habsburg i jego żona arcyksiężniczka Elżbieta. Po śmierci ojca został adoptowany i był wychowywany przez stryja, arcyksięcia Albrechta Fryderyka, po którym odziedziczył dobra w Żywcu. Właściciel dóbr żywieckich (ok. 40 tys. ha lasów) oraz browaru w Żywcu. Kolekcjoner dzieł sztuki oraz drogich samochodów. Kandydat państw centralnych na króla polskiego w 1918 r.

## Załącznik

1. Nadawca: Helena Nardygóra, Komitet Polski, Perm (Rosja), odbiorca: Teodor Nardygóra, ul. Pijarów 38, Lwów (Galicja), data: 19 VIII 1916.

„... tutaj jest sędzia Michalczewski, który osiem dni temu się ożenił ...”

2. Nadawca: Stanisław Daczyński, [adres nieznany] (Rosja), odbiorca: Jadwiga Daczyńska, ul. Grodzka 17, Przemyśl (Galicja), data: 11 VIII 1916.

„... Kochana Mamo! Chcę opisać Ci rodzinę mojej żony, jeśli to możliwe. Ojciec jest kupcem ... Moja żona jest dobra, sympatyczna ...”

3. Nadawca: Józef Szczygieł, Laskówka [Delastowska], poczta Szczucin, pow. dąbrowski (Galicja), odbiorca: Jan Szczygieł, ul. Jarmaroczna Wodokaczka, Niżny Nowogród (Rosja), data: 2 X 1916.

„... Kochany Synu! Inaczej postanowiłeś w domu, a inaczej w dalekim świecie ... Nie będziemy wybierać Ci żony, lecz gdy uczynisz to sam, patrz, by zgadzało się to z Bożą i naszą wolą. Powinna ona być z Twojego narodu i być Twojej wiary ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 3 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. Tej samej problematyki dotyczą dok.: **nr 400**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydo, Exh. No. 240/A, z 2 IX 1916; **nr 402**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 697/PB, z 7 IX 1916; **nr 429**, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 554/1 PB, z 8 XI 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja cenzora: „Ad Abt. D. Res. No. 4117”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3744 Res. 4001, k. 134.

## Nr 456

**1916 grudzień 12, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 721/PB, sporządzony na podstawie 6 korespondencji, dotyczy sposobu**

## postępowania wobec niedoręczonej korespondencji jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej przebywających w Rosji.

Meldunek z 12 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Traktowanie niedoręczonej korespondencji

Jako aneks do zapytania Exh. No. 721/PB z 31 października 1916<sup>b</sup> załącza się kilka dalszych zwracanych korespondencji wraz z prośbą o decyzję, czy należy je z powrotem wysłać do kraju wroga. Zwraca się przy tym uwagę na pochodzący z nieznaney strony odcisk stempla: **Zwrot Rosja**.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

### Załącznik

1. Nadawca: Jan [nazwisko nieznanne], Jekaterynburg, gub. permska (Rosja), odbiorca: [imię nieznanne] Dąbrowski, ul. Panieńska 41, Lwów (Galicja)<sup>c</sup>, data: 17 IX 1916.

„Dnia 17 września 1916. Kochany Szwagrze. Ja twój szwagier składam ci serdeczne dzięki za kartkę, którą otrzymałem od ciebie i jestem bardzo zadowolony, że jesteście w domu zdrowi i również ja odpisuję prawie co 3 dni kartki. Pozdrawiam cię i Siostrę. Bądźcie zdrowi. Twój szwagier Jan”

2. Nadawca: jeńiec woj. Jan Tkaczuk, łagier wojennoplennych Czelabińsk, gub. orenburska (Rosja)<sup>d</sup>, odbiorca: Ignacy Soroczeński, ul. Terosińska 9, obok Zielonej, Lwów (Galicja)<sup>e</sup>, data: 25 IX 1916.

„Czelabińsk 25 września (ruskiego) 1916<sup>f</sup>. Panie Soroczeński piszę do Pana wieli razy i ni mam ot Pana żadnyj wiadomości, proszę mi napisać gdzie jest Angalewicz i gdzie jest jego żona bo ja też ni mam od nich żadnyj wiadomości. Jan Tkaczuk Wojennoplenny, Komissia w Czelabińsku, gubernia orenburska, Rossia”

3. Nadawca: jeńiec woj. Roman [nazwisko nieznanne], łagier wojennoplennych Taszkient, obw. syrdaryjski (Rosja), odbiorca: Frosia Matuszkówna, ul. Mickiewicza, Rzeszów (Galicja)<sup>g</sup>, data: 17 VIII 1916.

„Taszkient 17 sierpnia 1916. Najdroższa Frosiu, już dłuższy czas nie mam od ciebie żadnej wiadomości co jest z tobą, że tak mało do mnie piszesz, ja jestem zdrów tylko tęsknię bardzo za wami, cóż robi mój facet, cóż ty porabiasz i jak się

powodzi tobie, proszę Cię uważaj na wszystko bądź spokojna nie martw się. Pa, pa, bądź zdrowa, do widzenia twój Romek”

4. Nadawca: Stefania [nazwisko nieznane], [adres nieznany],  
odbiorca: Władysław Liszkiewicz, zarząd więzienia, Winnica, gub. podolska (Rosja)<sup>h</sup>,  
data: brak.

„Drogi nasz Władziu! Dwie kartki pisałam, czyś co otrzymał. Przy zbliżających się imieninach życzę Ci z całego serca wszystkiego najlepszego. Może Bóg pozwoli zobaczyć się szczęśliwie ty i my. Ja coś chora, kto wie jak długo pociągnę. Wszystko to w rękach Boskich. Ciebie serdecznie pozdrawiamy i całujemy Stefa i Jasiu. Bardzo byśmy się cieszyli choć słów kilka dostać. Bóg z Tobą!”

5. Nadawca: Piotr Bielecki, Gorskoivanowski Rudnik, pow. słowianoserbski, gub. jekaterynosławska (Rosja),  
odbiorca: Jędrzej Bac, Tyczyn, powiat rzeszowski (Galicja),  
data: 2 VIII 1916.

„Rudnik 2/8 stycznia 1916 r. Niech będzie Pochwalony Jezus Hrystus. Najdroższy Jędrzeju i dobry kolego kartkę od ciebie otrzymałem za lektura ci serdecznie dziękuje żem się dowiedział że ty jesteś zdrów. Mój drogi bracie tylko nic nie piszesz przy czym jesteś lub co robisz i gdzie jesteś. Ponieważ tyle moich spomnień za tobą i piszce czy ty jesteś zdrów do mnie, to cię serdecznie proszę odpisz mi czy ty jesteś zdrów i kolegi twoje s kturemi tyś poszedł i pozdrów ich ode mnie które są s tobą lub znajomych i pozdrawiam cię serdecznie po niezliczone razy do miłego zobaczenia się s yobą życzliwy Twój szwagier Bielecki Piotr”

6. Nadawca: jeniec woj. Szymon Worowiec, Tadeusz Tyb, łagier wojennoplennych Tiumeń – barak 25, gub. tobolska (Rosja),  
odbiorca: Maria Głuszek, Rzeszów (Galicja)<sup>i</sup>,  
data: brak.

„Tiumeń, dnia 20 sierpnia 1916. Droga żono zdrowym jestem z łaski Pana Boga. Kochana żono dowiaduje się o twoim zdrowiu i Protazego. Kochana żono dlaczego ty mnie tak długo nie odpisujesz. Maniu proszę ci odpisz mi bo się bardzo smucę, nie wiem co robisz, co koło cibie słyhać bo koło mnie nie masz jak w domu. Kochana Maniu pisz dużo więcej wiadomości. Pozdrawiam Cię i całuję twój Jędrzej”

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z załączonymi 6 oryginalnymi kartami pocztowymi. Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Zob. dok. nr 427, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 721/PB, z 31 X 1916.



<sup>c</sup> Dopisek odręczny: „adresat nieznan”, na dole koperty adnotacja odręczna: „Retour Rosja”.

<sup>d</sup> Rosyjska karta pocztowa.

<sup>e</sup> Nie było takiej ulicy we Lwowie, prawdopodobnie chodzi o ul. Torosiewicza, dopisek na dole karty: „Retour gub. Orenburg, Czelabińsk”.

<sup>f</sup> Wg kalendarza gregoriańskiego: 8 X 1916.

<sup>g</sup> Dopisek odręczny: „nieznana”.

<sup>h</sup> Dopisek odręczny: „Retour inconnu”.

<sup>i</sup> Dopisek odręczny: „adresat nieznan”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

*Korespondencja w języku polskim: oryginał, rękopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3774 Res. 7405, k. nlb.

## Nr 457

**1916 grudzień 14, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 751/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy listu osoby podejrzanego o niepoczytalność.**

Meldunek z 14 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: List napisany najwidoczniej przez człowieka obłąkanego<sup>b</sup>

Załączony list internowanego w Wieselsfeld koło Oberhollabrunn Józefa **Zapolskiego**, napisany do Jego Ekscelencji Księcia Biskupa Adama Sapiehy<sup>215</sup> w Krakowie, zawiera tak niejasną, bezsensowną treść, że uzasadnione jest podejrzenie choroby umysłowej nadawcy.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z załączonym 1 oryginalnym listem (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau

<sup>215</sup> Adam Stefan Sapieha (1867–1951) – ukończył IV Gimnazjum we Lwowie (1886), seminarium duchowne we Lwowie (1894) i Papieskie Ateneum Laterańskie (1896). W latach 1897–1901 sekretarz sądu metropolitalnego oraz wicerektor seminarium duchownego we Lwowie. Szambelan papieski Piusa X (1906–1911). Po powrocie do kraju biskup (1911–1925) i arcybiskup krakowski (1925–1951). Podczas I wojny światowej przewodniczący KBK. Senator I kadencji z listy ChZJN (1922–1923), w 1923 złożył mandat. Potępiał działania władz związane z tzw. wyborami brzeskimi. Podczas II wojny światowej był faktycznym przywódcą Kościoła w Polsce, organizatorem pomocy dla ofiar wojny. Wspomagał RGO. Był rzecznikiem pomocy Kościoła dla Żydów. Po zakończeniu wojny zainicjował wydawanie „Tygodnika Powszechnego” i stanął na czele Caritasu (1945–1950). W 1946 mianowany przez papieża Piusa XII kardynałem. Po zerwaniu w 1945 przez Polskę konkordatu uczestniczył w latach 1947–1948 w normalizacji relacji państwo–Kościół, występując przeciwko ograniczaniu pozycji Kościoła. Zob. J. Wolny, *Sapieha Adam Stefan (1867–1951)*, w: PSB, t. 34, s. 539–556; M. Rożek, *Kardynał Sapieha...*

für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B". Dotyczący tej samej osoby jest dok. nr 465, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 751/PB, z 18 XII 1916.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Uzupełnienie do meldunku z 14 grudnia, Exh. No. 751”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3775 Res. 7831, k. nlb.

## Nr 458

**1916 grudzień 15, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 339/A, sporządzony na podstawie 14 korespondencji dotyczy informacji o sytuacji jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej przebywających w obozach w krajach Ententy.**

Wiadomości o wrogich obozach jenieckich<sup>a</sup>

Temat: Wykonanie rozkazu kierownictwa cenzury nr 177<sup>216</sup>

Wiedeń, 15 grudnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

Załącznik

1. Nadawca: jeniec woj. lekarz dr med. Marek Türkei, łagier wojennoplennych Szkotowo, okręg władystocki, obw. nadmorski (Rosja), odbiorca: Halina Aszkenazy, Franzensring 3, Wiedeń I (Dolna Austria), data: 14 VII 1916.

„... Dotychczas otrzymywałem 50 rubli miesięcznie, w najbliższym czasie my lekarze i medycy otrzymamy ok. 100 rubli z wyrównaniem kilkuset rubli od stycznia 1916 ...”

2. Nadawca: jeniec woj. ppor. [imię nieznane] Ripper, łagier wojennoplennych Czarny Jar, gub. astrachańska (Rosja), odbiorca: Adam Ripper, Wiedeń I (Dolna Austria), data: 12 XI 1916.

„... wziętym do niewoli jeńcom wojennym, których jest tutaj ponad tysiąc, powodzi się w porównaniu z innymi obozami bardzo dobrze, ponieważ tutejszy komendant

---

<sup>216</sup> Niestety nie udało się odnaleźć rozkazu (Zensurleitungsbefehl) nr 177 w zasobach aktowych GZNB w Kriegsarchiv.

wojskowy, podpułkownik Tyszko<sup>217</sup> (Polak), jest człowiekiem rzadko spotykanej prawości. Trzyma się wprawdzie tylko przepisów, jednakże to, co się nam należy, otrzymujemy w całości ...”

3. Nadawca: jeniec woj. S. Topolnicki, łagier wojennoplennych Taszkient, obw. syrdaryjski (Rosja), odbiorca: Maria Karnasiewicz, Lwów (Galicja), data: 29 IX 1916.

„... Jest nam tutaj źle. Położenie jest smutniejsze od śmierci. Często zazdrościmy poległym ...”

4. Nadawca: jeniec woj. Władysław Woźniak, łagier wojennoplennych Wałujki, gub. woroneska (Rosja), odbiorca: Maria Woźniak, Kraków (Galicja), data: 13 VIII 1916.

„... Gdybyś wiedziała, Mamo, jak przyjemne jest życie w rosyjskiej niewoli. Wystarczy powiedzieć, że gdyby nie istniały wiara i religia, to byłibyśmy w stanie odebrać sobie życie. Sto razy lepiej powodzi się więźniowi w lochu niż Polakowi w rosyjskiej niewoli. Nie można opisać wszystkiego, ponieważ nie dostałoby się to do wiadomości. Piszą mi, co się dzieje w Austrii, nie wiedzą jednakże, co dzieje się u nich pod nosem. My jednakże to wiemy, do drogiej ojczyzny Austrii nie wolno jednakże pisać, ponieważ stosowana jest ostra cenzura ...”

5. Nadawca: jeniec woj. Teodor Luck, łagier wojennoplennych Semipałatyńsk (Rosja), odbiorca: Maria Nowakowska, Krasieczyn, pow. brzozowski (Galicja), data: 4 IX 1916.

„... donoszę Wam, że czuję się tutaj niczym w więzieniu. Spanie zawsze na twardym podłożu, jedzenie jest każdemu znane, spacerują krótko, tylko wokół baraków ...”

6. Nadawca: Józef Chojna, Makiejewka, obw. Wojska Dońskiego (Rosja), odbiorca: Jan Chojna, Kraków (Galicja), data: 7 VIII 1916.

„... ach, gdybyśmy mogli w końcu stąd wyjechać. U nas w domu karmi się lepiej świnię niż nas tutaj. Szczaw, którego u nas nie zjadłoby żadne bydło, dla nas

---

<sup>217</sup> Alfred Tyszko – zawodowy oficer armii rosyjskiej, uczestnik wojny japońsko-rosyjskiej. Służył w 258 Sumskim Pułku Piechoty, podczas walk na Froncie Zachodnim został ranny. W 1915 awansowano go do stopnia ppłk, został wówczas komendantem obozu jenieckiego w Czarnym Jarze.

oznacza specjał. Życie jakie mamy w tutejszych dworach jest może gorsze niż w piekle ...”

7. Nadawca: jeńiec woj. Karol Mazepa, łagier wojennoplennych Tomsk (Rosja), odbiorca: Eugenia Leyówna, Kołpiec k. Stebnika, pow. drohobycki (Galicja), data: 25 VIII 1916.

„... pracowałem w jednej wsi. Teraz ponownie wróciłem do Tomska, gdzie nie pozostanę długo, ponieważ wyjeżdżamy z kolegami do seminarium do Saratowa w celu dalszych studiów. Nie jest ono złe, tylko trochę spóźnione ...”

8. Nadawca: nieznany jeńiec woj., łagier wojennoplennych Omsk, obw. semipałatyński (Rosja), odbiorca: Apolonia Dutkiewicz, ul. Bema 4, Lwów (Galicja), data: 22 X 1916.

„... Dzięki staraniom amerykańskiego towarzystwa młodzieży dla ochrony jeńców wojennych ze strony niemieckich jeńców został tutaj wzniesiony parterowy dom, sala przeznaczona na wykłady, zajęcia i przedstawienia teatralne ...”

9. Nadawca: jeńiec woj. Jan Rupniak, campo di prigionieri di guerra Padula, prow. Salerno, Kampania (Włochy), odbiorca: Bartłomiej Rupniak, Słońsko, poczta Medenice, pow. drohobycki (Galicja), data: 28 X 1916.

„... Chleba i menaży dostajemy, ile kto chce, również wina w dowolnej ilości ...”

10. Nadawca: jeńiec woj. jedn. ochot. Stanisław Lorenz, łagier wojennoplennych Pietropawłowski, obw. akmoliński (Rosja), odbiorca: dr Jan Tonczyński, Tarnów (Galicja), data: 5 X 1916.

„... Pracuję jako pomocnik murarza, noszę cegły i kamienie ...”

11. Nadawca: jeńiec woj. ppor. Stanisław Tchórzewski, łagier wojennoplennych Kazalinsk, obw. syrdaryjski (Rosja), odbiorca: Kazimiera Tchórzewska, Lwów (Galicja), data: 1 VIII 1916.

„... od maja nie mam wiadomości, prawdopodobnie również moje nie dochodzą. Jednym słowem, idealne warunki. Osobliwe jest, że Węgrzy otrzymują stosy kartek i listów ...”

12. Nadawca: nieznaną jeńcem woj., łagier wojennoplennych Bołchów, gub. orłowska (Rosja), odbiorca: Wanda Błonarowicz, Wiedeń (Dolna Austria), data: 19 VIII 1916.

„...powodzi mi się źle<sup>b</sup> ... do dzisiaj nie otrzymałem wypłaty za lipiec; bardzo proszę o wsparcie pieniężne, ponieważ Komitet zdaje się być przeznaczony tylko dla wybranych ...”

13. Nadawca: nieznaną jeńcem woj., łagier wojennoplennych Kungur, gub. permska (Rosja), odbiorca: Kacper Łuczyński, Wiśnicz Nowy, pow. bocheński (Galicja), data: 12 VII 1916.

„... cierpię tutaj wielką nędzę, nie do opisania. Nie możecie sobie tego wyobrazić ...”

14. Nadawca: nieznaną jeńcem woj., łagier wojennoplennych Carycyn, gub. saratowska (Rosja), odbiorca: Eugenia Kmieć, Rzeszów (Galicja), data: 24 X 1916.

„... obecnie nie można telegrafować, poczta prawie zupełnie nie dochodzi. Ostatnia poczta przysłała 10 sierpnia ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem wybranych fragmentów kart pocztowych w języku niemieckim (mps) i załączonymi 14 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Adnotacja cenzora: „kilka zdań ocenzone przez cenzurę rosyjską”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3780 Res. 8953, k. nlb.

## Nr 459

**1916 grudzień 15, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 340/A, dotyczy cenzurowania fragmentów korespondencji w języku rosyjskim.**

Meldunek<sup>a</sup>

By nie musieć wysłać do grup rosyjskich korespondencji polskich i ukraińskich, które zawierają nic nie znaczące wstawki w języku rosyjskim, składa się wniosek, by tego rodzaju egzemplarze korespondencji rosyjskiej cenzurował podporucznik

**Włodzimierz von Mogilnicki**, który biegle posługuje się językiem rosyjskim i który pracuje we wspólnej sali z grupami polskimi i ukraińskimi.

Wiedeń, 15 grudnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach. W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. W dole karty stempel: „GZNB. Zensurabteilung Nr. 7867. Res.”

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3775 Res. 7867, k. nlb.

## Nr 460

**1916 grudzień 15, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 340/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy skargi na wyżywienie internowanego Polaka z Królestwa Polskiego w obozie w Illmau w Dolnej Austrii.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Skarga na złe wyżywienie w obozie internowanych w Illmau, Dolna Austria

Wiedeń, 15 grudnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

### Załącznik

Nadawca: Michał Śliwiński, Internierung Station Illmau, poczta Kautzen, pow. Waidhofen an der Thay (Dolna Austria),  
odbiorca: Katarzyna Śliwińska, Zimnowoda<sup>b</sup>, poczta Staszów, pow. sandomierski, gub. radomska (Król. Pol.),  
data: 10 XII 1916.

„... Chcielibyśmy wiedzieć, jak wygląda tam życie, ponieważ tutaj nie jest drogo, lecz nie można niczego dostać, nawet gdybyśmy chcieli kupić. Przynajmniej dla tego dziecka – jednakże nie dostajemy nic poza tym, co nam wydają: 2 razy dziennie w ogóle nie słodką, czarną kawę i bardzo zły obiad, do tego 1/4 chleba ...”

Za zgodność: J. Pedelenz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem wybranych fragmentów karty pocztowej w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> W oryginale forma zapisu: „Zimna Woda”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3775 Res. 7867, k. nlb.

### Nr 461

**1916 grudzień 16, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 341/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy pracy jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej w obozie Asti we Włoszech.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Skierowanie jeńców wojennych do pracy we Włoszech<sup>b</sup>

Wiedeń, 16 grudnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło m.p.

Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Józef Szely, campo di prigionieri di guerra Asti, Piemont (Włochy),  
odbiorca: Jan Jurys, Rzeszów (Galicja),  
data: 6 XI 1916.

„... panujące tutaj we Włoszech stosunki zaczynają się zmieniać: jeńcy stopniowo są przydzielani do różnych robót, czego dotychczas nie było w zwyczaju. W zeszłym miesiącu górnicy wyjechali do pracy, natomiast w tym miesiącu wszyscy wykwalifikowani robotnicy jak stolarze etc. **Wiosną zajęcie znajdą rolnicy ...**”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem wybranych fragmentów karty pocztowej w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”. W dole karty stempel: „GZNB. Zensurabteilung. Nr. 7868. Res.”

<sup>b</sup> Adnotacja: „dotychczas bez potwierdzenia”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3775 Res. 7868, k. nlb.

### Nr 462

**1916 grudzień 16, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 709/2**

**PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zgody rządu rosyjskiego na powrót zakładników na tereny wschodniej Galicji.**

Meldunek z 16 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Rzekome zwolnienie zakładników w Rosji (Aneks do meldunków, Exh. No. 709/PB z 13 października 1916<sup>b</sup> oraz Exh. No. 716/PB z 21 października 1916<sup>c</sup>)

Zgodnie z cytowanym poniżej meldunkiem znajdujący się w Rosji jeńcy cywilni (zakładnicy) mogą powrócić na okupowane przez Rosjan tereny Galicji (Tarnopol, Zborów), jeśli zrezygnują z możliwości powrotu do monarchii w drodze wymiany.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

Załącznik

Nadawca: zakładnik z miasta Złoczowa Juliusz Mütter, Niżny Nowogród (Rosja),  
odbiorca: Regina Mütter, Złoczów (Galicja),  
data: 23 X 1916.

„... Obecnie możliwe jest uzyskanie zezwolenia na podróż do Tarnopola albo Zborowa, nie wiem jednak, czy powinienem to zrobić, ponieważ w tym przypadku musiałbym zrezygnować z możliwości wymiany. Czy podjąłeś już jakieś kroki w mojej sprawie? Czy masz jakieś perspektywy, że zostanę wymieniony? ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Zob. dok. nr 412, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, w zastępstwie ppor. Stanisława Rogalskiego, Exh. No. 709/PB, z 13 X 1916.

<sup>c</sup> Zob. dok. nr 416, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 716/PB, z 21 X 1916.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3773 Res. 7192, k. nlb.

**Nr 463**

**1916 grudzień 18, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 344/A, sporządzony na podstawie**



## **1 korespondencji, dotyczy nastrojów wśród Polaków w Królestwie Polskim po wydaniu aktu 5 listopada 1916.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Nastroje dotyczące odrodzenia się Polski

Wiedeń, 18 grudnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

Załącznik

### **I.**

Nadawca: Celestyn Pudłowski, księgarnia, Miechów, gub. kielecka (Król. Pol.),  
odbiorca: jeńiec woj. Władysław Rybicki, Kriegsgefangenenlager Kleinmünchen, Wegscheid,  
pow. Linz (Górna Austria),  
data: 3 XII 1916.

„... Żądamy króla w Warszawie, polskiego rządu i silnej polskiej armii. Wyruszymy na bój, gdy zawoła nas naród. Przysięgę wierności złożymy naszemu królowi i naszej ojczyźnie. Największy pesymista musi dać wiarę proklamacji z 5 listopada 1916<sup>218</sup>. Wszyscy wyruszymy, ja również wyruszę na bój; tylko ludzie niezdarni pozostaną w domu; ... jednakże nie dzisiaj ... gdy wybije godzina ... a moment ten określi nasz król w Warszawie ...”

---

<sup>218</sup> Na konferencji w Pszczynie, trwającej od października do listopada 1916 r., przedstawiciele Niemiec i Austro-Węgier doszli do wniosku, że z powodu znaczących strat osobowych armii niemieckiej i austro-węgierskiej należy pozyskać uzupełnienia wśród mieszkańców okupowanego przez oba państwa Królestwa Kongresowego, którego rezerwy oceniano na 1 mln potencjalnych żołnierzy. W rezultacie wydany został przez cesarza Niemiec Wilhelma II oraz cesarza Austrii i króla Węgier Franciszka Józefa I akt 5 listopada, zwany również manifestem dwucesar skim. Obecano w nim budowę nowego Królestwa Polskiego z części ziem zaboru rosyjskiego, pozostającego w niesprecyzowanej „łączności z obu sprzymierzonymi mocarstwami”. W akcie tym nie określono granic przyszłej monarchii, a jej status wyrażało słowo „samodzielne” zamiast „niepodległe”. Dokument ten zawierał natomiast wezwanie do utworzenia armii polskiej. 9 XI 1916 generał-gubernator warszawski Hans Beseler wydał proklamację, nawołującą do tworzenia ochotniczych formacji polskich do walki z Rosją. Dokument ten obnażył intencje twórców aktu 5 listopada i spotkał się z negatywną oceną większości środowisk politycznych okupowanej Kongresówki. Stąd władze okupacyjne, chcąc pozyskać Polaków do walki z Rosją, ogłosiły 6 XII 1916 rozporządzenie o Tymczasowej Radzie Stanu. Mimo iż ustępstwa państw centralnych w stosunku do Polaków nie były zbyt wielkie, to jednak wydanie aktu spowodowało umiędzynarodowienie sprawy polskiej, a także rozpoczęło proces tworzenia polskich instytucji państwowych na ziemiach okupowanej Kongresówki. J. Holzer, J. Molenda, *Polska w pierwszej wojnie...*, s. 197–216; J. Pawajski, *Odbudowa państwa polskiego...*, s. 116–141.

## II.

Nadawca: Józef Rzepka, klasztor salezjanów, Foglizzo, prow. Turyn, Piemont (Włochy),  
odbiorca: dr Kazimierz Masłowski, klasztor salezjanów, Oświęcim, pow. bialski (Galicja),  
data: 6 XI 1916.

„... Dowiedzieliśmy się, że nasi szlachetni protektorzy wskrzesili niepodległość Polski; dlaczego nie uczynili tego w ubiegłym roku? Wydaje się, że państwowemu centralnemu robi się gorąco ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem wybranych fragmentów karty pocztowej w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3775 Res. 7805, k. nlb.

## Nr 464

**1916 grudzień 18, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 288/1 PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy zamiaru podróży Polki z Krakowa do Rosji, celem połączenia z ukochanym.**

Meldunek z 18 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Kobieta i zamiar wyjazdu za granicę<sup>b</sup> (patrz komunikat nr 179<sup>219</sup>)

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

## Załącznik

Nadawca: Wanda Polaczek, ul. św. Tomasza 33, Kraków (Galicja),  
odbiorca: lekarz dr med. Roman Karłowicz, 5 Pułk Strzelców, łagier wojennoplennych Samarkanda, obw. syrdaryjski (Rosja),  
data: 13 XII 1916.

---

<sup>219</sup> Komunikat Szefostwa Cenzury nr 179 z 9 XII 1916 r., dotyczył informowania o planowanych lub odbytych wyjazdach kobiet z monarchii do ich bliskich zamieszkałych w krajach nieprzyjacielskich lub neutralnych, w tym drugim przypadku istotne było, czy odwiedzane osoby były podejrzewane o działalność antypaństwową, albo czy kobieta – obywatelka monarchii udająca się w podróż do kraju neutralnego, sama nie podpadała pod takie podejrzenie. Zob. T. 1, dok. nr 97.

„... Martwi mnie, że źle wyglądasz i że nie mogę być przy Tobie. Rozmawiałam z pielęgniarką, która chce wyjechać do Ameryki, a następnie ...; gdyby było to możliwe, ja również postarałabym się wyjechać ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartką pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Abt. D. Res. No. 4408”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3775 Res. 7729, k. nlb.

## Nr 465

**1916 grudzień 18, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 751/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy listu internowanego podejrzanego o chorobę psychiczną.**

Meldunek z 18 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: List napisany prawdopodobnie przez obłąkanego człowieka

Jako aneks do meldunku Exh. No. 751/PB z 14 grudnia 1916<sup>b</sup> przedkłada się następny list tegoż samego internowanego Józefa Zapolskiego, którego treść całkowicie odpowiada poprzedniemu.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonym oryginalnym listem (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Zob. dok. nr 457, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 751/PB, z 14 XII 1916.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3775 Res. 7729, k. nlb.

**Nr 466**

**1916 grudzień 18, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 754/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy obowiązujących zasad korespondencji w obozach internowanych w Australii.**

Meldunek z 18 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Przepisy cenzury w obozach koncentracyjnych w Australii

W załączeniu przedkłada się wyjętą z listu wysłanego z Liverpoolu<sup>220</sup>, Australia, kartkę, która zawiera krótkie streszczenie obowiązujących tam przepisów korespondencji jeńców wojennych.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

**Odpis załączonej kartki**

Listy do jeńców wojennych muszą być opatrzone na odwrocie koperty pełnym nazwiskiem i adresem nadawcy i nie wolno im zawierać ani treści politycznych, ani związanych z wojną. Listy należy formułować krótko i pisać atramentem, mogą one zawierać tylko jedną zapisaną jednostronnie kartkę papieru. Dozwolone są tylko dwa listy tygodniowo.

A=B R.S. Sands, Lieut.-Col., Commandant, Concentration Camps, Australia

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem całej treści załączonej korespondencji na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

---

<sup>220</sup> Wybuch walk w Europie w sierpniu 1914 r. zmusił Australię do wypowiedzenia wojny państwu centralnym. Niemal natychmiast po tym akcie, w ciągu tygodnia wszyscy obywatele niemieccy i austro-węgierscy w Australii zostali uznani za „wrogich cudzoziemców” i musieli powiadomić władze o swoim miejscu pobytu. W lutym 1915 zostali internowani w obozach. Największym z nich był Holsworthy Internment Camp niedaleko Liverpoolu na obrzeżach Sydney w Nowej Południowej Walii (stąd zamiennie używano nazwy Concentration Camps Liverpool). Po likwidacji mniejszych obozów w innych stanach, internowanych przewieziono właśnie do Holsworthy. W latach 1916–1918 w Concentration Camps Liverpool przetrzymywano 6890 internowanych, z których większość miała niemieckie lub austro-węgierskie paszporty. Umieszczono tu również załogę przechwyconego niemieckiego krążownika SMS „Emden”. Internowani mieszkali w specjalnie zbudowanych 210 barakach i namiotach, na ponad 25 akrach. Ogrodzenia z drutu kolczastego strzegli strażnicy uzbrojeni w broń automatyczną. Obozem kierował płk Robert S. Sands. Obóz działał do 1920, kiedy to ostatnia partia internowanych została repatriowana do Europy. Ze wszystkich obozów australijskich cieszył się on najgorszą sławą, gdyż władze wprowadziły w nim reżim więzienny, a próby ucieczki były karane śmiercią. S. Thompson, *Holsworthy Internment Camp...*; J. Tampke, *The Germans in Australia...*, s. 113, 120. Zob. też N. Helmi, G. Fischer, *The Enemy at Home...*

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3775 Res. 7886, k. nlb.

### Nr 467

**1916 grudzień 18, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 755/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy ukarania jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej przebywającego w obozie Castello del Trebbio za przekroczenie zasad korespondencji obowiązujących we Włoszech.**

Meldunek z 18 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Kara dla przebywającego w niewoli we Włoszech oficera<sup>b</sup>

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

#### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. kadet dr S. Goldberg, campo di prigionieri di guerra Castello del Trebbio, Scarperia e San Piero, prow. Firenze, Toskania (Włochy),  
odbiorca: panna Elze Beits, Zollergasse 6, II/5, Wiedeń VII (Dolna Austria),  
data: 15 X 1916.

„... Z moich listów z 14 i 13 bieżącego miesiąca dowiedziałś się już z pewnością, że zostałem ukarany pięciodniowym aresztem za moje listy, które zawierały nieuzasadnione zarzuty. Mogę tylko powtórzyć, że ten areszt dyscyplinarny wcale nie jest okropny. Mieszkam mianowicie w ładniejszym i lepiej położonym pokoiku, pozostając naturalnie pod zamknięciem. Wolno mi jeść i pić, co chcę, przed i po południu wychodzę na godzinę do ogrodu. Pozostaje jedynie tylko to, że z nikim się nie spotykam i z nikim nie rozmawiam ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem całej treści załączonej korespondencji na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Fragment skreślony „z powodu przekroczenia przepisów cenzury”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3775 Res. 7887, k. nlb.

## Nr 468

**1916 grudzień 19, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 756/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy postępowania sądowego wobec oficerów Legionów Polskich prowadzonego przez rosyjskie sądy wojenne.**

Meldunek z 19 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Postępowanie przed sądem wojennym w Rosji przeciwko przebywającym w niewoli oficerom Legionów

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

## Załącznik

Nadawca: nieznaną [Rudolf Pelzer]<sup>221</sup>, Moskwa (Rosja),  
odbiorca: Adolf Pelzer, oficer kawalerii, Osijek, Slavonia, kom. Verőce (Węgry),  
data: brak.

„... Drogi Bracie! Piszę Ci kilka słów z niepewnością, czy dotrą do Ciebie w ogólnym politycznym zamieszaniu. Kołomyja została zajęta przez oddziały rosyjskie 9 czerwca. Po 6 tygodniach aresztowano mnie i wielu innych, czyli: Łysaka, Kaszowskiego, Zerygiewicza, Łopatkę i Kopecznego<sup>222</sup>. Tego ostatniego oraz mnie jako oficerów Legionów<sup>b</sup> przekazano do sądu wojennego w Czerniowcach, reszta została zwolniona.

Kołomyja nie ucierpiała silnie. Spalonych jest koło tuzina domów, jako ofiara poległ radca sądowy Nowodworski. Tę kartkę oraz wszystkie inne wysyłajcie proszę do mojego znajomego na adres: R. K. P. Morawska Ostrawa, ul. Jana 5<sup>c</sup> ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

<sup>221</sup> Rudolf Pelzer (1894–?) – z zawodu dziennikarz. Służył od września 1914 jako ppor. w intendenturze II Brygady, w listopadzie 1914 urlopowany z powodów zdrowotnych, w kwietniu 1915 zwolniony z tego względu z LP. A.J. Narbut-Łuczyński, *Historia wojenna Legionów Polskich...*, s. 355.

<sup>222</sup> Zdzisław Kopeczny (1888–1942) – przed wojną należał do ZS w Limanowej. Od sierpnia 1914 służył w kompanii baonu Walentego Walewskiego, z którym walczył na froncie karpackim. 14 X 1914 przeniesiony został do 16 komp. IV baonu 3 pp LP. Na początku 1915 służył w oddziale sztabowym Komendy LP. Dosłużył się stopnia por. piech. Zwolniony ze względu na stan zdrowia w kwietniu 1915 r. W WP służył w 3 psp, ok. 1921 r. przeniesiony został do rezerwy. Potem pracował jako urzędnik bankowy w Zakopanem, związany politycznie z obozem narodowym. Podczas okupacji został przez Niemców 25 III 1942 wywieziony do Auschwitz, gdzie zginął 16 IV 1942. W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich...*, t. 2, s. 256.

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem całej treści załączonej korespondencji na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Przypis cenzora-tłumacza: „ostatnie słowo zostało prawdopodobnie przez pomyłkę wpisane w linijkę wyżej, jednakże zgodnie z sensem powinno się znajdować w tym miejscu”.

<sup>c</sup> W oryginale: „Mähr. Ostrau, Janesstrasse 5”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3775 Res. 7905, k. nlb.

## Nr 469

**1916 grudzień 19, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 345/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy obrazu wojny w oczach polskiego chłopca, jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej, przebywającego we Włoszech.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Zawołowany opis wydarzeń wojennych w 1916 r. dokonany przez polskiego chłopca przebywającego we włoskiej niewoli

Wiedeń, 19 grudnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

### Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. Józef Majerski, campo di prigionieri di guerra Marsala, prow. Trapani, Sycylia (Włochy),

odbiorca: Andrzej Kurzeja, Jazowsko, pow. nowosądecki (Galicja),

data: 6 XI 1916.

„... o końcu wojny nic nie słyhać, nie mówią nam tego, nie wolno nam również z nimi rozmawiać, zresztą gówno wiedzą, a ja inne. Chcę Wam opowiedzieć o tej macosze, która tak bardzo prześladowała sieroty. Była zdania, że w 1915 zjadła jeszcze zbyt mało gruszek i śliwek i miała ochotę przegonić sieroty z domu w czerwcu 1916 roku. Te jednakże wyszły naprzeciw macochy i ofiarowały jej gruszki i śliwki. Zjadłszy ich zbyt wiele, stała się delikatna i słaba. Moment ten wykorzystali pasierbowie i powiesili ją; wisi już i dynda nogami. W tym momencie wystąpiła pełna oburzenia jej przyjaciółka macocha Romualda; ej ona też się

uspokoi, jeśli wyślemy jej rzepę! Tak też postąpili moi koledzy, po zjedzeniu rzepy cierpi już na ciężkie bóle głowy i Romualda zastygła w cierpieniu.

Tymczasem ten Judasz, murarz, zięć matki Franciszki, wziął worek srebrnych groszy i dotychczas nic nie zyskał; dlatego zabraliśmy im kielnie, rozbiliśmy trzonki, przepędziliśmy robotników i uciekli tak szybko, że mieli pełne spodnie i połamali sobie ręce i stopy. Temu wszystkiemu była winna ta dojna krowa Franciszka. Tymczasem nasi panowie, stary Franciszek i Wilhelm, gospodarzą dobrze i mają 6 lokatorów: pierwszy doi kozy, drugi garbuje futra, trzeci uprawia handel cebulą i czosnkiem, czwarty intryguje, piąty łowi ryby, a szósty prowadzi księgi. Matka tych 6 lokatorów dynda już na stryczku ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem wybranych fragmentów karty pocztowej w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3775 Res. 7902, k. nlb.

## Nr 470

**1916 grudzień 19, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 346/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy warunków panujących w obozach internowanych w Australii.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Warunki panujące w obozie internowania w Liverpoolu, w Australii

Wiedeń, 19 grudnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

Załącznik

Nadawca: intern. Ralph Reiter, Concentration Camps Liverpool, Nowa Południowa Walia (Australia),  
odbiorca: Sabina Reiter, Lwów, ul. Sykstuska 60 (Galicia),  
data: 6 X 1916.

„... od czternastu miesięcy jestem pod kluczem i nie wolno nam wychodzić do miasta. Muszę pracować za jednego szylinga dziennie. Proszę przysłać mi



kalesony i skarpety, ponieważ jestem niczym rozbitek. Jest nas tutaj cztery tysiące ludzi, odizolowanych od świata zewnętrznego niczym oblężeni w domu wariatów w Kulparkowie<sup>223</sup> w Galicji: ten kto próbuje uciec, karany jest kulą ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

Uwaga: Przedkłada się załączone do listu przepisy dotyczące korespondencji<sup>b</sup>.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem wybranych fragmentów karty pocztowej w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Załącznik się nie zachował. Zob. dok. nr 466, Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 754/PB, z 18 XII 1916, dotyczący obowiązujących zasad korespondencji w obozach jenieckich w Australii.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*

ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3775 Res. 7903, k. nlb.

## Nr 471

**1916 grudzień 20, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 757/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy wstępowania do Legionów Polskich jeńców wojennych Polaków z armii rosyjskiej przebywających w obozie Csót na Węgrzech.**

Meldunek z 20 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Masowe wstępowanie polskich jeńców wojennych do armii polskiej

Z Csót koło Pápa napływają stale meldunki, z których wynika, że w tamtejszym obozie ma miejsce koncentracja rosyjskich jeńców wojennych narodowości polskiej, którzy zgłosili chęć wstąpienia do armii polskiej. Odnośne dane adresowe zawierają dopisek „**Armia Polska**”. Przykład poniżej.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

### Załącznik

Nadawca: jeniec woj. Michał Kempa, Kriegsgefangenenlager Csóth bei Pápa, Gruppe 1, Polnische Armee, Csóth, pow. Pápa, kom. Veszprem (Węgry),  
odbiorca: ksiądz Szczepan Kempa, Rembieszyce, pow. jędrzejowski, gub. kielecka (Król. Pol.),  
data: 15 XII 1916.

---

<sup>223</sup> W Kulparkowie pod Lwowem od 1862 r. działał miejski szpital psychiatryczny, po rozbudowie w 1875 decyzją Sejmu Krajowego działała tu klinika psychiatryczna dla wschodniej Galicji.

„... Polski Obóz Jeniecki, Csóth ... Zapisałem się do armii polskiej i cieszę się, że mogę służyć ojczyźnie ... Czekamy na informację z Wiednia; jak podano, mamy zostać odpowiednio ubrani i wysłani do kadr ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów korespondencji na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3775 Res. 7919, k. nlb.

## Nr 472

**1916 grudzień 21, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 758/PB, sporządzony na podstawie 1112 korespondencji, dotyczy liczenia wychodzących i przychodzących kart pocztowych Czerwonego Krzyża.**

Meldunek z 21 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Liczenie przechodzących kartek pocztowych Czerwonego Krzyża (ad Abt. D. Exh. No. 7811)

Informuje się, że przeprowadzone w dniach 18–20 grudnia liczenie przechodzących podwójnych kartek pocztowych Czerwonego Krzyża dało następujący rezultat:

Liczba kartek Czerwonego Krzyża w poczcie:

dnia 18/12	do Rosji 3058	z Rosji	163
„ 19/12	„ „ 3100	„ „	434
„ 20/12	„ „ <u>2556</u>	„ „	<u>515</u>
Razem:	do Rosji 8714	z Rosji	1112

Wynika z tego, że liczba wychodzących do Rosji i przychodzących z Rosji kartek pocztowych Czerwonego Krzyża ma się jak 8:1.

Zauważa się ponadto, że poza zwykłymi podwójnymi kartkami wydania wiedeńskiego pewną część tej liczby (ok. 1/5) stanowią jeszcze również kartki wydane przez lwowski i krakowski Czerwony Krzyż.

W omówionych 3 dniach w ogóle wyszło do Rosji około 10 000 przesyłek pocztowych, z czego wynika, że do celów korespondencji do Rosji w 87% przypadków używane są **kartki Czerwonego Krzyża**.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach (mps). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3775 Res. 7811, k. nlb.

### Nr 473

**1916 grudzień 21, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 760/PB, sporządzony na podstawie kilkudziesięciu korespondencji, dotyczy opóźnień w dostarczaniu poczty internowanym w Austro-Węgrzech.**

Meldunek z 21 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Opóźnienie w dostarczaniu poczty internowanym; odnośnie Z.L. rozkaz No. 86<sup>224</sup>, Abt. D. Exh. No. 7823

Nakazana obserwacja poczty internowanych, którą przeprowadzono w ten sposób, że w dniu próby 20 grudnia zostały zebrane dane o przechodzącej korespondencji internowanych, dała następujący obraz sytuacji:

#### I. Poczta internowanych

20 grudnia przysła następująca korespondencja

z	data na liście	stempel pocztowy
Drosendorf	12–16/12	<b>18/grudnia</b>
Übelbach	14/grudnia	
Sitzendorf	8–14/grudnia	
Grossau	14/grudnia	
Karlstein	13/grudnia	
Markl	13–15/grudnia	
Lilienfeld	13/grudnia	
Illmau, Post Kautzen	11–15/grudnia	16/grudnia
Thalerhof	7–9/grudnia	12/grudnia

<sup>224</sup> Zensurleitungsbehehl (Z.L. – Rozkaz Szefostwa Cenzury) nr 86 dotyczył procedury sporządzania przez cenzorów tzw. Wahrnehmungen – „sposprzeżeń”, ich treści i formy. Niestety trudno ustalić, jaki to miało związek z kwestią opóźnień w dostarczaniu korespondencji osób internowanych. Został zniesiony przez komunikat nr 184 i dodatek do niego, zob. T. 1, dok. nr 108 i 109.

Berndorf	9/grudnia	12/grudnia
Schwarzenau	3–8/grudnia	
Sankt Pölten	2/grudnia	
Weikerschlag	1/grudnia	1/grudnia

Wynikają z tego następujące wnioski:

- 1) Do grupy list dociera przeciętnie po **6 dniach**, w wielu wypadkach jednakże dopiero po 2 tygodniach.
- 2) W niektórych obozach (Berndorf, Drosendorf, Illmau, Thalerhof listy dostarcza się na pocztę, jak się wydaje, dopiero po kilku dniach. Pewne opóźnienie może powodować droga przez dowództwo obozu – kierownictwo okręgu – pocztę (np. data Berndorf 10/grudnia, dowództwo stacji Berndorf, starostwo Baden, data stempla pocztowego 13 grudnia, doręczenie do tutejszej grupy 22 grudnia).

## II. Poczta do internowanych

- 1) Część korespondencji do internowanych, która **bezpośrednio** dociera z kraju do tutejszej cenzury (tzn. nie przechodząc tymczasem przez obóz internowanych), nie różni się odnośnie czasu trwania doręczenia od reszty korespondencji krajowej i przychodzi tutaj po **6–14 dniach**.
- 2) Korespondencja do internowanych, która najpierw dociera do obozów i tą okreśną drogą jest następnie przesyłana do cenzury, potrzebuje do doręczenia kilku dni więcej. I tak 20 grudnia wpłynęły:

Kartki do Drosendorf z Galicji datowane na 10–14 grudnia, z rosyjskiej części Polski jednakże, gdzie musiały jeszcze przejść przez cenzurę wojskową, z datą 3 grudnia;

kartki do Turrach z 3 grudnia;

kartki do Oberhausen (dowództwo obozu Karlstein) z 7 grudnia.

Przypadki trwających miesiącami opóźnień nie zostały zaobserwowane.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach (mps). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3775 Res. 7823, k. nlb.

**Nr 474**

**1916 grudzień 21, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 349/A, dotyczy opóźnień w dostarczaniu poczty internowanym w Austro-Węgrzech.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Wykonanie rozkazu kierownictwa cenzury No. 86<sup>225</sup>, ustęp 2, z 14 grudnia 1916

Dokładna obserwacja korespondencji internowanych wykazała, że pomiędzy dniem nadania a dniem wpłynięcia do grupy mija **od 12 do 15 dni**. Tylko w jednym przypadku zanotowano opóźnienie, gdy napisany po polsku i po niemiecku, nadany 28 listopada w Wiedniu list do Raabs an der Thaya, po przejściu przez grupę niemiecką, 28 grudnia dotarł do polskiej grupy A.

Wiedeń, 21 grudnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach. W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3775 Res. 7823, k. nlb.

**Nr 475**

**1916 grudzień 22, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 352/A, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy warunków życia jeńców rosyjskich w niewoli austro-węgierskiej na terenie Galicji.**

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Poważne oskarżenie rosyjskiego jeńca wojennego z Tuchowa koło Tarnowa, Galicja<sup>b</sup>

Wiedeń, 22 grudnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

---

<sup>225</sup> Zob. T. 3, dok. nr 473, przyp. 224.

## Załącznik

Nadawca: jeniec woj. Kuźma Mordechaj (rozdeptany na pobojowisku), Abteilung No. 6, Tuchów, pow. tarnowski (Galicja),  
odbiorca: Redakcja gazety „Birżewyje Wiedomosti”<sup>226</sup>, Piotrogród (Rosja),  
data: 11 XII 1916.

„... Drogi Panie Redaktorze! Proszę, by w swoim dzienniku opisał Pan nasz los w austriackiej niewoli. Wszyscy chodzimy nago, boso i głodni niczym psy jakiegoś pana, który sam nie ma co jeść. Jesteśmy przecież takimi ludźmi i chrześcijanami jak Pan, nie zważając na to nie bierze się na nas względu, wszystko jest pełne brudu, mydła nie dostajemy, również należnego nam jedzenia, szeregowy i oficer kradną robotnikom połowę ich porcji, mimo że są oni naszymi zwierchnikami. Połowa tego, co gotuje się w kotłach, nie jest dawana nam, lecz świniom; specjalnie gotuje się w ten sposób, że woda z wierzchu dawana jest więźniom, natomiast kartofle świniom. Chleba fasujemy 2 funty na 4 dni, a każe się nam pracować niczym koniom. Praca jest bardzo ciężka, nosimy ziemię w workach na szczyt góry, wiadome jest Panu, jakie góry są w Austrii. Kładziemy się spać w ciemności i w ciemności wstajemy, ponieważ nie dają nam nafty, którą kradną. Nie ma lamp i w ten sposób wpadamy na siebie w ciemności. O praniu nie ma mowy, wszy pełzają po nas jak mrówki po ziemi w maju. Do widzenia. Rosyjski jeniec wojenny ...”

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem wybranych fragmentów karty pocztowej w języku niemieckim (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Adnotacja pod raportem (mps): „Przedłożono c. i k. Ministerstwu Wojny, Wydział X ds. Jeńców Wojennych. Wiedeń, Honorowy Komitet Opieki nad Jeńcami Wojennymi, na ul. Brandstätte 9, został o tym powiadomiony. Wiedeń, 23 grudnia 1916.”

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3776 Res. 7941, k. nlb.

---

<sup>226</sup> Gazeta „Birżewyje Wiedomosti” („Биржевые ведомости”) – wychodząca w Petersburgu w latach 1880–1917. Na czele redakcji przez wiele lat stał Stanisław Proper. Było to pismo polityczno-ekonomiczne, a także literackie, mające umiarkowanie liberalny profil. Od 1902 wychodziło dwa razy dziennie: rano i popołudniu. Od 1905 było nieoficjalnym organem rosyjskich Kadetów (konstytucyjnych demokratów). Zostało zamknięte przez bolszewików w październiku 1917 r.

**Nr 476**

**1916 grudzień 27, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 761/PB, sporządzony na podstawie 17 korespondencji, dotyczy błędnego przekazania korespondencji przez urząd cenzury w Cieszynie.**

Meldunek z 27 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Omyłkowe przekazanie poczty niepodlegającej jego kompetencjom przez urząd c. i k. cenzury w Cieszynie

W załączeniu przesyłamy 17 listów z Danii wysłanych przez pracujących tam chłopów do ich rodzin w Galicji, które, mimo że zgodnie z obowiązującymi przepisami nie podlegają tutejszej cenzurze<sup>227</sup>, zostały przekazane przez urząd c. i k. cenzury w Cieszynie.

Ponieważ nie wiadomo, czy mamy tutaj do czynienia z omyłką czy z zamierzonym działaniem, zgłaszamy ten przypadek.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach (mps), z załączonymi 17 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweissbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”. W lewym dolnym rogu stempel: „GZNB. Zensurabteilung. Nr. 7969. Res.”

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3776 Res. 7969, k. nlb.

**Nr 477**

**1916 grudzień 29, Wiedeń. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydło, Exh. No. 355/A, sporządzony na podstawie 5 korespondencji, dotyczy stosunku Polaków do śmierci cesarza Franciszka Józefa I.**

---

<sup>227</sup> Według Komunikatu Wojennego Urzędu Kontroli wydanego dla Ministerstwa Handlu 27 X 1916 r., w dniu 15 XI 1916 centralne urzędy cenzury w Wiedniu, Cieszynie i Feldkirch miały przejąć cenzurowanie całej, innej niż niemiecka, poczty zza granicy i za granicę przeznaczoną. Według tego postanowienia komunikacja między krajami skandynawskimi i Ameryką a Czechami, Morawami, Śląskiem i Galicją miała odbywać się wyłącznie przez Urząd Cenzury w Cieszynie. Najwyraźniej w tym przypadku urząd w Cieszynie zamiast samemu ocenzurować pocztę z Danii – a więc kraju skandynawskiego – przekierował ją omyłkowo do Wiednia, na co słusznie zwrócił uwagę naczelnik polskiej grupy cenzury w Wiedniu. Por. T. 1, dok. nr 83.

Meldunek<sup>a</sup>

Temat: Manifestacje z okazji śmierci Jego Cesarskiej i Apostolsko-Królewskiej Mości Franciszka Józefa I

Wiedeń, 29 grudnia 1916

naczelnik grupy: mjr Juliusz Żydło

## Załącznik

1. Nadawca: jeniec woj. Józef Fruks, łagier wojennoplennych Astrachań (Rosja), odbiorca: Emilia Fruchter, Jaworzno, pow. chrzanowski (Galicja), data: 23 XI 1916.

„... dzisiejszego dnia niczym błyskawica uderzyła okropna wiadomość. Nic nie zostało nam oszczędzone w tej wojnie, najświętsze dobra nie zostały uszanowane. Być może ta najboleśniejsza ofiara była konieczna dla ratowania ludzkości w tych okropnych czasach i tylko w tym przesłaniu szukamy pocieszenia i nadziei do zniesienia tej niewypowiedzianej straty ...”

2. Nadawca: jeniec woj. Józef Hołowany, łagier wojennoplennych Ufa (Rosja), odbiorca: Maria Hołowana, Hrawki, poczta Brzozdowce, pow. bóbrecki (Galicja), data: 24 XI 1916.

„... dotarła tutaj niezwykle smutna wiadomość o odejściu naszego umiłowanego cesarza i ojca i napełniła tutaj wszystkich nieopisanym bólem ...”

3. Nadawca: jeniec woj. Adolf Fecher, łagier wojennoplennych Tockoje, pow. bugurusłański, gub. samarska (Rosja), odbiorca: Hania Fecher, Sambor (Galicja), data: 24 XI 1916.

„... odejście naszego najmiłościwszego monarchy uczyniło na mnie przygnębiające wrażenie, stary cesarz był tak dobry, jednakże śmierć nie wybiera ...”

4. Nadawca: jeniec woj. Jan Kożusznik, campo di prigionieri di guerra Caserta, Kampania (Włochy), odbiorca: Maria Kożusznik, Gnojnik, pow. cieszyński (Śląsk), data: 29 XI 1916.

„... mówią tutaj, że zmarł nasz cesarz, daj Boże, by ta plotka okazała się być nieprawdą, by w zdrowiu dożył zwycięstwa ...”



5. Nadawca: nieznaną jeńcem woj., łagier wojennoplennych Astrachań (Rosja), odbiorca: Norbert Morgenstern, Izba Handlowa, Stubenring, Wiedeń I (Dolna Austria), data: 2 XII 1916.

„... odejście naszego cesarza wywołało naturalnie wielkie wrażenie ... Z tej okazji wczoraj odbyło się uroczyste zebranie dla uczczenia jego pamięci, na którym wygłosiłem przemówienie. Przemówienie wywarło duże wrażenie, jak zapewniali uczestnicy i starsi. Zależy nam na tym, by notatkę o tym opublikowała «Wiener Zeitung»<sup>228</sup> i byłbym Panu w imieniu starszych przebywających tutaj więźniów bardzo wdzięczny, gdyby przeforsował Pan to w «Neue Freie Presse» albo w innej gazecie ...”

O tym ostatnim spostrzeżeniu poinformowano już 27 grudnia 1916<sup>b</sup>.

Za zgodność: dr Marcin Horowitz

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem wybranych fragmentów karty pocztowej w języku niemieckim (mps) i załączonymi 5 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). W prawym górnym rogu nadruk maszynowy: „Polnische Zensurgruppe A”.

<sup>b</sup> Chodzi o nieodnaleziony Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury A, mjr. Juliusza Żydo, Exh. No. 354/A, z 27 XII 1916, dotyczący manifestacji w obozie jeńców wojennych w Astrachaniu z powodu śmierci cesarza Franciszka Józefa I.

*Meldunek i korespondencja: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3747 Res. 4393, k. 766–767.

## Nr 478

**1916 grudzień 30, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 764/PB, sporządzony na podstawie 2 korespondencji, dotyczy odzieży jeńców wojennych z armii austro-węgierskiej w obozach we Francji.**

Meldunek z 30 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Ubiór naszych jeńców wojennych we Francji<sup>b</sup>

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

---

<sup>228</sup> „Wiener Zeitung” – austriacki dziennik istniejący od początku XVIII w., założony w 1703 r. jako „Wienerisches Diarium”. Od 1812 oficjalny organ rządu austriackiego i tak już zostało do końca rządów Habsburgów.

## Załącznik

1. Nadawca: jeńiec woj. Andrzej Palica, nr 2551, Dépôt de prisonniers de guerre Caen, dep. Calvados (Francja),  
odbiorca: Jan Palica, Maniowy, poczta Harkłowa, pow. nowotarski (Galicja),  
data: 10 XII 1916.

„... Pora jest zimna i nie mamy ubrań zimowych, lecz tylko letnie rzeczy ... Gdybym miał pieniądze, chciałbym sobie kupić garnitur albo ciepłą koszulę ...”

2. Nadawca: jeńiec woj. Józef Malisz, nr 905, Dépôt de prisonniers de guerre Saint-Ouen-du-Breuil, dep. Seine Inférieure (Francja),  
odbiorca: Maria Malisz, Górki Wielkie, poczta Skoczów, pow. bielski (Śląsk),  
data: 3 XII 1916.

„... Pogoda jest zła, deszcz, śnieg i ogromne zimno. Musimy pracować mokrzy i zmarznięci w naszych mizernych ubraniach. Jeden z nas zmarł. Prosiłem Ciebie o bieliznę zimową, ponieważ marznę ... Francja nie chce nam nic dać poza lekkimi koszulami ... Mówią, że bielizna zimowa jest do kupienia w kantynie ... Zamiast płaszczy nosimy worki i chodzimy niczym strachy na wróble ... wielu ma drewniane chodaki ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączonymi 2 oryginalnymi kartami pocztowymi (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Adnotacja: „Ad Abt. D. E. No. 7925”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3775 Res. 7925, k. nlb.

## Nr 479

**1916 grudzień 31, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 765/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy munduru Polaka jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej we Francji.**

Meldunek z 31 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Podejrzany mundur jeńca wojennego we Francji

W załączeniu przedkłada się kartkę pocztową wysłaną przez jeńca wojennego, plutonowego Michała Zająca w Moulins, Dep. Vichy, Francja, do brata, plutonowego Franciszka Zająca, 2 pułk haubic polowych w Ołomuńcu<sup>229</sup>, która przedstawia nadawcę w osobliwym mundurze. Szczególnie osobliwa jest jego czapka z polskim orłem z napisem „Single Polonais”.

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski m.p.

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, kopia, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB D, Kart. 3748 Res. 4445, k. nlb.

## Nr 480

**1916 grudzień 31, [Wiedeń]. – Meldunek naczelnika Polskiej Grupy Cenzury B, rtm. Kazimierza Osiecimskiego-Czapskiego, Exh. No. 767/PB, sporządzony na podstawie 1 korespondencji, dotyczy wsparcia jeńca wojennego z armii austro-węgierskiej i inwalidy przebywającego w Rosji.**

Meldunek z 31 grudnia 1916<sup>a</sup>

Temat: Prośba jeńca wojennego do dowództwa jego pułku

naczelnik grupy: rtm. Kazimierz Osiecimski-Czapski

Załącznik

Nadawca: jeńiec woj. F. Kaszczeszyn, Namangan, obw. fergański (Rosja),  
odbiorca: dowództwo 95 Pułku Piechoty<sup>230</sup>, Lwów (Galicja),  
data: 24 XI 1916<sup>b</sup>.

---

<sup>229</sup> 2 Pułk Haubic Polowych c. i k. armii (Feldhaubitzzregiment Nr. 2) – stacjonował w garnizonie Ołomuńca. Po wybuchu wojny wszedł w skład 1 Brygady Artylerii Polowej z Krakowa, jej dowódcą był Tadeusz Rozwadowski. Brygada walczyła w ramach I Korpusu. Komendantem pułku był płk Heinrich von Naumann.

<sup>230</sup> 95 Pułk Piechoty c. i k. armii (Galizisches Infanterieregiment Nr. 95) – sformowany 1 I 1883, okreg uzupełnień stanowiły powiaty buczacki, czortkowski, husiatyński, zaleszczański, borszczowski. W latach 1903–1914 dowództwo i I batalion stacjonowały we Lwowie. III batalion stacjono-

---

„... Żołnierz piechoty 16 Kompanii Polowej Filip Kaszczeszyn, od 1914 r. przebywający w niewoli, ma ciężko okaleczoną stopę i w wyniku tego nie może pracować zarobkowo. Prosi o łaskawe przesłanie 50 koron, które zwróci po wojnie ...”

Za zgodność: dr Leo Lauterbach

---

<sup>a</sup> Meldunek sporządzono w 3 egzemplarzach, z tłumaczeniem fragmentów interesujących cenzora na język niemiecki (mps) i załączoną 1 oryginalną kartą pocztową (nie odnaleziono). Pismo opatrzone u góry strony stemplem: „K.u.k. Gemeinsames Zentralnachweisbureau für Kriegsgefangene. Polnische Zensur-Gruppe B”.

<sup>b</sup> Wg kalendarza juliańskiego: 10 XI 1916, stempel pocztowy: Taszkient, 10 XI 1916.

*Meldunek: przekład z języka niemieckiego, oryginał, maszynopis.*  
ÖStA/KA, FA, AOK GZNB E, Kart. 3776 Res. 8016, k. nlb.

---

wał w Czortkowie. II batalion podlegał dyslokacjom: do 1908 stacjonował we Lwowie, w latach 1909–1910 w Budua, 1911–1912 w Foćy, a w 1914 w Stanisławowie. W 1914 pułk wchodził w skład 22 Brygady Piechoty 11 Dywizji Piechoty, będących częścią 2 Armii. Bataliony pułku brały udział w walkach z Rosjanami w końcu 1914 i na początku 1915 w Galicji. W latach 1916–1917 pułk walczył pomiędzy Włodzimierzem Wołyńskim a Łuckiem.

